

Biblioteka Śląska

1805

III

duplet

Kzg 1 2259/67 100 000

KSIEGA PAMIĄTKOWA



RZEMIOSŁA ŚLĄSKIEGO 1922 — 1932

Projekt Jana Nygi

KSIĘGA PAMIĄTKOWA RZEMIOSŁA ŚLĄSKIEGO 1922-1932

WYDANA NA PODSTAWIE AKTÓW, PROTOKOŁÓW I SPRAWOZDAŃ
IZBY RZEMIEŚLNICZEJ, CECHÓW, ZWIĄZKÓW CECHOWYCH I INNYCH
ORGANIZACJI RZEMIEŚLNICZYCH

POD REDAKCJĄ

EMIŁA NIEBROJA

PRZEZ

KOMITET OBCHODU 10-LECIA
IZBY RZEMIEŚLNICZEJ W KATOWICACH



KATOWICE 1932

DRUKIEM KSIĘGARNI I DUKARNI KATOLICKIEJ S. A., W KATOWICACH, ULICA MARSZ. PIŁSUDSKIEGO 58



1805

III

Jan. 28 XII. 32



50.000,5

x- 2109	
1805	III



Thosick

O nieugiętość w umiłowaniu Ojczyzny rozbiły
się przez wieki zakusy wrogów — w odrodzonej
Ojczyźnie siła i zwartość Górnolęzaków jest
najwiśkszą gwarancją spójności tej ziemi
z Polską.

Mosćicki.



W odrodzonej myśli państwowej uznano
niewość za jeden z najważniejszych czynników
polskiego gospodarstwa narodowego. Wierzę,
że z kryzysu niewość wyjdzie zwycięsko, i ona
musi ona myśleć o lepsze jutro niż teraz.
Tych sągach

Kamień



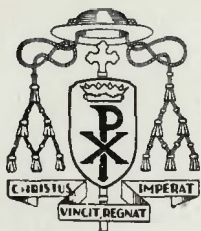
L. H. Grajvis.
myševodca šlešk.

Wzmianka o uroczystości dziesięciolecia
składam polskiemu narodiowi na Śląsku
dwa najlepsze życzenia: dośko następny
i dośko umocnienie wsi polskiej i prosperancji
i prosperancji śląskiemu Śląskowi w całości.

A. H. Gajewski
Wzrostu Śląski



Stanisław Adamczyk
Biskup Śląski



EPISCOPUS KATOWICENSIS

L. Dz. 1066

Katowice, dnia 28. czerwca 1932.

Rzemiosło w świetnych czasach swej przeszłości zawsze szkołą było obywatelskiej godności i uczciwości, ostoją wiary i wierności wobec Boga i Ojczyzny, krzewicielem zdrowych zasad moralnych wśród młodzieży mieszczańskiego stanu.

Odradzając się w zmartwychwstałej Polsce rzemiosło śląskie w dziesięcioletniej już organizacyjnej a żmudnej pracy nowe kładzie podwaliny przyszłego rozwoju.

Daj Boże, aby rzemiosło śląskie, przetrwawszy niezwykle dlań ciężkie czasy gospodarczego załamania, znów w całej pełni swoje zdołało spełnić w społeczeństwie zadanie.

Stanisław Adamczyk
Biskup Śląski



Konstanty Wolny,

Rzemiosło śląskie od dawnych czasów mimo wszelkich zakusów niemieckich było polskie, wykazując zawsze hart ducha i siłę woli.

Ta jego wola przyczyniła się również do powrotu Śląska na łono Polskiej Macierzy.

Tą wolą stoi dzisiaj z wiarą w lepszą przyszłość swego stanu, a tem samem mieszczaństwa śląskiego.

Krzysztof Wolny,

Marszałek Sejmu Śląskiego.

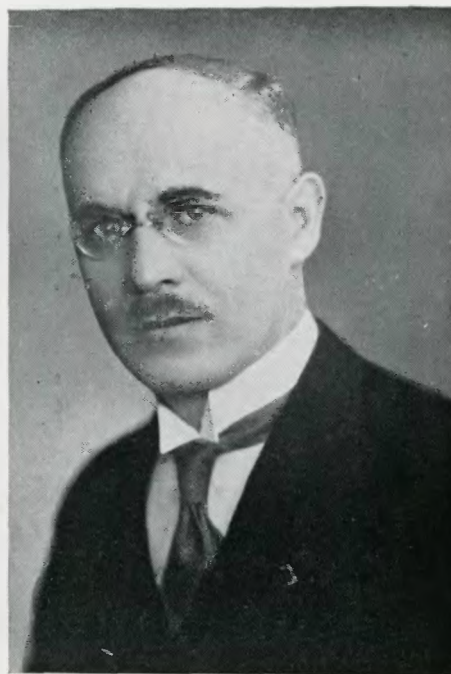


W. Sawowski

Wicewojewoda Śląski



Inż. Szymon Rudowski
*Naczelnik Wydziału Przemysłu i Handlu
Urzędu Wojewódzkiego Śląskiego*



Dr. Ludwik Ręgorowicz
*Naczelnik Wydziału Oświecenia Publicznego
Urzędu Wojewódzkiego Śląskiego*

PRZEDMOWA

Obowiązkiem każdej organizacji, jakikolwiek charakter będzie ona nosiła, jest przedkładać swoim członkom każdego roku sprawozdanie ze swej działalności.

Uświęconym zaś tradycją, a chwalebny zwyczajem jest, że wszystkie organizacje z okazji dziesięcio-, dwudziestopięcio-, pięćdziesięcio-, czy stu-lecia przedkładają sprawozdania obszerne nie tylko dla swych członków, ale i dla najszerszych warstw społeczeństwa, by wykazać mu swą pracę i swój pokazać dorobek, a to celem udowodnienia, że obowiązki, nałożone na organizację przez społeczeństwo, które instytucję, czy organizację powołało do życia, zostały spełnione, celem uznania zasług tych, którzy tę pracę i te obowiązki nieraz w bardzo trudnych warunkach wykonali, a wreszcie celem zachęcenia do pracy, pociągnięcia do niej nowych pracowników, zyskania nowych sił do pracy.

Starym na chwałę, młodym na otuchę!

Tą dewizą się kierując, zawiązał się w miesiącu czerwcu br. Komitet Obchodu 10-lecia Izby Rzemieślniczej w Katowicach, który postanowił wykorzystać chwilę, w której rzemiosło śląskie przekracza pierwszą dziesiątkę lat swego samorządu gospodarczego, w nowych ramach organizacyjnych w Wolnej Niepodległej Rzeczypospolitej Polskiej, uczcić ją uroczystie, Społeczeństwu zaś przedstawić swój dorobek.

W ramach programu tych uroczystości okazuje się niniejsza „Księga Pamiątkowa Rzemiosła Śląskiego.”

Treść „Księgi” podzielono na kilka głównych rozdziałów, które zatytułowaliśmy „Dawniej”, „Dzisiaj”, i „Materjały”.

„Dawniej” ma nam zobrazować życie rzemieślnika śląskiego od najdawniejszych czasów do roku 1922, życie w czasach niewoli.

„Dzisiaj” przedstawi nam całokształt życia rzemieślniczego w górnośląskiej części Województwa Śląskiego w czasie od roku 1922 do roku 1932, obejmie więc sprawozdania Izby Rzemieślniczej w Katowicach, poszczególnych Cechów, Związków Cechowych i innych organizacji rzemieślniczych, mających na celu podniesienie rzemiosła śląskiego. W tej części znajdzie się również miejsce dla podniesienia zasług tych Obywateli i Rzemieślników, którzy pracę swoją, swe życie dla idei podniesienia rzemiosła poświęcają.

W trzeciej części: „Materjały” podajemy rozporządzenia, statuty, regulaminy poszczególnych instytucji i organizacji rzemieślniczych, by każdy rzemieślnik, każdy obywateli interesujący się życiem rzemieślniczym mógł znaleźć ścisłe wskazówki organizacyjne o życiu rzemieślniczym.

Wydając „Księgę Pamiątkową Rzemiosła Śląskiego” zdajemy sobie sprawę, że szczególnie w pierwszej części „Dawniej” ma ona charakter raczej szkicowy, fragmentaryczny. Charakter ten jest wynikiem szczupłości materjałów, jakimi rozporządzała Redakcja „Księgi”, otrzymawszy tylko z nielicznych Cechów dawne akta cechowe, na których w tej części

się opiera. Nie mniej jednak starała się Redakcja możliwie najwierniej życie to zobrazować, podając zaś *in extenso* poszczególne dawne akta cechowe miała na celu zachowanie ich dla potomności i dla przyszłego historyka rzemiosła śląskiego, który w archiwach znajdzie tych materiałów uzupełnienie.

Przy tej sposobności składamy najserdeczniejsze podziękowanie tym wszystkim, którzy wydawnictwo nasze starali się podnieść i uświetnić.

Przedewszystkiem niech nam wolno będzie złożyć najgłębsze podziękowanie Najdosłojniejszemu Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej IGNACEMU MOŚCICKIEMU za zezwolenie dla uświetnienia wydawnictwa na umieszczenie w niem Jego podobizny i przesłane łaskawie słowa otuchy, jakie wlewa w serca nasze, dając tem wyraz Wysokiej Opieki i Miłości, jakimi otacza swych obywateli i rzemiosło śląskie.

Z takimi samemi słowami gorącego podziękowania zwracamy się również do JWP. Wojewody Śląskiego dra MICHAŁA GRAŻYŃSKIEGO, w którym rzemiosło śląskie znalazło swego dobrego i życzliwego zawsze Opiekuna.

Z niemniejszym gorącym podziękowaniem zwracamy się do J. E. Ks. Biskupa Śląskiego STANISŁAWA ADAMSKIEGO za ofiarowaną do „Księgi Pamiątkowej“ Swą podobiznę i słowa uznania dla pracy rzemiosła śląskiego.

W osobie JWP. Marszałka Sejmu Śląskiego KONSTANTEGO WOLNEGO miało rzemiosło Śląskie zawsze gorącego rzecznika, niech więc i Jemu za to zrozumienie dążeń naszych i pomoc przy ich przeprowadzeniu serdeczna będzie podzięka.

Składamy następnie podziękowanie tym wszystkim Organizacjom rzemieślniczym i Cechom, które przez użyczenie nam aktów, protokołów, statutów, it.p. umożliwiły nam spełnienie naszych zamierzeń.

KOMITET OBCHODU 10-LECIA IZBY RZEMIEŚLNICZEJ W KATOWICACH

Inż. Bizoń Mieczysław, Dziaczko Jerzy, Erbach Jan, Golla Kasper, Gidaszewski Antoni, Geniusz Stanisław, Holas Józef, Igel Ignacy, Jankowiak Franciszek, Jesionek Wiktor, Juzwa Leopold, Kmiotek Artur, Kotalla Otton, Krupowa Teresa, Kudera Brunon, Lotter Paweł, Ligoń Stanisław, Dr. Łaszczy Jerzy, Łyszczyak Piotr, Marcol Wiktor, Miczka Julja, Niebrój Emil, Nyga Jan, Pientka Józef, Poloczek Alfons, Rulczyński Antoni, Sadłowski Antoni, Schmiegel Jan, Smoczyk Jan, Sobota Adolf, Szmigielski Bronisław, Tomanek Józef, Wagner Michał, Wons Brunon, Wróbel Edward, Zwierzyński Edmund, Żabińska Marja, Żeloskowska Marja.



Rzemiosłu Cześć!

***Rzemiosłu cześć! Dobrobyt przez nie wzrasta,
Radością tchnie zadowolony lud;
I kwitnie kraj, powstają wsie i miasta,
Gdy z nieba Bóg pobłogosławi trud.
Więc okrzyk nam pozwólcie gromko wznieść:
Rzemiosłu cześć! Rzemiosłu cześć!***

***Rzemiosłu cześć! Od rana do wieczora
Rozbrzmiewa stuk, a czoła rosi pot;
To nasza brać, wśród pracy dźwierży skora
Narzędzie w dłoni, hebel, nóż czy młot.
Więc okrzyk nam pozwólcie gromko wznieść:
Rzemiosłu cześć! Rzemiosłu cześć!***

***Rzemiosłu cześć! Gdy spracowane dłonie,
Skończywszy dzień w wieczorny spoczną czas,
Niech rażno pieśń w rodzinnem zagrzmie gronie,
Dziękczynna pieśń niech krzepi nas i was.
Więc okrzyk nam pozwólcie gromko wznieść:
Rzemiosłu cześć! Rzemiosłu cześć!***

***Rzemiosłu cześć! Życzenie to ostatnie,
I wspólna myśl i wspólny serca stuk;
Ojczyzny wzrost niech sprawią cechy bratnie,
A jako my, niech czyni syn i wnuk.
Więc okrzyk nam pozwólcie gromko wznieść:
Rzemiosłu cześć! Rzemiosłu cześć!***

E. I.

DAWNIEJ

Życie cechowe na Śląsku w dawnych wiekach.

Początek cechów sięga dawnych, dawnych czasów. W starożytnym Rzymie stanowili ludzie, uprawiający jedno rzemiosło, zgromadzenia zwane kolegiami. Spotykamy tam kolegja krawców, piekarzy, cieśli, garncarzy i innych. Od tych kolegów wywodzą się cechy, które we Francji i Niemczech pojawiły się już w X w., a u nas w Polsce w w. XII, kiedy osadnicy niemieccy z polskimi bractwami, dawniej już u nas istniejącymi, połączyli się dla zabezpieczenia wspólnych praw, dla unormowania zgodnego, braterskiego ze sobą współżycia.

Nie było wtedy walk narodowościowych. Osadnicy niemieccy, znalazłszy na ziemiach polskich dogodne warunki bytu, szybko zlewali się z ludnością miejscową i z polskim rzemiosłem, stawali się Polakami z głębokiego przekonania i z głębokiego do ziemi polskiej przywiązania. Stawali się patryotami polskimi, nie gorszymi od rdzennych Polaków.

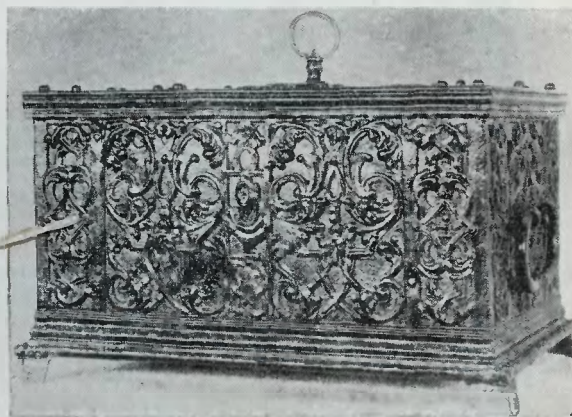
Wnosili oni dużo w życie polskich miast i miasteczek, wyniszczonych przez ciągłe najazdy dzikich grabieżców, a przede wszystkim wnieśli poza znajomością wielką wszelakich rzemieślniczych kunsztów cechowe formy organizacyjne, które na ziemiach polskich, a więc i na Śląsku, przyjęły się szybko.

Cechy śląskie posiadają bardzo starą tradycję. Wprawdzie obecnie na polskim Górnym Śląsku istniejące Cechy nie mają w swym posiadaniu dokumentów, stwierdzających, że powstały w tem, czy innym stuleciu średniowiecza, nie mniej jednak tradycja o tem istnieje w miastach i miasteczkach naszych, a poszukiwania archiwalne doprowadziłyby nas do odkryć dalekich, stwierdzających, że tradycja cechowa na Śląsku na prawdzie jest oparta.

Ta tradycja przeszłości dawnej każe cechom rzemieślniczym na Śląsku z największym pietyzmem przechowywać stare pamiątki cechowe, stare akta, zapiski, statuty, dawne pieczęcie i skrzynie, ta tradycja każe również zachowywać i pielęgnować dawne obyczaje cechowe, przestrzegać jeszcze dziś niejednych przepisów dawnego życia cechowego.

A życie to było bujne i wartkie, choć nie łatwe i potem kroplistym, znojnym zroszone.

Zasadniczo było to życie polskie. Świadczą o tem znajdujące się w posiadaniu cechów statuty zredagowane w języku polskim lub czeskim. Nie spotkaliśmy natomiast nigdzie statutów cechowych niemieckich, poza sporządzonemi już za czasów niemieckich rządów tłumaczeniami niemieckimi. Wnioskować o tem można z postanowień „Ognowego i Gaszuncego Porzundku“ dla miasta Tarnowskich Gór z roku 1756, polecających na każdym zebraniu cechowem odczytywać w polskim języku regulamin ogniowy. A z pe-



Żelazna skrzynia cechowa Cechu Szewców w Żorach.

wnością nie dla Niemców wydawał Fryderyk Pruski w r. 1747 „Edykt, że na Śląsku i Grabstwie Kłocku dotąd jeszcze zachowane dawne nikczemne i kosztowne sztuki mistrzowskie mają być zniesione“, jeżeli „Edykt“ ten dla Śląska w polskim wydał języku. Niektóre statuty postanawiały wprost, że jednym z cechmistrzów winien być „Polskijey nacyey i ięzyka“.

Wnoszenie z tego, że statuty były częściowo w czeskim redagowane języku, iż Cechy śląskie, a co za tem idzie, ich członkowie byli Czechami, nie byłoby słuszne. Używanie przy redakcji statutów języka czeskiego było bardzo częste, a wynikało stąd, że pisarzami miejskimi byli Czesi.

Oto jeszcze jeden charakterystyczny moment, świadczący o polskości cechów śląskich:

W roku 1616 zwrócili się krawcy tarnogórscy do starosty ziemskiego w księstwie karniowskiem

z prośbą na pergaminie pisaną w języku czeskim o zatwierdzenie ich statutu cechowego. W odpowiedzi na tę prośbę, złożoną przez dwóch wysłanników cechowych Balcera Brycego i Jędrzeja Schulla otrzymał Cech w roku 1618 zatwierdzenie statutow w języku polskim.

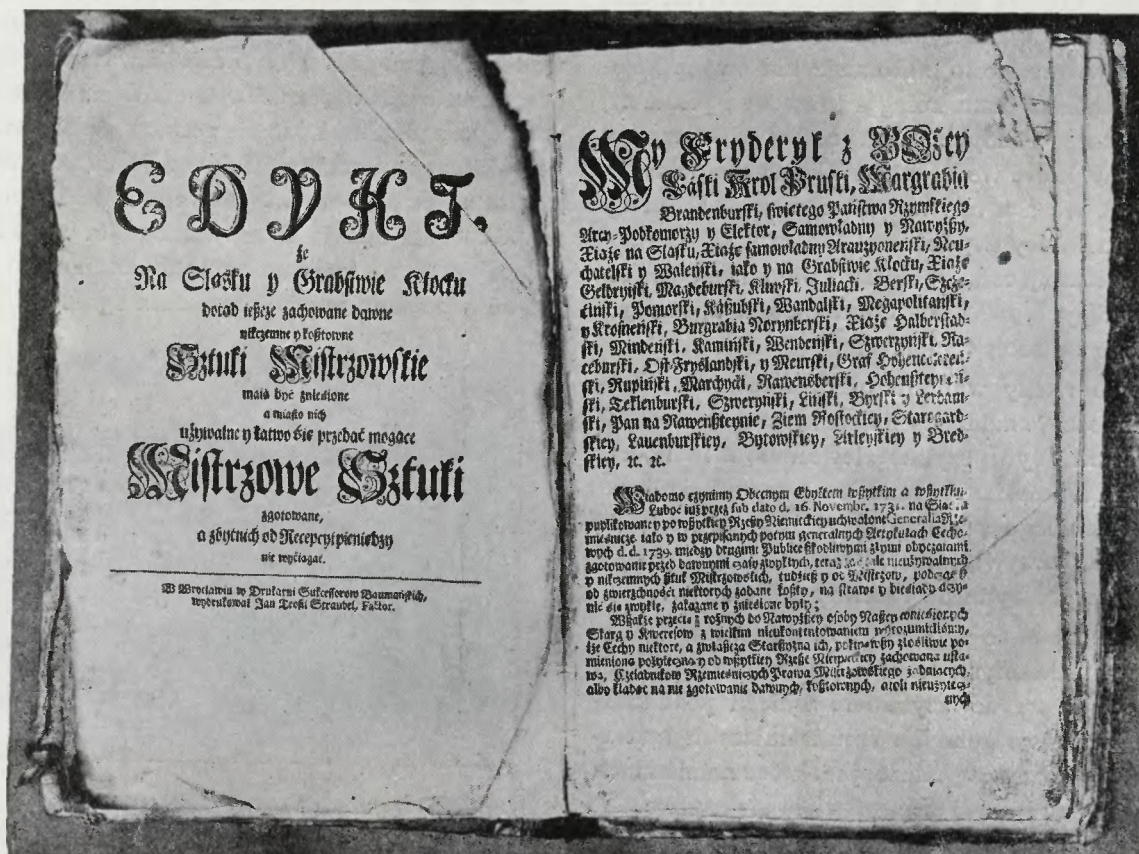
Statuty cechowe świadczą o życiu naszych przodków w warsztatach naszych, dowodzą wielkiego znaczenia cechów.

Zakres ich działania był bardzo obszerny. Cechy bowiem miały w swem ręku władzę administracyjną

Ten czas nauki mógł jednak być skrócony do dwóch, a nawet jednego roku.

„Uczeń, któryby się tylko rok jeden uczyć chciał, winien zapłacić swemu mistrzowi dwa złote, uczeń przyjęty na dwa lata płaci mistrzowi 1 złoty, uczeń uczący się przez trzy lata nie płaci nic, natomiast mistrz daje takiemu uczniowi obuwie na jego potrzeby” — czytamy dalej w tym samym statucie.

W cechu bednarzy, stolarzy i kołodziejów trwała według statutu z r. 1659 nauka trzy lata. Uczeń zaś wnosił do kasy cechowej 24 grosze, a że w nauce



Edykt z r. 1747 w sprawie dzieł mistrzowskich.

Fot. Józef Holas, Katowice.

i sądową nad rzemieślnikami, oceniały uzdolnienie i dawały uprawnienie do prowadzenia rzemiosła, przeprowadzały kontrolę policyjną co do czasu pracy, święcenia niedziel i świąt, badały jakość wyrobów, wykonywały nawet do pewnego stopnia kontrolę obyczajową.

Oto jak to życie regulowało się według tych statutow:

„Uczeń, któryby się chciał uczyć rzemiosła szewskiego — mówi statut cechu szewców żorskich z r. 1567 — winien pokazać metrykę swoją i od pana swego uwolnienie z poddaństwa, do cechu 1 złoty i dwa funty wosku złożyć i przez trzy lata w nauce rzemiosła u mistrza pozostać.”

pozostanie i wytrwa, musiało za niego ręczyć dwóch świadków, którzy w razie ucieczki ucznia byli obowiązani ucznia odstawić z powrotem do mistrza lub też zapłacić umówioną karę.

Cech krawców bytomskich z r. 1655 wymagał pozatem od uczniów opłat w wysokości 12 talarów, zboża i warzywa możliwie najwięcej dla mistrza za naukę, a dla Cechu 1 talar i 4 funty wosku.

Kowale i ślusarze w Miasteczku przyjmowali zgodnie ze statutom cechowym z r. 1676 uczniów najpierw na dwutygodniową próbę, uczeń zaś, gdyby po czasie próby odszedł od mistrza, winien był uiścić do kasy cechowej dwa funty wosku. Nauka w tym cechu trwała zasadniczo dwa lata. Uczeń, przyjęty

na dwuletnią naukę, otrzymywał od mistrza ubranie za pół grzywny i wszystkie inne potrzeby, uczeń przyjęty na rok uiszczał mistrzowi opłatę 1 złoty.

Podobnie przyjmowali uczniów na dwutygodniowy okres próby mistrzowie krawieccy w Tarnow-

W cechu kowalskim i ślusarskim w Bytomiu musiał mistrz zgłosić w przeciągu tygodnia ucznia przez siebie przyjętego, a w przeciągu dwóch tygodni od dnia przyjęcia zawrzeć z nim umowę o naukę (statut z roku 1686).

Wer Kiemu sposobnyes a godnyes Cechmistrzow być nie może
Tedy tego pozwalamy, ze stęgos Kzemiostra Poserzodku
Każdy Ksob Dura Cechmistrzowie jeden Niemiec
a drugi Polskiej Naciesz a ięzika, tak od nas, iab y
napotym będących Successorow naszym narządani,
a przed nami przysięga, opowiadani być maia, a ktemu,
zeby przedmienienu tabowych ieich Przedow, porzą
dny Joczai, ze wpełniabich Przysnow y wydaćkow, w
Kobu, porząd sbieglm, mistrzem, Starzym y Młod
szym, w przitomnosci dwuich Ksob z Vrzedni Ka
dzieskiego dotęgo wystanyes, od siebie odwieckij.

Artykuł Drugi, Agdy sićleq mie
dzy Kzemiostrm ieich wiekie Szlolarzow napidnie
pokadby Jozomnie bado tuteczny albo przezpotał spita
stawym Miencie onym w Kzemiestie ieich Kzebasz.
ke czynic okciat, a Dmę który z Poserzodku ieich,
otym sie dowiedziat u kicoregoby sie sasiada tabow
naszet, na a Jozwinien będzie to Cechmistrzom
oznamic, a Cechmistrzowie potakowego. Nidopie po
slacz, onego y zrobotę pobrac, a do więzienię Kiepbie
go dac, y Podlie urnania Zmierzniego Pokula go
Krepiacz maza, aby sićtyn anizaden tego wieczę
Cechmistrzom - - - - - la - - - - - tum

Fot. Józef Holas, Katowice.

Karta ze statutu Cechu Krawców w Tarn. Górach z roku 1616
w legalizowanym odpisie z dnia 11 stycznia 1698.

skich Górach. Po dwutygodniowej próbie następo-
wała w obecności dwóch mistrzów umowa o warunki
nauki. Uczeń winien był płacić za naukę zbożem lub
innymi rzeczami. Do cechu zaś płacił „przypowie-
dniego“ 12 groszy, podwieczorek i ahtel piwa, oraz
2 funty wosku, drugie dwa funty składał w ratuszu.

Kowale, ślusarze i nożownicy w Zorach, przyj-
mując ucznia na naukę, zobowiązali go do uiszczenia
do kasy cechowej 2 złotych i dwu funtów wosku.
Uczeń chcący się w tym cechu wyuczyć w jednym
roku rzemiosła kowalskiego lub ślusarskiego, płacił
mistrzowi za naukę dwa złote, w innym wypadku

nauka trwała 2 lata, a wtedy uczeń po ukończeniu nauki otrzymywał od mistrza jedną grzywnę na ubranie, uczeń kowalski otrzymywał nadto z czeladnikami napiwek. Uczeń ślusarski zasadniczo jednak winien się być uczyć przez trzy lata i otrzymywał po ukończeniu nauki od mistrza jedną grzywnę za ubranie.

groszy oraz dwa funty wosku i jeden achteł piwa. Dopiero potem zapisany bywał w rejestra cechowe.

U rzeźników rybnych nauka trwała jeden lub dwa lata, zależnie od tego, czy uczeń płacił mistrzowi za naukę czy też nie. Rodzice wzgl. rękodzielnicy musieli za ucznia zbiegłego z nauki złożyć cechowi funt



Statut Cechu Szewców z r. 1567.

Fot. Józef Holas, Katowice.

W cechu krawców w Żorach panował taki zwyczaj: Nauka trwała rok. Uczeń odbywał najpierw dwutygodniową próbę, po której zawierał z mistrzem umowę, poczem w przeciągu dalszych dwóch tygodni zgłaszał się przed pełnym cechem i prosił o zezwolenie na przyjęcie go do nauki w cechu. Otrzymawszy to zezwolenie, płacił do kasy cechowej za obsyłkę mistrzów 12 groszy, „przypowiadki“ jeden talar i 14

wosku, mistrzowi zaś trzy grzywny, 2 funty wosku i achteł piwa.

Uczniowie tkaczy w Rybniku płacili do kasy cechowej 2 funty wosku i pół achtele piwa.

W razie zaś ucieczki ucznia musieli rodzice wzgl. rękodzielnicy wpłacić do cechu trzy grzywny i dwa funty wosku.

Statuty cechowe normowały również ilość mogących być przyjętymi u jednego mistrza do nauki uczniów.

Mistrz krawiecki bytomski mógł w swym warsztacie mieć tylko jednego ucznia. Podobnie było w cechu krawców w Tarnowskich Górach. W bytomskim cechu kowalskim nie było wolno przyjąć drugiego ucznia przed odbyciem przez pierwszego ucznia połowy terminu.

Nauka ucznia była połączona niekiedy z pewnymi opłatami do kasy cechowej ze strony mistrza, który w oznaczonym, najdłuższym dwutygodniowym terminie winien był ucznia zgłosić do cechu.

Mistrzowie, przyjmujący do nauki rzemiosła swych synów albo wychowanków, musieli ich również zgłaszać do cechu w terminach statutem przewidzianych, tylko opłaty uiszczane przez nich do cechu przy zgłoszeniu były o połowę niższe.

Wyzwolenie ucznia z cechu połączone było również z opłatami na rzecz cechu; opłaty te były jednak zwykle o połowę niższe. Bednarze, stolarze i kołodzieje żorscy składali na rzecz cechu 2 funty wosku; w cechu krawieckim w Tarnowskich Górach zgłaszał mistrz swego syna dopiero przy wyzwoleniu i płacił braciom pół achtele piwa. Takie samo zobowiązanie spoczywało na mistrzach krawieckich bytomskich z tą różnicą, że winni byli syna w terminie zgłosić do cechu.

Kowale i ślusarze w Bytomiu płacili przy wyzwoleniu do cechu sześć funtów wosku.

Syn mistrza kowalskiego w Żorach płacił przy wyzwoleniu z nauki kowalstwa, ślusarstwa lub nożownictwa do cechu 2 funty wosku.

Wyzwolenie połączone było z różnymi zabawami, które bardzo często miały na celu poniżenie lub ośmieszenie wyzwolenca. Wożono ich po ulicach miasta, ubranych w śmieszne szaty, chrzczono (oblewano wodą), dla kpin posyłano ich z miejsca na miejsce, z domu do domu, przyczem nieraz biedakom dostawało się porządne lanie.

Po wyzwoleniu uczeń zwykle opuszczał swego mistrza i udawał się na wędrowną jako czeladnik. Wędrowną musiał odbyć obowiązkowo. Przed odbyciem jej nie mógł zostać mistrzem. Istniały dla wędrownych czeladników w miastach gospody, do których zachodził i gdzie czekał na robotę.

W cechu bednarzy, stolarzy i kołodziejów żorskich nie mógł czeladnik pracować u żadnego innego mistrza, niż u tego, który go najpierw do pracy najął, i to aż do czasu, w którym z czeladnikami regulowano rachunki.

Odmówienie z warsztatu czeladnika przez mistrza podlegało karze trzech funtów wosku; jeżeli zaś jeden czeladnik namówił drugiego czeladnika do

opuszczenia warsztatu swego mistrza, a przejścia do innego mistrza, wtedy obaj czeladnicy karani byli więzieniem.

Czeladnik obowiązany był pracować przez cały tydzień. Chcąc mieć dzień wolny od pracy, musiał o to prosić swego mistrza. Jeżeli jednak mistrz miał pilną pracę, to czeladnikowi nie wolno było prosić o urlop, chyba tylko w jednym wypadku, gdy czeladnika proszono na wesele.

W razie chęci opuszczenia na stałe warsztatu mistrza, winien był czeladnik na tydzień przedtem, a przed jarmarkiem na dwa tygodnie naprzód wypowiedzieć mistrzowi służbę.

W cechu szewców żorskich kara za odmówienie czeladnika zależała od uznania cechu.

W cechu krawców żorskich nie wolno było zatrudnić czeladnika dopóty, dopóki ten nie został przez poprzedniego mistrza zwolniony, pod karą dwóch funtów wosku.

Czeladnik, opuszczający samowolnie pracę u mistrza i nie pracujący dwa tygodnie przed Bożym Narodzeniem, Wielkanocą, Zielonemi Świątami, przed jarmarkiem lub dwa tygodnie po jarmarku, nie mógł znaleźć zatrudnienia u drugiego mistrza bez zgody mistrza pierwszego. Niestosowanie się do tego postanowienia pociągało za sobą karę 2 funtów wosku.

Za czeladnikiem, który samowolnie opuścił pracę, wysyłano listy gończe, które zawiadamiano bratnie cechy o opuszczeniu przez dawnego czeladnika pracy. Czelnika takiego nie mógł przyjąć do swego warsztatu żaden mistrz, w którego cechu list taki gończy odczytano. Nazywano to trybowaniem czeladników. Takie listy gończe za zbiegłymi z Torunia czeladnikami tkackimi są w posiadaniu rybnickiego cechu krawców.

Kowale i ślusarze w Miasteczku płacili za odmówienie innemu mistrzowi czeladnika 2 funty wosku. Czelników obowiązywał dwutygodniowy termin wypowiedzenia.

W cechu kowalskim i ślusarskim w Bytomiu płacił czeladnik za świadectwo wyzwolenia jeden czerwony złoty węgierski. Czelnik, opuszczający pracę bez wypowiedzenia, płacił karę w wysokości dwutygodniowego zarobku.

Podobne przepisy jak w cechu bednarzy, stolarzy i kołodziejów żorskich obowiązywały również czelników kowalskich i ślusarskich w Żorach. Ze statutu cechowego dowiadujemy się jednak, że czelnicy stanowili tu osobne bractwo. Starszy czelnik był obowiązany skrzętnie przechowywać klucze od skrzyni brackiej, a w razie chęci opuszczenia miasta musiał złożyć dokładny rachunek z kasy brackiej, a klucze oddać panom cechmistrzom, tak, aby mają-

tek czeladniczy nie ginął. Pieniądze złożone w kasie czeladniczej nie mogły być ruszane bez zgody mistrzowskiej, z kasy tej nie wolno też było pieniędzy bez zgody mistrza pożyczyć.

Musiały się widocznie między czeladzią kowalską i ślusarską zdarzać wypadki małych przeciwko mistrzom rebelij, jeżeli ten sam statut zakazuje ich urządzania, a nakazuje natomiast, by czeladnicy w razie doznania krzywdy od mistrza donosili o tem burmistrzowi, który postara się o wynagrodzenie krzywdy i o usunięcie niezadowolenia.

Jakiegokolwiek odmawianie czeladników przez mistrzów było również zakazane w rybnickim cechu rzeźnickim. Już widocznie wtedy konkurencja pomiędzy poszczególnymi rzeźnikami nie zawsze była czysta, jeżeli podstawą takiego odmawiania było przyrzeczenie wyższego wynagrodzenia, jak o tem statut tego cechu wspomina.

Po ukończeniu wędrowki mógł się starać czeladnik o przyjęcie go do cechu jako mistrza. Niełatwa to była sprawa. Mistrzowie stanowili zwarty stan, niechętnie się patrzący na przybycie nowego konkurenta, a ubytek ewentualnego taniego pracownika.

Stąd też uzyskanie mistrzostwa połączone było z wielkimi trudnościami. Wysokie opłaty do cechu, kosztowne dzieła mistrzowskie, a następnie wspinała uczta mistrzowska odstraszały biedniejszych od ubiegania się o zaszczyt mistrzowski.

Stosunkowo nie trudno było zostać mistrzem szewskim w Żorach. Kandydat na mistrza prosił o przyjęcie go na mistrza cechowego na zebraniu cechowym, wykazywał się metryką, że jest dzieckiem ślubnym, świadectwem moralności i świadectwem odbytej nauki, wpłacał do kasy cechowej dwa złote i zostawał mistrzem. Łatwiej jeszcze było zostać mistrzem synowi mistrza lub czeladnikowi, żeniącemu się z córką mistrza szewskiego. Ci płacili do kasy cechowej tylko 1 złoty.

Zostanie mistrzem bednarskim, stolarskim lub kołodziejskim w Żorach było już o wiele trudniejsze. Tu wymagano już wykonania dzieł mistrzowskich i ponadto bezpłatnie pewnych robót dla cechu. Niestety zdekompletowany statut nie pozwala stwierdzić, jakich dzieł mistrzowskich wymagano od bednarzy i stolarzy. Ułomek statutu powiada, że stolarz jako trzecie dzieło mistrzowskie wykonać musiał starannie stół jaworowy z nogami.

Kołodzieje zaś musieli wykonać cztery koła. Wszystkie powinny były być równe, piasty i pola w nich równo rozmieszczone, tak by gdy mistrzowie przyszedłszy do warsztatu dla obejrzenia ich z warsztatu je zrzucą, kandydat na mistrza bez trudności na osi je zakładał. Takie koła wykonywał młody

mistrz na użytek publiczny i żadnej zapłaty za nie brać nie mógł.

Kandydat na mistrza stolarskiego, kołodziejskiego lub bednarskiego w mieście Żorach, nie chcący wykonywać dzieła mistrzowskiego, mógł się do cechu wkupić, uiszczając na rzecz cechu dwa złote śląskie, a Magistratowi również dwa złote. Cechowi winien on był złożyć ponadto dwa funty wosku i urządzić podwieczorek dla mistrzów. Na podwieczorek ten winien był dostarczyć jeden achemt piwa. Do browaru zaś obowiązkiem młodego mistrza bednarskiego było dostarczyć dwie beczki o pięciu obręczach i to bezpłatnie.

Stolarze na użytek publiczny sporządzali bezpłatnie dwa zydle i stół, kołodzieje zaś cztery koła.

Synowie mistrzów albo czeladnicy ożenieni lub chcący się ożenić z córką mistrza lub wdową po mistrzu tych rzemiosł wykonywali tylko połowę dzieł na mistrza, uiszczali połowę opłat i składali cechowi połowę wosku.

Synowie mistrzowscy, żeniący się z córką mistrza, składali do cechu tylko dwa funty wosku.

Kandydat na mistrza, nie chcący wykonać dzieła na mistrza, ani też wkupić się do cechu, winien był jeszcze przez jeden rok wędrować, a potem po wykonaniu dzieła mistrzowskiego i przyjęciu do cechu mógł wykonywać, o ile był kawalerem, przez jeden rok swoje rzemiosło. W ciągu tego roku powinien się być ożenić. Jeżeli się nie ożenił musiał cechowi płacić podatek kawalerski w postaci jednego achemtu piwa rokrocznie i to tak długo, dopóki się nie ożenił.

Mistrz, który wykonywał swój zawód już w innej miejscowości, a następnie chciał osiąść w Żorach i tam dalej zawód wykonywać chciał, musiał wykazać się metryką, dowodem odbycia nauki oraz zapłacić „przypowiadki“ cztery białe grosze, wykonać dzieło mistrzowskie oraz złożyć w kasie cechowej kopę groszy i dwa funty wosku, a następnie stosować się ściśle do statutu cechowego.

W cechu krawców żorskich wymagano najpierw od kandydata na mistrza odbycia dwuletniej wędrowki, kandydat musiał być religij katolickiej, ożeniony z katoliczką, pochodzącą z poczciwej rodziny. Po wykazaniu się metryką, że jest synem ślubnym, świadectwem moralności, odbytej nauki i wyzwolenia oraz po przyjęciu w ciągu czterech tygodni obywatelstwa miejskiego musiał cechowi zapłacić obsyłki dwanaście groszy, „przypowiadki“ jeden talar i czternaście groszy oraz wykonać dwanaście sztuk mistrzowskich, wyznaczonych mu przez cech. Kandydat nie chcący wykonać sztuk mistrzowskich winien był za każdą sztukę złożyć cechowi jeden talar i dziewięć groszy, na pokrop jeden talar, dwa funty wosku,

mistrzom zaś urządzić suty podwieczorek, do którego beczkę piwa miał dostarczyć.

I tu płacił kawaler podatek kawalerski w postaci jednego achtela piwa, podobnie jak w cechu bednarzy.

Statut cechu krawców w Tarnowskich Górach postanawiał w tej sprawie, jak następuje:

Przy pokazywaniu sztuk obowiązany będzie złożyć dwanaście talarów i to połowę natychmiast, drugą zaś połowę w terminie, który mu się wyznaczy. Nadto złoży do cechu dwa funty wosku, drugie zaś dwa funty do ratusza. Do cechu dostarczy achtel piwa i suty podwieczorek, w tym zaś czasie, dopóki



Fot. Józef Holas, Katowice.

Godło Cechu Krawców w Tarn. Górach z r. 1666.

„Każdy mistrz rzemiosła krawieckiego bądź to tutejszy bądź też zamiejscowy, który chciał być przyjętym do cechu, winien pokazać mistrzom starszym metrykę, świadectwo nauki, czy się tegoż rzemiosła należycie i porządnie wyuczył, cechowi ślubować posłuszeństwo i poczciwość i zachować się tak do wyjścia z młodszego. A gdy się przypowie do cechu powinien będzie dać dwanaście groszy, od obesłania cechu sześć groszy, do kasy zbrojowej dwanaście czeskich groszy. Potem dwanaście sztuk majstersztuku pokazać jest powinien.

Najpierw płaszcz kadzielnny, drugą ornat, trzecią dalmatykę, czwartą habit księży, piątą kapę mniszą, szóstą nakrycie na siodło, siódmą kaptur myśliwski, ósmą płaszcz damski fałdowany, dziewiątą kitle furmańską, dziesiątą kukłę niemiecką, jedenastą rękawicę o jednym szwie i dwunastą kaptur na trzewiki.

sztuk wyznaczonych nie wykona, ma mistrzom, którzy będą przeznaczeni do wykonywania nadzoru przy sporządzaniu dzieł mistrzowskich tak długo dostarczać poddostatkiem piwa, dopóki dzieł nie skończy. Co się zaś podwieczorku tyczy, to urządzenie jego można mu odłożyć na jeden kwartał, on zaś powinien wedle możliwości urządzić go najlepiej.“

Synowie mistrzowscy, chcący zostać mistrzami, winni byli ślubować mistrzom starszym posłuszeństwo; zbrojnego winni oni byli złożyć dwanaście czeskich groszy, pieniędzy sześć talarów do kasy cechowej wpłacić i wykonać tylko połowę sztuk mistrzowskich. Od urzędnika podwieczorka nie byli oni wolni. Do tego podwieczorku dostarczali achtel piwa miejscowego, ponadto składali w cechu funt wosku, a drugi funt w ratuszu. Czeladnik, żeniący się z córką mistrzowską, płacił tak jak syn mistrzowski.

W cechu krawców bytomskich kandydat na mistrza po ślubowaniu braciom starszym posłuszeństwa aż do wyjścia z młodszego uiszczal następujące opłaty: obsyłki sześć groszy, a następnie za wpisanie do rejestru cechowego 3 grosze, „przypowiadki” jeden talar, zbrojnego 24 groszy. Po uiszczeniu tych opłat wykonywał dwanaście sztuk mistrzowskich, przy-

samych warunkach zostawał mistrzem czeladnik, żeniący się z córką mistrzowską lub z wdową po mistrzu.

W cechu kowali i ślusarzy w Miasteczku każdy kowalczyk czy ślusarczyk, zgłaszający się na mistrza cechowego, składał dwa funty wosku, stawiał braciom starszym achteł piwa i był obowiązany każdej



Fot. Józef Holas, Katowice.

*Stare, na płótnie malowane godło cechowe, przedstawiające Chrystusa na Krzyżu.
(Ze zbioru Cechu Krawców w Tarn. Górach.)*

czem wpłacał znów 12 talarów, połowę odrazu, drugą zaś część w oznaczonych terminach, składał 4 funty wosku i urządzał dla braci mistrzów suty podwieczorek, do którego dostarczał achteł piwa marcowego. Dwuch mistrzów badało, czy wykonane sztuki mistrzowskie są odpowiednie.

Obcy kandydaci winni byli ponadto wykazać dokumentami, że są synami ślubnymi, albowiem „każdy cech powinien być czysty jak źrenica w oku”.

Mistrzowscy synowie ślubowali braciom starszym posłuszeństwo aż do wyjścia z młodszego, płacili zbrojnego 12 czeskich, „przypowiadki” 1 talar, gotówką 6 talarów, 2 funty wosku, urządzali suty podwieczorek z jednym achtelem marcowego piwa. Nie wykonywali jednak sztuk mistrzowskich. Na tych

niedzieli zapalać w kościele świece cechowe. W razie zaniedbania płacił 1 grosz kary.

Cech kowalski i ślusarski w Miasteczku stawiał następujące warunki kandydatom na mistrzów:

1. Zapłata obsyłki 6 groszy, 2. okazanie metryki i świadectwa nauki, gdyby ich jednak nie miał w chwili zgłoszenia winien był za poręką dwu świadków dostarczyć ich w przeciągu 12 tygodni, 3. złożenie 6 funtów wosku na świece kościelne i potrzeby, 4. złożenie 10 talarów na zbroję, 5. urządzenie sutego podwieczorku, do którego winien był dostarczyć tylną ćwiartkę wołu, dwa barany, jedno cielę i jeden achteł piwa (z prokotołów cechowych wynika jednak, że ten punkt był w praktyce jeszcze rozszerzany, jeden z kandydatów dołożyć bowiem

jeszcze musiał do tego dwie gęsi, garniec gorzałki i garniec wina), 6. wykonywanie aż do wyjścia z młodszego różnych posług w kościele i w cechu.

Synowie mistrzowscy lub czeladnicy, żeniący się z córką mistrzowską lub wdową po mistrzu uiszczali tylko połowę opłat. Podwieczorek urządzali jednak tak, jak wszyscy inni kandydaci z tą tylko różnicą, że do niego dostarczali pół achtełu piwa.

W Żorach w cechu kowali czeladnik przybyły skądinąd, chcący zostać w Żorach mistrzem kowaliskim, musiał najpierw przez jeden kwartał pracować u jednego z mistrzów cechowych, zapłacić „przyповідki“ czeski grosz, okazać metrykę i świadectwo moralności i nauki, następnie musiał wykonać sztukę mistrzowską w warsztacie, który sobie do tego wybrał.

Wykonywał on następujące dzieła:

1. Musiał okuć miejski wóz na użytek miasta. Miasto dostarczało kandydatowi potrzebne żelazo i wszystkie inne potrzebne rzeczy i płaciło mu z kasy miejskiej za robotę jeden złoty i 18 groszy.
2. Musiał dobrze okuć na cztery nogi miejskiego konia, nie przymierzając podków.
3. Musiał zrobić siekierę i strug. Zapłaty za to nie otrzymywał.

Oględzin sztuk mistrzowskich dokonywali dwaj mistrzowie, wyznaczeni przez cechmistrzów. Kandydat na mistrza był obowiązany dostarczyć im na swój koszt piwa, ile tylko wypiją.

Syn mistrzowski lub czeladnik żeniący się z córką mistrza lub wdową po mistrzu musiał wykonać tylko połowę sztuk mistrzowskich, a po ich wykonaniu złożyć do cechu jedną grzywnę i dwa funty wosku.

Nie wykonując dzieła mistrzowskiego mógł się kandydat na mistrza wkupić do cechu za cztery złote, podwieczorek z beczką piwa dla mistrzów i 4 funty wosku. Poza tem był obowiązany do kasy miejskiej wpłacić dwa złote i przyjąć w przeciagu 12 tygodni od przyjęcia do cechu prawo miejskie.

Kandydat na mistrza, którego dzieło nie zostało przyjęte, musiał się udać jeszcze na jednoroczną wędrówkę. Jeżeli po powrocie dzieło jego zostało przyjęte, otrzymywał prawo wykonywania samodzielnie zawodu z zastrzeżeniem płacenia, jeżeli był kawalerem, podatku kawalerskiego w postaci beczki piwa i to tak długo, dopóki się nie ożenił.

Ślusarze wykonywali następujące sztuki mistrzowskie:

1. Zamek o dwóch ryglach, aby się nadawał do piwnicy. Za taki zamek otrzymywał półtora złotego,
2. Zamek do skrzyni,
3. Porządne ostrogi.

Kandydat, którego prace nie zostały uznane za odpowiednie, musiał ruszać na jednoroczną wędrówkę, poczem po wykonaniu dzieła mistrzowskiego uiszcział do kasy cechowej jedną grzywnę i składał dwa funty wosku.

Mistrz, przybyły z innej miejscowości, chcący zostać mistrzem w Żorach, musiał, zgłosiwszy się do cechu i pokazawszy swe dokumenty, zapłacić „przyповідki“ czeski grosz, dzieło mistrzowskie wykonać, kopę groszy i dwa funty wosku złożyć, a następnie postępować zgodnie ze statutami cechowymi.

Rzeźnicy rybniccy przy wstępowaniu na mistrza cechowego legitymowali się metryką urodzenia, świadectwem moralności, świadectwem jedno- lub dwuletniej nauki rzemiosła na dowód, że się rzeźnictwa uczyli i wyuczyli, przyjmowali prawo miejskie i składali do cechu 9 grzywien czeskich, beczkę piwa i dwa funty wosku.

Mistrz, który chciał się wyprowadzić z miejscowości swego dotychczasowego zamieszkania, mógł to zrobić za poprzedniem zgłoszeniem do cechu; jeżeli jednak po roku wracał do tej samej miejscowości, nie był uważany za mistrza. Jeżeli mistrzem chciał zostać, musiał na nowo starać się o to, złożyć wszystkie opłaty, a potem znów jako młodszy w cechu służyć.

Statuty cechowe zawierały również ściśle postanowienia, mające na celu ochronę członków przed nieuczciwą konkurencją ze strony innych członków i to tak przy kupnie surowca, jak i sprzedaży wyrobów, oraz przed konkurencją ze strony partaczy.

Ci ostatni widocznie dali się porządnie we znaki mistrzom szewskim w Żorach, jeżeli postanowienia w ich sprawie stanowią pierwszy punkt ich statutów cechowych.

Partacze (szturacze, sztulacze) pracujący po wsiach w jednej mili od miasta na szkodę cechu, mają być stale ścigani, a przyłapani gdziekolwiek na gorącym uczynku, mają być wydani urzędowi.

Partacze bednarscy, stołarscy i kołodziejscy w Żorach nie byli dopuszczeni do sprzedaży na jarmarkach swych wyrobów, które im konfiskowano.

Partacze krawieccy w Żorach byli również ścigani i to nie tylko w mieście, ale i na przedmieściach i na wszystkich gruntach miejskich i do miasta przynależnych. Partacz, przyłapany przy robocie, był karany według uznania cechu.

Statut cechu krawieckiego w Tarnowskich Górach w artykule drugim wydawał wojnę partaczom:

„A ponieważ w rzemiosle ich wielu sztolarzów się znajduje, o ileby wyrządzali szkodę rzemiosłu, przeto każdy brat z pośród nich (t. j. krawców-mistrzów) gdyby się o tem dowiedział, u którego sąsiada taki sztolacz się znajduje, powinien będzie

o tem cechmistrzowi donieść, ci zaś mają po niego młodszych posłać, zabrać go razem z robotą i oddać do więzienia miejskiego i ukarać według uznania braci cechowych tak, by się więcej nie ważył braciom szkodzić. Ponieważ zaś tacy nie tylko w mieście, ale i po wsiach znaleźć się mogą, przeto cechmistrzowie mają mieć taką moc, by po niego wysłać mogli młod-

Nie było więc wolno szewcom żorskim wykupywać skór, sadła i łoju ani w mieście ani w promieniu jednej mili od miasta, ani w ulicach, ani przy bramach miejskich. Skóry te, sadło, łój były na sprzedaż tylko na rynku w miejscu do tego wyznaczonem i to do kupna tak przez biednych i bogatych. Szewcom wolno było kupować te rzeczy dopiero po ukończeniu



Fot. Józef Holas, Katowice.

*Stare, na płótnie malowane godło cechowe, przedstawiające Dziesiątko Jezus.
(Ze zbiorów Cechu Krawców w Tarn. Górach.)*

szych i jak wyżej wspomniano ukarać. Dokonywać tego cechmistrzowie mogą jednak w tych wsiach w państwie bytomskim, które się znajdują w promieniu jednej mili od miasta i to za zezwoleniem władzy.

Krawcy bytomscy mieli prawo przyłapanemu przy robocie partaczowi zabrać robotę i narzędzia na rzecz braci cechowych.

Szturarzom kowalskim i ślusarskim nie wolno było osiedlać się w Tarnowskich Górach.

Konkurencję przy zakupie surowca normowały statuty bardzo szczegółowo, ograniczając ją prawie do zera.

targu dla publiczności. Zakupno przedtem przez szewców skóry pociągało za sobą konfiskatę zakupionych towarów na rzecz komory cesarskiej.

Nikt też nie mógł równocześnie kupować skóry i dębu, przywiezionych do miasta pod grozą grzywny czterech groszy do kasy cechowej.

Wykupywanie naprzód skór od rzeźników pociągało za sobą karę 4 groszy za wielką skórę, a półtora grosza za małą skórę, jałowiczą, cielęcą lub inną.

Skórę mógł zakupywać na targu tylko mistrz; tylko w wypadku, gdy mistrz był ślepy, kulawy lub innem kalectwem lub chorobą dotknięty, mogła jego

zona albo czeladź kupować przy pomocy cechmistrzów skór.

Ani masarz, ani rolnik, ani nikt inny skupywać skór i wywozić ich z miasta nie mógł; skóry takie podlegały konfiskacie na rzecz komory cesarskiej. Również szewcy nie mieli prawa skupywania skór i wywożenia ich bez zgody cechu poza miasto. Czynność taka podlegała karze według uznania cechowego.

Rolnicy nie mieli prawa garbowania skór po wsiach. Skóry garbowane po wsiach podlegały również konfiskacie.

Nikomu też nie było wolno przeszkadzać w kupnie mistrzom i cechowi.

Podobnie i w cechu kowali i ślusarzy w Żorach nie wolno było kupować potrzebnych do wykonywania zawodu surowców w ulicach, na przedmieściach lub przy bramach pod grozą funta wosku kary. Również nikt nie mógł przedkupywać drugiego.

Artykuł szesnasty statutu cechu krawców tarnogórskich zaznacza celem zapobieżenia konkurencji:

„Żaden z braci ani w jarmark, ani w żaden inny czas nie powinien zabiegać o roboty, ani sukna przed dom wywieszać, ani stępować. Gdyby to komu udowodniono, podlega karze dwu funtów wosku, jednego do cechu, a drugiego do ratusza.“

Bytomski zaś cech krawców postanawiał:

„Przytem nie ma żaden w jarmark żadnemu sukna obierać, ani do siebie kazać nosić ni zabiegać, a mówić, że ja umiem robić. Na którego brata by się to pokazało, bez miłości ma być pokarany czterema funtami wosku, albowiem się tacy znajdują i chwają, że ja umiem suknię większą i strojnieszą urobić z sześci łokci, niżeli z ośmi. Któryby w tem doświadczony był, przepada do pokładnicy ten zarobek bez miłości.“

Nie wolno też było trzymać krawcom więcej niż dwu czeladników i jednego ucznia, ani płacić więcej niż 2 albo 3 grosze nad umówione wynagrodzenie.

Celem uniknięcia konkurencji mieszczan przy kupnie żelaza, postanawiał statut cechu kowali i ślusarzy w Miasteczku, że żadnemu mieszczaninowi nie wolno kupować żelaza przedtem niż sobie mistrzowie zakupią. Jeżeli który kowal lub ślusarz zakupił żelazo, a dla drugiego żelaza zabrakło, wtedy musiał mu odstąpić część tego żelaza.

W Bytomiu zaś nikt nie mógł kupować węgla przedtem, nim się mistrzowie kowalscy i ślusarscy w węgiel nie zaopatrzyli. Ten, kto przyszedł pierwszy do handlarza węgla, miał prawo pierwokupu. Gdyby jednak dla drugiego węgla nie starczyło, mieli się obaj zgodzić węglem podzielić. Mistrz, który tak nie postąpił, musiał ponieść karę dwóch funtów wosku.

Podobne postanowienia w sprawie kupna węgla zawierał statut kowali i ślusarzy w Żorach. Statut ten tylko przestrzegał jeszcze przed zakupywaniem węgla w mieście i na przedmieściach. Węgiel taki był przez pachołka miejskiego konfiskowany na rzecz kościoła.

Dwaj rzeźnicy spotkawszy się we wsi u jednego rolnika, mającego bydło rzeźne na sprzedaż, nie mogli sobie przeszkadzać w kupnie. Pierwszy miał prawo pierwokupu, o ile miał dosyć pieniędzy. Postępowanie przeciwne temu postanowieniu podlegało karze pół funta wosku.

Podobnie, gdy się spotkali na drodze dwaj rzeźnicy, z których jeden szedł ze wsi a drugi do wsi, był obowiązany rzeźnik do miasta wracający na zapytanie mistrza idącego do wsi, skąd idzie i gdzie co kupić, powiedzieć szczerą prawdę, tamten zaś nie mógł mu w jego interesie szkodzić pod grozą kary dwóch funtów wosku.

Bardzo stanowczo broniły się cechy przed importem obcych wyrobów.

Ponieważ szewcy żorscy nie mieli prawa sprzedawać obuwia w innych miastach, przeto też w promieniu jednej mili od miasta nie było wolno sprzedawać obuwia nieżorskiego wyrobu. Obuwie importowane było konfiskowane do komory cesarskiej.

Poza jarmarkami nie wolno było również importować do Żorów wyrobów bednarskich, stolarskich i kołodziejskich. Wyroby takie były w razie powtórzenia się importu bezwzględnie konfiskowane na rzecz publicznego użytku.

Takie same postanowienia obowiązywały w Bytomiu i Żorach odnośnie do wyrobów kowalskich i ślusarskich.

Już poprzednio wspomnieliśmy przy krawcach o tem, że nie wolno im było zabiegać o robotę przed innymi, lecz wybór krawca zostawić klientowi. Żaden też krawiec nie mógł przyjmować do roboty sukna lub materji, na których była cecha innego krawca, chyba żeby się ten drugi na to zgodził pod utratą zyskanego stąd zarobku.

Nie mógł też kowal z Miasteczka kuć konia niewyprzęgniętego z wozu pod karą dwóch funtów wosku, ani rolnika czy furmana do swej kuźni wołać i zapraszać, że mu robotę jaką wykona.

Bytomscy i żorscy kowale i ślusarze nie mieli zezwolone wykańczać robotę przez innego mistrza rozpoczętą.

Każda praca do warsztatu przyjęta musiała być wykonana starannie i dobrze. Fuszerstwo każde pociągało za sobą karę.

Każdej soboty obchodzili dwaj mistrzowie szewscy warsztaty szewskie w Żorach dla obejrzenia wykonanego w ciągu tygodnia obuwia. Obuwie wykonane nieodpowiednio zabierano do szpitala i rozdawano między ubogich.

Wyroby bednarskie, stolarskie i kołodziejskie podlegały na jarmarkach dokładnym oględzinom, wykonywanym przez czterech mistrzów z każdego z tych zawodów, przyczem robota fuszarska szła na rzecz biednych.

„Żeby rzemiosło porządnie z baczeniem należycie albo przystojnie bez przygany i narzekania ludzkiego za pobożnym i słusznym upłatkiem robione było, tak też żeby na żadnego skarga do cechu nie przyszła, to wszystko na dobrem baczeniu między sobą mieć mają, aby od nich robota sprawnie wychodziła“, — postanawiał statut tarnogórskich krawców.

W statucie zaś bytomskich krawców czytamy: „Przytem żeby rzemiosło starannie robili, bez przygany ludzkiej i bez obmówiska ludzkiego, nadto bez przygany cechowi. Zrób lepiej i lepszej zapłaty zażądaj. Przynajmniej raz na kwartał mają cechmistrzowie dopatrzeć, aby rzemiosło z warsztatu godnie a pobożnie wychodziło.“

„Gdyby któryś z braci kupił wągrowatą świnię, to nie może tego wągrowatego mięsa sprzedawać, nie okazawszy go cechmistrzom. Jeżeli jednak takie mięso wyniesie na targ, to poniesie karę dwu funtów wosku i konfiskaty mięsa, które oddane zostanie do szpitala“ — polecał statut rybnickich rzeźników.

Jak z jednej strony broniły statuty cechowe rzemieślnika przed nieuczciwym, niepłacącym zobowiązań klientem, tak z drugiej strony strzegły one surowo honoru zawodu i występowały ostro przeciw tym swym członkom, którzy nie mogli się wywiązać ze swych długów.

„Gdyby się zdarzyło, żeby który z mistrzów był o cokolwiek oskarżony, czy to o dług, czy też o co innego, wtedy każdy taki mistrz musi być zobowiązany oczyścić się z tego, o co jest oskarżony albo też dług zapłacić. Ktoby zaś zobowiązać się nie chciał i posłuszeństwa odmawiał, ma być karany aresztem miejskim“ — orzeka statut szewców żorskich.

„Gdyby się ktoś zadłużył za robotę u jednego mistrza, a potem do drugiego poszedł z robotą, wtedy pierwszy mistrz może się zastrzec w cechu, by dłużnikowi żaden mistrz nie wykonywał żadnych robót przed zapłaceniem mu długu.“ Przyjęcie mimo to roboty pociągało za sobą karę pół kamienia wosku. Oto postanowienia cechu bednarsko-stolarsko-kołodziejskiego w Żorach.

Za to samo przestępstwo składał winny w cechu kowalskim w Miasteczku dwa funty wosku, a w cechu kowalskim w Bytomiu cztery funty wosku.

Cech kowalsko-ślusarsko-nożowniczy w Żorach wyjmował z pośród tak napiętnowanych dłużników tylko „naszego miłościwego pana i miejską robotę“.

„Jeżeli który z braci popadnie w długi z powodu wykonywania rzemiosła i z tego powodu wpłynie na niego skarga do cechu, a on nie zapłaci długu na rozkaz cechmistrza, to należy mu natychmiast zakazać dalszego prowadzenia rzemiosła aż do czasu wyrównania zobowiązań“ — postanawiało surowe orzeczenie statutu rzeźników rybnickich.

Honor jednostki był honorem cechu. Stąd cechy wglądały w życie swych członków nie tylko zawodowe, ale i prywatne.

„Żaden mistrz nie ma roboty przyjętej użyć na własną potrzebę, ani też jej za swój dług zastawić.

Gdyby się zaś zdarzyło, żeby do któregoś z mistrzów przyniósł ktoś jakąś robotę, a materja była skradziona, a tymczasem gdyby się znalazł ten, komu materję skradziono i własność swą udowodnić potrafił, a mistrz nie przyznał się do tego, że ma taką robotę, wtedy mistrz podlega ukaraniu przez miasto, według uznania cechu, oraz jest obowiązany oddać materję prawemu właścicielowi“ — mówi statut cechu krawców żorskich.

Co roku odbywano też w cechach sądy, na których każdy z członków mógł swoje żale i skargi przeciw innym członkom wytoczyć. Szukanie sprawiedliwości na ratuszu uchodziło za wyłamywanie się z pod karności cechowej i było surowo karane.

Sądy takie odbywały się np. w cechu szewców żorskich trzy razy w roku: w poniedziałek po Wielkiej Nocy, w poniedziałek po św. Wacławie i w poniedziałek po Trzech Królach. Każdy z członków cechowych był obowiązany zjawić się na zebraniu sądu pod grozą kary jednego funta wosku.

Cech krawców tarnogórskich osądzał sprawy najpierw w swoim zakresie, kary wymierzał jednak Magistrat według wniosku cechu:

„Gdyby się który z braci przeciwko artykułom cechowym czego nieporządnego dopuścił, tak żeby na więzienie zasłużył, na takiego każdego należy Pana Wójta Miasta o więzienie prosić, z którego nie może wyjść bez woli i przebaczenia braci, aźby karę odcierpiał.“

Jednakże skargi ludzi prywatnych przeciw członkom cechu osądzone były w cechu i dopiero wtedy, gdy cechmistrzowie sprawy rozstrzygnąć nie mogli, oddawali ją do osądzenia burmistrzowi i Radzie Miejskiej.

W cechach obowiązywało bezwzględne posłuszeństwo starszym, którym należało zawsze okazywać uszanowanie i to nie tylko na zebraniach cechowych, ale i w życiu prywatnem.

Zgromadzenia cechowe odbywały się zwykle kwartalnie i miały zwykle wyznaczone stałe terminy. Starsi cechmistrzowie posyłali do członków cechu — znak (stąd nazwa cechu) i każdy członek cechu powinien był natychmiast po jej otrzymaniu udać się na zebrania cechowe do cechowej gospody.

Znaki cechowe były różne. Był to albo pierścień, albo tabliczka ze znakiem, albo obrazek, albo narzędzie jakieś używane w danym rzemiośle.

„Gdy cechmistrz obeszle cech czy to znakiem, czy też przez młodszego, a członek cechu będąc w domu na zebranie by nie przyszedł lub się spóźnił, wtedy winny złożyć do cechu za karę funt wosku.



*Pierścień (cecha)
Starszego Cechmistrza Piekarzy
nieznanego pochodzenia.*

Normalne zebrania cechowe odbywają się na Trzech Króli, na Boże Ciało i na koniec mięsopustu. Wszyscy bracia i mistrzowie winni być obecni w każdym terminie przez dwa dni przy picu braterskiego piwa. Gdyby nie był ktoś przy tem, winien w równej mierze ponosić kosztą razem z obecnymi. Co się piwa w tych trzech terminach wypije, dzieli się równo na wszystkich mistrzów i braci, a ci są obowiązani do dwóch tygodni cechowi za piwo zapłacić swoją należytość. Niewykonanie tego pociąga za sobą karę 2 funtów wosku.

Nie wolno nikomu wstać ze swego miejsca bez zezwolenia starszych, gdy mistrzowie radzą, i to pod karą jednego funta wosku.

Nie wolno również pod karą pół funta wosku przeszkadzać innym w czasie mowy.

Pół funta wosku kary składa do cechu ten, kto oręż jakiś lub zbroję do cechu przyniesie.

Cechmistrzowie ponoszą w razie przekroczenia tych postanowień karę podwójną.

Mistrz czy brat, rozpoczynający przy braterskim piwie kłótnię lub bójkę, podlega karze achtelu piwa.“

Oto główne postanowienia w tych sprawach cechu bednarzy, stolarzy i kołodziejów żorskich.

„Gdy mistrzowie wezwani zostaną na zebranie cechowe, mają się zjawić wszyscy i zasiąść na swych miejscach. Zebrania odbywają się przedewszystkiem w pierwszą niedzielę po św. Trzech Królach, na Boże Ciało. Niezjawienie się na zebranie mimo zawiadomienia pociąga za sobą karę miejską i dwa funty wosku“ — orzekał statut krawców żorskich.

„Który mistrz na istą i pewną schadzkę się nie zjawi i nie usprawiedliwi się dostatecznie, a to na suche dni, na Boże Narodzenie i w mięsopusty, ponosi, jeżeli jest starszym, karę dwu funtów wosku, a jeżeli młodszym jednego funta wosku.“

„Starszych mistrzów młodszy czy to w szynkowym domu, czy spotkawszy ich na ulicy w poszanowaniu mieć mają. We wzajemnych stosunkach czyto na biesiadzie, czy też przy picu braterskim w poszanowaniu się mieć powinni, a zwłaszcza na zgromadzeniu braterskim, gdy są dla jakiejś potrzeby zgromadzeni, jeżeliby który drugiego naruszył złemi słowy, kamień wosku i to, co bracia uznają, za karę płaci. Młodszy w służbach swych na każdym miejscu posłuszni i należyte się zachować powinni, tak jak to na nich przystoi, gdyby zaś który tak się nie zachował, ponosi karę wedle uznania braterskiego“ — osądzał statut cechu krawców tarnogórskich.

Krawcy zaś bytomscy postanawiali:

„Wszyscy członkowie winni panów starszych mieć wszędzie we wszelakiem poszanowaniu, spotkawszy ich na ulicy, w szynkowym domu, czy gdziekolwiek indziej. Tak samo starsi i młodszy, gdziekolwiek by to było, czy na biesiadzie czy też przy jakim picu szanować się wzajemnie powinni.

Gdyby się zdarzyło, że któryś z braci czy to przy braterskim piwie, czy też na podwieczorku zwadę rozpocznie lub któremuś z braci ubliży w mierzeniu piwa, ten mu go dolać musi za swój grosz.

Młodszy winni się tak zachowywać w służbie, jak to im się należy, gdyby tak się nie zachowywali, według braterskiego uznania karani będą.

Gdy młodszy ma z zebrania do domu odejść, musi się starszym opowiedzieć pod karą, jaką bracia za słuszną uznają.

Gdyby członek cechu przybył na zebranie cechowe później, niż cecha wróciła, to młodszy zapłaci dwa grosze, a starszy jeden grosz bez miłości.

Gdy ktoś przy braterskim piwie lub biesiadzie drugiego naruszy albo złemi słowy, albo biciem, wtedy złożyć musi kamień wosku i to, co bracia uznają.

Przybycie na zebranie w stanie podchmielonym lub pijanym podlega karze według uznania braci.“

Kowale i ślusarze bytomscy odbywali corocznie cztery zebrania: na św. Szczepana, w mięsopustną niedzielę, w pierwszą niedzielę po św. Janie Chrzcicielu i w pierwszą niedzielę po św. Michale Archaniele. Wszyscy członkowie cechu bez jakichkolwiek wymówek winni byli brać w tych zebraniach udział. Nieobecność usprawiedliwiała tylko odsiadanie kary w areszcie lub choroba. Poza tem nieobecnych dosięgała kara, którą ustalali członkowie cechu.

Nieobecność na innych zebraniach cechowych karana była grzywną 3 groszy.

Na zebraniach kwartalnych nosił jeden brat młodszy piwo z piwnicy, drugi zaś usługiwał innym, przyczem jeżeli któryś z braci lub bratowa nieporządnie piwem szafował, to musiał płacić karę i naczynie piwem dopełnić.

W cechu kowalskim w Żorach nieprzybycie na zebranie cechowe pociągało za sobą karę funta wosku, jeżeli posłaniec zastał nieobecnego na zebraniu w domu. Gdy ktoś wstał w czasie zgromadzenia bez zezwolenia swego starszego i cechmistrzów, płacił pół funta wosku. Członek chcący wnieść do cechu na zebraniu jaką skargę, winien był wstać i prosić o zezwolenie. Jeżeli tego nie uczynił, płacił funt wosku, a członek przeszkadzający drugiemu w czasie mowy płacił pół funta wosku. Przynoszenie na zebrania noża lub innego oręża lub zbroi pociągało za sobą karę pół funta wosku. Cechmistrze płacili kary podwójne. W razie kłótni lub bójki przy braterskiem piwie płacił winny achemteli piwa za karę. Hazardowa gra „wyżej od pół pieniądza“ była pod karą funta wosku zakazana.

Statut cechu rzeźników w Rybniku postanawiał, że bracia od najstarszego do najmłodszego powinni się wzajemnie szanować, nie dawać wzajemnie powodu do kłótni, a winni przekroczeń płacili funt wosku kary. Spowodowanie kłótni w gospodzie cechowej pociągało za sobą karę dwóch funtów wosku. Starszy cechmistrz płacił w tym wypadku 4 funty.

Główne zebrania w tym cechu odbywały się w środę przed Wielkanocą i w Boże Ciało. W środę przed Wielkanocą przyjmowano do cechu mistrzów i uczniów. Jeżeli ktoś w tym dniu się nie zgłosił, musiał czekać na przyjęcie aż do następnego roku.

W dniu Bożego Ciała brali członkowie cechu przedewszystkiem udział w uroczystej procesji, a następnie w wielkiem zebraniu cechowem. Nieobecni bez usprawiedliwienia płacili 3 funty wosku kary. Cechmistrzowie stawali w tym dniu przed burmistrzem i Radą Miejską i prosili o zwolnienie ze swych stanowisk, by inni na ich miejsce mogli być wybrani. Po zwolnieniu przez burmistrza przedkładali zebraniu sprawozdanie z działalności cechu i oddawali

cechowi majątek cechowy, który był przez rok w ich przechowaniu.

Zebrania kwartalne poprzedzały nabożeństwa za rodziców. Członkowie składali ofiarę po groszu i przystępowali do św. Sakramentów Pokuty i Ołtarza. Nieobecni płacili karę 2 funtów wosku. Na zebraniach kwartalnych płacił również każdy członek 4 grosze do kasy cechowej.

W czasie zebrań polecał starszy cechmistrz jednemu z najmłodszych braci usługiwać innym i roznosić piwo. Jeżeli zaś ten spowodował jaką szkodę lub piwo rozdawał bez zezwolenia cechmistrza, musiał szkodę wynagrodzić.



Skrzynia Cechu Szewców w Żorach.

Jeżeli beczka zawierała już niewiele piwa, powinien być młodszy zawiadomić o tem cechmistrza, aby cechmistrz mógł polecić beczkę przechylić. Ten jednak członek, któremu polecono beczkę przechylić, a który przy tem przechylaniu piwo zamącił, był na następny zebraniu przez cechmistrzów ukarany. Również przeszkadzanie młodszym braciom w rozdawaniu i czopowaniu piwa było na następny zebraniu karane.

Statuty cechowe wglądały nieraz bardzo głęboko w życie prywatne członków cechowych i obejmowały nieraz postanowienia, które dziś się śmieszne wydać nam mogą.

„Rękawic aby żaden z ludzkiego nie robił, a zwłaszcza z barewnych kęsów, ani kołpaków, kapci żeby nie przedawano, na którego by się to pokazało, przepada pół kamienia wosku bez miłości“ — mówił statut krawców tarnogórskich.

Krawcy żorscy zaś postanowili:

„Żaden mistrz ani czeladnik nie mają mieć łat różnobarwnych na swem ubraniu. Za przekroczenie tego płaci winny dwa funty wosku do cechu.“

Kowalom i ślusarzom bytomskim nie wolno było pokazywać się na ulicy bez kapelusza.

Podobnie karana była w każdym cechu obmowa, rozszerzanie fałszywych wiadomości o drugich itd.



*Pieczęć Cechu Rzeźników w Tarn. Górach
z roku 1644.*

Ślusarzom i kowalom nie wolno było wyrabiać i pożyczać wytrychów i to pod ciężką karą.

Obowiązkiem wszystkich członków cechowych było branie udziału w pogrzebach członków i członków ich rodzin, czeladników i uczniów.

Ostatnia ta posługa zaczynała się w cechu szewców żorskich od wykopania grobu. Trumnę niosło czterech mistrzów, asystowało im zaś sześciu, niosąc zapalone świece.

W cechu bednarsko-stolarsko-kołodziejskim w Żorach zawiadamiał cechmistrz przez posłańca lub cechą o śmierci w cechu. Na pogrzeb mistrza lub mistrzowej winni byli przyjść wszyscy mistrzowie z żonami i czeladnikami tych trzech zawodów. Na pogrzeb dziecka lub służącego szli tylko sami mistrzowie. Podobnie na pogrzeb czeladnika szli tylko mistrzowie. Ceremonie pogrzebowe rozpoczęły się w domu, kończyły na cmentarzu. Obowiązani do udziału w pogrzebie musieli być na nim od początku do końca.

„Gdyby się funus albo pogrzeb trafił, tak żeby z mistrzów któremukolwiek syn albo córka, brat, żona albo służący umarł, ten powinien będzie u którego martwe ciało jest, cechmistrzowi oznajmić, a cechmistrz powinien cech braterski obesać, tak żeby jeden każdy na godzinę i dzień mianowany ku poczciwości pogrzebu bez wymówki przybył, a zwłaszcza którego by cecha zastała, a któryby się w tem nieposłusznie zachował, powinien będzie dać dwa

funty wosku, a młodszy martwe ciało nieść mają. A gdyby się przytrafiło, żeby młodszy niegdzie przez pole iść miał, ma się cechmistrzowi opowiedzieć, pod pokutą i więzieniem.“

Za niepójście na pogrzeb cechowy płaciło się w cechu kowalsko-ślusarskim w Miasteczku 1 grosz.

W Bytomiu w cechu kowalsko-ślusarskim cechmistrz po zawiadomieniu go o śmierci mistrza lub mistrzowej polecał młodszym mistrzom wykopać grób. Zbiórkę na pogrzeb zapowiadano biciem we dzwon. Członków cechu zawiadamiano o pogrzebie cechą pogrzebową z równoczesnym zobowiązaniem ich pójścia na pogrzeb z żoną, służbą i czeladnikami. Młodszy mistrzowie nieśli trumnę. Opuszczenie pogrzebu pociągało za sobą karę funta wosku.

W żorskim cechu kowalsko-ślusarsko-nożowniczym szli na pogrzeb mistrza lub mistrzowej tych rzemiosł mistrzowie, ich żony i czeladnicy, na pogrzeb służącego, czeladnika lub dziecka szli sami mistrzowie. Spóźnienie się na pogrzeb podlegało karze pół funta wosku. Opuszczenie pogrzebu przed jego ukończeniem, np. niewysłuchawszy kazania, było również karane pół funtem wosku.

Takie same postanowienia zawierają inne statuty cechowe.

Członkowie wszystkich cechów byli obowiązani do bezwzględnego zachowywania tajemnicy cechowej.

Cechy uiszczały opłaty nie tylko do Ratusza, lecz i do kasy komory cesarskiej: Szewcy żorscy 18 groszy



*Stara pieczęć Cechu Krawców
w Tarn. Górach.*

śląskich rocznie w dwóch ratach na św. Jerzego i św. Wacława. W Rybniku składali rzeźnicy swemu Panu na św. Michała kamień tłuszczu, nie wolno im natomiast było przynosić na zamek za darmo mięsa, tak samo nie wolno im było ofiarować za darmo mięsa urzędnikom i oficerom.

Każdy cech posiadał własną skrzynię cechową (kasę), w której przechowywano pieniądze cechowe,

akta cechowe i dokumenty uczniów i czeladników. Skrzynie miały zwykle dwa klucze, z których jeden był u jednego cechmistrza, drugi u drugiego. Wydawanie pieniędzy z kasy cechowej mogło nastąpić tylko z wiedzą cechu całego i to na cele poprzednio przez cech ustalone. Każdego kwartału na zebraniu otwierano kasę i spisywano z tego dokładny protokół.

Poza cechą miały cechy także swoje godła i pieczęcie.

Cech krawców w Tarnowskich Górach mógł się pieczętować pieczęcią na czerwonym wosku. Ta pieczęć przedstawiała nożyce krawieckie, a około nich mogło być pole czarne, białe i żółte.

*

Z tego krótkiego zestawienia praw i obowiązków mistrzów zorganizowanych w cechach widoczna jest wielka rozbieżność i zróżnicowanie między poszczególnymi cechami. Układ statutów cechowych zależał w przeważnej części od mniejszej lub większej ekskluzywności cechu, od mniejszej lub większej chęci mistrzów wstrzymania do niego dostępu młodym lub obcym. Widać stąd także to znaczenie i powagę, jakimi się cechy wtedy cieszyły.

Oczywiście, że statuty cechowe tak różne w różnych cechach dawały również wielkie pole do najrozmaitszych nadużyć. Nikt tych spraw jednak nie ruszał, nie chcąc sobie narażać poważnych czynników miejskich.

Dopiero w dniu 16 listopada 1731 wydał Karol VI t. zw. Generalja rzemieślnicze, które sprawy rzemieślnicze normowały dla wszystkich cechów jednolicie.

Uzupełnieniem tych Generaljów był wydany w roku 1737 edykt Karola VI, a wreszcie z tego roku również pochodzące „General-Zunfts-Artikulen“ i Edykt Fryderyka Pruskiego z roku 1747 w sprawie sztuk mistrzowskich.



*Stara pieczęć Cechu Szewskiego
w Tarn. Górach.*

Rozporządzenia te pozostały jednak po większej części rozporządzeniami papierowymi, cechy do nich się nie stosowały. A kiedy przyszło się niektórym cechom jeszcze na początku XIX wieku tłumaczyć z niestosowania się do nich, tłumaczyły się ich nieznanością.

Życie, zakreślone starymi statutami, przetrwało więc długie lata, a niejeden zwyczaj dziś pielęgnowany przez rzemieślników jest zabytkiem dawnych, dawnych lat.

Cechy śląskie w obronie życia i mienia obywateli.

Dawne Cechy śląskie miały podobnie, jak wszystkie Cechy w Polsce, obowiązek obrony miasta przed najazdem nieprzyjacielskim. W tym celu każdy nowy mistrz przy wstępowaniu do Cechu musiał uiszczać pewną kwotę na zbroję, którą przechowywano u cechmistrza. W razie niebezpieczeństwa rozdzielał cechmistrz zbroję pomiędzy członków cechowych i razem z nimi obejmował obronę wyznaczonej cechowi bramy miejskiej lub części miejskich murów obronnych.

Nie mniejsze niebezpieczeństwo od nieprzyjaciela stanowił dla miast wróg wewnętrzny, który się czał w zaułkach miejskich, wypełzał nagle z ukrycia, ognistym językiem obejmował mienie mieszczan i miasta całe w kupę gruzów i popiołów zamieniał. Był to pożar. A był to wróg tem straszniejszy, że miasta śląskie jeszcze w XVIII w. były przeważnie miastami drewnianymi, a obrona miast wobec małej liczby studzien i przyrządów ratunkowych była bardzo utrudniona.

Stąd też była konieczną organizacja obrony przeciw-pożarowej, a siłą faktu iść ona musiała w dwu kierunkach: zapobiegania pożarom i należytego zorganizowania samej akcji ratowniczej w razie wybuchu pożaru.

W celu zapobiegania pożarom istniały tak, jak dzisiaj, przepisy budowlane i przepisy policyjne, normujące sposoby budownictwa miejskiego i obchodzenie się z ogniem i światłem.

Dla należytego zorganizowania akcji przeciw-pożarnej normowały te same przepisy rozkład czynności ratowniczych na poszczególne grupy mieszczaństwa.

Przepisy takie znajdujemy w wydany w r. 1756 dla miasta Tarnowskich Gór zbiorze: „Ognowy i Gaszuncy Porzundek dla miasta Gur Tarnowskich w Gurnym Śląsku Postanowiony w r. 1756.“

Pierwsza część tego „porządku“ obejmuje przepisy budowlane i policyjne. W drugiej, trzeciej i czwartej części znajdują się postanowienia w sprawie przyrządów ratowniczych, rozdziału czynności ratowniczych i likwidacji tych czynności.

I.

Przepisy budowlane ustalały przede wszystkim, że wobec zabudowania m. Tarnowskich Gór przeważnie budynkami drewnianymi, posiadającymi drewniane kominy i gontowe dachy, budowle nowo-wznoszone muszą być „z gruntu murowane z murowanymi kominami i ceglaną dachówką“. Przy „zalepionych“ ścianach nie mogą stać inne kominy jak tylko murowane, a sięgać muszą ponad dach 2 do 3 łokci.

Nad wykonaniem tego zarządzenia czuwał burmistrz, który wraz z komisją, składającą się z jednego radnego, miejskiego notariusza i z jednego przysięgłego oraz przedstawiciela miejscowego garnizonu, przeprowadzał każdego kwartału lustrację, czy przepisy te są przestrzegane.

Pomocnym w pracy tej komisji był kominiarz. On to każdego kwartału obowiązany był wymiatać wszystkie kominy i o wszystkich błędach budowlanych, zagrażających bezpieczeństwu ogniowemu, dostrzeżonych przy wykonywaniu swych czynności musiał donosić burmistrzowi.

Stanowiło to znaczny postęp w podniesieniu bezpieczeństwa ogniowego miasta Tarnowskich Gór, jeżeli się zważy, że mieszczaństwo przedtem przeważnie samo wymiatało sobie kominy i piece, ukrywając oczywiście skrzętnie przed władzą wszelkie potrzebne roboty, konieczne dla usunięcia niebezpieczeństwa pożarów.

Biedny musiał być ten kominiarz, który aż z Pszczyny przychodził do Tarnowskich Gór dla wykonywania swego zawodu, a który z powodu swego policyjnego poniekąd charakteru z pewnością niewielką wśród mieszczan cieszył się popularnością!

Dalsze przepisy policyjne postanawiały, że domy nie mogą być szczytami zwrócone do ulicy, lecz okapami, że rynny nie mogą być drewniane, lecz blaszane, a conajmniej drewniane, lecz blachą kryte.

Stodoły musiały stać ze względów bezpieczeństwa poza miastem. Tam przechowywano zapasy słomy i siana, gdyż żadnemu mieszczaninowi nie

było wolno w mieście trzymać więcej paszy, jak na pokrycie tygodniowego zapotrzebowania.

Przechowywanie drzewa i słomy w komorach i strychach było wzbronione. Tem więcej zakazane było suszenie drzewa w izbach mieszkaniowych, poza piecem lub w piecach.

Dla podniesienia bezpieczeństwa ogniowego miasta postanawiały przepisy „Ognowego porzundku” również pewne normy pracy dla poszczególnych rzemieślników. I tak:

Bednarze, stolarze i inni rzemieślnicy, pracujący przy obróbce drzewa winni byli trzaski w ciągu dnia przy obróbce drzewa powstałe wynieść za dnia do piwnicy lub w inne miejsce, gdzie się ze światłem nie chodzi. Tam, gdzie się drzewo rżnie, nie wolno było chodzić z odkrytym światłem lub rozżarzonym węglem. Żaden rzemieślnik nie mógł w swoim warsztacie mieć więcej drzewa, jak na pokrycie zapotrzebowania kwartalnego.

Bednarze musieli beczki winne czy piwne wypalać poza miastem, i to w dzień bezwietrzny.

Stolarzowi, bednarzowi, czy innemu rzemieślnikowi z grupy drzewnej nie wolno było mieć warsztatu w domu, w którym znajduje się inny warsztat rzemieślniczy, potrzebujący do wykonywania prac ognia, np. warsztat kowalski. Tak samo nie wolno było kowalowi prowadzić warsztatu w domu stolarza.

Warsztaty rzemieślnicze, które przy wykonywaniu swych wyrobów potrzebowały ognia, a jako materiału używały drzewa, wymagały specjalnej kolaudacji komisji, złożonej z burmistrza i kilku innych członków reprezentacji gminnej. Budować takie warsztaty wolno było dopiero po uzyskaniu zezwolenia tej komisji.

Mydlarze, rzeźnicy i ci, którzy się trudnili topieniem łoju, byli obowiązani wykonywać swe prace jak najostrożniej, a skwarki skwarzyć poza miastem. Stwierdzenie, że wykonują swe prace w mieście potajemnie, pociągało za sobą karę 3 talarów lub 6 dni więzienia.

Wobec dużego niebezpieczeństwa, jakie przedstawia pieczenie mięsa i ryb, topienie masła, słoniny i tłuszczu z powodu zapotrzebowania silnego ognia, wykonywanie tych czynności stanowić miało obowiązek gospodyni. Oddawanie tych prac do wykonania służbie nie było mile widziane.

Pieczenie lub pranie w nocy było surowo wzbronione.

Len i konopie, jakie w owym czasie prawie w każdym domu przędzono, nie mówiąc już o warsztatach tkackich, przechowywać musiano poza miastem w stodołach.

Ogniska domowe gaszono na noc, a popiół rozgartywano. Ponieważ w owych czasach prawie we wszystkich domach na Śląsku przechowywano ogień w popiele, lub też ogień rozpalano od odkrytego światła, albo nawet ogień przenoszono od sąsiadów przez ulicę, przeto osobne postanowienie zarządzało, by w każdym domu było krzesiwo do krzesania ognia. Stwierdzenie tego należało do obowiązków kwartalnej komisji lustracyjnej.

Obowiązywał również bezwzględny zakaz palenia tytoniu na słomie, sianie lub w łózkach, kładzenie do łóżek rozgrzanych cegieł, przytwierdzanie do łóżek lub innych drewnianych sprzętów świec niezabezpieczonych latarnią.

Browar i słodownia znajdujące się poza miastem między stodołami musiały stale mieć w pogotowiu dwa wielkie cebry z wodą, kilka ręcznych sikawek, kilka skórzanych wiader i drabin, by w razie pożaru było można od razu przystąpić do gaszenia ognia.

Przechowywanie prochu strzelniczego w domach było wzbronione, handlarze zaś prochem winni byli przechowywać go w bezpiecznym miejscu.

II.

Biedne musiało być w r. 1756 miasto Tarnowskie Góry, jeżeli cały sprzęt strażacki miasta składał się z 13 haków, 6 drabin, 5 koszyków skórzanych i 4 kuf na wodę.

Obowiązek dostarczania potrzebnego sprzętu ratunkowego spoczywał na mieszczaństwie i na Cechach.

Przy każdym domu znajdować się musiała jedna sikawka, jeden skórzany koszyk, jedna mocna siekiera, jedna drabina i jeden hak. Sprzęt ten musiał być znaczony znakiem właściciela domu i utrzymywany w należytych, zdolnym do użytku stanie.

Używanie dla celów prywatnych sprzętu strażackiego, znajdującego się w ratuszu lub na strażnicy miejskiej, było wzbronione.

Każdy cechmistrz przechowywał u siebie lub w oznaczonym miejscu cechowy sprzęt ratunkowy.

Poszczególne cechy, zależnie od swej liczebności, dostarczały różne ilości sprzętu ratunkowego.

I tak:

Cechy tkacki, szewski, kowalski i rzeźnicki miały dostarczyć po 6 sikawek, 6 koszyków na wodę, 4 haki, 4 drabiny i 4 siekiery.

Cechy garncarski i bednarski posiadały po jednej sztuce każdego przyrządu.

Cech kuśnierski miał 3 sztuki z każdego gatunku sprzętu ratunkowego.

Cech krawiecki był obowiązany dostarczyć dwie sztuki każdego przyrządu.

Siedmiu rymarzy, jeden murarz, jeden blacharz, jeden siodlarz, jeden kotlarz, inkorporowani w Brzegu, dostarczali razem jedną sikawkę, jeden koszyk skórzany, 1 hak, 1 drabinę i 1 siekiere.

Podwójną ilość sprzętu ratunkowego dostarczali inkorporowani do Raciborza, Nysy i Wrocławia jeden malarz, jeden złotnik, jeden perukarz, jeden guzikarz, jeden rękawicznik, jeden posamonik, jeden mydlarz, dwaj czapnicy, dwaj powroźnicy, jeden felczer, jeden piernikarz, jeden szklarz, jeden rusznikarz, dwaj zegarmistrze, jeden kotlarz, jeden siodlarz i dwaj kurdybanicy.

Dla zapewnienia miastu wody na wypadek pożaru stało przy dwóch studniach miejskich po dwie beczki z wodą, w każdym zaś domu przed domem

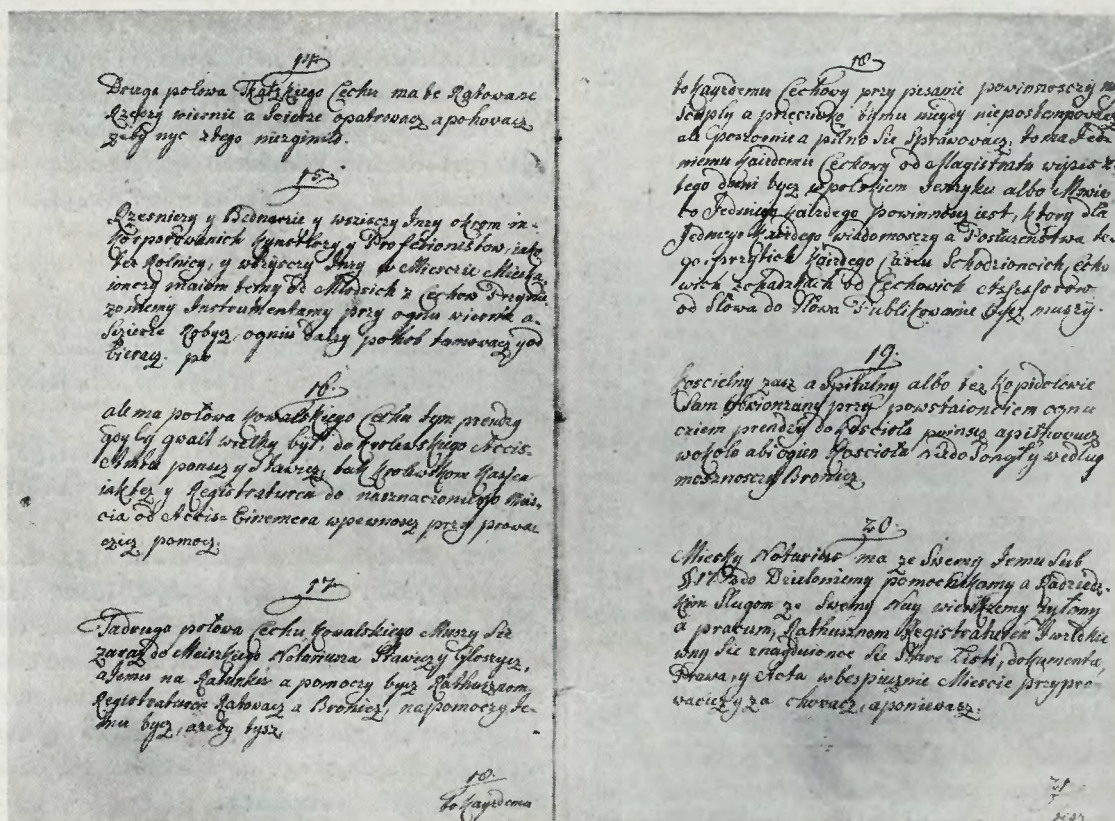
znaczeni byli do noszenia wody od studni na miejsce pożaru, mieli jej dosyć do noszenia.

Kuśnierze po przyniesieniu z cechu sprzętu ratunkowego pozostawali na miejscu pożaru i bezpośredni udział brali w akcji ratunkowej.

Krawcy pełnili straż bezpieczeństwa. Otaczali miejsce pożaru i strzegli mienia pogorzalców przed złodziejami. W razie gwałtownej potrzeby i oni rzucali się do pracy ratunkowej.

Część tkaczy miała obowiązek wynoszenia z płonącego budynku ruchomości i wyprowadzać dobytek, druga zaś część tkaczy miała pilnować, by nic z tych rzeczy nie zginęło.

Bednarze, rzeźnicy i wszyscy inni oprócz inkorporowanych profesjonalistów oraz rolnicy i inni miesz-



Karta z „Ognowego i Gaszuncego Porzundku dla Miasta Gur Tarnowskich w Gurnym Śląsku“.

i na strychu znajdowały się cebry z wodą i to pod grozą grzywny 12 groszy.

III.

W razie pożaru i powstałego alarmu, który powinien być czynić każdy, kto pożar spostrzegł, biegła brać cechowa do swego cechmistrza, by od niego odebrać sprzęt ratunkowy i biegła na miejsce pożaru.

Tu następował rozdział pracy.

Garncarze biegli do najbliższych studni, ażeby wodę z nich ciągnąć, tak by szewcy, którzy prze-

czanie przyrządami przyniesionymi z cechów tamowali rozszerzanie się ognia i go tłumili.

Część kowali biegła w razie potrzeby do królewskiego urzędu akcyzowego celem ratowania kasy królewskiej i registratury i przeniesienia ich w miejsce wyznaczone przez poborcę akcyzowego; druga część kowali zgłaszała się u notariusza miejskiego celem ratowania registratury miejskiej.

Kościelni i szpitalni słudzy oraz grabarze strzegli majątku kościelnego i przed ogniem go chronili.

Kupcy i kramarze, na których „Ognowy porzundek“ nie nakładał żadnych specjalnych czynności przy gaszeniu pożaru, byli obowiązani składać do urzędu policyjnego po 6 groszy na uzupełnienie i naprawę publicznego sprzętu ratunkowego.

IV.

Nad przeprowadzeniem całej akcji ratunkowej czuwał burmistrz. Cechmistrzowie pilnowali, by dani członkowie spełnili należycie obowiązek na nich i przepisami i miłością bliźniego nałożony. Notowali oni skrzętnie tych, którzy się pierwsi po sprzęt ratunkowy zgłosili i tych, którzy się spóźnili lub zupełnie na ratunek nie przyszli. Notowali tych, którzy przy pożarze się odznaczyli i tym po ugaszeniu pożaru zezwalali na wcześniejsze opuszczenie pogorzeliska, gdy pozostali zostać musieli do ostatniej chwili, do zupełnego ugaszenia ognia, do chwili, kiedy uratowane z pożaru ruchomości i dobytek zupełnie zabezpieczone zostały, do czasu odniesienia na miejsce przechowania sprzętu ratunkowego.

Następnego dnia odbywała się naprawa zepsutego przy pożarze sprzętu, cechmistrz zaś zdawał bur-

mistrzowi sprawozdanie z akcji ratunkowej Cechu, podnosząc sumiennie zasługi jednych, a ganiąc opieszałość czy lenistwo drugich.

Obowiązkiem burmistrza było teraz wysnuć odpowiednie wnioski, by w przyszłości akcja ratownicza iść mogła sprawniej. Cechmistrze zaś w Cechach swych pouczali na zebraniach brać cechową, jak się przy pożarze zachować należy.

*

Podany wyżej w skróceniu, odnoszącem się do obowiązków cechów w razie pożarów, regulamin jest charakterystycznym przyczynkiem do historii życia miast śląskich w XVIII w., daje obraz sprężystej organizacji mieszczaństwa.

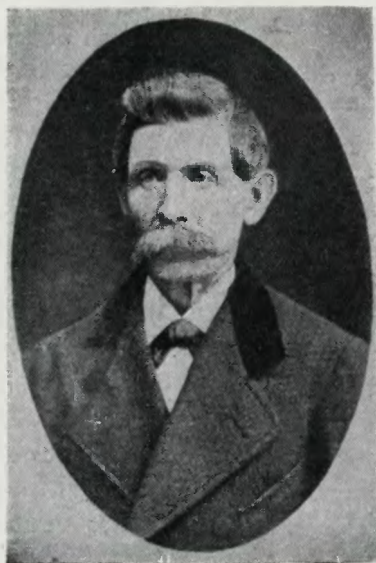
Dla nas jest on jednak jeszcze z innego powodu ważny. Oto aż w dwu miejscach regulamin ten powiada, że ma być na zebraniach cechowych słowo w słowo i to w polskim języku publikowany.

Widocznie więc królewska pruska wojenna i domen państwowych komora zdawała sobie sprawę z tego, że rzemiosło na Śląsku jest polskie i że dlatego w polskim języku do niego odnosić się trzeba.

Nawet w Tarnowskich Górach!



Dzieło czeladnicze ucznia rzeźbiarskiego Wiktora Sitki, wykonane w pracowni mistrza rzeźbiarskiego Biskwy.



Juliusz Ligoń

kowal — poeta — patryjota

„Kto pilność pracy owaładnie,
Kto się także szczerze modli,
Ten na duchu nie upadnie,
Zły uczynek go nie spodli.“

Tak pisał kowal-poeta: młotem walił w twarde żelazo, aż iskry sypały się po warsztacie. Z drugiej zaś strony bieda waliła go obuchem po żelaznej głowie z tym jednak skutkiem, że pod młotem kowala żelazo ulegało i przybierało takie kształty, jakie kowal sobie życzył; gdy natomiast obuch biedy nie zdołał poruszyć twardego łba kowala.

Całe życie zacnego kowala było wzrorem dla wszystkich, wzorem cnót, trzeźwości oraz mrówczej pracowitości. Zaliczono go do najinteligentniejszych ludzi na Górnym Śląsku; z prostego rzemieślnika wyrósł na przewodnika i nauczyciela ludu górnośląskiego. Pomimo to wydalał go kilkakrotnie z pracy w zamiarze, by chodził po zebraniu, by się upokorzył, by pod młotem pruskiego gwałtu zmiękł jak rozpalone żelazo.

A tu ani go rusz.

Z bólem serca opisuje sam, że nieraz z żoną tylko raz na dzień suchy chleb jadać musiał. Dałoby się może coś pisaniem zarobić, pisze, ale redaktorzy i drukarze nie chcą płacić, tylko „na bzdę“.

A nie dosyć samej głodówki, ścigały go bowiem ustawiczne prześladowania i przesłuchy w policji, dokuczania w najniemożliwsze sposoby.

Bo był też to zbrodzień nielada.

Kowalowi, którego twarda dłoń młot tylko powinna była dźwigać, zachciało się pisywać.

Czy zgłupiał może, czy co? — Kowal-literat! Jeszcze tego brakowało. Dobrą posadę chłop ma; niech cicho siedzi i dziób trzyma. Niech swój chlebuś posmarowany ze smakiem zjada, księży-centrowców z uległością słucha, aby mu się dobrze powodziło i długo żył na świecie, a w kowadło walił, ile sił starczy.

Cóż, kiedy kowal nadął się jak miech kowalski i powiedział sobie: „Był raz wśród Niemców szewc-poeta, czemu wśród Polaków nie może być kowal-poeta?“ A gdy sobie taka zawzięta kowalska natura upatrzy choćby najtwardszy kawał żelaza, to będzie tak długo uparciuch majstrował koło tego, dopóki żelazo pod jego dłonią nie zmięknie, jak wosk.

Zresztą co kowal temu winien, że mu Pan Bóg dał iskrę swoją? Z takim dygnitarzem, jak nasz Tatuś Niebieski, żartów pozwolić sobie nawet kowal nie może. Dał bowiem talent — nie wolno zakopywać go w ziemię; o czym nasz kowal, jak każdy na świecie kowal nie tylko wiedział, ale przykazanie to miał w wysokim szacunku.

Z dopustu więc Bożego kowalowi zachciało się pisanie. Niesamowite rzeczy.

A tak zacny rzemieślnik do literatury był zawzięty, że, zamiast sobie stawiać przed łóżkiem młot i kowadło, aby mu i we śnie narzędzia przypominały własne rzemiosło, kładł sobie pod poduszkę rysik i tabliczkę do pisania — taką zwyczajną szkolną tabliczkę, tanią, bo można na niej pisać i zamazywać. Gdy mu zaś jaka rzecz niekowalska przyśniła się, odrazu na tabliczce spisywał.

Były to czasy ruchów konstytucyjnych, rok 1850-ty i dalsze. Powstawały i upadały gazety; Wielkopolska dostarczała swoich pism; kowal pisał zawzięcie do różnych pism, najwięcej zaś do „Przyjaciela Ludu“, i kształcił się uparcie, w czym mu wiernie dopomagał dr. Chłapowski. Stał się biedny kowal takim patriotą polskim, jakich mało było na Śląsku. Kochał Polskę całą duszą.

J. Gallus opisuje taki epizod jego życia:

„Pewnego wieczoru podczas powstania w r. 1863 trzech wygnańców przybyło do niego. Przyjął ich, choć sam biedny, pod strzechę i ci wspólnie zaśpiewali „Boże, coś Polskę“ i „Z dymem pożarów“. Wzruszająca to była chwila — owi trzej oparli się na izbie a kowal oparł się o piec, i trzymając za rękę syna Jana, płakał jak dziecko. Ów syn Jan nazajutrz począł uczyć się tych pieśni i prędkiej ojciec nie dał mu spokoju, aż je dobrze umiał.“

Zresztą poco się tak rozpisywać?

Nie było na Śląsku gałęzi życia społecznego ni patriotycznego, w której zacny rzemieślnik nie brałby udziału. Był duszą założonego przez siebie „Kółka towarzyskiego w Królewskiej Hucie“. Dla niego to sam układał „Pieśni zabawne“, dla niego układał sztuki

teatralne, jak: „Nawrócony“, „Dobry syn“, „Więzień“, „Los sieroty“, „Sierota“, które grywano po całym Śląsku.

Lecz nie na tem kończy się działalność literacka kowala-poety. W r. 1874 napisał religijny poemat p. t. „Walka smutku z pociechą“, później „Ziarnko dla zasilku ducha“. Na tle dawnych dziejów przeszłości naszej napisał „Pogadanki wieczorne“.

Najpiękniejszym jednak utworem poetyckim jego jest „Obrona Wiednia, czyli niemieckiego państwa i chrześcijaństwa przez Jana Sobieskiego, króla polskiego, 14 września 1683 roku“. Utwór to malowni- czy, napisany na pamiątkę 200-letn. rocznicy zwycięstwa króla Sobieskiego pod Wiedniem. Jest to hymn radości, poemat duszy narodowej, pieśń wyznania narodowego Śląska, gdyż pisze tak:

„Dziękujmy Bogu, że potomkami
Tego narodu jesteśmy sami,
Którego sława dwa wieki słynie
Nie z marnych zysków — ale jedynie
Z obrony wiary, Europy całej,
Którą wykonał dla Boskiej chwały.“

Takim to był kowalem syn ziemi śląskiej, wierny potomek Piasta — Juljusz Ligoń.

Kowal był to wszechstronny: młotem kuł twarde zelazo, piórem wykuwał ogniste wiersze, sercem zaś wykuwał w duszach współziomków poczucia narodowe Polaka; a jakiegokolwiek jął się narzędzia pracy, to kuł tak mocno, że fontanny iskieł tryskały wokół, wzniecając żar przynależności narodowej, miłości Ojczyzny, jednej Matki — Polski — a kuźnią był mu cały Śląsk.

Emanuel Imiela.

Polski ruch rzemieślniczy na Górnym Śląsku za czasów niemieckich.

Niewesołe było życie rzemieślnika-Polaka na Górnym Śląsku za czasów niemieckich, tak wojennych, jak i przedwojennych. Rzemieślnik-Polak był obywatelem drugiej klasy. Nie mógł on liczyć na jakąkolwiek pomoc ze strony organizacji cechowych, opanowanych w zupełności przez Niemców, tem mniej mógł się spodziewać opieki ze strony władz tak rządowych, jak i komunalnych. O zyskaniu jakiegoś zamówienia rządowego przez rzemieślnika-Polaka nie można było ani marzyć. Rzemieślnik-Polak liczyć się musiał z tem, że miast opieki ze strony władz spotka się z szykanami, że miast sprawiedliwości znajdzie u tych władz krzywdy, że wręcz do bojkotu polskich warsztatów rzemieślniczych wzywano ludność, że rzemieślnicy-Niemcy osiada obok ich warsztatów i przy protekcji władz stanowiąc będą groźną dla nich konkurencję.

I stać się musiało to, co zawsze się dzieje, gdzie uciskany broni się przed przemocą: Zaciska zęby, do krwi pięście zawiera, a krzepi się w sobie, do oporu się gotuje tak, jak mu na to zezwalają obowiązujące ustawy. Duchowo w siły rośnie.

Tak było z rzemieślnikiem polskim na Śląsku w czasach niemieckich. A przetrwać mógł tę przemoc, bo pomoc znajdował w społeczeństwie, które budziło się coraz więcej do życia, do obrony wzajemnej przed gwałtem niemieckim, które dobremu rzemieślnikowi polskiemu dawało pracę, nie pozwalając upaść jego warsztatowi.

Zewnętrznym wyrazem tego ruchu narodowego wśród rzemieślników polskich na Śląsku Górnym były liczne towarzystwa, organizowane na wzór niemieckich „Gewerbevereine”.

Oto już w roku 1868 powstało pierwsze polskie „Kasyno” w Królewskiej Hucie, które w r. 1896 już pod nazwą „Kółka” liczyło 800 członków.

Rok 1890 przynosi ze sobą narodziny „Towarzystwa Górnośląskich Przemysłowców i Rzemieślników w Bytomiu”, które w pięć lat później wzrosło do rzędu poważnej organizacji, liczącej 190 członków.

Ruda poszczycić się może założeniem w r. 1892 przez dziś jeszcze żyjącego mistrza ślusarskiego A. Sieronia „Towarzystwa Chrześcijańskich Przemysłowców” z 85 członkami.

Pod jesień tego samego roku zakłada w Katowicach A. Lewandowski „Towarzystwo Górnośląskich Przemysłowców”, znajdując dla idei organizacji rzemieślników i przemysłowców 204 zwolenników i propagatorów.

Niedługo potem, bo już w dniu 26 stycznia 1893 powstaje „Towarzystwo Chrześcijańskich Przemysłowców w Król. Hucie”, zorganizowane przez zasłużonego mistrza krawieckiego Franciszka Kotulę przy współudziale 102 członków.

Mistrz szewski Masalski zakłada w roku 1896 w Lipinach dla 35 członków „Towarzystwo Przemysłowców”.

Podobne towarzystwo powstaje również w Niemieckich Piekarach.

Te organizacje znajdują oparcie i pomoc w licznie rozsianych na Śląsku Towarzystwach Młodzieży pod wezwaniem św. Alojzego, w towarzystwach śpiewających i robotniczych. W towarzystwach tych przechodzili członkowie nieraz poraz pierwszy polską tajną szkołę. Uczyli się tam czytać i pisać po polsku. Przedstawienia amatorskie były tej szkoły osłoną. Role odgrywanych sztuk teatralnych musiały być przepisane. Przepisywali je członkowie, ucząc się w ten sposób pisać i czytać po polsku. Poza rolami przepisywanymi pisywali członkowie listy, przeżycia własne, życiorysy, uczyli się na pamięć wierszy, które następnie deklamowano na zebraniach ogólnych, a kiedy nad jaką sprawą toczyła się dyskusja, to obowiązkiem wszystkich było brać w tej dyskusji bezpośredni udział.

W ten sposób przechodził rzemieślnik polski na Górnym Śląsku swe wykształcenie w języku polskim, wychowywał się na przyszłego bojownika o wolność śląskiej ziemi, o jej przyłączenie do Polski.

Organizacje ogólne stawały się z biegiem czasu niewystarczające dla rzemieślników polskich. Uzna-

wano potrzebę organizacji czysto zawodowych, mających na celu dalsze kształcenie się zawodowe członków, urządzenie wystaw, kursów, przeprowadzanie wspólnych zakupów, popieranie polskiej literatury zawodowej.

Taką organizacją było „Towarzystwo Samodzielnych Polskich Krawców w Katowicach“, założone w r. 1909. Liczyło ono 36 członków, a na jego czele stanęli: A. Szymkowiak, W. Samarzewski, P. Łyszczak, W. Słowiński, Fr. Grześ i Stan. Kurzawa.

Jakkolwiek członków towarzystwo to liczyło niewiele, to jednak zdołało ono przeprowadzić dużo; ogłoszono konkurs na krój spodni, zaprowadzono czarną listę klientów, na zebraniach dyskutowano o sprawach zawodowych. W tym okresie czasu, bo w roku 1914, powstało też pierwsze na G. Śląsku pismo zawodowe krawieckie „Odzież“, założone i prowadzone przez W. Samarzewskiego.

Wojna przerwała pracę tego towarzystwa, z którego po wojnie powstała Spółdzielnia krawiecka dla wspólnego zakupywania materiałów.



Dzielo mistrzowskie mistrza ślusarskiego Gerharda Schurmanna.

Rzemiosło śląskie na przełomie plebiscytowym.

Statystyka rzemiosła śląskiego, sporządzona na kilka lat przed wojną na podstawie rozesłanego przez Opolską Izbę Rzemieślniczą kwestjonariusza, wykazywała, że na Górnym Śląsku jest nie mniej jak 30.000 warsztatów rzemieślniczych i że z pracy rzemiosła żyje w tym okręgu około 200.000 ludzi. Liczba warsztatów rzemieślniczych wzrosła znacznie do wojny, w ciągu której zmalała, by z nowym rozmachem wzrastać po wojnie.

Jak bardzo rozwinęło się po wojnie u rzemieślników dążenie do usamodzielnienia się, niech świadczy fakt, że gdy w r. 1918 w obrębie Opolskiej Izby Rzemieślniczej zgłosiło się do egzaminów mistrzowskich zaledwo 118 kandydatów, to w r. 1919 poddało się egzaminom mistrzowskim 543 czeladników.

Dążenia do podniesienia upadłego przez wojnę rzemiosła popierał z całą siłą rząd niemiecki. Każde miasto, każdy powiat otrzymał po wojnie od rządu niemieckiego po kilkadziesiąt tysięcy marek na zapomogi do 2000 marek dla tych rzemieślników, którzy byli na wojnie i wskutek tego musieli swe warsztaty zamknąć, by przy tej pomocy mogli warsztat na nowo otworzyć.

Zrozumiałem jednak jest, że pieniądze te były tylko dla niemieckich rzemieślników. Podania polskich rzemieślników o zapomogę spotykały się stale z krótką, a kategoryczną odpowiedzią: „kann nicht bewilligt werden“.

A przecież rzemiosło polskie na Górnym Śląsku nie było liczebnie słabe. Było go około 10.000. Było ono jednak rozproszone po wsiach, miasteczkach i miastach, nie stanowiło jednej zwartej organizacji gospodarczej, podczas gdy rzemiosło niemieckie tworzyło zwartą organizację „Oberschlesischer Handwerkerbund“, liczącą około 7000 członków. Wprawdzie organizacja ta obejmowała zaledwo niespełna 25 procent ogółu rzemieślników na Górnym Śląsku, jednakże jako jedyna organizacja tego rzemiosła była czynnikiem dla tego rzemiosła bardzo wpływowym, rzecz można, decydującym, a to tem więcej, że Opolska Izba Rzemieślnicza, miast stać na stanowisku bezstronnem, określonym statutami, zaczęła jawnie

uprawiać politykę, sprzeczną z interesami i dążeniami rzemieślników polskich.

Zewnętrznym wyrazem tych dążeń Opolskiej Izby Rzemieślniczej było przyłączenie się do wezwania, wystosowanego przez Bydgoski Zjazd Izb wschodnich, środkowych i południowych Niemiec, do rzemieślników Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. Wezwanie to opiewało:

„An Alle Handwerker der Vereinigten Staaten von Nordamerika. Handwerker Nordamerikas, die Ihr wisst, wie schwer der Handwerker um sein tägliches Brot ringen muss, damit er seine schutzlose Frau und seine unmündigen Kinder durchs Leben bringt, tretet für uns ost-, mittel- und süddeutsche Handwerker ein, damit unser nationales Leben durch das Nationalitätenprinzip Eures Präsidenten erhalten wird. Denn wir sind in allergrößter Bedrängnis, weil Tschechen und Polen unsere Grenzgebiete vergewaltigen, und dadurch unser nationales und wirtschaftliches, geistiges und körperliches Leben vernichten wollen. Noch nie haben Tschechen und Polen, wie auch die letzten Tage zeigen, unsere Interessen berücksichtigt. Wir müssen bei Deutschland bleiben. Darum reicht uns brüderlich die Hand und tretet kraft des gemeinsamen Berufsgedankens, des Gedankens vom Völkerfrieden und Völkerbunde und kraft des Gedankens der Menschlichkeit für uns ein. Fordert wie wir, dass unser Land von Tschechen und Polen geräumt wird und unbesetzt bleibt. Euer hoher Gedanke und Eure Hilfe werden Euch vor Eurem Gewissen belohnen. Es gilt, einen nationalen Gedanken, schwache Frauen und deren Kinder vor dem Untergang zu retten und der Gerechtigkeit zum Siege zu verhelfen.“

Jeszcze wyraźniej jednostronnie, a obrażająco uczucia i dążenia polskich rzemieślników wystąpiła Opolska Izba Rzemieślnicza w odezwie: „Gegen die Loslösung Oberschlesiens vom Deutschen Reiche“, ogłoszonej w organie Izby: „Handwerkskammerblatt für den Regierungsbezirk Oppeln“ z dnia 15 maja 1919 (Rocznik 19, nr. 9). Odezwa ta brzmi:

„Die Bedingungen des „Rechtsfriedens“, im Vertrauen auf den wir die Waffen niedergelegt haben,

liegen vor. Sie stellen das unerhörteste Dokument der Weltgeschichte dar seit der Zeit, wo Rom das niedergeworfene Carthago die brutale Macht des Siegers fühlen liess. In jeder einzelnen Bestimmung des Vertragsentwurfes kommt der Wille zur völligen Vernichtung Deutschlands voll kalter Grausamkeit zum Ausdruck. Ausgestossen aus der Gemeinschaft der Welt soll das deutsche Volk in eingeeengten Grenzen unter der Drohung der Hungerpeitsche wie in einem grossen

gen gegenüber dem mit Lasten aller Art zu Boden gedrückten Deutschland soll den Oberschlesiern zunächst die Zuteilung an Polen schmackhaft gemacht werden; die Wirklichkeit wird später allerdings anders aussehen! — — —

Das obereschlesische Handwerk ist deutsch wie alle Kultur Oberschlesiens. Deutsch ist sein Denken und Fühlen, deutsch sein Können, deutsch seine Organisation und deutsch seine Sitten, fast ausschliesslich



Fot. Józef Holas, Katowice.

Zarząd Śląskiego Związku Samodzielnych Rzemieślników r. 1921.

Wyleżych

Samarzewski
sekretarz

Sobota
prezes

Beszczyński
wiceprezes

Pakula
skarbnik

Górski

Hajda

Barchański

Pająk

Huj

Kajzer

Pietrzykowski

Kuś

Zuchthause Sklavenarbeit für seine Unterdrücker verrichten, ohne Aussicht, seiner Fesseln jemals wieder ledig zu werden.

Oberschlesien aber soll von dem Deutschen Reiche losgerissen werden und mit seinen Reichtümern und Bodenschätzen den finanziellen Grundstein für das sonst nicht existenzfähige Polen bilden. Ohne befragt zu werden, — ein Hohn auf das Selbstbestimmungsrecht der Völker, für das die Entente zu kämpfen vorgab, — soll die Bevölkerung Oberschlesiens an Polen verschachert werden. Durch finanzielle Vergünstigung

deutsch auch seine Sprache. Es gibt keine obereschlesischen Handwerker, welche die deutsche Sprache nicht beherrschen. Im Kriege hat das obereschlesische Handwerk seine besten Kräfte in den Dienst des deutschen Vaterlandes gestellt; Tausende aus seinen Reihen haben für die Unversehrtheit des Reiches gekämpft und geblutet. Nie hat sich das obereschlesische Handwerk an Vaterlandsliebe von anderen Ständen übertreffen lassen. Das Handwerk Oberschlesiens setzt sich daher gegen jede Fremdherrschaft zur Wehr, — es will deutsch bleiben!

200.000 oberschlesische Handwerker und ihre Angehörigen bekennen noch einmal durch ihre oberste, selbstgewählte Vertretung, die Handwerkskammer zu Oppeln, laut und eindringlichst ihr Deutschtum. Sie legen feierlichst Verwahrung ein gegen den Deutschland zugemuteten Gewaltfrieden und gegen die Loslösung

mania G. Śląska przy Niemczech, nie wolno rzemieślnikowi polskiemu na G. Śląsku zaniedbać swych obowiązków narodowych, że musi on wystąpić nawet do czynnej walki o ideały narodowe. To wytworzyło silny, z dnia na dzień wzmagający się ruch organizacyjny wśród rzemiosła śląskiego.

Rok I.

Nr. I.

RZEMIEŚLNIK

PRZEMYSŁOWIEC

ORGAN ŚLĄSKIEGO ZWIĄZKU SAMODZIELNYCH RZEMIEŚNIKÓW.

Wydawnictwo: Śląski Związek Samodzielnych Rzemieśników. — Drukarnia T. Pionka w Miechowie.

Wychodzi 1. i 15. każdego miesiąca i kosztuje 2,60 mk. na kwartał przesyłany pod opaską. Dla członków 1,60 mk. **Gliwice, 1. Sierpnia 1920**

Czego chcemy!

Cześć rzemiosłu!
Zabrał się do wydawania nowego pisma przeznaczonego dla spraw rzemiosła i przemysłu, pisma, które głównym politykiem wiąże mają do rąk tak konsumentów jak i producentów, wszyscy, dla których przemysłowe dźwignięcie kraju i dobro rzemiosła leży na sercu.

Są uniowienia, które trzeba zjednoczyć i wzmacniać, a środkami do tego powinno być pismo jako organ centralny, a "fakt" zakładamy pod tytułem: „Rzemieślnik i Przemysłowiec”.

Są ludzie, którzy rwią się w rozrzuconych uniowieniach, a tych chcielibyśmy skupić. Chcemy więc, służyć im wskazówkami, informacją fachową i dogłębną.

Są i tacy, którzy umiślnie dowiadują się o jakości i rozmiarach naszych rzemiosł, produkcji przemysłowej, a niekiedy zawiadzeni, tracą wiarę w siły krajowe. Chcemy więc zaznajomić cały ogół o postępach w rzemiosłach, chcemy wzmacnić inicjatywę dla łączenia się w związki zawodowe i potrzebne dla rozwoju rzemiosła spółki.

Czy się uda? czy będzie rezultat tej pracy? to już nie od nas zależy; zabicamy się do pracy z ufnością, iż będziemy zrozumiani i poparci o starania nasze znajda posłuch wśród liczącej rzeszy rzemieślników idących dotąd po omacku, bez pisma, bez przewodnika. Wieramy, iż parę słów, które służą nam na początku naszej pracy, powiadamy szanownych czytelników, że abonament dla nieczłonków wynosi kwartalnie 3,60 mk. z przesyłką, dla członków Śląskiego Związku Samodzielnych Rzemieśników przesyłony do rąk kierownika filii 1,60 mk.

Redakcja.

Nasz hyt i nasze cele.

Brak wiary w własne siły wywołuje w życiu ogółu jak i jednostki skutki najgorsze. Kto nie wierzy w własne siły, ten już utracił lub jest w drodze do utracenia wszelkiej inicjatywy, energii i ochoty do pracy. Nie wierzył w własne siły polski rzemieślnik na Górnym Śląsku. Nie wierzył, bo nie wolno było mu żyć w tej wierze. Wiekowy niepokój i gnębienie ze strony rządu i władz pruskich odebrały mu wszelką możliwość wystąpić otwarcie i zwołać dla siebie tych ramych przywilej, tych samych praw, z jakich korzystali mogli wszyscy ci, których rząd pruski wysyłał na Górny Śląsk, aby tu wszelkimi środkami przerzucić temu, żeby nie mógł rozwijać się polski stan średni, polski

stan rzemieślniczy. Przybyśzów tych popierała reżyma w Opolu, ułatwiała im sprowadzanie materiałów, bogaciła ich, bo taki był cel rządu pruskiego:

Górować miał Niemiec nad Górnoszlązkiem a Górnoszlązak pozostać niewykształconym niewolnikiem, który nie pensem, ale parobkiem miał być na własnej ziemi.

Dlatego też rząd pruski, mimo wielkiego przemysłu na Górnym Śląsku, bynajmniej nie dbał o to, by tu w kraju wychować ludzi, którzy mogliby podjąć obzerne prace rykodzielności lub przemysłowe. Mimo dwumilionowej ludności nie było na Górnym Śląsku żadnej szkoły rzemieślniczej, żadnej wyższej szkoły przemysłowej. Szkoły takie znajdowały się jedynie w głębi Niemiec. Tam kształcili się ludzie, aby potem przyjechać na Górny Śląsk i zbierać plony należące się jedynie synom górnoszląskim.

Podstępna ta i nieuczciwa praca odnieła swoje skutki. Zbogocili się oby przybyśze a tutejszy rzemieślnik pracujący w porcie czola pozostał ubogiem, bo nikt nie przychodził mu z pomocą, przeciwnie, przeszkadzano mu, gdy odważył się podnieść głos żądający, aby stała mu się sprawiedliwość. Gnębiono go i odpychano a wielokrotnie zmuszano go do upuszczenia swej ojczystej ziemi, aby szukać daleko na obczyźnie, wędzając ludźmi obcy mi chleba, którego mu nienawistne władze krajowe odmówiły. Nędzą cierpił ów maly rzemieślnik, a z nim cała jego rodzina!

Nareszcie stali się dla rzemieślnika wybila godzina w której mógł podnieść głowę i przeciwstawić się swemu wyzyskiwaczom. Podczas rządów pruskich mógł wprawdzie łączyć się robotnik w swolskich organizacjach, ale nie mógł tego robić polski rzemieślnik, bo był bezsilny za słaby, jednostkami, któreby były się podjęły organizowania rzemieślników, groziło więzienie.

Obecnie jednak, gdy już Polska, ukochanej naszej matce jutrzeńka wolności i swobody zabiegała, i wszystko co polskie z długoletniego snu do nowego życia się budzi, powinni także i polscy rzemieślnicy na Górnym Śląsku się budzić i dać światu dowód, że na rodzinnej ziemi nie przybyśze mu-twecey, ale rzemieślnik polski ma pierwszeństwo prawa bytu, że on jest tu gospodarzem i w swojej

Fot. Józef Holas, Katowice.

Karta tytułowa Nr. 1 „Rzemieślnika i Przemysłowca”.

Oberschlesiens vom Deutschen Reiche; sie fordern von der Reichsregierung, dass sie einen Frieden, der die Abtretung Oberschlesiens enthält, nicht unterzeichnet.“

Takie stanowisko Opolskiej Izby Rzemieślniczej, przede wszystkim zaś zrozumienie konieczności, że kiedy zorganizowane rzemiosło niemieckie na G. Śląsku skupia się coraz więcej i organizuje dla utrzy-

Na czele tego ruchu stanęli organizatorzy w osobach Pawła Kajzera, rzeźbiarza, zamieszkałego obecnie w Rybniku, Adolfa Soboty, dzisiejszego sekretarza Izby Rzemieślniczej, Dolaty, Paprotnego, Szrejmana, Fuskii i Stempniewicza. Oni to zwołali na dzień 25 marca 1920 do lokalu „Czytelnia Ludowej“ w Gliwicach pierwsze

organizacyjne zebranie rzemieślników śląskich. Przybyło na to zebranie około 100 rzemieślników z 27 miejscowości; reprezentowanych było 17 zawodów. Zebranie uchwaliło wybrać komitet przygotowawczy w osobach Soboty, Kajzera, Paprotnego, Beszczyńskiego, Słowińskiego, Smoczyka, Barchańskiego, Samarzewskiego, Sieronia, Gruchola i Macioszka, którzy mieli opracować statut polskiej organizacji rzemieślniczej i przygotować następne konstytucyjne zebranie polskich rzemieślników.

Statut organizacji opracowali Beszczyński i Samarzewski przy współudziale Wydziału Przemysłu i Handlu Polskiego Komisarjatu Plebiscytowego w Bytomiu. Równocześnie zaś szła po wsiach i miasteczkach śląskich wieść o tworzeniu się nowej, polskiej organizacji rzemieślniczej, tak że gdy komitet przygotowawczy zwołał na dzień Wniebowstąpienia Pańskiego (13 maja 1920) do Katowic konstytucyjne zebranie polskich rzemieślników, zebranie liczyło już około 500 osób. Uchwaliło ono założenie „Śląskiego Związku Samodzielnych Rzemieślników“ i dokonało wyboru władz związkowych. Stanowili je Sobota, jako przewodniczący, Beszczyński, jako zastępca przewodniczącego, Głagla, jako sekretarz, Samarzewski, jako zastępca sekretarza, Kuś, jako skarbnik. Na ławników Związku powołano Barchańskiego, Huja, Hruzika, Hejdę, Kajzera, Piontkę, Pająka, Pietrzykowskiego, Tetkańskiego, i Wyleżycha.

Od tej chwili nastąpiła intensywna praca nad organizowaniem rzemiosła śląskiego w myśl zasadniczych postanowień związkowych. Powstają liczne Koła Związku i to: w Katowicach, Załężu, Szopienicach, Mysłowicach, Radzionkowie, Świętochłowicach, Chropaczowie, Królewskiej Hucie, Lipinach, Mikołowie, Rybniku, Pszowie, Radlinie, Gorzycach Wielkich, Rudzie, Brzezince, Knurowie, Bielszowicach, Wielkich Hajdukach, Szarleju, Łagiewnikach, Pszczynie, Gliwicach, Bytomiu, Zabrze, Pruszkowie i innych miejscowościach.

Związek nie zapominał również o ekonomicznych swych zadaniach, organizując szereg spółek, które miały dostarczyć rzemieślnikom potrzebnego surowca.

Pierwszą taką spółką była Śląska Spółka Zakupu Samodzielnych Piekarzy, Piernikarzy i Cukierników w Bytomiu, założona dnia 19 października 1920 r. W kilka dni później powstaje inna spółka, spółka krawiecka w Bytomiu. W grudniu tegoż roku powstają spółki: stolarska w Bytomiu i kowalska w Ustropie.

Równocześnie z tą akcją otwiera Związek własny organ prasowy: „Rzemieślnik i Przemysłowiec“.

Cele i dążenia „Rzemieślnika i Przemysłowca“ wypływają ze statutow Śląskiego Związku Samodzielnych Rzemieślników. Tym celom pozostał też „Rzemieślnik“ wierny przez cały czas swego istnienia.

Działalność Związku była cierniem w oku organizacji niemieckich, a nawet Opolskiej Izby Rzemieślniczej. Nie było trudności, którejby Związek z tej strony nie był miał do pokonania. Rozwijał się on mimo to potężnie, tak, że nawet Niemcy, których występy cechowała początkowo buta i zarozumiałość, teraz zatrzwożeni o losy własne zaczęli organizację polskich rzemieślników zwalczać już nie w sposób prowokacyjny, ale podstępnie chcieli przeciągnąć na swą stronę rzemieślników polskich, tłumacząc im, że potrzebna jest dla osiągnięcia celów materialnych zgoda wśród wszystkich rzemieślników śląskich bez względu na wyznanie i narodowość, że właściwie na Śląsku niema Polaków, a tylko Górnolązacy.

Nie pomogły te machinacje.

Rzemieślnik śląski dał na wszelkie zakusy niemieckie odpowiedź na olbrzymim Zjeździe Rzemieślniczym, odbytym w dniu 6 marca 1921 na strzelnicy w Bytomiu, na którym uchwalono następującą rezolucję:

„Zebrani w dniu 6 marca 1921 w wielkiej sali strzelnicy w Bytomiu samodzielnicy rzemieślnicy, przemysłowcy oraz obywatele z całego Górnego Śląska w liczbie przeszło 1500 osób, oświadczamy:

Po pierwsze: Wysoko rozwinięty przemysł i rękodzieło Górnego Śląska potrzebuje do dalszego rozwoju i rozkwitu oprócz taniej żywności także surowców jak drzewa, nafty, rudy, skóry, wyroby włókniste, wiklinę koszykarską i t. p. oraz obszerne rynki zbytu do umieszczenia i sprzedaży wyrobów swej pracy. Tania żywność oraz tanie surowce znajdują się przedewszystkiem w Polsce i krajach na wschód od niej położonych, dla których Polska tworzy najważniejszą bramę handlową. Tak samo była, jest i będzie Polska najważniejszym i najkorzystniejszym rynkiem zbytu dla produktów górnośląskiego przemysłowca i rzemieślnika.

Po drugie: Zważywszy, że Polska rozdarta pomiędzy trzech zaborców, nie potrafiła wytworzyć silnego stanu średniego, tudzież dzielnego stanu rzemieślniczego, otwiera się przez połączenie Górnego Śląska z Polską dla wykwalifikowanego rzemieślnika górnośląskiego ogromne pole działania i możliwość stworzenia sobie świetnego bytu materialnego na obszernych ziemiach polskich dzięki jego pilności i wykształceniu fachowemu.

Po trzecie: Zważywszy smutne i ciężkie dotychczasowe położenie materialne górnośląskiego ludu pod panowaniem pruskim, gdzie synowie ziemi śląskiej nie mieli możliwości dojścia do lepszych stanowisk społecznych, o ile się nie wyparli swojego pochodzenia, zważywszy wysoki brak szkół fachowych, oraz niemożność kształcenia się w języku ojczystym,

Po rozstrzygnięciu Rady Ambasadorów, przyznającem Polsce tylko $\frac{1}{3}$ część Śląska, zabrał się Związek do organizowania rzemieślników na polskiej części. Biura przeniesione zostały do Katowic i tu nawiązano kontakt z istniejącymi Cechami na tym terenie. Cechy były wówczas zupełnie w rękach niemieckich i nie bardzo szły polskiej organizacji na



Fot. Józef Holas, Katowice.

Zarząd Zjednoczenia Rzemieślników w Województwie Śląskiem

Śmigel
zast. przewodniczącego
Klehr

Sobota
przewodniczący
Pająk

Röder
skarbnik
Szymański

Pakuła
sekretarz
Pokorny

my zebrani rzemieślnicy i przemysłowcy z całego Górnego Śląska oświadczamy, że w dniu głosowania głosy swe oddamy jak jeden mąż za Polską, która nam daje gospodarczą i polityczną samodzielność, równouprawnienie dla obu narodowości i która nam i naszym dzieciom zapewni lepszą, jaśniejszą przyszłość materialną i moralną.

Wzywamy wszystkich rzemieślników i przemysłowców górnośląskich do pójścia za naszym przykładem. — Szczęść Boże!”

Za temi słowami nastąpiły czyny. Przy głosowaniu rzemiosło śląskie przyczyniło się walcnie do zwycięstwa polskiej myśli państwowej, do wyzwolenia rzemieślnika śląskiego z pod jarzma niewoli pruskiej, do przyłączenia przynajmniej części Górnego Śląska do Macierzy Polskiej.

rękę. Z wielkim trudem i mozolem zdołano stwierdzić adresy cechmistrzów celem bliższego porozumienia się z nimi.

Po dokładnem przygotowaniu materiału zwołano na dzień 29 stycznia 1922 r. do hotelu „Wienerhof“ w Katowicach wielki Zjazd (było to jeszcze przed objęciem Śląska przez władze polskie). Sala obrad była pod brzegi wypełniona, a wielka ilość rzemieślników nie mogła nawet znaleźć pomieszczenia. Zjazdowi przewodniczył Sobota. Obrady trwały od godziny 10-tej rano do 10-tej wieczorem. Napięcie ogólne było ogromne. Opozycja niemiecka, nie chcąc dać wiary temu, iż w krótkim czasie należeć będzie do Polski, stawiała się w komplecie. Na zastępców prezesa wybrano do prezydium Zjazdu Szymańskiego i dzisiejszego posła z klubu niemieckiego

do Sejmu Śląskiego Śmigła. Na sekretarzy wybrano Pietraszka i Samarzewskiego, na ławników zaś Soberskiego, Pokornego i Lottera. Przemawiali: poseł Rudnicki z Warszawy, Kowalczyk oraz Janicki. Dyskusja była bardzo ostra. Jednakże większość obecnych zgodziła się na warunki ówczesne i uchwalono dotychczasowy statut Związku zmienić w tym kierunku, że do Związku należeć będą — oprócz samodzielnych rzemieślników i towarzystw polskich również i Cechy. Z tego powodu nastąpiła zmiana Śląskiego Związku Samodzielnych Rzemieślników i Przemysłowców na „Zjednoczenie Rzemieślników G. Śląska“. Zaraz też wybrany został Zarząd, w skład którego weszli: Sobota, jako przewodniczący, a jako członkowie: Śmigiel, Pietruszka, Röder, Beszczyński, Pakuła, Pokorny, Samarzewski, Szymański, Pająk i Jaskowski. Zarząd ten wybrany został na przeciąg trzech lat. Również wybrano radę rzemieślniczą, składającą się z 40 osób.

Na Zjeździe był obecny przedstawiciel Rady Ludowej inż. Rudowski, obecny Naczelnik Wydziału Przemysłu i Handlu Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach.

Nowy Zarząd Związku miał opracować statut Związku w związku ze zmianą warunków politycznych, oraz zaważać wszelkie cechy do przyłączenia się do Związku.

Na Zjeździe uchwalono rezolucję: „Żąda się tylko jednolitych Cechów, do których wszyscy samodzielni rzemieślnicy należeć muszą pod warunkiem: że udowodnią, iż uczyli się swego rzemiosła i złożyli egzamin czeladniczy, że przynajmniej przez trzy lata pracowali w swoim zawodzie i że złożyli egzamin na mistrza. Kto do Cechu nie należy, nie może otworzyć warsztatu rzemieślniczego, ani też takowego prowadzić.“

Jako drugą rezolucję uchwalono wniosek do Rady Ministrów o postaranie się o utworzenie Kas Chorych i ubezpieczeń na wypadek choroby lub niezdolności do pracy. Odnośną rezolucję wysłano do Rady Ministrów, a ta przyrzekła sprawą tą się zająć i przy wydaniu odnośnych ustaw życzenie to uwzględnić.

Związek brał udział w wyborach do Sejmu Śląskiego i zgłosił swą akcję do Chrześcijańskiego Stronnictwa Ludowego, bowiem wszyscy, tak Zarząd, jak i Rada Rzemieślnicza, byli zdania, że rzemieślnik powinien jedynie do polskiego stronnictwa się przyłączać. Jednakże — jak się później okazało — wielu z członków Zarządu, jak i Rady Rzemieślniczej figurowało na listach niemieckich. Wysłano trzy

kandydatury na trzy okręgi wyborcze i to tak, by były uwzględnione. Mianowicie kandydatury otrzymali Sobota, Szymański i Beszczyński. Sobota kandydował w Pszczynie, Rybniku i Cieszynie i został też wybrany, Szymański w Królewskiej Hucie, jednak kandydatura jego nie przeszła, zaś Beszczyński — z powodu podeszłego wieku — z kandydatury w ostatniej chwili zrezygnował i nie można było w miejsce jego innego wybrać.

Związek brał również udział w wyborach do Sejmu Warszawskiego i do Senatu, lecz tam rzemieślnikowi na wybór swego kandydata nie liczyło i ich kandydaci figurowali na dalszym planie.

Przed objęciem organizowały się władze polskie na Śląsku. Przed utworzeniem tymczasowej Rady Wojewódzkiej domagało się rzemieślnik, by i jego przedstawiciel wchodził w skład tej Rady, jednakże mimo starań czynionych w tej sprawie przez Związek celu nie osiągnięto.

Do Rady Rzemieślniczej przy Ministerstwie Przemysłu i Handlu zostali powołani Sobota, Śmigiel z Katowic i Wróbel, mistrz krawiecki z Rybnika.

Przez ówczesnego Naczelnika Wydziału Przemysłu i Handlu przy Radzie Ludowej inż. Kiedronia polecono Związkowi zająć się organizowaniem Izby Rzemieślniczej, co też zaraz nastąpiło, tak, iż przy objęciu polskiej części G. Śląska przez władze polskie była organizacja Izby Rzemieślniczej już kompletnie przygotowana. Związek wysunął z swego grona do Rady Przybocznej 16 członków. Dwóch zostało podanych przez Związek Niemieckich Rzemieślników. Z owych 16 było 12 Polaków, a 4 Niemców.

W dniu 20 czerwca 1922 r. przy wkroczeniu na Śląsk wojsk polskich brał Związek udział (Cechy ze sztandarami). Generałowi Szeptyckiemu wręczono adres z następującym napisem: „Sit sempiterna Gloria super Poloniam“. Najgłębszy hołd składamy my, rękodzielnicy Województwa Śląskiego, w dniu dzisiejszym żołnierzowi polskiemu i Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej. Katowice, dnia 20-go czerwca 1922 r. — Dokument ten podpisany został przez wszystkie Cechy w Katowicach oraz Zarząd Związku Zjednoczonych Rzemieślników jakoteż zaopatrzoney odnośnymi pieczęciami. Pozatem nalepiono na adres ten różnego rodzaju pieniądze plebiscytowe oraz znaczki pocztowe. Adres ten wręczyli Sobota, Beszczyński i Röder.

Teraz dopiero zaczęło się dla rzemiosła śląskiego nowe życie, życie wolne w ramach przyłączonego do Rzeczypospolitej Polskiej zawsze polskiego Śląska.

Rzemieślnik Śląski

Abonament:

Miesięcznie — 1 zł; Kwartalnie — 2 zł 50 gr;
Rocznie — 10 zł; Numer pojedynczy 60 — 20 gr;
Konto czekowe P.K.O. Katowice 305 990

Dwutygodnik

poświęcony zagadnieniom
życia gospodarczego i zawodowego
rzemiosła i drobnego przemysłu na Śląsku

Ceny ogłoszeń:

Za tekstem: 1 strona — 15 zł, 1/2 str. — 7 zł 50 gr;
1/3 str. — 10 zł, 1/6 str. — 10 zł;
1/32 str. — 4 zł;
Na stronie i w tekście 100 proc. drożej.

Wydawca: Izba Rzemieślnicza Woj. Śl. w Katowicach ul. Stawowa 10, Tel. 17—93
Redakcja i Administracja: Katowice, Stawowa 10, Tel. 17—93. — Redaktor: Bronisław Szyniowski w Katowicach.

Rok I.

Katowice, 1. stycznia 1929 r.

Nr. 1.

U progu naszego życia.

Tak w sferach przodujących rzemiosłu śląskiemu, jak i u jego podstaw — wśród braci rzemieślniczej — zdawna już odczuwano brak łącznika między organizacjami rzemieślniczymi a jej członkami z jednej strony, oraz między rzemiosłem a społeczeństwem i władzami z drugiej strony.

Rolę takiego łącznika w każdej organizacji, w ugrupowaniach społecznych i zawodowych dążących do uzyskania wpływu na wypadki dnia, spełnia prasa-pismo.

Potrzebę powołania do życia takiego łącznika, który skupiałby rzemiosło śląskie i był wyrazicielem potrzeb tego rzemiosła — poświęcono w ostatnich miesiącach wiele uwagi i niejedną chwilą rozpraw, rezultatem czego jest, ten oto pierwszy numer „Rzemieślnika Śląskiego”.

Przystępując do wydawania pisma — zdajemy sobie sprawę z trudności na jakie natkniesz się w pierwszych chwilach naszego życia. Ale świadomość, że stokroć większe trudności ma do pokonania *rzemieślnik śląski* w dobie kształtowania się i utrwalania podstaw rodzimego przemysłu w odrodzonej Polsce — nakazuje nam stanąć u jego boku, służyć mu radą i wskazówkami, oraz obroną.

Idąc pomiędzy Was, rzemieślnicy, z pierwszym numerem Waszego pisma nie rzucamy z łamów tegoż ani wielkich haseł, ani ogromnych programów jako ludzi pracy, świadomi celów i zadań przyswicejących rzemieślnikowi polskiemu wiemy, że wielkie pisane programy niejednokrotnie załamywały się już w pierwszym zetknięciu z rzeczywistością dnia. Natomiast dążeniem naszym będzie dalsza konsolidacja stanu rzemieślniczego na Śląsku dla osiągnięcia tego poziomu dobrobytu i znaczenia w społeczeństwie, jakie należne jest rzemiosłu z tytułu pracy rzemieślnika nad powiększeniem dóbr materialnych narodu i jego wysiłków na polu prac państwowych.

Tak pojęte zadanie nasze, przy Waszym czynnem poparciu i Waszej współpracy pozwoli nam godnie i skutecznie prowadzić rzemiosło śląskie po drodze widzącej do dobrobytu i znaczenia.

Zabierając się z ufnością do pracy i z wiarą, że przyniesie ona przydatne rezultaty nie pozostaje nam nic innego, jak życzyć sobie obopólnie:

— Szczęść Boże w pracy nad dobrem rzemiosła!

Wydawnictwo
„Rzemieślnika Śląskiego.”

Fot. Józef Hołas, Katowice.

Strona tytułowa pierwszego numeru „Rzemieślnika Śląskiego”.

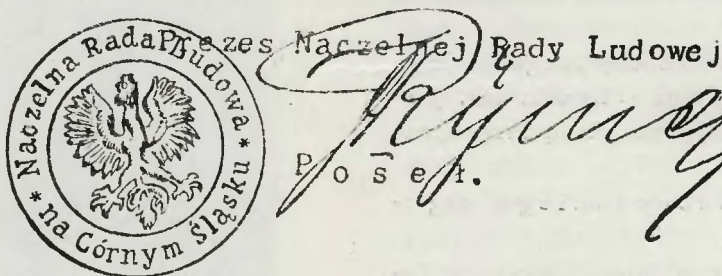
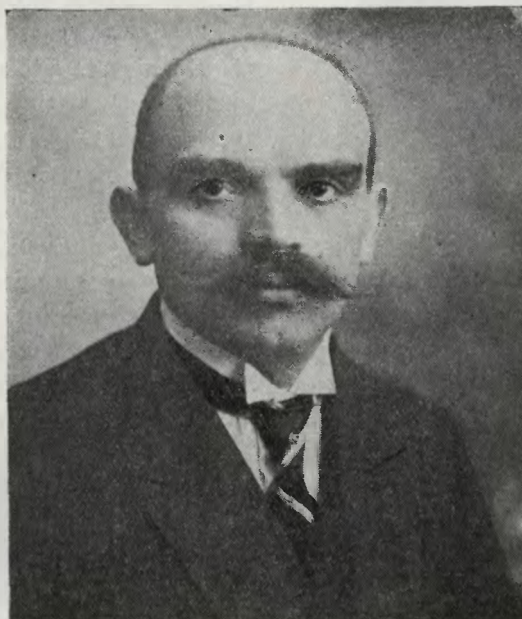
DZISIAJ

Izba Rzemieślnicza w Katowicach.

Rozporządzeniem Ministerstwa Przemysłu i Handlu z dnia 27 czerwca 1922 r., ogłoszonym w nr. 5-ym „Gazety Urzędowej Woj. Śl. z dnia 29 lipca 1922 r., powołaną została do życia Izba Rzemieślnicza w Katowicach na cały obszar Górnego Śląska, przyznany

Samo zorganizowanie Izby natrafiało na wielkie trudności już to z powodu braku odpowiednich funduszy, już to z powodu braku wykwalifikowanego personelu biurowego.

Ze względu na to, iż biura Izby Rzemieślniczej



Polsce decyzją Rady Ambasadorów z dnia 20 października 1921 r.

Przedwstępniemi krokami do zorganizowania obecnej Izby Rzemieślniczej zajmował się Zarząd Śląskiego Związku Samodzielnych Rzemieślników, któremu Wydział Przemysłu i Handlu przy Naczelnej Radzie Ludowej w Katowicach zorganizowanie to pismem z dnia 3 stycznia 1922 r. (L. Dz. 2243) oficjalnie poruczył.

terenu plebiscytowego pozostały w Opolu na terenie niemieckim, a władze niemieckie nie śpieszyły się z podziałem majątku Izby Opolskiej, trzeba było biura Izby śląskiej urządzać od samego początku, co wymagało wielkich zabiegów i trudów. Dopiero z chwilą przejęcia Górnego Śląska przez władze polskie i po wydaniu wyżej cytowanego rozporządzenia Ministerstwa Przemysłu i Handlu w przedmiocie utworzenia Izby Rzemieślniczej w Katowicach,



Juliusz

pierwszy Komisarz Izby Rzemieślniczej.

sprawa utworzenia tejże Izby nabrała kształtów realniejszych. Do utworzenia bowiem samodzielnej Izby istniała już teraz podstawa prawna, zaś władze polskie popierały sprawę tę radą i czynem, a ponadto zapewnione zostały Izbie Rzemieślniczej pewne fundusze, które Województwo Śląskie zaliczało na rachunek nowoutworzonej Izby Rzemieślniczej.

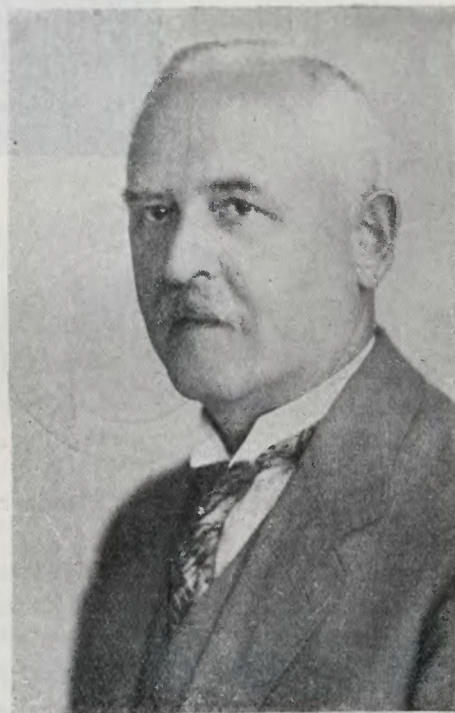
W myśl wyżej wspomnianego rozporządzenia ma Izba Rzemieślnicza narazie charakter komisaryczny. Do kierowania nią wyznaczono Komisarza Rządowego, dodając mu Radę Przyboczną, składającą się z 18 członków.

Jako pierwszego Komisarza Rządowego zamiano-
wało Ministerstwo Przemysłu i Handlu inż. Je-
rzego Wojnarą, dodając mu Radę Przyboczną
w osobach:

1. Stanisława Beszczyńskiego, zegarmistrza — z Katowic;
2. Jana Śmigła, mistrza ślusarskiego — z Katowic;
3. Henryka Pakuły, mistrza rzeźnickiego — z Katowic;
4. Jana Pajonka, mistrza el. instalacyjnego — z Bogucic;
5. Pawła Lottera, mistrza szewskiego — z Katowic;
6. Henryka Gambca, budowniczego — z Katowic;

7. Wilhelma Roedera, mistrza malarskiego z Katowic;
8. Juliusza Pokornego, mistrza piekarskiego — z Katowic;
9. Ryszarda Klehra, mistrza tapicerskiego — z Katowic;
10. Hugona Grünfelda, budowniczego — z Katowic;
11. Edwarda Münzera, mistrza piekarskiego — z Katowic;
12. Karola Murka, mistrza krawieckiego — z Siemianowic;
13. Józefa Szymańskiego, mistrza szewskiego z Królewskiej Huty;
14. Józefa Gaettnera, mistrza piekarskiego — z Król. Huty;
15. Brunona Wonsa, mistrza kominiarskiego — z Nikiszowca;
16. Dominika Kucza, mistrza krawieckiego — z Żor;
17. Antoniego Benkego, mistrza ślusarskiego z Tarnowskich Gór;
18. Julji Dąbek, mistrzyni krawieczyny damskiej — z Mysłowic.

Pierwsze plenarne posiedzenie nowoutworzonej Izby odbyło się dnia 20 października 1922 r., w którym oprócz pierwszego Wojewody Śląskiego śp. Rymera, nadburmistrza miasta Katowic Dra Górnik, Naczelnika Wydziału Przemysłu i Handlu



Jan Jakób Kowalczyk
Komisarz Rządowy Izby Handlowej.

Inż. Rudowskiego i senatora Jana Kowalczyka, wzięło udział 36 starszych cechmistrzów. Posiedzenie zagał pierwszy Wojewoda Śląski śp. Rymer, życząc pomyślności nowoutworzonej Izbie Rzemieślniczej i wskazując na to, że jest ona organizacją bardzo potrzebną i faktorem nadzwyczaj ważnym w życiu społecznym.

Na posiedzeniu tem wprowadzony został w urzędowanie oficjalnie przez pierwszego Wojewodę Śląskiego Inż. Wojnar jako Komisarz Rządowy Izby Rzemieślniczej, zatwierdzony przez Rząd Centralny na to stanowisko.

Pierwsze to posiedzenie Izby stanowiło przełomową kartę w dziejach rzemiosła śląskiego. Odtąd bowiem rozpoczęła się praca około zorganizowania Izby tak w sprawach wewnętrznych jak i zewnętrznych. Na posiedzeniu tem ustanowiono Komisje: 1. ustawową (statutową), 2. organizacyjną, 3. egzaminacyjną, które bezzwłocznie przystąpiły do działalności. Oprócz tych komisji ustanowiono jeszcze Komisję redakcyjną i to na posiedzeniu plenarnem Izby w dniu 27 grudnia 1922 r.

KOMISJA USTAWOWA zajmowała się opracowaniem statutu Izby Rzemieślniczej, który przyjęto w brzmieniu statutu Izby Rzemieślniczej w Opolu z pewnemi tylko zmianami.

KOMISJA ORGANIZACYJNA. Zadaniem tej Komisji było przedewszystkiem stwierdzenie istnie-



Bożytny

jących już na terenie górnośląskiej części Województwa Śląskiego Cechów, o istnieniu których musiano się dopiero dowiadywać przy pomocy Starostw, Magistratów i innych władz, gdyż z powodu braku wszelkich danych i aktów nie można było stwierdzić dokładnej ilości istniejących Cechów. Komisja ta zajęła się również zakupem potrzebnego urządzenia i materiałów, jak również opracowaniem treści wszelkich druków i świadectw egzaminacyjnych, czeladniczych i mistrzowskich. Dalszą jej pracą było ustalenie obwodów pełnomocników Izby, których według przysługującego Izbie prawa należało zamianować, ażeby mogli czuwać nad losem terminatorów.

Ze względu na to, że sprawa wydziałów egzaminacyjnych czeladniczych wymagała jak najrychlejszego uregulowania, zajęła się **KOMISJA EGZAMINACYJNA** kwestją tą bezzwłocznie, ażeby rzeszom terminatorów rzemieślniczych dać możliwość poddania się egzaminowi czeladniczemu.

Postanowiono początkowo uznać za ważne wszelkie egzaminy czeladnicze i mistrzowskie, które po przejęciu Górnego Śląska przez władze polskie złożone zostały przed Komisjami okręgu Izby Rzemieślniczej, a zatwierdzonemi jeszcze przez Prezydenta Rejencji Opolskiej, a ponadto uchwalono, ażeby



*Inż. Hauszyld Wacław
Naczelnik Wydziału
Administracji Przemysłowej i Rzemieślniczej
w Ministerstwie Przemysłu i Handlu.*

aż do czasu uregulowania tej sprawy dotychczasowe Komisje mistrzowskie jakoteż Wydziały egzaminacyjne czeladnicze, mające swą siedzibę w obrębie nowoutworzonej Izby Rzemieślniczej, podejmowały się dalszego egzaminowania kandydatów. — Dopiero na posiedzeniu Komisji egzaminacyjnej w dniu 16 marca 1923 r. zatwierdzono pierwszych przewodniczących i zastępców do Komisji egzaminacyjnych czeladniczych dla Cechów przymusowych i to na podstawie zebranego spisu i propozycji, zaś przewodniczących i zastępców przewodniczących Komisji egzaminacyjnych na czeladników przy wolnych Cechach zatwierdzono dopiero na posiedzeniu w dniu 23 kwietnia 1923 r. Temsamem zniesione zostały Komisje zatwierdzone przez Izbę Rzemieślniczą w Opolu, przez co straciły one swą moc działania.

Ogólnikowy regulamin egzaminów na czeladników okręgu Izby Rzemieślniczej w Katowicach zatwierdzony został przez Śląski Urząd Wojewódzki dnia 13 czerwca 1923 r. W ten sposób utworzone przez Izbę Komisje egzaminacyjne mogły spełniać swe funkcje na podstawie zatwierdzonego regulaminu według zasad prawnych.

Dla zawodów, które nie były zorganizowane w Cechach, utworzone zostały osobne Komisje egzaminacyjne przy Izbie.

Komisja egzaminacyjna zajęła się dalej ustaleniem okręgów Komisji egzaminacyjnych na mistrzów. Na członków do tychże Komisji dobierano kandydatów mistrzów, proponowanych Izbie przez Cechy, a o których opinii zasięgano poprzednio u władz.

Komisje te zostały zatwierdzone przez Urząd Wojewódzki w r. 1924, tak że pod koniec tego roku

istniało 24 komisji egzaminacyjnych mistrzowskich dla następujących zawodów:

1. rzeźnickiego — 4 komisje,
2. piekarskiego — 4 komisje,
3. obuwniczego — 2 komisje,
4. krawieckiego — 2 komisje,
5. dla zawodów: ślusarskiego, kowalsko-kołodziejskiego, blacharskiego, elektro-instalacyjnego, stolarskiego, murarsko-ciesielskiego, dacharskiego, malarskiego, krawiecczyni damskiej, fryzjerskiego, zegarmistrzowskiego i kominarskiego — po jednej komisji.

Ostateczne uregulowanie spraw komisji egzaminacyjnych na mistrzów nastąpiło w r. 1929.

KOMISJA REDAKCYJNA obradowała wyłącznie nad drukami dla Komisji egzaminacyjnych, w szczególności zaś nad świadectwami czeladniczymi i dyplomami mistrzowskimi.

W ten sposób zapoczątkowana została praca nowoutworzonej Izby, której działalność oprzeć się musiała z konieczności na istniejących przepisach prawnych niemieckich. W pierwszym rządzie musiała Izba zająć się sprawami terminatorów i uregulować odnośne przepisy. Dlatego też przyjęła Izba przepisy, dotyczące spraw uczniowskich, Izby Opolskiej, po poprzednim przetłómaczeniu ich na język polski.

Przepisy te zatwierdzone zostały przez Ministra Przemysłu i Handlu dnia 28 sierpnia 1909 r. (Journ. Nr. IV. 8604) i ogłoszone w nr. 37 Gazety Rzemieślniczej (Handwerkskammer-Blatt) dla rejencji Opolskiej z dnia 11 września 1909 r.

Z biegiem czasu okazała się konieczność utworzenia Komisji dla spraw uczniowskich, ponieważ



Inspekcja Ministra Przemysłu i Handlu w Izbie Rękodzielniczej w Katowicach w d. 16. X. 1924.
 Od lewej siedzą: B. Wons, mistrz kominarski, H. Grünfeld, budowniczy, H. Pakula, mistrz rzeźnicki, A. Sobota, kier. Izby, Bilski, Wojewoda Śl., Kiedroń, Minister P. i H., Dąbrowski, Dyr. Depart., Świętochowski, Dyr. Depart., Caspary, Nacz. Wydziału Prezydjalnego, Dąbkówna, krawczywni.
 Od lewej stoją: Wagner, sekr. Związku Cechów, Gambiec, budowniczy, Szydłowski, przedst. „Pat’a“, A. Benke, mistrz ślusarski, J. Pająk, mistrz instalac., Rudowski, Naczelnik Wydz. P. i H., Dąbrowski, starosta, Pokański, sekr. ministra, Smigel, mistrz ślusarski, Szeffer, wicestr. górn., Gattner, mistrz piekarski, Szrejmanówna M., kasjerka Izby, Klebr, mistrz siodlarski, Kramarczykówna M., stenotypistka Izby, K. Murek, mistrz krawiecki, Paweł Lotter, mistrz obuwniczy, R. Szwencner, kierownik kancelarii.



Delegaci I. Zjazdu Izby Rzemieślniczych Ziemi Zachodnich w Katowicach w dn. 15 i 16 marca 1925.

Od lewej siedzą: Posel A. Sobota, syndyk Izby Katowickiej; Zawitaj, wiceprezes Izby Bydgoskiej; Inż. Zabystrzan, Komisarz Rządowy Izby Katowickiej; Jewasiński, prezes Izby w Poznaniu; Grobelny, prezes Izby w Grudziądzu.

Od lewej stoją: Henryk Gambiec, budowniczy z Katowic; Szkludlarz, doradca prawny Izby Katowickiej; Rękosiewicz, nauczyciel przem. z Katowic; Dutkowski, syndyk Izby Bydgoskiej; Szwencner, urzędnik Izby Katowickiej; Juszcok, syndyk Izby Poznańskiej; Nowakowski, asystent Izby Poznańskiej; Biszof, syndyk Izby Grudziądzkiej; Smigel, pełnomocnik Izby Katowickiej.

było wiele spraw ważnych do załatwienia, których Izba sama załatwić nie mogła. Komisja ta utworzona została na plenarnym posiedzeniu dnia 17 stycznia 1925 r., do której weszli członkowie Rady Przybocznej pp. Jan Smigel, Henryk Gambiec, Henryk Pakuła, Józef Gaettner, Karol Murek, Paweł Lotter i Ryszard Klehr.

Zadaniem tej Komisji było regulowanie spraw terminatorskich.

Podaliśmy szczegółowo przebieg pierwszych prac Izby Rzemieślniczej dla uwydatnienia tego ogromu pracy, jaki miała Izba do wykonania przede wszystkim na polu organizacyjnym tak wewnętrznym, jak i zewnętrznym, koło zorganizowania najpierw siebie, a potem, a raczej równocześnie z tem całego życia rzemieślniczego i to walcząc z trudnościami wewnętrznymi (początkowo nieodpowiedni, szczupły lokal, brak funduszy, dopiero w przeważnej części w życie rzemieślnicze wchodzący personel biurowy itp.), jak i zewnętrznymi, wynikającymi z charakteru Izby, jako instytucji, rządzonej

przez komisarzy rządowych przy pomocy mianowanej przez władze Rady Przybocznej.

Dziś, patrząc z perspektywy 10 lat, stwierdzić możemy śmiało, że w okresie ubiegłym dokonała Izba bardzo wiele. Już choćby utworzenie dla rzemiosła 30 nowych cechów, przy równoczesnym montowaniu zdeorganizowanych po wojnie i plebiscycie 91 cechów, jakie w r. 1922 na Polskim Górnym Śląsku pozostały, jest dla Izby odznaką wielkiej żywotności.

Pomijamy kwestję już omówioną poprzednio: komisij egzaminacyjnych na mistrzów i czeladników. Dziś każdy kandydat na mistrza ma możliwość zdania egzaminu przed właściwą komisją egzaminacyjną, tak samo prawie każdy kandydat na czeladnika może zdawać egzamin czeladniczy czy to przed komisją egzaminacyjną swojego Cechu, (zaledwie tylko przy dwóch Cechach niema czeladniczych komisij egzaminacyjnych), albo przed komisją egzaminacyjną, utworzoną przy Izbie dla tych rzemiosł, które z powodu zbyt małej liczby pracujących w niem osób nie mogły lub też nie chciały się dotychczas zorga-



Leopold Jurek

KOMISARZ RZĄDOWY
IZBY RZEMIEŚLNICZEJ
w KATOWICACH.

nizować w cechy. Praca, jaką Izba wykonywała, odbywała się w ścisłym porozumieniu się z władzami, które dla rzemiosła okazywały zawsze bardzo wielkie zrozumienie, postulatów rzemiosła wysłuchiwały i, o ile tylko możliwem to było, je spełniały.

O zainteresowaniu władz sprawami rzemieślniczymi świadczy choćby wizyta, jaką złożył Izbie Rzemieślniczej w dniu 16 października 1924 roku ówczesny Minister Przemysłu i Handlu inż. Józef Kiedroń, biorąc nawet udział w posiedzeniu plenarnem Rady Przybocznej Komisarza Rządowego oraz wysłuchując postulatów rzemiosła, jak również te wszystkie audjencje, jakie otrzymała Izba tak u władz centralnych, jak i u Dostojników państwowych w czasie ich podróży po Śląsku.

O zrozumieniu zaś ważności stanu rzemieślniczego na Śląsku przez władze świadczy ta opieka, jakiej doznaje rzemiosło ze strony lokalnych władz państwowych, a przede wszystkim obecnego Wojewody Śląskiego dra Michała Grażyńskiego, który na każdym kroku w granicach możliwości rzemiosło śląskie popiera, czy to będzie chodziło o sprawy zyskania dla rzemiosła kredytów, czy wyjednanie rzemiosłu ulg podatkowych, czy też o podniesienie wykształcenia rzemieślnika śląskiego.

Z drugiej strony Izba stosownie do przepisów ustawy przemysłowej i w myśl swego statutu współdziała z władzami, udzielając im potrzebnych informacji i wydając opinie w sprawach, przedłożonych jej przez władze do zaopiniowania.

Jeżeli chodzi o sprawy lokalnej natury, to opinie te wydaje Izba samodzielnie, w sprawach zaś dotyczących całego rzemiosła w Polsce w porozumieniu z innymi Izbami w Polsce, z którymi stale pozostaje w najściślejszym, serdecznym kontakcie tak na konferencjach wspólnych, jak i na zjazdach ogólnych, na których wyłoniła się niejedna myśl dla rzemiosła naszego doniosła i w skutkach swych rzemiosłu pożyteczna, jak np. powołanie do życia Instytutu Rzemieślniczo-Przemysłowego w Katowicach.

Przez cały okres dziesięcioletni troską Izby była sprawa zyskania dla rzemiosła potrzebnych kredytów, które wyjednano u władz, jak również sprawa rozbudzenia w rzemiosle śląskim zrozumienia dla spółdzielczości, jako czynnika podnoszącego życie gospodarcze. Wynikiem akcji w tym kierunku było powstanie Pożyczkowej Kasy Rzemieślniczej w Katowicach oraz organizujące się spółdzielnie, powstające przy poszczególnych Związkach Cechowych.

Sytuacja gospodarcza, wywołana specjalnie dziś ogólnym przesileniem gospodarczym stawia w szeregu zagadnień rzemieślniczych na pierwszym planie kwestję zbytu wyrobów rzemieślniczych, o który obecnie tak trudno. Wyszukanie prywatnego rynku zbytu, nie mówiąc już o rynku zagranicznym, jest dzisiaj tak trudne, że prawie niemożliwe. Stąd też rzemieślnik dnia dzisiejszego ogląda się przede wszystkim za zyskaniem dostaw rządowych i samorządowych. Wprawdzie zyskanie tych dostaw połączone jest nieraz z dużymi niedogodnościami, nie mniej jednak przedstawia dla rzemiosła w wielu wypadkach znaczenie bytu lub niebytu. Pod tym względem zabiegała Izba u władz o zamówienia dla rzemiosła, jak również o usunięcie tych niedogodnych warunków dostaw, które czynią często dostawy przez rzemieślnika wprost niemożliwymi. I pod tym względem interwencja Izby odniosła nieraz skutek dodatni.

Osobną wzmiankę poświęcić musimy sprawie podatkowej. Kwestja ta jest dzisiaj poruszana wszędzie i stale. Wypowiedziano podatkom wojnę. Podatki i bezwzględny sposób ich ściągania stały się w najlepszym razie zmorą rzemieślnika, prześladowającą go od rana do nocy, jeżeli nie przyprowadziły go do ruiny. Stąd też Izba razem z innymi Izbami zabiegała o reformę systemu podatkowego. Na tem polu uzyskano już pewne zmiany na lepsze: obniżenie dla pewnych rzemiosł procentowej stawki podatku obrotowego, zryczałtowanie podatku obrotowego, zwolnienie od wykupna świadectw przemysłowych i handlowych pewnych kategorii rzemieślników, i jest uzasadniona nadzieja, że władze przeprowadzą gruntowną reformę podatkową, która wyprowadzi rzemieślnika z dzisiejszego położenia bez wyjścia.



Antoni Kęsa
pierwszy referent Izby Rzem.

Dobrzyckiego, po nim zaś objął kierownictwo obecny Komisarz Rządowy Leopold Jużwa.

Rzut oka na działalność Izby w okresie dziesięcioletnim pozwala na następującą charakterystykę poszczególnych okresów jej istnienia pod kierownictwem Komisarzy Rządowych:

Okres pierwszy inż. Jerzego Wojnara, to okres wytężonej pracy organizacyjnej tak wewnętrznej, jak i zewnętrznej, którą dzięki wybitnym zdolnościom organizacyjnym inż. Wojnara mogła Izba wykonać.

W okresie drugim inż. Jerzego Zabyszczana następuje wygładzanie organizacyjnych usterek, by w trzecim okresie inż. Józefa Dobrzyckiego rozwinąć pozatem akcję oświatową, którą prowadzi się dalej i w okresie czwartym Leopolda Jużwy i to specjalnie w kierunku rozbudzenia wśród rze-



Adolf Sobota
sekretarz Izby Rzemieślniczej.
od dnia 27. VI. 1922 r.

Jeżeli chodzi o miejscowe warunki, to Izba interwenjowała nieraz u władz, celem zyskania ulg w spłacie podatków i pod tym względem spotykała się zwykle ze zrozumieniem dla trudności płatniczych rzemieślnika i ulgi indywidualne zyskiwała.

Pracami Izby kierowało dotychczas czterech Komisarzy Rządowych: inż. Jerzy Wojnar od 20-go października 1922 do 22 sierpnia 1924. Od tej daty do 19-go marca 1926 r. kierował Izbą inż. Jerzy Zabyszczan, poczem do 8 października 1928 r. pozostawała Izba pod kierownictwem inż. Józefa



Marta Szejmanówna
pierwsza stenotypistka Izby Rzem.

mieślników zrozumienia ważności spółdzielczości i organizacji, opartych na podstawach gospodarczych. Wyrazem tych dążeń to powołanie do życia własnego organu „Rzemieślnika Śląskiego“, utworzenie Kasy Pożyczkowej, organizacja Cechów w Związki Cechów według grup zawodowych.

Oczywiście, że wykonanie tych prac zależne było zawsze od doboru pracowników Izby. I tu stwierdzić

należy ofiarną pracę wszystkich pracowników z sekretarzem Izby Adolfem Sobotą na czele.

Mimo, jak niektórzy mówią, zbyt urzędowego charakteru Izby Rzemieślniczej, jest ona jednak wyrazem mdążeń samych rzemieślników, którzy zasiadając jako członkowie Rady Przybocznej Komisarza na tok spraw wpływ mają bezpośredni, od którego żaden z Komisarzy Izby się nie usuwał.



Komisja Egzam. na czeladników dla zawodu drukarskiego.

Oświata rzemieślnicza a Izba Rzemieślnicza.

Paragrafem 7 statutu jest Izba Rzemieślnicza uprawniona do wydawania zarządzeń, mających na celu przemysłowe, techniczne i moralne kształcenie mistrzów, czeladników (pomocników) i uczniów. W tym celu ma Izba Rzemieślnicza przede wszystkim organizować i popierać szkoły zawodowe, urządzać kursa mistrzowskie dla dalszego kształcenia mistrzów rzemieślniczych, urządzać wzorowe wystawy narzędzi i maszyn, urządzać wywiadowcze biura przemysłowe, popierać organizacje kredytowe, surowcowe, narzędziowe i magazynowe, jak również wydawać czasopisma.

Co i jak w tym zakresie pracy wykonała Izba Rzemieślnicza?

Z natury rzeczy powyższych postanowień statutowych wynika dwoistość poczynañ Izby Rzemieślniczej w tym kierunku: organizowanie i popieranie. I jedno i drugie zadanie starała się wykonać Izba Rzemieślnicza jaknajlepiej, jak na to zezwalały i fundusze i zasób sił do pracy stojących do dyspozycji.

Chcąc stwierdzić zakres pracy wykonanej przez Izbę Rzemieślniczą w ramach kształcenia mistrzów, czeladników i uczniów, stwierdzić musimy najpierw stan, jaki Izba zastała w swych początkach istnienia.

Jeżeli chodzi o kształcenie uczniów, to ograniczało się ono w przeważnej części tylko do kształcenia praktycznego przez mistrzów, albowiem na obszarze całej górnośląskiej części Województwa Śląskiego były w r. 1922 tylko 4 doksztalające szkoły zawodowe dla młodzieży rzemieślniczej i to w Katowicach, Król. Hucie, Mikołowie i Mysłowicach. Szkoły te były jeszcze szkołami niemieckimi, nauczycielami byli Niemcy. W innych miejscowościach Górnego Śląska szkoły doksztalające zawodowe w ciągu wojny i w okresie plebiscytowym zostały zamknięte.

W tych warunkach przedstawiała młodzież rzemieślnicza tak pod względem naukowym, jak i moralnym stan bardzo niski. Posiadała bardzo słabe przygotowanie teoretyczne ze szkoły powszechnej, a z powodu braku opieki wychowawczej szkoły była krnąbrną i niesforną.

Siłą faktu nie mogła sama Izba Rzemieślnicza, zajęta przede wszystkim własną organizacją, przystąpić do zakładania szkół zawodowych, a ograniczyła się tylko do szerzenia wśród mistrzów zrozumienia ważności doksztalania teoretycznego i wychowania młodzieży w szkole doksztalającej zawodowej. Organizacją tych szkół zajęły się władze, przeprowadzając planowo i celowo reorganizację szkół dawniej istniejących, a w ciągu wojny lub plebiscytu zlikwidowanych oraz organizowanie szkół nowych. W ciągu kilku lat pierwszych powstały we wszystkich większych ośrodkach doksztalające szkoły zawodowe, skupiające w sobie kilkanaście tysięcy młodzieży rzemieślniczej, przemysłowej i handlowej.

Zrozumiała jest rzeczą, że poziom nauki w szkołach tych był początkowo bardzo niski. Szkoły te musiały właściwie schodzić do rzędu szkół powszechnych i w tych granicach musiano udzielać w nich nauki. Wynikało to z jednej strony stąd, że młodzież nie znała przeważnie języka polskiego w piśmie, mówiła zaś dialektem, skażonym językiem niemieckim, z drugiej strony odczuwać się dało w sferach rzemieślniczych niezadowolenie ze szkoły doksztalającej zawodowej, spowodowane zbyt małym zakresem nauki zawodowej w tych szkołach.

Usunięcie tego niezadowolenia, wyjaśnienie rzemieślnikom powodów niskiego poziomu nauki, szczupłego zakresu nauki zawodowej w szkole doksztalającej zawodowej przypadło do wykonania Izbie Rzemieślniczej. Zadanie to przyszło Izbie Rzemieślniczej wykonać stosunkowo łatwo, albowiem władze szkolne wprowadzały z biegiem czasu coraz dalej idące zmiany tak w kierunku podniesienia nauki w tych szkołach, jak i w kierunku wychowania młodzieży rzemieślniczej, a równocześnie z odnośnymi zarządzeniami władz szkolnych wzrastało ogólne zaufanie mistrzów do szkoły i odwrotnie.

Bezsprzecznie i dzisiaj dokszt. szkoły zawodowe przedstawiają jeszcze wiele do życzenia, nie mniej jednak spodziewać się można, że tak, jak dotąd, władze szkolne życzliwie potraktują życzenia rzemieślnicze i usuną istniejące braki. Braki te odczuwać

się dają przede wszystkim w tem, że znaczna część młodzieży rzemieślniczej, pozostająca w nauce rzemiosła u mistrzów na wsi, jest dotychczas pozbawiona nauki w tych szkołach z powodu braku ich na miejscu i że w mniejszych miejscowościach nauka jeszcze dotychczas ma charakter więcej ogólnokształcący, a mniej zawodowo-kształcący. Nie są to jednak błędy w polityce szkolnej władz szkolnych, ale jest to wynik dotychczasowego jeszcze stanu organizacyjnego w zakresie tego szkolnictwa.

Bezwątpienia władze szkolne przystąpią do pościągnięcia i tej wiejskiej młodzieży rzemieślniczej

społecznego i znajduje godziwą rozrywkę w lekturze, odczytach, zabawach, uprawianiu sportów itd.

Popieranie akcji „Ognisk” jest przedmiotem żywej troski Izby Rzemieślniczej, która w miarę możliwości finansowych udziela poszczególnym „Ogniskom” subwencji. Do najlepiej zorganizowanych „Ognisk” należy „Ognisko” przy Publicznej Szkole Dokszt. Zawodowej I w Król. Hucie.

Jeżeli już mowa o wychowaniu młodzieży rzemieślniczej, to ta znajduje je również w podjętej przez Izbę Rzemieślniczą akcji kolonij letnich. Kolonij takich nie prowadzi Izba Rzemieślnicza bez-



Fot. Józef Holas, Katowice.

Uczestnicy kolonij rzemieślniczej w Jastarni z ks. Kuznowiczem.

do obowiązku uczęszczania na naukę do doksztalających szkół zawodowych i utworzą taką sieć tych szkół, że każdy uczeń rzemieślniczy będzie mógł w tych szkołach kształcić się w zakresie potrzeb swego tylko zawodu, że szkoła doksztalująca zawodowa będzie mogła również dać młodzieży rzemieślniczej doksztalcenie praktyczne w tym kierunku, w jakim go nie daje warsztat mistrzowski.

To zrozumienie w sferach rzemieślniczych już się odczuwać daje, a dowodem tego jest, że sfery rzemieślnicze coraz częściej występują z życzeniami zorganizowania doksztalających szkół zawodowych.

Doksztalające szkoły zawodowe wpłynęły również na podniesienie moralnego poziomu młodzieży, przede wszystkim przez zorganizowanie w ramach nauki szkolnej hufców przysposobienia wojskowego, wyrabiających w młodzieży przede wszystkim poczucie karności, jak również poza nauką szkolną w „Ogniskach młodzieży rzemieślniczej”, w których młodzież przygotowuje się do życia obywatelskiego,

pośrednio, lecz od dwóch lat przez subwencjonowanie umożliwia młodzieży rzemieślniczej korzystanie z kolonij letnich w Jastarni nad polskim morzem, zorganizowanych przez Związek Młodzieży Rzemieślniczej i Przemysłowej w Krakowie.

Kształcenie czeladników i mistrzów przedstawia organizacyjnie największe trudności. Wynikają one przede wszystkim z konieczności utrzymania ich na poziomie czysto zawodowym, co pociąga za sobą bardzo znaczne koszty środków i pomocy naukowych, a następnie z konieczności zebrania co najmniej kilkunastu kandydatów, którzyby na organizowany kurs chcieli uczęszczać. Izba Rzemieślnicza, licząc się z temi trudnościami, nie rozpoczęła w tym kierunku bezpośredniej akcji, natomiast dała na Zjeździe Rzemieślników Polskich w Katowicach w d. 11 kwietnia 1926 r. inicjatywę do powołania do życia „Śląskiego Instytutu Rzemieślniczo - Przemysłowego w Katowicach”, który przy usilnej współpracy Izby Rzemieślniczej rozpoczął w styczniu 1927 r. swą dla

rzemiosła śląskiego owocną pracę, organizując kursa kroju męskiego i damskiego, kursa dla obuwników, kursa przygotowawcze dla egzaminów mistrzowskich i t. d. Ostatnie kursa przejął Instytut Rzemieślniczo-Przemysłowy od Izby Rzemieślniczej, która widząc przy pierwszych zaraz egzaminach mistrzowskich wielkie braki kandydatów w zakresie wiadomości z korespondencji, księgowości, kalkulacji, nauki obywatelstwa, kursa takie aż do czasu powstania Instytutu Rzemieślniczo-Przemysłowego w różnych miejscowościach śląskich prowadziła.

Jeżeli chodzi o kształcenie czeladników i mistrzów w szkołach zawodowych, to Izba Rzemieślnicza stale kieruje chcących się dalej kształcić w tych szkołach czeladników, pracujących w przemyśle lub rzemiośle metalowym, budowlanym i elektrotechnicznym do odnośnych szkół mistrzowskich przy Państwowej Szkole Przemysłowej w Bielsku lub w Śląskich Technicznych Zakładach Naukowych w Katowicach i jest przez swego przedstawiciela reprezentowana w Radzie Opiekuńczej Śląskich Techn. Zakładów Naukowych w Katowicach, mając tem samem zapewniony pewien wpływ na tok pracy w tych zakładach, tak jak wpływ miała już uprzednio na ich organizację, będąc zapraszana przez władze szkolne do wzięcia udziału w ankietach w sprawie tworzenia tych Zakładów.

Jeżeli zaś chodzi o młodzież, chcącą się dalej kształcić w rzemiosłach, które u nas w kraju nie posiadają odpowiednich szkół zawodowych, to tej młodzieży pomaga Izba Rzemieślnicza przez udzielanie potrzebnych zaświadczeń, umożliwiających młodzieży wyjazd do zagranicznych uczelni zawodowych.

Osobno wspomnieć trzeba o szkołach zawodowych żeńskich na Śląsku. Obecnie są takie szkoły w Bielsku Macierzy Szkolnej, w Katowicach Towarzystwa Polek, w Rybniku Sióstr Urszulanek i w Tarnowskich Górach Towarzystwa Polek. Szkoły te kształcą młodzież żeńską w zakresie krawiecczyny damskiej, bieliźniarstwa i modniarstwa i dają poza wykształceniem fachowem, równoznacznem z wykształceniem czeladniczem w warsztacie, większy zasób wiedzy teoretycznej. Izba Rzemieślnicza, stając na straży możliwie najlepszego wykształcenia praktycznego i teoretycznego zastępów rzemieślniczych, szkoły te stale popiera.

Wprawdzie na polu szkolenia zawodowego wiele jest jeszcze do zrobienia, nowe warunki życiowe i pracy stwarzają stale coraz więcej wymagań od pracowników rzemieślniczych — zajdzie może nawet niedługo potrzeba przebudowy całego systemu kształcenia przyszłych rzemieślniczych pokoleń — nie

mniej jednak przekonana jest Izba Rzemieślnicza, że nowe potrzeby spełnione zostaną, a przekonanie to opiera na tej życzliwości, z jaką sprawy kształcenia rzemieślników stale spotykają się u Wojewody Śląskiego dra Michała Grażyńskiego, u naczelników Wydziału Oświecenia Publicznego w Urzędzie Wojewódzkim: początkowo Karola Stacha, a od końca r. 1926 dra Ludwika Ręgorowicza, oraz u kierownika Oddziału Szkół Zawodowych w tym Wydziale inż. Marjana Kwiecińskiego.



Inż. Marjan Kwieciński
kierownik Oddziału IV W. O. P.

Że współpraca ta i w przyszłości będzie owocną, wnioskować można choćby z zamiaru Urzędu Wojewódzkiego Śląskiego powołania do życia Rady Kształcenia Rzemieślniczego, która umożliwi w szerszym niż dotąd zakresie tę współpracę i ją udoskonali.

Jak pod wpływem Izby Rzemieślniczej podniosło się zaufanie rzemiosła do dokszt. szkół zawodowych, tak też obudziło się pod tym wpływem zrozumienie, że tylko zdrowa moralnie i fizycznie, a posiadająca dobre szkolne przygotowanie młodzież może być ostoją rzemiosła w przyszłości. Zrozumienie to znajduje swój wyraz w uchwałach poszczególnych Cechów, postanawiających przyjmować do nauki rzemiosła młodzież z wykształceniem przynajmniej 7 klas szkoły powszechnej, a ponadto przeprowadzać z tą młodzieżą jeszcze egzamina wstępne. Ta troska o należyty dobór młodzieży do rzemiosła przejawia się również w szukaniu pomocy w Instytucie Porady Zawodowej w Katowicach.

Ważnym czynnikiem dla podniesienia kultury zawodowej są wystawy. Urządzanie ich jest rzeczą trudną i kosztowną. Niemniej jednak i na tem polu rozpoczęła w r. 1929 Izba Rzemieślnicza akcję, która wprawdzie się nie udała, ale która dała doświadczenie, pozwalające przypuszczać, że projektowana na rok 1932 wystawa z okazji uroczystości 10-lecia Izby Rzemieślniczej uda się pomyślnie.

Rozumiejąc doniosłość poznania przez rzemieślników śląskich polskiej wytwórczości na każdym polu, zorganizowała Izba Rzemieślnicza w roku 1929 wycieczkę na powszechną wystawę krajową w Poznaniu.

Drugiem, nie mniej od wystaw ważnem polem szerzenia kultury rzemieślniczej jest akcja wyda-



Fot. Józef Holas, Katowice.
Podobniźna „Rzemieślnika Śląskiego z dnia 18 maja 1932 r.
wydanego na dziesięciolecie połączenia Śląska z Polską.

Popierała natomiast Izba Rzemieślnicza wystawy lokalne, jak krawców w Król. Hucie, wystawę rzemieślniczą w Rybniku, wystawy organizowane z prac uczniów przez Śląski Instytut Rzemieślniczo-Przemysłowy przy okazji zakończenia poszczególnych kursów rzemieślniczych fachowych, każdoroczne targi katowickie, zachęcając rzemieślników do ich zwiedzania.

Na tem polu na Śląsku zrobiono stosunkowo niewiele.

Prasa zawodowa jest tu reprezentowana tylko przez jedno pismo zawodowe: „Odzież“, wychodząca od r. 1914 w Król. Hucie pod redakcją Wojciecha Samarzewskiego.

Organem Izby Rzemieślniczej był początkowo „Rzemieślnik“, wychodzący w Grudziądzu, od roku

1929 wydaje Izba Rzemieślnicza własny organ „Rzemieślnika Śląskiego”. Pismo to wychodzi obecnie jako tygodnik pod redakcją Emila Niebroja i ma na celu informowanie rzemieślników o wszelkich

Oba wydawnictwa mają na celu podniesienie wiadomości teoretycznych rzemieślników śląskich w należytem obliczaniu kosztów i prowadzeniu ksiąg handlowych.



Redaktor „Rzemieślnika Śląskiego”.

przejawach polskiego życia gospodarczego, służenie rzemieślnikom radą w sprawach podatkowych, organizacyjnych i innych, oraz notowanie wszelkich przejawów życia rzemieślniczego na Śląsku.

Na polu wydawniczym zanotować należy jeszcze wydawnictwa: „Kalkulacja krawiecka” pióra dra F. Juras i W. Samarzewskiego, wydana przez Śląski Instytut Rzemieślniczo-Przemysłowy, oraz Emila Niebroja: „Księgowość rzemieślnicza”, wydana jako odbitka z „Rzemieślnika Śląskiego”.

Z innych wydawnictw wymieniamy jeszcze: W. Samarzewskiego „Podręcznik kroju” oraz E. Niebroja: Formularze do nauki korespondencji zawodowej w dokszt. szkołach zawodowych.

Izba Rzemieślnicza, rozumiejąc ważność wydawnictw tego rodzaju, popiera je i propaguje, jak wogóle szczególnie przez „Rzemieślnika Śląskiego” stara się zaznajomić rzemieślników z polską literaturą i prasą zawodową.

W ciągu 10-lecia wychodził na Śląsku w r. 1926 również dwutygodnik polsko-niemiecki „Górnośląski Rzemieślnik i Przemysłowiec“, jako organ „Związku Cechów“ w Katowicach. Pismo to jednak nie odegrało większej roli w życiu rzemieślniczym.

Wychowawcze znaczenie dla rzemiosła ma również akcja, jaką Izba Rzemieślnicza rozwinęła na

poszczególne Związki Cechowe spółdzielni zakupna surowca, jak np. „Obuwnik“.

Krótki ten rys działalności Izby Rzemieślniczej w związku z wykonaniem postanowień § 7 statutu świadczy o wielkiem zrozumieniu doniosłości kulturalno-oświatowej akcji wśród rzemieślników. Z drugiej zaś strony jest dowodem, że rzemiosło śląskie

Górnośląski Rzemieślnik i Przemysłowiec

Der Oberschl. Handwerker und Industrielle.

Organ Śląskich Rzemieślników i: Organ der Schlesischen Handwerker

Przenumeracja (Abonnement): kwart. 2,10 za dostawę do domu i w całej Polsce z przesyłką pocztową 2,40 Ceny ogłoszeń (Annoncenpreis): 1/4 strona 100,- zł
1/8 strona 50,- zł, 1/16 strona 25,- zł, 1/32 strona 12,50 zł

Wychodzi 1-go i 15-go każdego miesiąca Erscheint am 1. und 15. jedes Monats
Dodatek polityczny: „Echo Śląskie“ Politische Beilage: „Das Schlesische Echo“

Cena numeru 35 gr
Wydawca: Towarzystwo Wydawnicze
w Katowicach: P.K.O. Katowice 300 635

Redakcja i Administracja: Katowice, ul.
Teatralna 4, telefon 9723. Godz. urz.
w poniedziałki i czwartki od 9-1 godz.

Minutopreis 35 gr
Redaktor: naczelny odpowiedzialny
Kazimierz Adamczyk

Nr. 1 Katowice, 1.—15. stycznia (Januar) 1926 Rok (Jahrg.) II

Do Rzemieślników Górnośląskich!

An das ober-schlesische Handwerk!

„Zawita do Was nowe pismo, lecz nie odlicam nowe bo już wychodziło w roku 1920 w Gliwicach pod redakcją ówczesnego prezesa Śląskiego Związku Samodzielnych Rzemieślników, p. Soboty. Niechcemy Was nudzić dłuższymi artykułami wstępami, cel i program naszej pracy są znane każdemu z całego szlaku rzemieślniczego na Górnym Śląsku.

Domagamy się:

1. obrony pracy zawodowej przed fuzjerami;
2. zniesienia ogromnych ciężarów podatkowych, które doprowadzą do ruin stan rzemieślniczy;
3. oddania prac rządowych i to urzędów, mających swoją siedzibę na terenie Górnego Śląska, miejscem rzemiosła;
4. stworzenia silnej organizacji zawodowej, która byłaby w stanie wywierać odpowiedni nacisk na tych, od których zależy dobrobyt klasy rzemieślniczej;
5. samodzielnego postępowania przy komunalnych i politycznych wyborach.

Nasz nowy organ z całą energią zastępować będzie te zadania i temy, które są dla nas najważniejsze, niezależnie od władzy. Dotychczas nie było zawsze możliwym artykuły dotyczące słusznych żądań rzemiosła umieszczać w prasie codziennej. Z tego powodu, że prasa ta wystąpiła, iż innym zawodom trzeba więcej słyszeć niż rzemiosłu!

Zdarzył się nawet taki wypadek, że pewnego dziennika w niekiedy sposób atakował pewnych rzemieślników i nie dopuścił nawet do odpowiedzi! W przyszłości tego rodzaju stan rzeczy nie może się powtórzyć. Każdy rzemieślnik w swym własnym organie będzie mógł pisać swobodnie o swych żalach i życzeniach.

Żeby jednakowoż uzyskać przyznaniem w części słusznych naszych żądań, trzeba stworzyć taką organizację, która jedynie może osiągnąć cel dla rzemiosła! Wobec tego wstępujemy gorliwie do organizacji zawodowej obejmującej już obecnie 80% wszystkich rzemieślników Śląskich do Centralnego Związku Cech. a siedziba w Katowicach, na którego czele stoi stary cechmistrz śląski p. Smigiel.

Eine neue Zeitung erscheint, ein Halbblatt für die ober-schlesischen Handwerker, welches ihnen Führer und Berater sein soll! Wir wollen Euch nicht durch einen ausführlichen Artikel langweilen. Ziel und Programm unserer Arbeit sind die bekannte Wünsche des gesamten ober-schlesischen Handwerks. Wir fordern:

1. Schutz der Berufsarbeit und Stellung der Handwerker;
2. Herabsetzung der ungeheuren Steuerlasten, welche das Handwerk zu vernichten drohen;
3. Abgabe von Regierungsaufträgen der in Oberschlesien sich befindlichen Werke an das hiesige Handwerk;
4. Schaffung einer starken Berufsorganisation, welche im Stande wäre, einen Druck auf die entsprechenden Stellen auszuüben, von denen das Handwerk Wohl und Weh abhängt;
5. Selbständiges Votieren bei Kommunal- und politischen Wahlen.

Unser neues Organ wird mit aller Energie diese Forderungen vertreten und wird es uns so sehr können, als es völlig unabhängig, unabhängig von jeder Partei, unabhängig von jeder Behörde. Bisher war es leider nicht möglich gewesen, den Forderungen des Handwerks in der Tagespresse Geltung zu verschaffen, weil diese Tagespresse anderen Vorrangschritten mehr dienen zu müssen glaubt. So, es kann vor, daß eine entsprechende Tageszeitung in unrichtiger Weise einen Handwerksfrage herabsetzt, ohne ihm Gehör zu schenken oder seine Entgegnung anzunehmen. Das wird in Zukunft anders werden. Ein jeder Handwerker wird sich frei und unabhängig äußern können in seiner Zeitung. Und man, frei ein in die Berufsorganisation, die Vertreter aller Handwerker.

Fot. Józef Holas, Katowice.

„Górnośląski Rzemieślnik i Przemysłowiec“.

polu organizowania spółdzielni „Dom Rzemieślniczy“, „Pożyczkowej Kasy Rzemieślniczej“, poradni podatkowej, propagowania spółdzielczości przez udzielanie porad i pomocy przy organizowaniu przez

rozumie doniosłość tej pracy i inicjatywę Izby Rzemieślniczej podejmuje chętnie i z zapałem nawet w bardzo trudnych warunkach gospodarczego życia.

64

POŁOŻENIE GOSPODARCZE RZEMIOSŁA ŚLASKIEGO

Rzemiosło śląskie weszło w ramy państwowe polskie osłabione pod każdym względem. Osłabiła je wojna, osłabiły walki plebiscytowe i niepewność jutra, osłabił je brak orjentacji za nowymi rynkami zbytu i rynkami zakupu surowca, a wreszcie zadała mu cios dewaluacja marki tak niemieckiej, jak i polskiej. Wojna podcięła przedewszystkiem zupełnie ruch budowlany, a ofiarami jej stali się murarze,

zaciągano niekoniecznie kwalifikowanych rzemieślników, wypuściło po katastrofie Niemiec do domów rodzinnych szeregi partaczy, niekwalifikowanych rzemieślników, którzy zaczęli stanowić dla rzemiosła kwalifikowanego konkurencję groźną.

Wrócili pozatem kalecy-inwalidzi, dla których celem zapewnienia kawałka chleba, tworzone krótko-terminowe kursy zawodowe, mające ich wykształcić



Komisarz Izby, inż. Dobrzycki, w otoczeniu urzędników Izby.

cieśle, stolarze, blacharze, dekarze, ślusarze, szklarze, malarze, zduni, brukarze i inni.

Warsztaty rzemieślnicze pozostały z powodu powołania do szeregów wojskowych rzemieślników bardzo często bez należytego kierownictwa, uczniowie bez należytej nauki, a częstą też była konieczność zamknięcia warsztatu z powodu niemożności prowadzenia go przez pozostałą w domu żonę.

Równocześnie zaś wojsko przez stworzenie w obrębie armji kadr profesjonalistów, do których

na kwalifikowanych rzemieślników. Partactwo wzrosło i wzrosła konkurencja z jego strony.

Nie odetchnęło jeszcze rzemiosło po wspomnieniach wojny, a tu przeżywać musiało długi okres plebiscytowy, a z tem i trzech powstań śląskich, okres, w którym nikt nie był pewny jutra, w którym załamywało się znowu całe życie gospodarcze rzemieślników.

Rozstrzygnięcie Rady Ambasadorów w sprawie przyznania Polsce tylko części terenu plebiscytowego,

wprowadziło nowy zamęt w szeregi rzemieślnicze. Razem z inną ludnością polską opuszczał rzemieślnik dawne swe miejsce zamieszkania na niemieckim Śląsku i udawał się na tułaczkę w poszukiwaniu chleba u nas. Szczęśliwym był, gdy znalazł rzemieślnika, który emigrował do Niemiec i mógł od niego kupić warsztat. Ale nawet wtedy był bezradny. Nie znał rynków zakupu surowca, nie znał klienteli. Wśród swoich czuł się obcy. Musiał się dopiero orjentować w nowej swej sytuacji, która była dla niego tem niebezpieczniejsza, że równocześnie gwałtownie rozwijała się dewaluacja marki niemieckiej i polskiej.

tnika, głównego na Śląsku odbiorcę rzemieślniczych wyrobów, bezrobocie wciągnęło w swą otchłań i pracownika umysłowego, spowodowało obniżenie poborów, zubożenie wszystkich.

Upadł ruch budowlany. Nastąpił zupełny zastój w produkcji rzemieślniczej. A przytem walczyć przychodzi z coraz silniejszą konkurencją i to nie czystą. Jeden rzemieślnik walczy z drugim, obniżając ceny swych wyrobów niekiedy nawet poniżej kosztów własnych, nie licząc się ze szkodliwością tego dla siebie i dla innych.



Urzędnicy Izby Rzemieślniczej 1932 r.

*Szwencner
referent*

*Ogórkówna
maszynistka*

*Juzwa
Komisarz Rządowy Izby Rzemieślniczej
Szmigielski
referent*

*Jamrozowa
stenotypistka*

*Sobota
sekretnarz
Matula
registrator*

*Hnida
księgowy*

Przetrwiał to wszystko i zaczynał swój dorobek na nowo, ale zaczynał z wiarą i silną wolą ugruntowania swego bytu. I znów po krótkim czasie dobrej konjunktury przyszedł spadek, z którego na krótko się podniósłszy, wpadł w morze ogólnoswiatowego kryzysu gospodarczego.

Rzemiosło uzależnione jest od dwu głównych czynników i od klientów i od ruchu budowlanego. Jeżeli klient jest bogaty, wtedy i rzemieślnik ma się dobrze. A tymczasem ten klient, na którego w pierwszym rządzie rzemieślnik swój byt opierał, musiał, ubożał z dniem każdym. Bezrobocie dotknęło robo-

I jeszcze jedna konkurencja wyrosła. Rzemieślnik, nie mając zamówień, zwalnia z pracy swoich pracowników, a ci znowu dla zyskania kawałka chleba rozpoczynają wykonywanie rzemiosła pokątnie. I ci są dla rzemieślnika najniebezpieczniejsi. Nie płacąc podatków, nie ponosząc żadnych świadczeń socjalnych, obniżają ceny swej produkcji i uniemożliwiają kwalifikowanemu, a obciążonemu podatkami i świadczeniami socjalnymi rzemieślnikowi wykonywanie zawodu.

Do tego zubożenia rzemiosła przyczynia się również olbrzymie wprost obciążenie podatkowe

i socjalne rzemiosła śląskiego. Dość zestawić dwie cyfry: liczebnie stoi rzemiosło śląskie na siódmym miejscu w Polsce, pod względem zaś płacenia opłat socjalnych i podatków stoi na miejscu trzecim.

Najgorzej przedstawia się sytuacja w dziale budowlanym. Ruch budowlany zamarł zupełnie

W brukarstwie nowe metody budowy dróg bitumicznych zupełnie podcięły to rzemiosło. Tylko powrót do brukowania dróg może uchronić od ruiny zawód brukarski.

W stolarstwie budowlanem w związku z zastojem budowlanym panuje zastój zupełny. Stolar-



Posiedzenie Rady Przybocznej Komisarza Rządowego Izby Rzemieślniczej w dniu 19 grudnia 1930.

i ogranicza się ewentualnie do wykańczania budowli rozpoczętych w latach poprzednich i do drobnych, a koniecznych prac konserwacyjnych na starych budowlach.

Zastój w murarstwie jest zupełny, a równocześnie wskutek podaży potaniała siła robocza, a ceny surowca (cegły, cement, żelazo) utrzymywały się w wysokości normalnej.

W zawodzie malarskim również zaznacza się zupełne wyczerpanie. Nikt nic nie buduje, i nawet renowacje starych mieszkań są bardzo rzadkie.

W rzeźbiarstwie również zastój olbrzymi. Wyroby rzeźbiarskie i kamieniarskie uchodzą za luksus.

Dekarstwo upada, oto niema najemcy dla jego pracy. Do kryzysu w tym rzemiośle przyczyniła się również zmiana form architektonicznych, wykluczająca prawie zupełnie wykonywanie dachów.

stwu meblowemu konkurencję stanowi nadto stolarstwo fabryczne, operujące znaczniejszym kredytem i udzielające klientom dłuższego kredytu.

W kołodziejstwie również niema pracy. Rolnik nie kupuje wyrobów kołodziejskich w związku z tem, że sam ponosi wielkie ciężary. Poza tem mechanizacja środków lokomocyjnych czyni kołodziejstwo dla miast rzemiosłem wprost zbędnem a dla wsi niedościgłym.

Bednarstwo cierpi nie tylko z powodu ogólnego kryzysu, ale i z powodu tego, że wyroby bednarskie zastępuje się wyrobami blaszanymi i fabrycznemi.

Rzeźbiarstwo zanika coraz więcej. Wyroby rzeźbiarskie, uważane poniekąd za luksusowe, nie mogą dzisiaj liczyć na nabywców.

W krawiectwie jesteśmy świadkiem również zastój. Zubożenie ludności wstrzymuje ją od za-

kupna ubrań miarowych. Handel domokrażny stanowi dla krawców groźną konkurencję.

Tapicerzy, zdani na zakupy ludności miejskiej, liczą się z koniecznością zamknięcia własnych warsztatów.

W grupie metalowej kowalstwo przechodzi ciężki kryzys z powodu kryzysu w rolnictwie, motoryzacji, spadku cen wyrobów, przy równoczesnem utrzymaniu się cen surowca oraz z powodu konkurencji fuszerów.



Komisarz Rządowy Izby Rzemieślniczej w otoczeniu urzędników Izby w roku 1924.

*Kramarczykówna
maszynistka*

*Szwencner
referent*

*Sobota
sekretarz*

*Szkudlarz
doradca prawny*

*Zabystrzan
Komisarz
Matula
registrator*

*Szrejman
woźny*

*Szrejmanówna
maszynistka*

Podobnie jest z kuśnierzami, których groźnym wrogiem obok przesilenia gospodarczego jest moda zmieniająca się, grymaśna, która wyroby jednego roku niesprzedane, czyni na drugi rok prawie bezwartościowymi z powodu zmiany mody od jednej zimy do drugiej.

Podobnie przedstawia się przesilenie w ślusarstwie, gdzie możliwem jest obecnie rozwinięcie się działu samochodowego, jednakże i ten dział wobec tego, że napraw samochodów dokonują zwykle sami szoferzy, nie przedstawia się dzisiaj zachęcająco.



Zjazd prezesów i syndyków Izb Rzemieślniczych w Katowicach w dniu 11 kwietnia 1926 r.

Blacharstwo wraz z instalatorstwem związane z ruchem budowlanym, ogranicza się do koniecznych naprawek.

Piekarstwo notuje ogromny spadek konsumpcji. Szkodliwy dla niego jest również handel domokrażny

przez firmy handlowe z obuwiem maszynowych warsztatów reparacyjnych.

Z kryzysem w rolnictwie i mechanizacją środków lokomocyjnych łączy się spadek w produkcji ry-marsko-siodlarskiej.



Kancelaria Izby Rzemieślniczej.

pieczywem, wyrabianem potajemnie przez piekarnie niezgłoszone, i przedstawiającem pod względem sanitarnym dla ludności wielkie niebezpieczeństwo.

Również w rzeźnictwie stwierdza się spadek konsumpcji.

W obuwnictwie znany jest wzrastający coraz więcej spadek produkcji obuwia miarowego, a to z powodu konkurencji fabrycznego przemysłu obuwniczego i fuszerstwa. Nawet roboty reparacyjne wymykają się z rąk obuwników z powodu otwierania

Fryzjerzy cierpią przede wszystkim z powodu fuszerki, uprawianej przez zwolnioną czeladź i uczniów. Zakaz otwierania warsztatów w niedziele i święta przesilenie w tym zawodzie podnosi.

W tych warunkach ciężary podatkowe są dla rzemiosła szczególnie dotkliwe i wymagana jest oględność w ich ściąganiu.

Rzemiosło liczy na to, że władze w tych warunkach przez oględność i przez udzielenie kredytów pomogą mu przetrwać obecny kryzys.

Komisje egzaminacyjne mistrzowskie

ustanowione reskryptem Wojewody Śląskiego z dnia 28 listopada 1929 r. L. PH. 1489, z d. 1 stycznia 1930
na okres 3-letni dla obszaru górnośl. części Woj. Śl.

I. DLA RZEŹNIKÓW:

Ławnicy:



Przewodniczący: Sobota Stanisław, dyrektor Rzeźni Miejskiej w Katowicach;

- I. zastępca przewodn.: Jońko Alfons, powiatowy lekarz weterynaryjny w Król. Hucie;
- II. zastępca przewodn.: Dr. Kurzydym, powiatowy lekarz weterynaryjny w Rybniku;
- III. zastępca przewodn.: Dr. Niesłańczyk, pow. lekarz weterynaryjny w Tarn. Górach;

Ławnicy dla rachunkowości i księgowości:

- 1. Czyłok Antoni, dyrektor Miejskiej Szkoły Handlowej w Katowicach,
- 2. Jonik Teodor, kierownik dokształcającej szkoły przemysłowej w Król. Hucie,
- 3. Branny Jan, kierownik dokształcającej szkoły przemysłowej w Rybniku,
- 4. Krupop Franciszek, kierownik dokształcającej szkoły kupieckiej w Tarn. Górach.



1. Bonczkiewicz Jerzy, mistrz rzeźnicki — Radzionków,



2. Fraj Wincenty, mistrz rzeźnicki — Król. Huta, ul. Wodna 3,



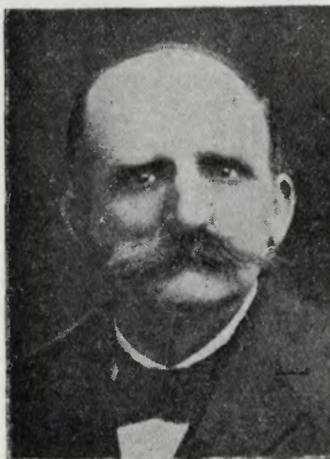
3. Kulawik Stanisław, mistrz rzeźnicki — Katowice, ul. Marsz. Piłsudskiego,



6. Palowski Józef, mistrz rzeźnicki — Żory,



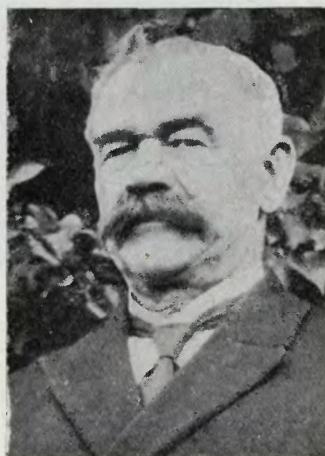
4. Mandrysz Józef, mistrz rzeźnicki — Rybnik, aleja 3-go Maja,



7. Rzymelka Emanuel, mistrz rzeźnicki — Katowice, Drzymały 22,



5. Poloczek Alfons, mistrz rzeźnicki — Katowice, Plebiscytowa 7,



8. Skupin Konstanty, mistrz rzeźnicki — Zebrzydowice, pow. Rybnik,



9. Stanko Augustyn, mistrz rzeźnicki — Siemianowice, ul. Wandy,



11. Wojtek Emil, mistrz rzeźnicki — Chropaczów, Bytomska 16,



10. Szczyrkowski Bernard, mistrz rzeźnicki — Chorzów, Kościelna 5,

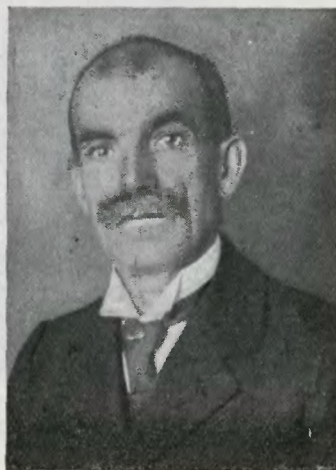


12. Wilk Paweł, mistrz rzeźnicki — Tarn. Góry, Strzelecka 9.

II. DLA PIEKARZY, PIERNIKARZY, CUKIERNIKÓW I MŁYNARZY:



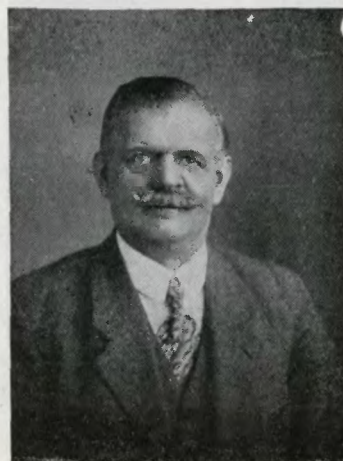
Przewodniczący: **Km i o t e k** Artur, mistrz piekarski,
Mysłowice, Bytomska 7;



4. **M a n d r y s z** Wiktor, mistrz piekarski — Ry-
bnik, Wodzisławska,



Zastępca przewodniczącego: **Jesione k** Wiktor,
mistrz piekarski — Katowice III, ul. Naruto-
wicza 14;



5. **P o t y k a** Longin, mistrz piekarski — Lipiny,
ul. Król.-Hucka,

Ławnicy dla rachunkowości i księgowości:

1. **B l e n d o w s k i** Jan, księgowy Wydz. Skarb.
Śl. U. W.,
2. **B a r t o s i e w i c z** Stanisław, kierownik szkoły
dokształcającej kupieckiej w Katowicach;
3. **P i e c h a c z e k** Karol, p. o. Kierownika Wydz.
B. G. Śl. Urzędu Wojew. w Katowicach.

Ławnicy:

1. dla zawodu piekarskiego:

1. **G a e t t n e r** Józef, mistrz piekarski — Król. Hu-
ta, Gimnazjalna 5,
2. **Jesione k** Wiktor, mistrz piekarski — Kato-
wice III, Narutowicza 14,
3. **L a m l a** Maksymiljan, mistrz piekarski — Ka-
towice, Wojewódzka 16,



6. **R o l e d e r** Wojciech, mistrz piekarski — Król.
Huta, ul. 3-go Maja 62,



7. Sadłowski Antoni, mistrz piekarski — Katowice, Marjacka 9,



8. Skrzypek Aug., mistrz piekarski — Rybnik.

2. dla zawodu piernikarskiego:



1. Kurzik Paweł, mistrz piernikarski — Katowice III, Wojciechowskiego 36.

2. Jesionek Wiktor, mistrz piekarski — Katowice III, Narutowicza 14,
3. Bassek Wilhelm, mistrz piernikarski — Łagiewniki,

3. dla zawodu cukierniczego:



1. Bonin Antoni, mistrz cukierniczy — Katowice-Ligota, Kłodnicka,
2. Flieger Jan, mistrz cukierniczy — Katowice (Dworzec Kolejowy),
3. Mandrysz Wiktor, mistrz piekarski — Rybnik, Wodzisławska.

4. dla zawodu młynarskiego:



1. Gerczyk Ludwik, mistrz młynarski — Katowice III, Wojciechowskiego 38,



2. Liebner Teodor, mistrz młynarski — Sadów,
pow. Lubliniec,
3. Sadłowski Antoni, mistrz piekarski — Kato-
wice, Marjacka 9.

III. DLA KOMINIARZY, MURARZY I CIESLI, DACHARZY, ZDUNÓW (KAFLARZY), BRUKARZY I MALARZY:

Przewodniczący: Inż. Witold Kłębkowski, Radca
Budownictwa Śl. Urzędu Woj. w Katowicach;

Zastępca przewodn.: Gawędzki Antoni, urzędnik
VI. st. śl. Śl. Urzędu Woj. w Katowicach;

Ławnicy dla rachunkowości i księgowości:

1. Bartosiewicz Stanisław, kierownik szkoły
dokszałcającej kupieckiej w Katowicach,
 2. Blendowski Jan, księgowy Wydz. Skarb.
Śl. Urz. Woj.,
 3. Kocyh Karol, kierownik Rachuby Wydziału
O. P. Śl. Urzędu Woj. w Katowicach.
1. dla zawodu kominiarskiego:

2. Manowski Franciszek, budowniczy — Kato-
wice, św. Jana 10,

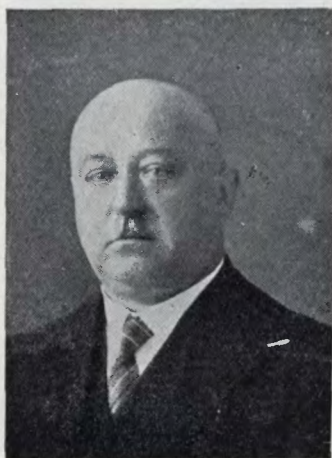


1. Koszyk Teodor, mistrz kominiarski —
Pszczyna,
3. Ulf Paweł, mistrz kominiarski — Pszczyna
Sokoła 1,

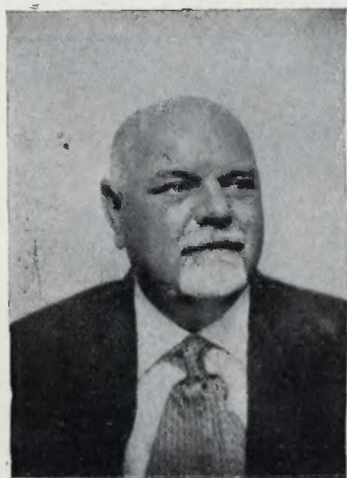


5. Wons Brunon, mistrz kominiarski — Nikiszowiec, ul. Korfantego 1.

2. dla zawodu
murarsko-ciesielskiego:



1. Grzesik Antoni, budowniczy — Rybnik,
2. Jastrzębski Kasper, budowniczy — Tarn. Góry, ul. Łukasika,



3. Rozkoszny Franciszek, arch. budowniczy — Katowice, Piłsudskiego 38.

4. Manowski Franciszek, budowniczy — Katowice, ul. św. Jana 10.
5. Petzel Brunon, budowniczy — Król. Huta,
6. Zimmermann Jerzy, mistrz ciesielski — Katowice, ul. Kościuszki 45.
7. Liersz L., budowniczy — Król. Huta, ul. 3-go Maja 38,

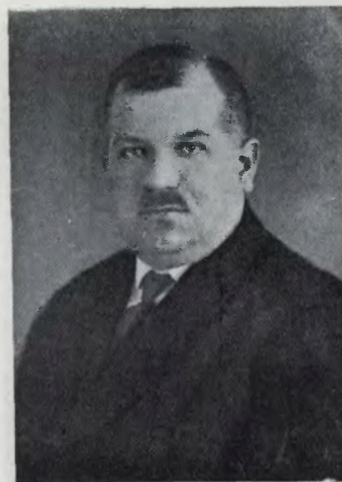
3. dla zawodu dacharskiego:

1. Manowski Franciszek, budowniczy — Katowice, ul. św. Jana 10,

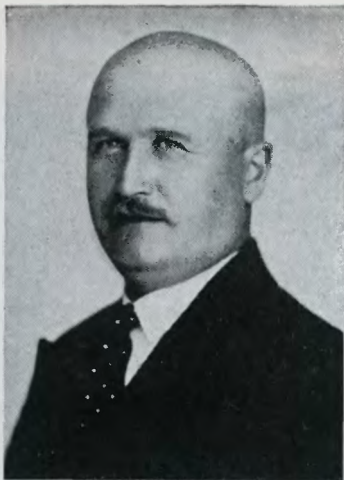


2. Spora Franciszek, mistrz dacharski — Król. Huta, Mickiewicza 21.

4. dla zawodu zduńskiego
(kaflarskiego):



1. Modrzejowski Józef, mistrz kaflarski — Król. Huta, Chrobrego 22,



2. Morgała Florjan, mistrz kaflarski — Rybnik,
ul. 3-go Maja 23,



2. Kotala Oton, mistrz brukarski — Król. Huta,
Stawowa 5,

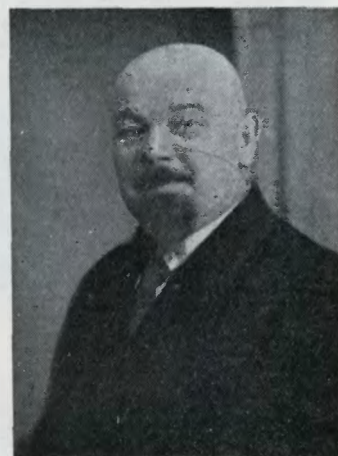
3. Stuchły Teodor, mistrz brukarski — Tarn.
Góry, Powstańców 7.

6. dla zawodu malarskiego:



3. Nowak Robert, mistrz kaflarski — Siemiano-
wice, ul. Bytomska 34.

5. dla zawodu brukarskiego:



1. Ligoń Stanisław, prof. — Katowice, Polna 1.



1. Dymaczewski Leon, mistrz brukarski —
Katowice, Drzymały 3,



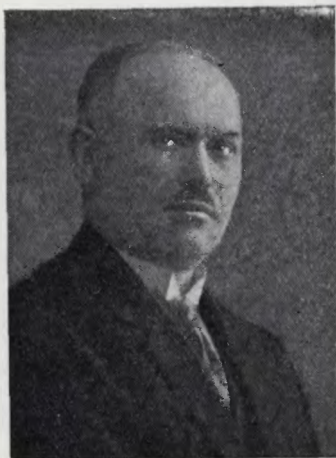
2. Igel Ignacy, mistrz malarski — Katowice,
Jagiellońska 6,

3. Halup Karol, mistrz malarski — Katowice, ul.
Zielona 11,



4. Kempieński Karol, mistrz malarski — Katowice, Drzymały 13,

5. Nyga Jan, mistrz malarski — Szopienice, ul.
Wałowa,



6. Rostek Franciszek, mistrz malarski — Katowice, ul. Sokolska 9.

IV. DLA ZAWODÓW SKÓRZANYCH I KONFEKCYJNYCH:

Przewodniczący: Wons Brunon, mistrz kominiarski — Nikiszowiec, Korfantego 1,

Zastępca przewodn.: Samarzewski Wojciech, mistrz krawiecki — Król. Huta, Wolności 76,

Ławnicy dla rachunkowości i księgowości:

1. Piechaczek Karol, p. o. Kierownika Wydz. B. G. Śl. Urzędu Woj., w Katowicach,

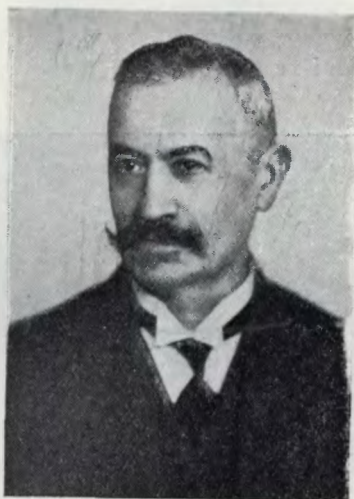
2. Bartosiewicz Stanisław, kierownik szkoły doksztalającej kupieckiej w Katowicach;

3. Jonik Teodor, kierownik szkoły doksztalającej przemysłowej w Król. Hucie.

1. dla zawodu obuwniczego:



1. Gońka Franciszek, mistrz obuwniczy — Lipiny, Bytomska 34,



2. Lotter Paweł, mistrz obuwniczy — Katowice, Mieleckiego 4,

3. Modlich Wincenty, mistrz obuwniczy — Rybnik,

4. Skrzypek Ludwik, mistrz obuwniczy — Katowice, Kościuszki 38,

5. Szypuła Wincenty, mistrz obuwniczy — Rybnik, ul. Wodzisławska 1.

2. dla zawodu siodlarskiego,
lakierniczego, powoźniczego:

1. Kwaśnik Augustyn, powoźnik — Katowice, ul. Górnicza,

2. Małecki Paweł, lakiernik — Katowice, ul. Słowackiego 18,



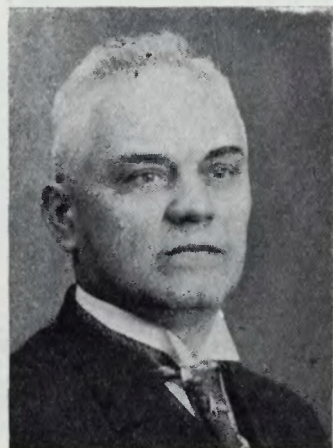
3. Kurek Leon, mistrz siodlarski — Rybnik, pl. Wolności 1a,



4. Lipina Paweł, mistrz siodlarski — Żory, Rynek,

5. Wohl Edward, mistrz siodlarski — Mała Dąbrówka, Katowicka 11.

3. dla zawodu tapicerskiego
i dekoracyjnego:



1. Klehr Ryszard, mistrz tapicerski — Katowice, Kochanowskiego 11,

2. Erbach Jan, mistrz tapicerski — Katowice,
ul. św. Pawła 13,

3. Urbańczyk Brunon, mistrz tapicerski —
Katowice, św. Pawła 13,



4. Wilczkiewicz Tadeusz, mistrz tapicerski —
Katowice, Kochanowskiego 12, tylny dom IV.

4. dla zawodu krawieckiego i kuśnierskiego:



Fot. Józef Holas, Katowice.

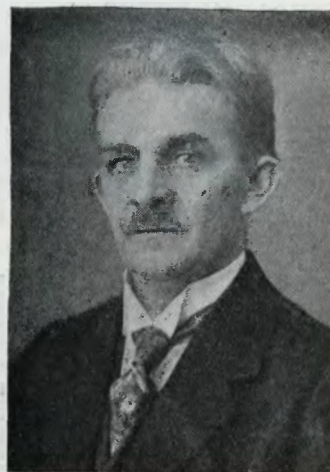
Komisja Egzaminacyjna na mistrzów zawodu krawieckiego.

1. Ciupka Jan, mistrz krawiecki — Rybnik, ul. Sobieskiego 17,



6. Łyszczak Piotr, mistrz krawiecki — Szopienice, ul. Dworcowa 4.

2. Cwik Franciszek, mistrz kuśnierski — Rybnik,



3. Dolata Franciszek, mistrz krawiecki — Katowice, Sienkiewicza 19,

7. Murek Karol, mistrz krawiecki — Siemianowice, Bytomska 21,



4. Gidaszewski Antoni, mistrz krawiecki — Katowice, ul. 3-go Maja 34,

5. Golczyk Jan, mistrz krawiecki — Król. Huta, Rynek 26,

8. Samarzewski Wojciech, mistrz krawiecki — Król. Huta, Wolności 76.

5. dla krawieczyny damskiej:

1. Dola ta Franciszek, mistrz krawiecki — Katowice, Sienkiewicza 19,



3. Samarzewski Wojciech, mistrz krawiecki — Król. Huta, Wolności 76.



2. Miczka Julja, mistrzyni kraw. damskiej — Świętochłowice, Dworcowa 1.

4. Sznapkowa Marja, mistrzyni kraw. damsk., Rybnik,

6. dla zawodu modniarskiego:

1. Kiełczewska Weronika, mistrzyni modniarska — Katowice III, Wojciechowskiego 58.

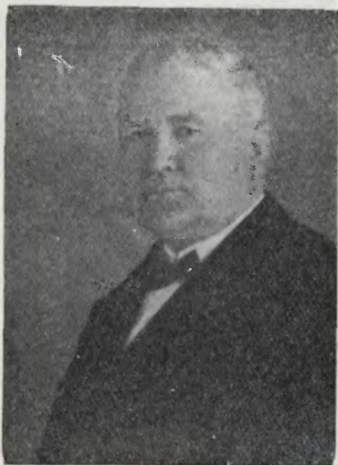


2. Krakowiecka Zuzanna, mistrzyni modniarska — Katowice, Dyrekcyjna (Fa. „Nanon“),

3. Wilkowska Marja, mistrzyni modniarska — Rybnik, Rynek,

4. Żabińska Marja, mistrzyni modniarska — Katowice, Kościuszki 12.

V. DLA ZAWODÓW METALOWYCH:



Przewodniczący: Schmiegel Jan, st. cechmistrz ślusarski — Katowice, Jagiellońska 36.

Zastępca przewodn.: Inż. Kosmala Roman, właściciel warsztatu ślusarskiego w Szopienicach, ul. Rejtana 29.

Ławnicy dla rachunkowości i księgowości:

1. Kocyh Karol, kierownik Rachuby Wydziału O. P. Śl. Urzędu Woj. w Katowicach,
2. Bartosiewicz Stanisław, kierownik szkoły doksztalającej kupieckiej w Katowicach;
3. Blendowski Jan, księgowy Wydz. Skarb. Śl. Urz. Woj.

Ławnicy:

1. dla zawodu ślusarskiego:

1. Bardosz Bernard, mistrz ślusarski — Rybnik, Sobieskiego 42,
2. Pojda Teofil, mistrz ślusarski — Katowice II, ul. Żółkiewskiego 3,



3. Wojtala Jan, mistrz ślusarski i kowalski — Wodzisław.

4. Sonsała Paweł, mistrz ślusarski — Król. Huta, Styczyńskiego 16,

5. Schmiegel Jan, mistrz ślusarski — Katowice, Jagiellońska 36,

2. dla zawodu maszynowego:

1. Szdźuj Franciszek, mistrz ślus. maszyn. — Rydułtowy, kop. Charlotty,



2. Borszcz Jan, mistrz ślus. maszyn. — Mała Dąbrówka, kopalna Rozalja,

3. Wojtala Jan, mistrz kowalski i ślusarski — Wodzisław,

4. Bardecki Konstanty, mistrz ślus. maszyn. — Żory.

3. dla zawodu kowalskiego:



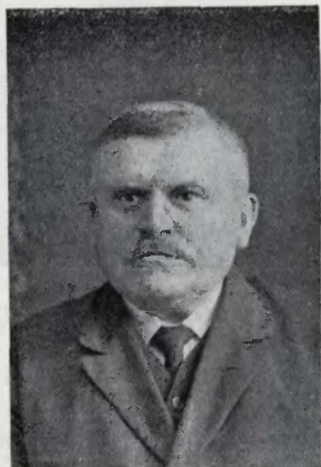
1. Czembor Józef, mistrz kowalski — Pszczyna, Kopernika 10,

2. Moczný Robert, mistrz kowalski — Katowice-Brynów, Mikołowska 24.

3. Kulpanek Alojzy, mistrz kowalski — Król. Huta, Gimnazjalna 65,



4. Glensk Maksymilian, mistrz kowalski — Lubliniec,



5. Lodek Konstanty, mistrz kowalski — Mysłowice, Bytomska 31,

4. dla kowalstwa miedzi
i kotlarstwa:



1. Kuhnert Teodor, mistrz kowalstwa miedzi — Katowice, Górnicza 6.

2. Bartoniek Adolf, mistrz kowalski — Rybnik,
3. Barnasz Rudolf, mistrz kowalstwa miedzi — Rybnik, Raciborska 24,

5. dla zawodu mechanicznego:

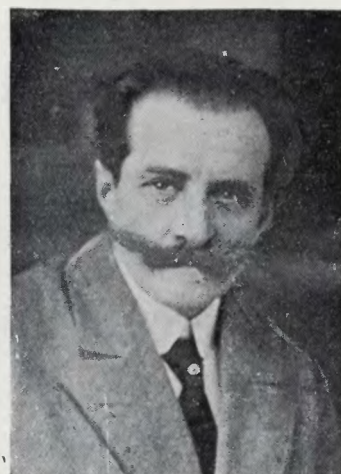
1. Kies Paweł, mistrz-mechanik — Mikołów, ul. Krakowska 2,



2. Musioł Jan, mistrz - mechanik — Katowice, Piłsudskiego 21,

3. Różniewski Józef, mistrz-mechanik — Lubliniec, ul. Korfanteo 9.

6. dla zawodu
zegarmistrzowskiego, złotniczego,
optycznego i rytowniczego:



1. Ludwik Wincenty, złotnik — Katowice, ul. 3-go Maja 30,

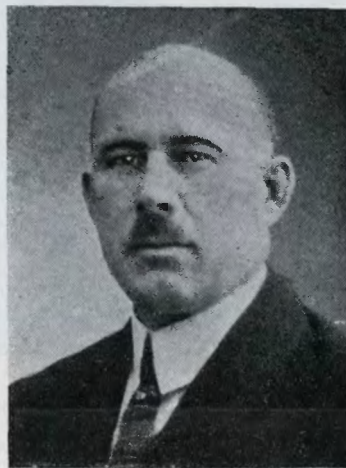
2. Smoczyk Jan, zegarmistrz — Katowice, ul. 3-go Maja 7,

3. Stempniewicz Wincenty, zegarmistrz — Król. Huta, Wolności 22,

4. Waloszek Karol, zegarmistrz — Roździeń,



5. Wyk Jan, junior, optyk — Katowice, ul. św. Jana 13.



2. Pierzyna Robert, mistrz blacharski i instal., Siemianowice,

3. Przybyła Józef, mistrz blacharski — Katowice II, ul. Krakowska.

7. dla zawodu blacharskiego,
i instalacyj wodociągowych
i gazowych:

8. dla zawodu elektro-
instalacyjnego:

1. Barański Jan, mistrz elektr. instalacyjny — Chorzów, ul. Król. Huczka 38,



1. Jacobsen Eryk, mistrz blacharski i instal. — Roździeń, Piłsudskiego 28,



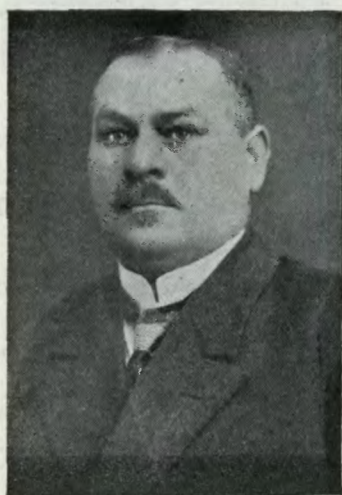
2. Kasza Wilhelm, mistrz elektr. instalacyjny — Mikołów, Rynek,



3. Schmatloch Aug., mistrz elektr. instal. —
Król. Huta, Gimnazjalna 22,



5. Thoma Ryszard, mistrz elektr. instalacyjny —
W. Hajduki, ul. Dyrekcyjna 2,



4. Szdżuj Franciszek, mistrz elektr. instal. —
Rydułtowy, kop. Charlotty,



6. Tschentschel Paweł, mistrz elektr. instalacyjny — Katowice, Szopena 7.

9. dla budowy łodzi:

1. Bartoniek Adolf, mistrz kowalski — Rybnik,
2. Inż. Kucharczyk — Łaziska Średnie, kop. Waleska,

3. Inż. Maryniarczyk — Katowice, ul. Gen. Zajączka 18, Państw. Zakłady Wodociągowe,
4. Zimmermann Jerzy, mistrz ciesielski — Katowice, ul. Kościuszki 45.

VI. DLA ZAWODÓW DRZEWNYCH:

Przewodniczący: Marcol Wiktor, st. cechmistrz
stolarski — Król. Huta, ul. św. Jacka,

Zastępca przewodniczącego: Glowania Jan, mistrz
stolarski — Katowice, ul. św. Jacka,

Ławnicy dla rachunkowości i księgowości:

1. Jonik Teodor, kierownik dokszt. szkoły przemysłowej — Król. Huta,
2. Kocyk Karol, kierownik Rachuby Wydziału O. P. Śl. Urzędu Woj. — Katowice,
3. Bartosiewicz Stanisław, kierownik dokszt. szkoły kupieckiej — Katowice.

Ławnicy:

1. dla zawodu stolarskiego:

1. Fuhrman Stanisław, mistrz stolarski — Katowice, Krzywa 12,

2. Filipczyk Wilhelm, mistrz stolarski — Katowice, Marjacka 15,

3. Glowania Jan, mistrz stolarski — Katowice, ul. św. Jacka,

4. Marcol Wiktor, mistrz stolarski — Król. Huta, ul. św. Jacka,

5. Mayer Karol, mistrz stolarski — Król. Huta, Mickiewicza 32,

6. Wagner Michał, mistrz stolarski — Tarn. Góry, ul. Karola Miarki 20.



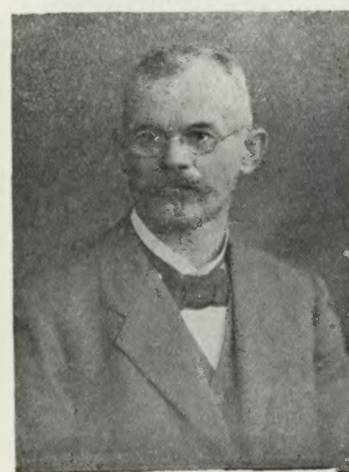
Komisja Egzaminacyjna na mistrzów zawodu stolarskiego 1932 r.

2. dla zawodu modelarskiego
i rzeźbiarskiego:

1. Dudek Augustyn, mistrz modelarski — Rybnik, Kościuszki 11,
2. Fraj Ludwik, mistrz rzeźbiarski — Rybnik, ul. Zdrój,



3. Matyl Karol, mistrz kołodziejski — Woźniki,



3. Kajzer Paweł, mistrz rzeźbiarski — Rybnik, ul. Raciborska 12.

3. dla zawodu kołodziejskiego:

1. Jarczak Jan, mistrz kołodziejski — Tarn. Góry,
2. Kwaśnik Augustyn, mistrz kołodziejski — Katowice, ul. Górnicza,
4. Szwe da Jan, mistrz kołodziejski — Wielkie Hajduki,



5. Fleischer Jan, mistrz kołodziejski — Rybnik, ul. Stroma 3.

4. dla zawodu bednarskiego:

1. Długoń Stanisław, mistrz bednarski — Katowice, ul. Plebiscytowa,
2. Kocurek Ludwik, mistrz bednarski — Miasteczko,
3. Zeh Józef, mistrz bednarski — Katowice, ul. Zielona 11.

5. dla zawodu szklarskiego:

1. Foelkel Teodor, mistrz szklarski — Katowice, ul. Marjacka,
2. Züchner Reinhold, mistrz szklarski — Król. Huta, Sobieskiego 6.

VII. DLA WSZYSTKICH INNYCH ZAWODÓW:



Przewodniczący: Stroka Jerzy, mistrz fryzjerski, Szarlej, Piekarska 28,

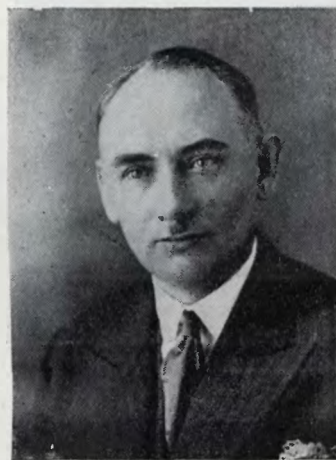
Ławnicy dla rachunkowości i księgowości:

1. Blendowski Jan, księgowy Wydz. Skarb. Śl. Urzędu Woj.
2. Piechaczek Karol, p. o. kierownika Wydziału B. G. Śl. Urzędu Woj. w Katowicach,
3. Kocyk Karol, kierownik Rachuby Wydziału O. P. Śl. Urzędu Woj. w Katowicach.

1. dla zawodu drukarskiego i introligatorskiego:



Zastępca przewodn.: Eckert Edward, mistrz drukarski — Nowy Bytom, Kościuszki 1,



1. Buchta Jan, mistrz drukarski — Katowice, ul. Damrota,
2. Eckert Edward, mistrz drukarski — Nowy Bytom, ul. Kościuszki 1,
3. Rak Kazimierz, mistrz introligatorski — Katowice, ul. 3-go Maja 15.

2. dla zawodu fryzjerskiego:



Czylok Antoni
Dyr. Szkoły Handlowej w Katowicach

1. Fox Antoni, mistrz fryzjerski — Siemianowice, ul. Wandy,
2. Hliśnik Augustyn, mistrz fryzjerski — Lubliniec, ul. Korfantego.

3. dla zawodu szczotkarskiego:



Kocyk Karol
Zast. kierown. Wydz. B.-G. Śl. Urz. Woj.

1. Janik Augustyn, mistrz szczotkarski — Katowice, ul. Kościuszki 18,
2. Niedbała Józef, mistrz szczotkarski — Tarn. Góry, Rynek,
3. Oleś Jan, mistrz szczotkarski — Rybnik, ul. Gliwicka.

*Ławnicy-egzaminatorowie przedmiotów kupieckich
w komisjach egzaminacyjnych mistrzowskich*



Branny Jan
Kierown. szkoły dokształ. zaw. w Rybniku



Piechaczek Karol
Kierownik Wydz. B.-G. Śl. Urz. Woj.



Jonik Teodor
Kierown. szk. dokształ. zaw. w Król. Hucie

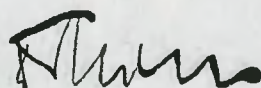


Fot. Józef Holas, Katowice.

Rzeźba mistrza rzeźbiarskiego Pawła Kajzera.

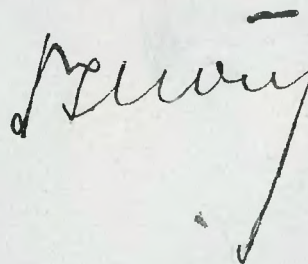
Stosunek władz nadzorczych do rzemiosła.

Zaznaczyliśmy już, że władze państwowe, tak centralne jak i wojewódzkie, odnoszą się do zagadnień rzemieślniczych z nadzwyczajną życzliwością. Tak Ministerstwo Przemysłu i Handlu, jak i Urząd Wojewódzki Śląski dają w tym kierunku przykład władzom pierwszej instancji: Prezydentom miast Katowic i Królewskiej Huty, jak i Starostwom.



prezydent miasta Katowic.

To też stosunek ukształtował się wszędzie przychylnie. Zasługą to jest także ludzi, którzy stoją na czele tych urzędów.



Starosta powiatu wiejskiego Katowice.

Są to bowiem ludzie, wyrośli albo bezpośrednio z ludu górnośląskiego, albo też z tym ludem tak serdecznie zżyli, że rozumieją każde życzenie rzemiosła śląskiego. Stąd wypływa to ich korzystanie z wpływów, jaki mogą wywrzeć na tok spraw potocznych, głęboko rzemieślników obchodzących, np. sprawę dostaw, ulg najrozmaitszych itp.



W. Spaltenstein
Prezydent miasta Król. Huty.



Korol
Starosta powiatu Tarnogórskiego.



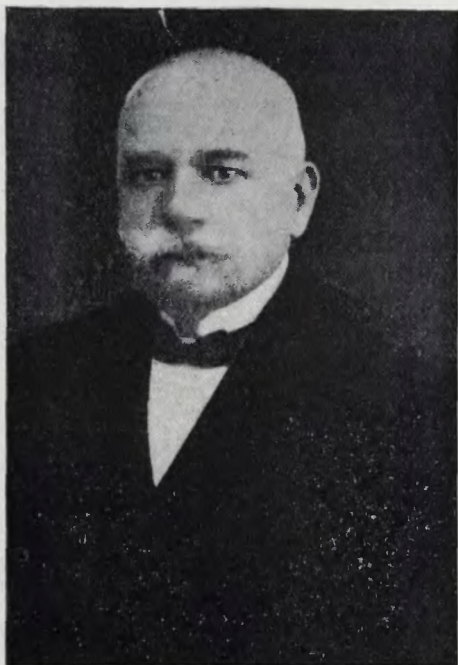
Dr. Szaliński
Starosta powiatu Świętochłowickiego.



Wyglenda
Starosta powiatu Rybnickiego.



Dr. Jarosz
Starosta pszczyński



Orlicki
burmistrz miasta Lublińca

Tak samo władze komunalne, rozumiejąc znaczenie rzemiosła w życiu miast, miasteczek i wsi, rzemiosło cenia, rzemieślnicy zaś, jako czynnik bar-

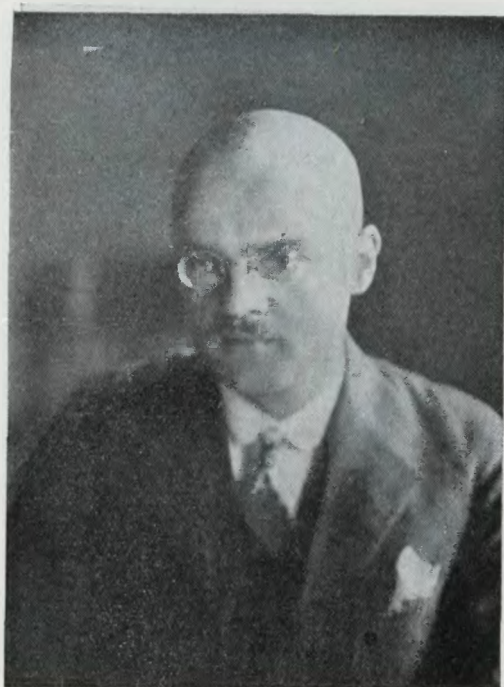
dzo uspołeczniiony, biorą udział w pracach ich przedstawicielstw: Radach Miejskich, czy w organizacjach obywateli, społecznych i narodowych.



Szkudlarz Stanisław
II. burmistrz miasta Katowice,
były doradca prawny Izby Rzemieślniczej.



Koj
burmistrz miasta Mikołów.



Karczewski
burmistrz miasta Mysłówice.



Figna
burmistrz miasta Pszczyna.



Władysław Weber
burmistrz miasta Rybnik.



Popek
burmistrz m. Siemianowice Śl.



Wiktor Polak
burmistrz Świętochłowic.



Michacz
burmistrz miasta Tarn. Góry.



A. Kapółka
burmistrz Miasteczka Śl.



Piprek
burmistrz m. Stary Bieruń.



Bluszcz
burmistrz m. Wodzisław.

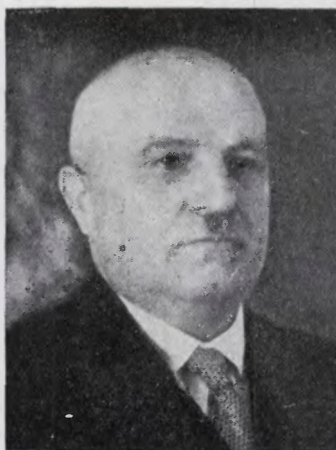


Kowalec
burmistrz m. Woźniki Śl.

Rzemieślnicy na terenie Sejmu Śląskiego.



Wiktor Satara



Józef Piętka



B. Kozak



Jan Kędzior

By rzemiosło samodzielnie wystąpiło do wyborów czyto do Sejmu Śląskiego, czy też tem więcej do Sejmu Rzeczypospolitej i do Senatu, nie może być mowy. Stąd rzemiosło zmuszone jest do łączenia się czyto z jednym, czy z drugim stronnictwem politycznym, by z jego pomocą zyskać dla swych przedstawicieli, którzyby z areny sejmowej mogli bronić interesów rzemieślniczych.

W obecnym Sejmie Śląskim posiada rzemiosło śląskie następujących przedstawicieli: J. Piętka (Klub B.B.W.R.), W. Satara (Kl. B.B.W.R.), B. Breliński (Kl. Ch.D.), B. Nowak (Kl. Ch.D.) i J. Schmiegel (Kl. Niem.).

Stałym orędownikiem rzemiosła na terenie Sejmu Śląskiego jest wicemarszałek Sejmu poseł Jan Kędzior, będący na Komisji Budżetowej referentem dla spraw rzemieślniczych.

Komisje egzaminacyjne dla czeladników przy Izbie Rzemieślniczej.

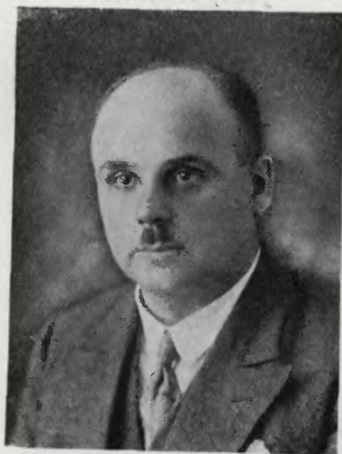
Cały szereg uczniów zawodów rzemieślniczych, reprezentowanych albo przez małą liczbę rzemieślników albo też nie mogących dla różnych względów utworzyć własnych Cechów, przy których można utworzyć Komisje egzaminacyjne dla czela-

dników, nie mógłby zdawać egzaminu czeladniczego, gdyby Izba nie była utworzyła Komisyj egzaminacyjnych dla tych uczniów przy Izbie.

Podajemy obecnie szereg członków tych specjalnych Komisyj:



Komisja Egzam. na czeladn. zawodu modniarskiego.



*Paweł Jochemczyk
mistrz drukarski.*



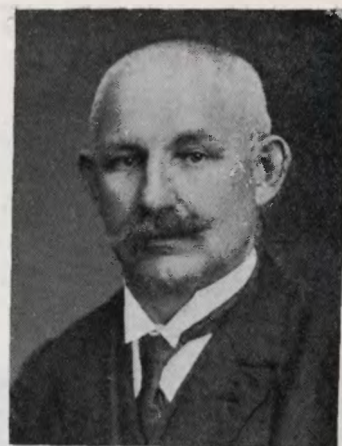
*Paweł Biela
mistrz mechaniczny.*



*Biskwa
mistrz rzeźbiarski.*



Łuczywo
mistrz kuźnierski.



Paweł Ledwa
mistrz koszykarski.



Józef Kuntner
mistrz szlifierni.



Karol Rostek
mistrz kowalstwa miedzi.



Jan Romanowicz
mistrz mechaniczny.



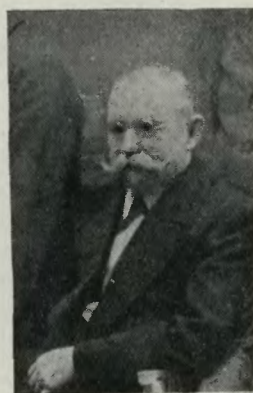
Naczyński
mistrz młynarski.

Zmarli członkowie Rady Przybocznej Komisarza Rządowego Izby Rzemieślniczej

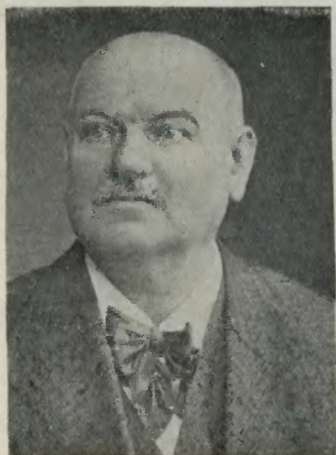
W ciągu dziesięciolecia ubyli z grona Rady Przybocznej Komisarza Rządowego Izby
następujący członkowie:



Julja Dąbkówna



Wilhelm Röder.



Stanisław Beszczyński



Dominik Kucz



Edward Münzer

Nieubłagana śmierć wyrwała ich z pomiędzy nas, wzbudzając za nimi żal ogólny.

Niech im ziemia śląska, na której i dla której pracowali, lekką będzie.



Gmach Województwa Śląskiego.

Organizacje rzemieślnicze.

Podstawową formą organizacyjną życia rzemieślniczego jest cech. Z dniem objęcia Śląska przez Polskę było w górnośląskiej części Województwa Śląskiego 91 cechów. Cechy te były jednak w przeważnej części zdeorganizowane i nie obejmowały dużej części rzemieślników.

Stąd koniecznym było przeprowadzenie ich reorganizacji i utworzenie nowych. W ten sposób powstało w ciągu dziesięciolecia 30 cechów nowych, tak, że obecnie na Śląsku mamy 121 cechów.

Cechy skupiają się przede wszystkim w miastach śląskich, pozatem jednak w większych miejscowościach przemysłowych, w których rzemiosło ma warunki rozwoju, powstały większe skupienia rzemieślnicze, które dały podstawę do utworzenia cechów.

Siłą faktu największe skupienia rzemieślnicze są w Katowicach, tak ze względu na wielką liczbę rze-

mieślników w Katowicach osiadłych, jak również ze względu na to, że Katowice, jako siedziba władz wojewódzkich i Izby Rzemieślniczej stały się ośrodkiem, w którym nawet mniej liczne rzemiosła skupiają się w jednym cechu, obejmującym swą działalnością całe Województwo Śląskie.

W ten sposób Katowice stały się siedzibą 25 cechów.

Prawie, że równe co do liczby mieszkańców miasto Król. Huta ma cechów tylko 11. Z innych miast wykazują Rybnik i Tarn. Góry po 9 cechów, Pszczyzna 7 cechów, Mikołów, Mysłowice, Wodzisław, Żory po 6 cechów, Bieruń Stary, Lubliniec, Siemianowice po 5 cechów, Świętochłowice, Szarlej, Woźniki po 4 cechy, Lipiny, Nowa Wieś, Ruda po 2 cechy i Miasteczko, Roździeń po 1 cechu.

KATOWICE.

PRZYMUSOWY CECH BLACHARZY I INSTALATORÓW W KATOWICACH.

Cech ten powstał w dniu 24 listopada 1904 r. i skupia w sobie blacharzy i instalatorów z powiatu Katowickiego. Było ich przy założeniu Cechu 36, w 1922 r. 81, a w r. 1932 — 82. W dziesięcioleciu ostatniem wyzwolił Cech 299 uczniów na czeladników, a obecnie na liście uczniowskiej Cechu zapisanych jest 135 uczniów.

Z czasów niemieckich podnosi Cech następujące momenty: poświęcenie sztandaru w dniu 19 marca 1910 r., mianowanie st. cechmistrza Franciszka Burkerta honorowym st. cechmistrzem, wybór Karola Hagla st. cechmistrzem, mianowanie Maurycego Kleemanna mistrzem honorowym, połączenie się z Cechem mistrzów blacharskich i instalatorskich

z Mysłowic i wybór w r. 1919 Fryderyka K o t z o l t a zastępcą starszego cechmistrza.

Wczasach polskich został w r. 1924 Karol Hagel mianowany honorowym st. cechmistrzem. Tę samą godność piastuje od roku 1929 obecny starszy cechmistrz Eryk Jacobsen, a honorowym członkiem Cechu jest od r. 1926 Fryderyk K o t z o l t.

Poza wymienionymi odznaczają się w życiu cechowem Jan Maciejewski z Mysłowic, Robert Pierzyna z Siemianowic, Eugenjusz Zerning, Robert Krziszowski, Walter Burkert i Józef Rieger, wszyscy z Katowic.

Izba Rzemieślnicza w uznaniu zasług dla rzemiosła wręczyła w dniu 25 listopada 1929 r. dyplomy honorowych członków Izby Franciszkowi Burkertowi, Karolowi Haglowi, Erykowi Jacobse-nowi i Fryderykowi K o t z o l t o w i.

PRZYMUSOWY CECH BRUKARZY W KATOWICACH.

Jakkolwiek brukarstwo na Śląsku Górnym było mocno rozwinięte, to jednak organizacyjnie należy Cech Brukarzy w Katowicach, obejmujący swą działalnością cały górnośląski obszar Województwa Śląskiego, do cechów młodszych. Powstał bowiem dopiero w dniu 20 kwietnia 1928 r. dzięki usilnym staraniom obecnego st. cechmistrza O. Kotali. Przed przyłączeniem G. Śląska do Polski należeli brukarze śląscy do Cechu Brukarzy w Opolu.

Cech przeżywa w związku ze zmianami metod budowy dróg, a przede wszystkim przez stosowanie budowy dróg bitumicznych, silne przesilenie, którego wyrazem jest spadek liczby członków Cechu. O ile bowiem w roku 1928 Cech liczył 10 członków, to dziś liczy ich już tylko 8-miu. Uczniów brukarskich wyzwolił dotychczas Cech 28.

O ile brukarstwo nie ma upaść zupełnie, to musi nastąpić zmiana w systemach budowy dróg przez powrót do ich brukowania, a dalej roboty wszelkie brukarskie oddawane być muszą fachowcom rzemieślnikom.

PRZYMUSOWY CECH CUKIERNIKÓW W KATOWICACH.

Cech ten powstał w dniu 10 kwietnia 1927 r. i działa na całym terenie okręgu Izby Rzemieślniczej w Katowicach. Przy założeniu liczył 11 członków, w dniu 1 stycznia 1932 r. miał ich 29. Uczniów do Cechu jest zgłoszonych 10, a w ciągu istnienia Cechu wyzwolono 38 uczniów.

Na czele Cechu stoi starszy cechmistrz Artur Klupsch, zastępcą jego jest Antoni Bonin, a Ludwik Krömecke skarbnikiem.



Artur Klupsch
starszy cechmistrz cukierniczy.

Cech Cukierników w Katowicach.



PRZYMUSOWY CECH DACHARZY W KATOWICACH.

Przymusowy Cech Dacharzy, założony w r. 1906, a zatwierdzony w r. 1907, obejmuje swym działaniem całą górnośląską część Województwa Śląskiego. Liczył on przy założeniu 24 członków. Po podziale Śląska pozostało w Cechu 23 członków, obecnie zaś liczy Cech tylko 20 członków.

Za czasów polskich wyzwolił Cech 33 uczniów, nowych zaś uczniów liczy 10.

założonego przez nich Cechu Dacharskiego w Gliwicach. Z tego powodu ufundowano i poświęcono w dniu 29 czerwca 1925 r. nowy polski sztandar cechowy.

St. cechmistrzem jest obecnie Paweł Bothe z Katowic, sekretarzem zaś Antoni Jeziorowski z Lublińca.

W ciągu 10 lat wzrosła liczba członków cechowych do 105.



Fot. Józef Holas, Katowice.

Przymusowy Cech Dacharzy Województwa Śląskiego w Katowicach.

Powyższe cyfry dowodzą powolnego upadania rzemiosła dacharskiego. Upadek ten spowodowany jest z jednej strony kryzysem gospodarczym, z drugiej zaś strony wprowadzeniem w powszechne prawie używanie nowych form architektonicznych, wykluczających prawie zupełnie wszelkie roboty dacharskie.

Już w roku 1909 poświęcił Cech swój pierwszy sztandar. Sztandar ten zabrali jednak członkowie Cechu zamieszkali na niemieckim Górnym Śląsku i używają go jako swego sztandaru cechowego nowo

PRZYM. CECH ELEKTROTECHNICZNY W KATOWICACH.

Cech kładł przedewszystkiem nacisk na to, ażeby wszyscy członkowie posiadali prawa mistrzowskie, i w porozumieniu z elektrowniami wpływał na członków, by prawa te przez zdanie egzaminu mistrzowskiego zdobyli. Wynik tej pracy jest widoczny. Kiedy na początku liczył Cech wśród swych członków tylko 11 mistrzów (niespełna 25 procent), dziś liczy 49 mistrzów (a więc blisko 50 procent). Ten wynik uznany być musi za dodatni.



Fot. Józef Holas, Katowice.

Cech El. Instalatorów Woj. Śląskiego w Katowicach.

W ciągu dziesięciolecia wyzwolił Cech 576 uczniów na czeladników, a w dniu 1 stycznia 1932 na liście uczniów Cechu zapisanych było 365 uczniów.

Do przejścia Górnego Śląska przez Polskę należeli elektroinstalatorzy z polskiej dziś części G. Śląska do Cechu Elektroinstalatorów w Zabrzu. Polski Cech Elektrotechniczny ukonstytuował się 19-go kwietnia

Cech pozostaje od ośmiu lat pod kierownictwem st. cechmistrza Augusta Schmatlocha, pracującego z najlepszymi chęciami nad podniesieniem Cechu. Dążeniem jego jest stworzenie przy Cechu



Inż. Siwinna

1923 r., obejmując swym zakresem działania całą górnośląską część Województwa Śląskiego i licząc 48 członków.

W gronie swoim ma obecnie Cech dwóch prezesów honorowych: inż. Emila Dietricha z Zabrza i inż. Kurta Siwinę z Katowic oraz 1 członka honorowego w osobie inż. Józefa Dobrzyckiego, em. inspektora przemysłowego w Katowicach i b. Komisarza Rządowego Izby Rzemieślniczej.



Wilhelm Kasza
elektro-instalator.

spółdzielni materiałów elektrotechnicznych. Poza nim zasiadają w Zarządzie Cechu obecnie Wicczorek jako zastępca przewodniczącego, Pajonk Jan II jako sekretarz i Białas jako ławnik.

PRZYMUSOWY CECH
GOLARZY, FRYZJERÓW I PERUKARZY
W KATOWICACH.



Edward Wróbel
mistrz fryzjerski.

Cech ten, założony w roku 1880, może słusznie uchodzić za ojca Cechów fryzjerskich w Mysłowicach i Świętochłowicach, jak również organizowanego obecnie Cechu Fryzjerskiego w Nowej Wsi.

Mimo tego, że od Cechu siłą faktu utworzenia własnego Cechu odpadli fryzjerzy w Mysłowicach,

Cech Fryzjerów Katowickich, obejmujący obecnie swym zakresem działania tylko Katowice miasto i część powiatu Katowickiego, wykazuje stały rozrost.

Z 18 członków zaledwo składający się Cech przy założeniu, przybrał z biegiem lat rozmiary poważnej organizacji; liczył już bowiem w dniu 20 czerwca 1922 r. 150 członków, która to liczba wzrosła w ciągu dziesięciolecia do 205.



Teodor Marweg
mistrz fryzjerski.

W tych dziesięciu latach wyzwolił Cech 224 nowych czeladników, a obecnie według listy uczniowskiej kształci 105 uczniów.



Fot. Józef Hołas, Katowice.

Zarząd Cechu Fryzjerów w Katowicach.

Cech posiada własny sztandar, ufundowany w r. 1914-tych. Honorowym cechmistrzem Cechu jest Max Zirbser.

Przy Cechu założono w r. 1924 kasę pośmiertną.

Członkowie Cechu odczuwają obecnie dotkliwie zastój w swoim rzemiośle, a wyrazem tego zastoju jest bezrobocie około 100 czeladników.

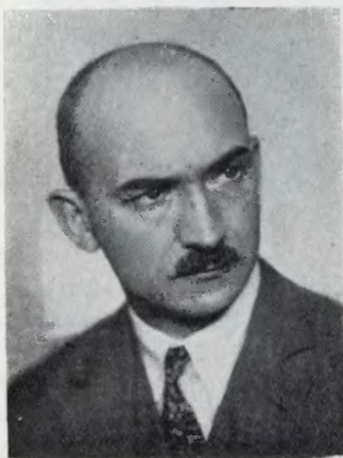


Emil Mazur
mistrz fryzjerski.

Wśród działaczy cechowych widzimy starszego cechmistrza Karola Richolda, skarbnika Cechu Rudolfa Holewika, sekretarza Cechu Edwarda Wróbla i członków Zarządu cechowego Franciszka Schmidta, Jerzego Runtschera i Teodora Marwega.

PRZYMUSOWY CECH FOTOGRAFÓW W KATOWICACH.

Cech ten znajduje się właściwie dotychczas od kilku lat w stanie organizacyjnym. Fotografowie



Józef Holas
mistrz fotograficzny.

śląscy postanowili już nawet odstąpić od jego organizacji. Jednakże w roku 1931 postanowiono na specjalnem zebraniu cech utrzymać, kierownictwo zaś jego powierzono tymczasowemu Zarządowi, na którego czele stoi Józef Holas.



Hildebrandt
mistrz fotograficzny.



Roesner
fotograf.

PRZYMUSOWY CECH KAFLARZY I ZDUNÓW W KATOWICACH.

Cech ten, liczący przy założeniu w 1907 r. tylko 10 członków, a obejmujący swą działalnością Katowice (miasto i wieś) oraz powiaty pszczyński i rybnicki, liczył w dniu objęcia Górnego Śląska przez Polskę 28 członków, a od tego dnia wzrósł do dnia 1 stycznia 1932 r. znowu o 14 członków, tak, że liczy 42 członków, mimo, że po przejęciu G. Śląska przez Polskę stracił kilku członków z powodu nieprzydzielenia części powiatu rybnickiego do Polski.

Cyfry powyższe dowodzą, jak korzystnie na rozwój Cechu wpłynęło nawet częściowe tylko przyznanie Górnego Śląska Polsce.

W ciągu dziesięciolecia wyzwolił Cech 100 uczniów, a obecnie ma w nauce rzemiosła 111 uczniów. Należyte ich wykształcenie uważa Cech za swe główne zadanie.

Pierwszym st. cechmistrzem Cechu za czasów polskich był śp. Brunon D i p m a n, który wraz z żyjącymi jeszcze Juljuszem Hermannem z Pszczyny i Rudolfem Scholzem z Katowic należał do założycieli Cechu. Od założenia Cechu aż do śmierci



*Październik
sekretarz Cechu Kaflarzy.*

w r. 1927 zasiadał on w Zarządzie Cechu, pełniąc kolejno funkcje sekretarza, skarbnika, st. cechmistrza i jego zastępcy. W ciągu tego czasu przysłużył się on waleśnie do rozwoju Cechu.

Z pierwszych 10-ciu członków Cechu żyją poza Hermannem i Scholzem Maks Flöckner z Katowic i Józef Patzek z Rybnika. Z powodu zasług dla Cechu są honorowymi jego członkami.

Następnym starszym cechmistrzem był Adolf Jałowietzki z Mysłowic, zasiadający dziś za st. cechmistrzowania Roberta Nowaka z Siemianowic w Zarządzie Cechu jako zastępca st. cechmistrza i sekretarz. Od pięciu lat wchodzi ponadto w skład Zarządu Sylwester Październik, jako sekretarz, Jerzy Flöckner, jako skarbnik, i Morgała z Rybnika.

Ostatni Zarząd przeprowadził zmianę statutu, uchwalił nowy cennik a swym wpływem moralnym osiągnął to, że jakkolwiek członkowie Cechu rozrzućeni są po terenie całej górnośląskiej części Województwa Śląskiego, zebrania cechowe liczą zawsze ponad 70 procent członków.

PRZYMUSOWY CECH KOWALI W KATOWICACH.

Przymusowy Cech Kowali w Katowicach powstał w roku 1904. Obejmuje on sobą wszystkich mistrzów z Katowic miasta i wiejskiego powiatu katowickiego oprócz gmin okręgu Sądu Grodzkiego w Mysłowicach.

Przy założeniu liczył on 14 członków, w r. 1922 miał ich 23, liczba ta podniosła się do r. 1932 do 50. W ciągu ostatnich 10 lat wyzwolił Cech 141 uczniów na czeladników, a obecnie jest na liście uczniowskiej Cechu zapisanych 88 uczniów.

Cyfry te świadczą najlepiej o rozwoju Cechu za czasów polskich. Towary zagraniczne zostały zastą-



Fot. Józef Holas, Katowice.

Przymusowy Cech Kaflarzy i Zdunów w Katowicach.

pione krajowemi, wozy, wyrabiane przedtem zagranicą, teraz stały się przedmiotem produkcji polskiej. To samo dotyczy i maszyn rolniczych. Te czynniki wpłynęły dodatnio na rozwój rzemiosła kowalskiego.

Z wypadków przedwojennych w Cechu należy podnieść: poświęcenie sztandaru w dniu 4 lipca 1908 i zjazd kowali w roku 1908.



Karol Smuda
mistrz kowalski.

Za czasów polskich takich radosnych chwil w życiu Cechu było więcej: przedewszystkiem obchód 25-letniego jubileuszu, zakupno i poświęcenie nowego, polskiego sztandaru, założenie Związku Samodzielnych Kowali, utworzenie komisji egzaminacyjnej dla podkuwaczy koni.

Z pomiędzy członków Cechu wymienia się: 1. Roberta Mocnego, obecnego starszego cechmistrza, piastującego poza godnościami cechowemi (przewodniczący komisji egzaminacyjnej dla czeladników, członek komisji egzaminacyjnej dla mistrzów, członek komisji egzaminacyjnej dla podkuwaczy koni) również szereg godności obywatelskich, jak: ławnika przy Sądzie Okręgowym w Katowicach, członka Komisji podatkowej, prezesa Związku Samodzielnych Kowali. Przed przyłączeniem Brynowa do Katowic był on również radnym gminnym w tej miejscowości; 2. Jana Szramowskiego, 3. Józefa Marxa, 4. Alberta Solisza, 5. Jakóba Goldmanna, 6. Karola Smudę, 7. Józefa Zgorzyńskiego, 8. Antoniego Krafczyka, 9. Adolfa Szendziorza.

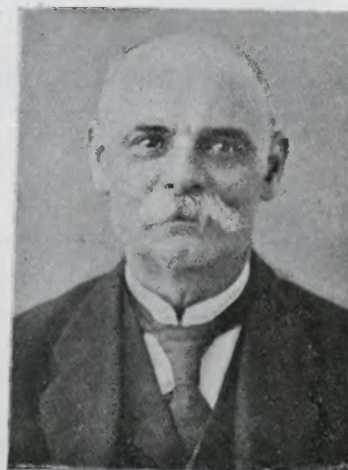
PRZYMUSOWY CECH KOŁODZIEJÓW I POWOŹNIKÓW W KATOWICACH.

Kołodzieje należeli początkowo do Cechu Stolarzy i Kołodziejów w Król. Hucie, założonego w r. 1879. Kołodzieje Przyklenki i Pastuszek należeli do

założycieli tego Cechu i byli członkami jego Zarządu. Jednakże w Cechu tym zaczęły się około r. 1909 psuć stosunki między kołodziejami i stolarzami, a wynikiem nieporozumień było utworzenie w r. 1911 odrębnego Cechu Kołodziejów na powiat Bytomski i Król. Hutę w Bytomiu. Do założycieli tego Cechu należeli Józef Przyklenk, Wojciech Ludwig, Jerzy Massek, Wilhelm Rybold, Andrzej Krzisek i Jan Szweða. Cech przetrwał całą wojnę w stanie zupełnie rozbitym, albowiem ze wszystkich członków tylko jeden: starszy cechmistrz nie był wcielony do szeregów wojskowych. Zaraz po wojnie nastąpiło odnowienie Cechu. Na jego czele stanął obecny st. cechmistrz Józef Przyklenk. Po przydzieleniu do Polski części Górnego Śląska Cech zmienił niemiecką nazwę na polską i liczył 15 członków. Stało się to w dniu 29 października 1922 r.

Cech ten został jednak w roku 1930 przez Urząd Wojewódzki Śląski rozwiązany, a na jego miejsce powstał Cech nowy, liczący dziś 40 członków.

Cech nie posiada dotychczas własnego sztandaru. Z tytułu uprzedniej łączności kołodziejów z Cechem Stolarzy w Król. Hucie używa dotychczas Cech Kołodziejów przy uroczystościach i pogrzebach starego sztandaru niemieckiego, pochodzącego z roku 1881 a ufundowanego przez ówczesny Cech Stolarzy i Kołodziejów w Król. Hucie.



Józef Przyklenk
starszy cechmistrz kołodziejski.

Z powodu wejścia w powszechne użycie samochodów członkowie Cechu podupadają, ubożeją i nie mogą się w dzisiejszych warunkach zdobyć na zakupno nowego polskiego sztandaru.

Najstarszymi członkami Cechu są: Dorisohn, Glos, Klosa, Kasper, Pawłow. Każdy z nich liczy ponad 70 lat. Do młodszych już należą Józef Przyklenki i Wojciech Ludwig.

Poza st. cechmistrzem Józefem Przyklenkiem pracują obecnie w Zarządzie Cechu Augustyn Kwaśnik, Jan Szweda, Jerzy Massek i Wojciech Ludwig.

PRZYMUSOWY CECH KOMINIARZY WOJ. ŚLĄSKIEGO W KATOWICACH.

Kominiarze górnośląskiej części Województwa Śląskiego należeli przed podziałem G. Śląska do jedyne go na cały teren Rejencji Opolskiej Cechu Kominiarzy w Raciborzu. Po przyznaniu Polsce części Górnego Śląska, a jeszcze przed przyłączeniem tej części do Polski podjęli kominiarze ślascy pod przewodnictwem Brunona Wonsa pracę nad zorganizowaniem dla polskiej części Górnego Śląska własnego Cechu i Cech ten w dniu 26 listopada 1921 utworzyli.

Po objęciu przez Polskę władzy na Górnym Śląsku rozpoczął Cech intensywną pracę nad uregulowaniem wspólnie z władzami państwowymi sprawy obwodów kominiarskich i nad najlepszym możliwie zorganizowaniem się Cechu.

Wyrazem tych dążeń było utworzenie w dniu 28 stycznia 1925 „Kasy pogrzebowej“, której statut

po kilkakrotnych poprawkach zatwierdzony przez Śląski Urząd Wojewódzki w dniu 14 stycznia 1931 przewiduje wypłatę osobom uprawnionym przez zmarłego członka kasy 2500 zł jako pogrzebowe. Majątek Kasy pogrzebowej wynosił w dniu 31 grudnia 1931 r. 28.985 zł 29 gr.

W tym samym czasie powstała również przy Cechu „Kasa na cele dobroczynne“, której zadaniem jest udzielanie wsparć i pożyczek potrzebującym członkom i czeladnikom, pracującym w obrębie Cechu. Kasa ta wypłacała od r. 1925 tytułem wsparć 42.180 zł. Z tego funduszu udziela Cech również żonom czeladników wsparcia połogowe i zapomogi pogrzebowe dla czeladników i ich rodzin.

Pozatem utworzono przy Cechu od 1 listopada 1931 roku „Fundusz dla bezrobotnych czeladników kominiarskich“, udzielający wsparć bezrobotnym czeladnikom, którzy wyuczyli się przy Cechu albo pracowali conajmniej 1/2 roku u członka Cechu. Wsparcie to wynosi obecnie dla kawalerów 50,— zł, dla żonatych bezdzietnych 75,— zł, a dla żonatych z dziećmi do 100,— zł miesięcznie.

Fundusz ten wynosił w dniu 31 grudnia 1931 r. 3374 zł 40 gr.



Zarząd Cechu Kominiarzy Województwa Śląskiego w Katowicach.

Fot. Józef Hołas, Katowice.

Na ogólne cele niesienia pomocy bezrobotnym przeznaczyło ostatnie walne zebranie 500,— zł.

Cyfry powyższe świadczą o humanitarnych uczuciach członków Cechu, pomnych, że obowiązkiem ich jest nie tylko sumienne wypełnianie obowiązków dla zapobiegania klęsce pożarów, ale i bezpośrednie pomaganie potrzebującym w dzisiejszej klęsce bezrobocia.



Brunon Wons
starszy cechmistrz kominiarski.

O tych humanitarnych uczuciach członków Cechu świadczy również ich udział w pracach straży pożarnych. Prawie wszyscy członkowie Cechu i ich czeladnicy są członkami czynnymi straży pożarnych, a po większej części członkami ich zarządów.

Cech jest stosunkowo nieliczny. Przed 10 laty liczył 46 członków, dziś ma ich 51. W ciągu tych 10 lat wyzwolono 62 uczniów na czeladników, dziś w nauce kominiarstwa pozostaje u członków Cechu tylko 20 uczniów.

Od 10 lat pozostaje Cech pod kierownictwem Brunona Wonsa, który z powodu zasług poniesionych około rozwoju Cechu, pracy włożonej do podniesienia wiedzy fachowej kominiarzy przez wydanie w roku 1925 „Podręcznika zawodowego dla egzaminów czeladniczych“, i w ogóle przez pracę nad rozwojem i organizacją rzemiosła śląskiego cieszy się ogólnym szacunkiem. Dowodem tego jest mianowanie go przez Izbę Rzemieślniczą mistrzem honorowym Izby Rzemieślniczej.

PRZYMUSOWY CECH KRAWCÓW W KATOWICACH.

Cech ten jest jednym z najstarszych Cechów katowickich, który w dniu 5 lipca 1930 roku obchodził 50-lecie swego istnienia i przy tej sposobności poświęcenie nowego polskiego sztandaru.

Słabe były początki Cechu. Na 52 katowickich krawców zgłosiło na pierwszym zebraniu organizacyjnym, zwołanem przez Jakóba Runda w dniu 27 grudnia 1879 r., swe przystąpienie do Cechu 32 członków. Dziś liczy Cech 211 członków, obejmując



Fot. Józef Holas, Katowice.

Z uroczystości poświęcenia sztandaru Cechu Krawców w Katowicach w roku 1930.

zakresem swej działalności miasto Katowice i Wełnowiec.

W dniu 2 stycznia 1882 r. utworzono przy Cechu „Kasę pogrzebową”. A w r. 1899 zreorganizowano Cech jako Cech przymusowy. W ciągu 50-letniej działalności Cechu przeprowadzono 342 egzaminy czeladnicze. W ostatnim dziesięcioleciu wyzwolono 127 uczniów, a obecnie do Cechu zapisanych jest 154 uczniów.

Cech pozostaje obecnie pod kierownictwem st. cechmistrza Franciszka Jankowiaka, mistrza honorowego Izby Rzemieślniczej. Godność tę posiadają ponadto mistrzowie Wieczorek, Klepka, Gruszel, Soberski i Gidaszewski.

PRZYMUSOWY CECH MALARZY I LAKIERNIKÓW W KATOWICACH.

Malarze i lakiernicy śląscy należeli początkowo do „Maler- u. Staffierer-Zwangs-Innung“ w Bytomiu, po wojnie dnia 20 lutego 1919 r. założyli osobny Cech „Maler-, Staffierer- und Lackierer-Zwangs-Innung für den Stadt- und Landkreis Katowice“ z ilością 29 członków. Ten Cech przeistoczony został w roku 1922 na Cech polski, obejmujący swą dzia-

łalnością całą górnośląską część Województwa Śląskiego i liczący już wtedy 62 członków.

Ta liczba członków wzrosła w ciągu dziesięciu lat do pokaźnej liczby 190 członków. Kryje ona



Domżol
malarz szyldowy.

jednak pod sobą pauperyzację rzemiosła malarskiego, szczególnie dzisiaj, w czasach przesilenia gospodarczego, a to tem więcej, że znaczną konkurencję dla

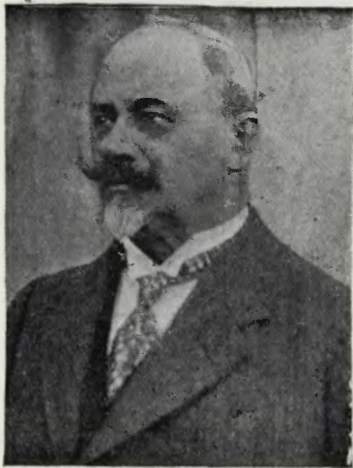


Zarząd Cechu Malarzy w Katowicach.

Fot. Józef Holas, Katowice.

rzemiosła malarskiego stanowią partacze i firmy sezonowe, w Cechu nierejestrowane.

Do najważniejszych zdarzeń w życiu organizacyjnym Cechu należy zaliczyć: 1. założenie w r. 1929 kasy pośmiertnej, 2. wypracowanie w r. 1930 nowego statutu, 3. poświęcenie w tym samym roku nowego sztandaru, 4. opracowanie kroniki cechowej, 5. wypracowanie umowy taryfowej i taryfy płac, 6. zało-



*Wojciech Hermann
mistrz lakierniczy.*

żenie urzędu taryfowego, 7. założenie Wydziału uczniowskiego, założenie i wypracowanie statutu Sądu Rozjemczego. Ta ostatnia praca przypada już na rok 1931.

Cech pozostawał dotychczas pod kierownictwem następujących st. cechmistrzów: Wilhelma Rødera do roku 1923, Józefa Artelta przez pięć miesięcy w r. 1923, Ignacego Igla do roku 1929 i wreszcie Karola Kempieńskiego, który do dziś dnia ten urząd sprawuje. Przez Zarząd Cechu przewinął się przez ten czas szereg osób, ożywionych najlepszymi chęciami pracy dla dobra rzemiosła malarskiego.

Cech liczy obecnie 152 uczniów, a w ciągu dzieściolecia wyzwolił 350 uczniów na czeladników.

PRZYMUSOWY CECH OBUWNIKÓW W KATOWICACH.

Cech ten powstał jako cech wolny w czerwcu 1878 r. przy współudziale 29 członków. W r. 1922 liczył 80, a w 1932 r. 150 członków. Przez ostatnie dziesięć lat wyzwolił Cech 102 uczniów na czeladników, a w dniu 1 stycznia 1932 r. pozostawało w nauce rzemiosła u członków cechowych 23 uczniów. Działalność Cechu ogranicza się obecnie tylko do miasta Katowic wraz z przyłączonymi dzielnicami.

W dniu 2 września 1888 nastąpiło poświęcenie sztandaru cechowego. Dnia 24 lipca 1904 obchodzono uroczyste 25-letni jubileusz istnienia Cechu.

Od r. 1878 byli st. cechmistrzami Cechu: Paweł Grützmann, K. Kwaśnik, Jan Purynek, Paweł Sperlich, Paweł Dunkel, Józef Pollak, Karol Altwig, Michał Dawid, Józef Kuhn.



Fot. Józef Hulas, Katowice.

Komisja Egzaminacyjna na czeladników Cechu Obuwników w Katowicach.

Obecnie urzędującym st. cechmistrzem jest Paweł Lotter, dokładający wszelkich sił dla podniesienia rzemiosła obuwniczego, pracuje on nad zorganizowaniem Związku Cechów Obuwniczych, spółdzielni szewskiej „Obuwnik“ i nad podniesieniem fachowego wykształcenia członków. Jego współpracownikami są: Franciszek Żołna, Karol Kliener, Józef Polak i Ludwik Skrzypek.

nowem 6880 mieszkańców. Samodzielnych piekarzy było tu wówczas tylko 8-miu.

W roku 1884 otrzymuje Cech nowy statut, zatwierdzony w dniu 16 września. Starszym cechmistrzem wówczas wybrany został Scholz. W dniu 2 października 1884 r. wybrano nowy Zarząd Cechu w składzie następującym: 1. Scholz, st. cechmistrz, 2. Dziuba, sekretarz, 3. Veith, kasjer, i 4. Lo-



Fot. Józef Holas, Katowice.

Zarząd Cechu Obuwników w Katowicach.

PRZYMUSOWY CECH PIEKARZY W KATOWICACH.

Badając historję Cechu Piekarzy w Katowicach, stwierdzamy, iż w ówczesnej wiosce w Katowicach założony został w roku 1798 wspólny Cech Piekarzy i Cukierników. Z czasów tych znajdujemy nazwisko piekarza Gnielińskiego, który wyróżnił się już wówczas w ruchu społecznym, współpracując przy opracowaniu pierwszego statutu gminnego w Katowicach.

Po nadaniu konstytucji państwu niemieckiemu otrzymały Katowice w dniu 11 września 1865 r. prawo miasta, które liczyło wówczas razem z Bry-

renz, ławnik. Wybory te przeprowadził burmistrz miasta Rüppel.

W dniu 24 kwietnia 1901 r. rozszerzono Zarząd cechowy oraz zmieniono Wolny Cech na Cech przymusowy p. t. „Bäcker-Zwangs-Innung“.

Na kwartalnym zebraniu cechowym dnia 19 listopada 1902 r. wybrany zostaje starszym cechmistrzem Juljusz Pokorny z Katowic. Cech liczył w tym roku już 120 członków zapisanych, miał 40 uczniów i zatrudniał przeszło 80 czeladzi piekarskiej.

W dniach od 23—30 lipca 1907 r. zorganizowana została przez Cech katowicki Śląska Wystawa Piekarsko-Cukiernicza, która sprowadziła do Katowic licznych przedstawicieli sąsiednich organizacyj pie-

karskich i rzemieślniczych. W dniu 29 października 1909 r. obchodził Cech uroczystość 25-cioletniego jubileuszu swego istnienia, połączoną z uroczystością poświęcenia odnowionego sztandaru cechowego.

Przyszły lata wojenne i dla piekarstwa nastały ciężkie chwile przesilenia gospodarczego; mistrzowie

Wobec ciągłego słabego udziału członków w zebraniach cechowych uchwalono na zebraniu w dniu 23 kwietnia 1925 r. pobierać za nieprzybycie na zebranie 3,— zł grzywny. Uchwała ta odniosła swój dobry skutek, albowiem na zebraniu w dniu 7 lipca 1925 r. obecny był komplet członków, t. j. 250 osób.



Fot. Józef Holas, Katowice.

Zarząd Przymusowego Cechu Piekarzy w Katowicach.

wyruszyć musieli na front, a żony ich borykać się musiały z rosnącymi trudnościami zawodowymi. Po skończonej wojnie i rewolucji przyszły i nowe bolączki dla zawodu piekarskiego. Znaczkę chlebową nie ustały, a w pracy przeszkadzały nowe ustawy socjalne, wydane przez Rząd Wejmarski.

Dzień 20 czerwca 1922 r. znany jest ogółowi jako dzień radosny w dziejach historii Rzeczypospolitej Polskiej. Prastara ziemia piastowska wreszcie przyłączona została do swej Macierzy. W roku 1923 na kwartalnym zebraniu cechowym wybrany został na sekretarza cechowego Józef Sadłowski (brat obecnego st. cechmistrza Antoniego Sadłowskiego), który władał płynnie językiem polskim w słowie i piśmie. Od tego też czasu spisywano protokoły kwartalne w języku polskim.

Na jesiennym zebraniu kwartalnym w dniu 22 października 1925 r. na sekretarza cechowego wybrano Antoniego Sadłowskiego (obecnego st. cechmistrza).

Wobec rosnących z dnia na dzień prac organizacyjnych i zawodowych zorganizowano specjalny sekretariat cechowy, w którym załatwia się wszelkie sprawy zawodowe.

W dniu 19 października 1927 r. obchodził Cech uroczystość 25-cioletniego jubileuszu st. cechmistrza Juliusza Pokornego. Z okazji tej A. Sadłowski opracował pamiątnik ku uczczeniu jubilata.

Na kwartalnym zebraniu w dniu 25 stycznia 1928 wybrany został nowy Zarząd cechowy w składzie następującym: 1. Maksymilian Lamla, starszy cech-

mistrz, 2. Wiktor Jesionek, podstarszy, 3. Antoni Sadłowski, sekretarz, 4. Bartoschik, skarbnik.

Dzień 26 sierpnia 1928 r. zapisał się chlubnie w dziejach historii Cechu. W dniu tym poświęcony został nowy, polski sztandar cechowy. Na uroczystość tę przybyli delegaci ze sztandarami z całej



Franciszek Langer
mistrz piekarski.

Polski; udział w uroczystości wziął również Wicewojewoda Śląski Żurawski. Uroczystość ta była tak wspaniała, że wywarła podziw nie tylko wśród organizacyj rzemieślniczych, lecz nawet całego miasta.

W dniu 17 września 1931 r. został wybrany nowy Zarząd cechowy w składzie jak następuje: 1. Antoni Sadłowski, starszy cehmistrz, 2. Wiktor Jesionek, podstarszy, 3. Augustyn Świtała, sekretarz, 4. Franciszek Langer, kasjer, 5. Eugenjusz Bartoschik, ławnik.

W dniu 14 października 1931 na nadzwyczajnym walnym zebraniu uchwalony został statut uboczny kasy pośmiertnej przy Cechu. Składka członkowska w wysokości 2,— zł pobierana jest każdorazowo po wypadku śmierci, a rodzinie zmarłego zostaje wypłacone 500,— zł. Przy pogrzebie zmarłego Cech stawia muzykę. W razie wypadku śmierci żony członka cechowego Cech muzyki nie stawia.

Czternaście dni później, na nadzwyczajnym walnym zebraniu, uchwalono statut uboczny dla sądu przemysłowego przy Cechu. Na mocy tego statutu wszelkie zatargi pomiędzy pracobiorcą a pracodawcą rozstrzygane będą przez Sąd Przemysłowy przy Cechu.

Budżet cechowy przedstawia się w dochodach i rozchodach w kwocie mniej więcej około 4000 zł. Ogólny majątek cechowy na dzień 1 stycznia 1932 r. wynosił netto 5025,28 zł.

Cech liczy obecnie 252 członków, zapisanych uczni za rok 1931 w liście uczniowskiej było 95, a zatrudnionych czeladzi piekarskich u członków cechowych jest około 230. Za czas od 27 czerwca 1922 do dnia 1 stycznia 1932 r. wyzwolił Cech razem 512 uczni.

Zarząd cechowy przedstawia się obecnie jak następuje:

a) 1. Antoni Sadłowski, starszy cehmistrz, 2. Wiktor Jesionek, podstarszy, 3. Augustyn Świtała, sekretarz, 4. Franciszek Langer, kasjer, 5. Jan Albrecht, ławnik.

b) Przewodniczący grup miejskich: 1. Piotr Kufka, Nowa Wieś, 2. Franciszek Krystosek, Bielszowice, 3. Adolf Majnusz, Siemianowice, 4. Jan Burczyk, Wełnowiec, 5. August Zachel, Katowice II, 6. Karol Michacz, Katowice III, 7. Augustyn Świtała, Katowice-Ligota, 8. Karol Zekay, Michałkowice.

c) Komisja egzaminacyjna dla czeladników: 1. Wiktor Jesionek, przewodniczący, 2. Jan Albrecht, ławnik, 3. Karol Gogołek, ławnik.

d) Wydział czeladniczy przy Cechu Piekarzy w Katowicach: 1. Zygmunt Jackowski, przewodniczący, 2. Rudolf Wojciech, zast. przewodniczącego, 3. Stanisław Borowczak, sekretarz, 4. Alfred Niedworak, zast. sekretarza, 5. Greifenstein i Roman Steier, ławnicy.

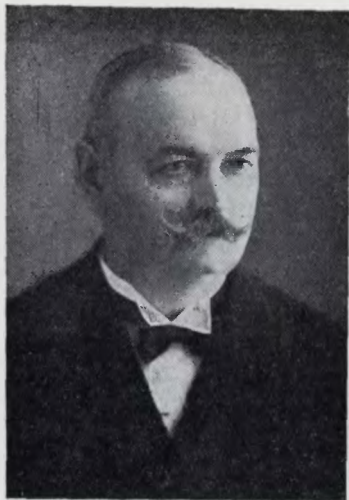


Jan Albrecht
mistrz piekarski.

e) Sąd Przemysłowy przy Cechu Piekarzy: 1. Wiktor Jesionek, przewodniczący, 2. Antoni Sadłowski, zast. przewodniczącego, 3. Jan Albrecht, ławnik ze strony pracodawców, 4. Karol Gogołek, ławnik ze strony pracodawców, 5. Zygmunt Jackowski, ławnik ze strony pracobiorców.

PRZYMUSOWY CECH PIERNIKARZY W KATOWICACH

Aż do roku 1925 piernikarze śląscy nie byli zorganizowani. Nastąpiło to dopiero w dniu 23 lutego 1925 roku przez utworzenie Przymusowego Cechu



Jan Kurtz
mistrz piernikarski.

Piernikarzy w Katowicach z zakresem działania na powiaty Katowice miasto i wieś, Król. Huta miasto oraz Świętochłowice.



Wilhelm Kochanowski
członek Zarządu Cechu Piernikarzy.

Przy założeniu Cechu liczył Cech 21 członków, w dniu 1 stycznia 1932 r. miał Cech 36 członków. Uczniów w ciągu istnienia Cechu wyzwolno 21, a obecnie jest ich w Cechu zgłoszonych 5.

Powstanie Cechu jest zasługą przede wszystkim obecnego cechmistrza Pawła Kurzika; obok niego wymienić należy Wilhelma Kochanowskiego, Emila Hoffmanna i Jana Kurtza. Sekretarzem Cechu jest Augustyn Michnik.



Emil Hoffmann
mistrz piernikarski.

WOLNY CECH RZEŹNIKÓW I WĘDLINIARZY W KATOWICACH.

Wolny Cech Rzeźników i Wędliniarzy w Katowicach zorganizowano przy współudziale około 20-tu członków w roku 1884. W pierwszych dziesięciu latach prowadzili czynności administracyjne Cechu, t. j. przyjmowanie członków, wyzwalanie uczniów, zgromadzenia kwartalne i posiedzenia Zarządu: Ernest Schlesinger, Antoni Jabłonka, Wojciech Duda i Karol Kłyszcz.

Dla braku ściślejszej ewidencji uważać ich należy jako założycieli Cechu, względnie Zarząd.

Statut Cechu, uzupełniony późniejszymi zmianami, względnie przyjęcie go datuje się dopiero od 26 lutego 1899 r.

W roku 1889 wzrosła liczba członków Cechu do 30-tu. Był to osobowo niepomniernie solidny fundament i podwalina dalszej rozbudowy Cechu. Pierwszymi pionierami zawodowego ruchu rzeźnicko-wędliniarskiego na terenie Katowic byli Ernest Schlesinger, Antoni Jabłonka, Emil Steinmetz, Wojciech Duda, Karol Kałuża, Jakób Kałuża, W. Schaletzki, V. Schaletzki, L. Speich, M. Blandowski, Antoni Blandowski, Antoni Mrozik, C. Kłuz, A. Galwas, A. Jurczyk i B. Przybyła.

Do wymienionych przyłączyli się z biegiem czasu dalsi, rozszerzając grono pracowników w obronie rzemiosła rzeźnickiego.

Na podstawie posiadanych swego czasu kompetencji wyzwolono z ramienia Zarządu Cechu pierwszych uczni Hugona Anschütza, Bernarda Steinmetza i Gawlika.

Ferdynand Wolnik złożył wówczas jako pierwszy czeladnik egzamin mistrzowski z postępowaniem „dobrym“.

Dnia 11 kwietnia 1887 r. wybrano w charakterze st. cechmistrza Emila Steinmetza, a zastępcą jego W. Schaletzkiego, sekretarzem Roberta Schuppicha, ławnikiem został Gottlieb Ulbrich.

W roku 1889 figurowali w Zarządzie ponownie E. Schlesinger, Jan Schubert, W. Schaletzki i Gandowski.

Skład ten wyłonił się na skutek tarć powstałych przy założeniu Związku Włosi „Trichinenverein“, który założono jednak o cztery lata później.

I żony członków nie pozostały na uboczu, bowiem złożyły w formie daru wspaniałą wstęgę sztandarową.

Rok 1905 ponownie łączył współpracą zarządową Franetzkiego, Kuca, Pakułę Henryka, Schmidta Ryszarda, Grzondziela, Mrozika Fr. i Dudę.

W roku 1905 nastąpił import świń rosyjskich czyli polskich. Na skutek domniemanej prowokacji Cechu przez tak zwany „Meisterverein“ złożył st. cechmistrz Franetzki dnia 4-go grudnia 1906 r.



Fot. Józef Holas, Katowice.

Zarząd Cechu Rzeźników w Katowicach z r. 1922.

W roku 1892 wybrano na stanowisko starszego cechmistrza Emila Steinmetza, a Meisla jako zastępcę.

Dnia 15 maja 1893 r. przeprowadzono pierwszy podział komórek w chłodni Rzeźni Miejskiej, a dnia 31 kwietnia 1895 uchwalono podwyższyć pośmiertne z 30,— na 100,— Mk. Na skutek niepowodzeń instytucję tę jednak zlikwidowano. Zarząd w roku 1899 stanowili: Duda, Cieślik, Kałuża Karol I, Kałuża II i W. Schaletzki. Dwa lata później — 1901 — należeli do Zarządu: Antoni Franetzki, Wojciech Duda, Henryk Pakuła, Karol Kałuża i Guido Kuc.

W dniu 23 kwietnia 1903 r. poświęcił Cech pierwszy swój sztandar; była to uroczystość wzruszająca.

piastowany urząd. W miejsce jego wybrano Wojciecha Dudę, który pozostawał na swem zaszczytnem stanowisku aż do dnia 23 stycznia 1910 roku. Następcą jego został Guido Kuc. Jego współpracownikami byli Pakuła Henryk, Kałuża Karol II, Jabłonka E., Schmidt Ryszard i Grzondziel.

Dnia 7 sierpnia 1910 r. został st. cechmistrzem Henryk Pakuła, członkami zaś Zarządu Kałuża Karol II, Jabłonka E., Schmidt Ryszard i Nebel Jakób II.

Zarząd ten wytrwał w pracy aż do roku 1913; skutkiem jednak tarć politycznych wybrano na stępnie starszym cechmistrzem Scharffa Fr., w Zarządzie zaś zasiadali Pakuła Henryk, Nebel Jakób II, Trzaskalik Jan, Kleiner, Willisich i Ludwik.

Wybuch wojny światowej w dniu 2 sierpnia 1914 przetrzebił szeregi Cechu z powodu powołania jego członków do pełnienia służby wojskowej. Przebieg wojny światowej fatalnie odbił się na zawodzie rzeźnickim, członkowie poopuszczali rodziny i warsztaty pracy. Coraz bardziej dający się w znaki brak zwierząt rzeźnych zagroził egzystencjom walczących, a swego czasu zarobkujących.

W czasie zaprowadzenia wolnego handlu urzędował Zarząd Cechu z Henrykiem Pakułą na czele.

Po zmianie terytorjalnej w roku 1922 nastąpiła z natury rzeczy zmiana w aparacie Cechu. Wówczas znowu podjął pracę Henryk Pakuła i Emanuel Rzymelka, stając na czele Cechu, liczącego już 160 członków. W sposób zręczny i odpowiedni odnieśli ich interwencje konieczny i odpowiedni sukces.



Fot. Józef Holas, Katowice.

Zarząd Cechu Rzeźników w Katowicach z r. 1932.

Zaprowadzoną w r. 1916 przymusową gospodarką zadano rzemiosłu rzeźnickiemu ciężki cios, który spowodował ogólne zubożenie rzeźników. Rzeźnik spadł do roli sługi urzędów gminnych, czuwających nad gospodarką tej branży.

Koniec wojny światowej otworzył znów bramy do martwych przedsiębiorstw. Zabiegi u miarodajnych władz ówczesnego Zarządu Cechu z Scharffem i Pakułą na czele po niezliczonych trudach odniosły powoli rezultat: ograniczony do zera handel rzeźnicki odżył.

W czasie przymusowej gospodarki zawdzięczać też należy wiele Vorreiterowi, Schaalowi, Heimannowi, którzy na powierzonych im stanowiskach wytrwali dla dobra ogółu.

W roku 1924 obchodził Cech uroczystość swego czterdziestoletniego istnienia, w roku 1934 obchodził będzie 50-letni jubileusz.

Na nadzwyczajnym zgromadzeniu, odbytem dnia 9 maja 1926 r. wybrano większością głosów st. cechmistrzem Alfonsa Poloczka z Katowic.

Wtedy też rozpoczęła się właściwa gospodarka w Cechu, zmierzająca do poprawy gospodarczego położenia członków.

W czasie trzechletniej kadencji podniósł Poloczek powagę i majątek Cechu.

Po upływie jego kadencji wybrano jego następcą Bartłomieja Brodę. Idąc śladem zaczętej gospodarki i pracy, dba on również o dobro członków Cechu, a pod jego egidą dokonał on z członkami Za-



Fot. Józef Holas, Katowice.

Komisja Egzaminacyjna na czeladników przy Cechu Rzeźników w Katowicach.

rządu, a zwłaszcza ofiarne Oskara Krolla poświęcenia pierwszego polskiego sztandaru Cechu i to w dniu 28 czerwca 1931 r.

Od tej daty i pod sztandarem polskim placówka ta oparta ściśle o ordynację przemysłową rozwija się nadal na tle czysto gospodarczym, a idąc tą drogą, przyczynia się do rozwoju rzemiosła dla dobra społeczeństwa i Państwa.

Cech liczy obecnie 176 członków, w ciągu ostatniego 10-lecia wyzwolił 217 uczniów na czeladników, w nauce rzemiosła pozostaje obecnie w ramach Cechu 73 uczniów.

PRZYMUSOWY CECH ŚLUSARZY W KATOWICACH.

Cech ten, założony w roku 1900, obejmuje swą działalnością miasto i powiat Katowice, oraz część byłego powiatu bytomskiego. Wykazuje on zupełnie normalny rozwój. Od dnia 22 czerwca 1922 r. wzrósł on z 18 członków na 45, w ciągu 10 lat przynależności państwowej polskiej wyzwolił 1437 uczniów na czeladników, a obecnie w liście uczniowskiej za-

pisanych jest 450 uczniów. Starszym cechmistrzem Cechu jest poseł do Sejmu Śląskiego Jan Schmiegel, który należy do Zarządu Cechu od r. 1903, początkowo jako jego sekretarz, a od r. 1916 jako st. cechmistrz.

Do obecnych najwybitniejszych pracowników cechowych należą Jerzy Dziaczko i Ryszard Kalesse.

PRZYMUSOWY CECH STOLARZY I TOKARZY W KATOWICACH.

Cech Stolarzy w Katowicach rozpoczął swe życie w dniu 3 października 1910 r. z 18 członkami. W r. 1922 miał ich 30, a w r. 1932 — 55. W ciągu dziesięciu lat wyzwolił Cech 414 uczniów na czeladników, a na liście uczniowskiej Cechu zapisanych jest 104 uczniów.

Od założenia aż po dzień dzisiejszy jest st. cechmistrzem z krótkimi przerwami Ryszard Gutwein, sekretarzem cechowym jest obecnie Ryszard Kutscha.



Fot. Józef Hołas, Katowice.

Cech Ślusarzy w Katowicach.



Zarząd Cechu Kołodziejów w Katowicach.



Fot. Józef Holas, Katowice.

Komisja Egzaminacyjna na czeladników przy Przym. Cechu Stolarzy w Katowicach.

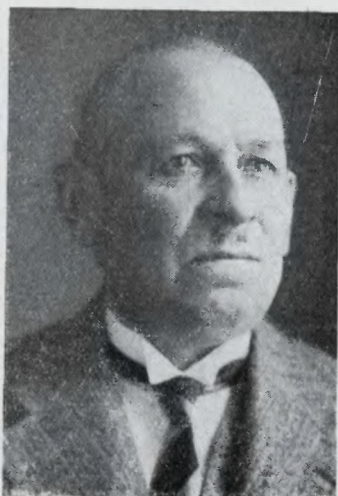


Fot. Józef Holas, Katowice.

Zarząd Cechu Stolarzy w Katowicach.

PRZYMUSOWY CECH SZKLARZY W KATOWICACH.

Szklarze śląscy należeli pierwotnie do Cechu Szklarzy w Bytomiu. Cech ten został jednak jeszcze za czasów niemieckich rozwiązany. Od tego czasu aż do dnia 27-go października 1931 r. nie posiadali



Szczepan Gil
starszy cechmistrz.

szklarze żadnej własnej organizacji. Dopiero z tym dniem rozpoczęło się dla nich nowe życie, zorganizowane w Przymusowym Cechu Szklarzy w Kato-



Wieczorek
mistrz szklarski.

wicach z zakresem działania na całą górnośląską część Województka Śląskiego przy współudziale 26 członków, których liczba w ciągu trzech miesięcy podniosła się do 34.

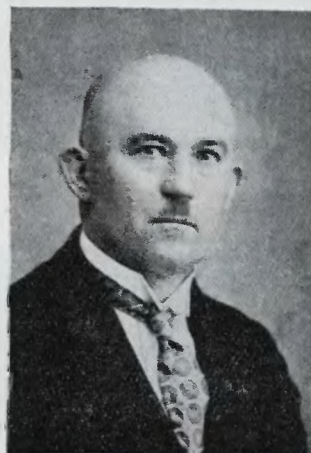
Z powodu krótkiego czasu istnienia nie wyzwolił Cech żadnych uczniów, których zresztą ma mało w nauce rzemiosła, bo zaledwo 3.

St. cechmistrzem jest Szczepan Gil, sekretarzem Ludwik G e r a t.

WOLNY CECH POLSKICH BUDOWNICZYCH NA ŚLĄSKU „STRZECHA“ W KATOWICACH.

Cech ten powstał w dniu 17 lutego 1927 i obejmuje swą działalnością cały Polski Górny Śląsk. Przy założeniu liczył Cech 22 członków, w d. 1 stycznia 1932 r. tylko 18 członków. Do Cechu jest zgłoszonych 72 uczniów. Komisji egzaminacyjnej na czeladników przy Cechu niema.

Na czele Cechu stoją Kasper Jastrzembski, jako st. cechmistrz i Henryk Madeja jako sekretarz. Z pomiędzy członków Cechu wyróżnić należy budowniczych: Henryka Gambca, Franciszka Rozkosznego, Brunona Petzelta i inż. Jana Wi ducha.



Kasper Jastrzembski
prezes Cechu.

PRZYMUSOWY CECH SIODLARZY I TAPICERÓW W KATOWICACH.

Przymusowy Cech Siodlarzy i Tapicerów w Katowicach, powstały w dniu 11 listopada 1907, skupia w sobie siodlarzy i tapicerów z powiatu miejskiego i wiejskiego Katowice oraz z okręgu Sądu Grodzkiego w Mysłowicach i Mikołowie. Przy założeniu liczył Cech 23 członków, w 1922 r. 50, a w 1932 r. 60. W ostatnim dziesięcioleciu wyzwolił Cech 238 uczniów na czeladników, przyczem pozostało w dniu 1 stycznia 1932 na liście uczniowskiej 153 uczniów.

Z pomiędzy członków Cechu wymienić należy: Pawła H a d a m c z y k a, założyciela Cechu, odznaczonego dyplomem Izby Rzemieślniczej, Fryderyka

P o h l a, założyciela Cechu i jego skarbnika od lat 12, Edwarda W o h l a, pracownika plebiscytowego, powstańca śląskiego i uchodźcę z powiatu Kozielskiego, Józefa Sz o p ę, uchodźcę z Cieszyńskiego, odznaczonego za dzielność w straży pożarnej, Filipa W i e s z o ł k a, założyciela Cechu, zastępcę st. cechmistrza, odznaczonego złotym medalem na wystawie rzemieślniczej w Rybniku, Jana E r b a c h a, st. cechmistrza od roku 1924, Brunona U r b a ņ c z y k a, Ryszarda K l e h r a, członka Rady Przybocznej Komisarza

10 lat wyzwolił Cech 165 uczniów, a dziś pozostaje w nauce u mistrzów cechowych 37 uczniów.

Cech poświęcił w roku 1923 własny sztandar, a w r. 1928 obchodził jubileusz 25-lecia.

Przez dwadzieścia lat był st. cechmistrzem Cechu śp. Ryszard B e r n d t, założyciel Cechu, mianowany za zasługi około rozwoju Cechu jego cechmistrzem honorowym.

Obecny starszy cechmistrz Wincenty S t e m p - n i e w i c z piastuje tę godność od r. 1922. Należy



Fot. Józef Holas, Katowice.

Komisja Egzam. i Zarząd Cechu Siodlarzy i Tapicerów w Katowicach.

Rządowego Izby Rzemieślniczej, Emila H o p p e g o, założyciela Cechu i Karola H e n z l a, założyciela Cechu.

**PRZYMUSOWY CECH ZEGARMISTRZÓW,
ZŁOTNIKÓW, RYTOWNIKÓW I OPTYKÓW
W KATOWICACH.**

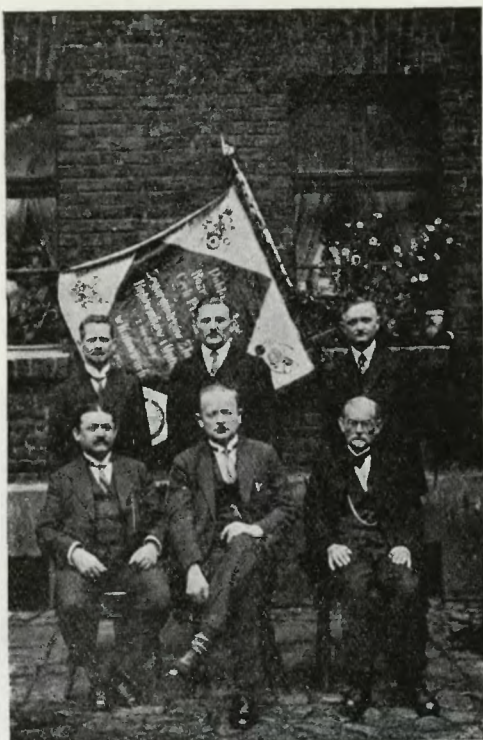
Cech ten istnieje od roku 1879 i obejmuje swą działalnością cały polski Górny Śląsk. Przy założeniu liczył on 42 członków, w r. 1922 liczył ich 127, a w r. 1932 liczył 147 członków. W ciągu ostatnich

on do wybitnych pracowników narodowych jeszcze od czasów niemieckich rządów na Śląsku. Jest on członkiem licznych towarzystw polskich, członkiem Rady Nadzorczej Banku Ludowego w Król. Hucie i niepłatnym radcą Magistratu w Król. Hucie.

Wiadomościami fachowymi wyróżnia się w Cechu Paweł N o w a k z Król. Huty.

Obecnym sekretarzem Cechu jest Jan M a r - t i n u s.

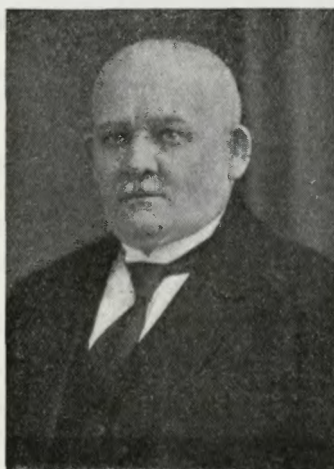
Zawody, reprezentowane przez Cech znajdują się szczególnie dziś w stanie silnego upadku. Zwolniono bowiem przeszło 50 procent czeladników i uczniów.



*Zarząd Cechu Zegarmistrzów w Katowicach
w r. 1927.*



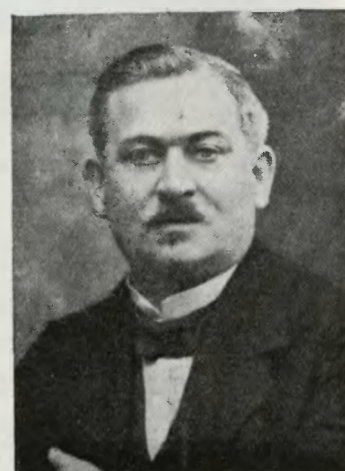
Zarząd Cechu Zegarmistrzów w Katowicach.



*Robert Stephan
zegarmistrz.*



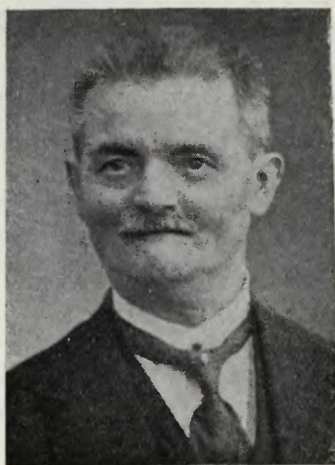
*Wincenty Stempniewicz
st. cechmistrz zegarmistrzowski.*



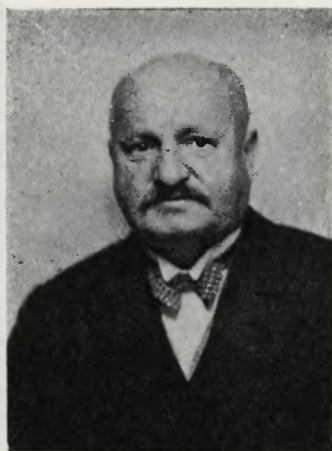
*Simon
zegarmistrz.*



Konstanty Kolipiatek
zegarmistrz.



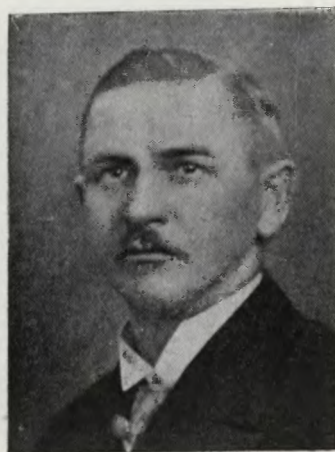
Unverhau
zegarmistrz.



Jan Spyra
zegarmistrz.



Franciszek Buczok
zegarmistrz.



Waldemar Jenczmyk
zegarmistrz i złotnik.

WOLNY CECH MURARZY I CIEŚLI W KATOWICACH.

Cech Murarzy i Cieśli w Katowicach, obejmujący swą działalnością całą górnośląską część Województwa Śląskiego, jest jedną z starszych i bardzo poważnych organizacji cechowych śląskich.

Zależność od konjunktury zawodu murarskiego i ciesielskiego zmusza członków Cechu do najdalej idącej ostrożności, powaga zaś zawodu skłania ich do bardzo sumiennego badania zdolności i umiejętności zawodowych uczniów przy wyzwalaniu ich na czeladników oraz dążenie do podniesienia zawodowego wykształcenia przyszłego pokolenia przez kierowanie go do szkół budowlanych.

Utworzenie w Katowicach szkoły budowlanej było zasadniczym dążeniem Cechu, a spełnienie tego postulatu rzemiosła budowlanego przyjęte zostało przez Cech z najwyższą radością.

Cech pozostaje pod kierownictwem st. cechmistrza, budowniczego Hugona Grünfelda.



*Kabus
budowniczy.*



*Teofl Kutschera
budowniczy.*



*Hugon Grünfeld
budowniczy.*



*Robert Wozniczka
budowniczy.*



*Szalsza
budowniczy.*

PRZYM. CECH KRAWCZYŃ DAMSKICH W KATOWICACH.

Cech ten, działający na terenie miejskiego i wiejskiego powiatu katowickiego założony został w dniu 16 czerwca 1922 i liczył 18 członkiń. Do dnia 1 stycznia 1932 wzrosła liczba członkiń do 70. W okresie dziesięcioletnim wyzwolił Cech 125 uczennic, obecnie zaś na liście uczniowskiej Cechu zapisanych jest 272 uczennic.



Krupa Teresa
st. cechmistrzyni krawczyń.



Zelozkova Marja
mistrzyni krawieczyzny damskiej.

W życiu cechowym przede wszystkim bierze udział st. cechmistrzeni Teresa Krupa, która po-
zatem zasiadała w Radzie Miejskiej w Katowicach
i sekretarka Cechu Marja Zelozkova, odznaczona
przez Wojewodę Śląskiego pismem uznania za pracę
społeczną i narodową. Pominąć przytem nie można
bez gorącego wspomnienia śp. Julji Dąbkówniej,
która zasiadała w Radzie Przybocznej Komisarza
Rządowego Izby Rzemieślniczej.

Poza tem podnieść należy również pracę Jadwigi
Walluszówniej, Rozalji Kowalczykowej,
Marty Jendruszowej, Selmy Schreiber-
owej i Jadwigi Teindel.



Zarząd Cechu Krawczyń w Katowicach.

Fot. Józef Holas, Katowice.



F. t. Józef Holas. Katowice.

*Przymusowy Cech Krawczyń Damskich w Katowicach
z okazji dziesięciolecia istnienia Cechu w dniu 16 czerwca 1932 r.*

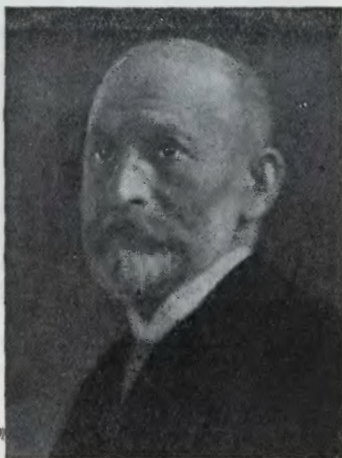


Uczestnicy rzemieślniczego balu reprezentacyjnego w Katowicach w r. 1931.

KRÓLEWSKA HUTA.

PRZYMUSOWY CECH BLACHARZY I INSTALATORÓW W KRÓL. HUCIE.

Cech ten powstał 24 lutego 1896 r. jako cech wolny i dopiero w roku 1912 przemieniony został na cech przymusowy. Obejmuje on zakresem działania miasto Król. Hutę. Przy założeniu Cech liczył 12-tu członków, w 1922 r. 29, a w dniu 1 stycznia 1932 r. liczył ich 40.



Paweł Schwarzkopf
mistrz blacharski.

W ostatnim dziesięcioleciu wyzwolił Cech 97 uczniów, a obecnie ma ich na liście uczniowskiej 47.

Z pośród członków Cechu wybił się na plan pierwszy b. cechmistrz Herman Zweig, zmarły w r. 1930. Był on w roku 1912 założycielem Związku Cechów Blacharzy i Instalatorów na okręg Izby Rzemieślniczej w Opolu i Cechu Blacharzy oraz Instalatorów w Tarn. Górach. Mistrz Rohner pełni funkcję radnego w gminie Nowe Hajduki, obecny zaś cech-



Herman Zweig
pierwszy st. cechmistrz.

mistrz Ehrenfried Heiber występuje we wszystkich sprawach zawodowych i cechowych chętnie i pomysłnie.



Maks Rösner
mistrz blacharski.

Z dziejów Cechu podnieść należy smutny dół Cechu zgon Hermana Zweiga w r. 1930 i w tym samym roku członka honorowego Franciszka Wilscha.



Ehrenfried Heiber
st. cechmistrz blacharski.

PRZYMUSOWY CECH FRYZJERÓW W KRÓLEWSKIEJ HUCIE.

Cech ten należy do najstarszych cechów fryzjerskich w Województwie Śląskiem, data jego założenia sięga bowiem roku 1879. Liczył on w dniu założenia zaledwo 17 członków, a liczba ta wzrosła do dnia 20 czerwca 1922 r. do 67, by w następnym dziesięcioleciu dojść do cyfry 85 członków. W ciągu tych ostatnich lat dziesięciu wyzwolił Cech 361 uczniów,

obecnie zaś na liście uczniowskiej ma zapisanych 124 uczniów.

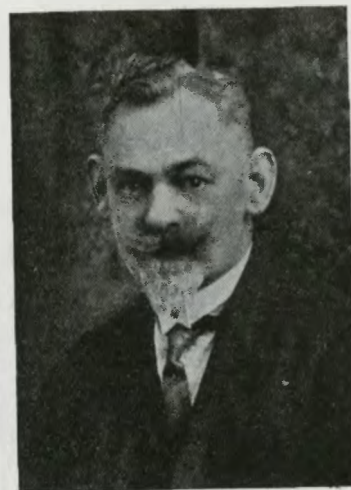
Okręg działania Cechu jest stosunkowo niewielki, obejmuje bowiem tylko: Królewską Hutę, Wielkie Hajduki, Chorzów i Maciejkowice.

Do najważniejszych zdarzeń w swoim życiu organizacyjnym zalicza Cech utworzenie klasy fachowej w doksztalającej szkole zawodowej w Król. Hucie, co z jednej strony przyczynia się do podniesienia zawodowego wykształcenia uczniów, z drugiej zaś strony jest wyrazem troski Cechu o wychowanie przyszłych pokoleń pracowników fryzjerskich.



Robert Tudyka
st. cechmistrz fryzjerski.

Najstarszym członkiem Cechu jest były st. cechmistrz, a obecnie cechmistrz honorowy Władysław Jaszkowski. Do wybitnych pracowników cechowych zalicza się Roberta Tudykę, zasiadającego



Jerzy Kuntscher
mistrz fryzjerski.

od 13 lat w Zarządzie Cechu i będącego obecnie st. cechmistrzem, znajdującego poza pracą zawodową czas do pełnienia obowiązków opiekuna ubogich i radcy sierociego, Józefa Konarskiego, wieloletniego członka Zarządu Cechu i obecnego sekretarza cechowego Hliśnika.



Zarząd Cechu Fryzjerów w Król. Hucie.

PRZYM. CECH KRAWCÓW I KUŚNIERZY W KRÓL. HUCIE.

Cech ten, do którego należą krawcy z miejscowości Wielkie i Nowe Hajduki, Świętochłowice, Lipiny, Chropaczów, Łagiewniki i Chorzów powstał w r. 1878. Liczył on wtedy 26 członków. W chwili



Wojciech Samarzewski
mistrz krawiecki.

objęcia władzy państwowej na Śląsku przez Polskę miał 156 krawców i 43 krawczyń jako członków cechowych. W dniu 1 stycznia 1932 liczył 219 członków bez krawczyń, które w międzyczasie utworzyły

własny Cech. Obecnie w Cechu zapisanych jest 98 uczniów.

W pięćdziesięciolecie swego istnienia w r. 1928 obchodził Cech poświęcenie nowego, polskiego sztandaru cechowego.

Obecnie starszym cechmistrzem jest Maksymilian Brysz, sekretarzem zaś Franciszek Ryś. Z pomiędzy wszystkich członków cechu największe zasługi dla rzemiosła krawieckiego ma jako wydawca pisma zawodowego „Odzież” Wojciech Samarzewski. Z innych członków na wzmiankę zasługują jeszcze Jan Golczyk, b. st. cechmistrz, Franciszek Josch i Jakób Drobný.



Julja Miczka
st. cechmistrzyni Cechu Krawczyń.



Zarząd Cechu Krawców w Król. Hucie.

PRZYMUSOWY CECH KRAWCZYN W KRÓL. HUCIE.

W okręgu m. Król. Huty i powiatu Świętochłowickiego skupia krawczyń Cech Krawczyń w Król. Hucie, powstały dopiero w dniu 1 lipca 1926 roku. Cech ten liczy obecnie 110 członkiń. W okresie



Gertruda Polaczek
sekretarka Cechu Krawczyń.

6-letnim wyzwolił Cech 111 uczennic na czeladniczkę, a w warsztatach członkiń cechowych pozostaje obecnie w nauce 64 uczennic.

Na czele Cechu stoi obecnie st. cechmistrzyni Julja Miczka, sekretarką zaś jest Anna Musioł.

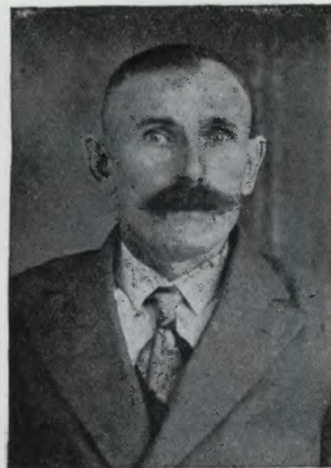
PRZYMUSOWY CECH OBUWNIKÓW W KRÓL. HUCIE.

Na terenie Król. Huty, Nowych i Wielkich Hajduk oraz Świętochłowic działa wśród obuwników Przymusowy Cech Obuwników w Król. Hucie. Po-



Józef Szymański
st. cechmistrz obuwników.

wstał on w r. 1878 jako cech wolny przy współudziale 30 członków. W r. 1922 liczył 77 członków, a w 1932 roku 161 członków. W ciągu ostatniego dziesięciolecia wyzwolono 187 uczniów, a obecnie na liście uczniowskiej Cechu zapisanych jest 60 uczniów.



Augustyn Łukaszczyk
mistrz obuwniczy.

Zmiana organizacji Cechu na przymusowy nastąpiła w roku 1906. W r. 1925 nastąpiło poświęcenie nowego, polskiego sztandaru cechowego, a w dniu 7 lipca 1929 r. obchodził Cech jubileusz 50-lecia swego istnienia.

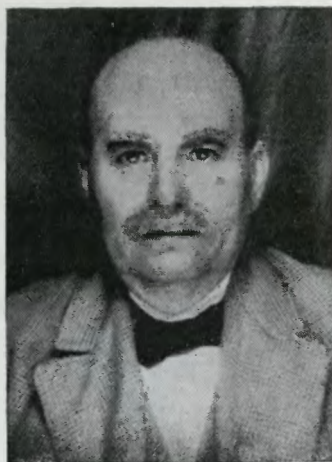


Jerzy Świerczyna
mistrz obuwniczy.

Na czele Cechu stoi od r. 1904 Jan Szymański, członek Rady Przybocznej Komisarza Rządowego Izby Rzemieślniczej. Współpracują z nim Józef Koch, Paweł Grzegorzycza, będący nauczycielem zawodu szewskiego w doksztalającej szkole zawodowej w Król. Hucie, Juliusz Moczygamba, Franciszek Biskup, Jerzy Świerczyna i Zygfryd Marcinek.



Franciszek Biskup
mistrz obuwniczy.



Józef Koch
mistrz obuwniczy.

PRZYMUSOWY CECH PIEKARZY W KRÓLEWSKIEJ HUCIE.

Przymusowy Cech Piekarzy w Król. Hucie ma swoją siedzibę w Królewskiej Hucie i obejmuje miasto Król. Hutę, Chorzów i Nowe Hajduki. Cech założony został dnia 18-go lutego 1879 r. W dniu



Paweł Grzegorzycza
mistrz obuwniczy.



Szp. Szczotka
były st. cechmistrz piekarski.



Juljusz Moczygamba
mistrz obuwniczy.

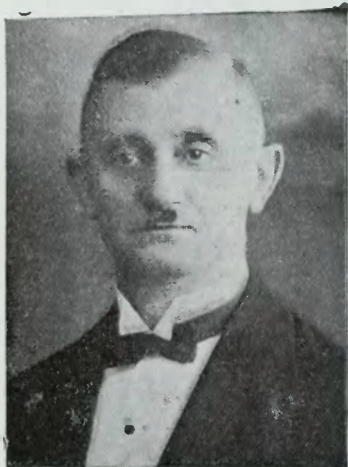
27 czerwca 1922 r. Cech liczył 158 członków. Obecnie Cech liczy tylko 106 członków, gdyż przez nowy podział obwodów cechowych Cech oddać musiał około 50 członków cechowi w Świętochłowicach i Lipinach.

W czasie od 27 czerwca 1922 r. do dnia 1 stycznia 1932 r. Cech wyzwolił 570 uczniów, a zapisanych obecnie jest 126 uczniów. Zatrudnionych czeladników piekarskich u członków cechowych jest około 115.

W dniu 7 lipca 1929 r. obchodził Cech 50-cioletni jubileusz swego istnienia, połączony z uroczystością poświęcenia nowego polskiego sztandaru. Uroczystości te odbyły się przy współudziale innych cechów rzemieślniczych. Dzień ten utrwalił się długo w pamięci uczestników, zwłaszcza imponujący pochód

z dekorowanymi wozami festynowymi, zorganizowany przez rzemiosło miasta Król. Huty. Z okazji uroczystości tej Cech wydał pamiątkową złotą księgę, w której opisano cały przebieg uroczystości oraz podano nazwiska wybitniejszych uczestników i zasłużonych członków cechowych.

Starszym cechmistrzem jest od dwóch lat Wojciech Roleder, który przedtem był przez sześć lat



*Paweł Szasny
mistrz piekarski.*

sekretarzem Cechu. Jest on równocześnie wiceprezesem Związku Cechów Piekarskich Województwa Śląskiego, przewodniczącym Komisji egzaminacyjnej

na czeladników piekarskich, ławnikiem Komisji egzaminacyjnej mistrzowskiej dla zawodu piekarskiego oraz zaprzysiężonym rzeczoznawcą dla spraw piekarstwa na obwód Sądu Grodzkiego w Król. Hucie.

Sekretarzem Cechu jest Bartłomiej Zadora, długoletni b. sekretarz Cechu Piekarzy w Cieszynie i b. więzień polityczny w obronie Rzeczypospolitej, a zwłaszcza w obronie Śląska Cieszyńskiego.

Długoletnim starszym cechmistrzem był śp. Paweł Szczotka, który położył wybitne zasługi około rozwoju Cechu. Na wyróżnienie zasługuje Józef Oleś, który przez przeciąg lat 30 był członkiem Komisji egzaminacyjnej na czeladników.

Obecny Zarząd Cechu jest następujący: 1. Wojciech Roleder, starszy cechmistrz, 2. Wiktor Dintner, podstarszy cechmistrz, 3. Bartłomiej Zadora, sekretarz, 4. Paweł Niesłony, skarbnik, 5. Jan Völkel, Jan Stawarz, Józef Przeczewski, Augustyn Nowara i Walter Winkler ławnicy.

WOLNY CECH RZEŹNIKÓW I WĘDLINIARZY W KRÓL. HUCIE.

Organizacja Wolnego Cechu Rzeźników i Wędliniarzy w Król. Hucie sięga roku 1879. Działa on na terenie gmin: Król. Huta, Chorzów, Nowe Hajduki i Łagiewniki. Przy założeniu liczył Cech 35 człon-



Zarząd Cechu Piekarzy w Król. Hucie.

ków, w roku 1922 miał członków 61, a do roku 1932 wzrosła ich liczba na 134. W ostatnim dziesięcioleciu wyzwolił Cech 236 uczniów, a naukę rzeźnictwa u mistrzów cechowych pobiera obecnie 75 uczniów.

Cyfry te świadczą o dużej żywotności Cechu i o dodatnim wpływie, jaki na rozwój rzeźnictwa na tym terenie wywarło przyłączenie Górnego Śląska do Polski.

W roku 1927 przystąpił Cech do Centralnego Związku Cechów Rzeźnickich w Poznaniu.

W r. 1930 zakupił Cech samochód ciężarowy do przewożenia bydła i nierogacizny z targowic w Mysłowicach i Sosnowcu do rzeźni w Król. Hucie.

W r. 1931 odwiedził przedstawiciel Ministerstwa Przemysłu i Handlu Rzeźnię Miejską i Cech. W tym



Zarząd Cechu Rzeźników w Król. Hucie.

Wyrazem żywotności Cechu za czasów niemieckich było założenie przy Cechu jeszcze w roku 1903 spółdzielni.

Swe stanowisko polskie manifestował Cech przy wkroczeniu wojsk polskich w Król. Hucie, biorąc udział w związanych z tem uroczystościach.

W roku 1924 powstała przy Cechu polska spółdzielnia i utworzono biuro, członkom zaś oddano do dyspozycji na cały dzień telefon.

roku przyjęto na etat Cechu czeladników rzeźni miejskiej, tanią jatkę i urządzono kursa przygotowawcze do egzaminów mistrzowskich dla czeladników rzeźnickich.

Cech pozostaje pod kierownictwem st. cechmistrza Wincentego Frąja, będącego założycielem polskiej spółdzielni przy Cechu, prezesem Wydziału Cechów na obręb miasta Król. Huty i nauczycielem fachowym na kursach mistrzowskich.

Zastępca st. cechmistrza Kasper Golla jest prezesem Związku Cechów Rzeźnickich w Województwie Śląskiem.



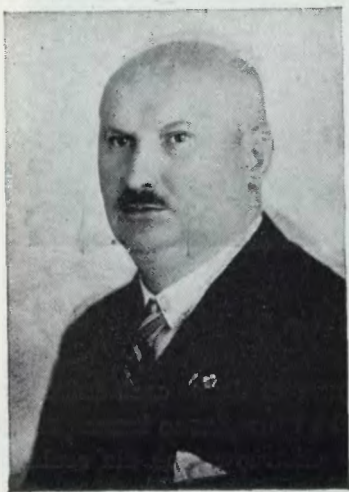
Kasper Golla

Dembiński Maksymiljan jest sekretarzem Cechu i sekretarzem przy przewozie.

Wiecha Karol piastuje godność skarbnika Cechu i przy przewozie oraz nauczyciela fachowego w doksztalającej szkole zawodowej w Król. Hucie.

Klasa Ryszard, zastępca sekretarza, jest kierownikiem spółdzielni i radnym gminy Nowe Hajduki.

Szczyrbowski Bernard, ławnik, jest kierownikiem przewozu i prezesem Rady Nadzorczej Spółdzielni rzeźników przy Cechu.



Wiecha
mistrz rzeźnicki.

Tunk Hugon, ławnik Cechu, był naczelnikiem gminy Nowe Hajduki.

Malinowski L. jest obecnie radnym miasta Król. Huty.

Ploppa Wilhelm był do r. 1930 radcą m. Król. Huty, obecnie zaś jest członkiem honorowym Cechu.



Ploppa
mistrz rzeźnicki.

Do roku 1927 był śp. Konstanty Szczepański radnym m. Król. Huty.

Ławnikami Cechu są: Giza Paweł i Sadowski Emanuel.

Członkami honorowymi Cechu są: śp. Markus Gelber, Robert Wincy, Jerzy Wiecha i Karol Klinert.



Paweł Giza
mistrz rzeźnicki.

Ten pokaźny szereg nazwisk świadczy dobitnie, że rzemiosło rzeźnicze w Król. Hucie umie pracować nie tylko dla siebie, swego zawodu, ale i dla szerszego obywatelstwa.



Tow. Śpiewu przy Cechu Rzeźników w Król. Hucie.

PRZYMUSOWY CECH SIODLARZY I TAPICERÓW W KRÓL. HUCIE.

Cech ten powstał w dniu 5 lipca 1886 r. jako cech wolny z 8 członkami. W r. 1922 liczył 28 członków, a w dniu 1 stycznia 1932 r. 32 członków. W ciągu ostatniego dziesięciolecia Cech wyzwolił na czeladników 70 uczniów, a w r. 1932 zapisanych jest na cechowej liście uczniowskiej 25 uczniów.

W r. 1914 zmieniono organizację Cechu na przymusową, w r. 1918 założono kasę pogrzebową, którą jednak musiano zlikwidować.



Jan Sittek
mistrz siodlarski.



Jakób Kucza
st. cechmistrz siodlarsko-tapicerski.

W życiu cechowym odznaczyli się Augustyn Botzek, członek honorowy Juljusz Kammler, st. cechmistrz Jakób Kucza, zastępca cechmistrza Paweł Starke, Teodor Wegener, sekretarz Henryk Drobek.

Członkowie Cechu cierpią i wskutek kryzysu gospodarczego i wskutek napływu na Śląsk niekwalifikowanych siodlarzy i tapicerów, którzy swą tandeciarską robotą szkodzą rzemiosłu i wytwarzają dla kwalifikowanych rzemieślników groźną konkurencję, sprzedając swe wyroby po cenach, nie dających się uczciwemu rzemieślnikowi skalkulować.



Zarząd Przymusowego Cechu Siodlarzy i Tapicerów w Król. Hucie.



Wycieczka rzemiosła śląskiego na Powszechną Wystawę Krajową w Poznaniu 1929 r.

PRZYMUSOWY CECH STOLARZY W KRÓL. HUCIE.

Przymusowy Cech Stolarzy w Królewskiej Hucie powstał w dniu 20 maja 1879 r. jako Cech wolny, obejmujący swą działalnością Król. Hutę, Wielkie



Wiktor Marcol
st. cechmistrz stolarzy.

i Nowe Hajduki, Lipiny oraz dzisiejszy powiat Świętochłowski. Liczył on przy założeniu 19 członków. W dniu 20 lipca 1914 r. przemienił się w cech przymusowy, a równocześnie ograniczył swą działalność na gminy Król. Hutę i Nowe Hajduki.

W roku 1922 liczył Cech 25 członków. Liczba ta wzrosła w ostatnim dziesięcioleciu do 35. W tym czasie wyzwolił Cech 240 uczniów, a obecnie kształci się u mistrzów cechowych 80 uczniów.

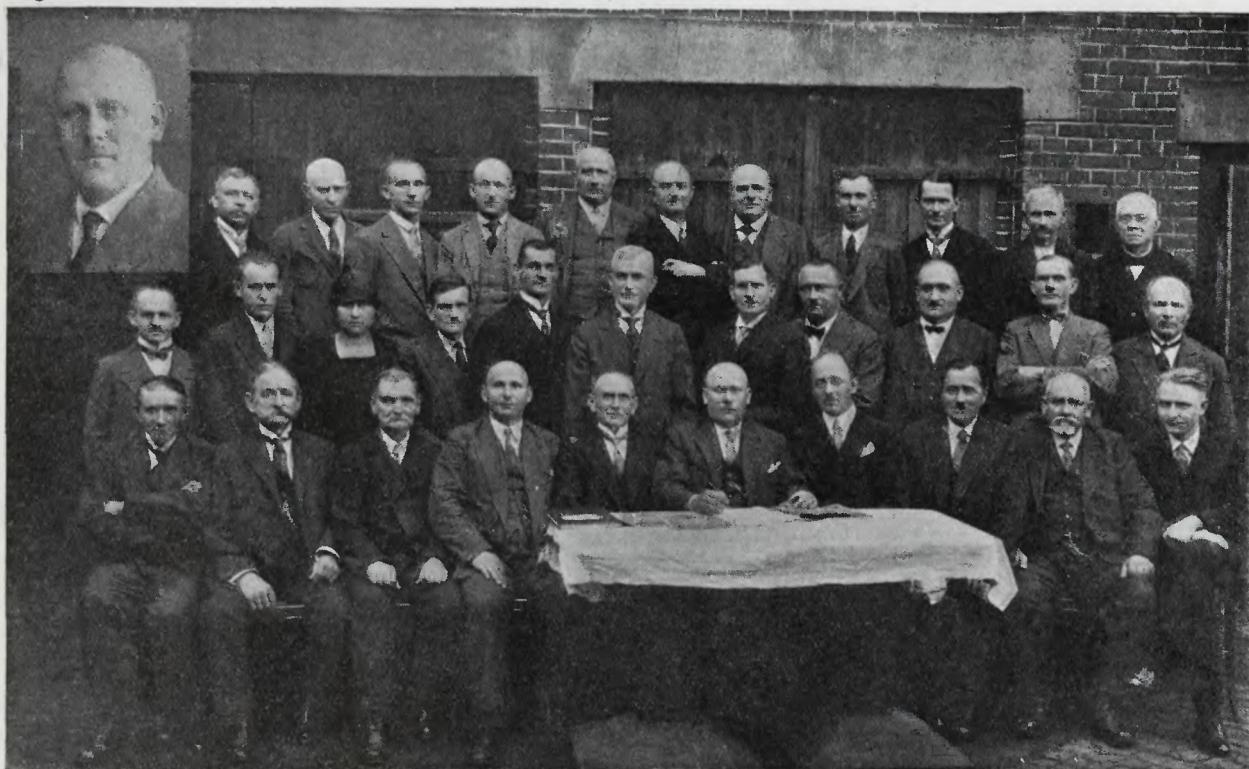
W dniu 7 stycznia 1929 r. obchodził Cech uroczyste swój 50-letni jubileusz.

Z najwybitniejszych członków Cechu wymienić należy Karola Grabowskiego, byłego st. cechmistrza i braci Karola i Adolfa Kleinów.

Dzisiaj pozostaje Cech pod kierownictwem st. cechmistrza Wiktora Marcola i sekretarza Ludwika Wawoka.



Karol Klein
mistrz stolarski.



Cech Stolarzy w Królewskiej Hucie.
U góry: Marcol, st. cechmistrz.

WOLNY CECH ŚLUSARZY I KOWALI W KRÓL. HUCIE.

Cen ten istnieje od roku 1879 i obejmuje swą działalnością gminy: Król. Hutę, Wielkie i Nowe Hajduki, Lipiny, Chropaczów, Świętochłowice i Chorzów. W r. 1879 liczył Cech 21 członków, w 1922 r. 31 członków, a w roku 1932 miał ich 42. W nauce

rzemiosła pozostaje obecnie u członków Cechu 95-ciu uczniów.

W roku 1892 poświęcił Cech własny sztandar. Z okazji pięćdziesięciolecia istnienia poświęcił Cech w r. 1927 nowy polski sztandar.

Do najwybitniejszych członków cechowych należą: obecny st. cechmistrz, mistrz kowalski Alojzy Kulpanek i mistrz ślusarski Paweł Sonsalla.



Jerzy Kutschka
mistrz kowalski.



Cech Kowali i Ślusarzy w Król. Hucie.

WOLNY CECH ZDUNÓW I KAFLARZY W KRÓLEWSKIEJ HUCIE.

Zduni i Kaflarze z Królewskiej Huty i powiatów Świętochłowickiego, Tarnogórskiego i Lublinieckiego należeli przed przyłączeniem Górnego Śląska do Polski do Cechu Zdunów i Kaflarzy w Bytomiu. Po rozstrzygnięciu Rady Ambasadorów, przyznającą Polsce część Górnego Śląska, wystąpiło 17-tu zdunów i kaflarzy z Cechu Bytomskiego, wybrali prowizoryczny komitet przygotowawczy w składzie: Józef Modrzejewski, Paweł Larysz i Franciszek Nowak, którzy opracowali statut Cechu nowego i statut ten jednogłośnie na walnym zebraniu w dniu 2 maja 1922 r. przyjęli. Ostateczne ukonstytuowanie się Cechu nastąpiło w dniu 14 marca 1923.

Dziś liczy Cech 16-tu członków. Praca Cechu potoczyła się żwawo naprzód, przejęcie bowiem władzy na Śląsku przez Polskę dodatnio wpłynęło na rozwój Cechu, który powołał do życia Komisję Techniczną i Komisję Egzaminacyjną dla czeladników. W ciągu 10-ciu lat wyzwolił Cech 38 uczniów, a w dniu 1 stycznia 1932 miał na liście uczniowskiej zapisanych 43 uczniów.

Z pośród członków Cechu najwięcej pracy w życiu cechowe wkładają poza wymienionymi już wyżej Józefem Modrzejewskim, obecnym sekretarzem Cechu, przewodniczącym Komisji Egzaminacyjnej dla czeladników i członkiem Komisji Egzaminacyjnej na mistrzów, i Pawłem Laryszem, obecnym zastępcą st. cechmistrza, Franciszek Wróbel, starszy cechmistrz, Franciszek Lindel, skarbnik Cechu, i Wilhelm Zgoll, ławnik Cechu i zastępca przewodniczącego czeladniczej komisji egzaminacyjnej.



Franciszek Lindel
mistrz kaflarski



Wilhelm Zgoll
mistrz kaflarski



Franciszek Wróbel
st. cechmistrz kaflarzy.



Paweł Larysz
mistrz kaflarski

RYBNIK.

PRZYMUSOWY CECH FRYZJERÓW w RYBNIKU.

Cech ten powstał dzięki inicjatywie polskich fryzjerów, którzy nie zgodzili się na dążenia Raciborskiego Cechu Fryzjerów z powodu tendencji niemieckich i dzięki staraniom obecnego honorowego st. cechmistrza Cechu Jana Szafranka utworzyli w dniu 27 grudnia 1921 r. własny Cech na okręg powiatu Rybnickiego, którego statut został zatwierdzony przez władze w dniu 11 września 1923 r.

W dniu założenia liczył Cech 16 członków, w dniu przejęcia zwierzchności państwowej na Śląsku liczba ta wzrosła już do 32 członków, a w ciągu dziesięciolecia podwoiła się znowu, tak że dzisiaj liczy Cech 66 członków. Przez przeciąg dziesięciu lat wyzwolił Cech 85 uczniów, a obecnie do Cechu zgłoszonych jest 66 uczniów.

Wśród działaczy cechowych wymienić przede wszystkim wypada honorowego cechmistrza Jana Szafranka, który pełnił obowiązki st. cechmistrza od dnia założenia do dnia 24 stycznia 1927 r. i jest odznaczony dyplomem Izby Rzemieślniczej, Władysława Wagnera, udzielającego nauki fachowej w doksztalającej szkole zawodowej w Rybniku, Józefa Szewczyka, st. cechmistrza w czasie od 24 stycznia 1927 do 14 kwietnia 1931 r. i obecnego st. cechmistrza Wacława Majchrzaka.

PRZYMUSOWY CECH KOŁODZIEJÓW W RYBNIKU.

Cech ten jest cechem młodym. Powstał bowiem dopiero w dniu 6 stycznia 1927 r. i skupia w swym gronie kołodziejów z całego powiatu rybnickiego z wyjątkiem miasta Żorów. Przy założeniu liczył Cech 18 członków, dziś zaś liczy ich 49. W Cechu zapisanych jest na liście uczniowskiej 29 uczniów.

Do założycieli Cechu należy obecny starszy cechmistrz Jan Fleischer, zastępcą jego jest Teodor Staniczek, w czasie plebiscytowym przewodniczący Związku Samodzielnych Rzemieślników w Pszowie, uczestnik trzech powstań śląskich, odznaczony dyplomami honorowymi w Straży Pożarnej i Sokole w Pszowie, poza tem jest on zastępcą naczelnika okręgowego w Pszowie i rozjemcą w Pszowie. Skarbnikiem Cechu jest Urban Paprotny, uczestnik powstań śląskich, a obecnie ławnik Komisji egzaminacyjnej na czeladników.

PRZYMUSOWY CECH KRAWCÓW W RYBNIKU.

Organizacją krawców na powiat rybnicki jest Przymusowy Cech Krawców w Rybniku. Według kroniki powstać on miał w roku 1600. W r. 1922 liczył Cech około 70 członków, do dnia 1 stycznia 1932 r. podniosła się ta liczba do 150 członków



Zarząd Cechu Fryzjerów w Rybniku.

i 3 członkiń. W dziesięcioleciu ostatniem wyzwolił Cech 150 uczniów z listy polskiej, a 35 z listy niemieckiej. Obecnie w Cechu zapisanych jest 35-ciu uczniów.

Miasto Rybnik sprzedało w roku 1918 skarbiec cechowy i zabrało 25 talarów, 12 płaszczy pelerynowych i 12 kapeluszy, tak zwanych łódek, których Cech używał przy sposobności uroczystości kościelnych, jak procesje, pogrzeby członków itp. Cech posiadał także 4 latarnie do kościoła, z których dwie są jeszcze obecnie w starym kościele w Rybniku, dwie zaś gdzieś podarowano.

Dla wiecznej rzeczy pamięci podać trzeba, że burmistrzem był wtedy G ü n t e r, policję kierował S t r o n c z e k, a st. cechmistrzostwo dzierżył R ü d e l.

Z działalności Cechu w okresie rządów polskich na Śląsku wymienić należy: 1. poświęcenie sztandaru, 2. założenie kasy pośmiertnej, z której wypłaca się 200 zł wdowom wzgl. sierotom po członkach kasy, a 100 zł na wypadek śmierci żony. Wsparcie pogrzebowe wypłaca się od roku 1925.

Cech liczy wśród swych członków szereg pracowników na niwie zawodowej, społecznej i narodowej.

Praca członków świadczy, że mimo trudnych warunków pracy zawodowej można przy dobrych chęciach znaleźć czas i ochotę do pracy na innej niwie.

Starszym cechmistrzem jest obecnie Józef Marcol, sekretarzem zaś jest Dymel.



Filipek

ławniczka Kom. Egz. czel. kraw. Rybnik.



Zarząd Cechu Krawców w Rybniku.

PRZYMUSOWY CECH OBUWNIKÓW W RYBNIKU.

Cech ten miał już istnieć w XIII wieku. Skupia on w sobie obuwników z Rybnika i części powiatu Rybnickiego. W r. 1922 liczył Cech 18 członków, a w ciągu dziesięciolecia wzrosła ta liczba do okazałej cyfry 84 członków. W tym czasie wyzwolił Cech 207 uczniów na czeladników, przyczem w dniu 1 stycznia 1932 r. pozostało na liście uczniowskiej Cechu 81 uczniów.

W r. 1923 przerobił Cech dawny niemiecki sztandar cechowy na polski.

W r. 1928 założono przy Cechu Kasę Pogrzebową.

Honorowemi dyplomami odznaczeni byli: starszy cechmistrz śp. August Konrad, śp. Franciszek Kucla, śp. Teobald Platzek, Józef Hromik, Jan Glauer, Wincenty Wieczorek i Alojzy Wali-góra.

Cech pozostaje od roku 1924 pod kierownictwem st. cechmistrza Wincentego Szypuły, będącego również od r. 1926 nauczycielem przedmiotów zawodowych w doksztalającej szkole zawodowej w Rybniku. Sekretarzem Cechu jest Jan Kania. Pozatem z życia cechowego wymienić trzeba: Konstantego Dudę, Jana Konską, Wincentego Modlicha i Pawła Brząkalika.

PRZYMUSOWY CECH PIEKARZY W RYBNIKU.

Przymusowy Cech Piekarzy w Rybniku nosi nazwę „Przymusowy Cech Piekarzy, Piernikarzy i Cukierników w Rybniku“, ma swoją siedzibę w Rybniku i obejmuje okręg Sądu Grodzkiego w Rybniku. Cech założony został w roku 1800 przy udziale 44-ch członków. W dniu 27 czerwca 1922 r. Cech liczył 67 członków, obecnie zaś liczy ich 110.

W czasie od 27 czerwca 1922 r. do dnia 1 stycznia 1932 r. Cech wyzwolił 281 ucznia, a obecnie zapisanych w Cechu jest 95 uczni. Zatrudnionych czeladzi piekarskich u członków Cechu jest około 80.

W dniu 21-tym czerwca 1925 r. Cech obchodził 125-cioletni jubileusz istnienia, połączony z uroczystością poświęcenia nowego polskiego sztandaru cechowego. Fakt, iż już w niespełna po trzech latach przyłączenia Śląska do Macierzy Cech zdobył się na fundację nowego polskiego sztandaru cechowego świadczy o czysto polskim charakterze cechu piekarzy w Rybniku.

W przeciwieństwie do tego niechaj służy przykład, że za czasów zaborczych ufundowano nowy sztandar dopiero w roku 1900, czyli po upływie stu lat istnienia Cechu.

Od dnia 11 lipca 1929 r. starszym cechmistrzem jest Wiktor Mandrysz, zasłużony działacz w ruchu polskim na Śląsku, odznaczony wstęgą zasługi za działalność podczas plebiscytu oraz powstania na



Zarząd Cechu Obuwników w Rybniku.

U dołu: Szypuła, st. cechmistrz.

Śląsku, srebrnym krzyżem zasługi za wybitną działalność na polu społecznym. Mandrysz jest także ławnikiem Komisji egzaminacyjnej na mistrzów piekarskich.

Augustyn Skrzypek jest nauczycielem fachowym w szkole dokształcającej, ławnikiem Komisji egzaminacyjnej na mistrzów w zawodzie piekarskim i cukierniczym.

Obecny Zarząd Cechu jest następujący: 1. Wiktor Mandrysz, starszy cechmistrz, 2. Paweł Szarlą sekretarz, 3. Kurt Vieweg, skarbnik, 4. Gielnik, Świerkot i Popek, ławnicy.

WOLNY CECH RZEŹNIKÓW W RYBNIKU.

Faktyczny początek istnienia jakiegokolwiek Cechu liczy się od daty uchwalenia względnie zatwierdzenia przez władze nadzorcze ustawy czyli statutu danego Cechu.

Według tych podstaw należałoby sądzić, że Cech Rzeźnicki w Rybniku istnieje od roku 1853 wzgl. 1854, ponieważ statut Cechu Rzeźnickiego w Rybniku uchwalono dnia 28 września 1853 r. Uchwalała, którą podpisali członkowie Zarządu Rittau, Gluecksmann, Jan Harasim, wygotowaną została dla pruskiej królewskiej rejencji w Opolu dnia 24 lutego 1854 r., od której uzyskała zatwierdzenie w dniu 4 maja 1854 r.

Jednakże dawniejsze akty wykazują istnienie Cechu rzeźnickiego już od roku 1624.

Stwierdza to dokument, wydany przez kanclerza Czech, szambelana Jego Cesarskiej Mości Stanisława Lobkowicza, pana na szerokich włościach, do których zaliczono także miasto Rybnik. Dokument ten zaopatrzony był pieczęciami mocodawcy kanclerza Czech, a wystawiony w dniu św. Jana Chrzciciela, t. j. 24 czerwca 1624 r.

Niestety faktyczny dokument pozostał w archiwum czeskim, a Cech Rzeźnicki w Rybniku jest w powiadaniu legalizowanego odpisu oryginalnego dokumentu, wystawionego przez pełnomocnika ksiąźcego Ernesta Hantlieba z dnia 19 kwietnia 1797.

Odpis dokumentu sporządzono zapewne w tym celu, ażeby nie stracić swoich praw Cechu Rzeźnickiego wobec powstawania Cechu Piekarskiego. Piekarze bowiem, chcąc utworzyć Cech, opierali się na ustawach już istniejącego Cechu Rzeźnickiego, a ponieważ prawdopodobnie Cech Rzeźnicki nie dość wybitnie okazywał swoją żywotność, piekarze chcieli przywłaszczyć sobie przywileje nadane cechowi rzeźnickiemu w Rybniku.

Dla obrony tych przywilejów cechowych mistrzowie rzeźnicy cechowi uzyskali wspomniany odpis oryginalnego dokumentu i przez to wykazali, że w r. 1800 mogli z równym prawem połączyć się w nowy Cech rzeźnicko-piekarski.



Zarząd Cechu Piekarzy w Rybniku.

Późniejsza historia wykazuje, że złączone te Cechy istniały przez okragłe 50 lat, ponieważ nowy statut, wyłącznie dla Cechu rzeźnickiego, istnieje od roku 1853.

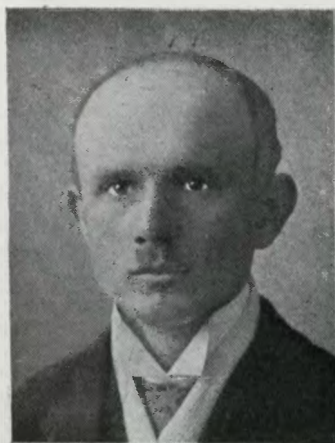
Zgodnie z danymi historycznymi życie Cechu rzeźnickiego w Rybniku należy podzielić na trzy okresy.

Z pierwszego okresu znanem nam jest na podstawie dokumentów, że Cech rzeźnicki w Rybniku istnieje jako samoistny Cech wyłącznie dla braci



Augustyn Wieczorek
st. cechmistrz rzeźników w Rybniku.

rzeźnickiej od roku 1624 do 1800. Ze założycieli Cechu rzeźnickiego w Rybniku dokument wymienia Jerzego Smiczcha, Szymona Gzela, Jana

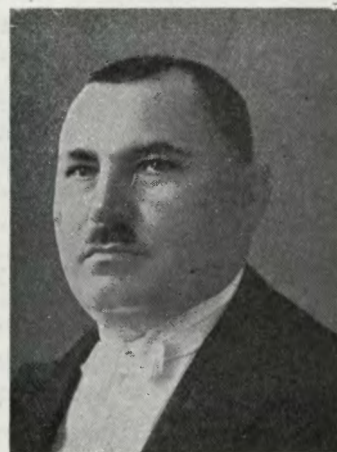


Karol Kuśka
sekretarz Cechu Rzeźników Rybnik.

Krawę, Szymona Zedzanego. Życie cechowe w tym okresie unormowane było bardzo dokładnymi przepisami.

Drugi okres istnienia Cechu przeżywają rzeźnicy pod smutnym znakiem łączenia się z piekarzami, którzy widocznie już wtenczas poważnie przeszkad-

zali rozwojowi koleżeństwa rzeźnickiego. Widać to z różnych przywłaszczeń akt itp. Między rzeźnikami zdaje się budzić ideologia polska, bo za inicjatywą rzeźników wydano mozolnie pisane pieśni

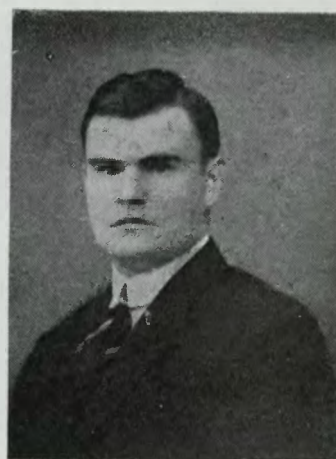


Józef Mandrysz
b. st. cechmistrz rzeźników w Rybniku.

kościelne na czterdziestogodzinne nabożeństwo. Pieśni te pisane są w języku polskim. Niestety innych danych, stwierdzających polskie życie złączonego Cechu rzeźnicko-piekarskiego, nie można przytoczyć, gdyż członkowie Zarządu Cechu piekarskiego nie chcą wydać, a nawet pożyczyć aktów z tego czasokresu.

Ze życie dla cechowej braci rzeźnickiej nie mogło być w tym czasokresie wesołe, wynika z tej okoliczności, że po pięćdziesięciu latach wspólnej pracy rzeźnicy starają się o rozłączenie, które uzyskują przez uchwalenie i zatwierdzenie nowego statutu.

Trzeci więc okres istnienia Cechu rzeźnickiego w Rybniku od r. 1853 zaznacza od samego początku



Karol Jokiel
skarbnik Cechu Rzeźn. Rybnik.

szczególną żywotność, która przez to uzyskała swój cel, że na czoło pierwszych dążeń wysunięto ludzi, jak Rittaua, Gluecksmanna i Jana Harasima, z których ostatni musiał być wybitnym fachowcem, kiedy zdołał zamiłowanie do zawodu tak wybitnie przelać na swoich potomków, że dziś wnuk jego Henryk Mende jest mistrzem rzeźnickim i skarbnikiem Cechu rzeźnickiego w Rybniku.

Z istniejących protokółów Cechu przekonać się można, że członkowie gorliwie uczęszczali na zebrania, że przeprowadzali poważne reorganizacje, choć niejednokrotnie bronić się musieli wobec narzucanych im przepisów.

Z 300-letniej historii Cechu ujawniają się piękne kartki działalności rzeźników ku rozwojowi rzemiosła i ku chwale Ojczyzny.

Przyłączenie miasta Rybnika do Macierzy Polski dopomaga energicznemu i patriotycznemu starszemu cechmistrzowi Józefowi Mandryszowi do zrealizowania swoich ideałów także w Cechu. Będąc rzutkim i wymownym, Józef Mandrysz wpłynął na ducha swojej braci rzeźniczej, że Cech rzeźnicki w Rybniku śmiało przypisać sobie może, iż jest filarem polskości w Rybniku, czego dowodem jest sztandar cechowy, który jako pierwszy w Rybniku stał się sztandarem polskim.

W czasie rządów cechowych Józefa Mandrysza podnieść należy następujące fakty: 1. Zorganizowanie w r. 1923 towarzystwa handlowo-wytwórczego z o. p. „Unja Rzeźnicka“, która jednak następnie upadła na skutek dewaluacji; 2. zakupno w roku 1924 29 akcji Banku Polskiego; 3. przehaftowanie i poświęcenie sztandaru polskiego; 4. obchód 300-lecia istnienia Cechu, odbyty dnia 30 sierpnia 1925; 5. dwa Zjazdy Cechów Rzeźnickich, odbyte w r. 1924 i 1928; 6. założenie w roku 1928 spółdzielni rzeźników i wędliniarzy.

Nadmienić jeszcze wypada, że Józef Mandrysz pracuje również poza Cechem na polu pracy społecznej i narodowej. Był prezesem Bractwa Strzeleckiego, okręgowym prezesem Sokoła itd. Obecny st. cechmistrz August Wiczorek idzie w pracowite ślady swego poprzednika i należy do najwybitniejszych miejscowych działaczy rzemieślniczych.

Poza pracującymi obecnie dla dobra Cechu i rzemiosła w Rybniku Józefem Wilczokiem, Brunonem Cibisem (mistrzem honorowym), Franciszkiem Dziurą, Karolem Kuśką, Janem Gliwickim wymienić jeszcze trzeba honorowych mistrzów Cechu: Wojciecha Głośnego, Ludwika Piątkę, Konstantego Skupina, Wojciecha Tannwalda i Augustyna Bonka.

PRZYMUSOWY CECH SIODLARZY I TAPICERÓW W RYBNIKU.

Przymusowy Cech Siodlarzy i Tapicerów w Rybniku powstał w dniu 15 lutego 1924 r. i obejmuje swym zakresem działania powiat Rybnicki. W dniu założenia liczył Cech 25 członków, a do dnia 1 sty-



Antoni Niklas
mistrz siodlarski w Rybniku.

cznia 1932 liczba ta podniosła się do 32. W ciągu ośmiu lat wyzwoił Cech 57 uczniów na czeladników. W dniu 1 stycznia 1932 r. zapisanych było w liście uczniowskiej Cechu 90 uczniów.



Rajnold Cibis
mistrz siodlarski.

Powstanie tego Cechu na terenie Rybnika było konieczne. Po przejęciu bowiem władzy państwowej na Śląsku przez Polskę nie mogli siodlarze i tapicerzy pozostawać nadal pod zarządem Cechu Siodlarzy w Gliwicach.

Do założycieli Cechu należą: pierwszy st. cechmistrz Maks Cibis, jego zastępca Leon Kurek, sekretarz Fryderyk Zaideman i skarbnik Rajnold Cibis, Augustyn Wesoły, Hugon Rozemann i Piotr Elsner.



*Hugon Rozemann
mistrz siodlarski.*

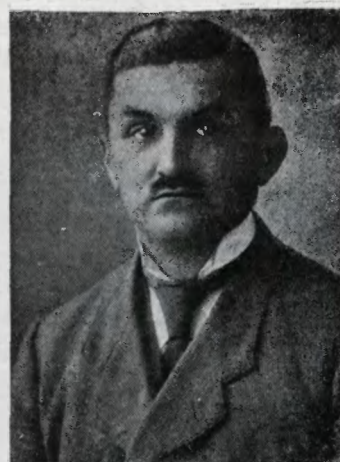
Z pomiędzy członków Cechu zasiada mistrz siodlarski Augustyn Wesoły z Dębieńska Wielkiego w Radzie gminnej tej miejscowości, Lipina Paweł z Żor jest członkiem Rady Miejskiej, sekretarz Cechu Antoni Niklas brał udział w powstaniu śląskim i ranny dostał się do niewoli niemieckiej.



*A. Wesoły
mistrz siodlarski w Dębińsku W.*

Członkami honorowymi Cechu są Jan Hainisz z Wodzisławia, Maksymiljan Węgrzyk z Wodzisławia, Augustyn Wesoły z Dębieńska Wielkiego.

Obecny Zarząd Cechu stanowią: Leon Kurek, st. cechmistrz od r. 1925, Antoni Niklas, sekretarz, Rajnold Cibis, skarbnik, Feliks Marcinek i Albert Krusberski, ławnicy.



*M. Cibis
mistrz siodlarski w Rybniku.*

PRZYMUSOWY CECH STOLARZY W RYBNIKU.

Stolarze rybniczcy tworzyli do dnia 9 marca 1926 wraz z bednarzami i kowalami jeden wspólny Cech, podlegający za czasów niemieckich Izbie Rzemieślniczej w Opolu. W r. 1926 liczył Cech 28 członków, w r. 1932 — 50 członków z powiatu rybnickiego. Wyzwolił on dotychczas 331 uczniów, a w Cechu zapisanych jest obecnie 107 uczniów.

W ostatnich latach nastąpiła znaczna mechanizacja warsztatów członków cechowych, a to dzięki temu, że mogli się zaopatrzyć w maszyny krajowe po cenach niższych od zagranicznych.

Starszym cechmistrzem jest obecnie Emanuel Kwaśny, pracujący od 6 lat w Zarządzie Cechu dla jego dobra, który odjął swój urząd w r. 1931 po b. st. cechmistrzu Kaniewskim, członku Rady Miejskiej w Rybniku. Od r. 1926 był zastępcą burmistrza m. Rybnika członek Cechu Wyleżych, członkiem Zarządu Cechu jest również od r. 1927 radny miejski Ludwik Damiś.

PRZYMUSOWY CECH ŚLUSARZY, KOWALI I BLACHARZY W RYBNIKU.

Cech ten powstał w dniu 28 kwietnia 1901 przy współudziale 28 członków, w r. 1922 liczył członków 33, a w r. 1932 — 74. Działalnością swoją obejmuje Cech okręg Sądu Grodzkiego w Rybniku. W ciągu dziesięciolecia ostatniego wyzwolił Cech 439 uczniów, a obecnie ma ich na liście uczniowskiej zapisanych 175.

W pierwszych latach po przejęciu przez Polskę władzy na Śląsku był Cech pod wpływem członków Niemców. Dopiero w r. 1924 rozpoczęła się praca nad odniemczeniem Cechu, która rozwinąć się mogła w całej pełni dopiero po objęciu zarządu Cechu



Zarząd Cechu Stolarzy w Rybniku.

egzaminów czeladniczych, rozwinęła się ścisła współpraca między Cechem a doksztalającą szkołą zawodową. Wiele pracy poświęcił Leśnik zabiegom około ufundowania i poświęcenia polskiego sztandaru. Celu swego dopiął w czerwcu 1931 r., w którym przy współudziale władz, Izby Rzemieślniczej i licznych cechów nastąpiło poświęcenie sztandaru, połączone z uroczystością 30-lecia istnienia Cechu. W życiu obywatelskim piastuje starszy cechmistrz Leśnik godność członka Rady Miejskiej w Rybniku od r. 1924, tj. od czasu istnienia w Rybniku polskiej Rady Miejskiej.

Z dalszych członków Cechu wymienić należy: Pawła Krakowczyka, członka Cechu od jego założenia, obecnie honorowego członka Cechu i honorowego mistrza Izby Rzemieślniczej, Michała Wistubę, najstarszego członka Cechu, zasłużonego pracownika na niwie rzemieślniczej i Wincentego Macioszka, który wspólnie ze st. cechmistrzem Leśnikiem przygotował odniemczenie Cechu i uzdrowienie w nim stosunków. Macioszek należy do znanych pracowników społecznych polskich jeszcze za czasów niemieckich.



Zarząd Cechu Kowali, Ślusarzy i Blacharzy w Rybniku.



Z uroczystości poświęcenia sztandaru Cechu Kowali i Ślusarzy w Rybniku.

TARNOWSKIE GÓRY.

PRZYMUSOWY CECH BLACHARZY I INSTALATORÓW W TARN. GÓRACH.

Początkowo należeli blacharze i instalatorzy z powiatów Tarnogórskiego i Lublinieckiego do Przymusowego Cechu Ślusarzy i Kowali w Tarnowskich Górach. Dopiero w dniu 12 czerwca 1919 r. utworzyli oni z 8-miu członkami „Przymusowy Cech Blacharzy

i Instalatorów“, obejmujący swą działalnością wspomniane wyżej dwa powiaty. W dniu przejęcia Śląska przez Polskę Cech liczył 9 członków, zaś w dniu 1 stycznia 1932 r. członków tych było już 18-tu. W ciągu dziesięciolecia Cech wyzwolił 19 uczniów, obecnie zaś ma ich 18.

Z pośród członków Cechu zasiadał w Radzie Miejskiej Tarn. Gór przez 5 lat Fryderyk Ku p s c h.

Dziś pozostaje Cech pod kierownictwem starszego cechmistrza K u h n e r t a i sekretarza Jana K a z i m i r k a.



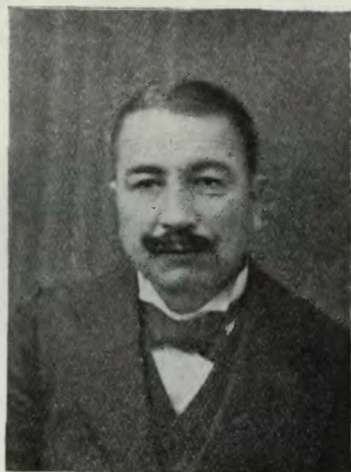
*Kuhnert
st. cechmistrz blacharzy w Tarn. Górach.*

PRZYMUSOWY CECH FRYZJERÓW I PERUKARZY W TARN. GÓRACH.

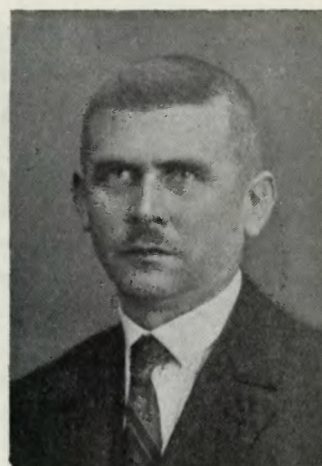
Jakkolwiek Cech ten, obejmujący swym zakresem działania powiaty Tarnowskie Góry i Lubliniec, jest Cechem stosunkowo jeszcze młodym, bo założonym na zarządzenie Urzędu Wojewódzkiego Śląskiego dopiero w dniu 14 czerwca 1926 roku — to jednak życie organizacyjne fryzjerów istniało już przedtem. Utworzenie formalne Cechu to życie wzmogło.

W dniu założenia liczył Cech 31 członków, obecnie liczy ich 46; w ciągu 6 niespełna lat wyzwolił Cech 42 uczniów, a obecnie liczy ich 47.

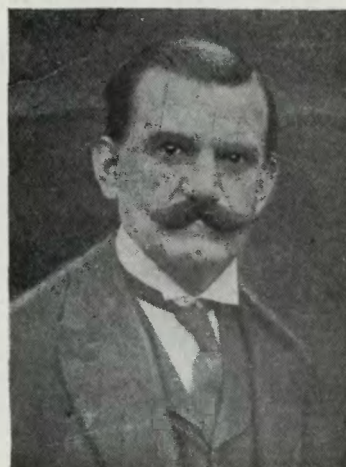
Dążeniem Cechu jest podniesienie zawodowego wykształcenia uczniów, a spełnienie tych dążeń nastąpi prawdopodobnie w bieżącym roku przez utworzenie w doksztalającej szkole zawodowej w Tarn. Górach grupy zawodowej fryzjerskiej, w której udzielać się będzie nauki zawodowej dla uczniów, a której kosztą pokryje Cech z własnych funduszków.



Maksymiljan Fröhlich
mistrz fryzjerski w Lublińcu.



Michał Bonczkiewicz
mistrz fryzjerski w Radzionkowie.



Fryderyk Sanety
mistrz fryzjerski w Tarn. Górach.

Do działaczy cechowych zaliczyć należy przede wszystkim obecnego st. cechmistrza Hugona Nowaka, będącego równocześnie radcą m. Tarn. Gór, i Izidora Białasa, pracującego prawie we wszystkich towarzystwach miejscowych i przewidzianego na nauczyciela zawodowych przedmiotów fryzjerskich w doksztalającej szkole zawodowej w Tarn. Górach.



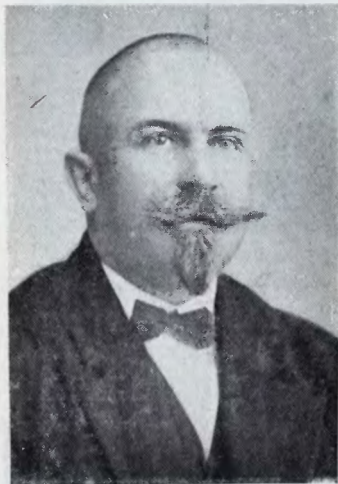
Alfred Olesch
mistrz fryzjerski w Tarn. Górach.



Alojzy Wasilewski
mistrz fryzjerski w Tarn. Górach.

PRZYMUSOWY CECH ŚLUSARZY I KOWALI W TARN. GÓRACH.

Dawne akta Przymusowego Cechu Ślusarzy i Kowali w Tarn. Górach się spaliły. Według tradycji Cech ten istniał już w r. 1750. Dzisiaj Cech skupia



Józef Kazimierek
prezes Komisji Egzaminacyjnej.

w sobie ślusarzy i kowali z całego powiatu tarnogórskiego. W r. 1922 liczył członków 14, a w 1932 roku — 19. W tem dziesięcioleciu wyzwolił Cech 410 uczniów, a w nauce rzemiosła u mistrzów cechowych pozostaje jeszcze 112 uczniów.

W r. 1922 wykazywał Cech w większości swej ducha i usposobienie niemieckie, to też kiedy z okazji połączenia Górnego Śląska z Rzeczpospolitą Polską zwołane zostało posiedzenie Cechu, fakt przejęcia zwierzchności państwowej przez Polskę przyjęto spokojnie, jednak wstrzymano się od brania udziału w uroczystościach, związanych z wkroczeniem wojsk polskich na Śląsk.



F. Gerlich
mistrz kowalski.

W życiu cechowym wybija się na pierwszy plan st. cechmistrz Antoni Benke, będący również radnym m. Tarnowskich Gór i mistrzem strzeleckim Bractwa Kurkowego.

Propagatorem ducha polskiego w Cechu jest Józef Kazimierek, zamieszkały w Wielkich Piekarach. Od roku 1925 jest Kazimierek prezesem Straży Pożarnej w Rudnych Piekarach, a od r. 1927 powiatowym prezesem Straży Pożarnej na powiat Tarnogórski. Pozatem piastuje on godność prezesa Związku Strzeleckiego i prezesa Koła N.Ch.Z.P. w Rudnych Piekarach.

Mistrz kowalski Franciszek Hajda z Radzionkowa jest tam radnym gminnym, a mistrz kowalski Franciszek Watolla jest ławnikiem w gminie Piaszecznej.



Antoni Benke
st. cechmistrz ślusarski.

WOLNY CECH KRAWCÓW I KUSNIERZY W TARN. GÓRACH.

Cech ten ma za sobą tradycję przeszło trzechsetletnią. Tradycji tej jest Cech wiernym stróżem. Z pomiędzy wszystkich Cechów, jakie nam się udało przy sposobności poszukiwania materiałów do „Księgi Pamiątkowej“ odwiedzić, posiada tych pamiątek najwięcej i starannie pamiątki owe przechowuje. W pracy naszej o „Życiu cechowym na Śląsku w dawnych wiekach“ korzystaliśmy wiele ze statutu tego Cechu z roku 1616.

Obecnie podajemy tekst tego statutu w dosłownym odpisie:

STATUT CECHU KRAWCÓW W TARN. GÓRACH z r. 1616.

Na Jasnie Oświeconego A Wysocze Vrodzonego Kniezeczia Pana Jerzego Fridricha, Markrabie Brandeburskiego Prusskiego, Stetinskiego, Pomorskiego,

Kaszubskiego, a Syrbskiego I w Sliasku Karnowskiego Książęcia Burkrabie Nürnberskiego, Książęcia a Pana Naszego Miłościwego Krzescianskiey Chwalitebney a Zbawionney Pamięci Miłościwie udzielone a mają ci Privilegia

My BurgMistrz a Radda Swobodnego Miasta Gor Tarnowskich znamo czyniemy tym to naszym odwroczonym Listem a na wiadomość dawamy wszystkim obecnie yako uczciwi Mistrzowie Starsi i Młodszy Rzemiosła Krawieckiego tak przez Supplicatią Swoię Pisaną yak y wielie razow ustmie z Podaniem Ku przeczytaniu Articulow gegich Powolonych na nas

giowani nalezycie bycz mogli, tak zeby to ku ich Rzemiosłu lepszemu bycz mogło. I Ponieważ podle czwartego Articulow naszych mających Książęcych nam Miłościwie nadanych Wolnosciach, takesmy obdarowani, ze między inemi, y Cechow udzielenie bez wszeliakiey Przekazki nam Miłościwie Powolono. Tedy znayącmy ich sluszną a ku ieich ubogiej Zywnosci Pozyteczną Prozbę być, mającz zwlaszcza szetrzność a baczenie na ieich dobre mienie Po dostatecznym z Jego Książęcia Miłością Gornymi Officirami tegoz Panstwa Bytomskiego uwazeniu a poraczeniu na dole naśladowujące Artykuły a wszeliaki



Wolny Cech Krawców w Tarnobrzegu.

wzniesli sprawę dawaiać że widząc między Rzemiosłym jeich Krawieckim nieporządku wielki który się przy tym Mieście Nayduia, A zwlaszcza naywięcej, oto mające niektorzy przy Pociwych Cechach wyuczenie swoje, a przecię nie Cechownie Rzemiosło swoje przewodzą, z tymi Słowy, tymi Czasy od niektórych ludzi mianowani dla tej przyczyny, że lada pacholę wyucziwszy się tego Rzemiosła zaraz Mistrzem bycz chce, dobrym ludziom robotę psuie a Inszym Cechowym wyuczenie majączym przekaszke czeni, a potem indziej biezi, a oni tu zawsze zle y dobry czierpiecz muszą. Przetoż nas unizenie proszeli, aby do końca ku zniszczeniu nie przisli, zebychmi im Cechu Rzadu a porządku wedle ieich nam przedłożonych a powolonych Articulow, dla lepszego Rzemiosła ieich przechodu a Fedrowania, doprzali a jim do tego na pomocy być chcieli, zeby tak yak w inszych Mieściach Cechem zaopatrzeni a Privile-

spodob onych zdzierzenia, takowy Porządek a Cech ieich Rzemiosła onym nadawamy a udzielujemy

Podle tych Artikulow.

Artykul Pierwszy. Ponieważ tu przy tym Sławnym Mieście tyn obyczaj jest, że każdego Roku Vrzędy wszelijakie odmienione bywają, a na takowe jak na wierchu dolożono Mistrzom Starszych y Młodszych Rzemiosła Krawieckiego zadość im Cechu Porządnego doprzali. I gdyż żaden Cech bes k temu sposobnych a godnych Cechmistrzow bycz nie może, tedy tego pozwalamy, że z tegoż Rzemiosła Postrzodku każdy Rok Dwa Cechmistrzowie jeden Niemieckiey a drugi Polskiej Naciej a ięzyka, tak od nas, iak y na potym będących Successoruw naszych narządzeni, a przed nami Przisięgą opowiazani byc mają a k temu, zeby przy odmienieniu takowych ieich Vrzędów, porządnym Pocztem, ze wszeliakich Przyimow

y wydatkow, w roku, porząd zbiegłym, Mistrzom, Starszym y Młodszym, w Przitomności dwóch osob z Vrządu Radzieczkiego do tego wysłanych, od siebie odwiedli.

Artikul Drugi. A gdysz sie tesz między Rzemioslem ieich wiele Sztolarzow nayduie Pokądy Potomnie bądź tuteczny albo prespolny Při tym Sławnym Miescie onym w Rzemiesle ieich Przekaszkę czynic chciał, a Brat który z Posrzodku ieich, o tym sie dowiedział u ktorego by się Sąsiada takowy naszeł, ma a Powinien będzie to Czechmistrzom oznamic, a Cechmistrzowie potakowego Młodsze posłacz, onego y z robotą pobrac, a do więzienia Miejskiego dac, y Podlie uznania Braterskiego Pokutą go trestacz mają Aby sie tyn, ani zaden tego więczy niewazyl. A gdysz nie tylko w Miescie, alie tysz y po wsiach by sie takowi naleść mogli, Tedy Cechmistrzowie takową mocz miecz mają, po takowych Młodszych wysłać, a na gorze opisaną Pokutą trestać. A wszakże, żeby to tylko w tych wsiach w tym Państwie Bytomskim w Mili od Miasta prziległych a za powoleniem Wierzchności przedsiębrano y konano bylo.

Articul Trecy. Zeby jeden Kazdy Mistrz Rzemiosła tegoz Krawieczskiego bądź tuteczny albo PrzesPolny, któryby Braterstwa albo Cechu dzierzet chciał, List od Rodu, także y od Rzemiosła swego, iezeli sie tegeoz Rzemiosła nalezycie a porządnie wyuczył, pokazał Mistrzom starszym, Poslussenstwo a Pociwość Cechowi slubić a w tym stać do wyscia z młodszego: A gdy sie przypowie do Cechu powinien będzie dać dwanaście groszy, od obesłania Cechu Ssescz groszy, do Pokładnice zbrojne go dwanasie czeskich groszy, Potym dwanasie kęsów Maisterstuku pokazac powinien.

Neypierwy Płasz Kadzielny, Drugi Ornath, Treci Dalmateku, Czwarty Habit Księski, Piąty Kapę Mniską, Sziošte Dekę na Sziodło, Siodmy Kaptur Myśliwieczki, osmy Płasz Zenski Foldowany, Dziewiąty Kitla Formanska, Dziesiąty Kukla Niemieczka, Jedenasty Rękawica o jednym Szwie, Dwunasty Kapcie na strzewiki. Při stukach które pokazować będzie Dwanasie Talarow Pinędzy, jedną polowicę aby y wnet polozyl, a drugą polowicę do slusznego Terminu czekacz mu sie powinno będzie, Potym Dwa Funty Wosku do Cechu, a drugi dwa do Ratuza. Do Cechu Achtel Piwa y Swaczynę godną dac ma, a w tym czasie pokąd stuk namienionych nie wyrobi, ma a powinien będzie Mistrzom na to wysadzonym, którzy ku takowym sztukom Mistrzowskim naznaczeni będą podostatku Piwa dawać dotąd a tak długo, Pokądy takowych Sztuk, jak na to należy nie wystawiel. Wszakże co sie Swaczyny dotyczy, ma sie

mu Frysstu czwierz Roku dać, którą podle Przełożenia jako od siebie odwieść będzie wiedział.

Artikul Czwarty. Ktoryby Brat z Cechu tegoz Rzemiosła Syna Swego Vczycz chciał, gdy sie takowy Syn Mistrzowski wyuczy, mo go w Cechu wyswobodzic, a Bratom Pol Achtela Piwa dacz powinien.

Artikul Piąty. Czo sie Vczniow bądź domacych albo Przespolnych dotyczy kazdy Mistrz tylko jednego, a niewięcey uczyć ma. Naypierwey ma go Przyjąć dwie Niedziele na Probowanie, A gdyby sie do Nauki zmowicz chciał mają przitym s Postradku Cechu Dwa Mistrzowie być, a wszakże jako przełożenie jego jest, albo sie zmowić może, bądź to zbozem albo inszemi Rzeczami vczony być ma, wszakże do Cechu przypowiednego Powinien będzie dac Dwanasie groszy, swaczena y Achtel Piwa, do tego aby sie zaręczel ludźmi godnymi tak Cechowi jak Mistrzowi. A gdyby swowolnie uczył, tedy to Rękomyie, które za niego Cechowi y Mistrzowi ręczylo, powinno za to odpowiadacz y za niego popłacic, albo go do Cechu postawić. Do Cechu powinien tyn, który sie będzie uczył, dać dwa Funty Wosku, a do Ratuza drugi dwa Funty Miastu. A gdyby mu sie przitrefilo żeby Listu od nauki potrzebowal, tedy mu za sluszną nagrodą iego, a zwłaszcza za odprawioną należytość Piszarzowi Mieskiemu, powinno sie dac List pod cechową Pieczęcią. Co sie dotyczy, któryby sie na wyslugowanie uczyć chciał, ma sie porzandnie trzi Lata vczyć, wszakże sprawne Cechowne, jako na wierzchu spisano, Powinien wedle wspomżenia odprawic, a gdy sie wyuczy, powinien mu Mistrz jego szaty, jak na ucznia należy dać.

Artikul Szosty. Mistrzowszczy Synowie, iesliżeby sie przitrefilo, żeby który Cech przyiącz chciał, ma slubić Bratom starszym Poslussenstwo, w ktorem ma nalezycie stać, az z tego wyndzie, Zbroynego będzie powinien dać dwanasie Czeskich groszy, Pienędzy sześć Talarow gotowych, a Polowicę MeisterSztuku pokazać, k temu Swaczynę, a Wosku Dwa Funty, do Cechu jeden, a drugi do Ratuza. Achtel Piwa tutecznego. A iesliby który Młodzieniec Mistrzowską Corkę poyął powinien tenze Porządek zachować, jako na wierzchu dołożono.

Artikul Siódmy. Jesliżeby sie Při tym sławnym Miescie Robota Rzemiosła ich rozmnożyła, a Czeladki potrzeba było, gdyż terasnieyszych czasów Czeladka bardzo swowolna iest, żeby im z tychże Artikulow ieich Porządek nadać moc mieli wedlie ktorych by sie rzadzili a sprawowali, wszakże żaden z Mistrzow aby nie chował tylko Dwuch Towarzyszów a trzeciego Vcznia, nad ułożone Myto, aby nic więczy trzech groszy niedawał, Tranckgeldt

y oprawkę ktemu: A na ktorego by sie to przewiodło, żeby więcej Towarzyszow chował, oprócz żeby Przez pole robił, przepada do Cechu Funt Jeden, a drugi do Rathuza Wosku; A zaden Towarzysz dwie Niedziele przed Gody, Wielką Nocą, y przed Świątkami, także y przed Jarmarkiem y po Jarmarku niema odewstać: A iesliby ktory Mistrz drugiemu Czeladkę odmowil, a na niego sie to pokazało y bez woli tegosz Mistrza, od którego odewstał, Robotę by mu dał, przepada do Cechowey pokładnicy dwanasce czeskich groszy.

Artikuł Osmý. Gdyby sie ktory Brat przeciwko tym Artikulom w Cechu czego nieporządnego dopuścił, tak żeby więzienie zasłużył, na takowego każdego Pana Woyta Miasta tego Sławnego, o słuzebnika o więzienie prosic, onego do więzienia dać, z którego, żeby bez wole a przepuszczenia Bratów nie wychodził, azby trestanie odniosł. Tak też gdyby sie przitrefilo od Domowych albo Prespolnych Ludzi, żeby Przeciwno ktoremu z Bratow ich nieco miał, a na niego załowacz chciał, ten aby sie przed Vrzęd Mieski z tym nie kwapiał, azby to pierwey Cechmistrzom oznaymil. A iesliby sie niejaka sprawa takowych rzeczy dotykała, którychby Cechmistrzowie porównać y rozstrzygnąć nie mogli, teda takowa sprawa albo spor ku tylko do Pana BurgMistrza a Rady sie odkazuje.

Artikuł Dziewiąty. Co sie dotyczy Pokładnicy Cechowey, tę aby na dobrym Baczeniu mieli, Pokuty y insze wszeliakie Dochody a przypadki żeby porządnie zapisowali, a takowych na bez Potrzebne rzeczy nie obracali, na ktore wedle tychże im nadanych Privilegiów Regestru chowane być mają, ktora Pokładnica zeby u Starszego Mistrza y z iednym kluczem była, a drugi Cechmistrz od takowey Pokładnicy zeby drugi klucz miał. Wszakże co sie dotyczy na Rzeczy Potrzebne Cechowi należące na takowe z Pokładnicy Cechowey brano bycz ma wszakże z wiadomością Bratow Starszych y Młodszych: wszakże takowa Pokładnica każdy czwierz Roku przy społeczności a zebraniu braterskiem otworzona y to coby sie bądź od Piniędzy albo inszych rzeczy naszło, do Registrów porządnie zapisano być ma.

Artikuł Dziesiąty. A gdyby sie tesz przitrefilo, żeby po Potrzebie a na rozkaz Vrzędu Mieyskiego, osoby niektore bądźto na wachę, albo y Przez Polie wysylane byc miały. Tedy Cechmistrz Starszy, za oznajmieniem Vrzędowym ma narządzić y wysłać do Vrzędu Młodszych, a żaden Młodszy aby sie w tym niezamawiał, a Procz żeby chorobą złożony był, tedy go w tym drugi powinien będzie zastąpić, pod Pokutu Dwu Funtów Wosku y co Bracia uznają.

Artikuł Jedenasty. Starszych Mistrzow Młodszy bądź to w Szynkownym Domu albo na Potkaniu we wszelijakiey Vczciwsci mieć mają. Po tym sami z sobą społecznie bądź to na Biesiadzie albo na Braterskim Piciu tez we wszelijakiey Vczciwosci mieć mają a zwłaszcza w społeczności Braterskiej w Cechu gdyby dla niejakey Potrzeby zgromadzeni byli, gdyby ktory ktorego naruszył słowy złymi, Kamień Wosku, a to co Bracia uznają, przepada. Przyczem na każdym Mieyscu Młodszy w służbach swych, żeby sie posłusznie a należycie, tak jak na nie przystoi, chowali, ktoryby sie tak nie zachował podle Vznania Braterskiego trestan być ma.

Artikuł Dwunasty. Gdyby sie Funus albo Pogrzeb treffił, tak żeby z Mistrzow któremu kolwiek Syn albo Cora, Brat, Zona albo Czeladzin umarł, ten powinien będzie u którego Martwe Ciało jest, Cechmistrzowi oznaymic, a Cechmistrz powinien Cech Braterski obesłać, tak żeby jeden każdy na godzinę a Dzień mianowany ku pościwości Pogrzebu bez wymowki przibyl, a zwłaszcza ktorego by Cycha zastała, a ktoryby sie w tym nieposłusznie zachował, powinien będzie dać dwa Funt y Wosku, a Młodszy Martwe Ciało nieysc mają. A gdyby sie przitrefilo, żeby Młodszy niegdzie przez Polie iść miał, ma sie Cechmistrzowi opowiedziecz, pod Pokutą y więzieniem.

Artikuł Trzynasty. Ktoreby Mistrz na istą a pewną schadzkę się nie postawił, a tego przyczyny słuszney nie pokazał, jako na Suche dni, na Boze Narodzenie, a w Mięsopesty, przepada, jeśli Starszy dwa Funt y Wosku, a Młodszy Jeden Funt.

Artikuł Ssternasty. Żaden niema Sukna ani inszey Materiey jakiezkolwiek gdyby porozumiał, żeby na nim Cycha byla przimowacz, bez Woli a wiadomości Cechmistrzów, chyba by ten Brat dopuścił, u ktorego bylo inaczej iesliby sie tego wazyl zapłata albo zarobek do Pokładnicy y Pokutę według uznania Cechowego.

Artikuł Piętnasty. Ktoreby sie tego z Bratow Starszych y Młodszych wazyl, a co nieprawdziwego a omylnego przed Cechem oznamiel, takowy według uznania Cechowego trestany być ma.

Artikuł Szesnasty. Zaden z Bratów w Jarmark y iniego czasu o zadną Robotę zabiegac nie ma, ani Sukna przed dom wywieszac ani stempowac, na ktorego by sie to pokazalo, przepada dwa Funt y Wosku, Polowicę do Pokładnicy Cechowey, a Polowicę do Rathuza.

Artikuł Siedminasty. Rękawic aby zaden z ludzkiego nie robił, a zwłaszcza z barewnych kęsow, ani Kołpakow, kapci żeby nie przedawano, na którego by sie to pokazalo, przepada Pol kamienia Wosku bez miłości.

Artikuł Osminasty. Każdy aby na swym Mieszczu, które mu od Bratów naznaczone będzie przy wszelikiej schodźce usiadł, a któryby się czego inszego wazył, przepada ieden Funt Wosku.

Artikuł Dziewiętnasty. Zeby Rzemiosło porządnie z baczeniem należycie albo przystoynie bez Przigany a Narzekania Ludskiego za pobożnym a służnym uplatkiem robiono było, tak też żeby na żadnego skarga do Cechu nie przysłała, to wszystko między sobą na dobrym baczeniu mieć mają, aby od nich Robota sprawnie wychodziła.

Artikuł Dwudziesty. A takowe wszystkie nadane Artikuly żeby kazde Czwiercz Roku przy społeczney Schadzce czytane były, dla Lepszey Pamięci y zachowania ich, a uwarowania Pokut.

Artikuł Dwudziesty Pierwszy. Jesliżby którykolwiek Brat między nimi Rzemiosła Krawieckiego się znalazł, żeby Mistrzem będąc Młodzieńcem był, a Zony nie miał, dotąd a tak długo, dokądby się nie ożenił, każdy rok Bratom powinien Pul Achtela Szepcu dać, dla nisożenia.

Artikuł Dwudziesty Drugi. I ponieważ wszelikaki czas roznych Podciwych Rzemiosł, dla nastawających Cechow wypissyny y insze Potrzeby Pieczęcią Cechową zaopatrzony bywa, tedy tychże starszych y Młodszych Mistrzów tutecznych pilną Prozbą onym Pieczęcią Cechowej udzielujemy y Wyznaczamy, tak że Czerwionym Woskiem Pieczętować moc tę mieć będą, a w tej Pieczęci Nożyce krawieckie, a około nich czarne, białe i żółte Pole być może. A tak z tych Pokut woskowych, jako na Gorze dołożono, Jedna Połowica do Rathuza, a Druga do Cechu nalezec ma; A wszakże ze wszystkiego kiedykolwiek Vrząd Roskaże kazdorocznie jako się na wierchu mianowało Rachunek Porządny, gdyby się kiedy co, a na co wydało uczynić powinni a prawi ze wszystkiego być mają: Tak że by ta druga Połowica na ich Potrzeby a ku ozdobie Rzemiosła ich nałożona była, lub to na Sukna potrzebne albo na Orężia Muszkety Braterskie tak że podle pierwszego dotknięcia ieden każdy podle opisanych Artikulow zachować się powinien.

Gdzieby się to od nich nie stało, albo żeby sami przeciwko nim a Vrządu rebellizować chcieli Reserwiruie a zachowuje sobie Vrząd według Słuszności a przewinienia ich z tym Cechem czynić y niechać. Ktemu na świadomie Pieczęć naszą Mieyską wiadomie przycisknaciesmy dali. Stało się w Mieście na Gorach Tarnowskich dwudziestego trzeciego dnia Miesiąca Juny Roku Pańskiego Tysiącznego Szesnastego.

(L. S.)

Cech ten, działający na terenie powiatów Tarnogórskiego i Lublinieckiego, liczył w dniu przyłączenia Śląska do Polski 54 członków, obecnie liczy ich 31. W okresie dziesięcioletnim wyzwolił Cech 54 uczniów na czeladników, a obecnie pozostaje w nauce u mistrzów cechowych 13 uczniów.

Zarząd Cechu stanowią: st. cechmistrz Grzegorz Krain, sekretarz Wacław Kaczor, i skarbnik Jerzy Piernikarczyk. Z pomiędzy członków Cechu wymienić należy jeszcze Jana Radajewicza, Antoniego Torytarza, Stanisława Lempkę i Mikołaja Thoborka.

WOLNY CECH OBUWNIKÓW W TARN. GÓRACH.

Cech ten, skupiający w sobie obuwników z powiatu Tarnogórskiego powstał w r. 1611. Posiada w swych zbiorach dawną pieczęć cechową oraz księgi protokolarne z ubiegłych dawno lat.

W r. 1922 liczył Cech 19 członków, w roku 1932 miał ich 16. W ostatnim dziesięcioleciu wyzwolił Cech 38 uczniów, a obecnie na liście uczniowskiej Cechu zapisanych jest 17 uczniów.



Teodor Staniczek
mistrz obuwniczy w Tarn. Górach.

W r. 1911 obchodził Cech uroczystość 300-lecia, połączoną z poświęceniem sztandaru.

Z pomiędzy członków Cechu wymienić należy Teodora Staniczka, obecnego sekretarza Cechu, który wprowadził w roku 1927 język polski do urzędowania cechowego i pracuje w licznych miejscowych towarzystwach polskich.

Starszym cechmistrzem jest obecnie Karol Jakubczyk.

WOLNY CECH PIEKARZY W TARNOWSKICH GÓRACH.

Cech Piekarzy w Tarnowskich Górach jest Cechem wolnym, do którego przyjmuje się tylko wyuczonych fachowców piekarzy. Siedzibą Cechu są Tarnowskie Góry, a okręg działania Cechu obejmuje miasto i powiat Tarn. Góry. Cech założony został w roku 1675 w obecności 8-miu członków, w tymto właśnie czasie, w którym nadano Tarn. Góróm prawo miasta. W dniu 27-mym czerwca 1922 r. Cech liczył 44 członków, a obecnie 57.

przewodniczącego Komisji egzaminacyjnej na czeladników i radnym miasta.

Wiktor Sornik jest zastępcą st. cechmistrza przez przeciąg lat 5, samodzielnym mistrzem przez lat 40 i był przez 23 lata ławnikiem Komisji egzaminacyjnej na mistrzów piekarskich.

Sekretarzem Cechu z górą już sześć lat jest Franciszek Biniok, który jest równocześnie przewodniczącym Komisji egzaminacyjnej na czeladników.

Obecny Zarząd przedstawia się jak następuje:
1. Jerzy H a n k e, starszy cechmistrz, 2. Wiktor



Zarząd Cechu Piekarzy w Tarn. Górach.

W czasie od 27 czerwca 1922 r. do dnia 1 stycznia 1932 r. Cech wyzwolił 128 uczniów, zapisanych w Cechu obecnie jest 45 uczniów, zatrudnionych w Cechu jest 36 czeladników.

W roku 1907 ufundowano nowy sztandar cechowy, a przy tej okazji udekorowano krzyżem zasługi ówczesnego st. cechmistrza Pawła H a w l i c z k a, sekretarza Cechu Józefa F o i t z k a i zast. starszego cechmistrza K a c i ń s k i e g o.

Po objęciu Śląska przez władze polskie Cech znacznie gospodarczo się podniósł i rozwinął,

Nowy polski sztandar cechowy ufundował Cech w roku 1930, a poświęcenie jego nastąpiło w dniu 21 września tegoż roku. Na sztandarze widnieje podobizna patrona piekarzy św. Klemensa.

Obecnie starszym cechmistrzem Cechu jest Jerzy H a n k e, który urząd ten piastuje od roku 1921. Pozatem starszy Cechu jest równocześnie zastępcą

Sornik, podstarszy, 3. Franciszek Biniok, sekretarz, 4. Franciszek Filip, skarbnik i 5. Jan Pietryga i Henryk Siedner jako ławnicy.

Cech jest członkiem Związku Cechów Piekarskich Województwa Śląskiego w Katowicach.

WOLNY CECH RZEŹNIKÓW W TARN. GÓRACH.

Wolny Cech Rzeźników w Tarn. Górach należy do najstarszych Cechów śląskich. Przeszłość jego sięga około 600 lat wstecz, jak o tem świadczą stare akta. Dowodem dawnej tradycji cechowej niech będzie załączona odbitka starej pieczęci cechowej, będącej obecnie jeszcze w posiadaniu Cechu. Akta same mają się znajdować w archiwum miejskiem.

Cech obejmuje swym zakresem działania powiat Tarnogórski. Liczył on w dniu przejęcia zwierz-

chności państwowej na Śląsku przez Polskę 106 członków, jednakże z powodu odcięcia znacznej części powiatu Tarnogórskiego do Niemiec, pozostała przy Polsce tylko mała część tego powiatu, a co za tem idzie, liczba członków spadła znacznie, tak że wynosi obecnie zaledwo 60. Cech zubożał, a z powodu dewaluacji marki niemieckiej i polskiej podupadł materialnie. Z tego upadku zaczyna się on dopiero obecnie podnosić.

W ciągu dziesięciu lat ostatnich wyzwolił Cech 98 uczniów, a w dniu 1 stycznia 1932 r. miał zapisanych na liście uczniowskiej 170 uczniów.

W r. 1928 poświęcił Cech nowy sztandar polski.

Cech liczy kilkunastu członków, będących członkami Cechu od 25 do 35 lat. W uznaniu tego są oni zwolnieni od płacenia wkładek.

Do najwybitniejszych członków Cechu należą: obecny st. cechmistrz Paweł Wilk, piastujący tę godność już po raz trzeci za czasów polskich, oraz były st. cechmistrz Adolf Fleischer.

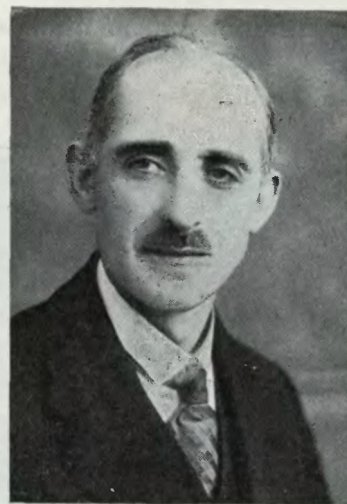
WOLNY CECH STOLARZY, KOŁODZIEJÓW, BEDNARZY I TOKARZY W TARN. GÓRACH.

Stolarze, kołodzieje, bednarze i tokarze powiatu tarnogórskiego skupiają się we własnym Cechu, założonym w roku 1671. Dawne akta cechowe znajdują się w Muzeum Górnośląskim w Gliwicach.

W roku 1922 liczył Cech 15 członków, a obecnie ma ich 28.

W ostatnim dziesięcioleciu wyzwolił Cech 196 uczniów, a obecnie na liście uczniowskiej ma zapisanych 118 uczniów.

Cech posiadał do niedawna jeszcze szereg pamiątek z dawnych lat. W roku 1700 otrzymał Cech urnę cechową, wykonaną przez jednego ucznia, w r. 1853 zakupiono dla wszystkich członków cechowych płaszcze t. zw. Zunftmäntel, w których członkowie brali udział w pogrzebach kolegów cechowych. Przy uroczystościach cechowych posługiwali się cechowi bracia



J. Szattan

st. cechmistrz stolarzy w Tarn. Górach.

kubkami cechowymi. (Niestety pomimo starań nie udało się redakcji Księgi Pamiątkowej tych pamiątek dla celów reprodukcyjnych w Księdze otrzymać.)

W roku 1825 zakupił Cech z inicjatywy mistrza Świlińskiego sztandar cechowy.

Cech tradycyjnie obchodzi uroczystości święto św. Józefa jako swego patrona. Warsztaty stolarskie są w tym dniu zamknięte, mistrzowie i czeladnicy biorą



Cech Stolarzy w Tarn. Górach w czasie uroczystości św. Józefa 1932 r.

w tym dniu udział w uroczystym nabożeństwie, po-
czem odbywa się zebranie cechowe i zabawa.

Cech pielęgnuje szczerze uczucia koleżeńskości
nietylko z bratnimi cechami stolarskimi, ale
i z innymi rzemiosłami, biorąc udział w ich uro-
czystościach.

Z pośród członków Cechu wymienić należy jako
bardzo dla Cechu wzgl. rzemiosła zasłużonych:
Michała W a g n e r a, który przeprowadził reorgani-
zację Cechu, współpracował przy utworzeniu Wy-
działu dla spraw uczniowskich i stale dopomaga
rzemiosłu jako pełnomocnik Izby Rzemieślniczej,
Jacka Szattana, obecnego cechmistrza, Karola
Reitziga, długoletniego b. st. cechmistrza, Jana
Jarczaka, Pawła Zyzika, Karola Bromischa,
Roberta Maysera i Fritza Bürgela.

PRZYMUSOWY CECH SIODLARZY I TAPICERÓW W TARN. GÓRACH.

Dawniej należeli siodlarze i tapicerzy z powiatów
Tarnowskie Góry i Lubliniec do Cechu siodlarsko-
tapicerskiego w Bytomiu i dopiero w r. 1926 utwo-
rzyli własny Cech, liczący przy założeniu 13 człon-
ków. W dniu 1 stycznia 1932 r. przedstawiał Cech
już siłę 24 członków.

Od r. 1926 wyzwolił Cech 14 uczniów, a dziś
u mistrzów cechowych pozostaje 12 uczniów.

W życiu rzemiosła siodlarskiego i tapicerskiego
na terenie Tarn. Gór i Lublińca odznaczyli się Józef
Pelka, starszy cechmistrz, Piotr Mrochem, Emil
Krall, Robert Dyrbała, Paweł Hałki, Wilhelm
Buchwald, Józef Kocyba, Józef Machoń,
Emil Wicher i Robert Benek.

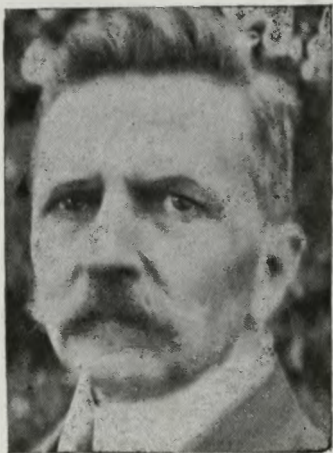
Sekretarzem Cechu jest Józef Pilecki.

PSZCZYNA.

WOLNY CECH KRAWCÓW W PSZCZYNIE.

Z Pszczyny i okolicy skupieni są krawcy w Wol-
nym Cechu Krawców w Pszczynie, powstałym
w roku 1539.

Z aktów cechowych wynika, że w r. 1821 odbyło
się poświęcenie przez ks. dziekana H a n u s k a sztandar
cechowego. Sztandar kosztował 18 talarów,
złożonych przez 18 członków i kasę Cechu. Stał on
przez długie lata w kościele, z czasem jednak znisz-



Herman Scholz
st. cechmistrz krawiecki w Pszczynie.

czył się i zaginął. Cech posiadał też własny karawan,
który sprzedał w roku 1916.

W roku 1922 liczył Cech 22 członków, w dniu
1 stycznia 1932 miał tylko 15 członków. W ostatnim
dziesięcioleciu wyzwolił Cech 25 uczniów, a pozostaje
w nauce krawiectwa w obrębie Cechu 8 uczniów.

Aż do roku 1930 położenie krawców w obrębie
Cechu było pomyślne.

Z pomiędzy działaczy cechowych wymienia się
obecnego st. cechmistrza Hermana Scholza, pia-
stującego tę godność od 11 lat, Jana Szkowrona,



Augustyn Simka
mistrz krawiecki w Pszczynie.

będącego od 43 lat członkiem Cechu, Józefa Kusia,
będącego członkiem Cechu od 44 lat i Karola Szom-
berę, obecnego zastępcę st. cechmistrza.

WOLNY CECH OBUWNIKÓW W PSZCZYNIE.

Cech ten, istniejący od r. 1745 dla obuwników
z Pszczyny i okolicy wykazuje stałą tendencję spad-
kową. Przy założeniu liczył członków 28, w 1922 r.
14, a w 1932 r. 10. Uczniów wyzwolił Cech w ostat-
nim dziesięcioleciu 8, a na liście uczniowskiej Cechu
pozostało jeszcze 4 uczniów.

Od r. 1919 kieruje Cechem starszy cechmistrz
Ochman, od 17 lat sekretarzuje w Cechu Simka,
zaś Rejowacz przez 7 już lat pełni funkcje skarż-

nika. Do najstarszych członków Cechu zalicza się Brdyczkę.

WOLNY CECH PIEKARZY W PSZCZYNIE.

Cech Piekarzy w Pszczynie jest Cechem wolnym, do którego należą również cukiernicy. Cech ma swoją siedzibę w Pszczynie i działa na obwód całego powiatu pszczyńskiego.



Zarząd Cechu Piekarzy w Pszczynie.
Paweł Jagiełko *Kurt Fuchs*
st. cechmistrz. *podstarszy.*

Cech założony został w maju 1852 r. przy udziale 10-ciu członków. W dniu 27 czerwca 1922 r. Cech liczył 8 członków, obecnie zaś liczy ich 18.

W czasie od 27 czerwca 1922 r. do 1 stycznia 1932 r. Cech wyzwolił 31 uczniów, zapisanych zaś

jest 18 uczniów. Czeladników pracuje u członków Cechu 15.

W roku 1927 obchodził Cech 75-cioletni jubileusz swego istnienia, który obchodzono skromnie ze względu na trudne warunki materialne. Na uroczystość tę przybyli z ramienia Związku Cechów Piekarskich Woj. Śl. prezes Kmiołek, sekretarz Ant. Sadłowski i honorowy starszy cechmistrz Juljusz Pokorny. Przy tej okazji prezes Kmiołek wręczył starszemu cechmistrzowi Jagiełce dyplom uznania.

Cech jest członkiem Związku Cechów Piekarskich Województwa Śląskiego w Katowicach.

Starszym cechmistrzem od szeregu lat jest Paweł Jagiełko, który równocześnie jest przewodniczącym Komisji egzaminacyjnej na czeladników piekarskich.

Obecny skład Zarządu Cechu jest następujący: 1. Paweł Jagiełko, starszy cechmistrz, 2. Kurt Fuchs, podstarszy, 3. Lothar Sobel, sekretarz i skarbnik, 4. Ryszard Adamiec, ławnik.

WOLNY CECH RZEŹNIKÓW W PSZCZYNIE.

Wolny Cech Rzeźników w Pszczynie sięga swą tradycją 300 lat wstecz. Data założenia Cechu nie jest wiadoma. W roku 1922 liczył Cech 24 członków, a dziś liczy 30 członków. W ciągu ostatniego dzie-



Zarząd Cechu Siodlarzy w Pszczynie.

sięciolecia wyzwolił Cech 69 uczniów, a dziś na liście uczniowskiej Cechu zapisanych jest 16 uczniów.

Wzrost liczby członków w ostatnich latach świadczyłby o rozwoju Cechu. Rozwój ten jest jednak tylko pozorny. Ciężka sytuacja gospodarcza, a kwitujące oprócz tego partactwo, stanowiące poważną dla rzeźników pszczyńskich konkurencję, działają na życie cechowe ujemnie. Wskutek tego życie cechowe ogranicza się do zebrań kwartalnych, poprzedzanych zwykle nabożeństwami za zmarłych członków, do oddawania zmarłym członkom ostatniej posługi itp.

Na czele Cechu stoi obecnie starszy cechmistrz *F r y s t a t z k i*.

PRZYMUSOWY CECH SIODLARZY I TAPICERÓW W PSZCZYNIE.

Cech ten, powstały w dniu 27 lutego 1927, skupia w sobie siodlarzy i tapicerów z powiatu pszczyńskiego. Przy założeniu liczył 18 członków, z których 2 zmarło, tak że w dniu 1 stycznia 1932 r. liczył tylko 16 członków. W nauce rzemiosła pozostaje u mistrzów cechowych 5 uczniów.

Od samego założenia Cechu jest jego przewodniczącym *Adolf J o n a s*, zastępcą jego jest *Franciszek Kołodziej*. Do Zarządu Cechu należą jeszcze: *Maksymiljan Hasler*, *Franciszek Jaromin*, *Konrad Jonas*, *Rudolf Tschentscher*.

PRZYMUSOWY CECH STOLARZY, KOŁODZIEJÓW, TOKARZY I BEDNARZY W PSZCZYNIE.

Cech ten powstał w roku 1849 i liczył przy założeniu 27 członków. W r. 1922 miał członków 37, a w ciągu ostatnich dziesięciu lat wzrosła liczba członków do 52. Cyfry te świadczą o poważnym rozroście Cechu za czasów polskich. W dziesięciolecie ostatniem wyzwolił Cech 88 uczniów, a obecnie zgłoszonych jest do Cechu uczniów 22.

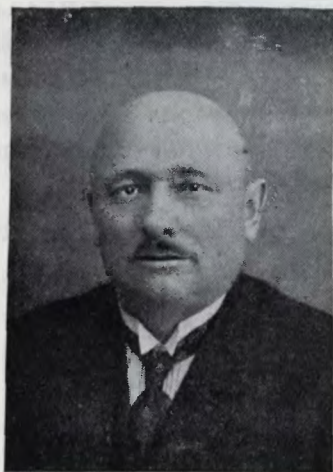
WOLNY CECH OBUWNIKÓW W PSZCZYNIE.

Cech ten skupia obuwników z Pszczyny i okolicy. Starszym cechmistrem jest *Ernest Ochmann*.

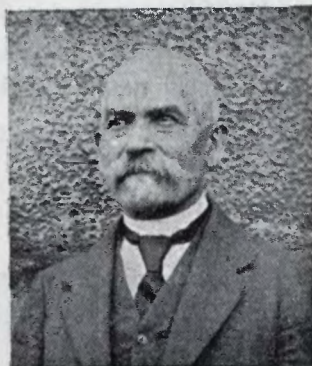
WOLNY CECH KOWALI, ŚLUSARZY I BLACHARZY W PSZCZYNIE.

Cech ten istniał według dawnych aktów już w roku 1637. W r. 1922 liczył 29 członków, a dziś skupia w sobie 30 członków z Pszczyny i okolicy. W ostatnich dziesięciu latach wyzwolił Cech 185 uczniów, a dziś na liście uczniowskiej zapisanych jest 46 uczniów.

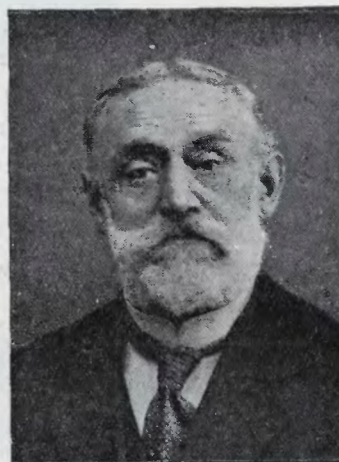
W życiu cechowym odznaczają się mistrz kowalski *Józef Czembor*, obecny starszy cechmistrz, *Paweł Szłapa*, mistrz kowalski i mistrz blacharski *Paweł Schwarzkopf*.



Karol Pinta
mistrz stolarski w Pszczynie.



Adolf Nawrath
st. cechmistrz stolarski w Pszczynie.



Paweł Szwarckopf
mistrz blacharski w Pszczynie.

MIKOŁÓW.

PRZYM. CECH KRAWCÓW W MIKOŁOWIE.

Cech ten skupia w sobie krawców z okręgu Sądu Grodzkiego w Mikołowie. Założony został w r. 1910. Według protokołu z dnia 2 lipca 1923 Cech liczył 55 członków. W dniu 1 stycznia 1932 było ich 60. Uczniów w ciągu 10-lecia wyzwolono 66, a w nauce u mistrzów cechowych pozostaje jeszcze 26. Zarząd Cechu stanowią: *Paweł M a n d e c k i*, st. cechmistrz,

Karol Ludwig, zastępca cechmistrza, *Emanuel Szwestka*, skarbnik, *Stefan Cofała*, sekretarz i *Józef Marek w i a*, zast. sekretarza.

PRZYMUSOWY CECH OBUWNIKÓW W MIKOŁOWIE.

Cech ten istniał, jak wynika z aktów, znajdujących się w posiadaniu Cechu, już w r. 1766. Ścisłej

daty powstania Cechu stwierdzić nie można z powodu spalenia się dawnych aktów miasta Mikołowa przy pożarze tego miasta.

W r. 1899 nastąpiła reorganizacja Cechu. Działa on w okręgu Sądu Grodzkiego w Mikołowie. W r. 1922 liczył Cech 30 członków, do r. 1932 liczba ta wzrosła do 58. W ciągu ostatniego dziesięciolecia wyzwolił Cech 37 uczniów, a w dniu 1 stycznia 1932 pozostało w nauce rzemiosła u członków cechowych 11 uczniów.

Konkurencja, z jaką się rzemiosło obuwnicze spotyka ze strony fabryk obuwia i grożący z tego powodu obuwnictwu upadek zmusił członków Cechu do szukania nowych dróg dla podniesienia rzemiosła obuwniczego i zapewnienia mu dalszej przyszłości. Wyrazem tych dążeń było utworzenie spółdzielni szewskiej przy pomocy Śląskiego Instytutu Rzemieślniczo-Przemysłowego.

Wśród swych członków ma Cech cechmistrza honorowego Jakóba Hroboka, który przed obecnym cechmistrzem Śmiłowskim przez długie lata stał na czele Cechu.

Do Zarządu Cechu należą poza st. cechmistrzem Śmiłowskim Cyroń, jako zastępca st. cechmistrza. Emil Polke, Jan Paterman i Piotr Materla.

WOLNY CECH PIEKARZY W MIKOŁOWIE.

Cech Piekarzy w Mikołowie jest Cechem wolnym, działającym na obwód Sądu Grodzkiego w Mikołowie. Cech założony został dnia 10 kwietnia 1887 r. przy udziale 9-ciu członków. W dniu 27 czerwca 1922 r. Cech liczył 26 członków, a w dniu 1 stycznia 1932 r. było członków 42.

W czasie od 27 czerwca do 1 stycznia 1932 r. Cech wyzwolił 57-miu uczniów, a zapisanych obecnie

w liście uczniowskiej jest 17-tu uczniów. Czeladników piekarskich zatrudnionych jest u członków cechowych 25-ciu.

Cech Piekarzy w Mikołowie jako Cech wolny przyjmuje do swego Cechu tylko egzaminowanych mistrzów piekarskich. Niefachowców do Cechu wogóle się nie przyjmuje.

Wybitniejsi członkowie Cechu, którzy zasłużyli się około rozwoju Cechu są następujący: Wiktor Biskupk był przez 14 lat starszym cechmistrzem,



Zarząd Cechu Piekarzy w Mikołowie.

będąc równocześnie radcą miejskim. Józef Placek był przez sześć lat starszym cechmistrzem i radcą miejskim. Antoni Bodynek, obecny starszy cechmistrz, piastuje ten urząd od 1929 r. i jest równocześnie przewodniczącym Komisji egzaminacyjnej na czeladników piekarskich.

Wolny Cech Piekarzy w Mikołowie jest członkiem Związku Cechów Piekarskich Woj. Śl.



Cyroń
mistrz obuwniczy w Mikołowie.



Materla
mistrz obuwniczy w Piotrowicach.



Antoni Bodynek
st. cechmistrz piekarski w Mikołowie.

Cech nie posiada jeszcze polskiego sztandaru, lecz uchwalono już go zakupić. Poświęcenie sztandaru ma się odbyć w 1933 r.

Członkowie Cechu odczuwają zbyt mocno zmniejszenie się konsumpcji pieczywa oraz dokucza im niezdrowy handel domokrażny pieczywem.

Obecny Zarząd Cechu jest następujący: 1. Antoni Bodynek, starszy cechmistrz, 2. Jerzy Felix, podstarszy, 3. Ernest Roleder, sekretarz, 4. Karol Biskupek, skarbnik, 5. Wiktor Pytlik, Alojzy Bednarek i Henryk Wildner, ławnicy.

aber unter dem Geistl. wohnhaft nur einen Halben Stein, weil Er auch einen Halben Stein dem Geistl. vom Uralters zu geben schuldig ist, welchen Er noch ferner Ihme Geistl. zu gelten, und über dieses dass vierdte Theil dass Ingeweides von jedem Stück Rind zu geben schuldig seyn soll.

3. *Keine Freyschlächtere y soll weder in der Stadt noch auf des Geistlichen Fundo, unter was praetext es immer wolle, gestattet werden*

Do punktu 3 statutu odnosi się również zapisek, zawarty w „Althammer-Amts-Urbarium ab anno



Zarząd Cechu Rzeźników w Mikołowie.

WOLNY CECH RZEŹNIKÓW I WĘDLINIARZY W MIKOŁOWIE.

Wolny Cech Rzeźników w Mikołowie istniał już w roku 1629, jak o tem świadczy zapisek w księdze czynszów państwa pszczyńskiego fol. 89 następującej treści:

Fleischer. „So viel derer jederzeit vorhanden, zinsset ein jedweder der Herrschaft des Jahres geschmelzt Inslet (Insel) 1 Stein“

Dnia 30 grudnia 1686 r. udzielił hr. Baltazar Erdmann von Promnitz Cechowi Rzeźników w Mikołowie następujący statut, umieszczony w archiwum państwa pszczyńskiego z lat 1702—1740:

„1. Die Zeche besteht in 5 Meister-Bänken, davon 4 allerwege in der Stadt, und einer nämlich der fünfte unter dem dasiegen Geistlichen seyn soll.

2. Ein Jeder derer 4 Meister wie ingleichen derjenige so die Herrschafts-Bank halten wird, ist besage obvermelten Privilegii schuldig in die renthen pro Term. Martini (Martinstag) Einen Stein rein zerschmelzt Insel Jährl. zu liefern. Der fünfte Meister

1746“, że Cech posiada prawo milowe, w myśl którego nikt w promieniu jednej mili nie może bić zwierząt na szkodę Cechu.



Karol Pifko
st. cechmistrz rzeźnicki w Mikołowie.

W dniu przejęcia zwierzchności państwowej na Śląsku przez Polskę liczył Cech, obejmujący swym zakresem działania okręg Sądu Grodzkiego w Mikołowie, 58 członków; obecnie liczy ich 60. W ciągu dziesięciu lat wyzwolił Cech 150 uczniów na czeladników, tak że w dniu 1 stycznia 1932 r. pozostało jeszcze na liście uczniowskiej 20 uczniów.

W dniu 15 lipca 1929 r. odbyła się uroczystość poświęcenia nowego polskiego sztandaru cechowego.

Do rzędu wybitnych pracowników cechowych należy rodzina P i f k ó w. Świadczy o tem ogłoszony drukiem wiersz domorosłego poety:

*Na 25-letnią rocznicę urzędu swojego,
naszemu czcigodnemu Panu Cechmistrzowi
Augustowi Pifko.*

Mikołów, dnia 15-go stycznia 1884 r.

*W naszym miasteczku zwanym Mikołowie,
Jeszcze nie było, to niech każdy powie,
Dwadzieścia pięć lat, iżby kto to dożył,
Urząd Cechmistrza, tak długo prowadził.*

*Ktoby to myślał, że w piwnicy taki,
Gdzie ludzie zjadają polewki i flaki,
Których to On tak dobrze traktuje,
Że im to lepiej jak piwo smakuje.*

*On się też za to okropnie wynosi,
Żadnego z nas, tu na piwo nie prosi,
Jedźcie krupnioki, i także kielbasy,
Gdyż na masarzy są nie dobre czasy.*

*Jest też to prawda boć same trychiny
Każdego z nas tu obżerą bez winy,
A myśmy przy tym wszyscy są tak zdrowi,
Że nawet w kapsie dziura się wyrobi.*

*Ej cóż tam mamy frasować się wielce,
Przecież ten hrobok raz na świecie zdechnie,
Mark jest okrągły, trychin długowaty,
Jak on raz zdechnie będą lepsze czasy.*

*Przestańmy już też o tem wszystkim śpiewać,
Dziś nam potrzeba i głowę pokiwać,
Jak to nasz Cechmistrz nam się wszystkim dziwa,
Boć tu ogląda owoc swego żniwa.*

*Augustyn Cechmistrz, Żonka Katarzyna,
Pochwały godna nie jak wszelka inna,
Lat pięćdziesiąt wespół się trudniła,
Każdą szklaneczkę dla cechu czyściła.*

*Więc za Ich zabiegi także wszelkie trudy,
Wiwat wołajmy bez wszelkiej obłudy,
Bóg Go niech chowa naszego Cechmistrza,
Żeby On pożył jeszcze i lat trzysta.*

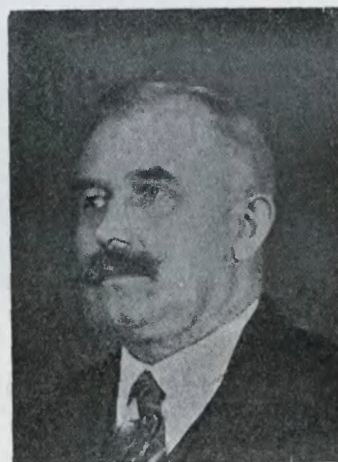
Wiwat niech żyją!

Dla Cechu zasłużył się również dobrze śp. Teodor Pifko, obecnym st. cechmistrzem jest K. Pifko. Pozatem do zasłużonych pracowników cechowych

należy również Franciszek L a z a r e k, b. cechmistrz, a obecnie cechmistrz honorowy.



*Józef Pifko
b. st. cechmistrz rzeźnicki w Mikołowie.*



*Franciszek Lazarek
b. st. cechmistrz rzeźników w Mikołowie.*



*Antoni Adamek
mistrz rzeźnicki w Mikołowie.*



Józef Lipiński
mistrz rzeźnicki w Mikołowie.

należy Franciszek L a z a r e k, b. cechmistrz, a obecnie cechmistrz honorowy.

PRZYMUSOWY CECH STOLARZY I BEDNARZY W MIKOŁOWIE.

Ten Cech skupia stolarzy na terenie Sądu Grodzkiego w Mikołowie. St. cechmistrzem jest obecnie Wilhelm K l e m e n t.



Wilhelm Klement
st. cechmistrz stolarski w Mikołowie.

WOLNY CECH KOWALI I ŚLUSARZY W MIKOŁOWIE.

Według pieczęci, jaką Cech przechowuje, istniał ten Cech już w roku 1640. Terenem działalności

Cechu jest okręg Sądu Grodzkiego w Mikołowie. W r. 1922 liczył Cech 24 członków, dziś zaś liczy ich 26. Przez ostatnich 10 lat wyzwolił Cech około 200 uczniów na czeladników, a obecnie w nauce rzemiosła u mistrzów cechowych pozostaje 59 uczniów.

Na wystawie, urządzonej w r. 1903 w Gliwicach, otrzymał st. cechmistrz Jan Machulec srebrny medal, a w r. 1908 otrzymał jego uczeń Franciszek K i e c k a drugą nagrodę na wystawie dzieł czeladniczych w Raciborzu.

Zmianę zwierzchności państwowej na Śląsku przyjął Cech z entuzjazmem, stale też odtąd bierze udział we wszystkich uroczystościach państwowych

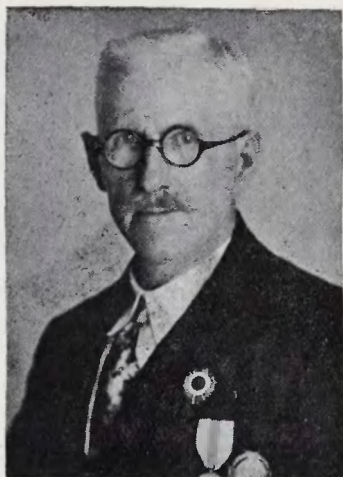


Machulec
st. cechmistrz kowalsko-ślusarski w Mikołowie.

i narodowych. W r. 1923 był Cech przedstawiony Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej Stanisławowi Wojciechowskiemu w czasie jego podróży po Śląsku.

W życiu cechowym odznaczają się: Jan M a c h u l e c, st. cechmistrz od r. 1920, radca miasta Mikołowa i zastępca przewodniczącego Rady Miejskiej w ostatnich latach, odznaczony w r. 1926 dyplomem Izby Rzemieślniczej z okazji 25-letniej pracy w Zarządzie Cechu.

Antoni N i e s t r o j, mistrz ślusarski w Tychach, jest członkiem Zarządu cechowego od r. 1908, a od r. 1920 zastępcą st. cechmistrza, ławnikiem gminy Tychy, od lat 30 członkiem straży pożarnej, odznaczonym za zasługi srebrnym medalem, a z okazji 25-lecia mistrzostwa odznaczony w r. 1926 dyplomem Izby Rzemieślniczej.



Antoni Niestroj
zast. st. cechm. kowalsko-ślus. w Mikołowie.



Wilhelm Draga
mistrz kowalski w Mikołowie.

MYSŁOWICE.

PRZYMUSOWY CECH FRYZJERÓW, GOLARZY I PERUKARZY W MYSŁOWICACH.

Członkowie tego Cechu należeli do dnia założenia Cechu w dniu 25 marca 1929 r. do Cechu Katowickiego. Wspomnianego dnia 28 fryzjerów z okręgu Sądu Grodzkiego w Mysłowicach utworzyło Cech własny, który pod przewodnictwem st. cechmistrza Antoniego Rulczyńskiego rozwija się pomyślnie. W ciągu bowiem trzech niespełna lat wzrosła

liczba członków do 60, Cech wyzwolił 30 uczniów, a na liście uczniowskiej wpisanych ma 45 uczniów. Poza tym w tym okresie czasu poświęcono w dniu 15 czerwca 1930 r. własny sztandar i przeprowadzono utworzenie w dokszt. szkole zawodowej w Mysłowicach klasy fachowej.

Wśród działaczy cechowych wymienić należy poza Ant. Rulczyńskim, będącym również prezesem Związku Cechów Fryzjerskich, Franciszka Koniecznego, Wojciecha Teichgräbera i Jana Ruśnioka.



Przymusowy Cech Fryzjerów w Mysłowicach.



*Antoni Rulczyński
st. cechmistrz fryzjerski w Mysłowicach.*

PRZYMUSOWY CECH ŚLUSARZY I KOWALI W MYŚLOWICACH.

Cech ten, skupiający w sobie ślusarzy, kowali, pilnikarzy, puszkarzy i mosiężników z okręgu Sądu Grodzkiego w Mysłowicach, powstał w r. 1861/1862 i liczył wtedy 17 członków. W r. 1922 miał już 24 członków, a w r. 1932 — 40 członków. W ciągu dziesięciu lat wyzwolił Cech 521 uczniów na czeladników, obecnie zaś pozostaje w nauce rzemiosła u członków cechowych 130 uczniów.

Starszymi cechmistrzami od dnia założenia byli kolejno: śp. Jan Rassek do r. 1883, Mateusz Makosz do roku 1899, Wincenty Korus do r. 1909, Wincenty Buchta do r. 1925, od tego zaś czasu godność tę piastuje Konstanty Łodek.

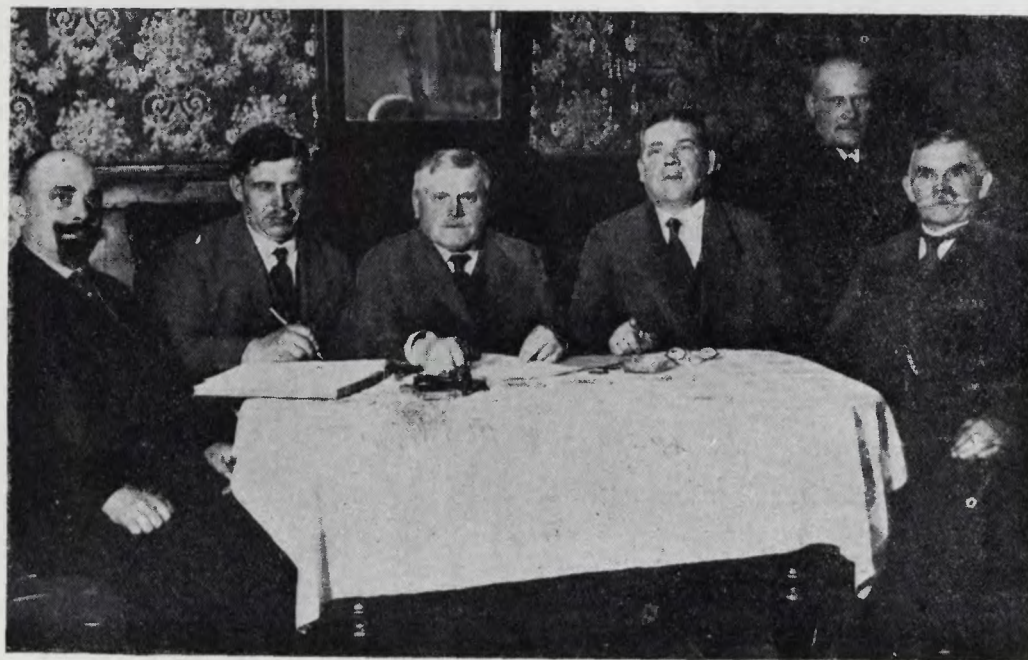
W czasie swego istnienia wyzwolił Cech w czasie od r. 1861 do r. 1900 — 230 uczniów, od r. 1900 do r. 1922 — 482 uczniów, w tem 323 ślusarzy, 131 kowali i 28 blacharzy.

Zmiana zwierzchności państwowej na Śląsku wpłynęła na Cech dodatnio. Podniosło się życie organizacyjne, a również pod względem zawodowego wykształcenia członków, tak że dziś niemal wszyscy członkowie Cechu są egzaminowanymi mistrzami.

Cech bierze stale udział w uroczystościach państwowych i narodowych. W roku 1922 witał wkraczające na Śląsk wojska polskie, w r. 1927 był obecny przy powitaniu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Ignacego Mościckiego, w r. 1930 brał udział w pogrzebie J. E. Ks. Biskupa Śląskiego Arkadiusza Lisieckiego.

Najwybitniejszymi członkami Cechu są dzisiaj: st. cechmistrz Konstanty Łodek, współzałożyciel Związku Samodzielnych Kowali, który zyskał duże zasługi przy zorganizowaniu komisji egzaminacyjnej dla podkuwaczy koni i w ciągu 4 lat przeprowadził 131 egzaminów.

Mistrz ślusarski Karol Kluge, skarbnik Cechu, jest członkiem Rady Miejskiej w Mysłowicach.



Zarząd Cechu Kowali w Mysłowicach.



Wóz symboliczny Cechu Kowali i Ślusarzy w Mysłowicach.

PRZYMUSOWY CECH KRAWCÓW I KUŚNIERZY W MYSŁOWICACH.

Przymusowy Cech Krawców i Kuśnierzy w Mysłowicach był od założenia w dniu 1 kwietnia 1861 r. do dnia 18 kwietnia 1898 r. cechem wolnym. Liczył on, działając na terenie okręgu Sądu Grodzkiego



*Teofil Palusiński
st. cechmistrz krawiecki w Mysłowicach.*

w Mysłowicach, w dniu założenia 31 członków, w r. 1922 — 59 członków, a w roku 1932 — 68 członków.

W ostatnim okresie dziesięciolecia wyzwolił Cech 98 uczniów na czeladników, a obecnie pozostaje w nauce krawiectwa u mistrzów cechowych 16-tu uczniów.

W długim czasie istnienia Cechu poświęcono dwa sztandary, pierwszy w r. 1887, drugi w r. 1911, jako

w roku 50-letniego jubileuszu. Napisy niemieckie na sztandarze ostatnim zastąpiono w r. 1924 napisem polskim.

Ze zmianą zwierzchności państwowej na Śląsku nastąpiła również zmiana w języku urzędowym Cechu i przetłumaczono statut na język polski.

Od r. 1893 istnieje przy Cechu kasa pośmiertna.

Do najwybitniejszych członków cechowych należą: Piotr Łyszczak, zasiadający w Zarządzie cechowym od 10 października 1912 r., piastujący godność honorowego cechmistrza, będący członkiem Rady Przybocznej Komisarza Rządowego Izby Rzemieślniczej, członkiem Rady Gminnej i zastępcą naczelnika gminy Roździeń - Szopienice, członkiem Rady Nadzorczej Pożyczkowej Kasy Rzemieślniczej itd., obecny st. cechmistrz Teofil Palusiński piastuje tę godność od r. 1923, jest radcą sierocym, ławnikiem urzędu rozjemczego, przewodniczącym Komisji Egzaminacyjnej na czeladników.

Sekretarzem Cechu jest obecnie Józef Pawłowski.

PRZYMUSOWY CECH OBUWNIKÓW W MYSŁOWICACH.

Cech ten, działający w okręgu Sądu Grodzkiego w Mysłowicach, powstał w r. 1861. W r. 1922 liczył 90 członków, a w ciągu ostatnich dziesięciu lat liczba ta spadła do 45. W ciągu tego czasu Cech wyzwolił 46 uczniów na czeladników. Na liście uczniowskiej

Cechu pozostawało w dniu 1 stycznia 1932 roku 84 uczniów.

W życiu cechowym odznaczyli się: st. cechmistrz Paweł Habryka, Wojciech Morkisz i Adolf Franecki.



*Paweł Habryka
st. cechmistrz.*

PRZYMUSOWY CECH PIEKARZY W MYSŁOWICACH.

Przymusowy Cech Piekarzy w Mysłowicach, mający swoją siedzibę w Mysłowicach, obejmuje cały obwód Sądu Grodzkiego w Mysłowicach. Cech zało-

żony został w dniu 4 lipca 1860 w obecności 7-miu członków. Ilość w latach następnych stale wzrastała, tak iż w dniu 27 czerwca 1922 r. Cech liczył 80-ciu członków. W ciągu ostatnich dziesięciu lat liczba ta zwiększyła się o dalszych 15 członków, tak iż dnia 1 stycznia 1932 r. Cech liczył 105 członków.

W czasie od 27 czerwca 1922 r. Cech wyzwolił 218 uczniów, a obecnie zapisanych uczniów posiada Cech 61. Ilość zatrudnionych czeladników u członków cechowych wynosi mniejwięcej około 80.

W dniu 7 września 1930 r. obchodził Cech 70-ciolecie swego istnienia i z okazji tej zakupił nowy polski sztandar cechowy, którego poświęcenie odbyło się w dniu jubileuszowym. Uroczystość ta połączona została z VII. Walnym Zjazdem delegatów Związku Cechów Piekarskich Województwa Śląskiego. Dzień ten był wspaniałą manifestacją organizacyjną piekarstwa śląskiego, a cechowi myślowickiemu przyniósł wszechstronne uznanie za sprężyste zorganizowanie tej uroczystości.

Starszym cechmistrzem Cechu jest Artur Kmiotek, który godność tę piastuje od lat dziesięciu. Kmiotek jest równocześnie prezesem Związku Cechów Piekarskich Województwa Śląskiego od lat 8, przewodniczącym Komisji egzaminacyjnej na czeladników, przewodniczącym Komisji egzaminacyjnej mistrzowskiej dla zawodów piekarskiego, cukierniczego, piernikarskiego i młynarskiego. Dalej piastuje



Zarząd Cechu Piekarzy w Mysłowicach.

Fot. Józef Holas, Katowice.

on od szeregu lat godność radcy miejskiego i zaprzy-
siężonego rzeczoznawcy dla zawodu piekarskiego na
obwód Sądu Grodzkiego w Mysłowicach.

Długoletnim sekretarzem cechowym był Bernard
Kozak, radca miejski i poseł na Sejm Śląski.

Wybitniejszymi członkami cechowymi są: Wiktor
Wieczorek, podstarszy Cechu z Szopienic, Bo-
gumił Seja, jako skarbnik Cechu oraz Leopold
Pełka, sekretarz cechowy, który urząd ten piastuje
od roku 1923.

Położenie gospodarcze członków Cechu jest na-
ogół trudne, spowodowane ogólnym kryzysem go-
spodarczym, znacznym obniżeniem się konsumpcji
oraz rozrostem nieuczciwej konkurencji i handlem
domokrażnym.

Obecny Zarząd Cechowy przedstawia się jak
następuje: 1. Artur Kmiotek, starszy cechmistrz,
2. Wiktor Wieczorek, podstarszy, 3. Leopold
Pełka, sekretarz, 4. Bogumił Seja, skarbnik,
5. Jerzy Rotter i Wojciech Imińczuk, ławnicy.

WOLNY CECH RZEŹNIKÓW W MYŚLOWICACH.

Cech ten powstał w dniu 1 stycznia 1861 r. i obej-
muje swym zakresem działania okręg Sądu Grodz-
kiego w Mysłowicach. W roku 1922 liczył Cech 74
członków, dziś zaś liczy ich 81.



Teofil Kokot
mistrz rzeźnicki w Mysłowicach.

W ciągu swego istnienia poświęcił Cech 3 sztan-
dary, pierwszy w r. 1865, drugi w r. 1896, a trzeci
polski w r. 1926.

W czasach rządów niemieckich Mysłowice, jako
miasto graniczne, bardzo sprzyjało handlowi bydłem,
stąd też przy Cechu prowadzono różne spółdzielnie
zakupu i zbytu towarów. Po objęciu Górnego Śląska
przez Polskę sytuacja się zmieniła, granica posunęła
się daleko, stąd też handel bydłem się zmniejszył.



Zarząd Cechu Rzeźników w Mysłowicach.

Straty, jakie z tego powodu poniosło rzemiosło rzeźnicze w Mysłowicach, rekompensują obecnie dodatnie wyniki otwarcia w Mysłowicach Centralnej Targowicy na bydło.

Do najwybitniejszych członków Cechu należą: Paweł Walczuch, st. cechmistrz do r. 1928, radny m. Mysłowic, Józef Olszowski, Wilhelm Pawlik,

Teofil Kokot, Karol Hanok, będący członkiem Cechu od lat 40, Józef Kaufner, Herman Pawlik, Józef Kasperkowitz, Józef Kitszer, Eugeniusz Orgler, Paweł Winterstein, i obecny st. cechmistrz Paweł Figiel, będący również radnym m. Mysłowic.

Sekretarzuje obecnie w Cechu Jan Pozimski.

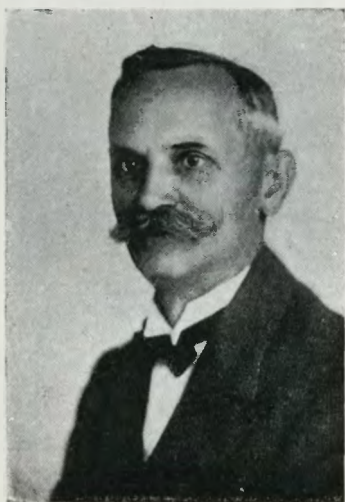
WODZISŁAW.

PRZYMUSOWY CECH KOWALI I ŚLUSARZY I BLACHARZY W WODZISŁAWIU.

Cech ten, działający na terenie Sądu Grodzkiego w Wodzisławiu, powstał przed mniej więcej 100 laty. W r. 1922 liczył około 40 członków, a w r. 1932 było członków 57. W ciągu dziesięciolecia ostatniego wyzwolił Cech 246 uczniów, a na liście uczniowskiej Cechu pozostaje zapisanych 129 uczniów.

PRZYMUSOWY CECH KRAWCÓW W WODZISŁAWIU.

Do starszych cechów krawieckich należy Przymusowy Cech Krawców w Wodzisławiu. Początek jego sięga roku 1842. Był on wtedy i aż do roku 1927 cechem wolnym, w tym bowiem roku nastąpiła zmiana w jego organizacji. Przy założeniu miał on członków 12, w roku 1922 — 21, a w dniu 1 stycznia 1932 r. 70 członków. W ostatnim dziesięcioleciu



Józef Ciuraj
st. cechmistrz krawiecki w Wodzisławiu.

wyzwolił 109 uczniów na czeladników, a obecnie kształci w zawodzie krawieckim 22 uczniów.

Przez dwadzieścia pięć lat włodarzył w Cechu śp. Paweł Patas, zmarły w roku 1930. Od r. 1927 jest st. cechmistrzem Józef Ciuraj, będący również ławnikiem gminnym, sędzią polubownym, oraz naczelnikiem Urzędu Stanu Cywilnego. Skarbnikiem cechowym jest Franciszek Szymański, a sekre-

tarzem Karol Musioł. Najstarszym członkiem Cechu jest Louis Steiner, urodzony 7 sierpnia 1856 a będący mistrzem od 14 lutego 1887 r.

PRZYMUSOWY CECH OBUWNIKÓW W WODZISŁAWIU.

Cech ten, do którego należą obuwnicy z okręgu Sądu Grodzkiego w Wodzisławiu, powstał w dniu



Konrad Sikora
st. cechmistrz.

8 maja 1854 r. i był wolnym cechem. W r. 1922 liczył Cech 16 członków, przez przeciąg ostatnich dziesięciu lat wzrosła liczba członków do 65. W tym samym czasie wyzwolił Cech na czeladników 70 uczniów, a obecnie zapisanych jest na liście uczniowskiej Cechu 17 uczniów.

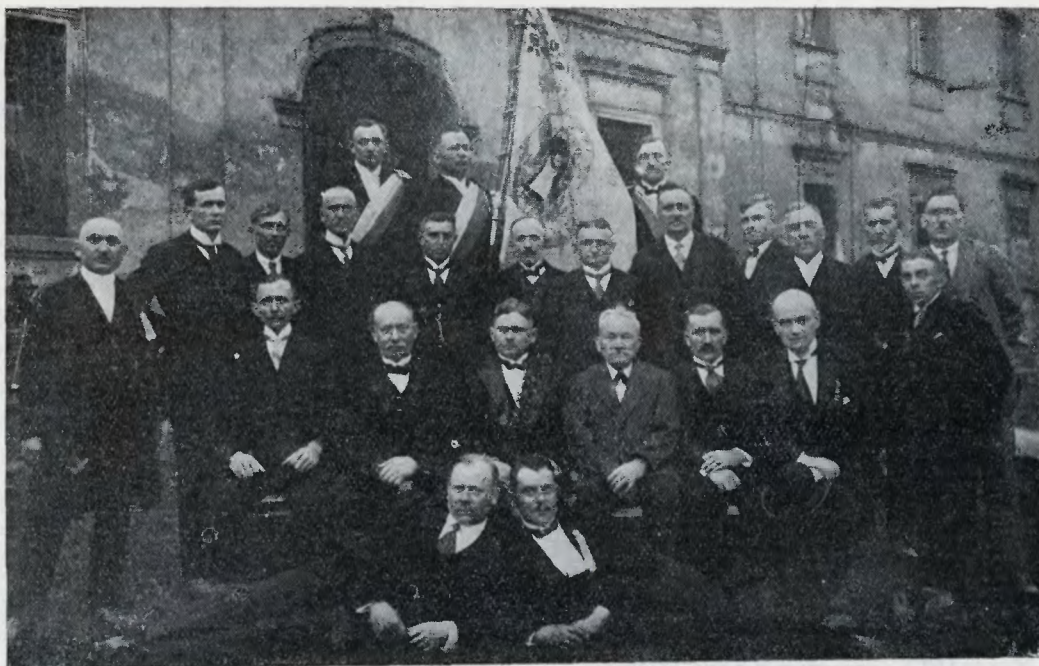
Najwybitniejszymi członkami Cechu są: Konrad Sikora i Józef Wieczorek. Obecnie starszym cechmistrzem jest Konrad Sikora.

WOLNY CECH PIEKARZY W WODZISŁAWIU

Cech Piekarzy w Wodzisławiu jest Cechem wolnym, obejmującym swym zakresem działania miasto Wodzisław i okolicę. Cech założony został w dniu 17 stycznia 1832 r. w obecności 16 członków Cechu.

W roku 1922 Cech liczył 24 członków, obecnie zaś liczy 44.

W czasie od 27 czerwca 1922 r. do dnia 1 stycznia 1932 r. Cech wyzwolił 81 ucni. Zgłoszonych w liście uczniowskiej jest obecnie 42. Ilość zatrudnionych czeladzi u członków Cechu wynosi 28.



Poświęcenie sztandaru Cechu Kowali i Ślusarzy w Wodzisławiu z okazji 100-letniej rocznicy istnienia w dniu 5 maja 1929 r.

W latach dawniejszych Cech nosił nazwę „Müller- und Bäcker-Zunft“. Od roku 1882 Cech nosił nazwę „Bäcker-, Müller- und Konditor-Innung“. Starszym cechmistrzem wówczas był Bartoń, po jego śmierci August Niesler, a po nim urzędowanie objął Franciszek Stasch.

Od roku 1912 starszym cechmistrzem wybrany został Józef Langer, który urzędował do r. 1930. Już niespełna rok po złożeniu urzędu zmarł niestety, zasłużony się długoletnią pracą około rozwoju Cechu.

Od roku 1930 urzęduje jako starszy cechmistrz Maksymiljan Chruszcz, energiczny organizator, który w Cechu zaprowadził nowe życie organizacyjne.

Po przyłączeniu Śląska do Macierzy Polskiej pierwsze lata były dla zawodu piekarskiego w Wodzisławiu bardzo korzystne. Dopiero ostatnie lata przyniosły poważny kryzys wśród tamtejszych członków, spowodowany ogólnym położeniem mieszczańskim i cofnięciem się konsumpcji pieczywa. W ostatnich latach powstało szereg nowych piekarń w okolicy Wodzisławia, które przez uprawianie nieuczciwej konkurencji i handel domokrażny poważnie dokuczają tym członkom, którzy uczciwie pracują i płacą podatki. To też Zarząd Związku zwalcza wszelki handel domokrażny i żąda wprowadzenia ustawy, mocą której byłby handel domokrażny zakazany.

Z pośród zasłużonych członków Cechu wyróżnić należy następujących: Paweł Kubica, przewodniczący Komisji egzaminacyjnej na czeladników, sprawuje swój urząd przeszło lat 20. Jest on również

ławnikiem w Radzie Miejskiej przez kilka lat i założył się około rozwoju Cechu. Antoni Białek, Józef Szajor, Józef Jureczko i Augustyn



*Maksymiljan Chruszcz
st. cechmistrz piekarski w Wodzisławiu.*

Mencel są długoletnimi członkami Zarządu Cechu i piastują urzędy w zastępstwie gminy oraz innych organizacjach społecznych i gospodarczych.

Cech jest członkiem Związku Cechów Piekarskich Województwa Śląskiego w Katowicach.

W dniu 4-tym września 1932 r. obchodził Cech 100-letnią rocznicę swego istnienia, połączoną z uroczystością poświęcenia nowego sztandaru cechowego. Na uroczystość tę przybyli delegaci z całej Polski. Wypadła ona imponująco. Z okazji tej Cech wydał



Z uroczystości 100-lecia istnienia Cechu Piekarzy w Wodzisławiu w dniu 4 września 1932 r.

dla uczczenia tegoż dnia Książkę pamiątkową, w której spisano wszystkie ważniejsze zdarzenia z życia cechowego oraz zapisali się wszyscy uczestnicy tejże uroczystości.

Obecny Zarząd przedstawia się jak następuje:
1. Maksymilian Chruszcz, starszy cechmistrz,
2. Augustyn Oślisłok, sekretarz, 3. Paweł Kubica, podstarszy Cechu i skarbnik Cechu, oraz
4. Antoni Białek, J. Szajor, Józef Jureczko, Augustyn Meisel jako ławnicy.

WOLNY CECH RZEŹNIKÓW W WODZISŁAWIU.

Jednym ze starszych cechów rzeźnickich na Śląsku jest Wolny Cech Rzeźników w Wodzisławiu; istnieje bowiem już około 100 lat. Przy założeniu Cechu było 12 członków, w roku 1922 liczył ich Cech 20, a dziś 30. W ostatnim dziesięcioleciu wyzwoił Cech 108 uczniów.

Cech jest mimo sytuacji gospodarczej Cechem żywotnym.

O duchu panującym w Cechu świadczą fundacje chorągwi kościelnej i dwu łatań kościelnych dla miejscowego kościoła parafjalnego. Wyrazem tego samego ducha jest fundacja i poświęcenie w dniu

13 października 1929 r. sztandaru cechowego, połączone z uroczystościami i zabawą.

W życiu cechowym wybili się byli st. cechmistrz Franciszek Gumiński, Sylwester Koczor, członek Rady Miejskiej, Augustyn Guzy, Konstanty Knesz, obecny st. cechmistrz, Ryszard Marcol, Alojzy Popela i Jan Figula.

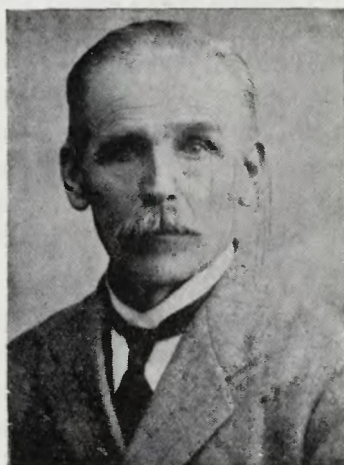
PRZYMUSOWY CECH STOLARZY W WODZISŁAWIU.

Cech ten był początkowo wolnym cechem mieszanym, obejmującym następujące zawody: stolarzy, bednarzy, malarzy, kapeluszników, powroźników, garncarzy i tokarzy. Początek jego sięga r. 1825. W r. 1844 liczył Cech 41 członków. W r. 1900 ograniczył Cech swą działalność tylko do stolarzy i bednarzy i stał się cechem przymusowym. W r. 1922 liczył 21 członków, a w roku 1932 miał członków 38.

W ostatnim dziesięcioleciu wyzwoił Cech 145 uczniów, a dziś kształci się w warsztatach członków cechowych 82 uczniów.

Cech działa na okręg Sądu Grodzkiego w Wodzisławiu.

St. cechmistrzem jest obecnie Adolf Kaszny, a sekretarzem Józef Gruszka.



Sylwester Koczor
mistrz rzeźnicki w Wodzisławiu.



Adolf Kaszny
st. cechmistrz stolarzy w Wodzisławiu.



Józef Gruszka
mistrz stolarski w Wodzisławiu.

PRZYMUSOWY CECH KOWALI, ŚLUSARZY I BLACHARZY W ŻORACH.

Cech ten istniał już około r. 1600, jak świadczy statut Cechu, datujący się z roku 1608.

Obejmuje on członków z Żorów i okolicy. W r. 1922 liczył Cech 29 członków, a w roku 1932 — 46. W ciągu dziesięciu lat ostatnich wyzwolił Cech 192 uczniów, a dziś liczy ich 89.

W życiu cechowym odznaczyli się Karol Moj. Jan Godula, Paweł Herman i Franciszek Fojcik.

Obecnie st. cechmistrem jest Karol Minoł.

PRZYMUSOWY CECH KRAWCÓW W ŻORACH.

Przymusowy Cech Krawców w Żorach ma bardzo starą tradycję. Cech ten istniał jeszcze przed r. 1661, gdyż statut cechu, pochodzący z r. 1662 mówi o spaleniu się statutu cechowego w czasie pożaru miasta Żorów w r. 1661.

Statut z r. 1662 opiewa:

We gmeno Przeblahoslawene Trogice Swate, Boha Otce, Boha Syna, Boha Ducha Swateho. Amen.

My Burgmister, a Radda Miasta Zaruw wyznawame tymto Listem obecnie przedewssemi gdekoli czten aneb cztaucy slyssan bude, ze gsau przedstapili przed Nas, w upelne Radie sedicych, Maudrzy a Oppaterni Muży, Cechmistrzy a wssecek upelny a podciwy Cech Rzemiesla Kregczyrskeho, Starzi a Mladi Spolu Sausedi nassy mili, z dobrym Rozumem a z dobrau Mysli, gsau przedložyli przed Nami swe Nedostatki co se tycze gegich Podciwego Cechu, przypominagic kterak Pan Buh wssechmohaucy, wssechno upelne Miesto, w przedesslym Roce 1661. dne 17 Maji, skercz Ohen nawssczywiti raczyl, że oni tehdaż, yak y gini podciwi Cechowie rużnych Rzemiesl, o swe Priwilegium, pro takowy nenadaly hrozny ohen gsau przyssli, y prosili gsau, abyhme gim w tom radni a napomocni byli, a gim gegich Articuly, kteremi by se oni y gegich Potomcy, niniegssy y bauducy, umieli sprawowati, żeby mezy nima nigake Rużnice w Spulecznosti a Cechu gegich Podciwym se ne nachazely, Peczeti Nassy Miegsku stwerczili; ktereżto porząd Zepsane nasleduje:

Negperw kdożby chtiel za gedneho Spolu-Pana-Bratra aneb Mistrza do Kregczyrskeho zdegssyho Cechu wstupiti, wystawsse swug Czas mezy Lidmi, należytie swe dwa Roki wywandrowal, ten ma i z

Manželku swau z Luoże Manželstwi praweho i podciwego plozeny, a Rzymskeg Catholickeg Wiry byti, y Listy yak od Rodu tak od Uczeni y Wyuczeni y Zachowani sweho aby okazal; Take gest powinien we cztyrech Niedielich porząd Zbiehlych Miegske Prawo podle uzazeni Miasta przygiti; Item: Podciwemu Cechu obsylki Dwanaste grossy, potom przypowiedki Geden Thallar y sssternast grossy; Magsterstuku pak Dwanast kusuw, ktere gemu od podciwego Cechu wysazene budu, prokazowati powinien: Pokaudżby pak takowych Kusuw Magsterstukowych prokazowati nechtiel, a z Cechem na Peniezy vgednati wuli miel, tehda za geden każdy Kus, po Gedom Thallar y dewieti Grossy odewdati ma. Na Pokrok take Geden Thallar, Wosku Dwa funty, (...).Item. Swaczenu Hodnu Podciwemu Cechu y Beczku Piwa k ni wystawiti powinien bude.

2. Pakliby Żenaty nebyl, takowy se ma w tomż Roce ożeniti a sobie do Stanu Swateho Manželstwi negaku Panenku, budżto Wdowu, Podciwego Luoże splozenu a dobrze zachowalu, pogati; pokudżby toho ne uczynil, tehda Podciwemu Cechu, takowy w pokutu Geden Achtel Piwa upada, a tak Rok po Roce pokadżby se ne Ożenil oddawati powinien bude.

3. Co se dotyczye Służby ta se gemu po dwanst Niedielich porząd zbiehlych odewda, kteraui podle ginych Panuw Bratruw Mladssych Kregczyrskeho zdegssyho upelneho podciwego Cechu, gak k potrzebie Obecne, tak Cechowe wsseliyake Służby ochotnie bez Zamluw wssech, w z huru y na dul, wykonawati ma a gest powinien; kteryby toho wykonawati zanedbawal, aneb se czemukoli sprotiwil, y skerżewa gcho neposlussenstwi podciwy Cech, gake Sskody ponassel, takowy podle vznani wszeho upelneho Cechu w Pokutu upada.

4. Item przedstupilliby ktokoli przed upelny podciwy Cech, Żadagicy w tom żeby mohl za gedneho Pul-Bratra przygat byti, a to pozyskawsse, takowy gest Cechowi powinien negperw przypowiedki Geden Thallar, potem funt Wosku, na Pokrok Osmnast grossy, y Pul achtela Piwa odewdati, tolkeż na geden każdy Quartal po Sstyry grosse oddawati ma, a powinien bude: odbywsse tiech Powinnosti wssech tehda se gehu w Regestra Cechowe uwede.

5. Item gdyby se gaki Pohrzeb przitrefil Ciela mertwego, z prostrzadku podciwego Cechu neby extra ordinarii, za dożadaniem Cechu, tehda se gest powinien każdy Osobau swau, gak z Manželku tak y Czeladku swau, pod Dwa funty Wosku Pokuty stawiti a Poslussenstwi zachowati: Pul-Brater pak, take za neposlussenstwi geden funt propada.

6. Item Chtiellyby který Magister gakeho Ucnie do nauczeni Rzemiesla Kregczyrskeho przygati, gsa od Pana sweho propussten a podciwie splozen byl, ten to ma z powolenim upelneho Cecho uczeniti, a takowe Pachole, negperw na Dwie Nedeli na probu vzyti; mielliby tau Wauli przy tomż Rzemiesle Zustati, tehda ma takowy, ze dwiema Lidmi, do toho Mistrze, v ktereho by miel zustawati, przygiti, a snim Strany Ucnien Smluwu uczyniti; kdy se to stane, tehda mezy tym Czasem a dwiema Niedelmi, potem

9. Item. Kdy bywagi obsylani Pani Mistrzy do Spolecznosti ke sprawie Cechowe, magi wssechni byti, geden druheho w Mistu gehu neprzesedagice, a zwlasstie przy tiech Czasiech: gakżte negperw w tau Nedeli Perwni po Swatych Trzech Kralich, Potom take druhe zhromaždzeni, a slawnost Bożyho Tiela; Pakliby nektery z vpurnosti a nedbaliwosti swe zamiesskal, to nan prokazano bylo, zeby w tom Czasie przy domu byl, gsa od Panuw Cechmistrzow przed tom dniem opowiedzeny w tom se neposlussnie



Zarząd Cechu Krawców w Żorach.

take a Lidmi przed Vpelny a Podciwy Cech przedstupiti, oznamiwsse (.)atki swe swau żadost wznesti, Żeby mohl ktomu Cechu slawnemu na geden Rok do nauczeni Rzemiesla przygat byti, to pozyskawsse tehda gest powinien podciwemu Cechu, negperw Obsylki dwanaście grossy, Przypowiedki Geden Thallar y ssternast grossy, dwa funty Wosku słożyti, y Geden Achtel Piwa wystawiti, ucontentowawsse z tom wssem podciwy Cech, tehda se takowe Pachole w Regestra Cechowe uwede.

7. Pakliby který uczen neb Miesteczku aneb Vesnicy kde Cechu nemuże do Podciwego Cechu przygat byti.

8. Item. (Stalo)liby se to, żeby niektery z Panuw Bratruw od Cechu sobie wolnie bez Przyczyny slusneg wystupil, a kam ginam Zywnosti swe wyhledawati mienil, mezy Czasem tym a Dwanaścima Niedelmi k Podciwemu Cechu se ne nagdował, takowy Cech y Misto swe propada, wssak po Cziale przyszedssy mielliby zase tau wauli k tomuż Cechu se przynawratiti, tenby se musiel znou do podciwego Cechu wprawiti.

stawil, takowy od Podciwego Cechu negperw Trestanim Miejskim y Dwiema funty Wosku ztrestany bude.

10. Item. Staloliby se po wykonani Prace Cechowe, a za snessenim wsseg upelneg Spolecznosti sobie negaki Trunek zwolili, nalezl se nektery gesztoby se przy takowym Trunku neważnie y nenależytie zachował, budzto gake koli Rużnice wznesl, takowy bez milosti trestanim Miejskim a podle uznani podciwego Cechu zpokutowan bude.

11. Item. Żadny Mistr ani Thowarzyss ne magi flekuw barew rużnych w Odiewu swem miti; pakliżby takowy nalezen byl, takowy Dwa funty Wosku w Pokutu upada.

12. Iteme. Kdybykoli mohl gmiti aneb postihnuti takowych Sskudcuw którzyby gim w Rzemiesle przekážku czynili, ne magic żadnego prawa w tom, yak w Miestie, tak y na Przedmiesti y na wssem Gruntie Miejskim a k tomuż Miestu przynależegicym, takowego szkudce opo(....)ssese Panu Purgmistrzowi w tom, y z tau Robbotu przy ktereby przystiżen byl, do Cechu (.....) uczeniti y nechati gak

se gim neglipe zdati a libiti bude; gehu pak Miegskim Trestanim a (.....) vznani Podciwego Cechu zpokutowati; v kohokoli by se takowego sskudce przystihlo, ale gdyby to nan (.....) dlnie prokazano bylo, žeby na Sskodu Podciwemu Cechu negaku Robotu robiti se ważył, ten (...) uznani Cechowniho zpokutowan bude.

13. Item. Ktebyry Mister se toho (....) smiel, genžby haniel aneb Sstraffowal Dilo Mistrze gineho, takowy podle Vznani Cechowniho (w po)kutu upada.

14. Take žadny Mister Thowarzyse ne ma posaditi pokudž od (Mis)trza Perwniho odprawen ne bude, opoważyliby se nektery na to, nedbagic, takowego posadil, Dwa (funt)y Wosku do Cechu propada.

15. Item. Kteryby Thowarzyss wywstal od Dila, a dilati nechtiel, dwie Nedieli przed Hody; dwie przed Weliku Nocy; dwie przed Swatym Duchem; dwie przed Jermakem; dwie po Jermaku nediela, takowego žadny Mistr nesmi posaditi bez Vule Mistrze perwniho, v ktereho gest przed tym w dile zustawal; ważyliby se nektery, a takowego posaditi smiel, ten Podciwemu Cechu Dwa funty Wosku w pokutu upada.

16. Item. Žaden Mister nema Roboty ku zrobieni przygateg pro potrebu swu ani w Dluhu swem nikomu nezastawieti.

17. Pakliby se przyhodzielo žeby do niektereho Mistrze nekdo do zrobieni, co przyniesl, a to bylo kradiene, nalezsse se mezy tym czasem ten gehožby takowe Wiecy byly, to prokazal, Mistr ten magic takowu Robotu za sebu genžby gi zaprzel, a to se nan provedlo, takowy w Miegske Trestani y Pokutu podle uznani Podciwego Cechu vpada; y to wsse wydati gest powinien.

18. Item. Žadny Mister nema wice než dwu Thowarzyssuw posadziti, a gedno Pachole; y nikoli Thowarzyse z mieru pro przygimani aneb skrawani Roboty na Miesto, budž gde ginde gakeho Ssatstwi mierzyti y przygimati nema, pokudžby sam Magister gemu w Przybytek swug ne przynesl a ku zrobeni ne dal: (: okrom Mistrzoweg kteraby Wdowu byla, odbywawsse powinności Cechowe, Rzemieslo z Czeladku probowati chtiel, teg se toho hagiti nema:) Pakližby se ktery toho ważyti smiel wice nad Nakaz Podciwego Cechu Czeladki chowal, aneb pro Robotu posylat, ten Podciwemu Cechu Ssest Funtuw Wosku w Pokutu upada y k tomu Miegskim Trestanim ztrestan byti ma.

19. Item. Daloliby se žeby niektery magic se wuli ku Podciwemu Cechu wprawiti, ženaty nebyl, a sobie Mistrzowsku Cereczku aneb Wdowu do Stawu Swa-

teho Manželstwi oblilib a pogal, takowy jest powinien podciwemu Cechu wsseliyake Naležytosti od Polowice odewdati, ktere tomuž Podciwemu Cechu przynależegi, okrom Swaczeny tau gest powinien s upelna sprawiti, y gedem achteł Piwa k ni wystawiti.

20. Item. Przytrefiloliby se, žeby gsa Mistrzowskim Synem tehož Rzemiesla, ne mage Cechu, take sobie Mistrzowsku Cereczku za Manželku oblilib a pogal, takowego se od wssech Powinnosti oprocz Služby od mladssyho Mistrza przynależegicy, kteraui gest konati powinien, wolna czyni, než take Swaczeny z upelna gest powinien sprawiti, y Achteł Piwa k ni wystawiti ma.

A spatrzice My nadepsani Purkmister a Radda Miasta Żaruw toho podciwego Kregczyrskeho Cechu slussnu žadost y pilnu prozbu, chcegice tess, aby oni zase swu żywnost tak perwotnie, tak y nymi y na potom mezy Nami w Spulecznosti a Miestie nassym zdegssym miti, a Sprawedlnost mezy sebu yak Chudemu tak y Bohatemu udielowati mohli, Protož takowe na horze psane wssecke gegich Artikuly mocy Aurzadu nasseho tymto Listem stwerzugeme y Confirmugeme, nad kteremi take Ruku a Ochranu naszy deržeti chcemy a budeme.

Tomu na Swiedomi a Lepsse upewnieni, Peczet wetssy nasseho Miasta k tomu to Listu wiadomie a z dobru wuli gsme zawesyti dali. Což se stalo na Rathuży nassym w Miestie Žarrych, dnie dewateho Mesyce Octobris Letha Pana Tisiceho Ssestisteho Ssestdesateho druheho.

(Przymocowana na sznurku brązowo-zielonym pieczęć woskowa m. Żorów w drzewianem toczonem pudelku bez przykrycia.)

Do roku 1925 był Cech zorganizowany jako cech wolny, od dnia 16 lutego 1903 r. jest Cechem przymusowym, działającym na terenie Sądu Grodzkiego w Żorach. W roku 1922 liczył Cech 28 członków, w r. 1932 — 30 członków.

Cech stwierdza polepszenie się organizacji cechowej za czasów polskich.

Z pośród członków cechowych wymienia się najwybitniejszych:

Sp. Dominik K u c z był st. cechmistrzem Cechu od roku 1916 do 1927. Był on członkiem Rady Przybocznej Komisarza Rządowego Izby Rzemieślniczej, mistrzem honorowym Izby Rzemieślniczej, radnym miasta Żorów i naczelnikiem Ochotniczej Straży Pożarnej. Zmarł w wieku 54 lat w r. 1927.

Sp. Mateusz H e r m a n z Szerokiej był wybitnym działaczem na polu narodowym i cechowym, przez długie lata był radnym gminnym. Zmarł w r. 1931, mając lat 67.

Śp. Franciszek Cnota z Jastrzębia, odznaczony dyplomem honorowym, zmarł w czasie pielgrzymki jubileuszowej do Rzymu w roku 1929, licząc lat 59.

Za zasługi w rzemiośle odznaczeni są również dyplomami honorowymi: Paweł Lipus z Żorów, i Tomasz Rutka z Suszca.

Obecnie st. cechmistrzem jest Alojzy Urbank.

WOLNY CECH OBUWNIKÓW W ŻORACH.

Cech ten, skupiający w sobie obuwników z okręgu Sądu Grodzkiego w Żorach, należy do najstarszych cechów żorskich. Powstał on w r. 1495. W posiadaniu Cechu i skrzętnem przechowaniu znajduje się

ginych Rzemesła Ssewczowskeho w Miście Ziaruow Pomyziny prosseny Abychom gim nizie psane Porządki gich, który mi by se dale sprawowati mohli milostiwie potwrditi raczili.

1. Item Szturarze którzy dielagi we wsech w gedney mili od Miasta Ziaru temuż Czechu Ssewczowskemu na Sskodu, ty aby wyzdwyhowali podle Zwiklosti starobyle Wssakz kdyby se to na niektereho proneslo za psanim Aurzedowym Aby byl wydan kdeby koli przystizen byl, tak aby Szturarstwi takoweho dila Ssewczowskeho Po wsech przy Czechu swym netрпиeli.

2. Item Aby Ziadne wykupowany a Przedkupowany Kuzy, Sadla, Loge w tom Miście Ziarzych



Wolny Cech Obuwników w Żorach.

stara żelazna skrzynia cechowa i pergaminowy, przez cesarza Maksymiljana II w roku 1567 podpisany i pieczęcią cesarską zaopatrzony statut cechowy.

Statut ten brzmi:

My Maksymilian druhy z Bozy milosti Woleny Rzymsky Czysarz Po wszeczky cziasy rozmnozitel Rysse, a Vhersky, Ciesky, Dalmatsky, Charwatsky Kral, Arczyknyzie Rakauzske, Margkrabie Morawsky, Luczembursky, A Slezske Knyzie, A Luziczky Margkrabie etc.

Oznamugem timto listem wssem Zie gsme od Opatrnych Starssych Mistru y na mistie wssech

kezkoli. Ziadny Mistr toho Spolecznie kupiti nema A w teyz gedno mily ne bylo, Ani trhowe we wsech, na PrzedMiesti w Vliczech Na Branach, Nez aby ty wieczy na Rynkach na mistech k prodany A trhu wymierzonych prodawane byli. Pro swobodne kaupeny Chudeho y Bohateho. A pakliby kto chtiel kaupiti. Bez wuole Czechowe aby ne kupowal. Take kdozdoli Potrzeby yakeykoli k temuz Rzemeslu nalezyte Prwe Nezliby ffreyunk Yarmarkowy Zwonien byl kupowati chtiel. Czozyb toho kaupil Aby to do Komory gehu Czysarszke milosti wzato A dano bylo.

3. Item kdyzby koli dub na Wozych do Miasta nadepsaneho Przywezen byl A przy tom Kuoze Ya-

kezkoli. Ziadny Mistr toho Spolecznie kupiti nema Nez dub geden A Kuoze druhy Pod Pokutau Cztыр Grossuow do Czechu.

4. Item welikych Kuozy gich v Masarzy newy-czekagicz Aby gich Ziadny Mistr ne wykupowal prwe Az z Sstolu zlozy pod Pokutau Cztыр Grossuo od welike Kuoze A od gine Kuze mali Yalo od Teletiny A gine puol druheho grosse.

Item Gestlizeby Kuoze Przy prodawany masa Na wolnem trhu kdozkoli negmiel, aby toho masa gemu prodawati dopussteno ne bylo.

Item kazdy Mistr osobu swu Aby Kuoze wsse-liyake na trhu kupowal, Any Ziena gehu, Ani Czeled Ziadna, Lecz by ten Mistr Slepotu Aneb Chromotu A ginu nemoczy swazan byl tehda Ziena gehu Aneb Czeled Z radu a pomocy Czechmistru muoze Koze kupowati.

Item Gestlizeby Masarz Sedlak y giny od Sedla-ka y od Masarze Kuoze kupowati A ginam wywazeti chtieli Aby takowe Kuoze do Komory gehu milosti Czysarszke pobrane byli, Y take gestlizeby ktery Sswecz Kuoze Yakezkoli skupowal a ge bez odpowiedi Czechu z Miasta Ziaruw wywazeti chtiel ten Podle Zdany Czechowniho dostatecznie trestan byti ma.

Item Aby Sedlaczy, Any Ziadny giny Kuoze po wsech newydzielawal. A Pakliby kde wydzielawal, takowe Kuoze do Komory gehu milosti Czysarszke pobrane a dane byti magi.

Item Mistrom a temuz Czechu nadepsanemu Zia-dny w Kup wkraczowati nema.

Item kazdu Sobotu Aby dwa Mistrzy k wohle-dany hodneho obuwy wychazeli, A gestlizeby hodny obuwy wydan ne byl Aby koniecznie bez milosti do Szpitale pobran byl, A Chudym dan pod Pokutau Czechowny.

Item kazdy Mistr Mlady y giny Domaczy Aneb przesporny teho Rzemesla Ssewczowskeho kdy chce Czech przygiti Powinien gest neyprwe wywod Rza-dneho rodu a Zachowany dobreho Y vczeny sweho vkazati, A do Czechu dati dwa Zlatta, A Mistrzowsky Syn kdyby Czech przygal, Aneb kteryzby dczeru Mistra tehoz Rzemesla za Manzelku wzal Ten toho polowicz y dati ma totiz geden Zlatty Mincze.

Item Vczen kteryby se chtiel toho Rzemesla ucziti Neyprwe od Rodu Zachowany swe pokazati, A od pana sweho propusszczeny z diedicztwy a pod-danosti przynesti ma, A do Czechu geden Zlatty a dwa ffunt y wosku dati A trzy Letha porzadnie vczyti se ma A gestlizeby se ten Vczen geden Rok uczyti chtiel ma dati Mistru swemu dwa Zlatta A pakliby se dwie letie vczyt tehda geden Zlatty dati ma, A ktery by se trzy Letha uczil ten Mistru swemu nicz dati

Powinien bude. Nez mistr gest powinien dati obuwy Z gehu wlastny potrzebu.

Item Obuwy Ziadneho na obuwy toho swrchupsa-neho Czechu A Mistruw do tehoz Miasta przynasseti A przywazeti dopussteno Ziadnemu ne bylo Ponie-wadz ony take ginam obuwy dila swego prodawati a nosyti ne smiegi. Nez swrehupsany Czech powinny gsau w gedney mili Obuwym wsseliyakym w sluss-nym trhu ffdrowati Pakliby od ginud takowy obuow wsseliyaky ku prodawany przynesen byl ten do ko-mory gehu milosti Czysarszke pobran a dan byti ma.

Item kazdy Rok trzy kral Aby prawo a Saud Cze-chowny ssazen byl. Totiz gedno w pondieli trzeti po welike noczy, A druhy w pondieli po Swatym Waczlawie. Trzeti Saud w Pondieli po trzech Kra-lich. A tu Przed tim Prawem toho Czechu aby mohl kazdy z nich swu wiecz a potrzebu w nalezitosti sprawiti a zrziditi. A gestlizeby ktery Z nich k narzyzenym Saudom Swawolnie bez przyczyny slu-szne ne przyssel nagiti se nedal Ma Propadnauti geden ffunt Wosku. Take ktery by Mistr na obeslany Czechowny a Czechmistru neprzyssel kolikrat toli-krat by se teho dopustil ma dati geden gross A geden kazdy wsseliyake powinnosti narzizene powinien od sebe odwozowati pod pokutau Czechowny.

Item Gestlizeby ktery Mistr Czech opustil ktem-rym koli spuosebom a Potom zase Rzemesla vziwati A ge dielati chtiel, ten se ma Znowu do Cechu wku-piti A zase Mladssym byti A w temz Miestie A przy tem Czechu wicze Mistru obyti nema. Nez trzydczeti a dwa kderziz to kazdy Z nich kteryby Z to byti ne mohl aneb dielati nechtiel ten Stuol a swe misto muze ginemu tehoz rzemesla dobrze zachowalemu a Porzadnie wyvczenemu prodati y snim ucziniti yako z swym wlastnim.

Item Gestlizeby ktery mistr tehoz Rzemesla umrzel Tehda gehu Manzelka pozuostola muoze Rzemeslo Ssewczke dielati potud pokud Z to boty muoze Stolka Aby to czo Czechu podle ginych na-lezy odwozowati.

Item kdyby na ktereho Z nich Aneb Manzielku, ditko, Cz. aneb smrt dopustiti raczil tehda
mistrzy grob wykopati a do grobu wloziti a po nich sstyrzy Mistrzy nesti a ginych Ssest Swicze pod Pokutu puol ffunta wosku.

Item Ziadny geden druhemu Zgownie Any teynie Czeledi namluwati A odluzowati nema pod Czecho-wnim trestanim podle vznany.

Item kdyby se przytreffilo zieby ktery Z mi-strzuow Oczkoli obzialowany byl bud o dluoh Aneb czo gineho takowy kazdy ma w dostat Rukogem-stwi wzal byti Aby do dwau Nedieli stoho ocz gest

obzialowany se weymierzil aneb dluh zaplatil A kteryby vrucziti a poslussenstwi cziniti ne chtiel ma kazny miestku trestan byti.

Item dczeti a dwie o sobie kazdy z nich od Rzemiesla sweho powinien bude wydawati kazdy rok do Komory gehu milosti Czysarszke wosmnaczte grossuw Slezskych A to rozdilnie na S. Girzy dewiet g A na swaty Waczlaw dewiet g .

Item kt Pan wieczem a Pokutam ktere z naleziegi do Komory gehu milosti Czysarszke tez Czechownim Sprawam podle wymierzeny A w tom listu napsanych Magi a Powinny psau Czechmistrzy tehoz Rzemesla dohlidati a pilnost miti aby gehu milosti Czysarszky y Czechownimu vzytku na niczym ne vchazelo pod owarowanim trestany Gehu Milosti Czysarszke aby se tak zachowali nyn y na Budauczy cziasy.

K gegichz to pokornem prozbie naklonieny gsau z dobrym rozmyslem nassym gistym wiadomim z Raddu wiernych nassych milych Moczy Kralowstwi w Cziechach A yakozto Neywyzsse Knyzie Slezska tiech wssech weysspansanych porzadku gich sme schwaliti Obnowiti A potwrditi raczili A timto listem we wssech gegich Zmeny polozeny w punktich klauzulech Artykulich schwalugem obnowugem A Potwruzugem. Chtcze tomu koniecznie Aby przytom przy wssem od kazdeho czlowieka gminy drziany a neporusytedlnie zachowany byli bez nassy die-diczruow a budaucznych naszych Kraluow Cziezkych A Neywyzsszych Knyziat Slezskych a ginych wssech lidy przekazky a odpornosti.

Protoz przykazugem wssem obywatelom a poddanym naszym Ze wssech Stawuow Kralowstwi nas-seho Czieškeho Margkrabstwi morawškeho A Kny-zietstwi Slezskych Zwlasst Opatrnym Purgkmistru a Konsselorn na horze psanego Miasta Ziaru ny-nieyszim y Baudauczym wiernym nassym milym Aby sste swrchu psane Czechmistry A wsseczko rzemeslo Ssewczowske w tem Miestie Ziaruo Ny-nieyssy y Budauczy przy tomto milostiwem potwrze-ny nassem gmieli drzieli A neporusytedlnie Budaucznych wiecznych cziasach zachowali Ziadnych gim w tem Przekaziek neczinicze Any komu ginemu cziniti do Pausstiegicze Podvwarowaniu hniewu a nemilosti nassy Czysarske diediczuow nassych a Bu-daucznych Kraluow Cziezkych A Neywyzsszych Kny-ziat Slezskych Tomu na Swiedomy Peczet nassy Czysarszku K tomu to listu Przywiesyti gsme roz-kazati raczili. Dan w Miestie nassem Oppawie w strzedu Prwny w pustie Letha Bozyho Tisyczeho Pietisteho Ssedesateho Sedmeho A Kralowstwi nas-

syh Rzymskeho Pateho Vherskeho Cztwrtého a Czieškeho Osmnaczteho.

(—) Maximilian (—) inny nieczytelny podpis.

(Pieczęć woskowa na pergaminie.)

W roku 1922 liczył Cech 25 członków, obecnie ma ich 28. W ciągu ostatnich dziesięciu lat wy-zwolił Cech 40 uczniów na czeladników, obecnie pozostaje w nauce rzemiosła u mistrzów cechowych 20 uczniów.

Siodlarze, którzy do r. 1924 należeli do Wolnego Cechu Obuwników w Żorach, opuścili w tym roku Cech i wstąpili do Cechu Siodlarzy w Rybniku.

Cechem kieruje obecnie st. cechmistrz Buch-man.

WOLNY CECH PIEKARZY W ŻORACH.

Cech Piekarzy w Żorach jest Cechem wolnym i działa w okręgu Sądu Grodzkiego w Żorach. Cech założony został mniej więcej około 1540 r. Statut Cechu pochodzi z roku 1570. Według protokołu przy założeniu obecnych było 8-miu członków.

Dnia 27 czerwca 1922 r. Cech liczył 10 członków, obecnie zaś liczy ich 14-tu.

W czasie od 27 czerwca 1922 r. do dnia 1 stycznia 1932 roku Cech wyzwolił 71 uczniów; obecnie zaś zgłoszonych jest do Cechu 17-tu uczniów. Ilość zatrudnionych czeladników u członków Cechu wynosi obecnie 15.

W wieku 18-tych do Cechu należeli młynarze, piekarze i cukiernicy. Członkom Cechu przysługi-wały różne przywileje, o których mowa na innym miejscu.

Cech miał w ostatnich latach kilka zatargów w sprawach cen maksymalnych, które jednakże przez interwencję Związku Cechów Piekarzy usunięto.

Starszym cechmistrzem Cechu jest od szeregu lat Mikołaj Hilla, który jest równocześnie przewodni-czącym Komisji egzaminacyjnej na czeladników piekarskich. Pozatem był Hilla od 1908 do 1927 r. członkiem Komisji egzaminacyjnej na mistrzów. Obecnie jest członkiem rady miejskiej w Żorach i członkiem rady parafjalnej.

Cech jest członkiem Związku Cechów Piekarskich Województwa Śląskiego w Katowicach.

Obecny Zarząd Cechu jest następujący: 1. Miko-laj Hilla, starszy cechmistrz, 2. Joachim Weis-man, podstarszy, 3. Ryszard Szeliga, sekretarz, 4. Mikołaj Hilla, skarbnik, 5. Maksymiljan Bar-toń i Józef Kuberek, ławnicy.



Cech Piekarzy w Żorach.

WOLNY CECH RZEŹNIKÓW W ŻORACH.

Według kroniki m. Żorów należy początku Wolnego Cechu Rzeźników w Żorach szukać w r. 1585. W roku 1922 liczył Cech 30 członków, dziś zaś liczy ich 32. W ciągu ostatniego dziesięciolecia wyzwolił Cech 70 uczniów, a w dniu 1 stycznia 1932 r. zapisanych było na liście uczniowskiej Cechu 20 uczniów. Działalnością swą obejmuje Cech obwód Sądu Grodzkiego w Żorach.

Z przeszłości Cechu podnieść należy rok 1859, w którym ze składek członkowskich ufundowano i poświęcono dwa krzyże pamiątkowe.

W dniu 2 sierpnia 1931 r. poświęcił Cech własny sztandar. Uroczystość ta odbyła się przede wszystkim dzięki usilnej pracy obecnego st. cechmistrza Ludwika Hermanna.

Za pracę dla dobra rzemiosła i dla rozwoju Cechu obdarzył Cech Józefa Szczepanka godnością cechmistrza honorowego.



Cech Rzeźników w Żorach w czasie uroczystości poświęcenia sztandaru Cechu.

WOLNY CECH STOLARZY, RZEŹBIARZY I SZKLARZY W ŻORACH.

Cech ten ma za sobą 600-letnią tradycję. W posiadaniu Cechu jest dobrze zachowany, jednakże pierwszych kart pozbawiony, a na papierze pisany statut Cechu bednarzy, stolarzy i kołodziejów z dnia 1 listopada 1659.

W roku 1922 liczył Cech 18 członków, dziś ma ich 21. W ciągu dziesięciolecia wyzwolił Cech 104 uczniów na czeladników, a na nauce u członków cechowych pozostawało w dniu 1 stycznia 1932 r. 16 uczniów.

Cech pozostaje od 26 lat pod kierownictwem st. cechmistrza Józefa Krakowczyka.



Józef Krakowczyk
starszy cechmistrz stolarski



Franciszek Górnik
mistrz stolarski



Adolf Wyrobek
stolarz

BIERUŃ STARY.

PRZYMUSOWY CECH KOWALI I ŚLUSARZY W STARYM BIERUNIU.

Cech ten powstał w roku 1806. Obejmuje on swym zakresem działania gminy: Stary Bieruń, Urbanowice, Jaroszwice, Wygorzele, Łędziny, Hoł-

dunów, Górki, Ławki, Bijasowice, Bojszowy Górne i Nowe, Jedlina, Swierczyniec, Cielmice i Ściernie. W roku 1922 liczył Cech 13 członków, w r. 1932 zaś 16. W ciągu dziesięciu lat wyzwolił Cech 100 uczniów, a obecnie pozostaje w nauce u mistrzów cechowych 26 uczniów.



Cech Kowali i Ślusarzy w Bieruniu Starym.

Z pomiędzy członków Cechu padł na polu chwały w III powstaniu śląskim st. cechmistrz śp. Józef Krupa.

Obecnie jest starszym cechmistrzem Augustyn Felder.

PRZYMUSOWY CECH KRAWCÓW W BIERUNIU STARYM.

Cech ten obejmuje krawców z Bierunia Starego i okolicy. Na czele Cechu stoi st. cechmistrz Franciszek G r e t k a z Bierunia Starego, zaś przewodniczącym Komisji Egzaminacyjnej na czeladników jest Ignacy K r a w c z y k z Urbanowic.

PRZYMUSOWY CECH OBUWNIKÓW W BIERUNIU STARYM.

Data założenia Cechu jest rok 1637. Obejmuje on swą działalnością gminy: Bieruń, Bojszowy, Bija-sowice, Lędziny, Paprocany, Swierczyniec, Urbanowice, Górki, Smarzowice i Hołdunów. W chwili przejścia na Śląsku zwierzchności państwowej przez Polskę był Cech już od roku 1914 nieczynny i takim pozostał do dnia 27 września 1931 r., w którym to dniu Cech reaktywowano.

St. cechmistrzem jest obecnie P. D ł u g o ń.

PRZYMUSOWY CECH RZEŹNIKÓW W BIERUNIU STARYM.

Na obszarze Bierunia Starego i okolicy skupia rzeźników Przymusowy Cech Rzeźników.

Cech ten pozostaje pod kierownictwem st. cechmistrza Pawła B r a j e r a. Przewodniczy Komisji Egzaminacyjnej na czeladników Benjamin B o l i k z Bojszów.

PRZYMUSOWY CECH STOLARZY, TOKARZY, RZEŹBIARZY, BEDNARZY I CIESLI W BIERUNIU STARYM.

Cech posiada tradycję bardzo dawną, datuje się bowiem od roku 1671 i obejmuje 25 gmin okolicznych. W roku 1922 liczył Cech 16 członków, dziś zaś ma ich 27. W ostatnim dziesięcioleciu wyzwolono 105 uczniów, a na liście uczniowskiej w dniu 1 stycznia 1932 zapisanych było 29 uczniów.

Za czasów polskich nastąpiła poważna mechanizacja warsztatów stolarskich.

Starszym cechmistrzem jest obecnie Jan H u d z i k o w s k i, skarbnikiem Jan J a ń o w y, ławnikami Paweł M a n z e l i Jan W o d a s.

LUBLINIEC.

PRZYMUSOWY CECH KOWALI I ŚLUSARZY W LUBLIŃCU.

Cech ten powstał w dniu 15 marca 1924 roku i skupia kowali i ślusarzy z powiatu Lublinieckiego z wyjątkiem Woźnik i okolicy. W dniu założenia liczył 18 członków, dziś zaś ma ich 26. W ciągu ośmiu lat wyzwolił Cech 148 uczniów, a dziś na liście uczniowskiej zapisanych jest 70 uczniów.

Cechem zarządza od dnia założenia st. cechmistrz Idzi W i t k a, który był również długoletnim radnym

miejskim m. Lublińca, przy współudziale w pracy Piotra Szwarca i Alojzego Czernieckiego, będących członkami różnych komisji w Magistracie lublinieckim.

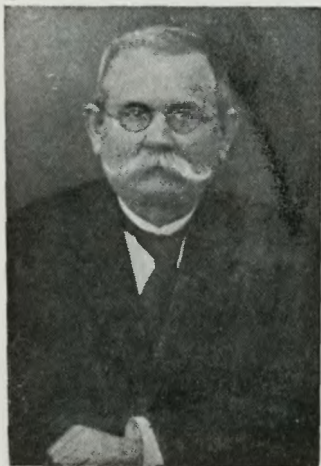
WOLNY CECH OBUWNIKÓW W LUBLIŃCU.

Na terenie powiatu Lublinieckiego skupia obuwników Wolny Cech Obuwników w Lublińcu. Cech ten powstał około 300 lat wstecz. W r. 1922 liczył on 11 członków, dziś liczy ich 15. W ostatnim dzie-

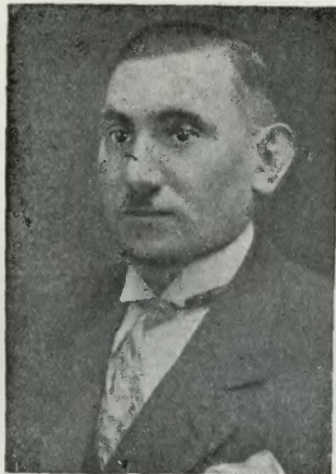


Zarząd Cechu Kowali i Ślusarzy w Lublińcu.

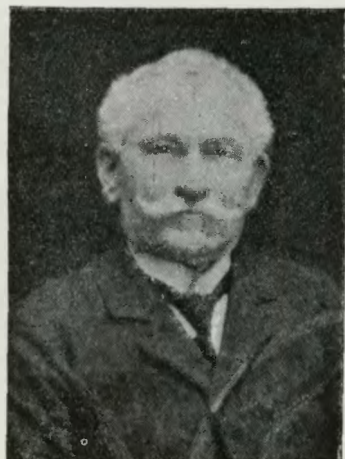
sięcioleciu wyzwolił Cech 30 uczniów na czeladników, pozostawiając z dniem 1 stycznia 1932 r. na liście uczniowskiej Cechu 16 uczniów.



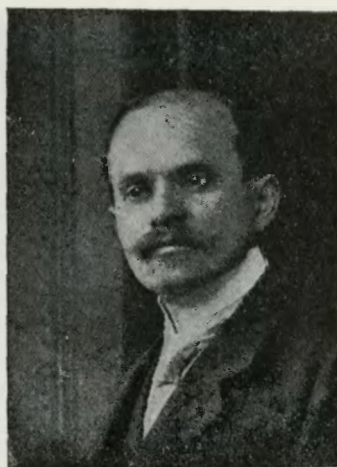
Szembor
długoletni st. cechmistrz.



Jakób Biela
starszy cechmistrz obuwniczy.



Skolik
mistrz obuwniczy.



Schembor
mistrz obuwniczy.

Na czele Cechu stoi obecnie st. cechmistrz Jakób Biela wraz z sekretarzem Feliksem Cebulskim. Z członków Cechu jako najwybitniejszych wymienić trzeba Jana Oskadnika, Pawła Szembora i Franciszka Skolika.

CECH PIEKARZY W LUBLIŃCU.

Cech Piekarzy w Lublińcu jest cechem wolnym, działającym na terenie powiatu Lublinieckiego. Mimo usilnych poszukiwań daty założenia Cechu z aktów cechowych stwierdzić nie można. (Obecnie czyni się poszukiwania w aktach miejskich.)

Dnia 27 czerwca 1922 r. Cech liczył 15 członków, obecnie zaś liczy ich 17.

Od dnia 27 czerwca 1922 do dnia 1 stycznia 1932 Cech wyzwolił 45 uczniów. Obecnie zaś zgłoszonych do Cechu jest 17 uczni. Uczniowie Cechu zatrudniają 12 czeladników piekarskich.

Ważniejszych wypadków w życiu cechowym przed 1922 r. niema zanotowanych.

W ostatnich latach nastąpiło zubożenie piekarstwa przez obostrzenie przepisów o cenach maksymalnych.

Długoletnim starszym cechmistrzem Cechu był Franciszek Dymarczyk, który wybitnie zasłużył się przy rozwoju Cechu. Pozatem był Dymarczyk przewodniczącym Komisji egzaminacyjnej na czeladników i długie lata zasiadał w komisjach szacunkowych podatku obrotowego i dochodowego i Komisji do badania cen.

Obecnie starszym cechmistrzem jest Teofil Wawrzyńczyk, który z prawdziwym poświęceniem pracuje dla dobra Cechu.

Sekretarzem Cechu jest F. Wienczek, wybitny działacz narodowy, zwłaszcza podczas plebiscytu, przez Niemców kilkakrotnie pobity.



Zarząd Cechu Piekarzy w Lublińcu.

Ażeby polepszyć obecne trudne położenie piekarzy w Lublińcu, Cech uważa za konieczne zniesienie wszelkich komisij cennikowych i podwyższenie zarobków przy wypieku chleba. Pozatem Cech wyraża życzenie, aby przy dostawach do instytucyj miejskich i państwowych, jak szpitali i koszar, uwzględniani byli zasłużeni działacze społeczni.

WOLNY CECH RZEŹNIKÓW W LUBLIŃCU.

Na terenie miasta Lublińca i okolicy działa wśród rzeźników Wolny Cech Rzeźników, założony w dniu 12 lipca 1887 r. Przy założeniu liczył on 7 członków,

w roku 1922 miał członków 12, a obecnie liczy ich 15. W ciągu ostatniego dziesięciolecia wyzwolił Cech 42 uczniów na czeladników, a obecnie na liście uczniowskiej Cechu zapisanych jest 29 uczniów.

W roku 1905 odbyło się poświęcenie sztandaru cechowego.

Do najstarszych członków Cechu należy 68-letni Karol Bieniek, który już od 45 lat prowadzi warsztat rzeźnicki.

Na czele Cechu stoi obecnie st. cechmistrz Franciszek Segeth i sekretarz Grzesik.



*Franciszek Segeth
starszy cechmistrz rzeźnicki.*

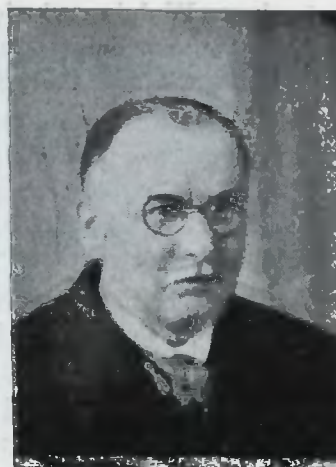
PRZYMUSOWY CECH STOLARZY, BEDNARZY I KOŁODZIEJÓW W LUBLIŃCU.

Cech ten powstał dopiero w dniu 11 lipca 1929 r. i skupia w swem gronie stolarzy, bednarzy i kołodziejów z okręgu Sądu Grodzkiego w Lublińcu. Przy założeniu liczył Cech 25 członków, dziś ma ich 23. W ciągu krótkiego swego istnienia wyzwolił Cech 17 uczniów, a na liście uczniowskiej zapisanych jest w Cechu 14 uczniów.

Najwybitniejszymi członkami Cechu są: starszy cechmistrz Franciszek Kurpierz, Edward Hruzik, Ludwik Skawran, Antoni Ulfig, Józef Kajzer i Paweł Witcik.



Franciszek Kurpierz
starszy cechmistrz stolarski.



Edward Hruzik
mistrz stolarski.

SIEMIANOWICE

PRZYMUSOWY CECH GOLARZY, FRYZJERÓW I PERUKARZY W SIEMIANOWICACH.

Siemianowicki Cech Fryzjerów powstał niedługo przed objęciem G. Śląska przez Polskę, bo w dniu 7 lutego 1922 r., licząc w dniu swego założenia 22 członków. Liczba ta w dniu 27 czerwca 1922 r. wzrosła do 24, a w przeciągu dziesięciolecia potroiliła

się prawie; wynosi bowiem w dniu 1 stycznia 1932 58 i obejmuje sobą członków z części powiatu Katowickiego i Świętochłowickiego.

Do organizatorów Cechu należą obecny st. cechmistrz Antoni Jacek, Jakób Korpak, Jerzy Stroza i Antoni Foks.

W ciągu dziesięciu lat Cech rozwijał się pomyślnie. W dniu 12 sierpnia 1928 obchodził uroczystość



Przymusowy Cech Fryzjerów w Siemianowicach Sl.

poświęcenia sztandaru. W dniu 22 kwietnia 1929 r. założył kasę pośmiertną, a w dniu 15 lutego 1931 r. przystąpił do założenia własnej szkoły fachowej.

Obecny starszy cechmistrz Antoni Jacek należy również do wybitnych pracowników społecznych, jest jednym z założycieli klubu piłki nożnej „Iskra“, sekretarzem koła Związku Polskich Samodzielnych Rzemieślników i radcą sierocym.

W ciągu dziesięciolecia Cech wyzwolił 65 uczniów, a obecnie na liście uczniowskiej zapisanych ma 125 uczniów.

Zarząd stanowią obecnie: 1. Antoni Jacek, st. cechmistrz, 2. Stefan Mory, sekretarz i 3. Gabriel, skarbnik.

PRZYMUSOWY CECH KRAWCÓW W SIEMIANOWICACH.

Krawcy powiatu wiejskiego Katowice zorganizowani są w Przymusowym Cechu Krawców w Siemianowicach. Cech ten założony został w dniu 19 września 1904 przy 13 członkach. W roku 1922 liczył on członków 68, a w ciągu ostatniego dziesięciolecia liczba ta spadła do 65. W tym czasie wyzwolił Cech 99 uczniów, a obecnie uczy się krawiectwa w obrębie Cechu 31 uczniów.



Teodor Skowroński
starszy cechmistrz krawiecki.

W czasach niemieckich był Cech członkiem „Oberschles. Bekleidungs-genossenschaft“ w Opolu, spółdzielni z ograniczoną poręką.

W czasach polskich bierze Cech stale udział w uroczystościach narodowych polskich, że wymienimy tylko najważniejsze: przyjęcie w r. 1922 J. E. Ks. Kardynała Prymasa Polski Aug. Hłonda, w roku

1923 przyjęcie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Stanisława Wojciechowskiego.

W ciągu ostatnich 10 lat obchodził Cech dwa razy jubileusz: w roku 1924 jubileusz dwudziestolecia istnienia Cechu, a w r. 1929 jubileusz dwudziestopięciolecia. Oba jubileusze połączone były z uroczystymi nabożeństwami w kościele św. Krzyża w Siemianowicach i uroczystymi zebraniemi kwartalnymi, zaszczyconymi bytnością przedstawicieli władz i Izby Rzemieślniczej.

Z pośród członków Cechu wybitnie odznaczają się w życiu organizacyjnym Karol Murek, Mateusz Koszella, Wiktor Karkosz i obecny starszy cechmistrz Teodor Skowroński.

Rzemiosło krawieckie na terenie Cechu przeżywa dotkliwie przesilenie gospodarcze, niemniej jednak nie upada na duchu, wierząc w światlejszą, jaśniejszą przyszłość.

PRZYMUSOWY CECH OBUWNIKÓW W SIEMIANOWICACH.

Cech ten, działający w wiejskim powiecie Katowickim, powstał w dniu 1 października 1904 r. Przy założeniu liczył 35 członków, w r. 1922 miał ich 87, a obecnie liczba ta spadła do 76.

W ciągu dziesięciolecia wyzwolił Cech 59 uczniów, a obecnie uczy się rzemiosła u członków cechowych 10 uczniów.

W rocznicę 25-lecia istnienia Cechu nastąpiło w dniu 4 sierpnia 1929 r. poświęcenie sztandaru cechowego.

Do wybitnych członków Cechu należą: obecny st. cechmistrz Karol Prawdzik, sekretarz cechowy Konstanty Hankiewicz, Artur Kramarczyk, Jan Borszcz, Jerzy Rassek, Wawrzyniec Czyrnia, Oswald Schneider i Augustyn Jaworek.

WOLNY CECH RZEŹNIKÓW I WĘDLINIARZY W SIEMIANOWICACH.

Cech ten wykazuje stały rozwój. Przy założeniu w roku 1897 liczył 15 członków, w roku 1922 — 28 członków, a w r. 1932 — 51 członków. W ciągu ostatniego dziesięciolecia wyzwolił Cech 97 uczniów, a dziś ma ich 13.

Tereniem działania Cechu są miejscowości Siemianowice, Michałkowice, Bytków, Bańgów, Maciejkowice i Przełajka.

Cechem rządzi obecnie st. cechmistrz Stanko, sekretarzem zaś jest Bujoczek.



Zarząd Cechu Obuwników w Siemianowicach Śl.



Zarząd Cechu Rzeźników w Siemianowicach Śl.

PRZYMUSOWY CECH STOLARZY I BEDNARZY W SIEMIANOWICACH.

Cech ten powstał w roku 1904 i obejmuje swą działalnością powiat wiejski Katowice. Cech wykazuje stałą tendencję zniżkową: przy założeniu liczył

88 członków, w r. 1922 — 60 członków, a w r. 1932 — 42 członków. Uczniów wyzwolił Cech w ciągu ostatnich dziesięciu lat 201, a obecnie liczył ich 11.

W r. 1929 obchodził Cech swój 25-letni jubileusz. St. cechmistrzem jest obecnie Józef Kulaj.



Cech Stolarzy w Siemianowicach Śl.

ŚWIĘTOCHŁOWICE.

PRZYMUSOWY CECH FRYZJERÓW, GOLARZY I PERUKARZY W ŚWIĘTOCHŁOWICACH.

Cech ten jest cechem jeszcze bardzo młodym, powstał bowiem w dniu 1 października 1929 roku i obejmuje fryzjerów, golarzy i perukarzy z następujących gmin: Świętochłowice, Nowy Bytom, Ruda, Łagiewniki, Lipiny, Chropaczów, Orzegów, Godula i Chebzie.

Członkowie Cechu należeli dawniej do Cechu fryzjerów w Bytomiu, po przejęciu zaś władzy państwowej na Śląsku przez Polskę fryzjerzy świętochłowiccy nie mieli własnej organizacji zawodowej. Powstała ona dopiero dzięki usilnym staraniom obecnego Zarządu w osobach: St. Burzyńskiego, St.

Wypusza, Hajduka z Rudy i śp. G. Müllera. Wśród działaczy cechowych wymienić należy jeszcze śp. Oskara Baruckiego.

Dążeniem Cechu jest możliwie najlepsze wykształcenie zawodowe i wychowanie obywatelskie uczniów. Wyrazem tych dążeń są starania o utworzenie cechowej szkoły fryzjerskiej. Chwilowo trudności natury przedewszystkiem materialnej stają spełnieniu tych dążeń na przeszkodzie.

Cech rozwija się pomyślnie. Liczył od w dniu założenia 52 członków, a liczba ta wzrosła do dnia 1 stycznia 1932 r. na 62. W ciągu tego czasu Cech wyzwolił 20 uczniów na czeladników, a z dn. 1 stycznia 1932 r. miał wpisanych w liście uczniowskiej 33 uczniów.



Stanisław Burzyński
starszy cechmistrz fryzjerski.

PRZYMUSOWY CECH PIEKARZY W ŚWIĘTOCHŁOWICACH.

Cech Piekarzy w Świętochłowicach nosi nazwę „Przymusowy Cech Piekarzy w Świętochłowicach“ i obejmuje swym zakresem działania: Świętochłowice, Wielkie Hajduki, Rudę i Zgodę. Cech założony został w dniu 12 maja 1924 r. na skutek utworzenia powiatu świętochłowickiego. W dniu założenia Cech



St. Wypucz
sekretarz Cechu Fryzjerów.

liczył 57 członków, a obecnie, przez przyłączenie miejscowości Ruda, Cech liczy 71 członków.

W czasie swego istnienia Cech wyzwolił 135 uczniów, a obecnie zapisanych ma 72 uczniów. Ilość zatrudnionych czeladników wynosi mniej więcej 65.

Cech Piekarzy w Świętochłowicach, idąc śladem innych Cechów piekarzy na Śląsku, zakupuje nowy sztandar cechowy, którego poświęcenie odbyło się



Zarząd Cechu Piekarzy w Świętochłowicach.

Fot. Józef Holas, Katowice.

9 sierpnia 1931. Uroczystość tę połączono z Walnym Zjazdem delegatów Związku Cechów Piekarskich Województwa Śląskiego. Uroczystości te wypadły w Świętochłowicach nadzwyczaj imponująco, albowiem zjechało się ze Śląska i sąsiednich województw przeszło 400 delegatów. Po Mszy św. urządzono pochód przez miasto, udekorowane z okazji tej uroczystości. Po wspólnym obiedzie, wydanym przez Cech świętochłowski, odbyły się obrady delegatów Związku Cechów Piekarskich, zakończone o godz. 6 wieczorem. Po obradach odbyła się wspólna zabawa w ogrodzie, a o godzinie 9-tej zabawa taneczna.

Od czasu założenia Cechu urząd st. cechmistrza piastuje Józef G a d a t s c h, który jest równocześnie członkiem Zarządu Związku Cechów Piekarskich Województwa Śląskiego i przewodniczącym Komisji egzaminacyjnej na czeladników.

Sekretarzem Cechu jest D z i w o k i. Jest on równocześnie nauczycielem fachowym w szkole do kształcącej.

Skarbnikiem Cechu jest Oskar K u h n e r t, który równocześnie piastuje godność radcy gminnego.

Około rozwoju Cechu zasłużył się Franciszek H i n k, obecny członek honorowy Cechu i ławnik gminy.

Z ważniejszych wydarzeń Cechu należy wymienić, iż w obrębie Cechu, a zwłaszcza w Wielkich Hajdukach, zbudowano piekarnię mechaniczną „Manna“, która piekarstwu miejscowemu dała się w czasie krótkiego swego istnienia poważnie we znaki.

Obecny skład Zarządu Cechu jest następujący: 1. Józef G a d a t s c h, starszy cechmistrz, 2. Edward P o r a d a, podstarszy, 3. Józef D z i w o k i, sekretarz, 4. Oskar K u h n e r t, skarbnik i 5. S z l e i c h e r, M r a c i Ń s k i, G o d z i e r z, J e d n i c k i i N o w e r l a jako ławnicy.

WOLNY CECH RZEŹNIKÓW I WĘDLINIARZY W ŚWIĘTOCHŁOWICACH.

Cech ten, powstały w dniu 10 lipca 1898, miał swą siedzibę w Lipinach, od 18 stycznia 1928 przeniesiono go do Świętochłowic, jako centrum powiatu Świętochłowskiego.



Zarząd Cechu Rzeźników w Świętochłowicach.

W dniu założenia liczył Cech 29-ciu członków, w roku 1922 było ich 49, a do 1 stycznia 1932 r. wzrosła liczba członków cechowych do 80.

W ostatnim dziesięcioleciu wyzwolił Cech 167 uczniów, a w nauce rzemiosła rzeźnickiego pozostaje obecnie na terenie Cechu 65 uczniów.

Cech więc rozwija się bardzo poważnie. Jest to przede wszystkim zasługą obecnego st. cechmistrza Emila Wojtki, który tak przez swą działalność na terenie Cechu, jak i na szerszym terenie rzemiosła rzeźnickiego, a przede wszystkim pracą około rozbudowy targowicy w Mysłowicach, około utworzenia tam Komisji targowej, której przewodniczy, zyskał sobie wielkie poważanie w rzemiośle. Nie można pominąć działalności Wojtki na terenie dokształcającej szkoły zawodowej w Lipinach i dążeń jego do utworzenia przy tej szkole specjalnych klas rzeźnickich dla wszystkich uczniów rzeźnickich zapisanych w Cechu.

Założycielem Cechu był Alojzy Adamek, będący za zasługi około Cechu położone honorowym członkiem Cechu.

Wybitniejszymi członkami Cechu są: Antoni Adamek, Paweł Ficek, Oton Pietrek, Florjan Bainga, Robert Kunze, Jan Kasner. Sekretarzem Cechu jest obecnie Gwosdzik.

PRZYMUSOWY CECH STOLARZY, TOKARZY, I BEDNARZY W ŚWIĘTOCHŁOWICACH.

Cech ten należy do najmłodszych na Śląsku, powstał bowiem dopiero w dniu 3 listopada 1931 r. i obejmuje sobą wszystkich stolarzy, tokarzy i bednarzy powiatu świętochłowickiego. Przy założeniu liczył 28 członków, a liczba ta wzrosła do 1 stycznia 1932 r. do 52. U członków cechowych pozostaje obecnie 37 uczniów.

Starszym cechmistrem jest Giller, sekretarzem Konieczko.



Zarząd Cechu Stolarzy w Świętochłowicach.

SZARLEJ

PRZYMUSOWY CECH KRAWCÓW W SZARLEJU.

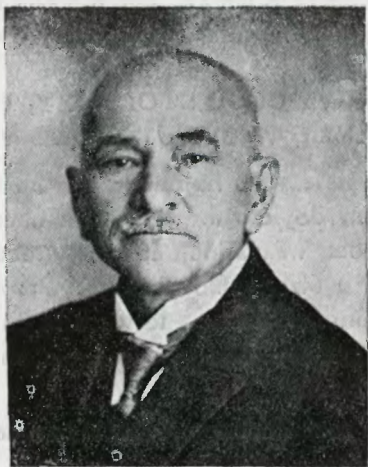
Cech ten, obejmujący swą działalnością gminy: Szarlej, Piekary, Brzozowice, Kamień, Brzeziny i Dąbrówka Wielka, powstał w roku 1925 przy współudziale 35 członków. W dniu 1 stycznia 1932

liczył 45 członków. W czasie swego istnienia wyzwolił Cech 80 uczniów, a obecnie uczy się krawiectwa w obrębie Cechu 36 uczniów.

W obrębie tego Cechu daje się szczególnie odczuć przesilenie gospodarcze. Mistrzowie zamykają warsztaty, zwalniają czeladników i uczniów. Członkowie

Cechu nie płać składki członkowskich i uchwalili w dniu 16 października 1931 zawiesić działalność Cechu na czas nieograniczony.

Założycielem Cechu i starszym cechmistrzem jest Ignacy Niedworok.



*Ignacy Niedworok
starszy cechmistrz Krawców.*

PRZYMUSOWY CECH OBUWNIKÓW w SZARLEJU.

Cech ten, którego działalność rozciąga się na gminy: Szarlej, Wielkie Piekary, Brzozowice, Kamień, Brzeziny Śląskie i Wielką Dąbrówkę, powstał w dniu 10 lipca 1926 r., licząc 26 członków. Od tego czasu wzrosła liczba członków do 40. W czasie

swego istnienia wyzwolił Cech do 1 stycznia 1932 r. 29 uczniów na czeladników, a obecnie zapisanych jest w Cechu 7 uczniów.

W życiu cechowym odznaczyli się i cieszą się ogólnym zaufaniem członków starszy cechmistrz Jan M z y k z Szarleja, który pozatem jako założyciel Banku Ludowego w Szarleju i jego długoletni kierownik zaskarbił sobie powszechny szacunek, sekretarzem Cechu jest Augustyn M a c e k, a skarbnikiem Franciszek K a c z m a r c z y k.

PRZYMUSOWY CECH PIEKARZY w SZARLEJU-PIEKARACH.

Cech Piekarzy Szarlej-Piekary jest Cechem przymusowym z siedzibą w Szarleju i obejmuje następujące miejscowości: Szarlej, Wielkie Piekary, Brzozowice, Kamień i Brzeziny Śląskie. Cech założony został po nowym podziale powiatów Województwa Śląskiego dopiero w dniu 21 stycznia 1924 r. W dniu założenia Cechu należało do Cechu 44 członków, która to liczba pozostała do dnia dzisiejszego niezmieniona.

W czasie swego istnienia Cech wyzwolił 90 uczniów, a obecnie zapisanych jest do listy uczniowskiej 40-tu uczni. Czeladników zatrudnionych jest obecnie u członków Cechu 38-miu.

Już niespełna dwa lata po założeniu Cechu, bowiem w roku 1926, odbyło się poświęcenie nowego sztandaru cechowego. Cech jest członkiem Związku



Zarząd Cechu Piekarzy w Szarleju.

Cechów Piekarskich Województwa Śląskiego, który w szeregu spraw zawodowych niejednokrotnie interwenjował u władz.

W szczególności zaszły w Cechu dwa wypadki zamknięcia przez komisję sanitarną piekarń *Piechy* i *Basisty*. Szybka i energiczna interwencja sekretarza Związku A. Sadłowskiego odniosła natychmiastowy skutek i zarządzenie zamknięcia piekarń zostało odwołane.

Obecnie st. cechmistrzem jest Wilhelm Mazur, który w 1928 r. urząd ten objął po Wiesze, obecnym honorowym starszym cechmistrzu.

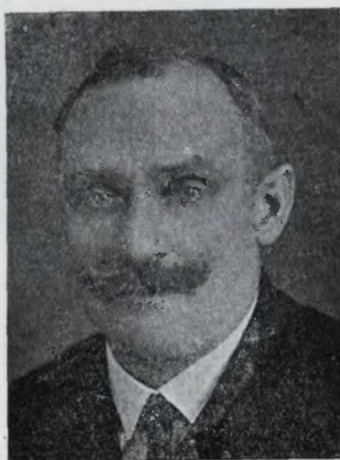
Podstarszym Cechu od samego założenia Cechu jest Maksymiljan Frey z Szarleja.

Sekretarzem Cechu jest Ignacy Błaszczyk z Wielkich Piekar, a skarbnikiem Robert Szmidt z Wielkich Piekar.

Ławnikami Cechu są obecnie Wanjura, Kaczmarczyk, Moczek i Pieras.

WOLNY CECH RZEŹNIKÓW W SZARLEJU.

Wolny Cech Rzeźników w Szarleju obejmuje gminy Szarlej, Piekary i okolicę. Założony został w dniu 10 lutego 1924. Przy założeniu liczył Cech 24 członków, w dniu 1 stycznia 1932 — 38 członków.



Antoni Ligenza
wiceprezes Związku Cechów Rzeźnickich.

W czasie swego istnienia wyzwolił Cech 45 uczniów, a obecnie uczy się rzeźnictwa u mistrzów cechowych 23 uczniów.

Cech wykazuje dużą żywotność i szczyty się swym polskim sztandarem cechowym, którego poświęcenie połączone było z wielką uroczystością.

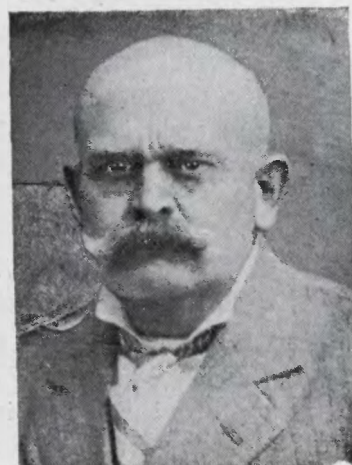
Rządy w Cechu pełnili dotychczas st. cechmistrzowie: Antoni Ligenza, Hugon Janas i ostatni Paweł Ludyga. Od założenia Cechu są członkami Zarządu Cechu: Brunon Wójcik i Antoni Kozieł.



Paweł Ludyga
starszy cechmistrz Rzeźników.



Feliks Potyka
mistrz rzeźnicki.



Augustyn Lindner
mistrz rzeźnicki.

WOŹNIKI

PRZYMUSOWY CECH KOWALI I ŚLUSARZY W WOŹNIKACH.

Życie tego Cechu połączone jest z życiem i pracą Cechu stolarzy w Woźnikach. Do r. 1899 tworzyli bowiem kowale, ślusarze, stolarze i kołodzieje z Woźnik, Ligoty Woźnickiej, Lubszy, Kamienicy, Babienic, Psarów, Strzebinia, Kalet, Piasku i Zielonej jeden wspólny Cech.

Dowodem tej wspólnoty pozostał sztandar cechowy, ufundowany w r. 1904 przez oba Cechy.

niów na czeladników, a w dniu 1 stycznia 1932 r. uczuło się krawiectwa u mistrzów woźnickich 4-ech uczniów.

Cech był początkowo cechem wolnym, a w r. 1898 przemieniono go na cech przymusowy.

Członkowie Cechu stwierdzają, że po przejęciu władzy na Śląsku przez Polskę byt rzemiosła na terenie Woźnik znacznie się polepszył.

Zarząd Cechu stanowią obecnie: Karol Maruszczuk, st. cechmistrz, Franciszek Słota, sekretarz i skarbnik, Teodor Pach i Aleksy Süsler, ławnicy.



Cech Kowali i Ślusarzy w Woźnikach Śl.

Cech liczył w dniu założenia 15 członków, w r. 1922 — 20, a w r. 1932 — 24 członków. W ciągu ostatniego dziesięciolecia wyzwolił Cech 69 uczniów na czeladników, a obecnie u członków cechowych pozostaje 11 uczniów w nauce rzemiosła.

Cechem kieruje st. cechmistrz Karol Mausz, poza nim w życiu cechowym bierze żywy udział Ludwik Michalski.

PRZYMUSOWY CECH KRAWCÓW W WOŹNIKACH.

Tereniem działania Przymusowego Cechu Krawców w Woźnikach są miejscowości: Woźniki, Ligota Woźnicka, Lubsza, Kamienica, Babienice, Psary, Piasek i Zielona. Cech powstał w roku 1898, licząc 12 członków. Ta sama liczba członków była w Cechu w roku 1922, a do roku 1932 podniosła się na 14. W dziesięciolecie ostatniem Cech wyzwolił 21 ucz-

PRZYMUSOWY CECH RZEZNIKÓW W WOŹNIKACH.

Jest to Cech żywotny. Działa on na terenie gmin: Woźniki, Lubsza, Kamienica, Babienice, Boronów, Strzebiń, Kalety, Piasek, Zielona i Psary. Przy założeniu liczył 20 członków, w r. 1922 miał członków 29, a w roku 1932 — 45. W ostatniem dziesięcioleciu Cech wyzwolił 53 uczniów, a w nauce rzeźnictwa pozostaje obecnie 12 uczniów.

Sztandar cechowy pochodzi z roku 1900.

Od roku 1921 aż do r. 1926 był st. cechmistrzem Piotr Ordon, cieszący się za życia wielką popularnością, a po śmierci serdeczną pamięcią wśród kolegów zawodowych, jako niestrudzony pracownik wśród rzemieślników. Z jego inicjatywy odbył się w roku 1925 zjazd rzemieślników w Woźnikach.

Obecnym st. cechmistrzem jest Karol Janus, a sekretarzem Matyl.



Cech Rzeźników w Woźnikach Śl.

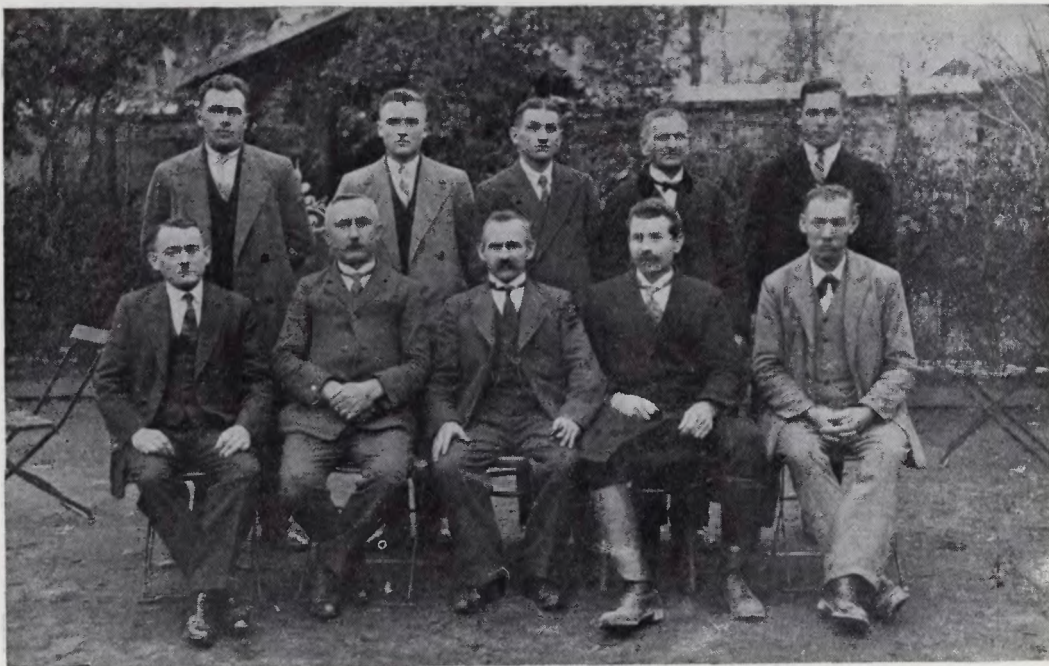
PRZYMUSOWY CECH STOLARZY I KOŁODZIEJÓW W WOŹNIKACH.

Od dnia 2 czerwca 1856 r. istniał w Woźnikach wspólny Cech stolarzy, kołodziejów, bednarzy i kowali, który przekształcił się w dniu 12 listopada 1899 w cech przymusowy. Liczył on przy założeniu 15-tu członków, w dniu 20 czerwca 1922 miał ich tylko 12, obecnie zaś liczy 23 członków.

W ostatnim dziesięcioleciu wyzwolił Cech 85-ciu uczniów na czeladników, obecnie pozostaje w nauce u członków cechowych 6 uczniów.

Charakterystyczny jest spadek członków rzemiosł przez Cech reprezentowanych za czasów niemieckich, a wzrost prawie 100-procentowy za czasów polskich.

Za najważniejsze daty ze swego istnienia uważa Cech rok 1904, w którym wraz z kowalami zakupił



Cech Stolarzy i Kołodziei w Woźnikach Śl.

sztandar cechowy, rok 1925, w którym odbył się w Woźnikach zjazd rzemieślników ze Śląska, oraz r. 1929, w którym odbyło się poświęcenie sztandaru.

Do wskrzeszenia i rozwoju Cechu przyczynili się st. cechmistrz Ludwik Bryś oraz sekretarz Karol

Maty1, będący równocześnie radcą sierocym i rozjemcą na Woźniki.

Cech obejmuje swą działalnością następujące miejscowości: Woźniki, Lubrza, Kamienica, Babie-nice, Psary, Strzebiń, Kalety, Piasek i Zielona.

LIPINY.

PRZYMUSOWY CECH OBUWNIKÓW W LIPINACH ŚLĄSKICH.

Cech ten, skupiający w sobie obuwników z gmin: Lipiny, Chropaczów, Łagiewniki, Orzegów, Ruda, Nowy Bytom, Godula, Chebzie i Zgoda, powstał dopiero w dniu 15 września 1923 r., liczył przy założeniu 45 członków, w r. 1932 liczył ich 87. W ciągu swego istnienia wyzwolił Cech 59 uczniów, dziś zaś na liście uczniowskiej zapisanych jest 103 uczniów.

W r. 1925 założono przy Cechu kasę pośmiertną „Wzajemna Pomoc“, wypłacającą członkom w razie śmierci po 150 zł.

W roku 1930 ufundowano i poświęcono sztandar cechowy.

Po st. cechmistrzu Franciszku Gońce dierży od r. 1927 energiczne rządy w Cechu st. cechmistrz Wincenty Biel wraz z sekretarzem Nawrotem.

PRZYMUSOWY CECH PIEKARZY W LIPINACH.

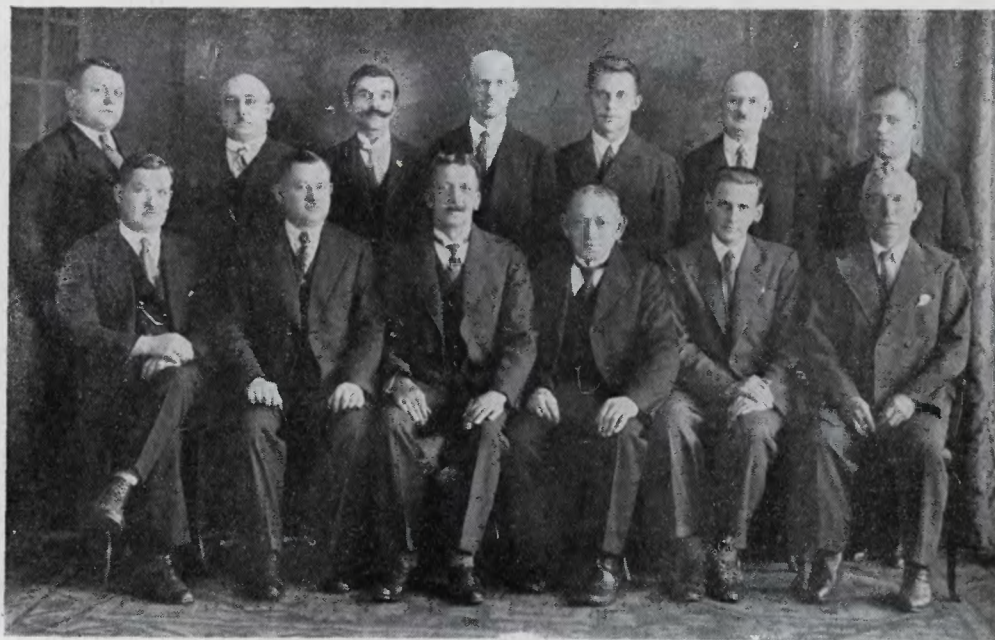
Cech Piekarzy w Lipinach jest Cechem przymusowym, mającym swój okręg działania w miejscowościach następujących: Lipiny, Chropaczów, Łagiewniki, Nowy Bytom, Orzegów, Godula, Czarny Las i Chebzie.

Cech założony został dopiero w dniu 15 maja 1924 r. po nowym podziale powiatów Województwa Śląskiego.



*Zofja Potykówna
mistrzyni piekarska w Lipinach Śl.*

Od założenia swego liczy Cech 51 członków. W czasie swego istnienia do dnia 1 stycznia 1932 r. wyzwolił 94-ech uczniów, a obecnie zapisanych ma



Przymusowy Cech Obuwników w Lipinach Śl.



Komisja Egzam. na czeladn. przy Cechu Obuwników w Lipinach.

50-ciu uczniów. Członkowie Cechu zatrudniają około 45-ciu czeladników piekarskich.

Już po upływie 5-ciu miesięcy istnienia Cechu zakupiono i poświęcono nowy sztandar. Uroczystość ta odbyła się w dniu 12 października 1924 r. W tym samym dniu wyzwoloną została na czeladnika piekarskiego córka starszego cechmistrza Potyka wna Zofja, która w dniu 17 lutego 1932 r. złożyła egzamin na mistrza piekarskiego.

Wybitnie zasłużonym około rozwoju Cechu jest starszy cechmistrz Longin Potyka, który urząd swój piastuje od założenia Cechu. Potyka jest mężem zaufania Izby Rzemieślniczej w okręgu swego Cechu, przewodniczącym Komisji egzamina-

cyjnej na czeladników i członkiem Komisji egzaminacyjnej na mistrzów piekarskich.

Zasłużonymi około rozwoju Cechu są: Kosmala, Fitzek, Walendzik, Szczesny, Wons i Steuer.

Cech jest członkiem Związku Cechów Piekarskich Województwa Śląskiego w Katowicach.

Położenie gospodarcze członków Cechu jest na ogół niezadawalające, gdyż bezrobocie i połączony z niem spadek konsumpcji daje się mocno we znaki.

Obecny Zarząd Cechu jest następujący: 1. Longin Potyka, starszy cechmistrz, 2. Józef Kosmala podstarszy i skarbnik, 3. Jan Steuer, skarbnik, 4. Józef Wons, A. Szczesny i Wilhelm Basek, ławnicy.

NOWA WIEŚ.

WOLNY CECH RZEŹNIKÓW I WĘDLINIARZY W NOWEJ WSI.

Terenem działalności tego Cechu są miejscowości Nowa Wieś, Kochłowice, Halemba, Kłodnica i Bieleszowice. Jest to Cech stary, powstał bowiem w dniu 18 czerwca 1868, licząc w swym gronie 16 członków. W roku 1922 miał Cech 38 członków, a dziś liczy ich 47. W ciągu ostatniego dziesięciolecia wyzwolił Cech 105 uczniów, a dziś ich ma 25.

Cech ma dwa sztandary: jeden poświęcił w roku 1890, a drugi polski w r. 1929.

Najwybitniejszym członkiem Cechu jest Adolf Kucias z Halemby, przewodniczący istniejącej przy Cechu Komisji Egzaminacyjnej na czeladników.



*Wilhelm Wyciślik
członek Zarządu Cechu Rzeźników*

St. cechmistrzem jest obecnie Józef Przybyła, sekretarzem Piotr Wyciślik, a skarbnikiem Jerzy Kołodziej.

PRZYMUSOWY CECH OBUWNIKÓW W NOWEJ WSI.

Na Nową Wieś i okolicę utworzono w dniu 1 lipca 1921 r. Przymusowy Cech Obuwników w Nowej Wsi. Liczył on przy założeniu 18 członków,

w r. 1922 członków tych było 22, obecnie zaś 35. W ciągu ostatniego dziesięciolecia wyzwolił Cech 70 uczniów na czeladników, a na liście uczniowskiej pozostało jeszcze 19 uczniów.

W życiu cechowym odznaczyli się: st. cechmistrz i współzałożyciel Cechu Teodor Bubała, Emanuel Krebs, Antoni Niewidok, Franciszek i Leopold Teichmannowie i Jakób Tramer.

Sekretarzem Cechu jest Józef Kawulok.



Uroczyste posiedzenie Cechu Obuwników w Nowej Wsi z okazji uroczystości 10-lecia istnienia Cechu.

RUDA.

PRZYMUSOWY CECH KRAWCÓW W RUDZIE.

Cech ten, działający na terenie gmin Ruda, Orzegów, Bielszowice, Pawłów i Kończyce, powstał dopiero w dniu 29 marca 1925 r. i liczył przy założeniu 21 członków. Obecnie ma członków 26. W czasie swego istnienia wyzwolił Cech 50 uczniów, a w nauce u mistrzów cechowych pozostaje 20 uczniów.

Założycielem Cechu jest Ludwik Kałus, który za zasługi poniesione przy założeniu został cechmistrzem honorowym Cechu. Z pomiędzy członków Cechu jest Stanisław Bojdoł członkiem Rady Gminnej w Kończycach.

Do obecnego Zarządu wchodzi: Paweł Klos, jako starszy cechmistrz i Henryk Jüngling, jako sekretarz.



*Ludwik Kałus
mistrz krawiecki, Ruda.*



Zarząd Przymusowego Cechu Krawców, Ruda.

WOLNY CECH RZEŹNIKÓW W RUDZIE.

Cech Rzeźników w Rudzie powstał w roku 1922 i obejmuje swym zakresem działania miejscowości: Ruda, Bielszowice, Pawłów, Kończyce, Orzegów i Godula. Przy założeniu liczył Cech 22 członków. Od tego czasu liczba członków wzrosła więcej niż dwukrotnie, dziś bowiem liczy Cech 46 członków. W tym czasie wyzwolił Cech 73 uczniów na czeladników, a w nauce rzemiosła rzeźnickiego pozostaje obecnie u mistrzów cechowych 27 uczniów.

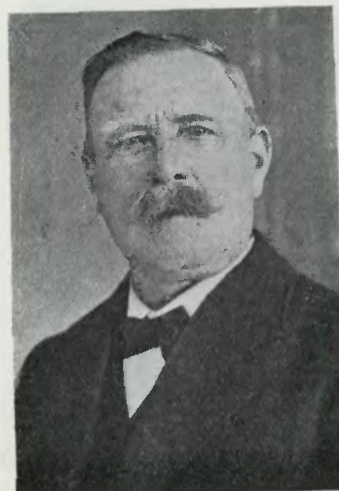
Te cyfry świadczą o poważnym rozwoju Cechu, który w dniu 20 lipca 1930 r. odbył uroczystość poświęcenia sztandaru i jako gospodarz gościł zjazd delegatów wszystkich śląskich Cechów rzeźnickich.

Jako założyciel Cechu i pracą swą dla dobra Cechu zasłużył się wielce były st. cechmistrz Józef Wypukół.

Obecnie pozostaje Cech pod rządami starszego cechmistrza Gillnera i sekretarza Dansczyka.



*Ignacy Ziaja
kier, szkoły dokszt., Ruda.*



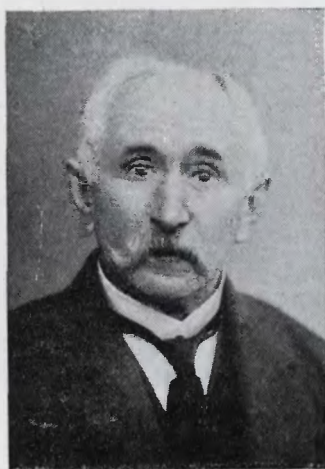
*Jan Gillner
st. cechmistrz, Ruda.*



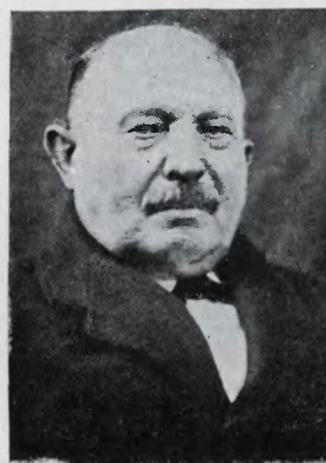
Józef Wypukol.



*Ignacy Sosna
mistrz rzeźnicki, Pawłów.*



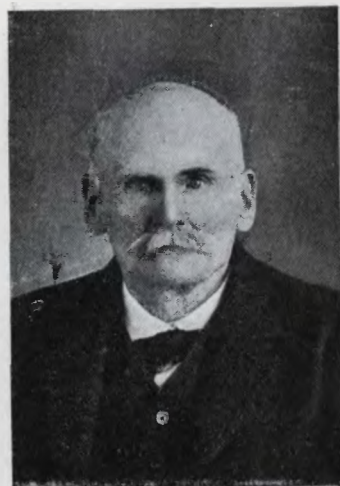
*Wincenty Modlich
mistrz rzeźnicki, Kończyce*



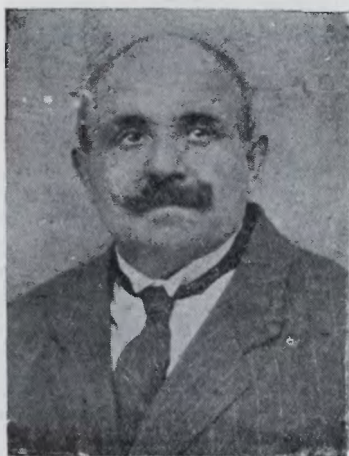
*Jan Szucider
mistrz rzeźnicki, Pawłów.*



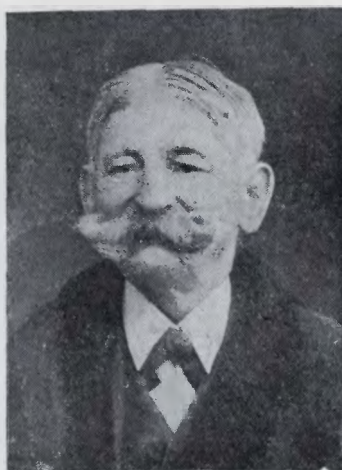
*Jan Weleda
mistrz rzeźnicki, Pawłów.*



*Karol Maruszczyk
mistrz rzeźnicki, Ruda.*



Adolf Wawro
mistrz rzeźnicki, Ruda.



Józef Turzyński
mistrz rzeźnicki, Paniówki.

ROŻDZIEN.

PRZYMUSOWY CECH RZEŹNIKÓW W ROŻDZIENIU.

Cech ten, działający na terenie miejscowości Rożdzień-Szopienice, Mała Dąbrówka, Janów, Nikiszowiec i Giszowiec, powstał w roku 1905. Liczba



Konrad Koziół
długoletni st. cechmistrz, Rożdzień.

W życiu Cechu podnieść należy dwa momenty: poświęcenia sztandaru i założenia Kasy Pośmiertnej.

Ostatnia ta instytucja jest owocem pracy b. st. cechmistrza Konrada K o z i o ł a, będącego członkiem Cechu od jego założenia. Za wybitną pracę w rzemiośle otrzymał on dyplom mistrza honorowego Izby Rzemieślniczej.

Po Koziolu, który z powodu słabego zdrowia zrezygnował z godności st. cechmistrza, rządu w Cechu objął Karol N i e m c z y k.



Karol Niemczyk
st. cechmistrz, Rożdzień.

członków Cechu utrzymuje się stale na jednym mniej-więcej poziomie. Przy założeniu liczył bowiem Cech 57 członków, w roku 1922 — 62 członków, a obecnie 60 członków. Świadczy to o zastoju w życiu rzemiosła rzeźnickiego na tym terenie.

W ciągu ostatniego dziesięciolecia wyzwolił Cech 86 uczniów, a dziś u mistrzów cechowych kształci się 52 uczniów.

Z pomiędzy członków Cechu wymienić należy Alojzego C y g a n k a, Al. G r y c a, Hermana M i l d - n e r a, Jana B u l l e, Alfonsa G a w l i k a, Pawła P l e w n i ę i Jana K r a f c z y k a.



Zarząd Cechu Rzeźników w Rożdżeniu-Szopienicach.



*Alojzy Cyganek
mistrz rzeźnicki, Janów.*



*Herman Mildner
mistrz rzeźnicki, Janów.*

MIASTECZKO

CECH POŁĄCZONYCH RZEMIESLNIKÓW W MIASTECZKU.

Rzemiosło Miasteczka było w dawnych czasach o wiele liczniejsze, aniżeli dzisiaj, i niektóre zawody miały swe własne cechy, jak np. cech krawiecki powstał w Masteczku w r. 1657, cech kowali w r. 1686. Inne zwody były albo połączone z temi cechami, jeżeli chodziło o zawody pokrewne, lub też były inkorporowane do cechów w innych miejscowościach.

Jednakże już z początkiem XIX wieku rzemiosło Miasteczka było tak osłabione liczebnie, że utrzymy-

wanie osobnych cechów było niemożliwe i na gruzach tych cechów powstał jeden Cech połączonych Rzemieślników.

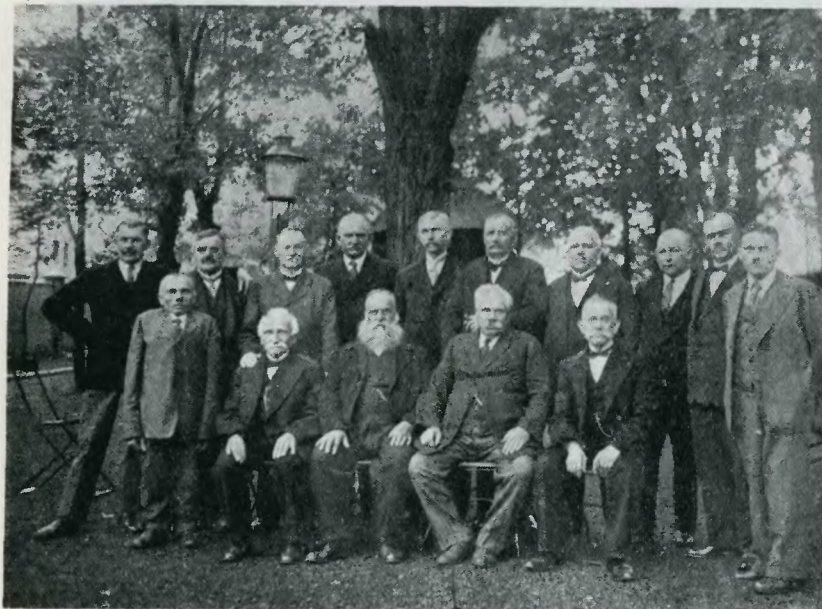
W roku 1922 liczył ten Cech 22 członków, w dniu 1 stycznia 1932 r. było ich tylko 21. Przy Cechu niema komisji egzaminacyjnej dla czeladników. Obecnie u mistrzów cechowych pozostaje w nauce 4-ech uczniów.

Honorowym członkiem cechu jest Józef Gałbas, od urodzenia obywatel Miasteczka, który całe swoje życie w tem mieście spędził od ucznia począwszy a na

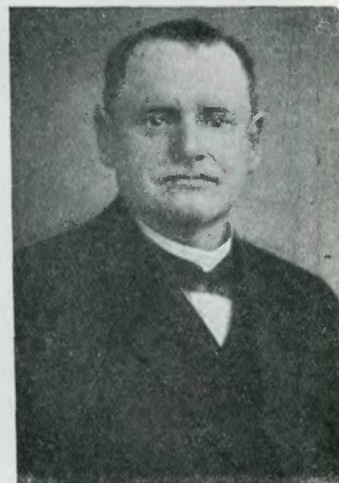
stanowisku mistrza kowalskiego w 70-tym roku życia skończywszy.

Obecny st. cechmistrz Kocurek jest również radnym miejskim. Na stolcu radzieckim zasiada

również członek cechu Jerzy Gogolin. Od 25 lat jest sekretarzem i skarbnikiem Cechu Brzoza. Ponad dwadzieścia pięć lat są członkami Cechu: Juljusz Ossadnik, Jakób Olesz i Ryszard Fleiszer.



Wolny Cech Połącz. Rzemieślników w Miasteczku.



*Kocurek
st. cechmistrz Połącz. Rzemieślników.*

ZE ŚLĄSKA CIESZYŃSKIEGO.

CECH PIEKARZY W BIELSKU. *)

Cech Piekarzy w Bielsku nosi nazwę „Stowarzyszenie Piekarzy w Bielsku“. Cech działa na terenie miasta Bielska. Nazwa Stowarzyszenie jest zgodną z ustawą przemysłową austriacką i przynależenie do Cechu jest obowiązkowe.

Cech założony został dnia 4 października 1909, gdyż przedtem istniało tylko stowarzyszenie cukierników. Przy założeniu Cechu obecnych było 26-ciu członków, obecnie liczba ta zmniejszyła się do 19-tu, gdyż kilka piekarń wobec niskich zarobków w piekarstwie uległo likwidacji.

Za czas od 27 czerwca 1922 do dnia 1 stycznia 1932 r. Cech wyzwolił 132 uczni. Zapisanych jest

obecnie 45 uczniów w Cechu. Członkowie Cechu zatrudniają około 60 czeladników piekarskich w warsztatach swoich.

Cech jest członkiem Związku Cechów Piekarskich Województwa Śląskiego, i z zadowoleniem podkreślić wypada, że od czasu przynależności do Związku duch organizacyjny znacznie się podniósł, a różne sprawy zawodowe załatwiane są zawsze pomyślnie. To też Cech wyraża Związkowi pełne uznanie za jego działalność.

Od czasu przyłączenia Śląska do Macierzy protokoły cechowe prowadzone są w języku polskim.

Długoletnim starszym cechmistrzem Cechu jest Karol Graubner, a zastępcą jego jest znany na Śląsku działacz społeczny Stefan Kułakowski, który właściwie załatwia wszelkie sprawy cechowe. Kułakowski jest pozatem prezesem Polskiego Związku Samodzielnych Rzemieślników w Bielsku, członkiem Głównego Zarządu Polskich Samodzielnych Rzemieślników na Śląsku oraz zasiada w Zarządzie szeregu organizacji społecznych i gospodarczych.

Położenie gospodarcze członków Cechu jest krytyczne, spowodowane obowiązującymi cenami maksymalnymi na pieczywo, które niejednokrotnie nie pokrywają własnych kosztów wypieku.

*) Wprawdzie rzemiosło Śląska Cieszyńskiego nie pozostaje pod opieką Izby Rzemieślniczej w Katowicach, rządzi się bowiem dotychczas austriacką ustawą przemysłową, mimo to jednak podajemy tu wzmiankę o Cechach Piekarzy w Bielsku, Cieszynie i Ustroniu, należą bowiem do Związku Cechów Piekarskich Województwa Śląskiego. Ta ich przynależność jest dowodem, z drugiej zaś strony uzmysławia konieczną potrzebę wprowadzenia na całym Śląsku jednej ustawy: polskiego prawa przemysłowego.



Zarząd Cechu Piekarzy w Bielsku.

To też Cech stoi na stanowisku, że ustawę o cenach maksymalnych należy znieść, gdyż wobec nadmiaru podaży istnienie tej ustawy jest zbędne.

Obecny Zarząd Cechu jest następujący: 1. Karol Graubner, starszy cechmistrz, 2. Stefan Kułakowski, podstarszy i skarbnik, 3. Alfred Janas, sekretarz, 4. Mendel Pasternak, Emeryk Homai i Robert Furcher, ławnicy.

CECH PIEKARZY W CIESZYNIE.

Cech Piekarzy w Cieszynie nosi nazwę „Stowarzyszenie Piekarzy w Cieszynie“. Cech działa na terenie miasta Cieszyna i powiatu. Organizacja Cechu oparta jest na podstawie austriackiej ustawy przemysłowej i przynależenie do Cechu jest obowiązkowe.

Cech założony został w roku 1872 przy udziale około 15 członków. Obecnie Cech liczy 26 członków.

Do Cechu zapisanych jest 35 uczniów, a zatrudnionych czeladników piekarskich u członków Cechu jest przeszło 50-ciu.

Położenie gospodarcze członków cechowych jest dziś bardzo trudne. Nasamprzód piekarstwo tutejsze ucierpiało przez oderwanie drugiej połowy miasta Cieszyna do Czechosłowacji, a później przez zakaz wywozu chleba do C. S. R.

Cech jest członkiem Związku Cechów Piekarskich Województwa Śląskiego.

Na wyróżnienie zasługuje fakt, iż w lutym b. r. udało się przeprowadzić uchwałę cechową, mocą której zobowiązali się członkowie Cechu dotrzymać ceny maksymalne, z równoczesnym udzieleniem rabatu sklepikarzom w wysokości 2 groszy od 1 kg chleba. Przedtem panowała bowiem w Cechu dzika i niezdrowa konkurencja, która wyrządziła ogromne szkody piekarstwu cieszyńskiemu.

Na ostatnim zebraniu Cechu uchwalono nowy statut cechowy i zakupiono nowy sztandar, na który to cel wyasygnowano 2000,— zł. Uroczystość poświęcenia sztandaru odbędzie się w 1933 r. w Cieszynie.

St. cechmistrzem jest obecnie Paweł Czmiel.

STOWARZYSZENIE MŁYNARZY, PIEKARZY I RZEŹNIKÓW W USTRONIU.

Mieszany Cech zawodów młynarzy, piekarzy i rzeźników nosił nazwę „Stowarzyszenie Młynarzy, Piekarzy, Rzeźników i Gospodzkich w Ustroniu“, mając swoją siedzibę w Ustroniu. Cech założony został w roku 1887, mając swój okręg działania w Ustroniu, Wiśle i Hermanicach. Przy założeniu Cechu było 20 członków, w dniu zaś 27 czerwca 1922 r. 32, obecnie zaś liczy Cech 49 członków.

W czasie od 27 czerwca 1922 r. do dnia 1 stycznia 1932 r. Cech wyzwolił w różnych zawodach 32 uczni. W Cechu zapisanych jest obecnie 8 uczni.



Józef Kopieczek
st. cechmistrz Mieszan. Cechu, Ustron.

Starszym cechmistrzem stowarzyszenia jest Józef Kopieczek, mistrz piekarski, który urząd swój sprawuje od lat 12. Kopieczek jest równocześnie przewodniczącym Banku Powszechnego w Ustroniu i radcą szkolnym.

Zastępcą st. cechmistrza jest restaurator Alfons Jamróz, który jest równocześnie radnym gminy.

Sekretarzem Cechu jest Karol Michaliczek.

Zasłużonych około rozwoju Cechu wymienić należy następujących członków Cechu: Paweł Cieślak, rzeźnik, Ryszard Roth, restaurator, Ernest Munk, rzeźnik, Jerzy Heinrich, restaurator, Karol Wypich, restaurator, oraz Maksymilian Brettner, restaurator.

Cech jest członkiem Związku Cechów Piekarskich Woj. Śl. w Katowicach, który już niejednokrotnie w kilku sprawach zawodowych a w szczególności w sprawach podatkowych skutecznie interwenjował.

Związki Cechowe.

Poszczególne Cechy, szczególnie mniejsze są z natury rzeczy za słabe, by mogły należycie bronić interesów swych członków. Stąd też okazała się potrzebną organizacja rzemiosła na szerszych podstawach. Organizacja ta szła początkowo w jednym kierunku: skupienia wszystkich rzemieślników w jednym „Związku Cechów“. Organizacja ta okazała się jednak nieodpowiednią. Zgrupowanie w jedno ciało wszystkich cechów o najrozmaitszych dążeniach musiało skierować myśl poszczególnych cechów w kierunku utworzenia organizacji, skupiających tylko jeden zawód lub kilka bezpośrednio z sobą związanych zawodów. W ten sposób powstały Związki Ce-

chów Rzemiosł Budowlanych, Związek Cechów Fryzjerskich, Związek Cechów Krawieckich, Związek Kowali, Związek Cechów Obuwniczych, Związek Cechów Piekarskich i Związek Cechów Rzeźnickich.

ZWIĄZEK CECHÓW RZEMIOSŁ BUDOWL. W KATOWICACH.

Ciężkie położenie gospodarcze rozbudziło w roku 1930 wśród rzemieślników zawodów budowlanych myśl zorganizowania się w jedną całość, by tem pewniej móc bronić swych interesów. Powstał Związek Cechów Rzemieślników Budowlanych pod kierow-



Zarząd Związku Cechów Budowlanych Woj. Śl. w Katowicach

Fot. Józef Holas, Katowice.

nictwem Ignacego Igła, H. Fuhrmana, Jerzego Dziaczki, Otona Kotali, Pawła Bothego, Ryszarda Thomy, Jana Maciejewskiego, Wiktora Marcola i Roberta Nowaka.

Praca przez nich prowadzona szła w kierunku organizacyjnym, interwencyjnym i gospodarczym.

Organizacyjnie przedstawia Związek dzisiaj już poważną siłę, skupia bowiem w sobie 12 Cechów z 548 członkami. Rezultaty pracy Związku na innych polach przypuszczać zezwalają, że liczba ta wzrośnie i że wszystkie cechy, skupiające w sobie zawody budowlane (murarze, cieśle, stolarze, ślusarze, malarze, dacharze, zduni i kaflarze, blacharze, tapicerzy, brukarze) do Związku zgłoszą swój akces.

Związek korzysta z bezinteresownie Związkowi odstąpionego lokalu przez Jerzego Dziaczkę, który przez to wyrządził Związkowi wielką przysługę.

Związek interwenjował dotychczas u władz w całym szeregu spraw, jak również opracował do władz

ZWIĄZEK CECHÓW FRYZJERSKICH W KATOWICACH.

Związek Cechów Fryzjerskich ma na celu obronę postulatów zawodu fryzjerskiego. Skupia on w sobie 7 Cechów fryzjerskich i liczy około 400 członków.

Na czele Związku stoi Zarząd z Antonim Rulczyńskim, st. cechmistrzem fryzjerskim w Mysłowicach jako przewodniczącym.

ZWIĄZEK CECHÓW KRAWIECKICH W KATOWICACH.

Związek ten skupia 9 cechów krawieckich, liczy około 650 członków i pozostaje pod kierownictwem st. cechmistrza krawieckiego w Katowicach Franciszka Jankowika.

ZWIĄZEK SAMODZIELNYCH KOWALI WOJEWÓDZTWA ŚL. W KATOWICACH.

Po objęciu Górnego Śląska przez władze polskie założono „Związek Cechów Kowali“, który jednak w październiku 1927 r. został rozwiązany.



Zarząd Związku Cechów Fryzjerskich Woj. Śląskiego.

odpowiedni memorjał, od którego postulatów spełnienia zależy w dużej mierze rozwój reprezentowanych przez Związek zawodów.

Zarząd Ścisły Związku, wybrany na Walnem Zgromadzeniu w dniu 30 marca 1932 r. stanowią: Oton Kotala, prezes, Ignacy Igel, wiceprezes, Stanisław Fuhrman, sekretarz, Jerzy Dziaczko, skarbnik, Jan Maciejewski, Wiktor Marcol, Robert Nowak, Paweł Tszentszel, Karol Kempański i Paweł Larysz, członkowie Zarządu.

Na jego miejsce założono nowy związek pod nazwą „Związek Samodzielnych Kowali Województwa Śląskiego“, do którego Zarządu wybrani zostali Konstanty Łodek jako przewodniczący, Robert Moczny jako zastępca przewodn., Alojzy Kulpanek jako skarbnik, Jerzy Kuczka jako zast. skarbnika, Jan Szramowski, jako sekretarz, Albert Solisch jako zast. sekretarza, Kruk, Czembor, Minoł i Polczyk jako ławnicy.

Głównym celem Związku jest zastępowanie przemysłowych interesów swych członków w kierunku



Zarząd Związku Kowali w Katowicach.



Fot. Józef Holas, Katowice.

Zarząd Przym. Cechu Kowali w Katowicach.

podniesienia stanu rzemiosła kowalskiego oraz ożywianie i podtrzymywanie u kolegów ducha łączności i podnoszenie godności zawodowej kowalskiej. Dalej popieranie urządzeń służących do kształcenia zawodowego członków Związku i pracowników zatrudnionych u członków. Pozatem obradowanie nad życzeniami i wnioskami dot. stosunków rzemiosła kowalskiego i w tym celu zwoływanie zebrań zawodowych kowalskich.

Przy założeniu Związku należały do niego trzy cechy, zaś z biegiem czasu Związek rozwinął się tak, że do niego należy obecnie 12 cechów z ogólną liczbą około 300 członków.

W r. 1929 złożył L o d e k stanowisko przewodniczącego z powodu choroby i na jego miejsce wybrano st. cechmistrza Roberta M o c z n e g o z Katowic, a jego zast. Adolfa S z e n d z i o l o r z a z Katowic.

W tym czasie odbyła się wielka walka celem zatrzymania egzaminów dla podkuwaczy koni na Górnym Śląsku. Województwo poleciło egzamina te przeprowadzać w Drogomyślu i tylko interwencji Związku jest do zawdzięczenia, że egzamina odbywają się nadal na Górnym Śląsku.

Przy Związku Samodzielnych Kowali Woj. Śl. założono w ostatnich latach kasę pogrzebową, która w tych latach cieszy się wielkim powodzeniem.

Związek także walczy z nielegalnie prowadzonymi warsztatami kowalskimi.

Ponieważ Związek przynosi każdemu samodzielnemu kowalowi duże korzyści, przeto należenie do niego jest obowiązkiem każdego kowala, który przez przystąpienie do Związku wzmacnia jego siły i temsamem ułatwia mu obronę jego interesów.

Zarząd obecny Związku stanowią: Robert M o c z n y, przewodniczący, Adolf S z e n d z i e l o r z, zastępca przewodn., Jan S z r a m o w s k i, sekretarz, Albert S o l i s c h, zastępca sekretarza, Alojzy K u l p a n e k, skarbnik, Jerzy K u c z k a, zast. skarbnika, Karol S m u d a, Augustyn P o t e m p a, Piotr K r u k, Józef M i n o ł, Jan P o l c z y k, ławnicy.

ZWIĄZEK CECHÓW OBUWNICZYCH w KATOWICACH.

Zagrażająca coraz więcej rzemiosłu obuwniczemu zagłada z powodu konkurencji fabrycznych firm obuwniczych, a przede wszystkim firmy Bat'a, konkurencji nie ograniczającej się tylko do sprzedaży gotowego obuwia, ale idącej nawet tak daleko, że przy fabrycznych składach obuwia zakłada się warsztaty reparacyjne, każe rzemiosłu obuwniczemu organizować się na szerszych, niż cechowych tylko podstawach.

Z tego nakazu chwili zrodziła się w roku 1930 myśl utworzenia Związku Cechów Obuwniczych, by

wspólnymi siłami wszystkich obuwników śląskich przystąpić do obmyślenia środków zaradczych. Na czele Związku stanął st. cechmistrz obuwniczy Paweł L o t t e r z Katowic.

Praca Związku poszła w różnych kierunkach: organizacyjnym, propagandowym, prawnym, oświatowym i gospodarczym.

Chodziło bowiem o to, by przede wszystkim skupić koło Związku wszystkich obuwników śląskich. Dążenia te, niestety, nie dały dotychczas rezultatów zupełnych. Jeszcze dzisiaj bowiem pozostają cechy, które swego przystąpienia nie zgłosiły, przez co obniżają powagę Związku, osłabiają znaczenie jego poczynań, a same sobie przez to szkodzą.

Odpowiednio przeprowadzona propaganda usunie chyba to niezrozumienie i jest uzasadniona nadzieja, że obuwnicy ślascy skupią się zgodnie i celowo przy Związku.

Ponieważ niektóre postanowienia prawne, a szczególnie podatkowe, dają się obuwnictwu mocno we znaki, przeto Związek rozpoczął jednomyślną akcję celem osiągnięcia ich zmian. Chodzi tu przede wszystkim o obniżenie stopy procentowej podatku obrotowego z 2 na 1 procent. Obuwnictwo uważa bowiem, że obuwie jest artykułem pierwszej potrzeby i taka zniżka jest uzasadniona. Następnym postulatem obuwników było ujednostajnienie miar skóry. Postulat ten już został spełniony przez zaprowadzenie jednej metrycznej miary skór.

Obuwnictwo rozumie, że dalsza jego egzystencja jest uzależniona od podniesienia wykształcenia zawodowego oraz od dostosowania się do nowoczesnych warunków pracy. W tym celu przystąpił Związek przy pomocy Śląskiego Instytutu Rzemieślniczo-Przemysłowego w Katowicach do zorganizowania kursów dokształcających zawodowych. Kursy te odbyły się prawie we wszystkich większych miejscowościach Śląska, prowadzone przez instruktora miejscowego. Jeżeli zaś chodziło o zaznajomienie z nowoczesnymi metodami pracy, to kursy, prowadzone przez instruktora wiedeńskiego R. S t e g m ü l l e r a, pozwoliły uczestnikom tych kursów poznać te metody. Członkowie mają również możliwość zapoznania się z temi metodami w warsztacie eksperymentalnej placówki obuwniczej, zorganizowanej przy pomocy Śląskiego Instytutu Rzemieślniczo-Przemysłowego, jako spółdzielnia obuwnicza w Mikołowie.

Jeżeli chodzi o gospodarczą stronę akcji Związku, to zdążała ona przede wszystkim do obniżenia konkurencji fabrycznego przemysłu obuwniczego. Odbito z przedstawicielami tego przemysłu szereg konferencji, które jednak pozostały bez rezultatu. Następnie starał się Związek o to, by władze pań-



Zarząd Związku Cechów Obuwniczych Woj. Śląskiego w Katowicach. Fot. Józef Holas, Katowice.

stwowe, wojewódzkie i komunalne przy pokrywaniu zapotrzebowania na obuwiu korzystały tylko z usług rzemieślników, a nie fabryk, względnie nawet pokątnych partaczy. Pozatem we wszystkich swoich poczynaniach przeciwstawia się konkurencji zagranicznej firmy Bat'a.

Obecnie pozostaje Związek pod kierownictwem Pawła Lottera, jako przewodniczącego, Karola Prawdzika, jako jego zastępcy, Franciszka Żołny, jako sekretarza, Hankiewicza, jako jego zastępcy, Ludwika Skrzypka, jako skarbnika, Biskupa i Kanjudy jako ławników.

Dążeniem tego Zarządu jest przede wszystkim utworzenie spółdzielni obuwniczej. Statuty jej zostały zatwierdzone. Uruchomienie jej w całej pełni zależne jest jednak od pomocy finansowej, bez której działalności swej spółdzielnia w pełni rozwinąć nie będzie mogła.

ZWIĄZEK CECHÓW PIEKARSKICH WOJ. ŚL. W KATOWICACH.

Na terenie Górn. Śląska znajduje się mniej więcej 1050 drobnych warsztatów piekarskich, które przeciętnie zatrudniają od 2—5 pracowników. Wszystkie

niemal piekarnie prowadzą przy warsztacie osobną sprzedaż pieczywa, czyli t. zw. sklepy piekarskie. Produkcję pieczywa sprzedaje się zatem po większej części w swoim własnym sklepie i zaledwie tylko jedna trzecia część wychodzi poza sklep, dostarczana do miejscowych restauracyj, kawiarni, szpitali i szkół.

Same warsztaty piekarskie, składające się z jednej do trzech ubikacyj, są w 90 proc. częściowo zmechanizowane, to znaczy, że posiadają maszynę do ugniatania ciasta, maszynę do dzielenia bułek, maszynę do mielenia maku, do tarcia starych bułeczek oraz przesiewaczkę do mąki. Piece piekarskie opalane są tylko węglem, z których połowa posiada paleniska bezpośrednie, druga połowa dzieli się zaś na piece t. zw. kanałowe i rurkowe, czyli z centralnem ogrzewaniem.

Stan higieniczny piekarń na Śląsku jest zadawalający, gdyż wszystkie one odpowiadają obowiązującym na Śląsku przepisom policyjno-budowlanym. Posadzki są z materiału twardego, po większej części wykładane terakotą lub też kafłami posadzkowymi. Większa część piekarń ma ściany wyłożone białymi kafelkami, reszta zaś malowana jest farbą olejną. Piekarni znajdujących się w suterrenach na Górnym Śląsku prawie że niema, to też w ostatnich latach nie

było wypadków zamykania piekarni, tak, jak to ma miejsce w innych województwach w Polsce.

Położenie gospodarcze piekarstwa śląskiego uchodziło do niedawna jeszcze jako jedno z najlepszych. Obecne położenie jednakże znacznie się pogorszyło wobec stałej redukcji urzędników i robotników i dalszego unieruchomienia hut i kopalń.

Największy spadek konsumpcji zaznacza się przy białym pieczywie, lecz i konsumpcja chleba znacznie spadła. Bezrobotni wypiekają chleb po domach względnie konsumują więcej kartofli. Przeprowadzona w ostatnich dniach ankieta wśród tutejszych piekarzy stwierdza, że w ciągu ostatnich dwóch lat konsumpcja zmniejszyła się o całe 50 proc. obrotów. To też z troską patrzymy w przyszłość egzystencji piekarstwa, widząc rosnące trudności płatnicze i stałe zadłużanie się warsztatów piekarskich. To też ogólne zdanie, że piekarstwu się dobrze powodzi, gdyż ludzie spożywać chleb muszą, nie zawsze jest słuszne, gdyż i w szeregach piekarstwa ogólny kryzys gospodarczy dał się zbyt mocno odczuć.

Piekarstwo śląskie zorganizowało się w 16 Cechach Piekarskich, które razem tworzą jeden Związek wojewódzki pod nazwą „Związek Cechów Piekarskich Województwa Śląskiego w Katowicach“, liczący z górą 940 członków. Związek ukonstytuował się na pierwszym zjeździe mistrzów piekarzy Województwa Śląskiego, odbytym w Katowicach w dniu 6 marca 1924 r. Na zebraniu tem wybrano jednogłośnie przewodniczącym Związku Artura Kmiotka z Mysłowic. W skład Zarządu weszli: 1. Juljusz Pokorny z Katowic, 2. Wojciech Roleder z Król. Huty, 3. Bernard Kozak z Mysłowic, 4. Paweł Szczotka z Król. Huty, 5. Paweł Jagiełko z Pszczyny, 6. Emil Aufricht z Cieszyna, 7. Robert Furcher z Bielska, 8. Józef Płaczek z Mikołowa, 9. Franciszek Krystosek z Bielszowic.

Drugi zjazd Związku odbył się w dniu 29 stycznia 1925 r., poświęcony wyłącznie sprawom gospodarczym zawodu piekarskiego. Na zjazd ten przybyli piekarze z Warszawy w osobach Starszego Cechu Warszawskiego Waligórskiego i sekretarza Cechu Wróblewskiego.

Na zjeździe tym wygłoszono szereg referatów, z których na wyróżnienie zasługiwał referat o podatku przemysłowym i dochodowym, wygłoszony przez ówczesnego doradcę prawnego Izby Rzemieślniczej w Katowicach, a obecnie wiceprezydenta m. Katowic Szkudlarza.

III. Zjazd Związku odbył się w dniu 6 września 1926 r., na którym dokonano nowego wyboru władz związkowych, w skład których weszli: 1. Artur Kmiotek, przewodniczący, 2. Longin Potyka,

zast. przewodniczącego, 3. Antoni Sadłowski, sekretarz, 4. Bernard Kozak, zast. sekretarza, 5. Karol Klein, skarbnik, 6. Wojciech Roleder, 7. Józef Gadacz, 8. Franciszek Krystosek, 9. Juljusz Pokorny jako ławnicy.

W latach 1926, 1927, 1928 i 1929 odbyły się doroczne zjazdy delegatów związkowych, poświęcone wyłącznie sprawom gospodarczym i zawodowym. Skład Zarządu w latach tych pozostał niezmieniony.

W dniach 7 i 8 września 1930 r. odbył się w Mysłowicach VII. Walny Zjazd delegatów Związku, połączony z uroczystością poświęcenia sztandaru Przymusowego Cechu Piekarzy w Mysłowicach.

Zjazd ten pozostanie długo w pamięci, gdyż wykazał od potężną siłę organizacyjną piekarstwa śląskiego.

Na Zjeździe tym dokonano wyboru Zarządu w składzie następującym: 1. Artur Kmiotek, prezes, 2. Maksymilian Lamla, wiceprezes, 3. Antoni Sadłowski, sekretarz, 4. Wiktor Jesionek, zast. sekretarza, 5. Karol Klein, skarbnik, 6. Longin Potyka, Wojciech Roleder, St. Kułakowski i A. Skrzypek, ławnicy.

Do Komisji Rewizyjnej wybrano: Józefa Gadacza i Jana Völkeera.

VIII. Walny Zjazd delegatów Związku odbył się w dniu 9 sierpnia 1931 r. w Świętochłowicach, połączony z uroczystością poświęcenia sztandaru Cechu Piekarzy w Świętochłowicach. Tenże zjazd podobnie jak Zjazd w Mysłowicach był potężną manifestacją organizacyjną piekarstwa śląskiego, bo wykazał zrozumienie potrzeb zawodowych zwłaszcza w dzisiejszym kryzysie gospodarczym.

Z powodu ogólnego przemęczenia delegatów Zjazdu drugą część zjazdu t. j. organizacyjną, jednomyślnie odłożono na później. Dokończenie wspomnianego Zjazdu odbyło się w dniu 28 września 1931 r. w Katowicach, na którym załatwiono wszystkie sprawy administracyjne.

Zarząd Związku ukonstytuował się jak następuje: 1. A. Kmiotek, prezes, 2. W. Roleder, wiceprezes, 3. A. Sadłowski, sekretarz, 4. Aug. Switała, zast. sekretarza, 5. Fr. Langer, kasjer, 6. L. Potyka, A. Skrzypek, St. Kułakowski i A. Majnusz, jako ławnicy.

Na posiedzeniu tem zapadła uchwała, ażeby zjazdy doroczne Związku odbywały się każdorazowo w Katowicach ze względu na siedzibę władz wojewódzkich i dogodność przyjazdu delegatów.

IX. Walny Zjazd delegatów Związku odbył się w dniu 8 maja 1932 r. w Katowicach. Zjazd ten, jak i wszystkie poprzednie, rozpoczął się uroczystym nabożeństwem, pochodem przez miasto i zakończył

się przedstawieniem w Teatrze Miejskim operetki p. t. „Targ na dziewczęta“. Przedstawienie było wyłącznie tylko dla Związku, a bilety wykupione zostały do ostatniego miejsca. Pierwsza ta impreza organizacyjna udała się znakomicie i pozostawiła po sobie miłe wspomnienia, będąc równocześnie udaną propagandą teatru polskiego.

Biuro czynne jest codziennie od godziny 9-tej do 1-szej i od 3-ciej do 6-tej. W biurze zatrudniony jest stały urzędnik czyli sekretarz Związku i dorywczo pracuje stenotypistka.

We wtorki i piątki od godziny 2-giej do 6-tej urzęduje w biurze generalny sekretarz Związku, starszy cechmistrz Antoni Sadłowski i załatwia



Zarząd Związku Cechów Piekarskich Woj. Śl. w Katowicach.

Na Zjeździe tym, tak jak w Świętochłowicach, musiano drugą część administracyjną odłożyć na termin późniejszy, gdyż obszerny program w związku z wygłoszonymi referatami zajął zbyt dużo czasu.

Zjazd ten dokończono w dniu 4 września 1932 r. w Wodzisławiu, gdzie równocześnie odbyła się uroczystość poświęcenia sztandaru Wolnego Cechu Piekarzy w Wodzisławiu.

Związek wykonywuje swoje czynności zgodnie z regulaminem statutu związkowego, zatwierdzonego przez Urząd Wojewódzki w Katowicach. (Odpis statutu podajemy na innem miejscu.)

Związek, który ma swoją siedzibę w Katowicach, posiada swój własny sekretariat przy ul. Marjackiej 9, nr. telef. 19-55. Biuro to połączone jest z biurem Cechu Piekarzy w Katowicach i posiada kompletne umeblowanie biurowe.

wszelkie bieżące sprawy organizacyjne i zawodowe. Prezes Związku Artur Kmiotek przychodzi do biura raz w tygodniu, t. j. w piątek od godziny 3-ciej do 6-tej.

W sekretarjacie związkowym i cechowym załatwia się bezpłatnie wszelkie sprawy członkowskie zawodowe i organizacyjne oraz wszelkie sprawy pozostałe i udziela wyjaśnień prawnych.

Związek jest członkiem Centralnego Związku Cechów Piekarskich w Warszawie i bierze czynny udział w zjazdach tego Związku.

Związek nie ogranicza się tylko do działań określonych w statucie związkowym, lecz czynność swą rozszerzył znacznie poza te ramy i bierze czynny udział we wszystkich zagadnieniach gospodarczych ogólnorzemieślniczych i państwowych.

Z ważniejszych wydarzeń należy wyróżnić w roku 1929 dopilnowanie spraw podatkowych, a w szczególności rozesłanie wszystkim piekarzom na Śląsku odwołań podatkowych w sprawie przyznania piekarzom przez Ministerstwo Skarbu 1 proc. stopy podatku obrotowego. Zgodnie z art. 7 ust. c ustawy o podatku przemysłowym z dnia 15 lipca 1925 r. zdołaliśmy zaoszczędzić dla piekarstwa śląskiego około 75.000 zł.

Na podkreślenie zasługuje fakt, iż Sąd Honorowy przy Związku ani razu nie urzędował, co jest dowodem serdecznego braterstwa wśród piekarzy śląskich.

Jak już wyżej zaznaczyliśmy, piekarstwo śląskie zorganizowane jest w 16 Cechach, należących do Związku Cechów Piekarskich Województwa Śląskiego. Cechy te podzielone są na Cechy wolne i przymusowe oraz t.zw. korporacje zawodowe (Śl. Cieszyński) według następującej kolejności:



Antoni Sadłowski

*Generalny sekretarz Związku Cechów Piekarskich Woj. Śl.
i starszy cechmistrz piekarski w Katowicach.*



Artur Kmiotek

*Prezes Związku Cechów Piekarskich Woj. Śląskiego
i starszy cechmistrz piekarski w Mysłowicach.*

Związek przez swą intensywną pracę organizacyjną zdołał skoordynować całe piekarstwo śląskie i stworzyć silne i dobrze zorganizowane Cechy piekarskie, w których życie organizacyjne pulsuje, przede wszystkim zdołał wprowadzić harmonijne życie koleżeńskie, które jest podstawą silnej organizacji i wzorowej zgody wśród członków Związku.

Związek poszczycić się może faktem, iż nieomal wszyscy samodzielni piekarze na Śląsku są członkami Cechów, a zatem i Związku.

	członków
1. Przym. Cech Piekarzy w Katowicach . .	252
2. „ „ „ w Król. Hucie . .	106
3. „ „ „ w Mysłowicach . .	105
4. „ „ „ w Rybniku . .	110
5. „ „ „ w Świętochłowicach	71
6. „ „ „ w Lipinach . .	51
7. „ „ „ w Szarleju-Piekarach	44
8. Wolny Cech Piekarzy w Tarn. Górach . .	45
9. „ „ „ w Wodzisławiu . .	44

10. Wolny Cech Piekarzy w Mikołowie . . .	42
11. „ „ „ w Lublińcu . . .	17
12. „ „ „ w Pszczynie . . .	18
13. „ „ „ w Żorach . . .	14
14. Cech Piekarzy (Stowarzyszenie) Bielsko .	19
15. „ „ „ Cieszyn .	26
16. „ Mieszany (rzeźn. i restaurat.) Ustroń	49

Razem więc: 1013

Polskie sztandary cechowe posiadają następujące Cechy:

1. Cech Piekarzy Lipiny — poświęc.	12. IX. 1924
2. „ „ Rybnik „	21. VI. 1925
3. „ „ Szarlej „	16. VII. 1926
4. „ „ Katowice „	26. VIII. 1928
5. „ „ Król. Huta „	7. VII. 1929
6. „ „ Mysłówice „	7. IX. 1930
7. „ „ Świętochłowice	9. VIII. 1931
8. „ „ Tarn. Góry „	1931
9. „ „ Wodzisław „	4. IX. 1932

Rok 1933 przyniesie nam prawdopodobnie dwie dalsze uroczystości poświęcenia sztandaru, a to Cechu Piekarzy w Cieszynie, który już sztandar zamówił i na ten cel przeznaczył 1500,— zł i Cechu Piekarzy w Mikołowie, który również przeznaczył specjalny fundusz na nowy polski sztandar.

W roku 1934 obchodzić będzie Związek 10-cioletni jubileusz swego istnienia, która to uroczystość połączona zostanie z 50-cioletnim jubileuszem istnienia Cechu Piekarzy w Katowicach. Dalej organizuje Związek w tym czasie wielką międzynarodową wystawę piekarską, połączoną ze Zjazdem delegatów Centralnego Związku Cechów Piekarskich Rzplitej Polskiej oraz, jeżeli się uda, ze zwołaniem kongresu międzynarodowego Związku piekarzy. Uroczystości obliczone są na przeciąg jednego tygodnia.

ZWIĄZEK CECHÓW RZEŹNICKICH WOJ. ŚLĄSKIEGO.

Cechy rzeźnicze na terenie górnośląskiej części Woj. Śląskiego należały pod zaborem pruskim do Górnośląskiego Związku Cechów Rzeźnickich a temsamem i do ogólnopaństwowego Niemieckiego Związku Rzeźnickiego.

Jednakże Związek Górnośląski, z uwagi na swą strukturę społeczną i duże w związku z tem trudności aprowizacyjne, cieszył się pewnymi przywilejami, jak przydział kontyngentu świń tucznych, dowożonych ze Sosnowca, ulgi w opłatach kolejowych i t. p. Ten stan rzeczy powodował jednak z drugiej strony szereg niedomagań, a w związku z tem konieczność ciągłych interwencji u władz.

Skutkiem tego Związek Górnośląski uważano w Związku ogólnoniemieckim za bardzo uciążliwy balast, przysparzający zbyt wiele pracy Głównemu Zarządowi, co zresztą niedwuznacznie oświadczono Górnoślązakom na Zjeździe Delegatów Cechów Rzeźnickich w Poczdamie w 1902 r., proponując jednocześnie odłączenie się dzielnicy górnośląskiej od Związku.

W związku z tem delegaci G. Śląska opuścili salę obrad, a w następstwie Górny Śląsk ze Związku wystąpił, tworząc własny, samoistny Związek Cechów Rzeźnickich.

Po podziale Górnego Śląska w 1922 r. pozostała po stronie polskiej część cechów, należących do wspomnianego Związku, tworzy obecny Związek Cechów Rzeźnickich z siedzibą w Katowicach.

Pierwsze ogólnoinformacyjne zebranie Związku odbyło się 10 lat temu, bo dnia 12 września 1922 r., a dnia 10 grudnia 1922 r. odbył się w Katowicach I. Zjazd Delegatów, na którym dokonano wyboru naczelnych władz Związku. Prezesem Związku wybrany został wówczas obecny prezes honorowy Henryk Pakuła z Katowic, który urząd ten piastował aż do 1925 r., poczem na stanowisko prezesa powołany został Wincenty Fraj, starszy cechmistrz z Królewskiej Huty, trzecim prezesem był Alfons Poloczek, mistrz rzeźniczy z Katowic, b. starszy cechmistrz Rzeźników i Wędliniarzy w Katowicach. a obecnym prezesem jest Kasper Golla z Chorzowa.

Obecnie Związek liczy 18 Cechów, w czem 15 wolnych i 3 przymusowe.

W obwodzie Związku znajduje się ogółem około 1280 samodzielnych warsztatów rzeźniczych, z czego do Związku należy przeszło 700 mistrzów rzeźniczych, opłacających składki związkowe. — Prezesem Związku, jak wspomnieliśmy, jest Kasper Golla, mistrz rzeźniczy z Chorzowa, zastępca starszego cechmistrza Rzeźników i Wędliniarzy w Królewskiej Hucie; członkami Zarządu zaś są wszyscy cechmistrzowie cechów rzeźniczych, należących do Związku, mianowicie: Paweł Brajer (Stary Biełuń), Bartłomiej Broda (Katowice), Wincenty Fraj (Król. Huta), Franciszek Segeth (Lubliniec), Paweł Figiel (Mysłówice), Karol Piwko (Mikołów), Adolf Kutziak (Nowa Wieś), Karol Frystacki (Pszczyna), Augustyn Wieczorek (Rybnik), Jan Gillner (Ruda Śl.), Teofil Niemczyk (Roździeń), Augustyn Stanko (Siemianowice), Emil Wojtek (Świętochłowice), Paweł Ludyga (Szarlej), Paweł Wilk (Tarnowskie Góry), Ryszard Marcol (Wodzisław), Karol Janus (Woźniki), Ludwik Herman (Żory).



Fot. Józef Holas, Katowice.

Zarząd Wykonawczy Związku Cechów Rzeźnickich w Katowicach.



Fot. Józef Holas, Katowice.

Zarząd Związku Cechów Rzeźnickich Woj. Śląskiego w Katowicach.

Budżet roczny Związku wynosi około 14.000 zł, na którą to sumę składają się dochody ze składek członkowskich oraz z opłat za czynności załadowcze i wyładowcze na Centralnej Targowicy w Mysłowicach.

Związek utrzymuje biuro z płatnym sekretarzem na czele. Przy Związku istnieje poradnia prawna i podatkowa. Nadto z inicjatywy Związku utworzony został Polski Syndykat Skór w Katowicach, którego zadaniem jest aukcjonowanie każdego miesiąca skór surowych, oraz czuwanie nad odpowiednią ich obróbką i konserwacją. Przy poszczególnych cechach istnieją Komisje Egzaminacyjne, które wyzwalają rocznie około 150 uczniów na czeladników rzeźnickich.

Do zadań Związku należy, poza obroną interesów gospodarczych członków, współpraca z władzami, którym Związek niejednokrotnie służy radą i pomocą w zakresie zawodu rzeźnickiego, udzielanie pomocy i porady członkom we wszystkich kwestjach zawodowych, zakładanie szkół fachowych i innych instytucji społecznych, interwencja u władz, zwalczanie partactwa w zawodzie rzeźniczym, reprezentacja rzeźnictwa górnośląskiego na zewnątrz i w. in.

Jak widzimy, zakres działania Związku jest bardzo obszerny i różnorodny, a że poruczone sobie zadania spełnia sumiennie i ku zadowoleniu członków i władz, najlepiej świadczy powszechna opinia, która Związek Cechów Rzeźnickich zalicza do najlepiej funkcjonujących organizacji rzemieślniczych Górnego Śląska.

Organizacje rzemieślnicze pozacechowe.

Działalność cechów i związków cechowych oparta jest na ustawie przemysłowej, stąd też jest ona tą ustawą ograniczona.

To właśnie ograniczenie kazało rzemiosłu śląskiemu utworzyć organizacje, oparte na ustawie o stowarzyszeniach albo na ustawie o spółdzielniach, przez co mogą one oprzeć swą działalność na podstawach czysto narodowych, czy wyznaniowych, czy kulturalno-oświatowych, czy wreszcie ściśle gospodarczych.

Do takich organizacji należą:

Związek Polskich Samodzielnych Rzemieślników i Przemysłowców w Katowicach,

Rada Wojewódzka Śląskiego Rzemiosła i Drobno-Przemysłu Śląska w Katowicach,

Stowarzyszenie Samodzielnych Rzemieślników Żydów w Katowicach,

Śląski Instytut Rzemieślniczo-Przemysł. w Katowicach,

Spółdzielnia „Pożyczkowa Kasa Rzemieślnicza” w Katowicach,

Spółdzielnia „Dom Rzemieślniczy” w Katowicach.

ZWIĄZEK POLSKICH SAMODZIELNYCH RZEMIEŚLNİKÓW I PRZEMYSŁOWCÓW NA ŚLĄSKU — KATOWICE.

Związek Polskich Samodzielnych Rzemieślników i Przemysłowców na Śląsku założony został w Katowicach dnia 12 listopada 1926 r.

Siedzibą Związku jest miasto Katowice, a działalność jego rozciąga się na cały teren Województwa Śląskiego.

Związek jest osobą prawną, zarejestrowaną sądownie pod liczbą 271. Związek jest organizacją gospodarczą o charakterze społeczno-narodowym i przyjmuje do swych szeregów wyłącznie członków narodowości polskiej. Odróżnia się on od organizacji cechowych przede wszystkim charakterem i podstawą swej działalności. Mianowicie, gdy organizacje cechowe opierają swą działalność na ustawie przemysłowej, określającej ich zadania i kompetencje, a ponadto podlegają nadzorowi władz administra-

cyjnych, to Związek, opierając swą działalność na ustawie o stowarzyszeniach, nie jest ograniczony w swej działalności i nie podlega kontroli władz, odpowiadając za swą działalność tylko przed sądem.

Istnienie Związku obok organizacji cechowych ma swoje uzasadnienie w strukturze narodowościowej warstw rzemieślniczych i drobnego przemysłu na Śląsku.

Pierwsze konstytucyjne zebranie odbyło się w dn. 12 listopada 1926 r. w lokalu „Strzechy Górniczej” w Katowicach, ul. Andrzeja 21, w którym wzięli udział: Pojda Teofil z Katowic, Łyszcza Piotr z Szopienic, śp. Beszczyński Stanisław z Katowic, śp. Słowiński Wojciech z Katowic, Jesionek Wiktor z Katowic, Igel Ignacy z Katowic, Rozkoszny Franciszek z Katowic, Pypłacz Wojciech z Szopienic, Pawłowski Józef z Szopienic, Dziaczko Jerzy z Katowic i Szmigielski Bronisław z Katowic.

Dalsi założyciele Związku Dembiński Alojzy z Katowic, Robak Marcin z Mysłowic, Sieroń Antoni z Rudy i Murek Karol ze Siemianowic, którzy nie mogli przybyć na zebranie konstytucyjne, nadesłali swe usprawiedliwienie oraz gorące życzenia pomyślnych obrad dla dobra polskiego rzemiosła i drobnego przemysłu.

Zebranie konstytucyjne zagał Piotr Łyszcza z Szopienic, który wskazał na sytuację polskiego rzemiosła na Śląsku, a następnie na konieczność założenia zrzeszenia skupiającego wyłącznie rzemieślników i drobnych przemysłowców-Polaków.

Po dość ożywionej dyskusji uchwalono jednomyślnie utworzenie Związku i wybrano Zarząd główny, do którego weszli: 1. Pojda Teofil, mistrz ślusarski z Katowic, jako prezes, 2. Rozkoszny Franciszek, budowniczy z Katowic, jako wiceprezes, 3. śp. Słowiński Wojciech, mistrz krawiecki z Katowic, jako sekretarz, 4. Łyszcza Piotr, mistrz krawiecki z Szopienic, jako skarbnik, 5. Jesionek Wiktor, mistrz piekarski z Katowic i 6. Dziaczko Jerzy, mistrz ślusarski z Katowic, jako ławnicy.

Po utworzeniu Związku i wyborze Zarządu prace organizacyjne posunęły się rażno naprzód i poczęły powstawać w poszczególnych miejscowościach na terenie Województwa Śląskiego koła miejscowe Związku.

W okresie pierwszego roku działalności Związku koła takie powstały: w Katowicach, Mysłowicach, Roździenu, Szopienicach, Siemianowicach, Nowej Wsi, Królewskiej Hucie, Świętochłowicach, Tarn. Górach, Lublińcu, Szarleju, Rudzie, Lipinach, Łagiewnikach, Wielkiej Dąbrówce, Chropaczowie, Radzionkowie, Koszęcinie, Pszczynie, Bieruniu Starym,

dniu dokonano wyboru nowego Zarządu na podstawie zmienionego statutu. Skład osobowy następnego Zarządu był następujący: Pojda Teofil, mistrz ślusarski z Katowic, prezes, Pientka Józef, przemysłowiec z Katowic, I wiceprezes, Łyszczak Piotr, mistrz krawiecki z Szopienic, II wiceprezes, Sabela Jan, przemysłowiec z Cieszyna, III wiceprezes, Hamerlok Józef, przemysłowiec z Katowic, I sekretarz, Kuś Walenty, mistrz obuwniczy z Król. Huty, II sekretarz, Gidaszewski Antoni, mistrz krawiecki z Katowic, skarbnik, Jesionek Wiktor, mistrz piekarski z Katowic, śp. Słowiński Woj-



Konferencja Prezesów Kół Związku Polskich Samodzielnych Rzemieślników i Przemysłowców na Śląsku w Katowicach.

Mikołowie, Tychach, Podlesiu, Kostuchnie, Rybniku, Żorach, Wodzisławiu, Knurowie, Rydułtowach, Cieszynie, Bielsku, Skoczowie, Wiśle, Ustroniu, Istebnej, Zebrzydowicach, Drogomyślu, Dziedzicach, Strumieniu, Chybiu, Jasienicy, Jaworzu itd.

W okresie nieco późniejszym zorganizowane zostały dalsze koła m. in. w Kochłowicach, Imielinie i innych miejscowościach.

Należy podkreślić, że praca organizacyjna Związku spotkała się odrazu z poparciem całego społeczeństwa i władz, wyrazem czego było zaproszenie przedstawicieli Związku Pojdy, Łyszczaka i Jesionka na raut w dniu 3 maja 1927 r. u Pana Prezydenta Rzplitej Polskiej.

Również zanotować należy zwołanie przez Związek Kongresu Stanu Średniego w Katowicach w dniu 16 stycznia 1928 r.

Wybrany w dniu założenia Zarząd główny Związku urzędował do dnia 29 lipca 1928 r., w którym to

ciech, mistrz krawiecki z Katowic, Wagner Michał, mistrz stolarski z Tarn. Gór, Wróbel Ludwik, mistrz krawiecki z Rybnika, Kowala Jerzy, przemysłowiec z Jasienicy, Zgrzebniołk Rudolf, mistrz krawiecki ze Świętochłowic, Łaszczok Franciszek, mistrz elektr. instalacyjny z Dziedzic, Marek wia Franciszek, mistrz krawiecki z Pszczyny, Bartos Karol, przemysłowiec z Lublińca.

Powyższy Zarząd główny urzędował do następnych wyborów w dniu 30 maja 1931 r., przyczem w skład nowego Zarządu głównego, wybranego w dn. 21 maja 1931 r. i urzędującego po dzień dzisiejszy, weszli: poseł Józef Pientka, przemysłowiec z Katowic, prezes, Łyszczak Piotr, mistrz krawiecki z Szopienic, I wiceprezes, poseł Satara Wiktor, mistrz kowalski z Cieszyna, II wiceprezes, Kułowski Stefan, mistrz piekarski z Bielska, III wiceprezes, Jesionek Wiktor, mistrz piekarski z Katowic, sekretarz, Pojda Teofil, mistrz ślusarski

z Katowic, zastępca sekretarza, Gidaszewski Antoni, mistrz krawiecki z Katowic, skarbnik. Jako członkowie Wydziału weszli: poseł Breliński, przemysłowiec z Lublińca, Cofała Franciszek, mistrz ślusarski z Dziedzic, Czembor Józef, mistrz kowalski z Pszczyny, poseł Kozak Bernard, mistrz piekarski z Mysłowic, Kompała Konstanty, mistrz obuwniczy z Chropaczowa, Kowala Jerzy, przemysłowiec z Skoczowa, Kosowski Józef, przemysłowiec z Skoczowa, Lotter Paweł, mistrz obuwniczy z Katowic, Mandrysz Józef, mistrz rzeźnicki z Szarleja, Samarzewski Wojciech, mistrz kra-

mysłowca z Katowic oraz Satory Wiktora, mistrza kowalskiego z Cieszyna, będących bez wyjątku członkami Związku.

Również w składzie Rady Przybocznej Komisarza Rządowego Izby Rzemieślniczej Województwa Śląskiego Związek posiada swych przedstawicieli. Jest ich 9-ciu na ogólną liczbę 18, a zatem połowa, mianowicie: Czembor Józef, mistrz kowalski z Pszczyny, Golla Kasper, mistrz rzeźnicki z Chorzowa, Kmiotek Artur, mistrz piekarski z Mysłowic, Lotter Paweł, mistrz obuwniczy z Katowic, Łyszczak Piotr, mistrz krawiecki z Szopienic,



Z uroczystości poświęcenia sztandaru Koła Polskiego Związku Samodzielnych Rzemieślników i Przemysłowców w Mysłowicach.

wiecki z Królewskiej Huty, Szeja Robert, przemysłowiec z Katowic, Wagner Michał mistrz stolarski z Tarn. Gór, Wróbel Ludwik, mistrz krawiecki z Rybnika.

Związek w okresie 6 lat rozwinął dość ożywioną działalność tak na polu organizacyjnym, jak i gospodarczym, oraz w dziedzinie podatkowej, ubezpieczeniowej, kredytowej, dostaw dla rzemiosła itd. Wynikiem tej działalności jest istnienie 44 kół Związku, w tem 32 na terenie Górnego Śląska i 12 na Śląsku Cieszyńskim, których szeregi zasiła około 2000 członków. Przez utworzenie tak licznej jak na tutejsze warunki organizacji, rzemiosło polskie na Śląsku zdobyło poważny wpływ w dziedzinie społeczno-gospodarczej na terenie samorządu gminnego i Sejmu Śląskiego. Dowodzą o tem nazwiska rzemieślników-posłów do tegoż Sejmu w okresie bieżącej kadencji, a mianowicie Brelińskiego Stanisława, przemysłowca z Lublińca, Kozaka Bernarda, mistrza piekarskiego z Mysłowic, Pientki Józefa, prze-

Murek Karol, mistrz krawiecki z Siemianowic Śl., Pakuła Henryk, mistrz rzeźnicki z Katowic, Wagner Michał, mistrz stolarski z Tarn. Gór, Wróbel Edward, mistrz fryzjerski z Katowic.

Następnie wszyscy prezesi Związków Cechowych są jednocześnie członkami Związku Polskiego Samodzielnych Rzemieślników i Przemysłowców, a mianowicie: Jankowiak Franciszek, prezes Związku Cechów Krawieckich, Lotter Paweł, prezes Związku Cechów Obuwniczych, Golla Kasper, prezes Związku Cechów Rzeźnickich, Kmiotek Artur, prezes Związku Cechów Piekarskich, Rulczyński Antoni, prezes Związku Cechów Fryzjerskich, Kotala Oton, prezes Związku Cechów Budowlanych.

Pozatem na 120 starszych cechmistrzów jest około 80 członkami Związku.

Prócz wysiłku kontynuowanego w kierunku spójnego i usprawnienia organizacji w szeregach Związku, istnieje spory dorobek w zakresie dzia-

łałości dokoła konsolidacji rzemiosła na terenie całej Polski.

Mianowicie z inicjatywy Związku odbył się w dn. 4 października 1931 r. Zjazd przedstawicieli rzemiosła z całej Polski celem skonsolidowania akcji i pracy wszystkich organizacyj rzemieślniczych na terenie Polski i stworzenia naczelnej reprezentacji polskiego rzemiosła.

W Zjeździe tym poza przedstawicielami rzemiosła śląskiego wzięli udział: senator Wiechowicz, prezes Rady Izb Rzemieślniczych, senator Rogowicz, prezes Rady Stanu Średniego, poseł Idzi-

W końcu należy zaznaczyć, że Związek przeprowadził szereg ulg dla swych członków w dziedzinie podatkowej, kredytowej, dostaw itp. Mianowicie w czasie swego 6-letniego istnienia uzyskał dla rzemiosła na dogodnych warunkach 7 i pół miliona zł kredytu długoterminowego, przeprowadził umorzenie zaległych podatków na dziesiątki tysięcy złotych oraz wyjednał roboty w urzędach państwowych i komunalnych na przeszło 2 i pół miliona złotych.

Pozatem wypłacił Związek rodzinom członków 10.318,60 zł tytułem zapomóg z powodu śmierci członka, kalectwa itp.



Z uroczystości 10-lecia istnienia Związku Samodzielnych Rzemieślników w Radzionkowie.

kowski, delegat Rady Naczelnej Rzemiosła Polskiego, poseł Marjański, prezes Zjednoczenia chrześc. organizacyj rzemieślniczych w Warszawie, Konwicki, prezes Izby Rzemieślniczej w Włocławku, poseł Górczak, prezes Związku towarzystw rzemieślniczych i przemysłowych w Poznaniu, Biszof, syndyk Izby Rzemieślniczej w Grudziądzu, Zuk, prezes Izby Rzemieślniczej w Brześciu n. B., poseł Lasota, delegat Związku towarzystw rzemieślniczych i przemysłowych w Poznaniu, inż. Namysł, prezes narodowo-chrześcijańskiego Zjednoczenia rzemiosła w Poznaniu, Wiencek, prezes Związku rzemieślniczego Województwa Pomorskiego, prezes Kozłowski, przedstawiciel rzemiosła Województwa Krakowskiego, poseł Graczykowski, przedstawiciel Związku rzemieślniczego w Kaliszu, redaktor Zabęski, sekretarz Rady Naczelnej Rzemiosła Polskiego w Warszawie, Grzybowski, dyr. Rady Naczelnej Rzemiosła Polskiego w Warszawie.

Ramy naszego opisu nie pozwalają na obszerniejsze i bardziej wyczerpujące omówienie działalności Związku, którego zadaniem od początku jest uświadamianie narodowe warstw rzemieślniczych.

RADA WOJEWÓDZKA POLSKIEGO RZEMIOSŁA I DROBNEGO PRZEMYSŁU ŚLĄSKA.

Inicjatywę do utworzenia naczelnej organizacji, która obejmowałaby wszystkie organizacje rzemieślnicze i rzemieślniczo-drobnoprzemysłowe, istniejące na terenie Województwa Śląskiego, wyszła od Związku Samodzielnych Rzemieślników i Przemysłowców na Województwo Śląskie.

Wybitni działacze Związku Polskich Samodzielnych Rzemieślników i Drobnych Przemysłowców na Woj. Śląskie, jak prezes poseł Józef Pientka z Katowic, wiceprezes Piotr Łyszczak z Szopienic i sekretarz Józef Hamerlok z Katowic, a niemniej kierownik tego Związku Bronisław Szmigielski

z Katowic, wyjeżdżali wielokrotnie do Warszawy i do Poznania, gdzie przeprowadzali mozolne konferencje z wybitnymi przedstawicielami rzemiosła polskiego, w celu doprowadzenia do utworzenia jednej ogólnopolskiej naczelnej organizacji rzemieślniczej, która byłaby jedyną kompetentną wyrazicielką postulatów rzemiosła polskiego wobec Rządu i ciał ustawodawczych, upatrując w zaistnie-

skiego Rzemiosła i Drobного Przemysłu na Woj. Śląskie, uchwalono statut i regulamin oraz wybrano Zarząd organizacyjny, składający się z następujących osób: poseł Józef Pientka z Katowic, prezes, Franciszek Jankowiak, Wiktor Jesionek i Paweł Lotter z Katowic, wiceprezisi, Józef Hamerlok z Katowic i Franciszek Cofała z Dziedzic, sekretarze, Stanisław Kulawik z Katowic, skarbnik.



Rada Wojewódzka Śląskiego Rzemiosła i Drobного Przemysłu.

niu takiej naczelnej organizacji jedyną możliwość skoordynowania potrzeb i postulatów rzemiosła polskiego, a zarazem ich urzeczywistnienia.

Ponieważ wobec przeciwności dzielnicowych, a szczególnie politycznych i osobistych, wyłaniających się przy tych konferencjach, nie rokowano rychłej realizacji tych zamierzeń, postanowiono urzeczywistnić je narazie na terenie Województwa Śląskiego, jednej z najlepiej zorganizowanych dzielnic naszego państwa.

Na zjeździe konstytucyjnym, odbytym w Katowicach dnia 11 kwietnia 1931, w którym wzięli udział delegaci Związku Polskich Samodzielnych Rzemieślników i Drobnych Przemysłowców na Woj. Śląskie, Związków Cechów Krawieckich, Obuwniczych, Fryzjerskich, wybitni przedstawiciele zawodów rzeźniczego, stolarskiego, piekarskiego, ślusarskiego oraz delegaci rzemiosła ze Śląska Cieszyńskiego, uchwalono jednomyślnie utworzenie Rady Naczelnej Pol-

Wobec tego, iż w ciągu następnych miesięcy przyłączyło się do Rady tej szereg wojewódzkich organizacji rzemieślniczych, zwołał Zarząd organizacyjny nadzwyczajne walne zgromadzenie Rady do Katowic na dzień 27 lipca 1931 r., na którym wybrano Wydział Rady, składający się z 23 osób, który wyłonił ze swego łona Prezydium Rady w składzie: Wiktor Jesionek z Katowic-Załęża, prezes, Franciszek Jankowiak, Paweł Lotter i poseł Józef Pientka z Katowic wiceprezisi, Józef Hamerlok z Katowic i Antoni Rulczyński z Mysłowic, sekretarze, Piotr Łyszczak z Szopienic, skarbnik. Wobec powstania w Warszawie Rady Naczelnej Polskiego Rzemiosła, zmieniono dotychczasową nazwę na Wojewódzką Radę Polskiego Rzemiosła i Drobного Przemysłu Śląska.

Celem doprowadzenia do zupełnej konsolidacji rzemiosła polskiego na terenie ogólnopolskim, zaprosiło prezydium Rady Wojewódzkiej Polskiego

Rzemiosła i Drobno Przemysłu Śląska wybitnych przedstawicieli rzemiosła polskiego ze wszystkich dzielnic Polski na konferencję porozumiewawczą, która się odbyła dnia 4 października 1931 r. w Katowicach, na której to konferencji reprezentowali Radę Naczelną Polskiego Rzemiosła senatorzy Wiechowicz i Rogowski oraz poseł Idzikowski z Warszawy, a organizacje, będące w opozycji do Rady poseł Górczak z Poznania i poseł Marjański z Warszawy. Na konferencji powołano Komisję porozumiewawczą z zadaniem pogodzenia zwalczających się obozów rzemieślniczych.

Rada Wojewódzka Polskiego Rzemiosła i Drobno Przemysłu Śląska przystąpiła do Rady Naczelnej Polskiego Rzemiosła dnia 11 grudnia 1931 r., odkąd jest częścią składową.

Dnia 10 kwietnia 1932 odbyło się w Katowicach pierwsze zwyczajne walne zgromadzenie Rady przy udziale 37 delegatów 15 wojewódzkich organizacji rzemieślniczych, 12 delegatów Ziemi Cieszyńskiej, 4 posłów rzemieślniczych na Sejm Śląski oraz 10 założycieli Rady. Radę Naczelną Polskiego Rzemiosła reprezentowali senator Wiechowicz i poseł Idzikowski z Warszawy.

Wybrano nowy Zarząd Rady w następującym składzie: poseł Józef Pientka z Katowic, prezes, Piotr Łyszczak z Szopienic, I sekretarz, Józef Hamerlok z Katowic, II sekretarz, Antoni Sądłowski z Katowic, skarbnik; wiceprezesami wybrano Kaspra Gołę z Chorzowa, Franciszka Janakowiaka z Katowic, Antoniego Rulczyńskiego z Mysłowic, Pawła Lottera z Katowic, Otona Kotalę z Świętochłowic, Brunona Wonsa z Giszowca, inż. Jana Widucha z Katowic, posłów Satarę z Cieszyna, Brelińskiego z Lublińca i Bernarda Kozaka z Mysłowic oraz Marcina Robaka z Mysłowic; członkami Zarządu: Józefa Mandrysa z Szarleja, Wiktora Jesionka z Katowic, Wincetego Fraja z Król. Huty, Jerzego Dziaczkę z Załęża, Franciszka Cofałę z Czechowic, Jerzego Kowalę z Jasienicy, Stefana Kułakowskiego z Bielska, Michała Wagnera z Tarn. Gór, Józefa Kosowskiego ze Skoczowa i Bartłomieja Brodę z Katowic.

Do Komisji Rewizyjnej weszli Antoni Gidaszewski z Katowic, Augustyn Hliśnik z Król. Huty i Karol Prawdzik z Chorzowa.

ŚLĄSKI INSTYTUT RZEMIEŚLNICZO-PRZEMYSŁOWY W KATOWICACH.

Myśl utworzenia w Katowicach instytucji, która by się podjęła dokształcania zawodowego rzemieślników powstała w dn. 11 kwietnia 1926 na odbyłym

w Katowicach Zjeździe Prezesów i Syndyków Izby Rzemieślniczych.



Inż. Jan Obrąpalski
Prezes Instytutu do r. 1932.



Inż. Wł. Piotrowski
Prezes Instytutu od r. 1932.



Inż. Mieczysław Bizoń
Dyrektor Instytutu.

Inicjatorom chodziło o to, by przez celowe dokształcanie rzemieślników podnieść ich poziom zawodowy, a tem samem ich zdolności produkcyjne.

Myśl ta dzięki energicznemu poparciu władz szkolnych została zrealizowana jeszcze tego samego roku. W dniu 20 grudnia 1926 powstał Śląski Insty-

tut Rzemieślniczo-Przemysłowy w Katowicach, na którego czele stanął inż. Mieczysław Ł o w i ń s k i.

Instytut ten wziął sobie za cel zaznajamianie rzemieślników i pracowników przemysłowych z nowymi metodami pracy, wprowadzanie wynalazków i nowych gałęzi przemysłu, zaznajamianie rzemieślników z używaniem maszyn pomocniczych, dostarczanie modeli i wzorów dla produkcji przemysłu wogóle, wyrabianie w społeczeństwie poczucia wartości wyrobów wzorowych i zamiłowania do wytwórczości rodzimej, wywierania wpływu na kształcenie zawodowe młodzieży rzemieślniczej i przemysłowej.

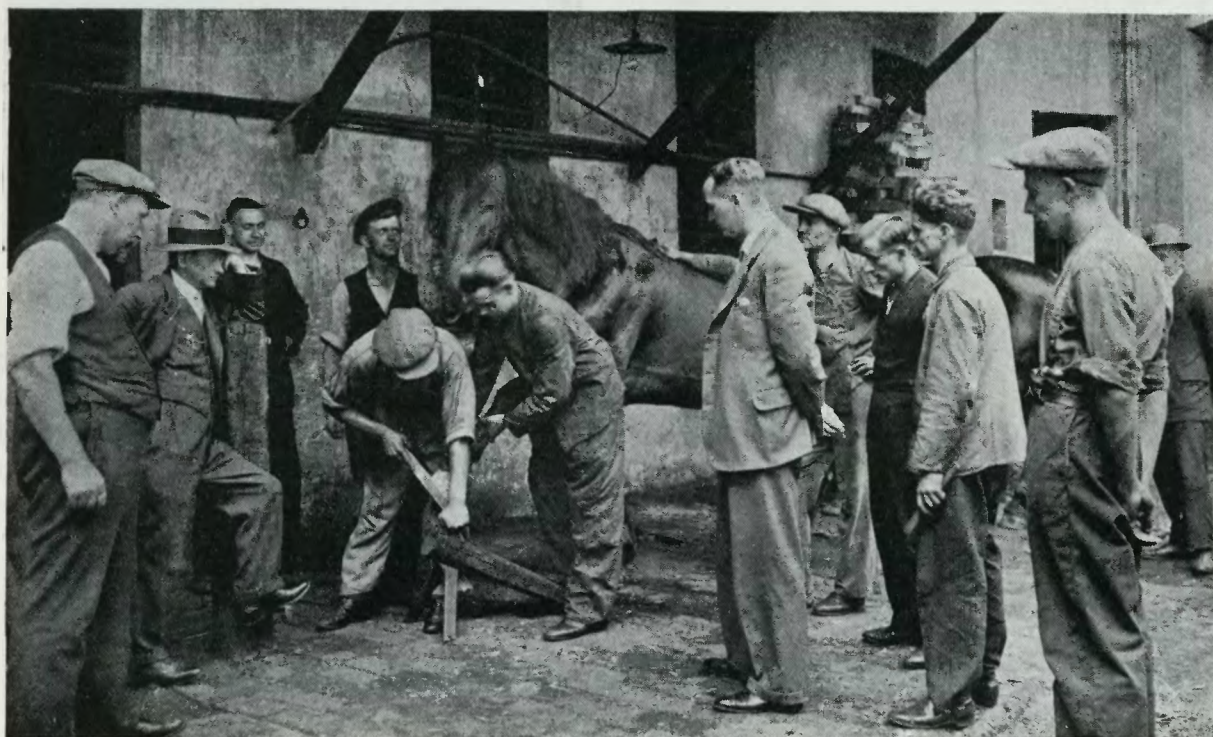
Już z samej nazwy i z podanych wyżej celów Instytutu widoczny jest podwójny kierunek jego pracy: uwzględnianie potrzeb rzemieślniczych i uwzględnianie potrzeb pracowników przemysłowych.

Od 1 sierpnia 1928, kiedy Dyрекję Instytutu objął inż. Mieczysław B i z o ń, potoczyła się praca Instytutu szybciej i głębsze zajęła koryto.

Już choćby krótki rzut oka na tabelę urządzonych przez Instytut kursów rzemieślniczych uwidacznia, że praca ta jest pojęta głęboko i że przyświeca jej jasno wytknięty cel, bo nie ilość, ale jakość i celowość kursów świadczy o tem, czy myśl przewodnia Instytutu należycie była ujęta.

Na podstawie obserwacji bezpośredniej stwierdzić trzeba, że działalność Instytutu idzie ściśle po linii wytyczonej przez inicjatorów, nieograniczając się do samej teorii, lecz owszem nacisk kładąc na praktyczne, zawodowe wykształcenie rzemieślników.

Kursy, jakie Instytut dotychczas urządzał, podzielić można na kilka grup: dla młodzieży, a więc terminatorskich, dla czeladników i dla mistrzów. Dla mło-



Egzamin podkuwaczy koni w warsztacie mistrza kowalskiego Szramowskiego w Katowicach.

Początkowo ścierały się nieraz te dwa kierunki. Obecnie idą one zgodnie obok siebie.

Nas interesuje przedewszystkiem to, co Instytut zrobił dla rzemieślników.

W pierwszych latach ograniczyła się działalność Instytutu do urządzania dla rzemieślników kursów przygotowawczych do egzaminów mistrzowskich. Miały one na celu dać kandydatom wiadomości z zakresu rachunkowości przemysłowej, kalkulacji i księgowości, korespondencji kupieckiej, ustawodawstwa przemysłowego i nauki obywatelstwa.

dzieży rzemieślniczej urządzono kursy przygotowawcze do egzaminu czeladniczego, przeznaczone dla uczniów zawodów budowlanych, którzy w ciągu nauki zawodu nie mogli uczęszczać na naukę do dokształcającej szkoły zawodowej. Kursy te miały uczniom zastąpić tę naukę i umożliwić im zdanie egzaminu czeladniczego.

Kursy dla czeladników miały przedewszystkiem na celu przygotowanie ich z przedmiotów kupieckich, ustawodawstwa i nauki obywatelstwa do egzaminu mistrzowskiego.

Kursa dla mistrzów miały na celu doksztalcenie teoretyczne i praktyczne mistrzów i wprowadzenie ich do nowoczesnych metod pracy. Te kursy były również dostępne dla czeladników.

Dla obuwników urządzano poza normalnymi kursami zawodowymi kursa, przeprowadzone przez instruktora R. Stegmüllera z Wiednia, mające na celu zaznajomienie obuwników z nowoczesnymi



Kurs dla instalacji piorunochronów w Katowicach.

W działalności Instytutu widoczna była jeszcze myśl rozpoczęcia z rzemiosłem ścisłej współpracy, przy pomocy której możliwem by było przyjść z pomocą tym rzemiosłom, które najbliższe są rzekomej zagłady w walce konkurencyjnej z producentami przemysłowemi: w dziale obuwnictwa i konfekcji.

metodami pracy, urządzono pokaz dublówki „Kin-wall“, a ponadto stworzono placówkę eksperymentalną w Mikołowie, dostarczając tam powstałej spółdzielni szewskiej potrzebnego urządzenia maszynowego, która w ten sposób może zaznajamiać obuwników z nowoczesnym urządzeniem warsztatowym



Kurs obuwniczy R. Stegmüllera Katowice-Król. Huta.

i złączonemi z tem nowemi metodami pracy w tych warsztatach.

Dla krawców przeznaczone były kursa kroju. Malarze mieli dla siebie kurs imitacji drzew i marmurów, a dla rzemiosł metalowców i pracowników przemysłowych urządzano kursa spawania i cięcia metali, dla rzemiosł budowlanych specjalne kursa betoniarskie, rysunkowe itd.

Kursa połączone bywały zwykle z wystawami prac kursistów, które mają wielkie wychowawcze znaczenie, zachęcając innych do kształcenia się, a wśród samych kursistów budząc chęć współzawodnictwa, a tem samem przyczyniając się do podniesienia wydajności kursów.

Osobną wzmiankę poświęcić trzeba akcji wydawniczej, jaką Instytut zainicjował wydaniem „Kalkulacji krawieckiej“, opracowanej przez Dra Franciszka Jurasę i Wojciecha Samarzewskiego.

Działalność Instytutu nie ogranicza się tylko do Katowic. Kursa Instytutu odbywają się po całym Śląsku, gdzie zajdzie potrzeba ich urządzenia. Przez to staje się Instytut prawdziwie śląskim zakładem dokształcającym rzemieślników.

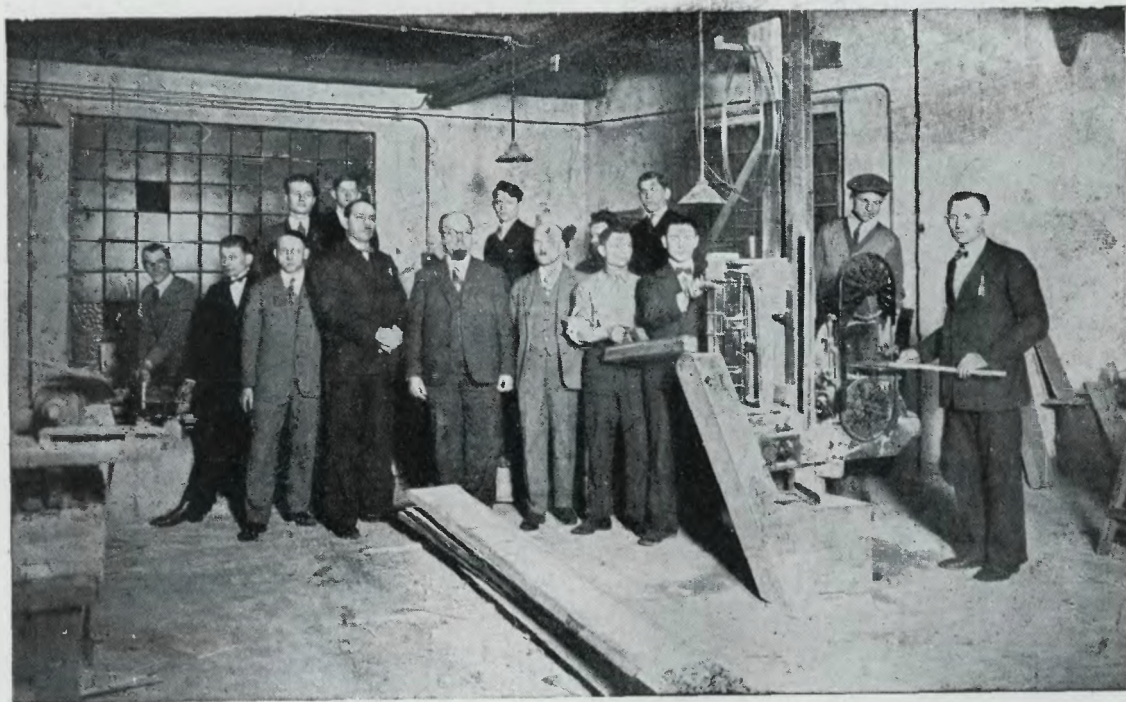
Do r. 1932 na czele Zarządu Instytutu stał Inż. Jan Obrąpalski, od r. 1932 wybrano z powodu rezygnacji poprzedniego prezesa na to stanowisko inż. Wł. Piotrowskiego.



Pierwszy kurs betoniarski w Katowicach.



Kurs dla monterów elektrotechnicznych w Katowicach.

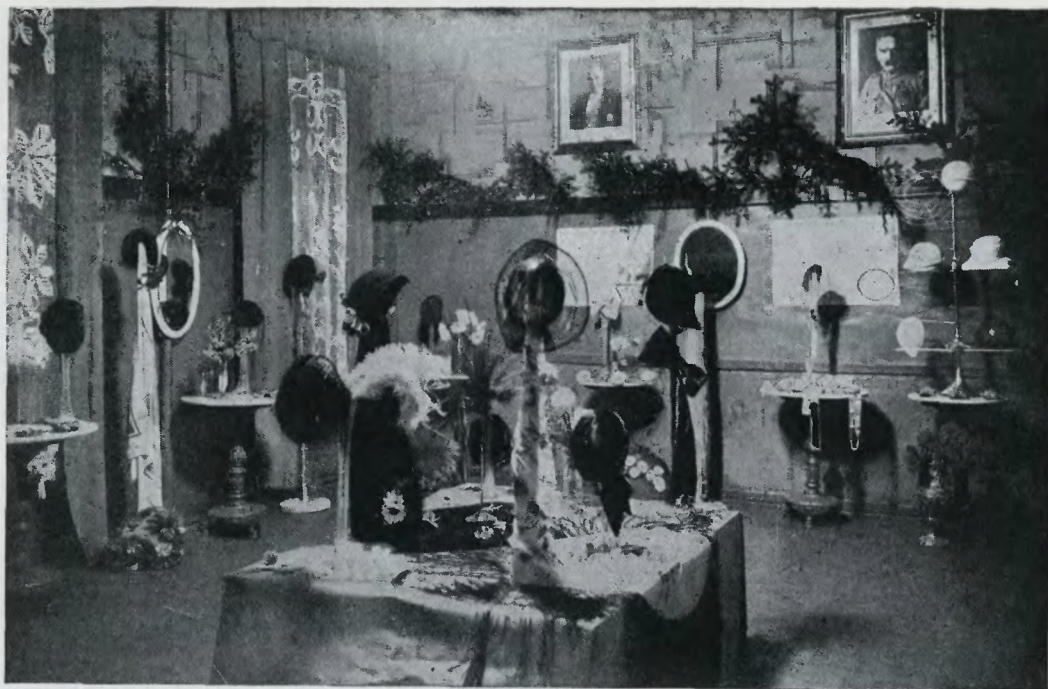


Kurs kreśleń i kalkulacji stolarskiej.

Wykaz Kursów Rzemieślniczych Śląskiego Instytutu Rzemieślniczo-Przemysłowego

od 1 stycznia 1929 do 31 grudnia 1931 r.

L. p.	Nazwa kursu	Czas trwania	Ilość godzin wykł.	Ilość uczestników	Ukończyło kurs	Skład fachowy kursistów	Prelegenci fachowi
1.	Kurs kalkulacyjno-buchalteryjny przygotowawczy do egzaminu mistrzowskiego w Katowicach	20. X. 1928 do 6. III. 1929	130	28	16	1 blacharz, 2 krawców, 3 elektromont., 4 ślusarzy, 2 stolarzy, 3 piekarzy, 1 kowal	Dr. Adam Kaczmarzski Dr. Franciszek Juras Tadeusz Len Alojzy Broda
2.	Kurs zawodowy dla czeladników obuwniczych w Królewskiej Hucie	17. XII. 1928 do 6. III. 1929	190	29	12	12 obuwników	Antoni Wojciechowski Dr. Hilewicz Franciszek Biskup
3.	Kurs przyklejania podeszw systemem „Ehka“ w Katowicach	15. III. 1929 do 19. III. 1929	18	28	28	28 obuwników	Jan Kanjuda Abram Weisbaum
4.	Kurs kroju męskiego dla czeladników krawieckich w Katowicach	28. XII. 1928 do 26. I. 1929	144	45	41	41 czeladników krawieckich	Aleksander Konieczny Dr. Hilewicz
5.	Kurs kroju męskiego dla mistrzów krawieckich w Katowicach	28. I. 1929 do 22. II. 1929	144	41	41	41 mistrzów krawieckich	Aleksander Konieczny
6.	Kurs kroju damskiego i dziecięcego w Katowicach	27. V. 1929 do 27. VI. 1929	100	26	26	6 krawców, 20 krawczyń	Wojciech Samarzewski Dr. Adam Kaczmarzski
7.	Kurs dla czeladników obuwniczych, przygotowawczy do egzam. mistrzowskiego w Nowej Wsi	22. IV. 1929 do 18. VII. 1929	217	26	8	8 obuwników	Antoni Wojciechowski
8.	Kurs kroju męskiego dla czeladników w Bielsku	31. VII. 1929 do 2. IX. 1929	100	48	45	43 czeladn., 2 mistrzów	Aleksander Konieczny Dr. K. Opuszyński
9.	Kurs kroju męskiego w Rybniku	19. VIII. 1929 do 23. IX. 1929	110	18	18	18 czeladników krawieckich	Wojciech Samarzewski A. Janik



Wystawa prac uczestniczek kursu modniarskiego w Katowicach.



Kurs kroju męskiego i damskiego w Katowicach.

L. p.	Nazwa kursu	Czas trwania	Ilość godzin wykł.	Ilość uczestników	Ukończyło kurs	Skład fachowy kursistów	Prelegenci fachowi
10.	Kurs kroju damskiego w Rybniku	19.VIII.1929 do 23. IX. 1929	90	16	16	4 czeladników krawieckich i 12 krawczyń	Wojciech Samarzewski A. Janik
11.	Kurs zawodowy dla czeladników obuwniczych w Katowicach	1. X. 1929 do 14. XII. 1929	204	11	11	11 obuwników	Antoni Wojciechowski
12.	Kurs kalkulacyjno-buchalteryjny przygotowawczy do egzaminów mistrzowskich w Katowicach	23. IV. 1929 do 6. XII. 1929	139	17	16	1 drukarz, 4 piekarzy, 1 elektromont. 2 fryzjerzy, 1 obuwnik, 1 ślusarz, 1 malarz, 1 stolarz, 2 krawców, 1 dekarz, 1 mechanik	Dr. Adam Kaczmarzski Dr. Franciszek Juras Tadeusz Len Alojzy Broda
13.	Kurs kalkulacyjno-buchalteryjny przygotowawczy do egzaminów mistrzowskich w Królewskiej Hucie	24. IV. 1929 do 27. XII. 1929	137	21	19	12 obuwników, 1 fryzjer, 2 krawców, 1 piekarz, 1 stolarz, 1 tokarz, 1 malarz	Dr. Adam Kaczmarzski Dr. Franciszek Juras Alojzy Broda Inż. Eug. Daniec
14.	Kurs zawodowy dla czeladników obuwniczych w Królewskiej Hucie	17. XII. 1929 do 6. III. 1930	204	12	12	12 obuwników	Antoni Wojciechowski
15.	Kurs zawodowy dla czeladników obuwniczych w Rybniku	8. VII. 1930 do 28. X. 1930	152	24	4	4 obuwników	Antoni Wojciechowski
16.	Kurs zawodowy dla czeladników obuwniczych w Wodzisławiu	28. VII. 1930 do 11. XII. 1930	204	10	8	8 obuwników	Antoni Wojciechowski
17.	Kurs obuwniczy instr. R. Stegmüllera w Katowicach	14. IX. 1930 do 6. X. 1930	co- dzien- nie 3 godz.	33	33	33 obuwników	Rudolf Stegmüller
18.	Kurs obuwniczy instr. R. Stegmüllera w Królewskiej Hucie	14. IX. 1930 do 6. X. 1930	co- dzien- nie 3 godz.	25	25	25 obuwników	Rudolf Stegmüller



Wystawa z kursu imitacji drzew i marmurów w Katowicach.



Kurs modniarski w Katowicach.

L. p.	Nazwa kursu	Czas trwania	Ilość godzin wykł.	Ilość uczestników	Ukończyło kurs	Skład fachowy kursistów	Prelegenci fachowi
19.	Kurs obuwniczy instr. R. Stegmüllera w Bielsku	7. X. 1930 do 16. X. 1930		19	19	19 obuwników	Rudolf Stegmüller
20.	Kurs czeladników obuwniczych w Bielsku	16. I. 1930 do 2. IV. 1930	200	18	18	18 obuwników	Antoni Wojciechowski
21.	Kurs przyklejania podeszw na zimno w Katowicach	31. X. 1928 do 1. II. 1928		8	8	8 obuwników	
22.	Kurs przyklejania podeszw na zimno w Katowicach	13. III. 1929 do 19. III. 1929		26	26	26 obuwników	
23.	Kurs przygotowawczy do egzaminów mistrzowskich w Rybniku	19. II. 1930 do 16. V. 1930	130	35	31	różne zawody	Arcikiewicz Stan. Augustin Alojzy Branny Jan Stepańczak Aleks. Janik Antoni Nowak Kazimierz
24.	Kurs przygotowawczy do egzaminów mistrzowskich w Katowicach	20. XII. 1929 do 22. V. 1930	154	50	28	różne zawody	Dr. Adam Kaczmariski Jan Błędowski Dr. Franciszek Juras Len Tadeusz
25.	Kurs przygotowawczy do egzaminów mistrzowskich w Katowicach	26. IX. 1930 do 12. XII. 1930	130	45	20	różne zawody	Dr. Adam Kaczmariski Jan Błędowski Dr. Franciszek Juras Dr. Kaz. Sedlaczek
26.	Kurs kroju męskiego w Katowicach	28. VII. 1930 do 28. VIII. 1930	110	16	10	10 krawców	Wojciech Samarzewski
27.	Kurs kroju damskiego w Katowicach	28. VII. 1930 do 28. VIII. 1930	110	7	7	3 krawczynie, 4 krawców	Wojciech Samarzewski
28.	Kurs dla elektromonterów w Katowicach	1. XII. 1930 do 10. VII. 1931	290	18	18	18 elektromonterów	Inż. M. Bizoń Inż. T. Dzierżęcki Dr. A. Kaczmariski Inż. E. Niwiński



Kurs kroju damskiego w Katowicach.



Spółdzielnia szewska z ogr. odp. w Mikołowie.

L. p.	Nazwa kursu	Czas trwania	Ilość godzin wykł.	Ilość uczestników	Ukończyło kurs	Skład fachowy kursistów	Prelegenci fachowi
29.	Kurs monterów instalacji gazowej i wodociągowej w Katowicach	13. II. 1929 do 14. II. 1930	290	19	19	19 instalatorów	Inż. T. Machocki Inż. B. Dalbor Dr. Łukowiecki A. Dr. A. Kaczmarowski Inż. B. Giziński Inż. H. Chorzelski Dr. Franc. Juras A. Broda
30.	Kurs imitacji drzew i murów w Katowicach	18. I. 1930 do 28. II. 1930	180	30	30	30 malarzy	Edward Spruch z Wiednia
31.	Kurs dokształcający dla kandydatów na czeladników rzemiosł budowlanych w Rybniku	10. II. 1930 do 18. IV. 1930	408	37	28	28 murarzy	J. Branny O. Dechów A. Janik M. Chawiński Wł. Feld K. Nowak
32.	Kurs dokształcający dla kandydatów na czeladników rzemiosł budowlanych w Katowicach	5. II. 1930 do 9. V. 1930	408	34	27	murarze, cieśle, brukarze, kamieniarze	Dr. F. Juras Inż. M. Albinowski Inż. R. Cielenkiewicz Inż. E. Daniec Inż. T. Kałkowski Dr. A. Kaczmarowski Inż. St. Mielnicki
33.	Kurs dla malarzy i lakierników w Bielsku	1. XII. 1930 do 29. I. 1931	345	51	44	44 malarzy i lakierników	E. Spruch z Wiednia
34.	Kurs dla malarzy i lakierników w Wełnowcu	30. I. 1931 do 27. III. 1931	340	35	35	35 malarzy i lakierników	E. Spruch z Wiednia
35.	Kurs przyrządzania betonu w Wełnowcu	3. II. 1931 do 5. III. 1931	72	32	32	32 betoniarzy	Inż. T. Kałkowski
36.	Kurs organiz. betoniarni w Wełnowcu	12. III. 1931 do 26. V. 1931	72	14	14	14 betoniarzy	Inż. T. Kałkowski



Wystawa z kursu obuwniczego w Katowicach.



Kurs dokształcający dla uczniów budowlanych w Rybniku.

L. p.	Nazwa kursu	Czas trwania	Ilość godzin wykł	Ilość uczestników	Ukończyło kurs	Skład fachowy kursistów	Prelegenci fachowi
37.	Kurs kroju sukien damskich w Bielsku	19. I. 1931 do 3. III. 1931	90	25	24	24 krawczyń	Stefanja Faryniakowa
38.	Kurs przygotowawczy do egzaminów mistrzowskich w Katowicach	23. III. 1931 do 26. VI. 1931	130	21	19	różne zawody	Dr. A. Kaczmariski J. Błędowski Dr. F. Juras
39.	Kurs przygotowawczy do egzaminów mistrzowskich w Rybniku	18. II. 1931 do 8. V. 1931	128	36	34	różne zawody	J. Branny A. Augustin A. Janik K. Nowak
40.	Kurs kreśleń dla stolarzy w Katowicach	27. III. 1931 do 29. VII. 1931	200	26	11	stolarze	arch. E. Vymetal Inż. T. Kałkowski
41.	Kurs dla czeladników piekarskich w Katowicach	20. V. 1931 do 11. VIII. 1931	80	24	24	piekarze	Dr. A. Kaczmariski Prof. Ciembroniewicz J. Błędowski W. Jesionek A. Sadłowski Dr. Hilewicz
42.	Kurs mechanicznej reparacji obuwia w Mikołowie	4. IX. 1931 do 23. IX. 1931	54	11	6	obuwnicy	E. Cyroń
43.	Kurs modniarstwa w Katowicach	7. IX. 1931 do 16. XI. 1931	120	26	19	różne	St. Kowalczykowa
44.	Kurs kwiaciarnictwa w Katowicach	18. XI. 1931 do 18. XII. 1931	52	19	19	różne	St. Kowalczykowa
45.	Kurs kroju męskiego w Katowicach	23. XI. 1931 do 19. XII. 1931	100	16	16	krawcy	A. Konieczny
46.	Kurs kroju damskiego w Katowicach	23. XI. 1931 do 19. XII. 1931	100	18	13	krawcy i krawczynie	A. Konieczny
47.	Kurs dla instalacji piorunochronów w Katowicach	13. II. 1931 do 23. XII. 1931	66	16	14	9 dekarzy, blacharz, 3 elektromont., wermistrz	Inż. Bizoń Dr. A. Kaczmariski

POŻYCZKOWA KASA RZEMIEŚLNICZA w KATOWICACH.

Dewaluacja marek i niemieckiej i polskiej odzwyczaiła ludzi od oszczędzania. Po co oszczędzać, kiedy grosz dzisiaj zaoszczędzony przedstawia jutro tylko ułamek wczorajszej wartości? Dlaczegoż się nie bawić, nie hulać? Takie myśli się snuły w głowie jednego rzemieślnika. Oszczędność poszła spać. Dopiero ustabilizowanie się złotego sprowadziło otrzeźwienie. Zrozumiano, że trzeba oszczędzać i że pieniądze na oszczędność złożony, to zapewnienie dla siebie spokojnego jutra.

Oszczędność składa się w kasach i bankach, z których pożyczają pieniądze ci, którzy dla utrzymania swego warsztatu ich potrzebują. Rzemieślnik złoży oszczędności w swojej rzemieślniczej kasie, a ze swojej kasy pożyczyci znowu rzemieślnik dla siebie pieniędzy. Niechcąc poniekąd wyrządza oszczędzający potrzebującemu przysługę.

W dwu latach stanęła Spółdzielnia na poważnych podstawach. Zawdzięcza to sprężytości i przezorności Zarządu w składzie: Czesław R a c z e k, Jan S m o c z y k i Brunon W o n s, którzy obdarzeni zaufaniem członków mogą spółdzielnię rozwinąć i na wysoką wzniesć stopę.

SPÓŁDZIELNIA „DOM RZEMIEŚLNICZY“ w KATOWICACH.

Każdy stara się o dach nad głową. O ten dach do niedawna tak trudno było, a i dziś jeszcze, jeżeli chodzi o dach dla bardzo wielkiej rodziny, to nie łatwo przyjdzie ją wygodnie pomieścić, tak, by wszyscy członkowie rodziny czuli się swobodnie, by w tym domu mogli swój kącik spokojny znaleźć.

Tą rodziną wielką jest rodzina rzemieślnicza. Gospodynią Izba Rzemieślnicza, a członkami rodziny te wszystkie rozrastające się stale organizacje rzemieślnicze. Jak tu jednak było mówić o wygodzie,



Zarząd Pożyczkowej Kasy Rzemieślniczej w Katowicach.

Fot. Józef Holas, Katowice.

Dla tego wzajemnego pomagania sobie założyli rzemieślnicy w dn. 21 kwietnia 1929 r. „P o ż y c z k o w ą K a s ę R z e m i e ś l n i c z ą w K a t o w i c a c h“. I jakkolwiek o ten pieniądź tak trudno nie tylko dzisiaj, ale już od dłuższego czasu, to jednak Kasa rozwija się poważnie. W ostatnim roku obrachunkowym wzrosły udziały członków o blisko 11 tysięcy zł, podniósł się fundusz rezerwowy, ogólna gospodarka Kasy wykazuje na każdym kroku dodatnie wyniki.

kiedy gospodyni sama początkowo właściwie kątem gdzieś mieszkała, tak, że dzieci jej jeszcze po mniej-szych, ciemnych, nieraz brudnych kątach gnieździć się musiały.

Że zaś dobra gospodyni wszystkie dzieci chce mieć koło siebie, przeto i Izba Rzemieślnicza pomyślała o takim ich skupieniu. Z Izby Rzemieślniczej wyszła myśl ufundowania „Domu Rzemieślniczego“ w Katowicach, któryby stał się ośrodkiem całego życia rzemieślniczego na Śląsku. Myśl ta wyszła na

światło dzienne w dn. 13 lipca 1924 r. na zjeździe delegatów Związku Cechów Województwa Śląskiego.

Brać rzemieślnicza decyduje się szybko. Myśl skupiła koło siebie co tylko świątelszych rzemieślników i już w dniu 30 grudnia tego roku odbyło się konstytucyjne zebranie spółdzielni. Formę tę wy-

wieci nieraz groszami dzieła dokonać. Nie poddają się jednak depresji. Zbierają cegiełkę do cegiełki, stwarzają imprezy zabawowe, przy zabawie nie czuje się tak bardzo wydatków i ofiar nie skąpi — ale to wszystko dotychczas mało. Do ofiarności w dzisiejszych czasach się odwoływać, gdy każdy rzemieślnik



Dzisiejsza siedziba Izby Rzemieślniczej w Katowicach.

Fot. Józef Holas, Katowice.

brano dla tego, że zawsze łatwiej zbiorowym wysiłkiem pokonać wielkie trudności i wielkiego dzieła dokonać. Wybrano Radę Nadzorczą, do której weszli inż. Jerzy Zabyszczyński, Henryk Pakuła, Edmund Wierzyński, J. Pokorny, H. Zweig, P. Tylla, Brunon Wons, W. Haiduk, Jan Schmiegel, Zarząd stanowili A. Sobota i R. Klehr.

Rozpoczęła się praca. Myśl entuzjazmowała rzemieślników. Za słabi są jednak, by drobnymi, wdo-

jest ofiarą przesilenia gospodarczego, byłoby nie na miejscu. Więc Rada Nadzorczą z Brunonem Wonssem obecnie na czele, przy współpracy Soboty, Gidaszewskiego, Wierzyńskiego, Lamli i innych oczekuje tylko silniejszego impulsu w formie dotacji jakiegś miasta, czy województwa, by do budowy przystąpić i wierzy, że gdy pierwsza łopata ziemi wyrzuconą na wóz zostanie, ofiarność rzemieślników się zdwoi i dzieło szybko do celu doprowadzone zostanie.



Fot. Józef Holas, Katowice.

Członkowie Rady Nadzorczej i Zarządu „Domu Rzemieślniczego” w Katowicach.



Fot. Józef Holas, Katowice.

Zarząd Cechu Piekarzy w Lipinach.

STOWARZYSZENIE SAMODZIELNYCH RZEMIEŚLNIKÓW-ŻYDÓW W KATOWICACH

Stowarzyszenie to istnieje na Górnym Śląsku od r. 1912. Ma ono na celu: dostarczenie rzemiosłu możliwie największej liczby uczniów żydowskich, opiekę nad tymi uczniami i podniesienie ich poziomu przez wychowanie i naukę, pomaganie biednym członkom, zaopatrzenie w odzież potrzebujących uczniów.

Stowarzyszenie stoi na gruncie państwowości polskiej i dalekie jest od jakichkolwiek tendencji politycznych.

Liczebnie przedstawia siłę 70 członków.

Do Zarządu Stowarzyszenia należą: Markus, Schüller, Ludwik Miedźwiński, Prager, Izydor Riesenfeld, Maurycy Nebel, Kaufmann, Schaal, Millner i Friedmann.



Stowarzyszenie Samodzielnych Rzemieślników-Żydów w Katowicach.

Mistrzowie honorowi Izby Rzemieślniczej w Katowicach.



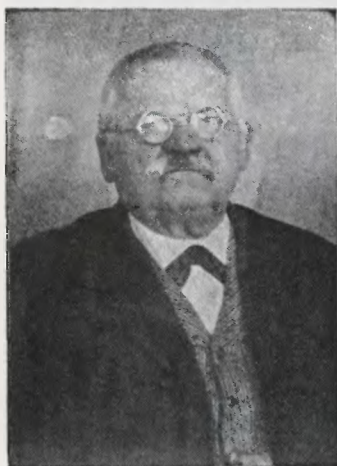
Wincenty Biel
st. cechmistrz obuwniczy, Lipiny Śl.



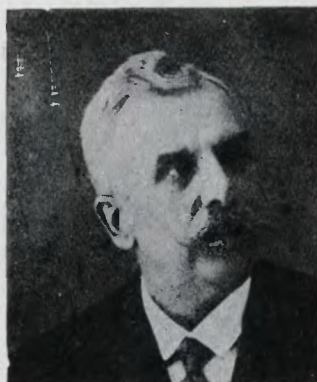
Jan Bonk
mistrz rzeźnicki, Katowice.



Jerzy Dziadzeko
mistrz kowalski i ślusarski, Katowice.



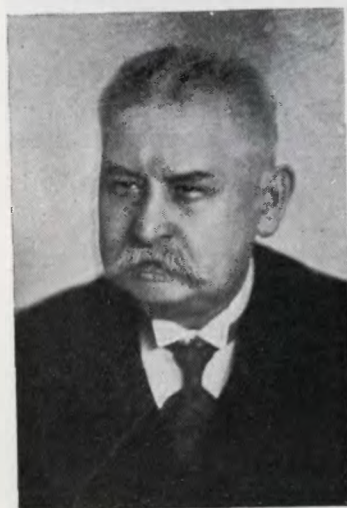
Marcin Greczy
mistrz piekarski, Żory.



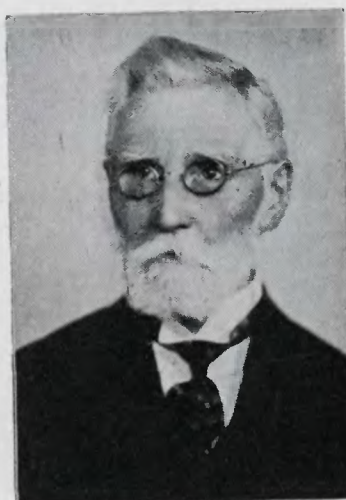
Henryk Pakuła
członek Rady Przybocznej Izby Rzem.
Katowice.



Paweł Krakowczyk
mistrz kowalski, Rybnik.



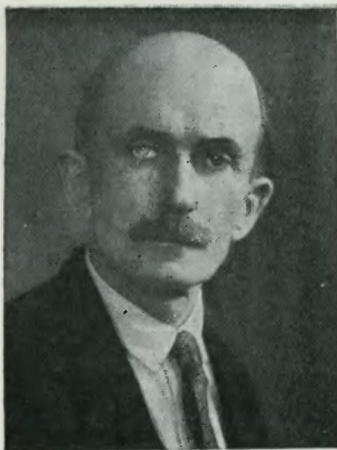
Józef Polak
mistrz obuwniczy, Katowice.



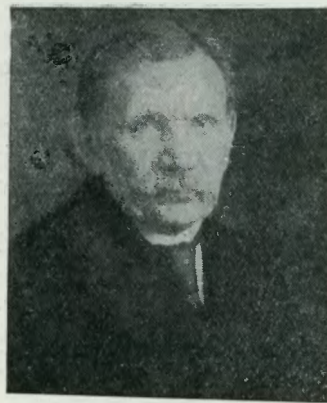
Schincel
mistrz obuwniczy, Katowice-Ligota.



Wiktor Sornik
mistrz piekarski, Tarn. Góry.



Jan Szafranek
mistrz fryzjerski, Rybnik.



Adolf Tomulka
mistrz obuwniczy, Wodzisław.

Bańgo Paweł, mistrz rzeźnicki, Wielkie Hajduki.
Bartecki Konstanty, mistrz ślusarski, Żory.
Bartoschik Eugenjusz, mistrz piekarski, Katowice.
Bąk Augustyn, mistrz rzeźnicki, Łyski.
Berger Ryszard, mistrz obuwniczy, Katowice.
Biel Wincenty, mistrz obuwniczy, Lipiny.
Bimler Józef, mistrz obuwniczy, Żory.
Błazy Wiktor, mistrz ślusarski, Wodzisław.
Bialek Antoni, mistrz piekarski, Wodzisław.
Bonk Jan, mistrz rzeźnicki, Katowice.
Broda Kazimierz, mistrz rzeźnicki, Katowice.
Burkert Franciszek, mistrz blacharski, Katowice.
Chrobok Jakób, mistrz obuwniczy, Mikołów.
Czakański Franciszek, mistrz rzeźnicki, Katowice.
Diwes Robert, mistrz fryzjerski, Mikołów.
Dziaczko Jan, mistrz kowalski, Królewska Huta.
Dziaczko Jerzy, mistrz ślusarski, Katowice.
Eichhorn Karol, mistrz kominiarski, Królewska Huta.
Felus Franciszek, mistrz obuwniczy, Wodzisław.
Firn Jan, mistrz krawiecki, Królewska Huta.
Fleiszer Jan, mistrz kołodziejski, Rybnik.
Fraj Wincenty, mistrz rzeźnicki, Królewska Huta.
Galus Adolf, mistrz ślusarski, Żory.
Gidaszewski Antoni, mistrz krawiecki, Katowice.
Giesel Edmund, mistrz pilnikarski, Królewska Huta.
Gil Szczepan, mistrz szklarski, Katowice.
Glasna Wojciech, mistrz rzeźnicki, Rybnik.
Gnischel Józef, mistrz krawiecki, Katowice.
Godulla Jan, mistrz krawiecki, Żory.
Golla Kasper, mistrz rzeźnicki, Chorzów.
Gońka Franciszek, mistrz obuwniczy, Lipiny.
Górnik Franciszek, mistrz rzeźnicki, Żory.
Grabowski Karol, mistrz stolarski, Siemianowice.
Grala Antoni, mistrz rzeźnicki, Żory.
Greczy Marcin, mistrz piekarski, Żory.
Grünfeld Hugon, mistrz murarski (bud.), Katowice.
Grześ Franciszek, mistrz krawiecki, Królewska Huta.
Hagel Karol, mistrz blacharski, Katowice.
Harazin Paweł, mistrz kowalski, Bielszowice.
Herman Ludwik, mistrz rzeźnicki, Żory.
Herman Paweł, mistrz kowalski, Szeroka.
Hoch Józef, mistrz obuwniczy, Katowice.
Jagla Antoni, mistrz rzeźnicki, Siemianowice.
Jacobsen Eryk, mistrz blacharski, Roździeń.

Jankowiak Franciszek, mistrz krawiecki, Katowice.
Jesioneł Wiktor, mistrz piekarski, Katowice III.
Josch Franciszek, mistrz krawiecki, Królewska Huta.
Kitzolt Fryderyk, mistrz blacharski, Nowa Wieś.
Klepka Wiktor, mistrz krawiecki, Katowice.
Kłosek Franciszek, mistrz obuwniczy, Żory.
Konrad Augustyn, mistrz obuwniczy, Rybnik.
Kozioł Konrad, mistrz rzeźnicki, Mała Dąbrówka.
Kozyra Franciszek, mistrz rzeźnicki, Stara Wieś.
Kolkowski Emil, mistrz kowalski, Wirek.
Krakowczyk Paweł, mistrz kowalski, Rybnik.
Krupowa Teresa, mistrzyni kraw. damsk., Katowice.
Kucz Dominik, mistrz krawiecki, Żory.
Kulpanek Alojzy, mistrz kowalski, Królewska Huta.
Kunze Robert, mistrz rzeźnicki, Lipiny.
Kurzik Paweł, mistrz piernikarski, Katowice III.
Kubitza Paweł, mistrz piekarski, Wodzisław.
Lubliński Paweł, mistrz ślusarski, Królewska Huta.
Lupczyk Józef, mistrz ślusarski, Królewska Huta.
Lütke Oskar, mistrz pilnikarski, Królewska Huta.
Lubos Adolf, mistrz kowalski, Sucha Góra.
Lotter Paweł, mistrz obuwniczy, Katowice.
Mandrysz Józef, mistrz rzeźnicki, Szarlej.
Mańka Józef, mistrz krawiecki, Wielkie Piekary.
Marks Józef, mistrz kowalski, Katowice.
Marweg Teodor, mistrz fryzjerski, Katowice.
Miedźwiński Louis, mistrz malarzski, Katowice.
Moczygęba Franciszek, mistrz rzeźnicki, Żory.
Mocny Robert, mistrz kowalski, Katowice-Brynów.
Moj Karol, mistrz kowalski, Żory.
Muc Jan, mistrz rzeźnicki, Katowice II.
Murgoth Maciej, mistrz rzeźnicki, Siemianowice.
Nawrath Adolf, mistrz stolarski, Pszczyna.
Niedworok Ignacy, mistrz krawiecki, Szarlej.
Nokiel Henryk, mistrz rzeźnicki, Welnowiec.
Nowak Jan, mistrz krawiecki, Królewska Huta.
Nowak Paweł, zegarmistrz, Królewska Huta.
Nowak Robert, mistrz kaflarski, Siemianowice Śl.
Oleś Józef, mistrz piekarski, Królewska Huta.
Pakuła Henryk, mistrz rzeźnicki, Katowice.
Patas Paweł, mistrz krawiecki, Wodzisław.
Pawłowski Józef, mistrz rzeźnicki, Katowice.
Piątek Ludwik, mistrz rzeźnicki, Rybnik.
Pogrzeba Piotr, mistrz ślusarski, Królewska Huta.

Pojda Teofil, mistrz ślusarski, Katowice.
Pokorny Juliusz, mistrz piekarski, Katowice.
Pollak Józef, mistrz obuwniczy, Katowice.
Połomski Ferdynand, mistrz ślusarski, Wodzisław.
Preiss Walenty, mistrz rzeźnicki, Żory.
Ptok Augustyn, mistrz rzeźnicki, Rydułtowy.
Reitzig Karol, mistrz stolarski, Tarnowskie Góry.
Riesenfeld Izydor, mistrz murarski (budowniczy), Katowice.
Rzymelka Maksymilian, mistrz rzeźnicki, Katowice.
Ryssok Tomasz, mistrz rzeźnicki, Michałkowice.
Schaal Heiman, mistrz rzeźnicki, Katowice.
Sachweh Ernestyn, zegarmistrz, Królewska Huta.
Samarzewski Wojciech, mistrz krawiecki, Król. Huta.
Schajor Józef, mistrz piekarski, Radlin.
Scheffner Karol, mistrz kominiarski, Katowice.
Scheithauer Jan, mistrz krawiecki, Królewska Huta.
Schincel Franciszek, mistrz obuwniczy, Ligota.
Schiwietz Piotr, mistrz ślusarski, Królewska Huta.
Schreiberowa S., mistrzyni kraw. damsk., Katowice.
Soberski Louis, mistrz krawiecki, Katowice.
Solis Wojciech, mistrz kowalski, Katowice II.
Solorz Aleksander, mistrz rzeźnicki, Żory.
Sosna Franciszek, mistrz piekarski, Królewska Huta.
Sonsalla Paweł, mistrz ślusarski, Królewska Huta.
Sornik Wiktor, mistrz piekarski, Tarnowskie Góry.

Suszycka Krakowiecka Zuzanna, mistrzyni modnarska, Katowice.
Stanko Augustyn, mistrz rzeźnicki, Siemianowice Śl.
Stempniewicz Wincenty, zegarmistrz, Król. Huta.
Steiner Louis, mistrz krawiecki, Wodzisław.
Stobrawa Henryk, mistrz fryzjerski, Rybnik.
Szafrańek Jan, mistrz fryzjerski, Rybnik.
Szewczyk Józef, mistrz fryzjerski, Rybnik.
Szczepanek Józef, mistrz rzeźnicki, Żory.
Szczotka Paweł, mistrz piekarski, Królewska Huta.
Szolec Franciszek, mistrz piekarski, Szarlej.
Schoepe Józef, mistrz kowalski, Katowice.
Szramowski Jan, kowal m., Katowice.
Szymański Józef, mistrz obuwniczy, Królewska Huta.
Tomanek Józef, mistrz rzeźnicki, Katowice.
Tomulka Adolf, mistrz obuwniczy, Wodzisław.
Trunke Wilhelm, mistrz ślusarski, Wodzisław.
Wacławek Józef, mistrz ślusarski, Królewska Huta.
Wieczorek Józef, mistrz krawiecki, Katowice.
Wilk Paweł, mistrz rzeźnicki, Tarnowskie Góry.
Wince Robert, mistrz rzeźnicki, Chorzów.
Wilczok Józef, mistrz rzeźnicki, Rybnik.
Wloch Paweł, mistrz kowalski, Siemianowice Śl.
Wojtek Emil, mistrz rzeźnicki, Chropaczów.
Wróbel Augustyn, mistrz fryzjerski, Rybnik.
Wypukół Józef, mistrz rzeźnicki, Ruda.
Zellner Paweł, mistrz stolarski, Pszczyna.

Rzemieślnicy-jubiliści.

Bieniok Franciszek, mistrz piekarski, Tarn. Góry.
Bitmann Jan, mistrz piekarski, Tarn. Góry.
Bodera Wiktor, mistrz obuwniczy, Żory.
Bromisz Karol, mistrz blacharski, Tarn. Góry.
Bucza Jan, mistrz piekarski, Miasteczko.
Burzig Ernestyn, mistrz piekarski, Tarn. Góry.
Chromik Józef, mistrz obuwniczy, Rybnik.
Chruszcz Franciszek, mistrz obuwniczy, Żory.
Cug Franciszek, mistrz obuwniczy, Lipiny.
Cyran Wojciech, mistrz fryzjerski, Nikiszowiec.
Danisch Konrad, mistrz malarski, Katowice.
Dirwes Karol, mistrz piekarski, Rojca.

Dobrowolski Teodor, mistrz malarski, Katowice III.
Dolata Franciszek, mistrz krawiecki, Katowice.
Draga Wilhelm, mistrz kowalski, Mikołów.
Dürrig Brunon, mistrz siodlarski, Katowice.
Elczer Herman, mistrz rzeźnicki, Katowice.
Flöckner Maksymilian, mistrz zduński, Katowice.
Fójcik Franciszek, mistrz kowalski, Żory.
Fójcik Józef, mistrz piekarski, Tarn. Góry.
Gettler Antoni, mistrz obuwniczy, Żory.
Gilke Oswald, mistrz zduński, Tarn. Góry.
Giza Marcin, mistrz kowalski, Katowice.
Goldmann Jakób, mistrz kowalski, Katowice.



Franciszek Bieniok
mistrz piekarski, Tarn. Góry.



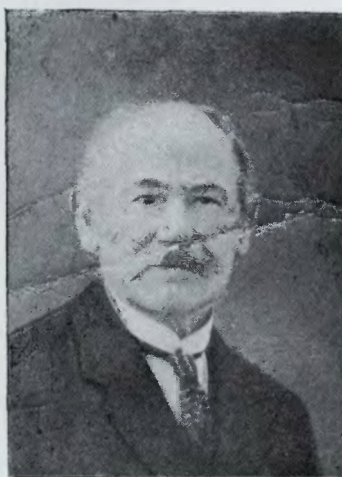
Jerzy Hanke
st. cechmistrz piekarski, Tarn. Góry



Konstanty Niechoj
mistrz obuwniczy, Lipiny Śl.



Józef Śliwka
mistrz obuwniczy, Lipiny Śl.



Michał Wistuba
mistrz kowalski, Leszczyny.

Górecka Jadwiga, czeladniczka kuśnierska, Rybnik.
Graupe, mistrz kominiarski, Wielkie Hajduki.
Gwóźdź Teodor, mistrz krawiecki, Wielkie Piekary.
Hadamczyk Paweł, mistrz siodlarski, Katowice.
Hajduk Marcin, mistrz obuwniczy, Ruda.
Hanke Jerzy, mistrz piekarski, Tarn. Góry.
Hartung Karol, mistrz malarski, Katowice.
Helios Augustyn, mistrz ślusarski, Wilkowyje.
Hojka Paweł, mistrz krawiecki, Wielkie Piekary.
Hora Rudolf, mistrz kowalski.
Hullin Karol, mistrz kowalski.
Jakacz Augustyn, Lipiny.
Juretzko Józef, Radlin.
Kalyta Wilhelm, mistrz krawiecki, Tarnowskie Góry.
Kałuża Oton, mistrz rzeźnicki, Katowice.
Kaps Zofja, krawczyni, Wielkie Hajduki.
Kempka Wilhelm, mistrz ślusarski, Śmiłowice.
Knopik Robert, mistrz stolarski, Dębieńsko Stare.
Kochanowski Wilh., mistrz piernikarski, Siemianowice.
Konieczny Franciszek, mistrz fryzjerski, Mysłowice.
Kuszela Reinhold, czeladnik malarski, Ruda.
Kretschmer Franciszek, mistrz piekarski, Tarn. Góry.
Kukla Franciszek, mistrz obuwniczy.
Liszka Grzegorz, mistrz rzeźnicki, Katowice.
Lodek Konstanty, mistrz kowalski, Mysłowice.
Ludwig Ernest, mistrz piekarski, Jendrysek.
Machulec Jan, mistrz ślusarski, Mikołów.
Macura Hugon, mistrz rzeźnicki, Szarlej.
Matera Augustyn, mistrz obuwniczy, Żory.
Majchrzakowski Zenon, mistrz malarski, Król. Huta.
Meisel Augustyn, Turza.
Miedźwiński Louis, mistrz malarski, Katowice.
Mielimaka Wincenty, mistrz kowalski, Łyski.
Minkus Wilhelm, mistrz piekarski, Stare Chechło.
Neisser Wilhelm, Biertułtowy,
Niechoj Konstanty, mistrz obuwniczy, Lipiny.
Niestrój Antoni, mistrz ślusarski, Tychy.
Niewidok Antoni, mistrz obuwniczy, Halemba.
Nowak Franciszek, mistrz ślusarski, Król. Huta.

Nowak Paweł, mistrz kominiarski, Lipiny.
Nowozimski Maksymilj., mistrz stolarski, Tarn. Góry.
Olszówka Piotr, mistrz obuwniczy, Zgoda.
Pakula Mikołaj, mistrz piekarski, Tarnowskie Góry.
Patzke, mistrz zduński, Katowice.
Patzler Franciszek, mistrz obuwniczy, Żory.
Pietrzyga Jan, mistrz piekarski, Tarn. Góry.
Pifko Eustachy, mistrz piekarski, Tarn. Góry.
Pohl Augustyn, czeladnik blacharski, Tarn. Góry.
Ratje Juliusz, mistrz malarski, Pszczyna.
Rybold Wilhelm, mistrz kołodziejski, Król. Huta.
Segeth Jacek, mistrz malarski, Lipiny.
Sikora Franciszek, mistrz malarski, Chorzów.
Skupin Konstanty, mistrz rzeźnicki, Zebrzydowice.
Śliwka Józef, mistrz obuwniczy, Lipiny.
Solisz Aleksander, mistrz kołodziejski, Katowice II.
Stempor Wincenty, mistrz piekarski, Piekary Rudne.
Strzoda Jan, mistrz piekarski, Miasteczko.
Szolc Franciszek, mistrz obuwniczy, Lipiny.
Szolc Karol, mistrz malarski, Król. Huta.
Szindera Franciszek, mistrz obuwniczy, Żory.
Szottysik Jan, mistrz piekarski, Jendrysek.
Szwarczer Paweł, mistrz malarski, Ruda.
Szdziej Franciszek, mistrz ślus. masz., Rydułtowy.
Szymański Józef, mistrz obuwniczy, Królewska Huta.
Tausewald Wojciech, mistrz rzeźnicki, Jejkowice.
Tomala Wilhelm, mistrz piekarski, Piaseczna.
Trutwin Karol, mistrz malarski, Mikołów.
Tudyka Robert, mistrz fryzjerski, Królewska Huta.
Walder Oskar, mistrz kowalski, Królewska Huta.
Weiss Jan, mistrz obuwniczy, Lipiny.
Wesoły Augustyn, mistrz siodlarski, Dębieńsko W.
Wilk Franciszek, mistrz malarski, Łagiewniki.
Wilsz Franciszek, mistrz blacharski, Królewska Huta.
Winkler Henryk, mistrz piekarski, Bobrowniki.
Wistuba Michał, mistrz kowalski, Leszczyny.
Żelaskowa Marja, krawczyni, Katowice.
Zgorzeski Józef, mistrz kowalski.



Cech Tapicerów i Siodlarzy w Tarnowskich Górach.

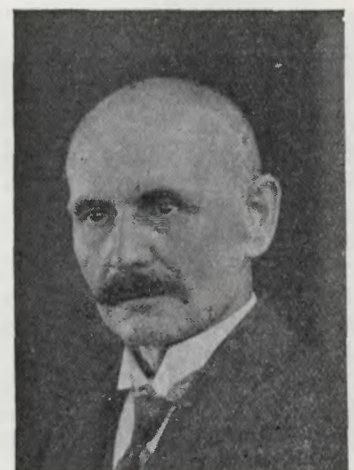
Znani rzemieślnicy.



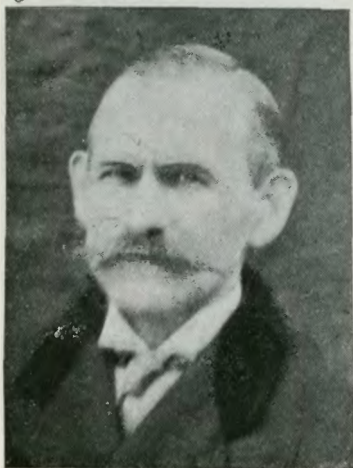
*Florjan Bańgo
mistrz rzeźnicki, Lipiny.*



*Franciszek Basiński
mistrz kołodziejski, Rybnik.*



*Jan Borszcz
mistrz obuwniczy, Siemianowice.*



Ludwik Bryś
st. cechmistrz stolarski, Woźniki Śl.



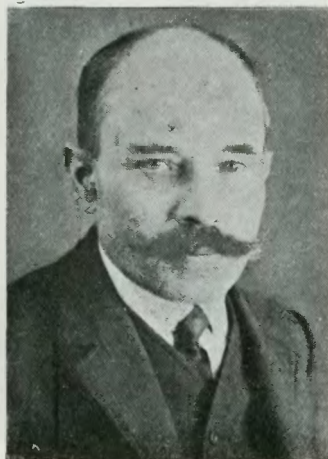
Kazimierz Brzostowski
mistrz rzeźnicki, Tarn. Góry.



Teodor Bubala
st. cechmistrz obuwniczy, Nowa Wieś.



Augustyn Felder
st. cechmistrz kowalski, Bieruń Stary.



Wiktor Ficek
mistrz obuwniczy, Lipiny.



Franciszek Flakus
mistrz rzeźnicki, Woźniki.



Józef Gadacz
st. cechmistrz piekarski, Świętochłowice.



Gogolok
mistrz piekarski, Katowice.



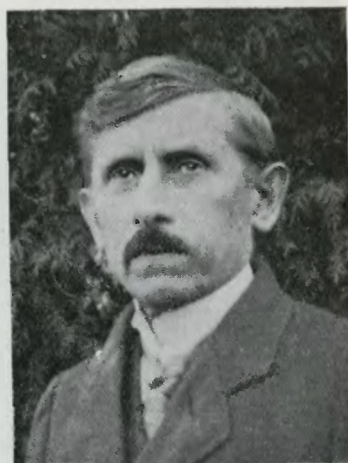
Robert Herdzin



Mikołaj Hilla
st. cechmistrz pickarski, Żory.



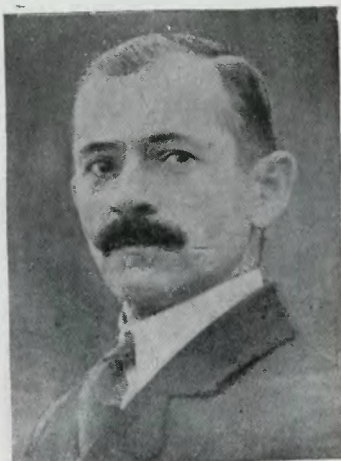
Marta Jendrusz
mistrzyni krawiecka, Katowice.



Adolf Jonas
st. cechmistrz siodl.-tap., Pszczyna.



Franciszek Kałuża
mistrz krawiecki, Żory.



Jan Kania
mistrz obuwniczy, Rybnik



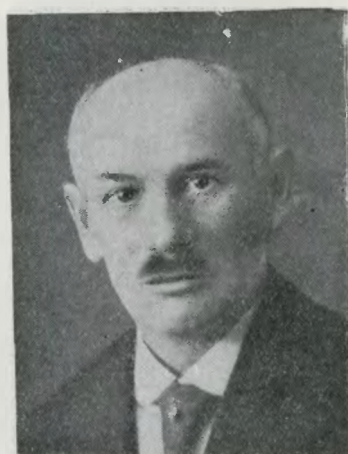
Józef Kondziela
mistrz stolarski, Świętochłowice.



Maksymiljan Kossek
mistrz stolarski, Brzeziny Śl.



Krall
mistrz elektroinstal., Katowice.



E. Krebs
mistrz obuwniczy, Nowa Wieś.



Emanuel Kwaśny
st. cechmistrz stolarski, Rybnik.



Tomasz Koszela
mistrz krawiecki, Siemianowice.



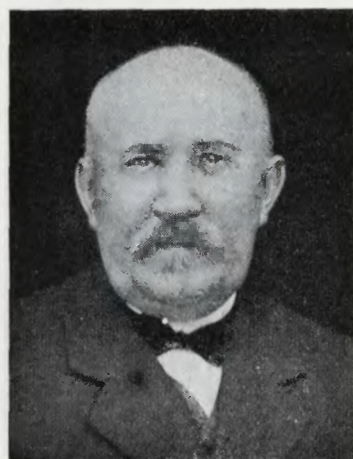
Antoni Leśnik
st. cechmistrz kow.-ślus., Rybnik.



Józef Leuschner
mistrz brukarski, Katowice.



Paweł Lipus
mistrz krawiecki, Żory.



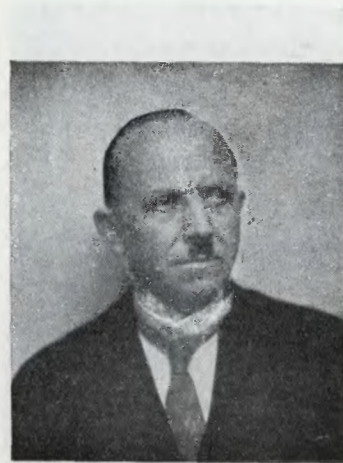
Karol Maus
st. cechmistrz kow.-ślus., Woźniki Śl.



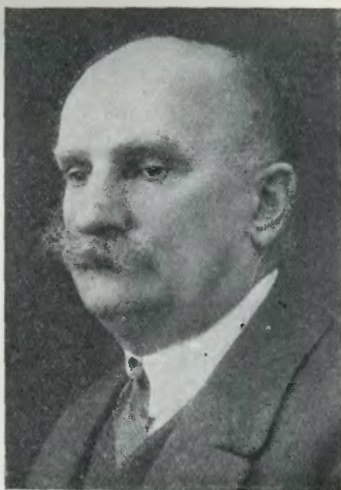
Wincenty Macioszek
mistrz blacharski, Rybnik.



Wacław Majchrzak
st. cechmistrz fryzjerski, Rybnik.



Józef Marcol
st. cechmistrz krawiecki, Rybnik.



Wojciech Michałkiewicz
mistrz kowalski, Lubliniec.



Karol Minol
st. cechmistrz kowalski, Żory.



Stefan Niesner
mistrz cukierniczy, Katowice.



Urban Paprotny
mistrz kolodziejski, Rydułtowy.



Robert Pierzyna
mistrz blacharski, Siemianowice.



E. Porada
mistrz piekarski, Świętochłowice.



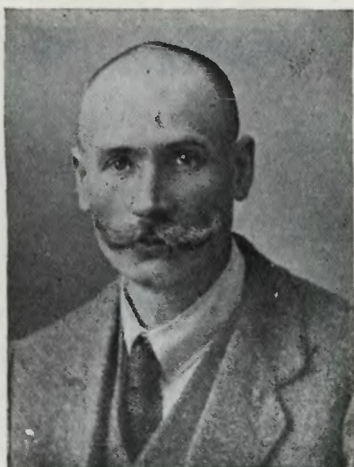
Karol Prawdzik
st. cechmistrz obuwn., Siemianowice Śl.



Jan Radajewicz
st. cechmistrz krawiecki, Tarn. Góry.



Rösner
mistrz fotograficzny, Tarn. Góry.



Piotr Rozmiarek
mistrz kołodziejski, Rybnik.



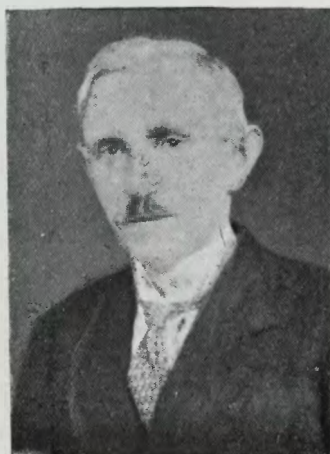
Ryszard Schmid
mistrz rzeźnicki, Katowice.



Jan Schramowski
mistrz kowalski.



Franciszek Smitowski
st. cechmistrz obuwniczy, Mikołów.



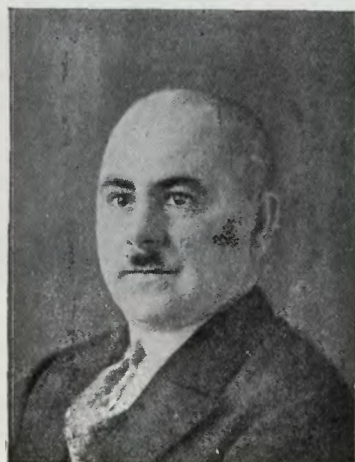
Teodor Staniczek
mistrz kołodziejski, Pszów.



Augustyn Ulbrich
mistrz rzeźnicki, Katowice.



Michał Wagner
mistrz stolarski, Tarn. Góry.



Teofil Wawrzyńczyk
st. cechmistrz piekarski, Lubliniec.



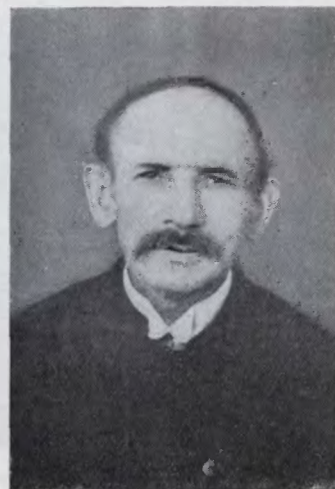
Filip Wieszołek
mistrz siodlarski, Rożdżeń-Szopienice.



Joachim Weissmann
mistrz piekarski, Żory.



Ludwik Wróbel
mistrz krawiecki.



Teodor Zieleśny
mistrz kołodziejski, Rybnik.



Juljusz Gabrysz
mistrz rzeźnicki, Katowice.



Karol Majer
mistrz stolarski, Król. Huta.



Teodora Zochówna
czeladn. rzeźn., Lipiny.

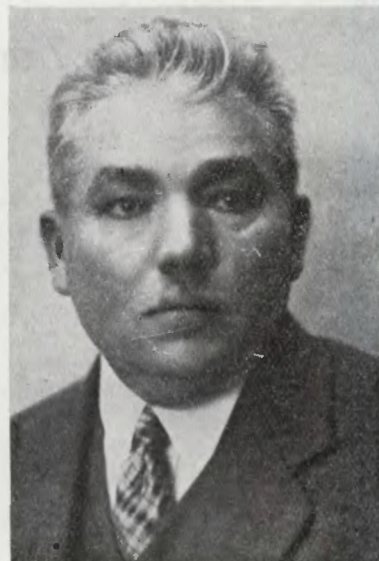
**Znani i zasłużeni około rozwoju organizacji piekarskiej
mistrzowie-piekarze.**



Józef Oleś
mistrz piekarski, Król. Huta.



Franciszek Sosna
mistrz piekarski, Król. Huta.



Karol Klein
b. zast. st. cechmistrza Przym. Cechu
Piekarzy w Katowicach.



Hugon Seidel
prezes Klubu Kręgielskiego przy
Przym. Cechu Piek. w Katowicach.



Jan Burczyk
przew. grupy Welnowiec Przym.
Cechu Piekarzy w Katowicach.



Franciszek Krystoszek
przew. grupy Bielszowice Przym.
Cechu Piekarzy w Katowicach.

Zmarli zasłużeni mistrzowie.

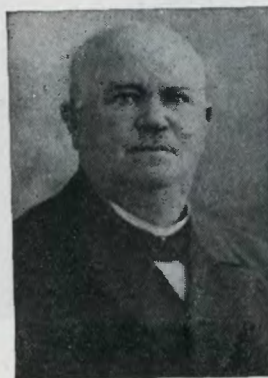


ś. p. Rassek

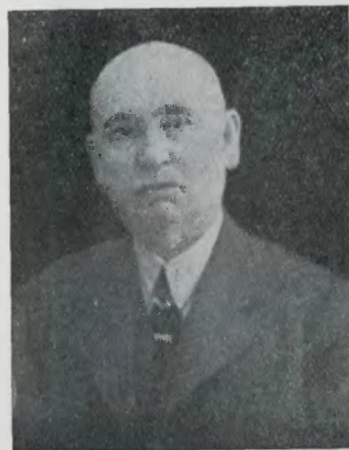
Założ. Cechu Kow. i Ślus. w Mysłowicach.



ś. p. Eugenjusz Bartoschik
długoletni członek zarządu Przym.
Cechu Piekarzy w Katowicach.



ś. p. Józef Langer
mistrz piekarski, Wodzisław.



ś. p. Stanisław Szrejman
mistrz krawiecki, Katowice.

MATERJAŁY

Ustawa Śląskiego Związku Samodzielnych Rzemieślników.

Siedziba i cel Związku

§ 1.

Związek ma nazwę „Śląski Związek Samodzielnych Rzemieślników“, w skróceniu Ś.Z.S.R.

§ 2.

Siedzibą Związku jest miejscowość, w której mieści się Zarząd Główny lub najmniej dwóch członków Zarządu.

§ 3.

Związek pragnie podnieść stan rzemieślniczy pod względem gospodarczym, kulturalnym i oświatowym. Środkami do tego celu mają być:

- a) zorganizowanie samodzielnych rzemieślników i przemysłowców,
- b) zorganizowanie zakupu surowca dla poszczególnych zawodów i to możliwie za pomocą spółek, które będą zakładane w miarę potrzeby,
- c) utworzenie kółek zawodowo-fachowych,
- d) zorganizowanie udziału w wyborach do korporacji rzemieślniczych, gminnych i ustawodawczych, celem przeprowadzenia odpowiednich lub własnych kandydatów,
- e) założenie i wydawanie organu związkowego albo przyłączenie do wydawnictwa, mającego te same cele,
- f) uzyskanie i podział zamówień gmin i państwa pomiędzy członków,
- g) urządzanie kursów fachowych i wystaw rzemieślniczych,
- h) założenie biblioteki fachowej.

Organizacja.

§ 4.

Związek tworzą istniejące już albo nowozałożone miejscowe towarzystwa rzemieślnicze. Towarzystwa miejscowe dzielą się w miarę potrzeby na kółka fachowe.

§ 5.

Członków przyjmuje towarzystwo miejscowe większością $\frac{3}{4}$ głosów obecnych na posiedzeniu zwykłym członków. Od uchwały towarzystwa, odmawiającej przyjęcia, można się odwołać piśmiennie do Głównego Zarządu i Rady Rzemieślniczej na ręce Zarządu towarzystwa miejscowego. Zarząd wysyła zażalenie z własnymi uwagami do Głównego Zarządu celem dalszego urzędowania.

§ 6.

Członkiem towarzystwa może być każda osoba bez różnicy płci, która ma własną pracownię rzemieślniczą, ukończyła lat 21 i jest w posiadaniu praw obywatelskich.

§ 7.

Towarzystwo miejscowe przyjmuje do Związku Główny Zarząd większością $\frac{2}{3}$ głosów członków tego Zarządu. Każde Towarzystwo należące do Związku powinno się kierować ustawą dla towarzystw miejscowych, wydaną przez Związek. Od uchwały Głównego Zarządu, odmawiającej przyjęcia do Związku, można się odwołać do Walnego Zebrania, które po wysłuchaniu Głównego Zarządu decyduje ostatecznie.

§ 8.

Każdy członek towarzystwa, należący do Związku, otrzyma od Zarządu towarzystwa legitymację, do której wzór wyda Główny Zarząd.

§ 9.

Zarząd towarzystwa miejscowego składa się:

- a) z przewodniczącego,
- b) z sekretarza,
- c) z skarbnika,
- d) z 3—6 ławników.

Każde kółko fachowe wybiera swego przewodniczącego.

§ 10.

Każde towarzystwo miejscowe wybiera komisję do zbadania kasy i ksiąg kasowych jako też do stwierdzenia, czy Zarząd wykonał uchwały towarzystwa.

§ 11.

Główny Zarząd Związku składa się:

- a) z prezesa związkowego,
- b) z sekretarza związkowego,
- c) z skarbnika związkowego,
- d) z 4—10 ławników.

§ 12.

Walne Zebranie Związku wybiera Główny Zarząd większością głosów obecnych w tajnym głosowaniu. (Patrz § 19.) O ile nikt nie otrzyma absolutnej większości, odbywa się ściśle głosowanie, w którym głosować wolno tylko na tych dwóch kandydatów,

którzy uzyskali największą ilość głosów. Na wypadek równości głosów rozstrzyga los.

§ 13.

Walne Zebranie Związku wybiera Radę Rzemieśniczą, składającą się z 15 członków..

§ 14.

Zarząd wybiera się co rok, Radę Rzemieśniczą na trzy lata. Z Rady co rok ustępuje jedna trzecia członków i to w pierwszym i drugim roku na mocy wyłozowania.

Posiedzenia i zebrania.

§ 15.

Każde towarzystwo miejscowe urządza zwy-
czajne zebrania wedle uchwały towarzystwa. Zarząd może w każdym czasie zwołać posiedzenie i nadzwyczajne walne zebranie. Zwyczajne walne zebranie odbywa się każdego roku w miesiącu marcu. Walne zebrania zwołuje Zarząd. Na wniosek dwóch trzecich członków Towarzystwa winien Zarząd zwołać nadzwyczajne walne zebranie z porządkiem dziennym, podanym przez wnioskodawców.

§ 16.

Walne zebranie decyduje:

- a) o wysokości składek miesięcznych, które jednak muszą wynosić najmniej 1 mk. i 3 mk. wstępnego,
- b) o wykluczeniu członków z towarzystwa (uchwała zapada po poprzednim wysłuchaniu dotyczącego członka, o ile tenże na wezwanie się stawia),
- c) o przystąpieniu do Związku i o wystąpieniu z Związku,
- d) o rozwiązaniu towarzystwa i o majątku towarzystwa na wypadek rozwiązania.

Uchwała o wystąpieniu z Związku i rozwiązaniu zapada większością trzech czwartych głosów obecnych na zebraniu członków. Wszelkie inne uchwały zapadają absolutną większością głosów; na wypadek równości głosów wniosek upada.

§ 17.

Zarząd Główny odbywa posiedzenia wedle potrzeby. Posiedzenia zwołuje sekretarz z polecenia prezesa. Uchwały Zarządu Głównego zapadają większością głosów.

§ 18.

Zebrania Zarządu Głównego i Rady Rzemieśniczej odbywają się najmniej raz na kwartał, w każdym zaś razie na uchwałę Zarządu lub wniosek Rady. Uchwały zapadają większością członków Zarządu i większością Rady. Każda korporacja głosuje więc osobno.

§ 19.

Walne zebranie przewodniczących towarzystw zwołuje sekretarz na uchwałę Zarządu Głównego. Uchwały zapadają większością głosów. Członkowie Zarządu Głównego i przewodniczący towarzystw nie głosują razem.

§ 20.

Walne zebranie Związku odbywa się w maju każdego roku. Uprawnieni do udziału w walnym

zebraniu Związku są delegaci towarzystw miejscowych. Każde towarzystwo wysyła jednego delegata; o ile towarzystwo liczy ponad 30 członków, wysyła na każde dalsze zaczęte 30 członków 1-go delegata.

O b o w i ą z k i.

§ 21.

Zarząd towarzystwa miejscowego zastępuje towarzystwo nazewnątr, wykonuje uchwały towarzystwa i zwołuje zebrania i posiedzenia. Sekretarz pisze protokoły z posiedzeń i załatwia za odpowiedzialnością przewodniczącego prace piśmienne. Skarbnik przyjmuje składki, wypłaca wydatki za zgodą przewodniczącego i sekretarza i prowadzi książki kasowe. Na wypadek sporu rozstrzyga Zarząd większością głosów.

§ 22.

Towarzystwo znosi się z Związkiem przez Zarząd. Zarząd podaje do Głównego Zarządu każdą zmianę w swem zestawieniu.

§ 23.

Sprawami kółka kieruje jego przewodniczący i zdaje sprawę z czynności na posiedzeniu towarzystwa.

§ 24.

Główny Zarząd załatwia przez sekretarza za odpowiedzialnością prezesa sprawy bieżące i wykonuje uchwały własne, jakoteż Głównego Zarządu, Rady i walnego zebrania. Główny Zarząd służy radą towarzystwom, a w sprawach własnych odnosi się do Rady Rzemieśniczej. Główny Zarząd zwołuje przekazane mu ustawą zebrania i posiedzenia i zastępuje Związek na zewnątrz.

§ 25.

Głównemu Zarządowi i Radzie Rzemieśniczej przekazuje się do załatwienia następujące sprawy:

- a) Odwołanie od uchwały towarzystw miejscowych, dotyczące nieprzyjęcia na członka lub wykluczenia. Od decyzji Głównego Zarządu i Rady niema odwołania, tak samo jest wykluczoną skarga do sądu.
- b) Zaopiniowania na żądanie władz i w sprawach zasadniczych, jakoteż w ważnych sprawach przedłożonych przez Główny Zarząd.
- c) Ułożenie porządku dziennego dla walnego zebrania Związku.

§ 26.

Walne zebranie przewodniczących towarzystw zwołuje się:

- a) by zbadać życzenia towarzystw,
- b) by poznać lokalne stosunki,
- c) zebrać materiał, nadający się do omówienia na walnym zebraniu Związku.

§ 27.

Walne zebranie jest najwyższą instancją Związku i uchwały walnego zebrania Związku obowiązują wszystkie towarzystwa. Walne zebranie Związku postanawia:

- a) o składkach na cele Związku,
- b) o rozwiązaniu Związku i zmianie ustaw,
- c) o majątku Związku,

- d) o wykluczeniu towarzystw miejscowych z Związku,
- e) o rozstrzygnięciu nad wnioskiem o przyjęcie do Związku, gdy Zarząd Główny takowy odrzucił.

Prawa i obowiązki.

§ 28.

Każdy członek jest zobowiązany do pracy w myśl ustaw towarzystwa i do płacenia składek.

§ 29.

Z towarzystw wolno wykluczyć członka:

- a) gdy szkodzi towarzystwu,
- b) gdy nie płaci składek,
- c) gdy popełni czyn niehonorowy.

§ 30.

Członkowie, którzy wystąpią z towarzystwa lub zostaną wykluczeni albo popadną w konkurs i spad-

kobiercy zmarłych członków, tracą prawo do majątku towarzystwa.

§ 31.

Towarzystwa są obowiązane do płacenia składek do kasy Związku. Towarzystwo można wykluczyć z Związku, jeżeli się nie zastosuje do uchwał. Towarzystwa, które wystąpią lub zostaną wykluczone ze Związku, które się rozwiązują lub zostaną rozwiązane, lub też z innych powodów przestaną istnieć, tracą prawo do majątku Związku.

§ 32.

O organie towarzystwa decyduje walne zebranie; organem Związku jest „Rzemieślnik i Przemysłowiec Śląski“. Organ opłaca się osobno. Obowiązkiem każdego członka jest, organ abonować.

*

Powyższe ustawy zostały na zjeździe samodzielnych rzemieślników 13 maja 1920 r. w Katowicach przyjęte.

Dodatek do poprzednich ustaw.

a) Dotyczy składek.

Poszczególne okręgi albo filje oddawają do Głównego Zarządu: wstępne i 50 prc. regularnych składek.

b) Dotyczy nazwy.

Poszczególne towarzystwa nazywają się okręgi, np. Okręg Katowicki, Okręg Gliwicki, Okręg Bytomski itd.

Poszczególne kółka utworzone w obrębie takiego okręgu są filje i noszą nazwę: Filja Okręgu Katowickiego, Bytomskiego itd. Śląskiego Związku Samodzielnych Rzemieślników.

Katowice, dnia 25 czerwca 1920.

Zarząd Centralny:

Sobota,	Głagla,	Beszczynski,
przewodniczący.	sekretarz.	zast. przewodnicz.

Samarzewski,	Majewski,
zastępca sekretarza.	skarbnik.

Naczelną Radą Rzemieślniczą:

Sobota Głagla Beszczynski Samarzewski Majewski
Barchański Huj Hajda Hruzik Kaiser Piątek Pająk
Pietrzykowski Tyrakowski Wyleżyłch.

Rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 27 VI. 1922

w przedmiocie utworzenia Izby Rękodzielniczej w Katowicach.

Na zasadzie § 103 ustawy przemysłowej Państwa niemieckiego z dnia 21 czerwca 1869 (Dz. Ust. Rady Związkowej p. 245) w brzmieniu ogłoszenia kanclerza Rzeszy 26 lipca 1900 r. (Dz. Ust. Rzeszy Niem. str. 871) oraz w porozumieniu z Tymczasową Radą Wojewódzką Województwa Śląskiego zarządza się co następuje:

§ 1.

Ustanawia się Izbę Rękodzielniczą z siedzibą w Katowicach na cały obszar Górnego Śląska przynależny Polsce decyzją Rady Ambasadorów z dnia 20 października 1921 r. wchodzący w skład Województwa Śląskiego.

§ 2.

Do tymczasowego prowadzenia spraw Izby jako też celem opracowania statutu i przygotowania list wyborczych ustanawia się Komisarza Rządowego, mianowanego przez Ministra Przemysłu i Handlu.

§ 3.

Przy Komisarzu Rządowym ustanawia się Radę Przyboczną, składającą się z 18 członków, mianowanych przez Ministra Przemysłu i Handlu.

§ 4.

Komisarz Rządowy opracuje i przedłoży Ministrowi Przemysłu i Handlu do zatwierdzenia w ciągu trzech miesięcy tymczasowy statut Izby Rękodzielniczej. Zatwierdzenie przez Ministra Przemysłu i Handlu tymczasowego statutu, opracowanego przez Komisarza Rządowego, nastąpi po zasięgnięciu opinii Cechów i organizacji zawodowych rękodzielniczych oraz Rady Przybocznej Komisarza Rządowego.

§ 5.

Komisarz Rządowy załatwia wszystkie sprawy związane z organizacją Izby według instrukcji udzielonej mu przez Ministra Przemysłu i Handlu.

Pozatem załatwia on wszystkie sprawy bieżące Izby Rękodzielniczej oraz wydaje w jej imieniu opinie na podstawie opinii Rady Przybocznej. Komisarzowi Rządowemu nie przysługuje prawo wydania orzeczenia lub opinii w wypadkach, w których opinia lub orzeczenie Izby wyraźnie są przez ustawę wy-
magane.

§ 6.

Komisarzowi Rządowemu nie przysługuje prawo dysponowania ewentualnym majątkiem Izby lub zaciągania zobowiązań imieniem przyszłej Izby.

§ 7.

Koszta organizacji Izby zalicza Województwo na rachunek przyszłej Izby Rękodzielniczej.

§ 8.

Od dnia wejścia w życie niniejszego rozporządzenia wszystkie zakłady i firmy przemysłowe i handlowe, znajdujące się w części Górnego Śląska wcho-
dzącej w skład Województwa Śląskiego, wychodzą z dotychczasowego związku z Izbą Rękodzielniczą w Opolu.

§ 9.

Niniejsze rozporządzenie wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Minister Przemysłu i Handlu:
Stefan Ossowski.

(Ogłoszone w Gazecie Urzędowej Województwa Śląskiego Nr. 5 z dnia 29 lipca 1922 r.)

Statut Izby Rzemieślniczej

Na podstawie § 103 m ust. 1 ordynacji przemysłowej w redakcji ustawy państwowej z dnia 26 lipca 1897 r. (R. G. Bl. str. 663) zatwierdzam dla Izby Rzemieślniczej następujący statut:

Nazwa, siedziba
i okręg Izby Rzemieślniczej.

§ 1.

Izba Rzemieślnicza ma nazwę: „Izba Rzemieślnicza w Katowicach“, siedzibą jej są Katowice, a działalność jej obejmuje górnośląską część Województwa Śląskiego.

Skład Izby Rzemieślniczej.

§ 2.

Izba Rzemieślnicza składa się z 18 członków, wybieranych przez poszczególne okręgi wyborcze. Liczba członków może być podwyższona przez uzupełniające powołanie w myśl § 5.

Podział na okręgi wyborcze, jak również sposób odbywania wyborów reguluje ordynacja wyborcza, zatwierdzona przez Min. Przemysłu i Handlu na podstawie § 103a ust. IV. Wybory do Izby Rzemieślniczej dokonywane są na lat 6.

Co trzy lata ustępuje połowa wybranych. Po pierwszych trzech latach rozstrzyga o ustąpieniu członków los, w następnym trzyleciu ustępują ci, którzy urzędowali pełnych lat 6. Ustępujący członkowie piastują urząd tak długo, aż nowo wybrani obejmą urząd.

Ponowny wybór ustępujących jest dopuszczalny.

§ 3.

Członkowie Izby i Wydziału Czeladniczego (§ 37 i nast.) spełniają swe obowiązki bezpłatnie, otrzymują jednak:

- a) tytułem kosztów podróży zwrot kosztów biletu II klasy;
- b) tytułem remuneracji za stratę czasu:
 1. za udział w posiedzeniach w miejscu zamieszkania za dzień 10,— zł
 2. za udział w posiedzeniach poza miejscem zamieszkania za dzień 20,— zł
 3. za udział w posiedzeniach poza województwem za dzień 50,— zł

Wysokość tych stawek może być za zgodą władzy nadzorczej podwyższona. Członkom Zarządu i powołanych do życia przez Izbę Komisyj, jak i przewodniczącemu Wydziału Czeladniczego można za zgodą władzy nadzorczej przyznać za spełnianie obowiązków w ich miejscu zamieszkania zamiast poszczególnych wynagrodzeń — jednorazowe roczne odszkodowanie.

Członkowie Izby Rzemieślniczej lub Wydziału Czeladniczego, którzyby wskutek zaszłych okoliczności utracili bierne prawo wyborcze, winni z urzędu ustąpić.

W razie wzbraniania się zostaje taki członek na podstawie § 94b ordynacji przemysłowej z urzędu swego zwolniony.

§ 4.

Dla każdego członka wybiera się zastępcę na czas jego kadencji. Zastępcy biorą udział w posiedzeniach Izby w przeciągu reszty okresu wyborczego w miejsce tych, którzy ustąpili. Kiedy należy powołać zastępcę, rozstrzyga przewodniczący Izby.

Uzupełniające powołanie członków.

§ 5.

Izba Rzemieślnicza może się uzupełnić przez powołanie do swego grona najwyżej trzech rzeczoznawców, nienależących do stanu rzemieślniczego.

Zażalenia przeciw prawomocności tego powołania należy wnieść w przeciągu dwóch tygodni od dnia powołania do władzy nadzorczej, która rozstrzyga ostatecznie. Powołani nie są obowiązani do przyjęcia powołania.

Powołanie ma ważność na przeciąg lat 6. Ponowne powołanie jest dopuszczalne.

Powołani mają te same prawa i obowiązki, jak inni członkowie Izby Rzemieślniczej.

Zapraszania rzeczoznawców.

§ 6.

Poza powołanymi (§ 5) może Izba Rzemieślnicza zapraszać na swe obrady jeszcze innych rzeczoznawców. To samo prawo przysługuje Komisjom i Wydziałowi Czeladniczemu. Ci rzeczoznawcy mają tylko głos doradczy. Przewodniczący Izby Rzemieślniczej

ustala wysokość ich wynagrodzenia tytułem kosztów podróży i straty czasu w granicach budżetu.

Zadania i praca Izby Rzemieślniczej.

§ 7.

Izba Rzemieślnicza zastępuje interesy rzemiosła w swoim okręgu. W szczególności ma ona obowiązek:

1. regulowania spraw uczniowskich;
2. przestrzegania wykonywania przepisów obowiązujących dla spraw uczniowskich;
3. współdziałania z władzami państwowymi i gminnymi w sprawach popierania rozwoju rzemiosła przez udzielanie rzeczowych informacji i opinii o stosunkach rzemieślniczych;
4. obradowania nad życzeniami i wnioskami, dotyczącymi stosunków rzemieślniczych, przedkładania ich władzom oraz układania rocznych sprawozdań o swych spostrzeżeniach, dotyczących stosunków rzemieślniczych;
5. tworzenia komisji egzaminacyjnych czeladniczych (§ 131a ust. 2 ordynacji przemysłowej) dla przeprowadzania egzaminów czeladniczych;
6. tworzenia komisji odwoławczej dla rozstrzygania zażaleń przeciw uchwałom komisji egzaminacyjnych (§ 132 ordynacji przemysłowej).

Izba Rzemieślnicza winna być we wszystkich ważnych, dotyczących całokształtu interesów rzemiosła lub interesów poszczególnych zawodów sprawach zapytywana o zdanie.

Jest ona uprawniona do poczynienia zarządzeń, mających na celu przemysłowe, techniczne i moralne kształcenie mistrzów, czeladników (pomocników) i uczniów.

Do tych zadań należy przede wszystkim organizowanie i popieranie szkół zawodowych, urządzenie kursów mistrzowskich dla dalszego kształcenia mistrzów rzemieślniczych, urządzenie wystaw maszyn wzorowych i narzędzi, urządzenie wywiadowczych biur przemysłowych, popieranie organizowania i stowarzyszeń kredytowych, surowcowych, narzędziowych i magazynowych, jak również wydawnictwo czasopisma.

§ 8.

Izba Rzemieślnicza może jako taka nabywać prawa i zaciągać zobowiązania, może oskarżać przed sądem i być oskarżoną. Za zobowiązania odpowiada wobec wierzycieli swym majątkiem.

Zadania zastrzeżone dla Walnego Zgromadzenia Izby Rzemieślniczej.

§ 9.

Dla Walnego Zgromadzenia Izby Rzemieślniczej zastrzega się:

1. wybór Zarządu i Wydziałów;
2. uzupełniające powołanie rzeczoznawców;
3. ustalenie budżetu, badanie i przyjmowanie rachunków rocznych, zezwolenie na wydatki nieprzewidziane w budżecie, jak również zaciąganie pożyczek;
4. uchwalenie kupna, sprzedaży lub zadłużenia majątku nieruchomego;
5. wydawanie orzeczeń i przedkładanie władzom i ciałom ustawodawczym wniosków w sprawach dotyczących całokształtu interesów rzemieślni-

czych, a przede wszystkim ustawodawstwa normującego sprawy rzemiosła;

6. wydawanie przepisów regulujących sprawy uczniowskie;
7. wybór sekretarza;
8. uchwalenie zmiany statutu;
9. oznaczanie pokrewnych zawodów (§ 129 ust. 2 ord. przem.);
10. współdziałanie przy wydawaniu przepisów egzaminacyjnych dla egzaminów na czeladników (§ 131b ust. 2 ord. przem.);
11. wydawanie przepisów egzaminacyjnych dla egzaminów na mistrzów (§ 133 ust. 7 ord. przem.) za zgodą Ministra Przemysłu i Handlu.

§ 10.

Do obradowania i uchwalenia w sprawach:

1. przepisów regulujących sprawy uczniowskie,
2. orzeczeń i sprawozdań dotyczących spraw czeladników (pomocników) i uczniów,
3. wydawania orzeczeń w sprawie zażaleń przeciw uchwałom komisji egzaminacyjnych czeladniczych

winni być wszyscy członkowie Wydziału Czeladniczego zaproszeni i do współdziału z pełnym prawem głosu dopuszczeni. W sprawach wymienionych pod 2 może Wydział Czeladniczy wydać osobne orzeczenie lub sprawozdanie.

Zarząd.

§ 11.

Zarząd Izby Rzemieślniczej składa się z przewodniczącego i 4 członków.

Za zgodą władzy nadzorczej może być liczba tych ostatnich na podstawie uchwały Izby Rzemieślniczej stosownie do potrzeby podwyższona.

§ 12.

Przewodniczącego wybiera się absolutną większością głosów. Jeżeli jeden kandydat nie otrzyma absolutnej większości głosów, następuje między tymi kandydatami, którzy zyskali najwięcej głosów, wybór ściślejszy. Członków Zarządu wybiera się razem zwykłą większością głosów. Pierwsze wybory jak i późniejsze, przy których brak przewodniczącego, przeprowadza Komisarz władzy nadzorczej.

§ 13.

W razie ustąpienia członków Zarządu odbywa się ponowny wybór na najbliższym posiedzeniu Izby. Do tego czasu uzupełnia się Zarząd przez kooptację.

O zmianach w Zarządzie i o wyniku każdego wyboru należy zawiadomić władzę nadzorczą w przeciągu jednego tygodnia. Legitymacją Zarządu przy wykonywaniu wszelkich funkcji prawnych jest poświadczenie władzy nadzorczej, że wymienione w niem osoby stanowią w danym czasie Zarząd.

§ 14.

Zarząd wybiera z pośród siebie zastępcę przewodniczącego i skarbnika.

§ 15.

Zarząd prowadzi bieżące agendy, w szczególności także sprawy majątkowe, o ile ustawa lub statut nie stanowią inaczej, przygotowuje program prac Izby

Rzemieślniczej i wykonuje jej uchwały. Członkowie Zarządu odpowiadają przed Izbą Rzemieślniczą za obowiązkowe prowadzenie agend tak, jak opiekunowie za dzieci powierzone ich pieczy.

§ 16.

Posiedzenia Zarządu odbywają się w razie potrzeby, a muszą się odbywać na wniosek najmniej dwóch członków Zarządu lub Komisarza Rządowego.

Uchwały Zarządu są prawomocne w razie obecności najmniej 3 członków łącznie z przewodniczącym lub jego zastępcą.

Uchwały Zarządu przechodzą większością głosów, w razie równości głosów rozstrzyga przewodniczący.

W sprawach wymagających pośpiechu można przeprowadzić uchwałę Zarządu także drogą piśmienną przez rozesłanie cyrkularza do członków, o ile żaden z członków temu się nie sprzeciwi. Przed wykonaniem takiej uchwały należy ją przedtem przedłożyć Komisarzowi.

W obradach i uchwałach Zarządu, mających na celu regulację spraw uczniowskich i egzaminów na czeladników, winien brać udział przewodniczący Wydziału Czeladniczego albo jego zastępca z pełnym prawem głosu.

Uchwały Zarządu wpisuje się do księgi protokółów, a podpisuje je przewodniczący i protokółant.

§ 17.

Przewodniczący zwołuje i przewodniczy na posiedzeniach Zarządu, jest on przełożonym służbowym urzędników Izby.

Te same prawa przysługują zastępcy w razie, gdy spełnia on obowiązki przewodniczącego.

§ 18.

Przewodniczący zastępuje Izbę Rzemieślniczą na zewnątrz we wszystkich sądowych i pozasądowych sprawach. Wszelkie oświadczenia woli Zarządu i jego zobowiązań muszą być w jego imieniu wystawione i przez przewodniczącego lub jego zastępcę oraz jednego członka Zarządu podpisane, a przez sekretarza Izby potwierdzone.

Wystawione w ten sposób oświadczenia służą wobec osób trzecich jako obowiązujące Izbę Rzemieślniczą.

Członkowie Zarządu mogą na własną odpowiedzialność i na podstawie prawnie powziętej uchwały takie oświadczenia wystawiać.

Do załatwiania bieżącej korespondencji wystarcza podpis przewodniczącego lub jego zastępcy oraz sekretarza.

§ 19.

Skarbnik spełnia obowiązki wynikające z prowadzenia kasy według wskazówek Zarządu. Przewodzącym winien on układać preliminarz budżetowy.

§ 20.

O ile statut niniejszy nie postanawia inaczej, może Zarząd regulamin wewnętrzny i rozkład czynności pomiędzy swoich członków sam uchwalić. Zarząd może czynić tylko wydatki, przyjęte w uchwalonym budżecie. Przekroczenia wymagają zgody władzy nadzorczej.

Sekretarz.

§ 21.

Obowiązkiem sekretarza jest pomaganie Zarządowi według bliższych wskazówek przewodniczącego w wykonywaniu agend. Sekretarz nie może być członkiem Izby.

O ile ma być z nim zawarta umowa na okres dłuższy niż 6-letni, to należy przedtem zyskać na to aprobatę władzy nadzorczej.

Walne Zebranie.

§ 22.

Izba Rzemieślnicza odbywa w roku jedno zwykłe Walne Zebranie. Nadzwyczajne Walne Zebrania odbywają się, jeżeli dla tego celu nie są w preliminarzu budżetowym przewidziane specjalne kredyty, na żądanie władzy nadzorczej, na skutek uchwały Zarządu albo na wniosek Komisarza lub najmniej 10 członków Izby z dokładnym programem dziennym, złożonym do rąk przewodniczącego.

Zebrania są w zasadzie publiczne, jednak na skutek uchwały Izby może być zarządzona tajność obrad.

§ 23.

Zaproszenia na Walne Zebranie wysyła przewodniczący Zarządu, podając w nich porządek obrad, i to w takim czasie, by członkowie Izby Rzemieślniczej i Wydziału Czeladniczego — o ile na porządku obrad są sprawy uczniowskie i czeladnicze — dowiedzieli się o tem conajmniej na tydzień przed zebraniem (§ 103k ordynacji przemysłowej).

Zaproszenie następuje na piśmie, nadto należy je ogłosić w pismach, przeznaczonych do umieszczania ogłoszeń Izby Rzemieślniczej. Ogłoszenie wystarcza za dowód zgodnego z regulaminem zaproszenia. W razie przeszkody winien członek donieść o tem natychmiast przewodniczącemu Izby Rzemieślniczej celem powołania zastępcy.

W razie zaniedbania przez przewodniczącego zwołania Zebrania Izby, wydaje władza nadzorcza stosowne zarządzenie.

§ 24.

Na Zebraniach przewodniczy przewodniczący Zarządu lub jego zastępca; on zagaja, prowadzi i zamyka zebranie. Ma on prawo wykluczyć z zebrania członków Izby Rzemieślniczej lub Wydziału Czeladniczego, którzy nie słuchają jego zarządzeń lub zachowują się nieodpowiednio.

§ 25.

Uchwały Walnego Zebrania są prawomocne w razie obecności conajmniej 12 członków Izby (zastępców). Uchwały zapadają zwykłą większością głosów; w razie równości głosów wniosek upada. Wnioski o zmianę statutu mogą być powzięte tylko w obecności Komisarza. Uchwały tego rodzaju wymagają zgody najmniej trzech czwartych obecnych członków (zastępców) i zatwierdzenia Ministra Przemysłu i Handlu.

§ 26.

Wnioski, niebędące na porządku obrad, mogą być poddane pod głosowanie tylko za zgodą wszystkich obecnych.

Uchwały należy wciągnąć do protokołu i podpisać przez przewodniczącego i sekretarza Izby, jako protokółanta.

§ 27.

Wybory, przeprowadzane przez Walne Zebranie, są tajne i odbywają się zapomocą kartek. W razie równości głosów rozstrzyga los. Wybory przez aklamację są dopuszczalne, o ile nikt się temu nie sprzeciwi. Z przebiegu wyborów należy prowadzić protokół.

Zresztą ustala Izba Rzemieślnicza swój regulamin obrad mocą uchwał.

Komisje w ogólności.

§ 28.

Izba Rzemieślnicza tworzy stałe Komisje. Oprócz tego może w poszczególnych wypadkach powoływać do życia Komisje specjalne.

Komisje porozumiewają się z władzami z reguły za pośrednictwem Zarządu Izby. Mają one obradować o sprawach wchodzących w zakres ich działania i o wyniku swych obrad zawiadamiać Zarząd. Sprawozdania te przedkłada się Izbie do uchwalenia. Wykonanie uchwał, powziętych przez Komisje, jest — o ile statut i przepisy egzaminacyjne nie stanowią inaczej — rzeczą Zarządu, który winien o tem na najbliższem Walnem Zebraniu Izby złożyć sprawozdanie.

Z reguły jest sekretarz Izby protokołantem Komisji.

§ 29.

Przewodniczących i członków Komisji stałych wybiera na pierwszym rocznem Walnem Zebraniu Izba Rzemieślnicza, wykonują zaś oni swe obowiązki aż do pierwszego zebrania następnego roku, na którym następuje nowy wybór. Ponowny wybór jest dopuszczalny. Przewodniczący Izby Rzemieślniczej jest uprawniony brać udział w posiedzeniach Komisji, do których sam nie należy, z głosem doradczym, może on także dać się zastąpić jednemu z członków na tych posiedzeniach.

§ 30.

Komisja podejmować może uchwały w razie obecności conajmniej połowy członków łącznie z przewodniczącym. Uchwały zapadają większością głosów.

Komisje stałe.

1. Komisja dla spraw uczniowskich.

§ 31.

Komisja składa się z przewodniczącego Izby Rzemieślniczej lub jego zastępcy oraz 6 członków, w połowie z grona członków Izby, a w połowie z członków Wydziału Czeladniczego.

Komisja ta obraduje nad sprawami dotyczącymi uczniów, a przede wszystkim nad:

- wydawaniem bliższych postanowień co do formy i treści umów o naukę,
- wydawaniem postanowień w sprawie maksymalnej liczby uczniów w wypadkach przewidzianych § 130 ordynacji przemysłowej,
- skróceniem czasu nauki (§ 130a ust. 2 ordynacji przemysłowej),

d) tworzeniem komisji egzaminacyjnych i mianowaniem członków tych komisji, o ile to przysługuje Izbie Rzemieślniczej,

e) upoważnieniem wolnych Cechów do przeprowadzania egzaminów (§ 131 ust. 3 ord. przem.),

f) przepisami w sprawie przestrzegania wykonywania przepisów obowiązujących w sprawach uczniowskich.

2. Komisja odwoławcza w sprawach egzaminacyjnych (§ 7 ust. 2 L. 6.)

§ 32.

Komisja składa się z jednego członka Zarządu jako przewodniczącego i 6 ławników. Trzech z nich wybiera Izba Rzemieślnicza z pośród stałych członków, pozostałych Wydział Czeladniczy ze swego grona. Każdy ławnik ma swego zastępcę.

§ 33.

Komisja może podejmować uchwały w obecności przewodniczącego i 4 ławników, a to 2 z pomiędzy członków Izby i 2 czeladników.

Jeżeli przynajmniej jeden z członków Komisji nie uprawia przemysłu, dla którego utworzono Komisję egzaminacyjną, uchwałę której zakwestjonowano, wtedy należy powołać rzeczoznawcę z głosem doradczym. Rzeczoznawcę wyznacza Zarząd Izby Rzemieślniczej.

§ 34.

Uchwały Komisji zapadają zwykłą większością głosów, w razie równości głosów rozstrzyga przewodniczący. Z toku obrad należy prowadzić protokół, zawierający wynik głosowania i rozstrzygnięcia wraz z krótkim uzasadnieniem, który mają podpisać wszyscy uczestnicy posiedzenia.

Przewodniczący Komisji egzaminacyjnej, której uchwałę zakwestjonowano, otrzymuje odpis rozstrzygnięcia wraz z uzasadnieniem.

3. Komisja Rewizyjna.

§ 35.

Obowiązkiem tej Komisji jest badanie rachunków Izby Rzemieślniczej i składanie w tym kierunku sprawozdań Izbie.

Składa się ona z trzech członków, wybranych przez Walne Zebranie.

4. Komisja dla spraw stowarzyszeń rzemieślniczych i Cechów.

§ 36.

Komisja składa się z przewodniczącego i 4 członków wybranych przez Walne Zebranie. Obowiązkiem Komisji jest:

- przygotowywanie środków do podniesienia stowarzyszeń rzemieślniczych w okręgu Izby w ramach § 7 ust. 4;
- porozumiewanie się z komisjami dla spraw stowarzyszeń innych Izb celem wzajemnej wymiany doświadczeń i spostrzeżeń;
- składanie Izbie i Zarządowi opinii w sprawach powyższych stowarzyszeń.

Wydział czeladniczy.

§ 37.

Do współdziałania w akcji Izby Rzemieślniczej powołuje się przy Izbie do życia składający się z 6

członków, wybranych w poszczególnych okręgach zgodnie z § 2, Wydział Czeladniczy. Każdy z członków winien mieć swego zastępcę.

Postanowienia § 4 mają analogiczne zastosowanie.

§ 38.

W sprawie czasu i urzędowania obowiązuje § 3, jednakże członkowie Wydziału Czeladniczego zatrzymują swój mandat jeszcze przez trzy miesiące po wystąpieniu z dotychczasowego zatrudnienia u członków Cechu, jak długo pozostają w okręgu Izby Rzemieślniczej i nie prowadzą samodzielnie przemysłu.

§ 39.

W razie niemożliwości dojścia do wyboru Wydziału Czeladniczego mianuje władza nadzorcza potrzebnych członków. Jeżeli wybrani lub zamianowani nie chcą spełniać swych obowiązków, wtedy Izba Rzemieślnicza załatwia ich sprawy bez powoływania Wydziału Czeladniczego.

§ 40.

Wydział Czeladniczy zbiera się na skutek powołania przez przewodniczącego Izby Rzemieślniczej w zasadzie razem z nią. Wybiera on z pośród siebie co trzy lata przewodniczącego, sekretarza i ich zastępców. Znajdują tu zastosowanie §§ 12 i 13.

Izbie Rzemieślniczej i jej Zarządowi przysługuje prawo zwoływania Wydziału Czeladniczego także w nieprzewidzianych w § 10 wypadkach.

Członkowie Wydziału Czeladniczego biorą udział we wspólnych obradach z pełnym prawem głosu i jak członkowie Izby Rzemieślniczej podlegają jej regulaminowi.

§ 41.

Wydział Czeladniczy jest uprawniony w czasie obrad Izby Rzemieślniczej zebrać się na posiedzenie przede wszystkim celem przeprowadzenia potrzebnych wyborów, obradowania i podejmowania uchwał w sprawie opinii i sprawozdań, dotyczących spraw czeladniczych i terminatorskich.

§ 42.

Temi odrębnymi obradami kieruje przewodniczący Wydziału Czeladniczego. Wynik wyborów i uchwały wpisuje sekretarz do księgi protokolarnej, a podpisują je przewodniczący i sekretarz. Odpis protokołu, uchwalonych opinii, złożonych sprawozdań należy przedłożyć przewodniczącemu Izby Rzemieślniczej.

§ 43.

Wydział Czeladniczy może podejmować uchwały w razie obecności co najmniej połowy członków łącznie z przewodniczącym i sekretarzem.

Uchwały zapadają większością głosów obecnych. W razie równości głosów rozstrzyga przy wyborach los, w innych wypadkach przewodniczący.

W odrębnych obradach Wydziału Czeladniczego może brać udział przewodniczący lub członek Zarządu Izby Rzemieślniczej z głosem doradczym.

Mężowie zaufania.

§ 44.

Izba jest uprawniona badać przez swych mężów zaufania przestrzeganie przez przedsiębiorstwa jej okręgu ustawowych i statutowych przepisów, badać

urządzenia przedsiębiorstwa i ubikacje przeznaczone na pomieszczenie uczniów.

Mężów tych powołuje Zarząd Izby na podstawie zasad uchwalonych przez Izbę Rzemieślniczą, on też udziela im instrukcji.

Otrzymują oni odpowiednią legitymację.

Tworzenie komisyj

dla egzaminów czeladniczych.

§ 45.

Przy każdym Cechu Przymusowym powołuje się do życia Komisję egzaminacyjną.

Wolne Cechy, utworzone dla jednej gałęzi przemysłu albo dla przemysłów pokrewnych, mogą uzyskać odwoławne upoważnienie do tworzenia komisyj egzaminacyjnych, o ile statut przewiduje, iż zatrudnieni u członków Cechu uczniowie winni regularnie uczęszczać do istniejącej szkoły dokształcającej lub szkoły zawodowej przez cały czas nauki.

Komisja egzaminacyjna, utworzona przez wolny Cech, musi rozciągnąć swą działalność na wszystkich w obrębie Cechu uczniów danej gałęzi przemysłu, jeżeli dwie trzecie rzemieślników danego przemysłu i okręgu Cechu, mających uczniów, należy do Cechu.

§ 46.

O ile egzaminy na czeladników nie są przeprowadzane przez cechowe Komisje egzaminacyjne albo wymienione w § 129 ust. 6 ord. przem. warsztaty naukowe, przemysłowe zakłady naukowe i władze egzaminacyjne, wtedy Izba Rzemieślnicza powołuje do życia potrzebne Komisje egzaminacyjne.

§ 47.

Komisje egzaminacyjne składają się z przewodniczącego, dla którego należy również mianować zastępcę, i najmniej z ławników.

Ławnicy muszą należeć do tych gałęzi przemysłu, dla których utworzona jest Komisja egzaminacyjna i być w połowie rzemieślnikami odpowiadającymi wymogom § 103b ord. przem., w drugiej połowie czeladnikami, którzy są wybieralnymi na członków Komisji Czeladniczej i którzy zdali egzamin na czeladnika.

Na przewodniczących i zastępców tychże można powołać także osoby, które nie są rzemieślnikami, a które posiadają potrzebną wiedzę fachową. Jeżeli egzamin obejmuje także księgowość i rachunki przemysłowe (§ 131b ust. 3 ord. przem.), jest Komisja egzaminacyjna obowiązana powołać osobnego rzeczoznawcę, który bierze udział w egzaminie z pełnym prawem głosowania. W razie równości głosów rozstrzyga przewodniczący.

§ 48.

Zarząd Izby Rzemieślniczej powołuje przewodniczących wszystkich Komisyj egzaminacyjnych, jak również ławników do utworzonych przez Izbę Komisyj egzaminacyjnych (§ 131a ord. przem.).

Ławnicy Komisyj egzaminacyjnych przy Cechach wybierani są przez zgromadzenie cechowe, a jeżeli należą do stanu czeladniczego — przez Wydziały Czeladnicze Cechów.

Urzędowanie trwa trzy lata.

§ 49.

Komisje egzaminacyjne mogą podejmować ważne uchwały w obecności przewodniczącego i dwóch ławników.

Egzamin ma dać dowód, iż uczeń posiada dostateczną wprawę w wykonywaniu swojego rzemiosła, jak również, że zna przydatność materiałów, sposób przechowywania i obrabiania surowców oraz ich właściwości. Wynik egzaminu należy natychmiast zaprotokółować. Sposób postępowania Komisji egzaminacyjnej, przebieg egzaminu i wysokość opłat egzaminacyjnych określa regulamin egzaminacyjny, wydany przez wyższą władzę administracyjną w porozumieniu z Izbą Rzemieślniczą. Jeżeli do porozumienia dojść nie może, rozstrzyga Minister Przemysłu i Handlu.

§ 50.

Przewodniczący Komisji egzaminacyjnej jest uprawniony zakwestjonować uchwały Komisji z mocą odraczającą. O zakwestjonowaniu rozstrzyga Komisja odwoławcza (§ 33).

§ 51.

Koszta egzaminu przed Komisjami egzaminacyjnymi Izby Rzemieślniczej ponosi Izba Rzemieślnicza, która także pobiera opłaty egzaminacyjne. W Komisjach egzaminacyjnych, wymienionych w § 45, koszty ponoszą Cechy i one też pobierają opłaty.

Kary regulaminowe.

§ 52.

Izba Rzemieślnicza jest uprawniona, za wykroczenia przeciw przepisom przez siebie wydanym, nakładać grzywny do wysokości 20,— zł. Grzywny te ustalają niższe władze administracyjne na wniosek Zarządu Izby Rzemieślniczej. Od ustalenia tego przysługuje prawo odwołania się do bezpośrednich władz nadzorczych w ciągu dwóch tygodni. Te rozstrzygają ostatecznie.

Komisarz.

§ 53.

Komisarza Izby Rzemieślniczej, powołanego przez władzę nadzorczą, należy zapraszać na każde Walne Zebranie Izby Rzemieślniczej, na posiedzenia jej Zarządu, Komisyj i Wydziału Czeladniczego przez zawiadomienie o porządku obrad. Komisarza należy również każdego czasu wysłuchać.

Komisarz może każdego czasu wglądać w akta Izby Rzemieślniczej i jej organów, stawiać pod obrady sprawy i żądać zwołania zebrania Izby Rzemieślniczej i jej organów. Może on zakwestjonować z mocą odraczającą uchwały Izby Rzemieślniczej sprzeczne z ustawami. O zakwestjonowaniu rozstrzyga po wysłuchaniu Izby Rzemieślniczej i jej organów władza nadzorczą.

Budżet.

§ 54.

Zarząd Izby winien corocznie zestawzić preliminarz budżetowy wydatków wynikających z zadań Izby. Rok obrachunkowy trwa od 1-go stycznia do 31-go grudnia. Izba Rzemieślnicza ustala preliminarz budżetowy, a zatwierdza go władza nadzorczą. — Zarząd winien przy wykonywaniu swych czynności kierować się preliminarzem budżetowym. Wydatki nieprzewidziane budżetem wymagają zatwierdzenia przez Izbę Rzemieślniczą i władzę nadzorczą.

Zatwierdzeniu przez władzę nadzorczą podlegają uchwały Izby Rzemieślniczej w sprawach:

1. nabywania, zbywania lub obciążenia nieruchomości;
2. zaciągania pożyczek, z wyjątkiem pożyczek krótkoterminowych, które mogą być spłacone z nadwyżki dochodów bieżących jednego roku budżetowego;
3. zbywania ruchomości Izby, posiadających wartość historyczną, artystyczną lub naukową.

§ 55.

Skarbnik winien corocznie do 1 kwietnia przedłożyć sprawozdanie kasowe z ubiegłego roku kalendarzowego. Roczne sprawozdanie rachunkowe winno zawierać wszystkie dochody i wydatki, ugrupowane według pozycji budżetu i być zaopatrzone potrzebnymi dowodami.

Komisja Rewizyjna bada roczne sprawozdania rachunkowe. Zarząd przedkłada je następnie Izbie razem z opinią Komisji Rewizyjnej do zatwierdzenia.

§ 56.

Wpływy i wydatki kasowe winny być prowadzone odrębnie od wszystkich innych funduszków Izby, które nie są przeznaczone na pokrywanie bieżących wydatków. Wyплаты asyguje przewodniczący Izby Rzemieślniczej. Fundusze, które nie są przeznaczone na pokrywanie bieżących wydatków, należy lokować w sposób przepisany dla lokat z bezpieczeństwem pupilarnem, zaś papiery wartościowe przechowywać według przepisów § 89a ordynacji przemysłowej.

Ogłoszenia.

§ 57.

Ogłoszenia Izby Rzemieślniczej winny być umieszczone w „Gazecie Urzędowej Województwa Śląskiego” i — o ile Izba Rzemieślnicza posiada własny organ — także w tym organie.

Nadzór.

§ 58.

Nadzór nad Izbą Rzemieślniczą wykonuje Wojewoda Śląski.

§ 59.

Zmiany okręgu Izby Rzemieślniczej zastrzega się Ministrowi Przemysłu i Handlu.

Regulamin egzaminów mistrzowskich Okręgu Izby Rzemieślniczej w Katowicach.

Zgłoszenie się
i dopuszczenie do egzaminu.

§ 1.

Podanie o dopuszczenie do egzaminu mistrzowskiego należy wносить pisemnie do Izby Rzemieślniczej w Katowicach, która po zbadaniu wymogów formalnych przekazuje je właściwej Komisji egzaminacyjnej.

Do egzaminu może być dopuszczony kandydat, który w okręgu Izby Rzemieślniczej zajmuje się samodzielnie danem rzemiosłem lub pracuje jako czeladnik najmniej od trzech miesięcy.

Do podania kandydat winien dołączyć:

1. dowód obywatelstwa polskiego,
2. krótki własnoręcznie napisany życiorys,
3. metrykę urodzenia,
4. świadectwo złożonego egzaminu na czeladnika albo świadectwo z egzaminu końcowego w warsztacie naukowym lub z ukończenia odpowiedniego przemysłowego zakładu naukowego, albo świadectwo wydane przez władzę egzaminacyjną, uznane przez Urząd Wojewódzki lub władze centralne za równoznaczne ze świadectwem egzaminu na czeladnika,
5. świadectwo z odbytych ewentualnie kursów i specjalnych szkół zawodowych,
6. dowód, iż kandydat pracował jako czeladnik po złożeniu egzaminu na czeladnika względnie po uzyskaniu innego równorzędnego świadectwa w myśl punktu 4 najmniej trzy lata (w rzemiośle murarskim, ciesielskim, kominiarskim i kamieniarskim najmniej 5 lat) w tem rzemiośle, z którego chce zdać egzamin,
7. policyjnie stwierdzone świadectwo moralności.

Na podstawie zgłoszonego podania rozstrzyga Komisja egzaminacyjna, czy kandydata należy dopuścić do egzaminu, czy też nie, o czym powiadamia petenta przewodniczący Komisji egzaminacyjnej. Od tego rozstrzygnięcia przysługuje prawo odwołania do Urzędu Wojewódzkiego w przeciągu dwóch tygodni.

Taksa egzaminacyjna.

§ 2.

Każdy kandydat winien z chwilą dopuszczenia go do egzaminu złożyć w kasie Izby Rzemieślniczej takse egzaminacyjną w wysokości 100,— zł.

Przewodniczący Izby Rzemieślniczej może w wyjątkowych wypadkach zwolnić kandydata w całości lub w części od taksy egzaminacyjnej.

W razie niezłożenia egzaminu, kandydatowi nie przysługuje prawo żądania zwrotu taksy egzaminacyjnej.

Skład Komisji egzaminacyjnej.

§ 3.

Komisja egzaminacyjna składa się z przewodniczącego i 4 ławników, z których jeden winien być znawcą rachunkowości i księgowości oraz korespondencji kupieckiej.

Do ważności uchwał wystarcza obecność przewodniczącego i najmniej 2 ławników, z których jeden winien należeć do zawodu kandydata — a drugi być znawcą rachunkowości i księgowości.

W poszczególnych wypadkach może przewodniczący Komisji egzaminacyjnej wezwać do egzaminu odpowiedniego rzeczoznawcę, którego wyznacza Urząd Wojewódzki na wniosek Izby Rzemieślniczej. Rzeczoznawcy nie przysługuje jednak prawo głosu w sprawie wyniku egzaminu.

Z reguły egzaminy mają się odbywać w Katowicach w lokalu Izby Rzemieślniczej; w wyjątkowych wypadkach może przewodniczący wyznaczyć egzamin w innym lokalu lub nawet w innej miejscowości (jeżeli jest większa ilość kandydatów w tej miejscowości, którzy o to proszą).

Izba Rzemieślnicza winna być zawczasu zawiadomiona o terminie egzaminu, ilości kandydatów i ich zawodzie. Przysługuje jej prawo delegowania swego przedstawiciela do udziału w egzaminie.

Tok egzaminu.

§ 4.

Egzamin składa się z dwóch części: praktycznej i teoretycznej i przeprowadza się go w języku polskim.

Kandydaci, nie znający języka polskiego, nie mogą być do egzaminu dopuszczeni.

Izba Rzemieślnicza może wydać w porozumieniu z właściwą Komisją egzaminacyjną bliższe przepisy co do toku egzaminu w poszczególnych zawodach.

Egzamin praktyczny.

§ 5.

Egzamin praktyczny składa się ze sporządzenia dzieła na mistrza wraz z koniecznymi do tego rysunkami, szkicami i obliczeniem kosztów (kalkulacją), bądź też z wykonania innej pracy egzaminacyjnej i obliczenia kosztów albo też z obydwóch prac.

Dla murarzy, cieśli i kamieniarzy egzamin praktyczny składa się z wykonania odpowiedniej pracy egzaminacyjnej.

§ 6.

Komisja egzaminacyjna lub z jej upoważnienia przewodniczący Komisji wyznacza dzieło na mistrza lub wykonanie odpowiedniej pracy egzaminacyjnej, uwzględniając przytem właściwy kierunek wykształcenia kandydata.

Równocześnie z wyznaczeniem dzieła lub pracy egzaminacyjnej ustala przewodniczący miejsce i czas jego sporządzenia oraz nadzór nad wykonaniem i wreszcie miejsce i czas oddania dzieła.

Dzieło na mistrza winno być tak wybrane, by z jego sporządzeniem nie łączyły się daleko idące wymagania, jak niemniej znaczna strata czasu i znaczne koszty, oraz by sporządzone dzieło dało się praktycznie użyć. Dziełem na mistrza winien kandydat udowodnić, że posiada zdolność do wykonywania zwykłych prac swego przemysłu, a przede wszystkim gałęzi zarobkowej przez niego uprawianej. Kandydat może przy zgłoszeniu się do egzaminu przedstawić

wnioski w sprawie dzieła na mistrza i warsztatu, w którym chce dzieło wzgl. pracę wykonać.

§ 7.

Dozór nad kandydatem w czasie wykonania dzieła na mistrza powierza przewodniczący jednemu z członków Komisji egzaminacyjnej, albo — jeżeli żaden z tych członków nie mieszka w miejscowości, gdzie dzieło na mistrza ma być wykonane — innemu odpowiedniemu samodzielnemu rzemieślnikowi tej samej gałęzi przemysłu.

Komisja egzaminacyjna może zarządzić wykonanie dodatkowe pewnej pracy bezpośrednio przed Komisją egzaminacyjną lub przed jednym z wyznaczonych członków Komisji.

§ 8.

Kandydat winien oddać we właściwym terminie i miejscu wyznaczonym przez przewodniczącego Komisji egzaminacyjnej dzieło na mistrza wzgl. wykonaną pracę wraz z odnośnymi rysunkami, kosztorysem (kalkulacją) i poświadczeniem osoby, której powierzono dozór nad kandydatem w czasie sporządzania dzieła.

Równocześnie winien kandydat złożyć na piśmie, a następnie przez podanie ręki zapewnienie, że dzieło na mistrza, rysunki i kosztorys wykonał samodzielnie bez obcej pomocy. Jeżeli mu pomocy udzielono, winien podać, na czym pomoc ta polegała.

Pracę dodatkową wykonaną wyjątkowo przed Komisją egzaminacyjną należy z reguły przedłożyć przy egzaminie teoretycznym.

Z chwilą wykonania dzieła, wyznacza przewodniczący termin egzaminu teoretycznego i zaprasza członków Komisji egzaminacyjnej, zawiadamiając o tem dopuszczonych do egzaminu kandydatów.

Do egzaminu może być dopuszczonych najwyżej 4 kandydatów równocześnie.

Bliscy krewni, pracodawca lub współpracownik kandydata nie mogą brać udziału w egzaminie.

Egzamin teoretyczny.

§ 9.

Egzamin teoretyczny rozciąga się na:

1. wiadomości zawodowe,
2. książkowość i rachunkowość,
3. przepisy ustawowe odnoszące się do przemysłu wogóle.

§ 10.

Egzaminem z wiadomości zawodowych winien kandydat przede wszystkim dowieść, że ma dostateczne wiadomości o źródłach zakupu surowca, o jego obróbce i cenie, narzędziach, maszynach i motorach oraz o obchodzeniu się z niemi, a wreszcie o sposobach wykonywania pracy i połączonym z tem użyciu czasu i kosztów.

Egzamin ten rozpoczyna się z reguły omówieniem dzieła na mistrza, odnośnych rysunków i kosztorysu, oraz ewtl. dodatkowej pracy egzaminacyjnej, a następnie winien się rozciągać na inne przedmioty.

§ 11.

Egzamin z księgowości i rachunkowości odbywa się częściowo pisemnie, częściowo ustnie.

Egzamin ten winien obejmować wiadomości

z księgowości, prowadzenia rachunków, korespondencji handlowej i ogólnych zasad nauki o wekslu.

§ 12.

Egzamin z wiadomości odnoszących się do przepisów ustawowych odbywa się ustnie. Egzaminem tym ma kandydat udowodnić, że posiada dostateczne wiadomości z ustawy przemysłowej, z ustawy o ubezpieczeniach społecznych i o Kasach Chorych, o ochronie pracy kobiet i małoletnich oraz urlopach dla pracowników, z ustawy o funduszu bezrobocia, z ustawy o stowarzyszeniach, oraz że posiada znajomość przepisów, odnoszących się do szkół dokształcających oraz posyłania uczniów do tych szkół.

Egzamin ten przeprowadza przewodniczący lub jeden z ławników.

Wynik egzaminu.

§ 13.

Po ukończeniu egzaminu, którego przebieg winien być zaprotokółowany i podpisany przez wszystkich członków Komisji egzaminacyjnej, rozstrzyga Komisja większością głosów, czy kandydat zdał egzamin i z jakim postępem. Egzamin może być złożony z postępem dostatecznym, dobrym lub bardzo dobrym.

Jeżeli kandydat egzaminu teoretycznego nie zdał, winna Komisja egzaminacyjna wyznaczyć termin, przed upływem którego kandydat egzaminu powtarzać nie może. Jeżeli dzieło na mistrza lub pracę egzaminacyjną oceniono jako dobrą, może kandydat przy ponownym egzaminie być zwolniony od sporządzania nowego dzieła na mistrza lub wykonania nowej pracy egzaminacyjnej. Po przeprowadzonym egzaminie ogłasza przewodniczący kandydatom wynik.

§ 14.

Jeżeli kandydat zdał egzamin, winna mu Komisja egzaminacyjna wystawić odpowiednie świadectwo, o ile ma ukończonych 24 lat życia. W przeciwnym razie należy poczekać aż do osiągnięcia tego wieku przez kandydata.

Jeżeli kandydat egzaminu nie zdał, winna go o tem Komisja egzaminacyjna zawiadomić pisemnie i podać mu termin, przed którym egzaminu powtarzać nie może. Jeżeli kandydat jest zwolniony przy powtórnym egzaminie od sporządzenia dzieła na mistrza lub wykonania odpowiedniej pracy, należy go o tem również pisemnie powiadomić.

§ 15.

Egzamin powtarzać wolno najwyżej dwa razy. Przy powtarzaniu egzaminu nie stosuje się postanowień § 1 ust. 2.

§ 16.

Zdanie egzaminu na mistrza uprawnia kandydata po skończeniu 24 lat życia do używania tytułu mistrza w połączeniu z oznaczeniem rzemiosła i do trzymania uczniów w tem rzemiośle.

Postanowienia wewnętrzne.

§ 17.

Przewodniczący załatwia sprawy bieżące Komisji egzaminacyjnej.

Świadectwo złożonego egzaminu winno być podpisane przez przewodniczącego i członków Komisji egzaminacyjnej.

Inne pisma podpisuje tylko przewodniczący.

§ 18.

Za udział w Komisji egzaminacyjnej wypłaca Izba Rzemieślnicza:

	dla przewodniczącego	dla ławników
przy egzaminie 1 kandydata	10,— zł	10,— zł
„ „ 2 kandydatów	20,— zł	15,— zł
„ „ 3—4 „	25,— zł	20,— zł

Ławnicy zamiejscowi pobierają nadto zwrot kosztów biletu kolejowego III klasy pociągu osobowego.

Również przy wyjeździe Komisji egzaminacyjnej poza siedzibę Izby Rzemieślniczej (w razie większej

ilości kandydatów z pewnej miejscowości) należy im wypłacić zwrot biletu III klasy pociągu osobowego z miejsca zamieszkania do miejsca odbycia egzaminu i z powrotem.

Sporządzony z przebiegu egzaminu protokół (§ 13) należy przedłożyć Izbie Rzemieślniczej, która na tej podstawie zarządza wypłatę należytości wymienionych w § 18.

§ 19.

Komisja egzaminacyjna może świadectwo złożonego egzaminu na mistrza uznać za nieważne, jeżeli się przekona, że kandydat zgłaszający się do egzaminu podszedł Komisję lub też zataił z rozmysłem udzieloną mu przy sporządzaniu dzieła na mistrza pomoc.

Regulamin egzaminów czeladniczych Okręgu Izby Rzemieślniczej w Katowicach

Śląski Urząd Wojewódzki reskryptem z dnia 8 stycznia 1930 r. L. P. H. 1610 zatwierdził nowy regulamin egzaminów na czeladników okręgu Izby Rzemieślniczej w Katowicach, który brzmi obecnie jak następuje:

REGULAMIN EGZAMINÓW NA CZELADNIKÓW OKRĘGU IZBY RZEMIEŚLNICZEJ W KATOWICACH.

§ 1.

Podanie o dopuszczenie do egzaminu na czeladnika należy wnieść na piśmie do właściwej Komisji egzaminacyjnej.

Do podania należy dołączyć:

1. krótki własnoręcznie napisany życiorys,
2. umowę o naukę, zawartą pomiędzy terminatorem wzgl. jego prawnym zastępcą i mistrzem, u którego uczeń terminował,
3. świadectwo odbytej nauki, uwierzytelnione przez Zarząd gminny,
4. świadectwo uczęszczania do szkoły dokształcającej lub zawodowej lub zwolnienie Rady Opiekuncej od uczęszczania do szkoły.

Do przeprowadzenia egzaminu właściwą jest Komisja egzaminacyjna tego Cechu, do którego należy mistrz ucznia, o ile Cech ten jest upoważniony do przeprowadzenia egzaminów na czeladników, w innych wypadkach właściwą jest Komisja egzaminacyjna, wyznaczona przez Izbę Rzemieślniczą, w obrębie której znajduje się warsztat mistrza.

Egzamina czeladników, którzy chcą się poddać dodatkowo egzaminowi na czeladnika, odbywają się również przed Komisją egzaminacyjną tego Cechu, do którego należy pracodawca, o ile naturalnie Cech ten jest upoważniony do przeprowadzenia egzaminów, w innych wypadkach przed wyznaczoną przez Izbę Rzemieślniczą Komisją egzaminacyjną, w której obrębie ostatnio pomocnik najmniej przez przeciąg jednego miesiąca mieszkał względnie pracował.

Egzamina samodzielnych rzemieślników, którzy dodatkowo chcą się poddać egzaminowi czeladniczemu, odbywają się przed Komisją egzaminacyjną tego Cechu, do którego rzemieślnik ten należy, o ile Cech upoważniony jest do przeprowadzenia egzaminów, w innych wypadkach przed wyznaczoną lub powołaną przez Izbę Rzemieślniczą Komisją egzaminacyjną, w której obrębie znajduje się warsztat rzemieślnika.

§ 2.

Termin egzaminu oznacza przewodniczący Komisji egzaminacyjnej.

Na podstawie uchwały Komisji egzaminacyjnej lub polecenia Izby Rzemieślniczej należy naznaczyć stałe, regularnie się powtarzające terminy egzaminacyjne.

Przewodniczący jest obowiązany wezwać członków Komisji egzaminacyjnej i dopuszczonych do egzaminu kandydatów do zjawienia się w terminie ustalonym do egzaminu, oraz winien wydać zarządzenie w sprawie dzieła czeladnika, miejsca i czasu jego sporządzenia, o ile takowe jest wymagane i przedłożenia go do oceny Komisji egzaminacyjnej.

Najbliżsi krewni, opiekun i mistrz egzaminowanego nie mogą być członkami Komisji egzaminacyjnej.

Komisja egzaminacyjna składa się z przewodniczącego lub jego zastępcy, mianowanych przez Izbę Rzemieślniczą, oraz z trzech ławników, z których

1. jeden winien należeć do kategorii mistrzów,
2. drugi do kategorii czeladników,
3. trzeci winien być nauczycielem szkoły dokształcającej.

Jeżeli niema odpowiedniego czeladnika lub czeladnicy wzbraniają się brać udział w egzaminie, należy go zastąpić ławnikiem z pośród samodzielnych rzemieślników.

§ 3.

Każdy kandydat do egzaminu winien po zawiadomieniu go o dopuszczeniu do egzaminu na czeladnika

złożyć natychmiast do kasy Cechu, o ile egzamin ma się odbyć przed Komisją egzaminacyjną Cechu, w innym wypadku zaś do kasy Izby Rzemieślniczej takse egzaminacyjną w wysokości 25,— zł. Kandydat winien przed przystąpieniem do egzaminu wykazać się potwierdzeniem złożenia przepisanej takse egzaminacyjnej. Obniżenie lub podwyższenie takse egzaminacyjnej dla poszczególnych Komisji egzaminacyjnych zezwala Urząd Wojewódzki w porozumieniu z Izbą Rzemieślniczą.

W wyjątkowych wypadkach może Zarząd Cechu uchwalić zwolnienie od opłaty takse egzaminacyjnej z powodu ubóstwa ucznia lub z innych na uwzględnienie zasługujących powodów. To samo prawo służy Izbie Rzemieślniczej.

W razie niezdania egzaminu kandydat nie ma prawa żądać zwrotu uiszczoney takse egzaminacyjnej.

§ 4.

Egzamin składa się z części praktycznej i teoretycznej.

§ 5.

Egzamin praktyczny składa się:

1. z pracy próbnej,
2. ze sporządzenia dzieła na czeladnika.

ad 1) Praca próbna ma dowieść, że egzaminowany z należyłą biegłością i sprawnością potrafi wykonywać zadania swego rzemiosła. Wyznacza ją przewodniczący Komisji egzaminacyjnej.

ad 2) Dzieło na czeladnika wyznacza Komisja egzaminacyjna, a wykonuje je kandydat w warsztacie mistrza, u którego terminował, albo też u innego mistrza tego samego rzemiosła.

Dzieło na czeladnika ma być tak dobrane, by sporządzenie go nie pociągało za sobą ani zbytnej straty czasu, ani też zbyt wielkich kosztów.

Wnioski co do wyboru dzieła na czeladnika mogą przedstawić mistrz, u którego egzaminowany terminował, jak też terminatorzy względnie rzemieślnicy sami, zgłaszający się do egzaminu.

Przewodniczący Komisji egzaminacyjnej powierza dozór nad egzaminowanym w czasie wykonywania dzieła na czeladnika jednemu z członków Komisji egzaminacyjnej, albo też innemu samodzielnemu rzemieślnikowi tego samego zawodu, jeżeli żaden z członków Komisji nie mieszka w miejscu, w którym uczeń wykonuje dzieło.

Egzaminowany winien oddać w terminie ukończony dzieło na czeladnika wraz z rysunkiem fachowym w miejscu, wyznaczonym przez przewodniczącego Komisji egzaminacyjnej, zaś mistrz dozoru nad wykonaniem dzieła na czeladnika winien zaświadczyć, że dzieło zostało wykonane przez kandydata samodzielnie, bez cudzej pomocy. Jeżeli jednak pomocy mu udzielono, należy podać, na czym ona polegała.

§ 6.

Egzaminem teoretycznym ma egzaminowany udowodnić, że jest dostatecznie obznajomiony z wartością, sposobem nabywania, przechowywaniem, uży-

ciem i obchodzeniem się z surowcami i materiałami pomocniczymi, używanymi w jego zawodzie, jakoteż że zna cechy dobrych i złych ich własności, oraz umie się obchodzić z narzędziami i materiałami swego zawodu.

Pozatem egzamin ma dowieść, że egzaminowany posiada wiadomości ogólne, potrzebne do prowadzenia samodzielnego interesu i ma obejmować: czytanie, rachunki (znajomość miar, wag, monet i czterech działów rachunkowych), korespondencję przemysłową w rozmiarach potrzebnych dla rzemieślników (oferty, cenniki, kwity, poświadczenia itd.), zasadnicze wiadomości o ubezpieczeniu robotników i księgowość pojedynczą, tudzież wiadomości o państwie oraz prawach i obowiązkach obywatelskich. Egzamin z tych przedmiotów odbywa się częściowo pisemnie, częściowo ustnie w języku polskim i ma dać dowód dokładnej znajomości języka polskiego.

§ 7.

Po ukończeniu egzaminu, z przebiegu którego należy spisać protokół, Komisja egzaminacyjna uchwała większością głosów, czy egzaminowany zdał egzamin z wynikiem dostatecznym, dobrym lub bardzo dobrym, czy też egzaminu nie zdał. Przewodniczący głosuje w razie równości głosów.

Jeżeli egzaminowany nie zdał egzaminu, powinna Komisja egzaminacyjna wyznaczyć termin, przed upływem którego egzaminowany egzaminu powtarzać nie może.

Przewodniczący oznajmia wynik egzaminu na końcu terminu egzaminacyjnego.

§ 8.

Przewodniczący ma prawo zakwestjonować z mocą odraczającą uchwały Komisji egzaminacyjnej w wypadkach:

1. gdy jest przekonania, że wynik nie jest zadowalający, lub dzieło nie jest wykonane zgodnie z przepisami regulaminu,
2. gdy nabierze przekonania, że dokumenty posiadają wady lub są niezgodne ze stanem rzeczywistym,
3. w innych wypadkach według swego uznania.

Jeżeli jednak z tego prawa korzysta, powinien:

1. nie podawać do wiadomości egzaminowanego wyniku egzaminu,
2. w najkrótszym czasie postawić wniosek o rozstrzygnięcie sprawy przez Komisję Odwoławczą Izby Rzemieślniczej i do wniosku tego dołączyć protokół egzaminu i podać powody, dla których nastąpiło zakwestjonowanie.

Komisja Odwoławcza rozstrzyga ostatecznie.

§ 9.

Wynik egzaminu wpisuje się w świadectwie z podaniem dokładnem rzemiosła, z którego egzamin się odbył.

Jeżeli egzaminowany nie zdał egzaminu, należy do protokołu i świadectwa nauki wpisać datę, przed którą egzaminu powtarzać nie wolno.

Egzamin powtarzać wolno najwyżej dwa razy.

Świadectwo odbytego egzaminu jest bezpłatne i wolne od opłaty stempelowej.

§ 10.

Przewodniczący załatwia sprawy bieżące Komisji egzaminacyjnej oraz zawiadamia o terminie każdego egzaminu z podaniem kandydatów władzę nadzorczą oraz Izbę Rzemieślniczą, które mogą wysłać swego przedstawiciela.

Świadectwa odbytego egzaminu podpisuje przewodniczący i wszyscy członkowie Komisji egzaminacyjnej. Wszystkie inne pisma podpisuje tylko przewodniczący.

§ 11.

Członkowie Komisji egzaminacyjnej spełniają swe obowiązki jako urząd honorowy bezpłatnie. Otrzymują oni jednak za stratę czasu z kasy Cechu wzgl. Izby Rzemieślniczej przy egzaminach wynagrodzenie, a mianowicie:

	przewodniczący	członek
przy egzaminie 1—2 uczni	10,— zł	5,— zł
„ „ 3 uczni	11,— zł	6,— zł
„ „ 4 „	12,— zł	7,— zł
„ „ 6 „	14,— zł	9,— zł

Nauczycieli księgowości i rachunkowości traktuje się na równi z ławnikami.

Dozorujący przy sporządzaniu dzieła otrzymuje tytułem wynagrodzenia za dozór przy sporządzeniu jednego dzieła na czeladnika 2,— zł, bez względu na czas, jak długo kandydat pracował nad wykonaniem dzieła.

Pozatem zwraca się niezamieszkującym w miejscu egzaminu członkom Komisji egzaminacyjnej kosztu biletu III kl. z miejsca zamieszkania do miejsca odbyć się mającego egzaminu i z powrotem.

§ 12.

Formularze świadectw egzaminacyjnych ustala Izba Rzemieślnicza i zaopatruje je w swą pieczęć. Inne świadectwa są nieważne.

Regulamin egzaminów z dnia 13 czerwca 1923 r. uzupełniany poprawkami z 17 stycznia 1926, traci moc obowiązującą.

Katowice, dnia 8 stycznia 1930 r.

Wojewoda:

w z.

(—) Żurawski
Wicewojewoda.

Statut Domu Rzemieślniczego

Spółdzielni z ograniczoną odpowiedzialnością w Katowicach.

OGÓLNE ZASADY.

§ 1.

Stowarzyszenie nosi nazwę „Dom Rzemieślniczy” Spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością w Katowicach.

Siedzibą spółdzielni jest miasto Katowice.

Czas trwania spółdzielni jest nieograniczony.

§ 2.

Spółdzielnia ma na celu dostarczenie swym członkom tanich i odpowiednich ubikacyj na biura, kursa, zebrania i warsztaty naukowe.

§ 3.

Dla osiągnięcia tego celu spółdzielnia

- wybuduje dom i utrzymywać go będzie w dobrym stanie,
- wyjednywa kredyty i zaciąga zobowiązania na swe potrzeby.

CZŁONKOWIE.

§ 4.

Członkami spółdzielni mogą być: Izba Rękodzielnicza, rzemieślnicy oraz zrzeszenia rzemieślnicze Województwa Śląskiego.

Nie może być członkiem, kto jest pozbawiony praw obywatelskich lub ograniczony w rozporządzaniu swym majątkiem.

§ 5.

Członków spółdzielni przyjmuje Zarząd, który może odmówić przyjęcia bez podania powodów. Osobie nieprzyjętej przysługuje prawo odwołania się do Rady Nadzorczej, której decyzja jest ostateczna.

§ 6.

Każdy członek wstępujący winien wpłacić wpisowe w wysokości 10 zł i zadeklarować przynajmniej jeden udział w wysokości 50 zł. Wpisowe i połowa zadeklarowanej kwoty płatne są w chwili przyjęcia na członka, reszta w przeciągu dalszych 6 miesięcy. Dopóki członek nie zapłacił całego udziału, należy przypadającą na niego część zysku przeznaczyć na uzupełnienie jego udziału.

§ 7.

Ilość udziałów, jaką może nabyć członek spółdzielni, jest nieograniczona. Jednakże do nabycia udziałów ponad sto wymagane jest zezwolenie Rady Nadzorczej, udzielone na wniosek Zarządu.

§ 8.

Osoby, które statut podpisały, stają się członkami spółdzielni z chwilą jej zarejestrowania. Przystępujący po zarejestrowaniu statutu stają się członkami w chwili przyjęcia ich przez spółdzielnię. Przyjęcie winno być stwierdzone podpisem Zarządu z podaniem daty. To samo obowiązuje przy deklarowaniu dalszych udziałów.

§ 9.

Członkowie spółdzielni odpowiadają za jej zobowiązania 5-krotnie zadeklarowanymi udziałami.

§ 10.

Członkostwo ustaje na skutek:

- wykluczenia,
- śmierci członka,
- dobrowolnego wystąpienia.

§ 11.

Członek może być wykluczony przez Radę Nadzorczą na wniosek Zarządu, jeżeli:

1. nie wypełnia swych zobowiązań względem spółdzielni;
2. umyślnie nie stosuje się do przepisów statutu;
3. świadomie działa na szkodę spółdzielni.

O wykluczeniu zawiadomi Zarząd niezwłocznie członka listem poleconym. Wykluczenie ma skutek z końcem roku obrachunkowego, w którym nastąpiło. Od chwili jednakowoż wysłania zawiadomienia o wykluczeniu członek nie ma prawa brać udziału w walnych zgromadzeniach ani wchodzić w skład innych organów spółdzielni.

Wykluczonym przysługuje prawo odwołania się do najbliższego zgromadzenia walnego.

§ 12.

Dobrowolne wystąpienie winien członek zgłosić na piśmie przynajmniej 6 miesięcy przed końcem roku obrachunkowego. Za datę wystąpienia uważa się ostatni dzień roku obrachunkowego, w którym upływa termin wypowiedzenia.

§ 13.

Członka, zmarłego przed rozwiązaniem spółdzielni, uważa się za występującego z końcem tego roku obrachunkowego, w którym śmierć nastąpiła.

Aż do tego czasu prawa majątkowe zmarłego członka wykonywa w jego miejscu spadkobierca. Jeżeli spadkobierców jest więcej, muszą w tym celu ustanowić wspólnego pełnomocnika.

§ 14.

Udział byłego członka wypłaca się na podstawie zatwierdzonego bilansu tego roku, z którego końcem członek przestał należeć do spółdzielni.

Na żądanie byłego członka wypłata jego udziału nastąpić winna najpóźniej w przeciągu 6 miesięcy od zatwierdzenia bilansu. Udziały nie pobrane w ciągu 5 lat od zatwierdzenia bilansu będą przebrane do funduszu zasobowego.

Byłemu członkowi nie przysługuje żadne prawo do funduszu zasobowego lub innego majątku spółdzielni.

§ 15.

Udziały są niezbywalne i nie mogą być oddane w zastaw. Jeżeli atoli członek przestał już należeć do spółdzielni lub wypowiedział udział, roszczenie, jakie ma do spółdzielni na podstawie § 14 statutu, może być zbyte i zastawione.

§ 16.

Każdy członek zobowiązany jest stosować się do przepisów statutu tudzież do uchwał zgromadzeń walnych i zatwierdzonych przez nie regulaminów.

§ 17.

Członkowie mają prawo brać udział w obradach zgromadzenia walnego, wybierać i być wybieranymi do organu spółdzielni oraz korzystać z wszystkich jej urządzeń.

§ 18.

Organami spółdzielni są:

1. Zarząd,
2. Rada Nadzorcza,
3. Walne zgromadzenie.

ZARZĄD.

§ 19.

Zarząd reprezentuje spółdzielnię wobec wszystkich władz i osób, prowadzi wszystkie sprawy bieżące tudzież rozporządza funduszami spółdzielni w granicach określonych przez statut i uchwały zgromadzenia walnego. W szczególności:

- a) prowadzi rachunkowość, układa sprawozdania roczne, bilanse, budżet;
- b) prowadzi rejestr przyjętych przez niego członków oraz przedstawia wnioski Radzie Nadzorczej co do przyznania członkom udziałów ponad 100 i co do wykluczenia członków;
- c) wykonywa uchwały Rady Nadzorczej i walnych zgromadzeń;
- d) zawiera wszelkiego rodzaju umowy, dotyczące się działalności spółdzielni aż do wysokości, ustalonej przez walne zgromadzenie;
- e) przyjmuje i zwalnia pracowników spółdzielni i zawiera z nimi umowy służbowe, które winne być zatwierdzone przez Radę Nadzorczą;
- f) decyduje w wszystkich sprawach, które nie zostały zastrzeżone dla Rady Nadzorczej lub walnego zgromadzenia.

§ 20.

Zarząd winien w czynnościach swych zastosować się do ograniczeń, jakie mu nakłada statut lub uchwała walnego zgromadzenia.

§ 21.

Zarząd składa się z 2—4 członków spółdzielni, wybieranych przez Radę Nadzorczą.

§ 22.

Wszystkie uchwały Zarządu powinny być wpisane i podpisane przez obecnych członków Zarządu do księgi protokolarnej. Strony księgi winne być zaopatrzone w bieżące liczby, a ilość stron winna być potwierdzona przez przewodniczącego Rady Nadzorczej. Jeżeli obrady toczyły się w sprawie członka Zarządu, to tenże nie może w nich brać udziału.

§ 23.

Członkowie Zarządu winni przy swem urzędowaniu dokładać staranności porządnego kupca.

§ 24.

Członkowie Zarządu otrzymują za swą pracę wynagrodzenie według norm ustalonych przez Radę Nadzorczą. Rada Nadzorcza może każdej chwili członków Zarządu odwołać. Odwołanie nie narusza praw umownych członków Zarządu do wynagrodzenia.

§ 25.

Zarząd podpisuje w imieniu spółdzielni, kładąc podpis dwóch członków.

RADA NADZORCZA.

§ 26.

Rada Nadzorcza jest organem nadzorującym i kontrolującym spółdzielnię. Do poszczególnych atrybucyj Rady Nadzorczej należy:

- a) rewidowanie przynajmniej 4 razy w roku stanu kasy i rachunkowości;

- b) wykluczanie członków na wniosek Zarządu;
- c) przyznanie udziałów ponad 100 jednemu członkowi;
- d) wybór Zarządu;
- e) ustalenie wysokości wynagrodzenia członków Zarządu;
- f) zatwierdzanie umów służbowych, zawartych przez Zarząd z pracownikami spółdzielni;
- g) składanie rocznych zamknięć rachunków oraz przedstawianie wyniku do badania walnemu zgromadzeniu;
- h) zawieranie w imieniu spółdzielni wszelkich umów z członkami Zarządu i prowadzenie przeciw nim procesów — o ile walne zgromadzenie nie wybrało osobnych pełnomocników.

W razie potrzeby może Rada Nadzorcza wybrać rzeczoznawcę.

§ 27.

Rada Nadzorcza składa się z 6—9 członków. Członków Rady Nadzorczej wybiera walne zgromadzenie na przeciąg trzech lat. Corocznie z Rady Nadzorczej ustępuje jedna trzecia członków. Początkowo przez losowanie, następnie zaś przez starszeństwo urzędowania. Gdy liczba członków Rady Nadzorczej nie jest podzielna przez 3, to wtenczas ustępuje w pierwszych dwóch latach większa część a w ostatnim roku reszta. Ustępujący mogą być ponownie wybrani. Członków występujących z Zarządu nie można przed udzieleniem im pokwitowania (absolutorjum) wybierać do Rady Nadzorczej. O ile w przeciągu perjodu wyborczego zdarzą się wyłączenia lub stałe przeszkody więcej jak połowie członków Rady Nadzorczej, należy w przeciągu następnych 3 miesięcy skutecznie nowe wybory uzupełniające.

§ 28.

Rada Nadzorcza wybiera z swego grona prezesa, wiceprezesa, sekretarza i zastępcę sekretarza za pomocą kartek większością głosów obecnych członków. Wybór przez aklamację jest dozwolony, jeżeli niema żadnego sprzeciwu.

§ 29.

Posiedzenie Rady Nadzorczej zwołuje prezes względnie wiceprezes z podaniem porządku obrad. Posiedzenia Rady Nadzorczej odbywają się pod przewodnictwem prezesa lub wiceprezesa przynajmniej 4 razy w roku.

Posiedzenie Rady Nadzorczej musi być zwołane w przeciągu następnych 10 dni, jeżeli Zarząd lub połowa członków Rady Nadzorczej stawia pisemny wniosek z podaniem przedmiotów, nad którymi ma się obradować.

Uchwały zapadają zwykłą większością głosów obecnych a do prawomocności uchwał Rady Nadzorczej wymagana jest obecność większości członków Rady. Powzięte uchwały należy wpisać do protokołarza Rady Nadzorczej, którego stronicie muszą być numerowane. Obecni członkowie winni podpisać uchwały zaprotokołowane.

Jeżeli obrady dotyczyły się w sprawie członka Rady Nadzorczej, to tenże nie może brać w nich udziału.

§ 30.

Nie można być równocześnie członkiem Zarządu i Rady Nadzorczej. Rada Nadzorcza może jednak powierzyć swojemu członkowi zastępowanie członka Zarządu. Członek Rady Nadzorczej nie może być równocześnie urzędnikiem spółdzielni.

Członkowie Rady Nadzorczej i Zarządu nie mogą pozostawać między sobą w związkach małżeńskich, nie mogą być również z sobą spokrewnieni ani powinowaceni bądź w linii prostej bądź też do drugiego stopnia linii bocznej.

§ 31.

Każdy członek Zarządu i Rady Nadzorczej winny czynu lub zaniedbania, przez które spółdzielnia poniosła szkodę, odpowiada za nie osobiście. Jeżeli winnych jest więcej, odpowiadają solidarnie. Odpowiedzialność ta ulega przedawnieniu po upływie 5 lat po stwierdzeniu szkody.

WALNE ZGROMADZENIE.

§ 32.

Prawo, jakie przysługuje członkom spółdzielni, wykonują oni na walnym zgromadzeniu. Każdy członek ma na walnym zgromadzeniu prawo jednego głosu bez względu na liczbę posiadanych udziałów. Członek może brać udział na walnym zgromadzeniu tylko osobiście. Osoby prawne (n. p. cechy) biorą udział przez ustanowionych w tym celu pełnomocników. Pełnomocnik, który winien przedłożyć pisemne upoważnienie, nie może zastępować więcej niż jednego członka.

§ 33.

Walne zgromadzenia są zwyczajne, zwoływane w przeciągu czterech miesięcy po skończonym roku obrachunkowym i nadzwyczajne, które w nagłych wypadkach mogą się odbyć w każdym czasie. Zwyczajne i nadzwyczajne zgromadzenia zwołuje Rada Nadzorcza według uznanej przez siebie potrzeby, a zobowiązana jest zwołać do dni 30 na żądanie Zarządu lub jednej dziesiątej części członków spółdzielni, zgłoszone na piśmie z podaniem przedmiotu obrad. Walne zgromadzenie winno być ogłoszone na 4 dni naprzód w dzienniku „Polonia“ i „Oberschlesischer Kurier“, o ile uzna Rada Nadzorcza to za wskazane.

Porządek obrad walnych zgromadzeń ustanawia Rada Nadzorcza.

Wnioski, które mają być rozstrzasane na zwykajnem walnym zgromadzeniu, należy wnieść do Rady Nadzorczej za pośrednictwem Zarządu conajmniej 4 tygodnie przed zgromadzeniem. Wnioski, które nie stały na porządku dziennym walnego zgromadzenia, nie mogą być uchwalone. Zgromadzeniu, zwołanemu przez Radę Nadzorczą przewodniczy prezes Rady Nadzorczej lub jego zastępca. Walne zgromadzenie może atoli wybrać na przewodniczącego jednego z obecnych członków.

Członkowie spółdzielni nie uczestniczą w głosowaniu, skoro ma zapaść uchwała co do zwolnienia ich od zobowiązań lub odpowiedzialności za wyrządzone przez nich szkody, co do wyznaczenia im wynagrodzenia lub odwołania ich z urzędu. Uchwałą walnego zgromadzenia podlegają następujące sprawy spółdzielni:

- a) wybór i odwołanie członków Rady Nadzorczej;
- b) oznaczenie najwyższej sumy, do jakiej spółdzielnia może zaciągać zobowiązania;
- c) wybór pełnomocników do prowadzenia ewentualnych procesów z członkami Rady Nadzorczej oraz uchwalenie kroków prawnych przeciwko członkom Zarządu;
- d) zatwierdzenie rachunków rocznych i zwalnianie Zarządu i Rady Nadzorczej z odpowiedzialności (udzielanie absolutorjum);
- e) podział ewentualnych nadwyżek względnie pokrycie strat w granicach postanowień statutu;
- f) sprawozdanie o rewizji;
- g) rozwiązanie i likwidacja spółdzielni;
- h) zmiany i uzupełnienie statutu;
- i) nabycie, obciążenie lub sprzedaż nieruchomości;
- j) przystąpienie i wystąpienie z Związku rewizyjnego.

§ 34.

Uchwały walnego zgromadzenia są prawomocne w razie obecności jednej trzeciej członków spółdzielni. W razie nieprzybycia dostatecznej ilości członków na walne zgromadzenie, musi się odbyć powtórne zgromadzenie z tym samym porządkiem obrad, którego uchwały są prawomocne bez względu na liczbę obecnych członków. Zebranie to winno się odbyć najpóźniej w ciągu dni 20 a może ono być zwołane równocześnie z poprzednim. Uchwały walnego zgromadzenia zapadają przez podniesienie rąk do góry lub powstaniem z miejsc zwykłą większością, o ile ustawa nie wymaga kwalifikowanej większości. Przy równości głosów rozstrzyga głos przewodniczącego.

§ 35.

Uchwały o zmianie statutu, o odwołaniu przed terminem członków Rady Nadzorczej, podwyższeniu udziału lub odpowiedzialności, rozwiązaniu i likwidacji spółdzielni zapadać mogą jedynie większością głosów trzech czwartych obecnych.

§ 36.

Wyборы zgromadzenia są tajne i skutecznia się je za pomocą kartek, o ile żadna z osób pierwszego głosowania nie otrzyma więcej jak połowę głosów wogóle oddanych, natenczas odbywają się pomiędzy osobami, na które przy pierwszym głosowaniu padło najwięcej głosów, wybory ściślejsze i wybrany jest ten, który otrzyma najwięcej głosów. Przy równej ilości głosów rozstrzyga ostatecznie los, ciągnięty przez przewodniczącego.

Wybory przez aklamację są dozwolone, o ile niema żadnego sprzeciwu.

§ 37.

Przebieg walnego zgromadzenia winien być wpisany do protokołu, który musi być podpisany przez przewodniczącego, sekretarza i conajmniej dwóch członków powołanych przez przewodniczącego.

§ 38.

Prawomocne uchwały walnego zgromadzenia obowiązują wszystkich członków.

Fundusz zasobowy.

§ 39.

Celem pokrycia strat bilansowych tworzy się fundusz zasobowy, który składa się:

- a) z wpisowego;
- b) z przedawnionych udziałów byłych członków;
- c) z conajmniej 10 % od sta zysku rocznego.

Fundusz zasobowy musi być tak długo gromadzony, dopóki nie osiągnie

O odpisaniu funduszu zasobowego postanawia walne zgromadzenie na wniosek Rady Nadzorczej. Fundusz zasobowy pozostaje majątkiem spółdzielni.

Fundusz rezerwowy.

§ 40.

Celem pokrycia wydatków nadzwyczajnych a mianowicie na związane z interesem niedoborów ustanawia się osobny fundusz rezerwowy, do którego wpływać winna przynajmniej jedna dziesiąta część zysku czystego oraz inne przez walne zgromadzenie uchwalone środki. O odpisaniu funduszu rezerwowego postanawia Rada Nadzorcza na wniosek Zarządu.

Rachunkowość.

§ 41.

Rok obrachunkowy spółdzielni liczy się od 1-go stycznia do 31-go grudnia każdego roku. Z końcem roku Zarząd robi spis inwentarza, zamyka rachunki i sporządza sprawozdanie roczne i bilans, które najpóźniej 3 miesiące po ukończeniu roku i nie później niż dwa tygodnie przed walnem zgromadzeniem powinny być zgłoszone w biurze spółdzielni do wglądu wszystkim członkom spółdzielni.

Zestawiając roczny bilans, należy umarzać corocznie nieruchomości w wysokości conajmniej 2 proc. zaś ruchomości, przeznaczone do stałego użytku w przedsiębiorstwie w wysokości conajmniej 10 proc. Pozatem należy przestrzegać postanowienia artykułów 52—59 ustawy o spółdzielniach.

§ 42.

Sprawozdanie Zarządu winno zawierać:

- a) liczbę członków spółdzielni i stan ich udziałów na początku i końcu roku;
- b) ogólny przychód i rozchód na wszystkich rachunkach księgi głównej z szczególnem uwzględnieniem kosztów administracyjnych;
- c) rachunek strat i zysków;
- d) rachunek bilansu.

§ 43.

Z nadwyżek osiągniętych w ciągu roku rachunkowego, przydziela się najpierw jedną dziesiątą część do funduszu zasobowego, tudzież zaproponowane przez Radę Nadzorczą a potwierdzone przez walne zgromadzenie kwoty do funduszu rezerwowego w wysokości conajmniej 10 procent czystego zysku.

Z pozostałej części zysku wyznacza się dywidendę od wpłaconych udziałów w wysokości conajwyżej o 2 od sta wyższej, niż wynosiła w tym roku najwyższa stopa dyskontowa w Banku Polskim. Resztę zysku przeznaczają walne zgromadzenie na cele rzecznicze według swego uznania.

Rozwiązanie spółdzielni.

§ 44.

Rozwiązanie i likwidacja spółdzielni następuje w wypadkach określonych przez ustawę o spółdzielniach i w sposób wskazany przez ustawę.

§ 45.

W razie likwidacji spółdzielni przechodzi majątek tejże na własność Izby Rękodzielniczej Województwa Śląskiego w Katowicach, która powinna go zużyć na cele rzemieślnicze.

§ 46.

Wszelkie ogłoszenia w sprawie spółdzielni będą wychodziły pod jej firmą z podpisem dwóch członków Zarządu. Zaproszenie na walne zgromadzenie podpisuje przewodniczący lub jego zastępca i sekretarz Rady Nadzorczej.

Organem publikacyjnym spółdzielni jest „Rzemieślnik“ a „Polonja“ a „Oberschlesischer Kurier“

w Katowicach, o ile to uzna Zarząd względnie Rada Nadzorcza za wskazane.

§ 47.

Upoważnia się Zarząd ewentualne usterki powyższego statutu zakwestjonowane przez Sąd Rejestrowy zmienić stosownie do życzeń Sądu bez poprzedniego zwołania walnego zgromadzenia.

Katowice, dnia 30-go grudnia 1924 r.

Podpisani:

J. Z a b y s t r z a n,

Komisarz Rządowy Izby Rękodzielniczej
za Izbę Rękodzielniczą.

Edmund Zwierzyński. Jan Śmigiel. Brunon Wons.
Henryk Pakuła. Ryszard Klehr. Juliusz Pokorny.
Wincenty Heiduk. Jan Erbach.

Paweł Tylla. Hermann Zweig. Adolf Sobota.

Statut Pożyczkowej Kasy Rzemieślniczej

Spółdzielnia zapisanej z ogran. odpowiedzialnością w Katowicach.

I. Firma i siedziba spółdzielni.

§ 1.

Firma Spółdzielni brzmi: „Pożyczkowa Kasa Rzemieślnicza“ — Spółdzielnia zapisana z ograniczoną odpowiedzialnością — i ma swą siedzibę w Katowicach.

Czas trwania Spółdzielni jest nieograniczony.

§ 2.

Spółdzielnia ma na celu podniesienie dobrobytu swych członków przez udzielanie im pomocy finansowej i technicznej oraz handlowej w sprawach rzemiosła, handlu i przemysłu. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest:

- udzielanie zaliczek i pożyczek, dawanie poręki dla swych członków, załatwianie dla członków wpłat, i inkasa, dostarczanie im środków płatniczych, uzyskiwanie kredytów, przedsięwzięcie dla członków wogóle wszelkich interesów bankowych;
- popieranie wszelkich ekonomicznych organizacji, dążących do podniesienia zarobków i korzyści członków;
- Spółdzielnia ma prawo tworzyć filje w kraju, urządzać odczyty i wykłady zawodowe i starać się o propagandę dla celów Spółdzielni;
- wykluczone są z Spółdzielni interesy ryzykowne a w szczególności giełdowe.

II. Członkowie.

§ 3.

Członkami Spółdzielni mogą zostać:

- osoby fizyczne lub prawne, trudniące się samodzielnie wykonywaniem jakiegoś przemysłu a to rzemiosła lub innej gałęzi przemysłu wytwórczego, przemysłu domowego itp.;
- spółdzielnie rzemieślnicze i drobno-przemysłowe wszelkich kategorii;

c) inne osoby fizyczne lub prawne, które pragną przez przystąpienie poprzeć cele Spółdzielni.

Ilość członków wymienionych ad c) nie może przekraczać czwartej części ogółu członków.

Liczba członków Spółdzielni nie jest ograniczona.

§ 4.

Członków przyjmuje Zarząd, który może odmówić przyjęcia bez podania powodów. Osobie nieprzyjętej przysługuje prawo odwołania się do Rady Nadzorczej, której decyzja jest ostateczna.

§ 5.

Udział wynosi 100,— zł i winien być wpłacony jednorazowo lub po uiszczeniu co najmniej 25,— zł spłacany w ratach miesięcznych po 25,— zł.

Zarząd może w poszczególnych wypadkach na prośbę członka zezwolić na spłatę udziału w mniejszych ratach.

Członkowie Spółdzielni odpowiadają za jej zobowiązania ponadto do 10-krotnej wysokości zadeklarowanych udziałów.

Wysokość wpisowego oznacza każdorazowo Walne Zebranie.

§ 6.

Każdy członek Spółdzielni posiadać musi przynajmniej jeden udział. Członek może posiadać i więcej udziałów.

§ 7.

Członkostwo ustaje wskutek:

- dobrowolnego wystąpienia,
- wykluczenia,
- śmierci członka.

Występujący członek musi jednak swój udział wypowiedzieć piśmiennie trzy miesiące przed upływem roku obrachunkowego.

§ 8.

Członek może być ze Spółdzielni wykluczony na skutek uchwały Rady Nadzorczej w razie:

1. niezgodnych z prawdą oświadczeń przy przystąpieniu do Spółdzielni;
2. jeżeli nie wypełnia zobowiązań przyjętych wobec Spółdzielni lub obowiązków przepisanych statutem, regulaminem i uchwałami władz Spółdzielni;
3. w razie działania na szkodę Spółdzielni czynem lub słowem;
4. popełnienia czynu nieuczciwego lub uwłaczającego honorowi, bez względu na to, czy czyn ten był przedmiotem dochodzenia sądowego;
5. niewypłacalności lub utraty prawa samodzielnego zarządzania swym majątkiem.

O wykluczeniu Zarząd zawiadamia niezwłocznie członka listem poleconym. Przeciw wykluczeniu członek może się odwołać do Walnego Zebrania, nie może jednak brać udziału w Walnych Zgromadzeniach i nie może być wybierany do władz Spółdzielni.

§ 9.

Członkowie mają prawo brania udziału w Walnych Zebraniach, prawo wyboru i wybieralności do władz Spółdzielni oraz korzystania z wszelkich jej urządzeń. Każdy członek bez względu na ilość posiadanych udziałów ma tylko jeden głos.

III. Władze (organa) spółdzielni.

A. Zarząd.

§ 10.

Zarząd składa się z trzech członków, wybieranych przez Radę Nadzorczą z grona członków Spółdzielni na czas nieograniczony.

Członkowie Zarządu otrzymują za swą pracę odszkodowanie według norm ustalonych przez Radę Nadzorczą i mogą być każdego czasu przez Radę Nadzorczą odwołani.

§ 11.

Zarząd reprezentuje Spółdzielnię wobec wszystkich władz i osób, prowadzi wszelkie sprawy bieżące i rozporządza funduszami Spółdzielni w granicach określonych przez statut niniejszy, uchwały Walnych Zebrań i Rady Nadzorczej, w szczególności zaś:

1. dokonuje wydatków zgodnie z budżetem,
2. prowadzi rachunkowość, układa sprawozdanie roczne i bilanse,
3. prowadzi rejestr przyjętych członków i przedstawia Radzie Nadzorczej wnioski co do wykluczenia członków,
4. wykonuje uchwały Rady Nadzorczej i Walnych Zebrań,
5. zawiera wszelkiego rodzaju umowy, dotyczące się działalności Spółdzielni,
6. przyjmuje i zwalnia pracowników Spółdzielni,
7. układa porządek obrad i zwołuje Walne Zebrania w terminie przez Radę Nadzorczą ustalonym,
8. decyduje we wszystkich sprawach, które nie zostały zastrzeżone dla Rady Nadzorczej lub Walnego Zebrania.

§ 12.

Zarząd Spółdzielni podpisuje w imieniu Spółdzielni w ten sposób, że conajmniej dwóch członków kładzie swe podpisy pod firmę Spółdzielni.

B. Rada Nadzorcza.

§ 13.

Rada Nadzorcza składa się z trzech lub więcej członków, wybieranych przez Walne Zebranie na przeciąg trzech lat. Corocznie z Rady Nadzorczej ustępuje jedna trzecia, w pierwszych dwóch latach przez losowanie, a następnie według starszeństwa wyboru.

§ 14.

Rada Nadzorcza wybiera corocznie ze swego grona prezesa, sekretarza i ich zastępców.

Posiedzenia Rady Nadzorczej zwołuje prezes względnie wiceprezes.

Do prawomocności posiedzenia i uchwał Rady Nadzorczej wymagana jest obecność większości członków Rady.

Uchwały zapadają zwykłą większością głosów obecnych członków Rady i mają być protokółowane i podpisane conajmniej przez przewodniczącego i sekretarza posiedzenia.

§ 15.

Rada Nadzorcza jest organem nadzorczym i kontrolującym Spółdzielnię. Do poszczególnych atrybucyj Rady Nadzorczej należy:

- a) rewidowanie stanu kasy i rachunkowości Spółdzielni,
- b) badanie rocznych sprawozdań i zamknięć bilansowych,
- c) decydowanie o lokacie kapitałów oraz nabywaniu i zbywaniu nieruchomości,
- d) zatwierdzanie regulaminów, utworzonych ze swego grona komisyj i Zarządu,
- e) wykluczanie członków,
- f) rozstrzyganie sporów pomiędzy członkami i Zarządem,
- g) określanie warunków, na jakich może być członkom udzielana pomoc z funduszy Spółdzielni,
- h) ustalanie terminów Walnych Zebrań,
- i) ustalanie wysokości poborów Zarządu,
- j) wybór i odwoływanie członków Zarządu,
- k) prowadzenie procesów przeciwko członkom Zarządu.

C. Walne Zebranie.

§ 16.

Prawa przysługujące ogółowi członków w sprawach Spółdzielni wykonują w drodze uchwał obecni na Walnem Zebraniu członkowie.

Członek może brać udział w Walnem Zebraniu tylko osobiście.

Osoby prawne, będące członkami Spółdzielni, biorą udział przez ustanowionych w tym celu pełnomocników, którzy muszą się wykazać specjalnym pełnomocnictwem, upoważniającym ich do wykonywania tego prawa.

W imieniu kilku spadkobierców po zmarłym członku Spółdzielni głosuje wspólny pełnomocnik. Taki pełnomocnik może na Walnem Zebraniu zawsze tylko jednego członka zastępować.

W Walnem Zebraniu ma prawo uczestniczyć z głosem doradczym przedstawiciel Związku Rewizyjnego, do którego Spółdzielnia należy, przedstawiciel Rady Spółdzielczej oraz przedstawiciel Izby Rzemieślniczej w Katowicach.

§ 17.

Walne zebranie jest najwyższą władzą Spółdzielni. Do wyłącznej kompetencji Walnego Zebrania należy:

- a) wybór i odwołanie członków Rady Nadzorczej,
- b) oznaczenie najwyższej sumy, do jakiej zaciągać może Spółdzielnia swoje zobowiązania,
- c) oznaczenie granic najwyższego kredytu dla jednego członka,
- d) zatwierdzenie bilansów i sprawozdań rocznych, tudzież udzielanie Zarządowi i Radzie Nadzorczej pokwitowania,
- e) podział nadwyżki dochodów i oznaczenie sposobu pokrycia strat,
- f) zmiana statutu, powzięcie uchwały co do rozwiązania i likwidacji Spółdzielni,
- g) rozstrzyganie spraw, przekraczających kompetencję Zarządu i Rady Nadzorczej.

§ 18.

Walne Zebranie zwołuje Zarząd przynajmniej raz w roku, nie później jednak jak w ciągu trzech miesięcy po upływie roku obrachunkowego. O czasie, miejscu i porządku obrad Walnego Zebrania członkowie winni być powiadomieni przez ogłoszenie w organie Spółdzielni najpóźniej 10 dni przed Walnym Zebraniem.

Walne Zebranie należycie zwołane jest zdolne do powzięcia ważnych uchwał, jeżeli w terminie ogłoszonym przybędzie co najmniej połowa członków; gdyby zaś taki komplet się nie zebrał, może Walne Zebranie po upływie godziny czasu czekania ważne obradować i uchwalać już bez względu na ilość obecnych lub zastąpionych członków Spółdzielni.

§ 19.

Walnemu Zebraniu przewodniczy z reguły Prezes Rady Nadzorczej, może przewodniczyć inny członek na żądanie trzech czwartych obecnych członków.

§ 20.

Uchwały Walnego Zebrania zapadają bezwzględnie większością głosów obecnych członków.

Głosowanie odbywa się jawnie z wyjątkiem, gdy Walne Zebranie uchwali głosowanie tajne.

Wybory członków Rady Nadzorczej odbywają się na kartki.

Uchwały o zmianę statutu i odwołanie członków Rady Nadzorczej wymagają większości trzech czwartych głosów obecnych członków.

Uchwała o rozwiązaniu Spółdzielni winna zapaść większością trzech czwartych członków na dwóch kolejno po sobie następujących zgromadzeniach w odstępie co najmniej czterech tygodni.

Uchwały Walnego Zebrania winne być zaprotokółowane i podpisane przez przewodniczącego i sekretarza Walnego Zebrania oraz przez dwóch członków wyznaczonych przez Walne Zebranie ze swego łona.

IV. Sprawozdanie roczne.

§ 21.

Rokiem obrachunkowym jest rok kalendarzowy.

§ 22.

Sprawozdania roczne, w myśl instrukcji Rady Spółdzielczej, oprócz firmy i daty zarejestrowania statutu, winne zawierać przynajmniej:

- a) oznaczenie okresu rachunkowego, objętego sprawozdaniem,
- b) liczbowy wykaz ruchu w składzie członków Spółdzielni,
- c) wykaz obrotów na poszczególnych rachunkach księgi głównej,
- d) oznaczenie daty ostatniej rewizji, dokonanej na podstawie art. 60 i 65 ustawy spółdzielczej.

§ 23.

Z zysku wydziela się corocznie najmniej 10 proc. na fundusz zasobowy, dopóki fundusz ten nie osiągnie wysokości zadeklarowanych udziałów.

Z zysku, po wydzieleniu na fundusz zasobowy, może Walne Zebranie wyznaczyć dywidendę od wpłaconych udziałów, nie przekraczając wysokości określonej w § 57 ustawy o spółdzielniach.

Resztą zysku w całości lub części dysponuje Walne Zebranie:

- a) bądź do podziału pomiędzy członków,
- b) bądź na ogólne cele Spółdzielni,
- c) bądź wreszcie na cele użyteczności publicznej.

§ 24.

Ujawnione w bilansie straty pokrywa się z funduszów Spółdzielni według porządku, oznaczonego przez Walne Zebranie.

V. Publikacje.

§ 25.

Ogłoszenia Spółdzielni winne być umieszczone w czasopiśmie „Rzemieślnik Śląski“ w Katowicach.

VI. Uzupełnienie statutu.

§ 26.

W sprawach nieobjętych niniejszym statutem obowiązuje ustawa o spółdzielniach z dnia 29 października 1920 r.

Katowice, dnia 21 kwietnia 1929 r.

Wybieralski Alojzy, Swigoń Stanisław, Teofil Palusiński, Ludwik Cieślak, Augustyn Ciupka, Jan Glowania, Wilhelm Rybold, Paweł Lotter, Jan Łabanowicz, Pogoda, Józef Hantulik, Szczepan Gil, Wieczorek Augustyn, Kmiolek Artur, Józef Hamerlok, Józef Wybraniec, Jan Krzyżowski, Leopold Juzwa, Antoni Sadłowski, Walenty Kuś, Szier Wojciech, Piotr Wycisk, Chwila Robert, Jan Rapacz, Adolf Buchman, Jakób Szymala, Paweł Lipina, Wacław Zebrowski, Wybraniec Jan, Fraj Wincenty, Wincenty Orliński, Józef Mandrysz, Jan Gawęda.

(4 podpisy nieczytelne.)

*

Poświadczam się niniejszem, iż Spółdzielnia wynikająca z niniejszego statutu, wpisana została do tutejszego rejestru spółdzielni w dniu 24 maja 1929 r. pod liczbą 75.

Katowice, dnia 24 maja 1929 r.

(podpis nieczytelny)
Sekretarz sądowy.

(niepieczęć
Sądu Powiatowego
w Katowicach.)

Statut Śląskiego Instytutu Rzemieślniczo-Przemysłowego w Katowicach

z uwzględnieniem zmian w brzmieniu uchwalonem na Walnem Zgromadzeniu członków Instytutu w dniu 24 lutego 1930 r.

§ 1.

Śląski Instytut Rzemieślniczo-Przemysłowy obejmuje swoją działalnością obszar Województwa Śląskiego.

Instytut ma być zarejestrowany z dodatkiem: „Stowarzyszenie zapisane”.

Siedzibą Instytutu jest miasto Katowice.

Język urzędowy jest polski.

§ 2.

Cele Instytutu są:

- a) kształcenie rzemieślników i pracowników przemysłowych w kierunku zawodowym, gospodarczym i kulturalnym przez:
 1. zaznajamianie rzemieślników i pracowników przemysłowych z nowymi metodami pracy,
 2. wprowadzanie wynalazków i nowych gałęzi przemysłu,
 3. zaznajamianie z używaniem maszyn pomocniczych,
 4. dostarczanie modeli i wzorów dla produkcji przemysłowej wogóle;
- b) wyrabianie w społeczeństwie poczucia wartości wyrobów wzorowych i zamiłowania do wytwórczości rodzimej;
- c) wywieranie wpływu na kształcenie zawodowe młodzieży rzemieślniczej i przemysłowej.

§ 3.

Środkami wiodącymi do powyższych celów są:

- a) urządzenie kursów zawodowych, odczytów, wykładów i t. p.;
- b) wydawanie odpowiednich czasopism, publikacji i podręczników fachowych;
- c) popularyzowanie wyrobów wzorowych za pomocą wystaw i konkursów;
- d) porady techniczne i artystyczne;
- e) udzielanie wskazówek przy nabywaniu maszyn, narzędzi, surowców, modeli, wzorów i t. d.;
- f) współdziałanie z władzami państwowymi i instytucjami samorządowymi, jakoteż ze szkołami przemysłowymi i instytucjami pokrewnymi;
- g) współdziałanie w organizacji spółek rzemieślniczych;
- h) współdziałanie w naukowej organizacji pracy;
- i) prowadzenie psychotechnicznej poradni;
- j) udzielanie nagród i premij.

§ 4.

Na fundusze Instytutu składają się:

- a) subwencje państwowe, przedewszystkiem ze specjalnego funduszu, powstałego z dodatku do państwowego podatku przemysłowego (art. 120 ustawy z dnia 15. VII. 1925 r., Dz. U. R. P. Nr. 79 poz. 550);
- b) subwencje Województwa Śląskiego;
- c) subwencje instytucyj, korporacyj i związków prawno-publicznych;

d) subwencje stowarzyszeń, osób prywatno-prawnych i fizycznych;

e) składki członków, dochody z użytkowania urządzeń Instytutu, z opłat uiszczanych przez uczestników kursów oraz z wpływów z wszelkich przez Instytut urządzanych przedsięwzięć, jak sprzedaż wydawanych przezeń publikacyj, dochody z wystaw, odczytów i t. d.;

f) zapisy i fundacje.

Fundusze te służą na pokrywanie wydatków wynikających z czynności określonych w §§ 2 i 3 bądź to w zakresie własnym bądź też drogą powierzenia przeprowadzenia tych akcyj instytucjom pokrewnym, które w takim razie ze strony Instytutu będą otrzymywały na ten cel odpowiednie subwencje.

§ 5.

Członkowie Instytutu dzielą się na członków zwyczajnych, wspierających i honorowych.

Członkiem zwyczajnym Instytutu może być każda osoba fizyczna lub prawna przyjęta do Instytutu przez jego Zarząd, a opłacająca roczną składkę w wysokości uchwalonej przez Walne Zgromadzenie.

Członkiem wspierającym Instytutu może być każda osoba fizyczna lub prawna przyjęta do Instytutu przez jego Zarząd, a opłacająca roczną składkę w wysokości co najmniej pięciokrotnej składki członków zwyczajnych.

Członkiem honorowym Instytutu mianuje na wniosek Zarządu Walne Zgromadzenie osoby fizyczne lub prawne za zasługi poniesione dla dobra Instytutu lub rzemiosła i związanych z niem działów życia gospodarczego.

§ 6.

Obowiązkiem członków Instytutu jest moralne i materialne popieranie celów Instytutu.

§ 7.

Wszyscy członkowie mają prawo:

- a) wyboru,
- b) wybieralności,
- c) brania udziału w Walnych Zebraniach i głosowania nad wnioskami,
- d) korzystania z urządzeń Instytutu według norm ustalonych przez Zarząd Instytutu.

Powyższe uprawnienia mogą być jednak wykonywane dopiero po uiszczeniu najmniej jednej całorocznej składki.

§ 8.

Zarząd Instytutu może zwykłą większością przy obecności najmniej 8 członków wykluczyć członka na wypadek:

- a) stwierdzonego działania na szkodę Instytutu,
- b) jeżeli członek został sądownie pozbawiony praw obywatelskich.

Pozatem Zarząd może uznać członkostwo za wygasłe, jeżeli członek nie uiści 2-ch rocznych składek pomimo 3-krotnego upomnienia. W tym wypadku

następuje wykreślenie z listy członków. O wykluczeniu zawiadamia się członka listem poleconym.

§ 9.

Organami Instytutu są:

- a) Zarząd,
- b) Walne Zgromadzenie.

§ 10.

Walne Zgromadzenie odbywa się raz na rok, najpóźniej w drugim miesiącu roku administracyjnego, którym jest rok kalendarzowy. Do kompletu Walnego Zgromadzenia potrzebna jest obecność przynajmniej połowy członków i delegatów instytucji subwencjonujących Instytut. Jeżeli w oznaczonym dniu i godzinie oznaczony komplet się nie zjawi, Walne Zgromadzenie rozpocznie obrady przy każdej ilości członków w pół godziny po wyznaczonym terminie, przyczem do prawomocności uchwał potrzebna jest bezwzględna większość głosów.

Walne Zgromadzenie zwołuje prezes lub inny członek Zarządu na podstawie uchwały Zarządu na 14 dni przed dniem Walnego Zgromadzenia, podając miejsce, czas i porządek obrad członkom piśmiennie do wiadomości. — Walnemu Zgromadzeniu przewodniczy prezes wzgl. zastępca lub inny członek wybrany przez Walne Zgromadzenie. Z przebiegu obrad Walnego Zgromadzenia spisuje się protokół, który podpisują przewodniczący, sekretarz i członek zebrania powołany przez przewodniczącego.

§ 11.

Do zakresu działania Walnego Zgromadzenia należy:

- a) zatwierdzanie programu działalności Instytutu, przedstawionego przez Zarząd w ramach niniejszego statutu;
- b) zatwierdzanie działalności za rok ubiegły;
- c) kontrola działalności ogólnej Instytutu;
- d) uchwalanie wniosków w sprawie zmian i uzupełnień statutu;
- e) uchwalanie każdorazowego projektu budżetu;
- f) wybór członków Zarządu i ich zastępców;
- g) wybór komisji rewizyjnej.

§ 12.

Zarząd Instytutu składa się z 16 członków, z których 6 wybiera Walne Zgromadzenie — o ile możliwości z grona osób, reprezentujących przemysł i rzemiosło.

Dalszych 6 członków delegują do Zarządu wymienione w § 4 pod a—c instytucje, subwencjonujące Instytut. Pozostałych 4 członków wybiera Zarząd w drodze kooptacji z pośród przedstawicieli wymienionych w § 4 pkt. d) stowarzyszeń i osób prywatno-prawnych, z tem, iż po roku połowa członków Zarządu wybrana przez Walne Zgromadzenie t. j. 3 ustępuje przez losowanie. Ponowny wybór jest dopuszczalny.

Czas urzędowania członków Zarządu trwa 2 lata. Zarząd wybiera z pośród siebie Prezesa Instytutu i jego zastępcę, oraz określa czynności pozostałych członków Zarządu.

§ 13.

Do zakresu działania Zarządu należą następujące sprawy:

- a) ogólne kierownictwo sprawami Instytutu w ramach uchwalonego przez Walne Zgromadzenie budżetu oraz nadzór nad działalnością Instytutu;
- b) opracowywanie programu działalności Instytutu;
- c) przyjmowanie członków i ich wykluczanie;
- d) przygotowywanie materiałów sprawozdawczych na Walne Zgromadzenie oraz przedstawianie zamknięć rachunkowych, które badać ma komisja rewizyjna;
- e) powoływanie dyrektora Instytutu i ustalanie zakresu jego działania.

§ 14.

Posiedzenia Zarządu zwołuje prezes lub wiceprezes listem poleconym na 8 dni przed terminem z podaniem miejsca, godziny i porządku obrad.

Do ważności uchwał potrzeba obecności najmniej 5 członków z prezesem lub wiceprezesem.

Posiedzenia winne się odbywać co najmniej raz na kwartał. Zarząd ma prawo zapraszać na posiedzenia osoby, które sprawami rzemiosła lub przemysłu są szczególnie zainteresowane. Osoby te mają jednak głos tylko doradczy.

§ 15.

Komisja Rewizyjna składa się z 3 członków oraz z 2 zastępców wybieranych przez Walne Zgromadzenie na 2 lata. Bada ona zamknięcia rachunkowe, przedkładane przez Zarząd i stawia wnioski Walnemu Zgromadzeniu co do ich zatwierdzenia.

§ 16.

Na zewnątrz reprezentuje Instytut Prezes wzgl. jego zastępca. Wszelkie zobowiązania Instytutu wymagają podpisu prezesa wzgl. jego zastępcy i sekretarza. W pewnych wypadkach Zarząd może udzielić odpowiednich pełnomocnictw Dyrektorowi Instytutu.

§ 17.

Wszystkie spory między członkami, wynikające z przynależności ich do Instytutu, załatwia w jednej i ostatniej instancji Sąd polubowny, do którego każda strona wybiera z pośród członków Instytutu po jednym arbitrze, ci zaś wybierają również z pomiędzy członków Instytutu superarbitra.

W razie braku zgody na superarbitra z pomiędzy podanych przez strony kandydatów zwróci się Zarząd do Prezesa Sądu Okręgowego w Katowicach o jego wyznaczenie.

§ 18.

Do powzięcia uchwały rozwiązującej Instytut potrzebna jest obecność na Walnym Zgromadzeniu zwykłej większości członków i delegatów, uchwała zaś sama dla swej ważności wymaga $\frac{2}{3}$ oddanych głosów.

O ile Walne Zgromadzenie uchwali konieczność rozwiązania Instytutu, majątek Instytutu przechodzi na rzecz Izby Rzemieślniczej w Katowicach z tem, że inwentarz i fundusze Instytutu mają być zużyte na prowadzenie akcji zakreślonej niniejszym statutem.

Statut Spółdzielni Szewskiej w Mikołowie.

§ 1.

Spółdzielnia nosi nazwę: Spółdzielnia Szewska z odpowiedzialnością z udziałami. Siedzibą Spółdzielni jest Mikołów.

§ 2.

Spółdzielnia ma na celu wspólne prowadzenie przedsiębiorstwa szewskiego na nieograniczony czasokres. Dalej: zastąpienie interesów rzemiosła szewskiego i utworzenie w danym okręgu nowych źródeł zarobkowych przez:

- a) propagandę u publiczności;
- b) ubieganie się o dostawy u zwierzchności;
- c) wykonanie większych dostaw, rozdzielanie pracy pomiędzy drobnych rzemieślników zawodu szewskiego i zaopatrywanie ich w potrzebny materiał i narzędzia pracy;
- d) badanie racjonalnego i współczesnego prowadzenia pracy dla rzemiosła;
- e) wykształcenie specjalnych czeladników szewskich;
- f) wyrób ortopedycznego obuwia,
- g) manipulacje wszelkiego rodzaju w interesie Spółdzielni i rzemiosła szewskiego.

§ 3.

Członkami Spółdzielni mogą być osoby, instytucje i zrzeszenia. Nie może być członkiem osoba pozbawiona praw obywatelskich, która nie jest w posiadaniu obywatelstwa polskiego lub jest ograniczona w rozporządzaniu swym majątkiem.

§ 4.

Członków Spółdzielni przyjmuje Zarząd, który może odmówić przyjęcia bez podania powodu. Osobie nieprzyjętej przysługuje prawo odwołania się do Rady Nadzorczej, której decyzja jest ostateczna.

§ 5.

Członkostwo ustaje na skutek:

- a) dobrowolnego wystąpienia,
- b) wykluczenia przez Radę Nadzorczą ew. walne zgromadzenie,
- c) śmierć członka.

§ 6.

Dobrowolne wystąpienie winien członek zgłosić na piśmie przynajmniej 6 miesięcy przed końcem roku obrachunkowego, w którym upływa termin wypowiedzenia.

Członek może być wykluczony przez Radę Nadzorczą na wniosek Zarządu, jeżeli:

1. nie wypełnia swych zobowiązań względem Spółdzielni,
2. umyślnie nie stosuje się do przepisów statutu i przepisów pracy,
3. świadomie działa na szkodę Spółdzielni.

O wykluczeniu zawiadomi Zarząd niezwłocznie członka listem poleconym. Wykluczenie ma ważność z końcem roku obrachunkowego, w którym nastąpiło. Od chwili jednakowoż wysłania zawiadomienia o wykluczeniu członka, nie ma tenże prawa brać udziału

w walnych zgromadzeniach, ani wchodzić w skład innych organów Spółdzielni.

Wykluczonemu przysługuje prawo odwołania się do najbliższego walnego zgromadzenia.

§ 7.

Każdy członek wstępujący winien wpłacić wpisowe w wysokości 25,— zł i zadeklarować przynajmniej jeden udział w wysokości 1000,— zł. Wpisowe i jedna piąta część zadeklarowanego udziału są płatne w chwili przyjęcia na członka a reszta kwartalnie po 100,— zł. Dopóki członek nie zapłacił całego udziału, przypadającą część zysku należy przeznaczyć na uzupełnienie jego udziału.

§ 8.

Ilość udziałów, jaką może nabyć członek, jest ograniczona na 20 udziałów. Do nabycia udziałów ponad 20 wymagane jest zezwolenie Rady Nadzorczej, udzielone na wniosek Zarządu.

§ 9.

Członkowie Spółdzielni odpowiadają za jej zobowiązania zadeklarowanymi udziałami.

§ 10.

Udział byłego członka wypłaca się na podstawie zatwierdzonego bilansu tego roku, z którego końcem członek przestał należeć do Spółdzielni. Udziały nieopbrane w ciągu 5 lat od zatwierdzenia bilansu będą przelane do funduszu rezerwowego zwyczajnego.

Byłemu członkowi nie przysługuje żadne prawo do funduszu rezerwowego zwyczajnego, lub innego majątku Spółdzielni.

Na żądanie byłego członka wypłata jego udziału nastąpić winna najpóźniej w przeciągu 6 miesięcy od zatwierdzenia bilansu.

§ 11.

Udziały są niezbywalne i nie mogą być oddane w zastaw. Jeżeli atoli członek przestał już należeć do Spółdzielni, lub wypowiedział udział, roszczenie, jakie ma do Spółdzielni na podstawie § 10-go może być zbyte i zastawione.

§ 12.

Każdy członek zobowiązany jest stosować się do przepisów statutu tudzież do uchwał zgromadzeń walnych i zatwierdzonych przez nie regulaminów.

§ 13.

Członkowie mają prawo brać udział w obradach zgromadzenia walnego, wybierać i być wybieranymi do organu Spółdzielni, oraz korzystać z wszystkich jej urządzeń.

Organami Spółdzielni są:

1. Zarząd,
2. Rada Nadzorcza,
3. Walne Zgromadzenie.

§ 14.

Zarząd.

Zarząd reprezentuje Spółdzielnię wobec wszystkich władz i osób, prowadzi wszystkie prace bieżące, tudzież rozporządza funduszami Spółdzielni w gra-

nicach zakreślonych przez statut i uchwały zgromadzenia walnego w szczególności:

- a) prowadzi rachunkowość, układa sprawozdania roczne, układa bilansy, budżet,
- b) prowadzi rejestr przyjętych przez niego członków, oraz przedstawia wnioski Rady Nadzorczej co do przyznania członkom udziałów ponad 20 i co do wykluczenia członków.
- c) wykonywa uchwały Rady Nadzorczej i walnych zgromadzeń,
- d) zawiera wszelkiego rodzaju umowy dotyczące się działalności Spółdzielni aż do wysokości uchwalonej przez walne zgromadzenie,
- e) przyjmuje i zwalnia pracowników Spółdzielni i zawiera z nimi umowy służbowe, które winne być zatwierdzone przez Radę Nadzorczą,
- f) decyduje we wszystkich sprawach, które nie zostały zastrzeżone dla Rady Nadzorczej lub walnego zgromadzenia.

§ 15.

Zarząd składa się z trzech członków Spółdzielni, wybieranych przez Radę Nadzorczą.

§ 16.

Wszystkie uchwały Zarządu powinny być wpisane i podpisane przez obecnych członków Zarządu do księgi protokółarnej. Strony księgi winne być zaopatrzone w bieżące liczby a ilość stron winna być potwierdzona przez przewodniczącego Rady Nadzorczej. Jeżeli obrady toczą się w sprawie członka Zarządu, to tenże nie może brać w nich udziału.

§ 17.

Członkowie Zarządu otrzymują za swe prace wynagrodzenie według norm ustalonych przez Radę Nadzorczą. Rada Nadzorcza może w każdej chwili członków odwołać. Odwołanie nie narusza praw umownych członków do wynagrodzenia.

§ 18.

Zarząd podpisuje w imieniu Spółdzielni, kładąc podpis przynajmniej dwóch członków. Dzienny, prosty tok interesów wymaga tylko podpisu przewodniczącego lub jego zastępcy.

§ 19.

Rada Nadzorcza.

Rada Nadzorcza jest organem nadzorującym i kontrolującym Spółdzielnię. Do poszczególnych atrybucyj Rady Nadzorczej należy:

- a) rewidowanie przynajmniej cztery razy w roku stanu kasy i rachunkowości,
- b) wykluczanie członków na wniosek Zarządu,
- c) przyznanie udziałów na wniosek Zarządu,
- d) wybór Zarządu,
- e) ustalenie wysokości wynagrodzenia członków Zarządu,
- f) zatwierdzenie umów służbowych, zawartych przez Zarząd z pracownikami Spółdzielni,
- g) składanie rocznych zamknięć rachunków, oraz przedstawienie wyniku do badania walnemu zgromadzeniu,
- h) zawieranie w imieniu Spółdzielni wszelkich umów z członkami Zarządu i prowadzenie przeciw nim procesów, o ile walne zgromadzenie nie wybrało osobnych pełnomocników.

W razie potrzeby może Rada Nadzorcza wybrać rzeczoznawcę.

§ 20.

Rada Nadzorcza składa się z trzech członków. Członków tejże wybiera walne zgromadzenie na przeciąg trzech lat. Corocznie z Rady Nadzorczej ustępuje jeden członek. Początkowo przez losowanie, następnie zaś przez starszeństwo urzędowania. Ustępujący może być ponownie wybrany. Członków występujących z Zarządu nie można przed udzieleniem im absolutorjum wybierać do Rady Nadzorczej.

§ 21.

Rada Nadzorcza wybiera z swego grona prezesa, wiceprezesa i sekretarza za pomocą kartek większości głosów. Wybór przez aklamację jest dozwolony, jeżeli niema żadnego sprzeciwu.

§ 22.

Posiedzenie Rady Nadzorczej zwołuje prezes względnie wiceprezes z podaniem porządku obrad. Posiedzenia Rady Nadzorczej odbywają się pod przewodnictwem prezesa lub wiceprezesa przynajmniej 4 razy w roku.

Posiedzenie Rady Nadzorczej musi być zwołane w przeciągu następnych 10 dni, jeżeli Zarząd stawia pisemny wniosek z podaniem przedmiotów, nad którymi ma się obradować. Uchwały zapadają większością głosów obecnych, a do prawomocności uchwał Rady Nadzorczej wymagana jest obecność większości członków Rady. Powzięte uchwały należy wpisać do protokółarza Rady Nadzorczej, którego stronicie muszą być numerowane. Obecni członkowie winni podpisać uchwały zaprotokółowane.

Jeżeli obrady toczyły się w sprawie członka, to tenże nie może brać w nich udziału.

§ 23.

Nie można być równocześnie członkiem Zarządu i Rady Nadzorczej. Rada Nadzorcza może jednak powierzyć swojemu członkowi zastępowanie członka Zarządu. Członek Rady Nadzorczej nie może być równocześnie urzędnikiem Spółdzielni.

§ 24.

Każdy członek Zarządu i Rady Nadzorczej winny czynu lub zaniedbania, przez które Spółdzielnia poniosła szkody, odpowiada za nie osobiście. Jeżeli winnych jest więcej, odpowiadają solidarnie. Odpowiedzialność ta ulega przedawnieniu, po upływie pięciu lat po stwierdzeniu szkody.

§ 25.

Walne Zgromadzenie.

Każdy członek ma na walnym zgromadzeniu prawo jednego głosu bez względu na liczbę posiadanych udziałów. Członek może brać udział na walnym zgromadzeniu tylko osobiście. Osoby prawne (n. p. cechy) biorą udział przez ustanowionych w tym celu pełnomocników. Pełnomocnik, który winien przedłożyć pisemne upoważnienie, nie może zastępować więcej niż jednego członka.

§ 26.

Walne Zgromadzenie zwyczajne, zwoływane w przeciągu 4 miesięcy po skończonym roku obrachunkowym i nadzwyczajne zgromadzenia, które

zwołuje Rada Nadzorcza według uznanej przez siebie potrzeby a zobowiązana jest zwołać do dni 30 na żądanie Zarządu lub jednej dziesiątej części członków Spółdzielni, ma być zgłoszone na piśmie z podaniem przedmiotu obrad. Walne Zgromadzenie winno być ogłoszone cztery dni naprzód w dziennikach, które sobie wybierze walne zgromadzenie za swój organ, o ile uzna Rada Nadzorcza to za wskazane.

Porządek obrad walnych zgromadzeń ustanawia Rada Nadzorcza. Wnioski, które mają być roztrąsane na walnym zgromadzeniu, należy wnieść do Rady Nadzorczej za pośrednictwem Zarządu przynajmniej 3 dni przed zgromadzeniem. Wnioski, które nie stały na porządku dziennym walnego zgromadzenia, mogą być także uchwalone, jeżeli walne zgromadzenie większością głosów wszystkich obecnych się na to zgodzi. Zgromadzeniu zwołanemu przez Radę Nadzorczą przewodniczy prezes Rady lub jego zastępca. Walne zgromadzenie może atoli wybrać na przewodniczącego jednego z obecnych członków.

Członkowie Spółdzielni nie uczestniczą w głosowaniu, skoro ma zapaść uchwała co do zwolnienia ich od zobowiązań lub odpowiedzialności za wyrządzone przez nich szkody, co do wyznaczenia im wynagrodzenia lub odwołania ich z urzędu. Uchwałom walnego zgromadzenia podlegają następujące sprawy Spółdzielni:

- a) wybór i odwołanie członków Rady Nadzorczej,
- b) oznaczenie najwyższej sumy, do jakiej Spółdzielnia może zaciągnąć zobowiązania,
- c) wybór pełnomocnika do prowadzenia ew. procesów z członkami Rady Nadzorczej oraz uchwalenie kroków prawnych przeciwko członkom Zarządu,
- d) zatwierdzenie rachunków rocznych i zwalnianie Zarządu i Rady Nadzorczej z odpowiedzialności,
- e) podział ew. nadwyżek, względnie pokrycie strat w granicach postanowień statutu,
- f) sprawozdanie o rewizji,
- g) rozwiązanie i likwidacja Spółdzielni,
- h) zmiany i uzupełnienie statutu,
- i) nabycie, obciążenie lub sprzedaż nieruchomości,
- j) przystąpienie i wystąpienie z Związku rewizyjnego.

§ 27.

Uchwały walnego zgromadzenia są prawomocne w razie obecności jednej trzeciej członków Spółdzielni. W razie nieprzybycia dostatecznej ilości członków na walne zgromadzenie, musi się odbyć powtórne zgromadzenie z tym samym porządkiem obrad, którego uchwały są prawomocne bez względu na liczbę obecnych członków. Zebranie to winno się odbyć najpóźniej w ciągu dni 20 a może ono być zwołane równocześnie z poprzednim. Uchwały walnego zgromadzenia zapadają przez podniesienie rąk do góry lub przez powstanie z miejsc zwykłą większością, o ile ustawa nie wymaga kwalifikowanej większości. Przy równości głosów rozstrzyga głos przewodniczącego.

§ 28.

Uchwały o zmianie statutu, o odwołaniu przed terminem członków Rady Nadzorczej, podwyższeniu udziału lub odpowiedzialności, rozwiązaniu i likwidacji Spółdzielni zapadać mogą jedynie większością głosów trzech czwartych obecnych.

§ 29.

Wybory zgromadzenia są tajne i skutecznia się je za pomocą kartek. O ile żadna z osób pierwszego głosowania nie otrzyma więcej jak połowy głosów wogóle oddanych, natenczas odbywają się pomiędzy osobami, na które przy pierwszym głosowaniu padło najwięcej głosów, wybory ściślejsze i wybrany jest ten, który otrzyma najwięcej głosów. Przy równej ilości głosów rozstrzyga ostatecznie los, ciągniony przez przewodniczącego.

Wybory przez aklamację są dozwolone, o ile nie ma żadnego sprzeciwu.

§ 30.

Przebieg walnego zgromadzenia winien być wpisany do protokołu, który musi być podpisany przez przewodniczącego, sekretarza i conajmniej dwóch członków powołanych przez przewodniczącego.

§ 31.

Prawomocne uchwały walnego zgromadzenia obowiązują wszystkich członków.

§ 32.

Fundusz rezerowy zwyczajny.

Celem pokrycia strat bilansowych tworzy się fundusz rezerowy zwyczajny, który składa się:

- a) z wpisowego,
- b) z przedawnionych udziałów byłych członków,
- c) z conajmniej 10 procent zysku rocznego i 10 proc. odpisu od wartości i maszyn, i przyrządzeń zakładowych,

Fundusz rezerowy zwyczajny musi być tak długo gromadzony, dopóki nie osiągnie 1000 zł.

O odpisaniu funduszu rezerwowego zwyczajnego postanawia walne zgromadzenie na wniosek Rady Nadzorczej. Fundusz rezerowy zwyczajny pozostaje majątkiem Spółdzielni.

§ 33.

Fundusz rezerowy nadzwyczajny.

Celem pokrycia wydatków nadzwyczajnych a mianowicie na związane z interesem niedobory ustanawia się osobny fundusz rezerwy nadzwyczajny, do którego wpływać winna przynajmniej jedna dwudziesta część zysku czystego oraz inne przez walne zgromadzenie uchwalone środki. O odpisaniu funduszu rezerwowego nadzwyczajnego postanawia Rada Nadzorcza na wniosek Zarządu.

§ 34.

Rachunkowość.

Rok obrachunkowy Spółdzielni liczy się od 1-go stycznia do 31-go grudnia każdego roku. Z końcem roku Zarząd robi spis inwentarza, zamyka rachunki i sporządza sprawozdanie roczne i bilans, które najpóźniej 3 miesiące po ukończeniu roku i nie później niż 2 tygodnie przed walnym zgromadzeniem powinny być zgłoszone w biurze Spółdzielni do wglądu wszystkim członkom Spółdzielni.

Zestawiając roczny bilans, należy umarzać corocznie nieruchomości w wysokości co najmniej 2 proc., zaś ruchomości, przeznaczone do stałego użytku w przedsiębiorstwie w wysokości co najmniej 10 proc. Pozatem należy przestrzegać postanowienia artykułów 52—59 ustawy o Spółdzielniach.

§ 35.

Sprawozdanie Zarządu winno zawierać:

- a) liczbę członków Spółdzielni i stan ich udziałów na początku i końcu roku,
- b) ogólny przychód i rozchód na wszystkich rachunkach księgi głównej z szczególnem uwzględnieniem kosztów administracyjnych,
- c) rachunek strat i zysków,
- d) rachunek bilansu.

§ 36.

Z nadwyżek osiągniętych w ciągu roku rachunkowego przydziela się najpierw jedną dziesiątą część do funduszu rezerwowego zwyczajnego, tudzież zaproponowane przez Radę Nadzorczą a potwierdzone przez walne zgromadzenie kwoty do funduszu rezerwowego nadzwyczajnego w wysokości co najmniej 5 procent czystego zysku.

Z pozostałej części zysku wyznacza się dywidendę od wpłaconych udziałów w wysokości co najwyżej o 2 od sta wyżej, niż wynosiła w tym roku najwyższa stopa dyskontowa w Banku Polskim. Resztę zysku przeznacza walne zgromadzenie na cele Spółdzielni według swego uznania.

§ 37.

Rozwiązanie Spółdzielni.

Rozwiązanie i likwidacja Spółdzielni następuje w wypadkach określonych przez ustawę o Spółdzielniach i w sposób wskazany przez ustawę.

§ 38.

Wszelkie ogłoszenia w sprawie Spółdzielni będą wychodziły pod jej firmą z podpisem dwóch członków Zarządu. Zaproszenie na walne zgromadzenie podpisuje przewodniczący lub jego zastępca i sekretarz Rady Nadzorczej.

Organem publikacyjnym Spółdzielni jest „Rzemieślnik“, organ Izby Rzemieślniczej w Katowicach.

§ 39.

Upoważnia się Zarząd ewentualne usterki powyższego statutu, zakwestjonowane przez Sąd Rejestrowy, zmienić stosownie do życzeń Sądu bez poprzedniego zwołania walnego zgromadzenia.

Statut Związku Samodzielnych Polskich Rzemieślników i Przemysłowców na Śląsku.

I. Nazwa, siedziba i obręb działania.

§ 1.

Związek ma nazwę: „Związek Polskich Samodzielnych Rzemieślników i Przemysłowców na Śląsku“.

Związek ma być wpisany do rejestru stowarzyszeń.

Siedzibą Związku jest miasto Katowice i działalność Związku rozciąga się na całe Województwo Śląskie.

II. Cele Związku.

§ 2.

Celem Związku jest: Wzajemna pomoc, obrona wspólnych interesów narodowych, zawodowych, ekonomicznych, gospodarczych i społeczno-organizacyjnych samodzielnych rzemieślników i przemysłowców polskich, jakoteż złączonych stowarzyszeń w sprawach wykonania rzemiosła lub przedsiębiorstwa przemysłowego i z nim złączonego handlu, podniesienie poziomu oświatowo-kulturalnego i wykształcenia zawodowego stanu rzemieślniczo-przemysłowego, następnie celem Związku jest opieka nad rozwojem polskiego rzemiosła, przemysłu i związanego z nim handlu, oraz wydatne podniesienie dobrobytu jego warstw. Pozatem celem Związku jest zorganizowanie i uświadomienie młodzieży rzemieślniczo-przemysłowej i roztoczenie nad nią opieki.

III. Środki.

§ 3.

Do osiągnięcia wyżej wymienionego celu w § 2 mają służyć następujące środki:

1. Zorganizowanie wszystkich samodzielnych rzemieślników i przemysłowców Polaków i uświadomienie takowych pod względem narodowym, zawodowym i społeczno-organizacyjnym, tudzież pod względem obrony interesów ekonomiczno-gospodarczych.
2. Reprezentowanie rzemiosła i przemysłu, oraz obrona jego praw i rozwoju wobec władz i innych czynników.
3. Wzajemna pomoc zawodowa.
4. Udział w ruchu zarobkowym. Uzyskanie zamówień na dostawy rządowe, komunalne itp. oraz podział takowych między członków Związku.
5. Budzenie uświadomienia narodowo-ekonomicznego wśród społeczeństwa w kierunku wyłącznego popierania ze strony społeczeństwa jedynie polskiego rzemiosła i przemysłu, celem uniezależnienia się ekonomicznego i finansowego od obcego rzemiosła i przemysłu.
6. Wyjednywanie tanich kredytów dla członków Związku.
7. Popieranie wszelkiego rodzaju polskich rzemieślniczo-przemysłowych spółek spółdzielczych.
8. Przeprowadzanie wyborów do wszelkich instytucyj gospodarczych, ustawodawczych i samo-

dządowych, jak to: spółek gospodarczych, Kas Chorych, Sądów Przemysłowych, Izby Rzemieślniczej, Komisji Podatkowej itp.

9. Tworzenie organizacji lokalnych, powiatowych, okręgowych, oraz sekcji zawodowych Związku.
10. Prowadzenie sekretariatu Związku dla załatwiania wszelkich spraw wynikających z czynności objętych statutem, tudzież utworzenie przy sekretarjacie biura informacyjnego i poradni prawnej, podatkowej i kredytowej oraz działu pośrednictwa pracy i zamówień.
11. Wydawanie organu związkowego.
12. Organizowanie kursów zawodowego dokształcających, urządzenie wszelkiego rodzaju wystaw, szczególnie zaś wystaw prac terminatorskich i czeladniczych i otaczanie młodzieży rzemieślniczo-przemysłowej opieką.
13. Nawiązywanie łączności z innymi związkami o podobnych celach, istniejącymi w kraju.

IV. Członkowie Związku i warunki ich przyjęcia.

§ 4.

Związek składa się z członków:

- a) zwyczajnych,
- b) wspierających,
- c) honorowych.

1. Członkiem zwyczajnym mogą być samodzielni rzemieślnicy lub przemysłowcy bez różnicy płci, obywatele Państwa Polskiego, Polacy na honorze nieposzlakowani, nie pozbawieni praw obywatelskich, przyjęci do Związku przez Główny Zarząd na wniosek Zarządów Kół i Zarządów Powiatowych, po uprzednim złożeniu deklaracji podpisanej przez siebie i dwóch członków stwierdzających, że kandydat uznaje cele Związku oraz przepisy statutu, i opłacający miesięczne składki członkowskie, ustalone przez Zjazd Delegatów lub Główny Zarząd.

Nieprzyjętemu na członka przysługuje prawo odwołania się do wyższych władz Związku. Ostatnią instancją odwoławczą jest Główny Zarząd. Nieprzyjętemu nie podaje się motywów. Każdy członek musi uzyskać zatwierdzenie Głównego Zarządu.

2. Członkiem wspierającym może być każda osoba lub instytucja, przyjęta przez Główny Zarząd na wniosek Zarządu Koła lub Zarządu Powiatowego i płacąca wyższą składkę, oznaczoną przez Główny Zarząd.

3. Członkiem honorowym może zostać na wniosek Zarządu Głównego i z mocy uchwały Zjazdu Delegatów każdy obywatel Państwa Polskiego, bez różnicy płci, Polak, który położył szczególne zasługi dla Związku lub rzemiosła albo przemysłu; członek honorowy niema obowiązku ponoszenia jakichkolwiek opłat na rzecz Związku.

V. Prawa członków.

§ 5.

Wszystkim członkom do Związku należącym przysługuje bierne i czynne prawo wyborcze do

władz Związku oraz prawo korzystania ze wszelkich dobrodziejstw, świadczeń i urządzeń, wprowadzonych w czyn przez Związek w myśl § 3, jeżeli odpowiadają wymogom statutu Związku.

VI. Obowiązki członków.

§ 6.

Każdy członek obowiązany jest:

1. popierać cele i dążności Związku;
2. stosować się do postanowień Związku.
3. wypełniać obowiązki nań włożone przez Zjazd oraz władze Związku;
4. uiszczać w należytych czasie składki i wszelkie inne opłaty na rzecz Związku, przez władze Związku ustanowione, oraz uczęszczać regularnie na zebrania;
5. każdy członek, jako też wszyscy solidarnie obowiązani są zawsze i wszędzie stawać w obronie wspólnych interesów, godności stanu zawodowego i narodowego;
6. donosić Zarządowi o wszelkich sprawach, dotyczących interesów i spraw Związku, zwłaszcza o pomijaniu polskiego rzemiosła i przemysłu przez poszczególne jednostki, jak i przedsiębiorstwa i instytucje przy podziale zamówień, dostaw, zakupów itd.;
7. zachować powierzone mu tajemnice.

VII. Utrata praw i wystąpienia.

§ 7.

Członek traci swe prawo do Związku przez śmierć, dobrowolne wystąpienie lub wykluczenie. Wykluczenie ze Związku może nastąpić, gdy członek zalega 3 miesiące ze składkami, a nie żądał terminu zwłoki, oraz gdy członek więcej niż 3 miesiące nie brał udziału w zebraniach bez usprawiedliwienia, następnie gdy członek działa na szkodę Związku lub dopuścił się czynu nieobywatelskiego lub nie-narodowego.

O wykluczeniu lub zawieszeniu winien być zawiadomiony członek na piśmie z podaniem motywów.

Wykluczenie członka następuje na mocy decyzji Zarządu Koła. Wykluczonemu przysługuje prawo odwołania się w terminie 14 dni od chwili otrzymania zawiadomienia do władzy bezpośrednio wyższej. Ostatnią instancją odwoławczą jest Główny Zarząd.

VIII. Składki.

§ 8.

Wysokość składek i innych opłat, jakie uiszczać mają członkowie na rzecz Związku, ustanawia Zjazd Delegatów Związku wzgl. Główny Zarząd Związku na podstawie upoważnienia Zjazdu Delegatów.

IX. Majątek.

§ 9.

Majątek Związku powstaje:

- a) z wpisowego,
- b) składek członków zwyczajnych i wspierających,
- c) subwencji, ofiar, zapisów i darowizn osób i instytucji postronnych,
- d) dochodów osiąganych z wykonywanych zadań przewidzianych w § 3 niniejszego statutu.

X. Stan prawny.

§ 10.

Związek jest osobą prawną i w swym zakresie może wykonywać wszelkiego rodzaju czynności prawne i handlowe. Nadto Związek ma prawo bronić swych członków w instytucjach sądowych i administracyjnych. Związek musi być sądownie zarejestrowany. Do zarejestrowania Związku w sądzie oraz do zastępowania praw Związku w instytucjach sądowych, administracyjnych jest upoważniony prezes Związku lub jego zastępca.

XI. Sąd.

§ 11.

Spory honorowe członków załatwia się w gronie Związku, przyczem każda strona wybiera 2 do 4 sędziów z grona Związku, superarbitra wyznacza Zarząd Główny Związku. Członek nie godzący się na sąd honorowy, może być wykluczony przez Zarząd Główny ze Związku. Sąd honorowy winien wydać orzeczenie w ciągu dni 30 od daty zgłoszenia sporu.

Sądy honorowe są przy Zarządach Kół i Zarządzie Głównym, który jest ostatnią instancją odwoławczą. Sprawy odnoszące się do członków Głównego Zarządu, rozstrzyga sąd honorowy przy Głównym Zarządzie.

XII. Ustrój Związku.

§ 12.

Organami Związku są:

- a) Zjazd Delegatów,
- b) Główna Komisja Rewizyjna,
- c) Zarząd Główny,
- d) Zarządy Powiatowe,
- e) Zarządy Kół.

A. Organizacje miejscowe.

Koła Miejskowe.

§ 13.

Członkowie mieszkający w jednej miejscowości lub w jednej dzielnicy większego miasta tworzą Koła Miejskowe.

Podział na Koła jest terytorjalny.

Najmniejsza ilość członków wynosi 8.

Każde nowopowstające Koło winno być zatwierdzone przez Zarząd Główny.

Zarząd Koła.

§ 14.

Na czele Koła stoi Zarząd, wybrany przez Walne Zgromadzenie Koła na przeciąg 1 roku czasu.

Zarząd Koła jest władzą wykonawczą Koła i podlega wyższym władzom Związku.

§ 15.

Zarząd Koła składa się:

- a) z prezydium, złożonego z 5 członków t. j. prezesa i jego zastępcy, sekretarza i jego zastępcy oraz skarbnika,
- b) z członków Zarządu, ilość których wybiera się w proporcji do ilości członków danego Koła t. j. na każde rozpoczęte 20 członków przypada 1 członek Zarządu.

§ 16.

Zadaniem i obowiązkiem Zarządu Koła jest:

1. znać przepisy statutu i regulaminów oraz uchwały i rozporządzenia władz Związku;
2. zbierać składki od swych członków;
3. pozyskiwać nowych członków;
4. wykonywać zlecenia Zarządu Powiatowego i Głównego oraz utrzymywać łączność z nimi;
5. składać sprawozdania kwartalne, ogólne i kasowe;
6. utrzymywać stałą łączność z miejscowymi polskimi stowarzyszeniami i organizacjami społecznymi, oraz z miejscowymi władzami i instytucjami państwowymi i samorządowymi;
7. organizować odczyty;
8. zwoływać raz na miesiąc zebranie Koła i raz na rok Walne Zgromadzenie Koła;
9. przedkładać wnioski wyższym władzom Związku w sprawach dotyczących rozwoju Związku, podniesienia dobrobytu członków oraz rozwoju ich warsztatów pracy, tudzież przedkładać wszelkie potrzeby członków danego Koła;
10. uświadamiać członków pod względem państwowotwórczym, narodowym, zawodowym i kulturalnym;
11. zawiadamiać Zarządy Powiatowe i Główny o każdym posiedzeniu Zarządu, oraz o każdym zebraniu zwyczajnem i Walnem Koła conajmniej na 3 dni przed terminem, tudzież nadsyłać sprawozdania i protokoły z powyższych zebrań.

§ 17.

Prezes lub jego zastępca zwołuje posiedzenia Zarządu, przewodniczy na wszelkich zebraniach Koła, czuwa nad prawidłowym wykonaniem obowiązków przez członków Zarządu Koła. reprezentuje Koło nazewnątrż, jest jego przedstawicielem wobec urzędów i władz, asygnuje wydatki uchwalone przez Zarząd.

Prezes ma prawo zawiesić uchwały zebrania Koła lub Zarządu Koła, o ile uzna je za szkodliwe dla Związku. Wtedy sprawę przesyła w przeciągu 7 dni do Zarządu Powiatowego i Głównego do rozstrzygnięcia.

§ 18.

Sekretarz prowadzi spisy członków, przechowuje ich deklaracje, spisuje protokoły zebrań, załatwia korespondencję i przechowuje akta.

§ 19.

Skarbnik pobiera składki od członków i wszelkie wpływające dochody, prowadzi kasę i książki kasowe.

§ 20.

Zarząd Koła jest odpowiedzialnym za swą działalność przed:

- a) Walnem Zgromadzeniem Koła,
- b) wyższymi władzami Związku.

§ 21.

Zarząd Koła może decydować tylko w sprawach lokalnych Koła nie wchodzących w zakres kompetencji wyższych władz.

§ 22.

Posiedzenia Zarządów Kół winny odbywać się conajmniej 1 raz na miesiąc. O mającem odbyć

się posiedzeniu Zarządu winni jego członkowie być zawiadomieni w sposób pewny na 3 dni przed posiedzeniem.

§ 23.

Nadzwyczajne posiedzenie Zarządu Koła zwołuje Prezes Koła lub jego zastępca:

- a) z własnej inicjatywy,
- b) na żądanie $\frac{1}{3}$ członków Zarządu Koła,
- c) na żądanie Zarządów Powiatowego i Głównego.

§ 24.

W miejscowościach w których nie istnieją Koła Miejskowe Związku mianuje Zarząd Powiatowy lub Główny Męża zaufania dla pełnienia zadań Zarządu Koła.

§ 25.

Miejskowa Komisja Rewizyjna składa się z 3 członków wybranych na Walnem Zgromadzeniu Koła.

Komisja Rewizyjna bada księgi kasowe i zdaje sprawozdanie przed Walnem Zgromadzeniem.

§ 26.

Zwyczajne zebrania Koła mają prawo:

- a) podjąć uchwały, obowiązujące Zarząd Koła,
- b) kontroli i rewizji czynności Zarządu Koła,
- c) wydawanie poleceń i instrukcyj Zarządowi Koła w zakresie kompetencji Koła.

Zebranie Koła ma prawo decydować tylko w sprawach miejscowych.

§ 27.

Nadzwyczajne zebrania Koła zwołuje Prezes Koła lub jego zastępca:

- a) z własnej inicjatywy,
- b) na żądanie $\frac{2}{3}$ członków Zarządu Koła,
- c) na żądanie $\frac{1}{3}$ członków Koła,
- d) na żądanie Miejskowej Komisji Rewizyjnej,
- e) na żądanie Zarządów Powiatowego i Głównego.

§ 28.

Na zebrania Koła mogą być zaproszeni goście i przedstawiciele władz, instytucyj państwowych, samorządowych i t. p.

§ 29.

Walne Zgromadzenia Koła odbywają się raz do roku.

O terminie zwołania Walnego Zgromadzenia winien być każdy członek zawiadomiony na piśmie na 14 dni.

§ 30.

Nadzwyczajne Zgromadzenie Koła zwołuje Zarząd Koła:

- a) z własnej inicjatywy,
- b) na piśmienny, uzasadniony wniosek $\frac{1}{3}$ członków Koła,
- c) na żądanie Zarządów Powiatowego i Głównego.

Walne Zgromadzenie żądane pod b) i c) winno być zwołane do tygodnia czasu od chwili otrzymania danego żądania przez Zarząd Koła. Miejsce i termin obrad Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia winien Zarząd podać do wiadomości członków na piśmie na 3 dni przed zgromadzeniem.

§ 31.

Walne Zgromadzenie:

1. wysłuchuje sprawozdania ustępującego Zarządu oraz udziela jemu na wniosek Miejskowej Komisji Rewizyjnej absolutorjum (pokwitowania);
 2. wybiera Zarząd Koła;
 3. wybiera Miejscową Komisję Rewizyjną z 3 członków;
 4. wybiera przedstawicieli i delegatów na Zjazdy Powiatowe i Zjazd Delegatów;
 5. rozstrzyga wnioski członków.
- Walne Zgromadzenie ma prawo decydować tylko w sprawach miejscowych.

B. Organizacje Powiatowe.

§ 32.

Poszczególne Koła Miejskowe łączą się w organizację powiatową stosownie do podziału administracyjnego Województwa na powiaty.

Działalność organizacji powiatowej obejmuje terytorjum danego powiatu.

§ 33.

Na czele organizacji powiatowej stoi Zarząd Powiatowy wybrany przez Walny Zjazd na przeciąg 1 roku czasu.

Zarząd Powiatowy jest władzą wykonawczą Walnego Zjazdu Powiatowego, władzą nadzorczą Kół i podlega Głównemu Zarządowi.

§ 34.

Do Zarządu Powiatowego należą:

- a) przedstawiciel każdego koła w osobie jego Prezesa lub wyznaczonego przez niego zastępcy,
- b) delegaci Kół, wybrani przez Walny Zjazd Powiatowy w ilości ustalonej przez Główny Zarząd na wniosek Zarządu Powiatowego.

§ 35.

Zarząd Powiatowy składa się:

- a) z 5-ciu członków prezydjum t. j. ściślejszego Zarządu składającego się z prezesa, 2-ch wiceprezesów, sekretarza oraz skarbnika,
- b) z członków Zarządu t. j. wydziału, który stanowią pozostali członkowie.

§ 36.

Prezydjum Zarządu Powiatowego t. j. Zarząd ścisły jest upoważniony do załatwiania spraw bieżących.

§ 37.

Zadaniem i obowiązkiem Zarządu Powiatowego jest:

1. znać przepisy statutu i regulaminów oraz uchwały i rozporządzenia Głównego Zarządu, tudzież obowiązki i zadania Zarządów Kół;
2. tworzyć nowe koła Związku oraz ustanawiać mężów zaufania w miejscowościach tych, w których nie są założone Koła;
3. tworzyć sekcje zawodowe;
4. czuwać nad rozwojem Kół i sekcji zawodowych;
5. prowadzić w całym powiecie systematyczną narodową pracę uświadamiającą;
6. podejmowanie wszelkich zadań i prac wynikających z potrzeb członków Kół danego powiatu;

7. wysyłać co 3 miesiące sprawozdania z działalności i sytuacji w powiecie;
8. urządzać odczyty;
9. czuwać nad prawidłowym funkcjonowaniem Zarządów poszczególnych Kół, szczególnie nad regularnym płaceniem składek;
10. utrzymywać łączność z przedstawicielami władz i instytucji państwowych, samorządowych, narodowych i społeczno-kulturalnych;
11. zwoływać Zjazdy Powiatowe.

§ 38.

Zarząd Powiatowy jest odpowiedzialny za swą działalność:

- a) przed Zjazdem Powiatowym,
- b) przed Głównym Zarządem.

Zarząd Powiatowy może decydować tylko w sprawach lokalnych powiatu, nie wchodząc w zakres kompetencji wyższych władz Związku.

§ 39.

Posiedzenia Zarządu Powiatowego winny odbywać się co najmniej 1 raz na miesiąc. O mającym odbyć się posiedzeniu Zarządu winni jego członkowie być zawiadomieni w sposób pewny na 3 dni przed posiedzeniem.

§ 40.

Zwyczajne Zjazdy Powiatowe odbywają się 1 raz na kwartał i mają na celu omówienie spraw danego powiatu.

§ 41.

Zwyczajne Powiatowe Zjazdy Delegatów mają prawo:

- a) podjąć uchwały obowiązujące Zarząd Powiatowy oraz odnośnie Zarządów Kół,
- b) kontroli i rewizji czynności Zarządów Powiatowego i Kół,
- c) wydawanie poleceń i instrukcji Zarządowi Powiatowemu oraz Zarządom Kół w zakresie ich kompetencji.

Zjazd Powiatowy ma prawo decydować tylko w sprawach danego powiatu.

§ 42.

Walne Powiatowe Zjazdy Delegatów odbywają się 1 raz na rok i mają na celu:

1. wysłuchanie sprawozdań Zarządu Powiatowego, oraz udzielanie mu na wniosek Powiatowej Komisji Rewizyjnej absolutorjum;
2. decydują w sprawach organizacji powiatu;
3. wybór Zarządu Powiatowego, oraz Powiatowej Komisji Rewizyjnej złożonej z 3 osób;
4. wybór Delegatów na Zjazd Delegatów Związku;
5. rozstrzygają wnioski członków.

§ 43.

W Zjeździe Powiatowym biorą udział:

- a) członkowie Zarządu Powiatowego,
- b) delegaci Kół wybrani w ilości ustalonej przez Główny Zarząd na wniosek Zarządu Powiatowego.

C. Z j a z d D e l e g a t ó w Z w i ą z k u.

§ 44.

Zjazd Delegatów jest najwyższą władzą Związku. W Zjeździe Delegatów biorą udział:

1. Prezesi, Sekretarze i Skarbnicy Kół lub ich zastępcy;
2. członkowie Zarządów Powiatowych;
3. członkowie Głównego Zarządu;
4. członkowie Głównej Komisji Rewizyjnej;
5. przewodniczący Ogólno - Związkowych Sekcyj Zawodowych;
6. delegaci Koła Przemysłowców w ilości każdorazowo ustalonej przez Zarząd Główny;
7. delegaci Kół wybrani na Walnem Zgromadzeniu Koła w ilości ustalonej przez Zarząd Główny.

§ 45.

Zjazd Delegatów zwołuje Zarząd Główny raz na rok. W razie potrzeby zwołuje Zarząd Zjazd Nadzwyczajny bądź z własnej inicjatywy, bądź na żądanie $\frac{2}{3}$ Zarządów Powiatowych, lub $\frac{2}{3}$ Zarządów Kół.

§ 46.

Wnioski mające być przedmiotem obrad winne Zarządy Powiatowe i Kół na 4 tygodnie przed Zjazdem przesłać do Głównego Zarządu.

O włączeniu ich do programu decyduje Zarząd Główny, który o ostatecznym programie Zjazdu zawiadamia wszystkie organy Związku.

W razie niewłączenia wniosku do porządku dziennego obrad przysługuje wnioskodawcy prawo odwołania się w sprawie nagłości wniosku do Zjazdu.

§ 47.

Zawiadomienia o terminie zwołania Zjazdu rozsyła Zarząd wszystkim organom Związku co najmniej na 6 tygodni przed dniem Zjazdu, załączając program Zjazdu oraz wszelkie wnioski jakie zamierzają na nim postawić organy, z których inicjatywy zwołano Zjazd.

Zjazd jest prawomocny o ile:

- a) zadośćuczyniono wymogom § 46, 47,
- b) obecna jest przynajmniej połowa uprawnionych delegatów,
- c) w razie braku powyższego kompletu odbywa się następny Zjazd po upływie $\frac{1}{2}$ godziny od oznaczonego terminu, który jest ważny bez względu na liczbę delegatów.

Wszelkie uchwały na Zjeździe zapadają większością głosów za wyjątkiem spraw wymienionych w § 78 niniejszego statutu.

§ 48.

Do kompetencji Zjazdu Delegatów należy:

- a) wysłuchanie i zatwierdzenie sprawozdań Zarządu Głównego oraz Głównej Komisji Rewizyjnej z działalności Związku,
- b) udzielenie na wniosek Głównej Komisji Rewizyjnej absolutorjum Zarządowi Głównemu i wybór nowych członków Zarządu Głównego co 3 lata,
- c) wybór Głównej Komisji Rewizyjnej w liczbie 3 członków nie należących do żadnych władz Związku,
- d) rozpatrzenie wniesionych wniosków i powzięcie odnośnych uchwał,
- e) rozstrzyganie zażaleń,
- f) zmiany statutu,
- g) powzięcie uchwał w sprawie rozwiązania i likwidacji Związku.

§ 49.

Uchwały zapadłe na Zjeździe delegatów zapisuje się do księgi protokółów i protokół ten podpisują przewodniczący oraz sekretarz Zjazdu.

§ 50.

Zjazd Delegatów przeprowadza wybór Zarządu Głównego.

Głosowanie jest tajne, lecz Zjazd może powziąć decyzję przeprowadzenia jawnego głosowania.

D. Główna Komisja Rewizyjna.

§ 51.

Główna Komisja Rewizyjna składa się z trzech członków wybranych na 3 lata przez Zjazd Delegatów nie piastujących żadnych innych godności w naczelnych władzach Związku.

Główna Komisja Rewizyjna ma prawo kontrolować czynności Głównego Zarządu, sprawdzać książki rachunkowe i dowody kasowe, umowy wszelkiego rodzaju, dokumenty, dokonywać w każdym czasie rewizji w kasie.

E. Zarząd Główny.

§ 52.

Zarząd Główny jest najwyższym organem wykonawczym Związku, organem wykonującym uchwały Zjazdu Delegatów oraz kierującym pracami Związku i zawiadującym jego majątkiem.

§ 53.

Do prawnego występowania imieniem Związku jest upoważniony Główny Zarząd, upoważnienie to wykonywa przez 2 członków ze swego grona, których podpisy mają moc obowiązującą dla Związku.

§ 54.

Do Głównego Zarządu należą:

1. Przedstawiciele powiatów po jednym z każdego powiatu i wybrani przez Zjazd Powiatowy lub przez Delegatów danego powiatu na Zjeździe Delegatów Związku (miasto Katowice i Król. Huta stanowią samodzielne powiaty);
2. jeden przedstawiciel Koła Przemysłowców wybrany na Walnem zebraniu Koła wzgl. na Zjeździe Delegatów z pośród delegatów tegoż Koła;
3. 5-ciu delegatów Zjazdu.

§ 55.

Główny Zarząd składa się z 16 członków wybranych na przeciąg 3 lat przez Zjazd Delegatów absolutną większością głosów, a mianowicie:

- a) 7 członków przydyjmu t. j. ściślejszego Zarządu, składającego się z prezesa, 3 wice-prezesów, sekretarza i jego zastępcy oraz skarbnika,
- b) z 9 członków Wydziału.

§ 56.

Dla należytego funkcjonowania prac Związku, Zarząd Główny może na miejsca wolne powstałe wskutek ustąpienia, pozbawienia mandatów członków Zarządu Głównego, albo powstałych z innych powodów zastąpić ich w drodze kooptacji z grona członków Zarządu, których mandaty trwają do następnego Zjazdu Delegatów.

§ 57.

Zarząd Główny zwołuje Prezes conajmniej raz na miesiąc dla omówienia spraw bieżących, ustalenia programu prac.

Prezes winien także zwołać Zarząd na pisemne żądanie $\frac{1}{3}$ członków Zarządu Głównego.

§ 58.

Do zadań i kompetencji Zarządu Głównego należy:

1. wprowadzenie w czyn celów Związku wymienionych w niniejszym statucie oraz wszystkich uchwał Zjazdu Delegatów;
2. ustalenie planu organizacyjnego i programu działalności;
3. dbanie o rozwój całego Związku;
4. przeprowadzenie kontroli działalności organizacji Miejskowych i Powiatowych;
5. zwoływanie zwyczajnych i nadzwyczajnych Zjazdów Delegatów, ustalanie porządku obrad i przygotowywanie wszelkich sprawozdań i t. p.;
6. zestawienie budżetu;
7. organizowanie kół i sekcji zawodowych;
8. przyjmowanie i wykluczanie członków;
9. ustanawianie komisji do poszczególnych spraw;
10. reprezentowanie Związku nazewnątrz w osobach członków swego Prezydium;
11. wyznaczanie delegatów do władz i instytucji gospodarczych i społecznych;
12. dysponowanie środkami finansowymi Związku;
13. prowadzenie spraw Związku w instytucjach sądowych, administracyjnych oraz uchwalanie pełnomocnictw do prowadzenia spraw osobom trzecim.

§ 59.

Do ważności zebrań Zarządu Głównego wymagana jest obecność większości członków.

Uchwały zapadają większością głosów; w razie równości głosów decyduje głos przewodniczącego.

§ 60.

Uchwały i protokoły podpisują Prezes i Sekretarz.

§ 61.

Każdy członek Zarządu Głównego ma przydzielony sobie dział pracy (referat), za który jest odpowiedzialny i winien z niego zdawać sprawozdanie na posiedzeniu Głównego Zarządu.

Członek Zarządu Głównego, który trzykrotnie bez usprawiedliwienia nie był obecny na zebraniu Zarządu Głównego lub zaniedbuje sobie przydzielony dział pracy, może być pozbawiony mandatu.

§ 62.

Stałym organem wykonawczym Zarządu Głównego jest sekretariat prowadzący bieżące agendy Związku pod kierownictwem Kierownika Związku.

§ 63.

Kierownika Związku wybiera Zarząd Główny.

Kierownik Związku ma na wszystkich zebraniach głos doradczy.

§ 64.

Do zadań kierownika należą:

- a) kierowanie pracami sekretariatu;
- b) organizowanie prac Związku, zasilanie Kół i Zarządów inicjatywą i czuwanie nad wykonaniem uchwał i rozporządzeń Głównego Zarządu Związku;
- c) zarządzanie biurem i urządzeniami Związku;
- d) układanie budżetów rocznych i przedkładanie ich Zarządowi Głównemu do zatwierdzenia.

XIII. Ogólne.

Wnioski.

§ 65.

Wnioski mające być przedmiotem obrad Zarządów Kół lub Zarządów Powiatowych winne być nadesłane do Prezesa danego Zarządu przynajmniej na 3 dni przed posiedzeniem.

Wnioski mające być przedmiotem obrad zwykłego zebrania Koła lub Zwyczajnego Zjazdu Powiatowego winne być nadesłane conajmniej na 7 dni przed zebraniem.

Wnioski zaś mające być przedmiotem obrad Walnego Zgromadzenia Koła lub Walnego Zjazdu Powiatowego winne być nadesłane na 14 dni.

Wnioski członków przedstawione na zebraniu przychodzą pod obrady dopiero na następnym zebraniu. Jedynie nad wnioskami nagłymi wolno głosować na tem samem zebraniu o ile zgłoszono je do prezydium przed rozpoczęciem się zebrania, i jeżeli $\frac{3}{4}$ obecnych członków uznało ich ważność.

Uchwały.

§ 66.

Uchwały zapadają zwykłą większością głosów. Prezes Koła oraz Prezes Zarządu Powiatowego ma prawo zawiesić uchwały swego Zarządu oraz uchwały zebrań swej organizacji, jeśli uzna je za szkodliwe dla Związku.

W danym wypadku odnośny prezes przesyła sprawę w przeciągu 7-miu dni do Zarządu Głównego do rozstrzygnięcia.

§ 67.

Głównemu Zarządowi przysługuje prawo zamianowania swego stałego delegata przy każdym Zarządzie Koła oraz przy każdym Zarządzie Powiatowym.

Delegat taki wchodzi z urzędu w skład danego Zarządu.

§ 68.

Wybór Zarządów Kół oraz Zarządów Powiatowych staje się prawomocnym z chwilą zatwierdzenia ich przez Zarząd Główny.

Wybór staje się pozatem prawomocnym, jeżeli Główny Zarząd w ciągu 14 dni po otrzymaniu odnośnego zawiadomienia o dokonanych wyborze nie nadesłanie odpowiedzi.

Głównemu Zarządowi przysługuje także prawo rozwiązania Zarządów Kół i Powiatowych.

§ 69.

W razie niezatwierdzenia wzgl. unieważnienia wyboru Zarządu Koła lub ich rozwiązania, Zarząd Główny może zarządzić ponowne wybory. Do tego czasu może sam zamianować Zarząd Komisaryczny.

§ 70.

Niezatwierdzenie wzgl. unieważnienie wyboru Zarządów Kół lub Powiatów, lub ich rozwiązanie może nastąpić:

- a) na żądanie $\frac{2}{3}$ członków danego Zarządu,
- b) na żądanie $\frac{2}{3}$ Kół, jeśli chodzi o Zarząd Powiatowy,
- c) w razie nienależytego funkcjonowania danego Zarządu lub nieprzestrzegania przepisów statutu oraz rozporządzeń władz wyższych Związku.

§ 71.

Członek Zarządu Koła, Zarządu Powiatowego oraz Zarządu Głównego, który trzykrotnie z kolei nie brał udziału w posiedzeniach Zarządu, którego jest członkiem, a który uprzednio nie usprawiedliwił się, może utracić swój mandat.

Również może członek utracić swój mandat, jeżeli 3 miesiące zalega ze składkami, a nie żądał terminu zwłoki, oraz o ile zaniedbuje przydzielony sobie dział (referat) bez uzasadnionej przyczyny.

§ 72.

Każdy członek Zarządu Koła, Zarządu Powiatowego i Zarządu Głównego winien mieć przydzielony pewien dział pracy (referat), za który jest odpowiedzialny i z którego winien zdawać sprawozdanie Prezesowi odnośnego Zarządu oraz wyższym władzom Związku, oraz na odnośnych zebraniach.

§ 73.

Do powyższych działów pracy zalicza się:

1. ogólny, 2. organizacyjny, 3. finansowy, 4. propagandowy, 5. prawny, 6. podatkowo-celny, 7. administracyjny, 8. kredytowy, 9. dostaw, zamówień i pracy, 10. szkolnictwa zawodowego, 11. zakupów i sprzedaży, 12. polityczny (opiniowanie członków).

§ 74.

Wszelkie zebrania i Zjazdy są prawomocne o ile:

- a) zostały prawomocnie zwołane t. j. jeżeli zawiadomienia o terminie zwołania zostały doręczone w sposób oraz w terminie określonym przez statut,
- b) obecna jest conajmniej połowa uprawnionych członków względnie delegatów.

W razie braku kompletu zebranie odbywa się po upływie 30 minut i jest prawomocne bez względu na ilość obecnych.

§ 75.

Wszelkie uchwały zapadają zwykłą większością głosów.

XIV. Rachunkowość i kasowość.

§ 76.

Książki rachunkowe oraz wszelkie inne, jak również korespondencje Związku winny być prowadzone stosownie do przepisów prawa. Rokiem obrachunkowym Związku ma być rok kalendarzowy.

XV. Sekcja i Rada Zawodowa.

§ 77.

W celu zabezpieczenia interesów i zaspokojenia potrzeb poszczególnych gałęzi rzemiosła i przemysłu

Główny Zarząd Związku powołuje sekcje zawodowe zależnie od wspólnej łączności fachowej oddzielnych zawodów. Przewodniczący sekcji tworzy Radę Zawodową, której przewodniczy Prezes Głównego Zarządu lub jego przez niego upoważniony zastępca.

Sekcja Przemysłowców stanowi samodzielne Koło podległe tylko Głównemu Zarządowi.

Zakres działalności i kompetencji Sekcji i Koła Przemysłowców, oraz stosunku ich do innych władz Związku określają odnośne regulaminy uchwalone przez Zarząd Główny.

XVI. Rozwiązanie.

§ 78.

Rozwiązanie i likwidacja Związku oraz rozporządzenie pozostałym majątkiem następuje na mocy uchwały Nadzwyczajnego Zjazdu Delegatów Związku, zwołanego specjalnie w tym celu większością $\frac{2}{3}$ obecnych uprawnionych do głosowania.

Rejestracja statutu.

§ 79.

Walny Zjazd Delegatów upoważnia Zarząd Główny do poczynienia wszelkich zmian statutu, wymaganych przez Sąd.

*

Niniejszy Statut został zatwierdzony przez Zjazd Delegatów Kół Związku w Katowicach, odbyty w dniu 29 lipca 1928 r.

*

IV. R. Stow. 271.

Poświadcza się niniejszem, że statut niniejszy został w dniu dzisiejszym wpisany do rejestru stowarzyszeń pod L. 271.

Katowice, dnia 8 stycznia 1930 r.

St. Sekretarz Sądu Grodzkiego.

(—) Kempny.

Statut Związku Cechów Rzemieślników Budowlanych na Okręg Izby Rzemieślniczej w Katowicach.

Na mocy §§ 104—104 f Ordynacji Procederowej Rzeszy w brzmieniu obwieszczenia z dnia 26 lipca 1900 roku (R. G. Bl. 871) wydaje się dla Związku Cechów Rzemieślników Budowlanych na Okręg Izby Rzemieślniczej w Katowicach poniższy statut.

Nazwa i siedziba.

§ 1.

Związek nosi nazwę: „Związek Cechów Rzemieślników Budowlanych na Okręg Izby Rzemieślniczej w Katowicach“.

Siedzibą Związku są Katowice. Związek obejmuje cały obszar Izby Rzemieślniczej w Katowicach.

Językiem urzędowym jest język polski.

Cele i zadania.

§ 2.

Zadaniem Związku jest obrona interesów reprezentowanych przez niego rzemiosł, popieranie Cechów, Wydziałów Cechowych, komisji egzaminacyjnych i Izby Rzemieślniczej w wykonaniu przepisanych im zadań tudzież przez udzielanie władzom wniosków i propozycji.

§ 3.

W ramach tego zadania (§ 2) Zw. C. Rzem. Budl. ma przedewszystkiem cele następujące:

1. wzbudzać, podtrzymywać i rozszerzać życie organizacyjne Cechów;
2. ożywiać i podtrzymywać u kolegów poczucie łączności i honoru zawodowego;
3. stworzyć jednolity nowoczesny stan w rzemiośle budowlanem;
4. obradować wspólnie nad życzeniami i wnioskami dotyczącymi stosunków w rzemiośle i przedkładać takowe władzom.

Członkowie.

§ 4.

Członkiem Związku ma prawo zostać każdy Cech, którego statuty są zatwierdzone na podstawie tytułu VI. Ordynacji Procederowej Rzeszy, i który ma swoją siedzibę w okręgu Izby Rzemieślniczej w Katowicach.

Deklarację o przystąpieniu należy skierować do Zarządu Związku na mocy prawomocnie powziętej uchwały Zebrania Zarządu Cechu.

Przez przystąpienie w charakterze członka podaje się cech w zupełności postanowieniom statutów nie się zasłużyły, może mianować Walny Zjazd na Związku. Równocześnie obowiązuje się do wydania odpowiednich przepisów statutowych lub powzięcia uchwał cechowych celem przestrzegania przez członków Cechu postanowień statutu i uchwał Związku.

Każdy Cech winien przedłożyć Zarządowi jeden egzemplarz statutu i spis członków.

Zarząd Zw. C. Rzem. Budl. ma prawo nie przyjąć Cechu zgłaszającego się do Związku z powodów zasadniczych, o ile uważa, że program danego Cechu koliduje z ogólnym kierunkiem Zw. C. Rzem. Budl.

§ 5.

Samodzielni rzemieślnicy nie należący pomimo posiadania wszelkich kwalifikacji do żadnego Cechu z powodu braku Cechu w miejscu ich zamieszkania, mogą mocą uchwały Zarządu Zw. C. Rzem. Budl. korzystać z urządzeń Związku, o ile zobowiążą się do przestrzegania postanowień statutu i zapłacenia do kasy Związku wpisowego w wysokości 10,— zł oraz wkładek rocznych w wysokości 12,— zł.

§ 6.

Osoby, które wobec Związku i rzemiosła specjalnie propozycję Zarządu członkami honorowymi. Członek honorowy jest wolny od płacenia wkładek i ma

prawo uczestniczenia na Walnym Zjeździe Związku z głosem doradczym.

Prawa i obowiązki.

§ 7.

Cechy należące do Związku mają prawo udziału w majątku i urządzeniach Związku oraz prawo wybieralności biernej i czynnej do władz związkowych. Pozatem mają wszyscy członkowie prawo korzystać zupełnie bezpłatnie ze sekretariatu w wszelkich sprawach informacyjnych, korespondencyjnych i interwencyjnych.

§ 8.

Każdy Cech, należący do Związku C. Rzem. Budl., oraz każdy członek jest zobowiązany stosować się do przepisów statutowych Związku, uchwał i zarządzeń, wydanych przez organy zarządzające Związkiem w zakresie ich działalności.

W szczególności Cechy są zobowiązane czuwać nad przestrzeganiem przez swych członków tych przepisów i współdziałać z Zarządem Związku.

Dochody.

§ 9.

Dochody Związku składają się:

- a) ze wstępnego,
- b) składek,
- c) darów dobrowolnych.

Wstępne od każdego Cechu wynosi do 20 członków 10,— zł, od 21—50 członków 20,— zł, od 51—75 członków 40,— zł, od 76—100 członków 40,— zł, a ponad 100 członków 50,— zł.

Składki roczne od każdego członka należącego do Cechu wynoszą 4,— zł.

Wstępne płaci każdy Cech do kasy Związku natychmiast po przyjęciu członka do Związku.

Zarządy Cechów winny uiścić składki w ratach kwartalnych stosownie do ilości członków, podanych w deklaracji o przystąpieniu do Związku i to w pierwszym miesiącu każdego kwartału.

Spis członków zalegających z wkładkami przedkłada się na każdym kwartalnym zebraniu Zarządu Głównego.

Wyплаты gotówkowe powyżej 300,— zł uchwalone muszą być przez Zarząd Główny. Wszelkie inne wydatki wolno skarbnikowi skutecznie tylko w ramach budżetu, przyjętego na Walnym Zjeździe. Dary dobrowolne muszą być księgowane i przez skarbnika odczytane na każdym kwartalnym zebraniu Zarządu Głównego.

Wystąpienie.

§ 10.

Wystąpienie ze Związku może nastąpić jedynie z końcem roku obrachunkowego, pokrywającego się z rokiem kalendarzowym, a to za poprzednim sześciomiesięcznym wypowiedzeniem. Zgłoszenia wystąpienia ze Związku należy skierować na piśmie do Zarządu Związku z dołączeniem odpisu prawomocnie powziętej uchwały Zarządu Cechu o wystąpieniu ze Związku.

Z chwilą rozwiązania Cechu kończy się przynależność do Związku.

Wykluczone ze Związku mogą zostać Cechy lub członkowie, o ile:

1. zalegają ze składkami dłużej niż 3 miesiące po upływie roku obrachunkowego;
2. pomimo dwukrotnego zawezwania ze strony Zarządu nie stosują się do przepisów statutowych lub uchwał zebrania Związku;
3. pomimo dwukrotnego zawezwania ze strony skarbnika wzgl. innych środków prawnych nie uiszcza Cech wzgl. członek Cechu swych zaległych składek.

Wykluczenie nastąpi na podstawie uchwały Zarządu Głównego Związku i powinno być doręczone wykluczonemu na piśmie z podaniem powodów wykluczenia.

Wykluczony może się odwołać do następnego zebrania Zarządu Głównego Związku osobiście, zaś o ile chodzi o Cech, może być zastąpiony przez jednego ze swych członków. Inni zastępcy są niedopuszczalni.

Członkowie względnie Cechy, które wystąpiły ze Związku wzgl. które zostały wykluczone, tracą z prawami członka Związku wszelkie roszczenia do majątku Związku, muszą jednakowoż uiścić wszystkie składki zalegające do terminu wystąpienia względnie wykluczenia.

Władze.

§ 11.

Władzami Związku są:

1. Walny Zjazd,
2. Nadzwyczajny Zjazd,
3. Zarząd Główny, wybrany na Walnym Zjeździe,
4. Zarząd ścisły, wybrany na pierwszym kwartalnym posiedzeniu Zarządu Głównego,
5. Komisja rewizyjna wybrana na Walnym Zjeździe.

Walny Zjazd.

§ 12.

Walny Zjazd odbywa się corocznie w lutym wzgl. marcu, zwołany przez Zarząd specjalnym okólnikiem 14 dni przed terminem Zjazdu.

Zjazd Związku składa się z członków należących do Związku, przyczem delegaci winni być zaopatrzeni w legitymacje podpisane przez cechmistrza i sekretarza każdego Cechu.

Wszyscy inni członkowie mogą brać udział na Walnym Zjeździe osobiście wzgl. przez zastępcę zatwierdzonego na piśmie.

Prawo głosowania na Walnym Zjeździe posiadają tylko członkowie, którzy uregulowali swe zaległe składki za ubiegły rok kalendarzowy.

Głosy ustala przed rozpoczęciem obrad komisja mandatowa, wybrana z pośród delegatów w liczbie 3 członków i skarbnika.

W zakres działania Zjazdu należą:

1. przyjęcie sprawozdania o czynności Związku,
2. przyjęcie sprawozdania o rewizji kasy,

3. przyjęcie rocznego zamknięcia rachunkowego Związku i udzielenie Zarządowi absolutorjum,
4. ustalenie budżetu oraz zwyczajnych i nadzwyczajnych składek,
5. obradowanie nad zgłoszonymi wnioskami,
6. rozstrzygnięcie odwołań,
7. obradowanie nad zmianami statutu,
8. wybór Zarządu Głównego,
9. wybór komisji rewizyjnej,
10. mianowanie członków honorowych,
11. referaty.

Uchwały Zjazdu przechodzą większością głosów ustalonych przez komisję mandatową, przyczem głosowanie odbywa się w formie następującej:

1. każdy Cech posiada głosy w stosunku do ilości swych członków, za które zostały uiszczone opłaty składowe ubiegłego roku rachunkowego;
2. każdy inny członek posiada zasadniczo jeden głos.

Przewodniczący każdej delegacji odnośnego Cechu oddaje w imieniu swego Cechu głos decydujący.

Uchwały co do zmiany statutu Związku wymagają większości dwóch trzecich na Zjeździe ustalonych głosów.

Uchwały o ewentl. rozwiązaniu Związku wymagają jednomyślnej uchwały wszystkich ustalonych głosów.

Do Zarządu Głównego mają prawo wydelegować Cechy kandydatów w następującym stosunku:

do 20 członków . . .	1 kandydata,
od 21 do 50 członków .	2 kandydatów,
„ 51 „ 75 „ .	3 „
„ 76 „ 100 „ .	4 „
ponad 100 członków . .	5 „

Pozatem może Walny Zjazd mianować członkami Zarządu Głównego do pięciu kandydatów z pośród innych członków na propozycję ustępującego Zarządu.

N a d z w y c z a j n y Z j a z d.

§ 13.

Nadzwyczajny Zjazd może być zwołany w razie potrzeby przez Zarząd lub o ile zażąda tego pisemnie od Zarządu jedna trzecia członków należących do Związku.

Z a r z ą d G ł ó w n y.

§ 14.

Prezes Związku wzgl. jego zastępca z poprzedniego roku działalności Związku zwołuje w miesiącu marcu pierwsze kwartalne posiedzenie nowych członków Zarządu Głównego.

W zakres działania zebrania tegoż należą:

1. wybór Zarządu ścisłego, składającego się z prezesa, wiceprezesa, sekretarza, skarbnika, zastępcy sekretarza i zastępcy skarbnika oraz czterech członków,
2. ułożenie planu pracy na rok bieżący kalendaryzowy,

3. załatwienie wniosków, interpelacyj i rezolucyj z Walnego Zjazdu,
4. mianowanie wzgl. akceptowanie sił płatnych,
5. mianowanie wzgl. wybieranie ewentualnych nowych komisji.

Uchwały zebrania Zarządu Głównego zapadają większością głosów obecnych na zebraniu. Następne zebrania kwartalne Zarządu Głównego muszą się odbywać kolejno w każdym trzecim miesiącu danego kwartału.

Zebranie zwołuje prezes wzgl. zastępca ścisłego Zarządu, który też zebraniem kieruje.

Z a r z ą d ś c i ś ł y.

§ 15.

W zakres działania ścisłego Zarządu wchodzi wszelkie sprawy bieżące Zw. C. Rzem. Budl. na podstawie wskazówek i planu pracy Zarządu Głównego.

Za swe czynności odpowiada Zarząd ścisły na każdym zebraniu kwartalnym Zarządu Głównego.

K o m i s j a r e w i z y j n a.

§ 16.

Komisja rewizyjna, wybrana na Walnym Zjeździe, składa się z trzech członków. Zadaniem tejże komisji jest kontrolowanie rachunkowości kasowej przed Walnym Zjazdem. Sprawozdanie o stanie kasy winna oddać komisja na Walnym Zjeździe pisemnie, podpisane przynajmniej przez dwóch członków.

S ą d R o z j e m c z y.

§ 17.

Wszelkie spory osobiste między członkami przynależnymi do Zw. C. Rzem. Budl. mogą być załatwione na życzenie jednego członka Zarządu przez sąd rozjemczy, składający się z trzech członków proponowanych przez Zarząd ścisły oraz dwóch prawników proponowanych przez odnośne strony.

Sąd rozjemczy wybiera sobie przewodniczącego w własnym zakresie i uchwały tegoż są ostateczne i nieodwołalne.

O g ó l n e.

§ 18.

1. Rok obrachunkowy Związku zaczyna się z dn. 1 stycznia a kończy się z dniem 31 grudnia każdego roku.

2. W razie rozwiązania lub zamknięcia Związku C. Rzem. Budl. są wszyscy członkowie zobowiązani do zapłacenia zaległych składek.

Majątek Związku w tym wypadku przechodzi automatycznie na rzecz Izby Rzemieślniczej w Katowicach z wyłącznym celem poparcia biednych rzemieślników budowlanych.

3. W razie nieosiągnięcia jednomyślnej uchwały w myśl § 12 o rozwiązaniu Związku może rozwiązanie nastąpić tylko na specjalnym Nadzwyczajnym Walnym Zjeździe bez względu na ilość członków obecnych.

4. Wszelkie sprawy nieobjęte w niniejszym statucie może załatwić Zarząd Główny, za które jedna-

kowoż odpowiada przez Walnym Zjazdem Zw. C. Rzem. Budl.

*

Powyższy statut przyjęto i zatwierdzono na Walnym Zejeździe Związku Cechów Rzemieślników Budowlanych na Okręg Izby Rzemieślniczej w Katowicach w dniu 29 marca 1931 r.

Za Zarząd

Związku Cechów Rzemieślników Budowlanych
na Okręg Izby Rzemieślniczej w Katowicach.
(—) I g e l I g n a c y, (—) F u h r m a n S t e f a n,
prezes. sekretarz.
(—) D z i a c z k o J e r z y,
skarbnik.

Statut Związku Cechów Obuwniczych Woj. Śląskiego w Katowicach.

Na mocy §§ 104—104n Ordynacji Procederowej Rzeszy w brzmieniu obwieszczenia z dnia 26 lipca 1900 r. (R. G. Bl. 871) wydaje się dla Związku Cechów Obuwniczych Woj. Śląskiego w Katowicach poniżej statut.

Nazwa i siedziba Związku Cechów.

§ 1.

Związek ma nazwę: „Związek Cechów Obuwniczych Woj. Śląskiego w Katowicach“.

Siedzibą Związku są Katowice. Związek obejmuje cały obszar Izby Rzemieślniczej w Katowicach.

Cele Związku Cechów.

§ 2.

Zadaniem Związku jest obrona interesów reprezentowanego przez niego rzemiosła przez popieranie cechów, wydziałów cechowych, komisji egzaminacyjnych i Izby Rzemieślniczej w wykonywaniu przepisanych im zadań tudzież przez przedkładanie Władzom wniosków i propozycji.

§ 3.

W ramach tego zadania (§ 2) Związek Cechów Obuwniczych Woj. Śląskiego w Katowicach, ma się przede wszystkim starać:

1. Wzbudzać, podtrzymywać i rozszerzać życie organizacyjne cechów.
2. Ożywiać i podtrzymywać u kolegów poczucie łączności i honoru zawodowego.
3. Stworzyć jednolity nowoczesny stan rzemieślniczy.
4. Tworzenie urzędzeń dla udoskonalenia zawodowego, technicznego i moralnego mistrzów, czeladników i uczni, w szczególności zakładać i popierać szkoły, niemi kierować, jak również wydawanie przepisów co do korzystania i uczęszczania do szkół przez Związek utworzonych.
5. Tworzenie urzędzeń dla popierania wspólnych interesów zawodowych i gospodarczych członków Związku, np. zakładanie kas pożyczkowych i popieranie ich przez udzielanie im subwencji z zaoszczędzonego majątku Związku.
6. Tworzenie kas zapomogowych, zapewniających członkom Związku, ich rodzinom, czeladnikom, uczniom i pracownikom pomoc na wypadek choroby, śmierci, niezdolności do pracy albo innej podobnej potrzeby.
7. Obradować wspólnie nad życzeniami i wnioskami dotyczącymi stosunków rzemiosła i przedkładać je Władzom.

Przystąpienie do Związku.

§ 4.

Członkiem Związku ma prawo zostać każdy cech, którego statuty są zatwierdzone na podstawie Tyt. VI Ordynacji Przemysłowej i który ma swoją siedzibę w okręgu Izby Rzemieślniczej w Katowicach.

Deklarację o przystąpieniu należy skierować do Zarządu Związku na mocy prawomocnie powziętej uchwały zebrania cechu.

Przez przystąpienie na członka poddaje się cech w zupełności postanowieniom statutów Związku. Równocześnie obowiązuje się do wydania odpowiednich przepisów statutowych, lub powzięcia uchwał cechowych celem przestrzegania przez członków cechu postanowień statutu i uchwał Związku.

Każdy cech winien przedłożyć Zarządowi Związku jeden egzemplarz statutu i spis członków. Warunkiem przyjęcia na członka jest zgodność statutów zgłaszającego się cechu z zasadami Związku.

O ile zachodzą wszystkie powyżej wymagane warunki, przyjmuje Zarząd Związku zgłaszający się cech na członka Związku. Jeżeli Zarząd uważa, że warunków tych nie dopełniono, powinien podać cechowi okoliczności stojące przyjęciu na przeszkodzie i w razie potrzeby wskazać sposoby do ich usunięcia. O ile przeszkody nie zostaną usunięte, odmawia Zarząd przyjęcia.

Przeciwko odmowie przysługuje cechowi prawo odwołania się do następnego zebrania Związku, które ostatecznie sprawę rozstrzyga.

§ 5.

Osoby, które wobec Związku i rzemiosła specjalnie się zasłużyły mianuje Walne Zebranie na propozycję Zarządu członkami honorowymi. Członek honorowy jest wolny od płacenia składek i ma prawo uczestniczenia na Walnym Zebraniu z głosem doradczym.

§ 6.

Samodzielni rzemieślnicy nie przynależący pomimo posiadania wszelkiej kwalifikacji do żadnego cechu z powodu braku cechu w miejscu ich zamieszkania, mogą mocą uchwały Zarządu Związku korzystać z urzędzeń Związku Cechów, o ile zobowiązują się do przestrzegania postanowień statutu i zapłacenia do kasy Związku z góry składki rocznej w wysokości zł 12,— i wstępnego w wysokości zł 10,—.

Prawo członków.

§ 7.

Cechy należące do Związku mają prawo do udziału w majątku i urządzeniach Związku oraz prawo do zastąpienia w organach zarządzających stosownie do postanowień tego statutu.

Obowiązki członków.

§ 8.

Każdy cech należący do Związku Cechów oraz każdy członek jest zobowiązany stosować się do przepisów statutu Związku, uchwał i zarządzeń wydanych przez organa zarządzające w zakresie ich działalności, w szczególności są cechy zobowiązane dopilnować swych członków w przestrzeganiu tych przepisów i współdziałać w wykonywaniu zadań Związku.

Wstępne składki.

§ 9.

Każdy cech płaci składki, których wysokość wynosi 2,— zł rocznie od każdego członka. Składki te należy wpłacić w pierwszym miesiącu każdego półroczu. Rokiem obrachunkowym jest rok kalendarzowy, t. j. trwa od 1 stycznia do 31 grudnia. Składki winny być wpłacone na ręce skarbnika Związku lub do P. K. O. bez wszelkich opłat za doręczenie. Spis członków zalegających ze składkami przedkłada się na najbliższym zebraniu delegatów. Wpłata pieniędzy uskuteczniła być może tylko za podpisem prezesa i sekretarza.

Wyплаты gotówkowe powyżej 300,— zł uchwalone być muszą przez cały Zarząd. Zresztą wolno tylko takie wydatki uskuteczniać, które przewidziane są w uchwalonym budżecie.

Wystąpienie.

§ 10.

Wystąpienie ze Związku może nastąpić jedynie z końcem roku obrachunkowego a to za poprzedniem sześciomiesięcznem wypowiedzeniem. Zgłoszenia o wystąpieniu ze Związku należy skierować na piśmie na ręce Zarządu Związku z dołączeniem odpisu prawomocnie powziętej uchwały zebrania cechu o wystąpieniu i listy imiennej, zapraszającej członków na to zebranie. Z chwilą rozwiązania lub zamknięcia czynności Związku kończy się przynależność do Związku.

Wykluczone ze Związku mogą zostać cechy lub członkowie, o ile

1. zalegają ze swemi składkami dłużej niż 3 miesiące po upływie roku obrachunkowego,
2. pomimo dwukrotnego zawezwania ze strony Zarządu nie stosują się do przepisów statutów lub uchwał zebrania Związku zgodnych ze statutem.

Wykluczenie następuje uchwałą Zarządu Związku i powinno być doręczone wykluczonemu na piśmie z podaniem powodów wykluczenia.

Wykluczony może się odwołać do następnego zebrania Związku.

Wykluczony ma prawo zastępować swą sprawę na zebraniu dotyczącem jego wykluczenia osobiście lub, o ile chodzi o cech, dać się zastąpić przez jednego ze swych członków.

Inni zastępcy są niedopuszczalni.

Członkowie wzgl. cechy, które wystąpiły wzgl. zostały wykluczone, tracą z prawami członka Związku wszelkie roszczenia do majątku Związku, muszą jednakowoż uiścić wszystkie składki zalegające do terminu przyjęcia wystąpienia.

Skład Zjazdu.

§ 11.

Zjazd Związku składa się z członków należących do Związku na podstawie § 6 statutu i z delegatów cechów. Cechy wybierają na 25 członków jednego delegata, od 26 do 50 członków dwóch delegatów itd. w ten sposób, że na każdych następnych 25 członków wybiera się jednego delegata więcej.

Nazwiska delegatów należy po wyborze podać na piśmie Zarządowi Związku. Tylko zgłoszeni delegaci mają prawo głosu. Wybrani delegaci cechu mogą swój mandat powierzyć innym delegatom, jednakowoż potrzebne jest do tego piśmienne upoważnienie. Koszta wysłania delegatów na Zjazd ponoszą cechy wzgl. pojedynczy członkowie, którzy wybrali delegatów.

Członkom Zarządu płaci Związek koszta i diety. Zebrania Związku są z reguły dostępne dla wszystkich członków cechu, należącego do Związku, lecz zebranie może osobną uchwałą zarządzić częściową lub zupełną tajność obrad. Członek Zarządu nie może być wybrany delegatem na Walny Zjazd.

Czynności Zjazdu Związku.

§ 12.

Do Zjazdu Związku należy:

1. Wybór Zarządu.
2. Przyjęcie sprawozdania o czynnościach Związku i kasy.
3. Przyjęcie sprawozdania z rewizji kasy.
4. Przyjęcie rocznego zamknięcia rachunkowego i udzielenia Zarządowi absolutorjum.
5. Ustalenie budżetu i zwyczajnych i nadzwyczajnych składek.
6. Obradowanie nad nadeszłymi wnioskami; wnioski te muszą wpłynąć na ręce przewodniczącego Związku najdalej do dni 14 przed Zjazdem.
7. Rozstrzygnięcia odwołań z powodu nieprzyjęcia do Związku lub wykluczenia członków ze Związku.
8. Uchwały co do zmiany statutu.
9. Uchwały co do rozwiązania Związku.
10. Oznaczenie miejsca następnego zebrania Związku.
11. Wybór rewizorów kasy i inne wybory.
12. Mianowanie członków honorowych.
13. Ustalenie wynagrodzenia dla członków Zarządu za straty czasu.

§ 13.

Związek odbywa rocznie jedno zwyczajne zebranie, zwołane przez Zarząd w ciągu trzech miesięcy po upływie roku obrachunkowego. Nadzwyczajne zebranie musi być zwołane w ciągu trzech miesięcy, jeżeli tego zażąda dwie piąte cechów należących do Związku, podając powody zwołania. Zwyczajne i nadzwyczajne zebranie zwołuje przewodniczący pismami wystosowanymi do delegatów wzgl. cechów, podając

równocześnie miejsce, dzień i godzinę oraz porządek obrad odbyć się mającego zebrania. Zaproszenia winne być rozesłane wyżej wymienionym 8 dni przedtem. Uchwały będą prawomocne przy obecności przynajmniej połowy cechów. Jeżeli prezes wzbrania się zwołać zebranie w przepisany czas, to w ciągu następnych 8 dni zebranie zwołać musi zastępca prezesa, na którego w wypadku naruszenia przepisanego terminu przez prezesa Związku przechodzi kierownictwo Związku. O ile też wiceprezes w następnych 8-miu dniach nie zwołuje zebrania Związku, to kierownictwo Związku przechodzi na sekretarza. O ile ten również zaniedbuje w następujących 8-miu dniach zwołania zebrania, to kierownictwo Związku przechodzi na skarbnika. O ile ten ostatni też zaniedbuje swój obowiązek, przysługuje każdemu członkowi Zarządu prawo zwołania zebrania i zażalenia się we Wydziale Przemysłu i Handlu Urzędu Wojewódzkiego.

Uchwały i wybory.

§ 14.

Uchwały Związku przechodzą większością głosów obecnych członków, głosowanie odbywa się przez powstanie z miejsc. Przy równości głosów rozstrzyga los przewodniczącego zebrania.

Głosowanie w sprawie wyborów Zarządu odbywa się zapomocą kartek lub za zgodą wszystkich obecnych przez aklamację i to w ten sposób, że osobno wybiera się kolejno prezesa Związku, następnie wiceprezesa, sekretarza, skarbnika; pozostałych członków Zarządu wybiera się wspólnie.

Zarząd Związku Cechów.

§ 15.

Do kierowania i załatwiania spraw bieżących Związku wybiera zebranie Związku Zarząd, składający się z 20 członków. W razie zachorowania członka Zarządu lub dłuższej jego nieobecności, Zarząd Związku powinien się zwracać do cechu, którego reprezentuje dany członek Zarządu, o wydelegowanie innego. O ile cech ten nie uczyni zadość prośbie tej w ciągu 14 dni, to Zarząd Związku może zastępcę członka Zarządu zamianować z pośród członków tego cechu, którego dany członek Zarządu reprezentował.

Każdy cech powinien mieć jednego przedstawiciela w Zarządzie Związku Cechów Obuwniczych i to starszego cechmistrza. Tylko w wypadku osobnej uchwały cechowej lub dobrowolnej rezygnacji starszego cechmistrza ma prawo reprezentować dany cech wybrany inny członek cechu.

Siedzibą Zarządu są Katowice. Ścisłejszy Zarząd tworzą: 1. prezes, 2. wiceprezes, 3. sekretarz, 4. skarbnik, 5. zastępca sekretarza, 6. zastępca skarbnika.

Przepisy dla Zarządu są następujące:

- a) posiedzenia ogólnego Zarządu odbywać się muszą co najmniej co dwa miesiące, a w razie potrzeby częściej;
- b) Zarząd jest zdolny do powzięcia uchwał przy obecności 10-ciu członków Zarządu; przy równości głosów rozstrzyga głos przewodniczącego;
- c) przy nagłych i ważnych sprawach wolno głosować kartkami. Zastępstwo całego Związku może

główny Zarząd polecić przewodniczącemu przy ewtl. współudziale sekretarza lub wiceprzewodniczącego;

- d) protokoły i uchwały podpisuje przewodniczący i sekretarz;
- e) urząd członków Zarządu jest honorowy; członkowie Zarządu jednakowoż otrzymują za stratę czasu i specjalne wydatki odszkodowanie, którego wysokość ustala Walny Zjazd Związku;
- f) członków Zarządu wybiera się co rok ponownie;
- g) nowy wybór członków Zarządu następuje po upływie kadencji urzędowania na najbliższym zwyczajnym zebraniu Związku na podstawie udokumentowanych propozycji poszczególnych cechów.

Zebranie Związku nie może wybrać innego przedstawiciela cechu, jak dany cech proponował. Ponowny wybór członków jest dozwolony. W razie ustąpienia jednego członka Zarządu lub dłuższej jego nieobecności Zarząd Związku powinien się zwracać do cechu, którego reprezentuje dany członek Zarządu, o wydelegowanie innego. O ile Cech ten nie uczyni zadość prośbie tej w ciągu 4 tygodni, to Zarząd Związku może zastępcę członka Zarządu zamianować z pośród członków tego cechu, którego dany członek Zarządu reprezentował.

Zakres działalności

Głównego Zarządu Związku.

§ 16.

Główny Zarząd ma następujące zadania i uprawnienia:

1. kierować bieżącymi sprawami i interesami związkowymi, o ile nie zostały one innymi postanowieniami statutu lub uchwałami Związku powierzone innym organom Związku do załatwienia;
2. zastępowanie Związku na zewnątrz;
3. sprawozdanie i wydanie opinii o stanie i stosunkach rzemiosł zastąpionych w Związku, również stawianie potrzebnych wniosków do Władz i Izby Rzemieślniczej;
4. tworzenie specjalnych komisji i mianowanie urzędników do zawiadywania urządzeniami Związku, o ile statuty i uchwały zebrania Związku nie przewidują czego innego;
5. ustalenie czasu i miejsca nadzwyczajnych zebrań;
6. ustalenie porządku dziennego zebrania Związku.

O ile statut nie przewiduje inaczej, reguluje Zarząd podział pracy dla swych członków specjalnymi uchwałami. Członkowie Zarządu są odpowiedzialni wobec Związku za swe urzędowanie. Również Zarząd Związku ma nadzór nad stanem majątkowym Związku.

Kasowość i rachunkowość.

§ 17.

Rok obrachunkowy Związku zaczyna się z dniem 1 stycznia i kończy z dniem 31 grudnia.

Corocznie sporządza kasjer szczegółowe zamknięcie rachunkowe. Zamknięcia te sprawdza komisja rewizyjna i w razie potrzeby uzgadnia i podpisuje. Związek wybiera komisję rewizyjną na pierwszym

zebraniu. Komisja ta składa się z trzech członków, którzy nie mogą należeć do Zarządu.

Zarządy Cechów.

§ 18.

Zarządy Cechów są zobowiązane na żądanie Zarządu Związku zdać sprawozdanie o stosunkach i wydarzeniach Cechu, jakoteż udzielić wszelkich potrzebnych informacji, które Zarząd Związku uzna za potrzebne. O składzie Zarządu Cechów oraz jego zmianie należy każdorazowo powiadomić Zarząd Związku.

Rozwiązanie.

§ 19.

W razie rozwiązania lub zamknięcia Związku Cechów w Katowicach, Cechy są obowiązane do zapłacenia zaległych składek. To samo odnosi się także do innych członków.

§ 20.

Rozwiązanie Związku i zmiany statutów mogą być uchwalone tylko na specjalnie w tym celu zwołanem zebraniu Związku większością trzech czwartych wszystkich obecnych. Zmiany powyższych sta-

tutów potrzebują dla ich ważności zgody właściwych władz administracyjnych.

Katowice, dnia 22 lutego 1931.

(—) Paweł Lotter,
prezes.

(—) Karol Prawdzik,
wiceprezes.

(—) Fr. Żoła, (—) Wincenty Biel, (—) L. Skrzypek,
sekretarz. zast. sekretarza. skarbnik

(—) J. Szymański,
ławnik.

(—) E. Cyroń,
ławnik.

Wojewoda Śląski

L. PH. 1026/12.

Katowice, dnia 28 listop. 1931.

Na podstawie § 104b ustęp a ordynacji przemysłowej w brzmieniu ogłoszenia z dnia 26 lipca 1900 r. (Dz. U. Rz. str. 871) oraz punktów 2 i 123 przepisów wykonawczych do tejże ordynacji z dnia 1 maja 1904 (Dz. Urz. Min. Handlu str. 123) zatwierdza się niniejszy statut.

Wojewoda:

w z.

(L. S.)

(—) Dr. Saloni
Wicewojewoda.

Statut „Obuwnika“

Spółdzielni handlowo-przemysłowej z ogr. odp. w Katowicach.

I. Firma i siedziba Spółdzielni.

§ 1.

Firma spółdzielni brzmi: „Obuwnik“ Spółdzielnia handlowo-przemysłowa z ogr. odp. i ma swą siedzibę w Katowicach.

Czas trwania spółdzielni jest nieograniczony.

§ 2.

Celem spółdzielni jest podniesienie dobrobytu członków przez prowadzenie wspólnego przedsiębiorstwa. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest:

- a) zakupno na wspólny rachunek i sprzedaż wyłącznie członkom surowców, dodatków i innych artykułów, potrzebnych do wykonywania przemysłu szewskiego;
- b) przyjmowanie i rozdzielanie wyłącznie między członków zamówień z zakresu tego przemysłu; oraz, o ile Wolne Zgromadzenie to uchwali;
- c) zakładanie oddziałów i własnych warsztatów, zaopatrzonych w nowoczesne maszyny do wykonywania dla członków wyrobów z zakresu przemysłu obuwniczego;
- d) kupno i sprzedaż na wspólny rachunek wyrobów z zakresu przemysłu obuwniczego, wykonywanych w pracowniach członków oraz w wspólnych warsztatach spółdzielni.

II. Członkowie.

§ 3.

Członkami spółdzielni mogą zostać:

- a) osoby fizyczne i prawne, trudniące się samodzielnie wykonywaniem rzemiosła obuwniczego;

b) cechy obuwnicze, związek cechów obuwniczych i zrzeszenia szewców;

c) inne osoby, jeżeli ich należenie do spółdzielni według uznania Zarządu jest pożądane.

Liczba członków spółdzielni jest nieograniczona.

§ 4.

Członków przyjmuje Zarząd, który może odmówić przyjęcia bez podania powodów. Osobie nieprzyjętej przysługuje prawo odwołania się do Rady Nadzorczej, której decyzja jest ostateczna.

§ 5.

Przystępujący członek wpłaca zł 5,— wpisowego.

§ 6.

Udział wynosi zł 50,— i winien być wpłacony jednorazowo, lub w ratach miesięcznych po zł 10,—.

§ 7.

Członkowie odpowiadają za zobowiązania spółdzielni zadeklarowanymi udziałami.

Oprócz tego ponoszą za zobowiązania spółdzielni odpowiedzialność dodatkową, ograniczoną do 5-krotnej wysokości każdego zadeklarowanego udziału.

§ 8.

Każdy członek spółdzielni musi zadeklarować najmniej jeden udział. Członek zobowiązany jest do zadeklarowania dalszego lub dalszych udziałów, o ile kompetentne organa spółdzielni uchwalą, że premii nie wypłaca się gotówką, lecz przeznacza się na wpłatę na dalsze udziały (patrz § 41 ustęp ostatni).

§ 9.

Członkostwo ustaje wskutek:

- a) dobrowolnego wystąpienia,
- b) wykluczenia,
- c) śmierci członka.

Występujący członek musi jednak wypowiedzieć swój udział piśmiennie trzy miesiące przed upływem roku obrachunkowego.

§ 10.

Członek może być wykluczony ze spółdzielni na skutek zgodnych uchwał Zarządu i Rady Nadzorczej:

- a) w razie niezgodnych z prawdą oświadczeń przy przystąpieniu do spółdzielni;
- b) w razie niewypełnienia zobowiązań, przyjętych wobec spółdzielni lub niewypełnienia obowiązków, przepisanych statutem lub uchwałami władz spółdzielni;
- c) w razie jakiegokolwiek bądź nieuczciwego lub honorowi uwłaczającego czynu;
- d) w razie szkodenia spółdzielni w jakikolwiek bądź sposób czynem lub słowem;
- e) w razie ogłoszenia mu upadłości, utraty przezeń prawa do samodzielnego zarządzania majątkiem lub złożenia przysięgi wyjawienia.

O wykluczeniu winien Zarząd niezwłocznie zawiadomić członka listem poleconym.

Wykluczenie ma skutek z końcem roku obrachunkowego, w którym nastąpiło. Od chwili wysłania zawiadomienia o wykluczeniu członek nie ma prawa brać udziału w Walnych Zgromadzeniach, ani należeć do Zarządu lub Rady Nadzorczej. Decyzja o wykluczeniu jest ostateczna.

§ 11.

Członkowie mają prawo:

- a) brania udziału w obradach Walnego Zgromadzenia oraz czynnego i biernego udziału w wyborach do organów spółdzielni,
- b) korzystania z wszelkich urządzeń spółdzielni,
- c) uczestniczenia w zyskach spółdzielni.

§ 12.

Członkowie są zobowiązani:

- a) do przestrzegania niniejszego statutu oraz uchwał władz spółdzielni,
- b) do popierania spółdzielni przez załatwianie w miarę możliwości za jej pośrednictwem interesów wchodzących w zakres statutowej działalności spółdzielni.

§ 13.

Udziały są niezbywalne i nie mogą być oddane w zastaw. Jeżeli atoli członek przestał należeć do spółdzielni, roszczenie, jakie ma do niej na podstawie art. 27 Ustawy o Spółdzielniach, może być zbyte lub zastawione.

III. Władze Spółdzielni.

§ 14.

Władzami spółdzielni są:

- a) Zarząd,
- b) Rada Nadzorcza,
- c) Walne Zgromadzenie.

§ 15.

Członkowie Zarządu i Rady Nadzorczej muszą mieć pełną zdolność do działania prawnego, być członkami spółdzielni i wpłacić pełny udział.

§ 16.

Nie można być równocześnie członkiem Zarządu i Rady Nadzorczej. Członkowie Zarządu i Rady Nadzorczej nie mogą pozostawać między sobą w związku małżeńskim; nie mogą być również ze sobą spokrewnieni, ani spowinowaceni, bądź w linii prostej, bądź też do drugiego stopnia linii bocznej.

§ 17.

Członek Zarządu lub Rady Nadzorczej, który w danej sprawie jest zainteresowany, nie może na posiedzeniach Zarządu i Rady Nadzorczej być obecny, ani przy rozprawach, ani przy głosowaniu.

A. Zarząd.

§ 18.

Zarząd składa się z 3-ch członków, wybranych uchwałą Rady Nadzorczej na czas nieograniczony wzgl. na czas kontraktowo oznaczony. Rada Nadzorcza może wyznaczać zastępców członków Zarządu.

§ 19.

Zarząd reprezentuje spółdzielnię i prowadzi jej sprawy w sądzie i poza sądem bez żadnych ograniczeń. Jednakże kupno, sprzedaż lub obciążenie nieruchomości nastąpić może jedynie na podstawie uchwały Rady Nadzorczej.

W stosunku do spółdzielni Zarząd obowiązany jest w czynnościach swych stosować się do przepisów statutu jako też do regulaminu, uchwalonego przez Radę Nadzorczą, oraz do uchwał Walnego Zgromadzenia.

O podziale pracy między członków Zarządu stanowi Rada Nadzorcza.

§ 20.

Do oświadczenia woli w imieniu spółdzielni potrzebne jest współdziałanie przynajmniej 2-ch członków Zarządu.

Za spółdzielnię Zarząd podpisuje w ten sposób, że do firmy podpisujący dołączają swe podpisy.

O wynagrodzeniu członków Zarządu decyduje Rada Nadzorcza, która przez swego prezesa zawiera z nimi umowę służbową.

§ 21.

Rada Nadzorcza może w każdym czasie zawiesić w czynnościach lub odwołać jednego lub wszystkich członków Zarządu i ich zastępców.

§ 22.

Urzędowanie członka Zarządu i jego zastępcy ustaje w razie utraty przezeń prawa do samodzielnego zarządzania majątkiem.

§ 23.

Zarząd może ustanowić pełnomocników, bądź do prowadzenia całego przedsiębiorstwa lub oddziału, bądź też do dokonywania czynności określonych. Pełnomocnicy tacy nie mogą bez osobnego upoważnienia nabywać, zbywać i obciążać nieruchomości, podpisywać weksli, zaciągać pożyczek oraz prowadzić procesów.

Spółdzielnia nie może udzielić prokury.

B. Rada Nadzorcza.

§ 24.

Rada Nadzorcza składa się z 9 członków, wybranych na trzy lata przez Walne Zgromadzenie. Co rok ustępuje $\frac{1}{3}$ część Rady, a na miejsce ustępujących zostają wybrani nowi członkowie.

W pierwszych dwóch latach rozstrzyga o ustąpieniu losowanie, a w następnych upływ okresu, na który poszczególni członkowie zostali wybrani. Członek Rady Nadzorczej nie może być jednocześnie urzędnikiem spółdzielni.

Ustępujący członkowie mogą być wybrani ponownie.

§ 25.

Rada Nadzorcza wybiera co rok lub w razie potrzeby ze swego grona przewodniczącego, jego zastępcę i sekretarza. Przewodniczący lub jego zastępca reprezentuje Radę Nadzorczą na zewnątrz i podpisuje w jej imieniu, dołączając do firmy spółdzielni dodatek: „Rada Nadzorcza“, a pod tym datkiem umieszcza swój podpis.

§ 26.

Zakres czynności i sposób pracy Rady Nadzorczej ustala regulamin, uchwalony przez Walne Zgromadzenie.

Do powzięcia uchwał wystarcza obecność 5-ciu członków Rady Nadzorczej. Uchwały zapadają zwykłą większością głosów; w razie równości głosów wniosek upada; tylko przy wyborach rozstrzyga w tym wypadku los. Protokoły z posiedzeń Rady Nadzorczej podpisuje przewodniczący, sekretarz i przynajmniej jeszcze jeden obecny na posiedzeniu członek Rady Nadzorczej.

§ 27.

Członkowie Zarządu mają prawo i obowiązek uczestniczenia w posiedzeniach Rady Nadzorczej. Rada Nadzorcza może w wypadkach, w których obecność członków Zarządu na posiedzeniu uważa za niepożądaną, odbyć posiedzenie w ich nieobecności.

§ 28.

O wynagrodzeniu członków Rady Nadzorczej decyduje Walne Zgromadzenie. Członkowie Rady Nadzorczej nie mogą pobierać wynagrodzenia, ustanowionego w stosunku do zysków spółdzielni (tanjemy).

C. Walne Zgromadzenie.

§ 29.

Prawa przysługujące ogółowi członków w sprawach spółdzielni wykonywują w drodze uchwał obecni na Walnym Zgromadzeniu członkowie.

Członek może brać udział w Walnym Zgromadzeniu tylko osobiście. Osoby prawne, będące człon-

kami spółdzielni, biorą udział przez ustanowionych w tym celu pełnomocników, którzy muszą się wykazać specjalnym pełnomocnictwem, upoważniającym ich do wykonywania tego prawa. Pełnomocnik może na Walnym Zgromadzeniu zawsze tylko jednego członka zastępować.

Członkowie spółdzielni nie uczestniczą w głosowaniu, skoro ma zapasć uchwała co do uwolnienia ich od zobowiązań lub odpowiedzialności za wyrządzoną spółdzielni szkodę, co do oznaczenia im wynagrodzenia lub odwołania ich z urzędu, zajmowanego w organach spółdzielni.

W Walnym Zgromadzeniu mają prawo uczestniczyć z głosem doradczym przedstawiciele związku rewizyjnego, Izby Rzemieślniczej w Katowicach, Śląskiego Instytutu Rzemieślniczo-Przemysłowego w Katowicach i Pożyczkowej Kasy Rzemieślniczej w Katowicach. Zarząd winien ich zawiadomić o zwołaniu Walnego Zgromadzenia na 10 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia.

§ 30.

Walne Zgromadzenie Zwyczajne zwołuje Rada Nadzorcza raz do roku, najpóźniej w cztery miesiące po upływie roku obrachunkowego. W razie potrzeby Rada Nadzorcza zwołuje Walne Zgromadzenie Nadzwyczajne. Winna to uczynić na żądanie:

- Zarządu,
- Związku rewizyjnego, do którego spółdzielnia należy,
- $\frac{1}{10}$ części ogółu członków, którzy żądanie swe wyrazili we wniosku przez nich podpisanym i podającym cel Zgromadzenia oraz uzasadnienie żądania.

Rada Nadzorcza winna zwołać Walne Zgromadzenie Nadzwyczajne tak, aby mogło się odbyć najpóźniej w sześć tygodni od dnia żądania. O ile to nie nastąpiło, Walne Zgromadzenie zwołać może Związek rewizyjny.

§ 31.

O czasie, miejscu i porządku obrad Walnego Zgromadzenia winni być członkowie zawiadomieni przynajmniej na 10 dni przed terminem Zgromadzenia przez ogłoszenie w organie spółdzielni i wywieszenie zawiadomienia w lokalu spółdzielni i jej oddziałów.

§ 32.

Uchwały na Walnych Zgromadzeniach zapadają jedynie w sprawach objętych porządkiem obrad, przyczem wnioski członków na Walne Zgromadzenie winny być przedstawione Zarządowi na piśmie najpóźniej na 10 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia. Walne Zgromadzenie, zwołane prawidłowo, jest zdolne do uchwał bez względu na ilość członków obecnych.

§ 33.

Walnemu Zgromadzeniu przewodniczy prezes Rady Nadzorczej lub jego zastępca. Walne Zgromadzenie może wybrać sobie innego przewodniczącego. W razie obecności delegata Związku rewizyjnego przewodniczy jednakże delegat, o ile oświadczy, że z prawa tego korzysta.

§ 34.

Uchwały zapadają z reguły zwykłą większością głosów. W razie równości głosów wniosek upada; tylko przy wyborach rozstrzyga w tym wypadku los.

Głosowanie odbywa się przez podnoszenie rąk lub przez powstanie z miejsca. Za zgodą wszystkich obecnych jest dozwolona aklamacja.

Wybory członków Rady Nadzorczej odbywają się na kartki.

§ 35.

Zmiany statutu uchwalić można bezwzględną większością głosów obecnych na Walnem Zgromadzeniu członków, gdy uzyskano na to zgodę Związku rewizyjnego. W braku tej zgody, potrzebna jest większość $\frac{3}{4}$ obecnych na Walnem Zgromadzeniu. Zmianę statutu, dotyczącą celu spółdzielni lub przedmiotu przedsiębiorstwa, podwyższenia udziałów, podwyższenia obowiązkowych wpłat na udział lub przypieszenia tychże wpłat, wreszcie podwyższenie odpowiedzialności dodatkowej uchwalić można tylko większością $\frac{3}{4}$ członków obecnych.

Taka sama większość jest wymagana do odwołania członków Rady Nadzorczej przed upływem terminu, na jaki zostali wybrani.

§ 36.

Do rozwiązania spółdzielni potrzebna jest $\frac{3}{4}$ ($\frac{3}{4}$) członków obecnych na dwóch kolejno po sobie następujących Zgromadzeniach, odbytych w odstępie conajmniej dwóch tygodni.

§ 37.

Protokół Walnego Zgromadzenia winien zawierać uchwały na Walnem Zgromadzeniu powzięte, oraz ewent. sprzeciwy, zgłoszone przeciw tym uchwałom. Protokoły Walnego Zgromadzenia winny być wpisane do osobnej księgi i podpisane przez przewodniczącego, sekretarza i conajmniej 3-ch obecnych na Zgromadzeniu członków.

IV. Rachunkowość, podział zysków i pokrycie strat.

§ 38.

Zarząd powinien sporządzić zamknięcie rachunkowe za ubiegły rok obrachunkowy w takim czasie, by mogło ono być przedmiotem uchwały zwyczajnego Walnego Zgromadzenia.

Rok obrachunkowy zaczyna się z dniem 1 stycznia i kończy się z dniem 31 grudnia.

§ 39.

Umarzanie wartości przedmiotów przeznaczonych dla stałego użytku w przedsiębiorstwie, nie może być niższe jak 10 %.

§ 40.

Do funduszu zasobowego przekazuje się:

- wpisowe,
- niepodniesione w ciągu 5 lat kwoty udziałowe byłego członka, dywidendy, zwroty i premje,
- wszystko co z odpisanych na straty sum uzyskano,
- co rok $\frac{1}{10}$ część czystego zysku, dopóki fundusz zasobowy nie osiągnie wysokości wpłaconych udziałów.

Fundusz zasobowy służy wyłącznie do pokrycia strat bilansowych i nie podlega podziałowi między członków nawet w razie likwidacji spółdzielni.

§ 41.

Przed zamknięciem rachunków rocznych ustawia się na skutek uchwał Zarządu oraz Rady Nadzorczej wysokość zwrotów wzgl. premij na poczynione przez członków zakupy w spółdzielni względnie dokonane do spółdzielni dostawy w ciągu roku obrachunkowego.

Kwoty wydzielone tytułem zwrotów wzgl. premij dopisuje się członkowi do udziału, o ile udział nie jest wpłacony do pełnej wysokości.

Nadto na skutek zgodnych uchwał Zarządu i Rady Nadzorczej można członkom, mającym udziały swe w zupełności wpłacone, nie wypłacać zwrotów względnie premij lub części ich gotówką, lecz używać je jako wpłatę na dalsze udziały, zadeklarowane w myśl § 8.

§ 42.

Z czystego zysku Walne Zgromadzenie uchwała dywidendę od wpłaconych udziałów, nie wyższą jednak, jak 2 % ponad najwyższą stopę dyskontową Banku Polskiego w danym roku obrachunkowym. Dywidendę oblicza się:

- za cały rok,
- od pełnych dziesiątek złotych.

Dywidendę wypłaca się w miesiąc po Walnem Zgromadzeniu, na którym bilans przyjęto. Walne Zgromadzenie może z corocznych zysków tworzyć rezerwy specjalne.

§ 43.

Wykazane w zatwierdzonym bilansie straty pokrywa się przede wszystkim z funduszu specjalnego, gdy ten nie wystarczy, z funduszu zasobowego, wreszcie z udziałów.

Gdyby fundusze spółdzielni nie wystarczyły do pokrycia strat, Walne Zgromadzenie może uchwalić bezwzględną większością głosów dopłaty w myśl art. 58 Ustawy o Spółdzielniach.

V. Ogłoszenia.

§ 44.

Wszelkie ogłoszenia, nakazane Ustawą o Spółdzielniach lub niniejszym statutem winny być umieszczone w „Rzemieślniku Śląskim“.

Gdyby ogłoszeń nie można było umieszczać w tem piśmie, wtedy zamieszczane będą w 2-ch dziennikach miejscowych, aż do czasu dokonania odpowiedniej zmiany w statucie.

VI. Rozwiązanie (likwidacja) spółdzielni.

§ 45.

Rozwiązanie spółdzielni następuje w wypadkach określonych przez Ustawę o Spółdzielniach i w § 36 niniejszego statutu. Likwidację przeprowadza się wedle przepisów Ustawy o Spółdzielniach. Pozostała

w razie likwidacji po wypłacie wszelkich długów i udziałów członków część majątku spółdzielni przekazuje się cechom obuwniczym w stosunku do ilości członków tych cechów, będących członkami spółdzielni, na cele dobroczynne.

Katowice, dnia 23 sierpnia 1931 r.

Paweł Lotter. Fr. Żoła. Ludwik Skrzypek. Karol Prawdzik. Smiłowski. Kanjuda. Herman Barczyk. Piotr Friedrich. Abram Wajsbaum. Piotr Materla. Piotr Kruczek. Wojciech Morkisz. Stanisław Hałackiewicz. August Łukaszczyk. Ryszard Krzykowski. Marcin Hajduk. Konst. Kompała. Alfons Pietz. Piotr Huszban. Jan Fröhlich. Alfons Boczek. Franc. Baron. Antoni Woźnik. Konrad Chroszcz.

Jan Adamczyk. Jerzy Lempik. Ernest Cyroń. Karol Godon. Maks Kluczka. Antoni Jonderko. Michał Beima. Franc. Ploneczka. Augustyn Świerczyna. Ernest Widera. Michał Banaś. Jan Kostka.

Poświadczają, że spółdzielnia wynikająca z niniejszego statutu została wpisana w dniu 23 października 1931 r. do rejestru spółdzielni pod liczbą 90.

Katowice, dnia 23 października 1931.

Podpis nieczytelny.
Starszy Sekretarz sądowy.

(pieczęć
Sądu Powiatowego
w Katowicach.)

Statut Związku Cechów Piekarskich Województwa Śląskiego.

Nazwa, okręg i siedziba.

§ 1.

Związek posiada nazwę: „Związek Cechów Piekarskich Województwa Śląskiego“.

Działalność Związku obejmuje górnośląską część Województwa Śląskiego.

Siedzibą Związku jest miasto Katowice.

Cele.

§ 2.

Zadaniem Związku jest obrona wspólnych zawodowych interesów swoich członków.

Zadanie to obejmuje:

1. wzbudzanie, podtrzymywanie i rozszerzanie życia organizacyjnego Cechów piekarskich;
2. ożywanie i podtrzymywanie u członków Cechów poczucia łączności i honoru zawodowego;
3. ułatwianie Cechom należącym do Związku spełnianie ich zadań ustawowych w szczególności przez udzielanie im porady i pomocy w sprawach zawodowych;
4. występowanie wobec władz z wnioskami dotyczącymi zawodowych interesów rzemiosła piekarskiego;
5. organizowanie urzędzeń służących do udzielania informacji o wolnych miejscach pracy w przedsiębiorstwach członków Cechów, które należą do Związku;
6. organizowanie względnie popieranie materialnie urzędzeń służących do kształcenia zawodowego członków Cechów Związku i zatrudnionych w ich przedsiębiorstwach pracowników;
7. zwoływanie zjazdów zawodowych członków Cechów, należących do Związku;
8. wydawanie na żądanie władz przemysłowych właściwych dla okręgu Związku opinii w sprawach dotyczących rzemiosła piekarskiego.

Członkostwo.

§ 3.

Członkiem Związku może zostać każdy Cech piekarski, mający swoją siedzibę na terenie górnośląskiej części Województwa Śląskiego.

Cech, zgłaszający przystąpienie do Związku, winien przedłożyć:

- a) odpis uchwały Walnego Zebrania Cechowego o przystąpieniu do Związku;
- b) egzemplarz statutu Cechu i ewentualnych statutów dodatkowych;
- c) imienny spis członków Cechu.

Zarząd Związku może również wykluczyć ze Związku Cech, który mimo dwukrotnego wezwania przez Zarząd nie stosuje się do postanowień statutu lub do prawomocnych uchwał wzgl. zarządzeń władz związkowych.

Cechowi, który został wykluczony, przysługuje prawo odwołania do najbliższego zebrania Związku.

Prawa i obowiązki członków.

§ 4.

Każdy Cech, należący do Związku, obowiązany jest stosować się do postanowień statutu Związku, prawomocnie powziętych uchwał oraz do zarządzeń wydanych przez władze związkowe. W szczególności Cechy są zobowiązane czuwać nad przestrzeganiem przez swoich członków poprzednio przytoczonych przepisów, uchwał i zarządzeń oraz współdziałać ze Związkiem w wykonywaniu zadań.

O przyjęciu do Związku decyduje Zarząd Związku.

W razie odmowy przyjęcia do Związku przysługuje zainteresowanemu Cechowi prawo odwołania się do najbliższego zebrania Związku.

Wystąpienie ze Związku nastąpić może tylko za poprzednim wypowiedzeniem kwartalnym i to z końcem roku obrachunkowego na podstawie pisemnego wniosku właściwego Zarządu Cechu z dołączeniem uchwały Walnego Zebrania Cechu specjalnie w tym celu zwołanego.

Cech, występujący ze Związku, musi uiścić wszystkie opłaty, jakie obowiązywały członków Związku w danym roku obrachunkowym, po upływie którego występujący Cech przestaje być członkiem Związku.

§ 5.

Jeżeli Cech zalega dłużej niż jeden rok z opłatą składek i ich nie uiszcza mimo dwukrotnego upomnienia, Zarząd Związku może uchwalić wykluczenie Cechu ze Związku.

Cechom, należącym do Związku, przysługuje prawo korzystania z urządzeń i innych zadań Związku oraz prawo udziału we władzach związkowych.

S k ł a d k i.

§ 6.

Każdy Cech, przyjęty na członka Związku, winien uiścić do kasy Związku wpisowe w wysokości 10,— zł za każdego członka, jakoteż corocznie wpłacać składkę roczną w wysokości 2,— zł za każdego członka.

Składki roczne muszą być wpłacone przez odnośne Cechy do kasy Związku w miesiącu styczniu za rok bieżący naprzód.

Cech, który nie wniesie składki w przeciągu czterech miesięcy po rozpoczęciu każdego roku obrachunkowego, traci prawo głosowania i wybieralności za pośrednictwem swego delegata, dopóki zaległej składki nie uiści.

W ł a d z e.

§ 7.

Władze Związku stanowią:

- a) zebranie Związku,
- b) Zarząd Związku.

Z e b r a n i a Z w i ą z k u.

§ 8.

Zebrania Związku mogą być zwyczajne lub nadzwyczajne.

Zebranie składa się z delegatów, wybranych przez poszczególne Cechy z pomiędzy swoich członków. Cechy wybierają jednego delegata na każdych 10-ciu członków, przyczem niepełna liczba 20 liczy się powyżej 11 za pełną.

Każdy delegat ma tylko 1 (jeden) głos.

Wybrani delegaci otrzymują od Zarządu Cechu podpisane i uwierzytelnione zaświadczenia o swym wyborze, w których winno być podane nazwisko delegata lub zastępcy. Najpóźniej na 8 dni przed terminem zebrania Związku winny Zarządy Cechów Związkowych zgłosić do Zarządu Związku nazwiska delegatów, upoważnionych do występowania na zebraniu.

§ 9.

Zwyczajne zebrania Związku, zwoływane przynajmniej raz w roku, winny się odbywać w niedzielę, przypadającą w 6 tygodni po Zielonych Świątkach.

Nadzwyczajne zebranie winno się odbywać w przeciągu 3 miesięcy, licząc od dnia powzięcia przez Zarząd Związku odnośnej uchwały, względnie od wniesienia do Zarządu umotywowanego wniosku o zwołanie zebrania przez przynajmniej jedną dziesiątą część ogólnej liczby Cechów, należących do Związku.

O zwołaniu zebrania Związku zawiadamia Zarząd przez dwukrotne ogłoszenie w gazecie związkowej jak również w organach, w których Cechy zamieszczają swoje ogłoszenia. Pierwsze ogłoszenie

winno się ukazać przynajmniej miesiąc przed zebraniem i wskazywać miejsce, dzień, godzinę i porządek dzienny zebrania oraz uwagę, kiedy odbędzie się następne prawomocne zebranie, o ile pierwsze z powodu braku kompletu do skutku nie dojdzie. Drugie ogłoszenie ma być podane do publicznej wiadomości najpóźniej na 14 dni przed dniem zebrania i zawierać również wskazane powyżej szczegóły.

Zwołanie zebrania Związku nastąpić może również w drodze pisemnych zaproszeń, przesłanych członkom Związku pocztą na 14 dni przed terminem zgromadzenia.

O zwołaniu zebrania Związku należy przynajmniej na 7 dni przedtem zawiadomić Śląski Urząd Wojewódzki i załączyć porządek obrad.

§ 10.

Kierownictwo obradami zebrania Związku obejmuje przewodniczący, wybrany przez zebranie większością głosów. Przewodniczący kieruje obradami, podaje wnioski pod głosowanie i zamyka zebranie. Z obrad spisuje przez przewodniczącego wybrany delegat, jako protokolant, osobny protokół, który powinien być przez niego oraz przewodniczącego podpisany.

Odpis protokołu zebrania Związku winien być przez Zarząd Związku przesłany w ciągu dwóch tygodni od dnia zebrania Śląskiemu Urzędowi Wojewódzkiemu.

§ 11.

Do zakresu działania zebrania Związku należy:

1. przyjęcie sprawozdania o działalności Zarządu Związku,
2. wybór członków Zarządu,
3. uchwalenie budżetu oraz rozpatrywanie i zatwierdzenie rocznych rachunków,
4. udzielenie Zarządowi Związku absolutorjum,
5. ustanowienie wpisowego i składek,
6. obradowanie nad zgłoszonymi wnioskami,
7. rozstrzyganie odwołań z powodu nieprzyjęcia do Związku lub wykluczenia członka Związku,
8. uchwalenie statutów dodatkowych oraz zmiany statutu Związku i statutów dodatkowych,
9. uchwalenie rozwiązania Związku.

§ 12.

Uchwały na zebraniu Związku mogą być powzięte tylko w takich sprawach, które były umieszczone na porządku dziennym obrad. Wnioski nagłe mogą być postawione i uchwalone na zebraniu, o ile dwie trzecie obecnych delegatów za nimi głosuje. Wnioski i sprawy, które mają być postawione na porządku dziennym, winny być Zarządowi Związku doręczone najpóźniej na 4 tygodnie przed terminem zebrania.

Uchwały na zebraniu przechodzą absolutną większością głosów reprezentowanych przez obecnych delegatów. W razie równości głosów wniosek upada.

Z a r z ą d Z w i ą z k u.

§ 13.

Siedzibą Zarządu Związku jest miasto Katowice.

Zarząd, wybrany przez zebranie Związku na okres 3 lat, składa się z przewodniczącego i jego zastępcy, sekretarza i jego zastępcy, skarbnika i 6 ławników.

Przewodniczącego i jego zastępcę, generalnego sekretarza i jego zastępcę oraz skarbnika wybiera

zebranie Związku każdego osobno absolutną większością głosów. Jeżeli przy pierwszym wyborze nie osiągnie się absolutnej większości, natenczas następują wybory ściślejsze między tymi dwoma kandydatami, na których padło najwięcej głosów. Pozostałych członków Zarządu (ławników) wybiera się wspólnie zwykłą większością głosów.

Jeżeli członek Zarządu przed upływem czasu swej kadencji ustąpi z urzędu lub umrze, w takim razie czynności te powierza się jego zastępcy aż do nowego wyboru.

Zarząd, wybrany na podstawie niniejszego statutu po raz pierwszy, ustępuje w ten sposób, że corocznie w ciągu trzech najbliższych lat traci swój urząd przez losowanie jedna trzecia członków. Przepis ten nie dotyczy przewodniczącego oraz generalnego sekretarza, którzy pełnią swoje funkcje przez całą kadencję t. zn. przez okres 3 lat.

Zebranie Związku dokonuje na miejsce wylosowanych członków Zarządu wyboru uzupełniającego.

Po upływie 3 pierwszych lat ustępuje corocznie jedna trzecia część członków Zarządu według starszeństwa w urzędowaniu.

Zakres działania Zarządu.

§ 14.

Sprawami Związku kieruje Zarząd, zgodnie z przepisami §§ 104—104f ordynacji przemysłowej oraz stosownie do postanowień niniejszego statutu. Do zastępowania Związku na zewnątrz powołany jest przewodniczący oraz generalny sekretarz.

W szczególności należy do Zarządu:

1. kierownictwo i ogólna administracja sprawami Związku;
2. przygotowywanie tych spraw, które podlegają uchwałom zebrania Związku, zwoływanie zebrania, wykonywanie jego uchwał, oraz zawiadamianie Śl. Urzędu Wojewódzkiego przynajmniej na 7 dni przedtem o zwołaniu zebrania z dołączeniem porządku obrad;
3. wygotowywanie wniosków, dotyczących się ogólnych interesów rzemiosła piekarskiego dla przedstawienia ich Władzom;
4. organizacja prowadzenia wykazów i informowanie o wolnych miejscach pracy w przedsiębiorstwach członków Cechów związkowych;
5. piecza nad urzędzeniami służącymi do kształcenia zawodowego członków Cechów związkowych i zatrudnionych w ich przedsiębiorstwach pracowników oraz materialne popieranie tych urzędzeń;
6. nadzór nad Cechami związkowymi pod względem stosowania się ich do statutu Związku i do uchwał zebrania;
7. nadzór nad urzędzeniami Związku oraz nad personelem urzędniczym tych urzędzeń;
8. popieranie Cechów związkowych w spełnianiu ich zadań ustawowych przez dawanie rad, informacyj, pouczeń;
9. wygotowywanie opinii, które na żądanie władz przemysłowych mają być im przedstawiane w sprawach rzemiosła piekarskiego;
10. przysyłanie Śląskiemu Urzędowi Wojewódzkiemu co rok w miesiącu styczniu wykazu Cechów, należących do Związku, zawiadamianie Urzędu

Wojewódzkiego o każdorazowej zmianie w składzie Zarządu i zmianie siedziby Zarządu oraz przedkładanie jemu co rok odpisu zamknięcia rachunkowego;

11. zawiadomienie Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego o każdym posiedzeniu Zarządu Związku przynajmniej 7 dni przedtem z przytoczeniem porządku obrad.

§ 15.

Przewodniczący Zarządu lub jego zastępca zwołuje i kieruje posiedzeniami Zarządu. Przewodniczący zwołuje posiedzenie Zarządu w miarę potrzeby, jest jednak zobowiązany zwołać posiedzenie w ciągu 10 dni, jeżeli tego domaga się połowa liczby członków Zarządu.

Zarząd może tylko wtedy powziąć uchwałę, jeżeli na posiedzeniu obecna jest większość członków.

Uchwały zapadają absolutną większością głosów członków obecnych na posiedzeniu Zarządu. W razie równości głosów rozstrzyga głos przewodniczącego.

Z posiedzeń i powziętych uchwał spisuje się protokół, który podpisuje przewodniczący i obecni na posiedzeniu członkowie Zarządu.

Zarząd może uchwalić, czy nieusprawiedliwiona nieobecność na posiedzeniu powoduje nałożenie kary pieniężnej w wysokości 3,— zł.

Kary te wpływają do kasy Związku.

§ 16.

Członkowie Zarządu pełnią swój urząd honorowo.

Przewodniczący względnie jego zastępca kierują obradami na posiedzeniu Zarządu i winni dbać o wykonanie jego uchwał.

Przewodniczący wzgl. sekretarz odbiera adresowaną do Zarządu korespondencję, którą rozdziela się pomiędzy członków Zarządu. Przewodniczący łącznie z sekretarzem są obowiązani pisma i dokumenty własnoręcznie podpisywać i zaopatrywać pieczęcią Związku, zwracając przytem uwagę, czy są przestrzegane we wszystkich czynnościach przepisy statutu.

Sekretarz wykonuje prace biurowe, wygotowuje pisma, prowadzi wykazy Cechów należących do Związku z uwidocznieniem nazwisk i miejsca zamieszkania ich członków oraz członków Zarządu i z wymienieniem płaconych przez nich składek na zasadzie dostarczonych przez skarbnika danych, wreszcie czuwa nad sprawną administracją Związku. Sekretarz i skarbnik, o ile zachodzi potrzeba, mogą dobrać do pomocy siły pomocnicze, opłacane z funduszu Związku, co jednak wymaga uchwały Zarządu. Te siły pomocnicze nie są członkami Zarządu i nie muszą być członkami Związku.

§ 17.

Zarządy Cechów obowiązane są dostarczać corocznie Zarządowi Związku spis swoich członków. Również Zarządy Cechów winny stale zawiadamiać Zarząd Związku o zmianach w składzie Zarządu Cechu i w ewidencji swoich członków. Statut Związku powinien być przez Zarządy Cechów podany do wiadomości członków Cechów, należących do Związku.

Prowadzenie kasy i rachunkowości.

§ 18.

Zarząd Związku zawiaduje dochodami i wydatkami Związku w myśl zatwierdzonego przez zebranie preliminarza budżetu.

Skarbnik zobowiązany jest prowadzić kasę, zapisywać wszystkie dochody i rozchody, pobierać we właściwym czasie składki, jakoteż inne opłaty, a o zaległościach, które ściągnąć nie może, winien zawiadomić Zarząd, wreszcie na zlecenie przewodniczącego uskuteczniać wypłaty, które nie są budżetem objęte.

Saldo kasowe, pozostałe po zaspokojeniu bieżących wydatków oraz innych uchwalonych przez zebranie, należy umieścić w sposób przepisany dla lokat z bezpieczeństwem pupilarnem, zaś papiery wartościowe wystawione na okaziciela, zdeponować w Banku.

Corocznie winien skarbnik sporządzić zamknięcie rachunkowe za rok obrachunkowy, a Zarząd winien przeprowadzić rewizję kasy oraz rachunkowości i po stwierdzeniu zgodności rachunków z zamknięciem rocznem potwierdzić je oraz podać do wiadomości członków Związku przez ogłoszenie w gazecie związkowej.

Odpis zamknięcia rachunkowego winien być przesłany Śląskiemu Urzędowi Wojewódzkiemu.

Zmiana statutow i statutow dodatkowych.

§ 19.

Zmiana statutu Związku lub statutow dodatkowych może nastąpić na zebraniu Związku, zwołanem przez Zarząd specjalnie w tym celu, przy obecności więcej niż połowy wszystkich członków Związku.

Uchwała w sprawie zmiany musi być powzięta większością dwóch trzecich obecnych na zebraniu członków. O terminie zwołania zebrania Związku, na którym ma być rozstrzygnięta zmiana statutu lub statutow dodatkowych, winien Zarząd zawiadomić na 14 dni przedtem Śląski Urząd Wojewódzki.

O ile na pierwszym zebraniu, zwołanem w celu powzięcia uchwały w sprawie zmiany statutu Związku wzgl. statutow dodatkowych nie zjawi się przepisana powyżej liczba członków, w takim razie Zarząd Związku winien w tym celu zwołać drugie zebranie, na którym głosowanie nastąpi bez względu na liczbę przybyłych członków.

Przy zwoływaniu drugiego zebrania należy wyraźnie na to zwrócić uwagę. Zwołanie zebrania winno nastąpić według zasad wymienionych w § 9.

Organ Związku.

§ 20.

Organem Związku jest czasopismo, uchwalone każdorazowo na zebraniu Związku.

Rozwiązanie Związku.

§ 21.

Uchwała w sprawie rozwiązania Związku winna być powzięta na zwołanem w tym celu zebraniu Związku, ogłoszonem według zasad w § 9 podanych.

Likwidacja Związku może być uchwałą zebrania powierzona Zarządowi Związku względnie specjalnie w tym celu wybranej komisji.

Dla prawomocności uchwały zebrania o rozwiązaniu Związku potrzeba obecności trzech czwartych ogólnej liczby członków Związku i oświadczenia się za rozwiązaniem dwóch trzecich ogólnej liczby obecnych na Nadzwyczajnem Zebraniu Związku.

Postanowienie ustępu 3-go § 19 ma w tym wypadku analogiczne zastosowanie.

W razie rozwiązania Związku Zarząd względnie wybrana komisja ściąga wszelkie wierzytelności, a w szczególności zaległe składki i opłaty oraz wyrównuje wszelkie zobowiązania Związku.

Zebranie Związku, na którym powzięta została uchwała o rozwiązaniu Związku, decyduje równocześnie o sposobie zużycia funduszu pozostałego ewentualnie po wyrównaniu wszystkich zobowiązań Związku.

§ 22.

Śląski Urząd Wojewódzki może zarządzić zamknięcie Związku:

1. o ile okaże się, że Związek spełnia zadania przekraczające ustawowe cele Związku, wzgl. statut zawiera postanowienia sprzeczne z obowiązującymi przepisami, a odpowiedniej zmiany nie uchwalono w wyznaczonym w tym celu przez Śląski Urząd Wojewódzki terminie;
2. jeżeli Zarząd nie stosuje się do postanowień, do których wypełnienia jest zobowiązany w myśl §§ 14 L. 2, 10 i 11 niniejszego statutu;
3. jeżeli działalność Związku przekracza zakres dozwolony obowiązującymi przepisami.

§ 23.

Od decyzji Urzędu Wojewódzkiego o zamknięciu Związku wolno Zarządowi odwołać się do Ministerstwa Przemysłu i Handlu w Warszawie w przeciągu 14 dni po zawiadomieniu.

*

Powyższy statut został odczytany na Walnem Zebraniu w tym celu zwołanem na dzień 28 września 1931 r. i przez prawomocnych 16 delegatów Cechów Piekarskich Województwa Śląskiego przyjęty oraz podpisany.

(—) A. Kmiotek (—) W. Roleder (—) J. Völkel
(—) E. Bartoschik (—) J. Gadatsch (—) A. Mainusch
(—) P. Szarla (—) N. Hilla (—) J. Feliks
(—) E. Rotter (—) Burczyk (—) A. Zahel
(—) Chruszcz M. (—) Michatz K. (—) A. Sadłowski
(—) P. Kufka (—) Fr. Krystoszek (—) K. Zekei.

*

Urząd Wojewódzki Śląski

L. PH. 721/14

Na zasadzie § 104, 104a i 104b ordynacji przemysłowej z dnia 21 czerwca 1869, w brzmieniu ogłoszonym z dnia 26 lipca 1900 (Dz. U. Rzeszy str. 871), zatwierdzam niniejszy statut Związku Cechów Piekarskich Województwa Śląskiego w Katowicach, uchwalony na walnem zebraniu delegatów poszczególnych Cechów piekarskich w dniu 28 września 1931 r.

Wojewoda Śląski:
(—) Dr. Saloni
Wicewojewoda.

Ustawy Związku Cechów Rzeźnickich w Katowicach

(Zatwierdzone reskryptem Urzędu Wojewódzkiego Śląskiego L. P. H. 430/1 z dn. 23/3 1925.)

§ 1.

Nazwa i obszar Związku.

Nazwa Związku brzmi: „Związek Cechów Rzeźnickich Województwa Śląskiego“ i istnieje tylko dla cechów rzeźnickich, znajdujących się prawidłowo na terenie okręgu Izby Rękodzielniczej w Katowicach. Siedzibą Związku są Katowice.

§ 2.

Cele Związku.

Najgłówniejszym celem Związku jest dbanie o należyte przestrzeganie wspólnych, zawodowych zadań i dążeń swoich członków, uwzględniając przeważnie stosunki Województwa Śląskiego, dążąc do szczytu rozwoju zawodu rzeźnickiego, mając w tym celu za zadanie:

1. współpracę z Władzami, dając takowym rady i myśli w zakresie zawodu rzeźnickiego;
2. udzielanie pomocy i rady swoim członkom we wszystkich kwestiach zawodowych;
3. unormowanie spraw na zasadzie praw istniejących:
 - a) odnoszących się do wykwalifikowania uczniów,
 - b) odnoszących się do pracy pomiędzy mistrzami i czeladnikami;
4. wydawanie świadectw czeladnikom (książeczki związkowe), związkowych ugód i dokumentów o odbytej nauce;
5. zakładanie szkół fachowych i innych instytucyj dobroczynnych.

§ 3.

Członkostwo.

Przyjęcie lub odrzucenie kandydata następuje przez Zarząd zgodnie z regulaminem Zarządu.

Przy zameldowaniu się na członka trzeba podać:

- a) odpis prawidłowo powziętej uchwały posiedzenia cechu nad przystąpieniem do Związku;
- b) egzemplarz ustaw cechu i ewentualnie istniejących ustaw pobocznych;
- c) spis imienny członków danego cechu.

W razie nieprzyjęcia kandydata na członka przysługuje takowemu prawo odwołania się do następnego posiedzenia delegatów Związku.

§ 4.

Prawa członków.

Cechy, należące do Związku, mają udział w majątku i urządzeniach Związku oraz mają prawo do zastępstwa w organach zarządzających w miarę postanowień tego statutu.

§ 5.

Obowiązki członków.

Każdy cech, należący do Związku, oraz każdy członek jest zobowiązany stosować się do przepisów statutu Związku, uchwał i zarządzeń wydanych przez organa zarządzające w zakresie ich działalności. W szczególności są cechy zobowiązane dopilnować swych członków w przestrzeganiu tych przepisów i współdziałać w wykonywaniu zadań Związku.

§ 6.

Wstępne i składki.

Każdy cech płaci wstępne, wynoszące:

do 50 członków	10,— zł
od 51 do 100 członków	20,— zł
ponad 100 członków	30,— zł.

Cechy, należące do Związku, płacą od członka cechowego tę składkę, którą przewidziano w budżecie na czas ważności takowego.

Składki należy uiszczać już w pierwszej połowie roku obrachunkowego za cały rok budżetowy, nadsyłając całą kwotę do kasy związkowej.

Składki, które nałoży nadzwyczajne posiedzenie delegatów (§ 12 nr. 5), wpłaca się w ciągu miesiąca do kasy związkowej.

Za cały rok płacą te cechy składki, które przystąpiły przed końcem roku związkowego.

W dniu ostatnim roku budżetowego wszystkie składki muszą zostać uregulowane.

Nie w właściwym czasie uiszczone składki pobiera się mandatem pocztowym.

Rok budżetowy rozpoczyna się z dniem 1 kwietnia a kończy się z dniem 31 marca.

§ 7.

Władze.

Władzą Związku jest:

- a) Zjazd Związku,
- b) Zarząd Związku.

§ 8.

Zjazd.

Zjazd składa się z Zarządu i delegatów cechów, należących do Związku. Cechy wybierają delegatów z pośród siebie.

Każdy cech-członek reprezentuje najmniej 1 głos, będąc na Zjeździe.

O ile do cechów przynależy więcej niż 20 członków, tedy wysyła cech na każde 20 członków dalszego 1 delegata. Rozpoczęta 20 liczy się za pełną, jeżeli 10 osób ją rozpoczęło. Delegatem może być tylko członek danego cechu. Członkowie Związku mają pełne prawo w głosowaniu. Zarząd cechu wystawia delegatom piśmienne upoważnienie do głosowania.

Cech-członek jest zobowiązany wysłać najmniej 1 delegata na Zjazd, w razie niespełnienia tego nałożyć można na cech grzywnę do 20 zł. Grzywnę wymierza Zarząd. Takowa wpływa do kasy związkowej.

Przewodniczący lub jego zastępca zagają posiedzenie. W razie nieobecności poprzednio wymienionych zagają posiedzenie najstarsza osoba Zarządu. Przewodniczący kieruje posiedzeniem i kończy takowe oraz dba o porządek podczas posiedzenia.

Sekretarz spisuje z obrad protokół i podpisuje wraz z przewodniczącym spisany przebieg posiedzenia.

§ 9.

Zjazd odbywa się raz w roku w ciągu trzech miesięcy po upływie roku obrachunkowego a zapro-

szenia na takowy wysyła się najmniej 2 tygodnie przed posiedzeniem na piśmie, listem poleconym do cechów, należących do Związku, podając równocześnie miejsce, dzień i godzinę i porządek obrad odbyć się mającego posiedzenia.

§ 10.

Nadzwyczajne posiedzenie.

Nadzwyczajne posiedzenie musi być zwołane w przeciągu trzech miesięcy, jeżeli Zarząd uważa to za koniecznie potrzebne lub jeżeli tego zażąda najmniej 5 cechów, należących do Związku, podając na piśmie powody zwołania nadzwyczajnego posiedzenia.

§ 11.

Charakter posiedzeń.

Zjazdy odbywają się w zasadzie jawnie. Są one z reguły dla wszystkich członków cechu, należących do Związku, dostępne, lecz zebranie może osobną uchwałą zarządzić częściową lub zupełną tajność obrad.

§ 12.

Czynności Zjazdu.

Do Zjazdu Związku należy:

1. Przyjęcie sprawozdania z czynności Zarządu Związku i kasy;
2. Wybór Zarządu, o ile takowy jest na porządku dziennym;
3. Przyjęcie sprawozdania z rewizji kasy;
4. Przyjęcie rocznego zamknięcia rachunkowego i udzielenie Zarządowi absolutorjum;
5. Zatwierdzenie budżetu i ustalenie rocznej składki według ustalonego budżetu, jakoteż uchwalenie nadzwyczajnych składek, o ileby zachodziła taka potrzeba;
6. Obradowanie nad nadeszłymi wnioskami; wnioski te muszą wpłynąć na ręce przewodniczącego Związku najdalej 14 dni przed Zjazdem;
7. Rozstrzygnięcie odwołań z powodu nieprzyjęcia do Związku lub wykluczenia członka ze Związku;
8. Uchwały co do zmiany statutu;
9. Uchwały co do rozwiązania Związku;
10. Oznaczenie miejsca następnego Zjazdu Związku;
11. Wybór rewizorów kasy i specjalnych Wydziałów do przygotowania różnych spraw.

§ 13.

Zarząd.

Zarząd składa się:

1. z przewodniczącego,
2. zastępcy przewodniczącego,
3. sekretarza i jego zastępcy,
4. skarbnika,
5. każdorazowo wybranych cechmistrzów cechów, należących do Związku.

Przewodniczącego, sekretarza i ich zastępców i skarbnika wybiera się z pośród członków cechu przynależącego do Związku na Zjeździe.

Wybór Zarządu odbywa się na trzy lata. Zjazd dokonuje wyboru na członków Zarządu, którzy przed upływem czasu ich urzędowania złożyli urząd. Późniejszy wybór jest dozwolony.

§ 14.

Wydatki.

Kasa związkowa pokrywa te wydatki, które powstały członkom Zarządu oraz starszym cechmistrzom tytułem urzędowania w Zarządzie związkowym.

§ 15.

Czynności członków Zarządu.

1. Przewodniczący kieruje zgodnie z niniejszą ustawą sprawami Związku i dba o wykonanie uchwał. On zastępuje Związek na zewnątrz i na wewnątrz. Wszystkie wpływy odbiera przewodniczący a wszystkie wychodzące sprawy podpisuje przewodniczący. Protokoły podpisuje także i sekretarz.

2. Skarbnik skutecznie wypłaty i przyjmuje dochody. Kasą zawiaduje skarbnik. Wypłaty następują tylko po poprzedniej asygnacji przewodniczącego. Działalność skarbnika odbywa się na podstawie budżetu i uchwał posiedzeń.

3. Zadaniem sekretarza jest załatwianie bieżących spraw piśmiennych, do czego należy spisywanie protokółów.

Zarząd Związku może przyjąć celem udzielenia pomocy sekretarzowi pisarza, który nie potrzebuje być członkiem cechu ani Związku i nie przynależy do Zarządu.

4. Zastępowanie poszczególnych członków Zarządu pomiędzy sobą reguluje przewodniczący.

§ 16.

Prawa i czynności Zarządu.

Zarządowi przysługują następujące prawa i czynności:

1. Kierowanie Związkiem i prowadzenie spraw związkowych.
2. Wykonanie i przygotowanie uchwał na Zjazd.
3. Urzędowanie z cechami, przynależącymi do Związku.
4. Udzielanie członkom rady i informacji w sprawach zawodowych.
5. Ustalenie budżetu, który przedkłada się Zjazdowi Związku do zatwierdzenia.

Ustalenie budżetu nastąpić musi z końcem roku obrachunkowego.

§ 17.

Posiedzenia i uchwały Zarządu.

W miarę potrzeby przewodniczący zwołuje posiedzenie Zarządu. Należy to uczynić najmniej cztery tygodnie przed Zjazdem celem ustalenia porządku dziennego i przed posiedzeniem. Jeżeli trzech członków zażąda posiedzenia Zarządu lub 5-ciu członków stawi wniosek uzasadniony o posiedzenie, tedy także należy zwołać posiedzenie Zarządu. Zaproszenie na takie posiedzenie odbyć się musi tydzień przed posiedzeniem.

§ 18.

Uchwały Zarządu.

Zarząd może powziąć ważną uchwałę, jeżeli jest obecnych 5 członków Zarządu.

Uchwały zapadają absolutną większością głosów, przy równej liczbie głosów rozstrzyga przewodniczący, który może nad pewnemi sprawami spowo-

dawać głosowanie na piśmie wszystkich członków Zarządu.

§ 19.

Uchwały na Zjeździe.

Zjazd uchylać może tylko takie sprawy, które stały na porządku dziennym. Nad wnioskami nagłymi, o ile dwie trzecie obecnych uzna takowe za nagłe, i jeżeli są podane na piśmie, można także powziąć uchwałę. Zwyczajne wnioski, mające przyjść pod obrady, trzeba przed posiedzeniem podać do Zarządu, by zostały wpisane na porządek dzienny.

Uchwały na Zjeździe zapadają zwykłą większością głosów, a przewodniczący rozstrzyga w razie równości głosów.

Wnioski o zmianę ustawy muszą stać na porządku dziennym i zapaść muszą większością dwóch trzecich, uchwała nad rozwiązaniem Związku trzech czwartych obecnych głosów. Zmiany powyższych statutów potrzebują dla ich ważności zgody właściwych władz administracyjnych.

§ 20.

Członkowie honorowi.

Zjazd może mianować na członka honorowego takie osoby, które się w wielkiej mierze przyczyniły Związkowi lub wiele zdziałały dla zawodu rzeźniczego. Członkowie honorowi nie płacą żadnych składek a mają prawo brania udziału na posiedzeniach z głosem doradczym.

§ 21.

Wybory .

Poszczególne wybiera się na Zjeździe najpierw przewodniczącego, potem jego zastępcę, potem skarbnika i potem sekretarza i jego zastępcę.

Jeżeli zachodzi protest przeciw wyborom na akłamację, tedy odbywają się wybory na kartki. Przy wyborach rozstrzyga zwyczajna większość obecnych uprawnionych do głosowania. Przy równości głosów rozstrzyga przewodniczący.

§ 22.

Kasowość i rachunkowość.

Zarząd odpowiada przed Związkiem za kasę i zdaje sprawozdanie na Zjeździe po poprzednim skontrolowaniu rachunkowości przez dwóch kontrolerów członków takich cechów, które mają swą siedzibę na miejscu odbywania się Zjazdu.

Zarządowi a przeważnie skarbnikowi i przewodniczącemu przysługuje prawo według ustalonego budżetu na uskutecznienie wydatków z kasy związkowej. Nadzwyczajne wydatki Zarządu, które przekraczają budżet, muszą zostać potwierdzone przez Zjazd.

Książeczki związkowe, ugody, listy uczniowskie i czeladnicze nabywa się u skarbnika.

§ 23.

Wystąpienie z Związku.

Cech może wystąpić z Związku za poprzednim kwartalnym wypowiedzeniem na końcu roku obra-

chunkowego. Wypowiedzenie wnosi się na ręce przewodniczącego, załączając odpis uchwały posiedzenia danego cechu nad wystąpieniem ze Związku.

Jeżeli cech zalega więcej niż rok w płaceniu składek i nie uiści takowych po poprzednim dwukrotnym monitowaniu, Zarząd Związku może wypowiedzieć wykluczenie ze Związku. Ostatnie zdanie niniejszej ustawy § 3 stosuje się także do wykluczenia cechu.

§ 24.

Zarząd Cechów.

Zarządy cechów są zobowiązane na żądanie Zarządu Związku zdać sprawozdanie o stosunkach i zdarzeniach w cechu jakoteż udzielić wszelkich potrzebnych informacji, które Zarząd Związku uzna za potrzebne. O składzie Zarządu cechów oraz jego zmianie należy każdorazowo powiadomić Zarząd Związku.

§ 25.

Rozwiązanie Związku.

W razie rozwiązania lub zamknięcia Związku Cechów Rzeźniczych są cechy, należące do Związku, zobowiązane do zapłacenia zaległych składek.

Po spłaceniu i uregulowaniu wszelkich należności Związek uchwała nad podziałem pozostałego majątku pomiędzy członków-cechy lub przekazuje takowy fachowej szkole rzeźniczej (§ 19 ust. 3-ci). Pozatem należy zastosować § 104 ustawy przemysłowej.

§ 26.

Nadzór.

Nadzór nad Związkiem wykonuje Śląski Urząd Wojewódzki.

Katowice, dnia 18-go listopada 1924 r.

Wolny Cech Rzeźników i Wędliniarzy w Katowicach.

H. P a k u ł a, E. R z y m e ł k a,
przewodniczący. skarbnik.

Wolny Cech Rzeźników w Siemianowicach.

P a w e ł B a w a j, sekretarz.

Wolny Cech Rzeźników i Wędliniarzy w Król. Hucie.

W i n c e n t y F r a j, zast. przewodniczącego.

Wolny Cech Rzeźników w Rybniku.

J. M a n d r y s z, zast. sekretarza.

Ławnicy:

Paweł Walczuch — Wolny Cech Rzeźn. Mysłowice.

Ryszard Stehr — Wolny Cech Rzeźników Wirek.

Józef Szczepanek — Wolny Cech Rzeźników Żory.

Adolf Mratzny — Przym. Cech Rzeźników Roździeń.

Paweł Wilk — Wolny Cech Rzeźników Tarn. Góry.

Teodor Pifko — Wolny Cech Rzeźników Mikołów.

Spis rzeczy.

	Str.		Str.
Przedmowa	11	Przym. Cech Szklarzy	122
Rzemiosłu Cześć!	13	Wolny Cech Polsk. Budowniczych „Strzecha“	122
Dawniej	15—48	Przym. Cech Siodlarzy i Tapicerów	122
Życie cechowe na Śląsku w dawnych wiekach	17	Przym. Cech Zegarmistrzów	123
Cechy śląskie w obronie życia i mienia oby- wateli	34	Wolny Cech Murarzy i Cieśli	126
Juljusz Ligoń	38	Przym. Cech Krawczyń Damskich	127
Polski ruch rzemieślniczy na Górnym Śląsku za czasów niemieckich	40	Król. Huta	129—141
Rzemiosło śląskie na przełomie plebiscytowym	42	Przym. Cech Blacharzy i Instalatorów	129
Dzisiaj	49—100	Przym. Cech Fryzjerów	129
Izba Rzemieślnicza w Katowicach	51	Przym. Cech Krawców i Kuśnierzy	131
Oświata rzemieślnicza a Izba Rzemieślnicza	59	Przym. Cech Krawczyń	132
Położenie gospodarcze rzemiosła śląskiego	65	Przym. Cech Obuwników	132
Komisje egzaminacyjne mistrzowskie	70	Przym. Cech Piekarzy	133
Stosunek władz nadzorczych do rzemiosła	91	Wolny Cech Rzeźników i Wędliniarzy	134
Rzemieślnicy na terenie Sejmu Śląskiego	96	Przym. Cech Siodlarzy i Tapicerów	137
Komisje egzaminacyjne dla czeladników przy Izbie Rzemieślniczej	97	Przym. Cech Stolarzy	139
Zmarli członkowie Rady Przybocznej	99	Wolny Cech Ślusarzy i Kowali	140
Organizacje rzemieślnicze	101	Wolny Cech Zdunów i Kaflarzy	141
Katowice	101—128	Rybnik	142—149
Przym. Cech Blacharzy i Instalatorów	101	Przym. Cech Fryzjerów	142
Przym. Cech Brukarzy	102	Przym. Cech Kołodziejów	142
Przym. Cech Cukierników	102	Przym. Cech Krawców	142
Przym. Cech. Dacharzy	103	Przym. Cech Obuwników	144
Przym. Cech Elektrotechniczny	103	Przym. Cech Piekarzy	144
Przym. Cech Golarzy, Fryzjerów i Perukarzy	105	Wolny Cech Rzeźników	145
Przym. Cech Fotografów	106	Przym. Cech Siodlarzy i Tapicerów	147
Przym. Cech Kaflarzy i Zdunów	106	Przym. Cech Stolarzy	148
Przym. Cech Kowali	107	Przym. Cech Ślusarzy, Kowali i Blacharzy	148
Przym. Cech Kołodziejów i Powoźników	108	Tarn. Góry	150—159
Przym. Cech Kominiarzy	109	Przym. Cech Blacharzy i Instalatorów	150
Przym. Cech Krawców	110	Przym. Cech Ślusarzy i Kowali	152
Przym. Cech Malarzy i Lakierników	111	Wolny Cech Krawców i Kuśnierzy	152
Przym. Cech Obuwników	112	Wolny Cech Obuwników	156
Przym. Cech Piekarzy	113	Wolny Cech Piekarzy	157
Przym. Cech Piernikarzy	116	Wolny Cech Rzeźników	157
Wolny Cech Rzeźników i Wędliniarzy	116	Wolny Cech Stolarzy, Kołodziejów, Bednarzy i Tokarzy	158
Przym. Cech Ślusarzy	119	Pszczyna	159—161
Przym. Cech Stolarzy i Tokarzy	119	Wolny Cech Krawców	159
		Wolny Cech Obuwników	159
		Wolny Cech Piekarzy	160

	Str.		Str.
Wolny Cech Rzeźników	160	Przym. Cech Stolarzy i Bednarzy	188
Przym. Cech Siodlarzy i Tapicerów	161	Świętochłowice	188—191
Przym. Cech Stolarzy, Kołodziejów, Tokarzy i Bednarzy	161	Przym. Cech Fryzjerów, Golarzy i Perukarzy	188
Wolny Cech Kowali, Ślusarzy i Blacharzy	161	Przym. Cech Piekarzy	189
Mikołów	161—166	Wolny Cech Rzeźników i Wędliniarzy	190
Przym. Cech Krawców	161	Przym. Cech Stolarzy, Tokarzy i Bednarzy	191
Przym. Cech Obuwników	161	Szarlej	191—193
Wolny Cech Piekarzy	162	Przym. Cech Krawców	191
Wolny Cech Rzeźników i Wędliniarzy	163	Przym. Cech Obuwników	192
Przym. Cech Stolarzy i Bednarzy	165	Przym. Cech Piekarzy	192
Wolny Cech Kowali i Ślusarzy	165	Wolny Cech Rzeźników	193
Mysłowice	166—171	Woźniki	194—196
Przym. Cech Fryzjerów, Golarzy i Perukarzy	166	Przym. Cech Kowali i Ślusarzy	194
Przym. Cech Ślusarzy i Kowali	167	Przym. Cech Krawców	194
Przym. Cech Krawców i Kuśnierzy	168	Przym. Cech Rzeźników	194
Przym. Cech Obuwników	168	Przym. Cech Stolarzy i Kołodziejów	195
Przym. Cech Piekarzy	169	Lipiny Śl.	196—197
Wolny Cech Rzeźników	170	Przym. Cech Obuwników	196
Wodzisław	171—173	Przym. Cech Piekarzy	196
Przym. Cech Kowali, Ślusarzy i Blacharzy	171	Nowa Wieś	197—198
Przym. Cech Krawców	171	Wolny Cech Rzeźników i Wędliniarzy	197
Przym. Cech Obuwników	171	Przym. Cech Obuwników	198
Wolny Cech Piekarzy	171	Ruda	198—201
Wolny Cech Rzeźników	173	Przym. Cech Krawców	198
Przym. Cech Stolarzy	173	Wolny Cech Rzeźników	199
Żory	174—181	Roździeń	201—202
Przym. Cech Kowali, Ślusarzy i Blacharzy	174	Przym. Cech Rzeźników	201
Przym. Cech Krawców	174	Miasteczko	202—203
Wolny Cech Obuwników	177	Cech połączonych rzemieślników	202
Wolny Cech Piekarzy	179	Ze Śląska Cieszyńskiego	203—205
Wolny Cech Rzeźników	180	Cech Piekarzy w Bielsku	203
Wolny Cech Stolarzy, Rzeźbiarzy i Szklarzy	181	Cech Piekarzy w Cieszynie	204
Bieruń Stary	181—182	Stowarzyszenie Młynarzy, Piekarzy i Rzeźni- ków w Ustroniu	204
Przym. Cech Kowali i Ślusarzy	181	Związki Cechowe	206—216
Przym. Cech Krawców	182	Związek Cechów Rzemiosł Budowlanych	206
Przym. Cech Obuwników	182	Związek Cechów Fryzjerskich	207
Przym. Cech Rzeźników	182	Związek Cechów Krawieckich	207
Przym. Cech Stolarzy, Tokarzy, Rzeźbiarzy, Bednarzy i Cieśli	182	Związek Samodzielnych Kowali	207
Lubliniec	182—184	Związek Cechów Obuwniczych	209
Przym. Cech Kowali i Ślusarzy	182	Związek Cechów Piekarskich	210
Wolny Cech Obuwników	182	Związek Cechów Rzeźnickich	214
Wolny Cech Piekarzy	183	Organizacje rzemieślnicze pozacechowe	217—239
Wolny Cech Rzeźników	184	Związek Polskich Samodzielnych Rzemieślni- ków i Przemysłowców	217
Przym. Cech Stolarzy, Bednarzy i Kołodziej.	184	Rada Wojewódzka Polsk. Rzemiosła i Drob- nego Przemysłu	220
Siemianowice	185—188	Śląski Instytut Rzemieślniczo-Przemysłowy	222
Przym. Cech Golarzy, Fryzjerów i Perukarzy	185	Pożyczkowa Kasa Rzemieślnicza	236
Przym. Cech Krawców	186	Spółdzielnia Dom Rzemieślniczy	236
Przym. Cech Obuwników	186	Stow. Samodzielnych Rzemieślników Żydów	239
Wolny Cech Rzeźników i Wędliniarzy	186		

	Str.		Str.
Mistrzowie honorowi Izby Rzem. w Katowicach	240	Statut Domu Rzemieślniczego	268
Rzemieślnicy-jubilaci	242	Statut Pożyczkowej Kasy Rzemieślniczej	272
Znani rzemieślnicy	244	Statut Śląskiego Instytutu Rzemieślniczo-Przemysłowego w Katowicach	275
Znani i zasłużeni około rozwoju organizacji piekarskiej mistrzowie piekarscy	251	Statut Spółdzielni Szewskiej w Mikołowie	277
Zmarli i zasłużeni mistrzowie	252	Statut Związku Samodzielnych Polskich Rzemieślników i Przemysłowców na Śląsku	280
Materjały	253—303	Statut Związku Cechów Rzemieślników Budowlanych na okr. Izby Rzem. w Katowicach	287
Ustawy Śląskiego Związku Samodzielnych Rzemieślników	255	Statut Związku Cechów Obuwniczych Woj. Śląskiego w Katowicach	290
Rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 27. 6. 1922 w przedmiocie utworzenia Izby Rękodzielniczej w Katowicach	257	Statut „Obuwnika“, Spółdzielni handlowo-przemysłowej w Katowicach	293
Statut Izby Rzemieślniczej	258	Statut Związku Cechów Piekarskich Woj. Śląskiego	297
Regulamin egzaminów mistrzowskich okręgu Izby Rzemieślniczej w Katowicach	264	Statut Związku Cechów Rzeźniczych Woj. Śląskiego w Katowicach	301
Regulamin egzaminów czeladniczych okręgu Izby Rzemieślniczej w Katowicach	266	Spis rzeczy	305

Dostrzeżone pomyłki druku:

Str. 22, szpalta 2, w. 29 zamiast „dawnego“ ma być „danego“.

Str. 27 w podpisie pod ilustracją zamiast „Dzie-
siaćko“ ma być „Dzieciątko“.

Str. 47, szpalta 1, w. 16 zamiast „Pieetruszka“ ma
być „Pietruszka“.

Str. 62 w podpisie pod ilustracją zamiast „maja“
ma być „czerwca“.

Str. 95, szpalta 2 w podpisie pod dolną kliszą zamiast
„Kowalec“ ma być „Kawalec“.

Str. 96, szpalta 1, w. 6, należy opuścić słowo „dla“.

Str. 103, szpalta 2, w. 5 zamiast „Paweł Bothe“
ma być „Franciszek Spora“.

Str. 106, szpalta 2, pod dolnem zdjęciem zamiast

„Roesner, fotograf“, ma być „Jan Mzyk, st.
cechmistrz obuwniczy, Szarlej“ i klisza ta
winna być na str. 192.

Str. 120, dolna klisza „Zarząd Cechu Kołodziejów
w Katowicach“, winna być na str. 108.

Str. 141 pod kliszą „Franciszek Lindel“ opuścić na-
leży „mistrz kaflarski“.

Str. 161 wykreślić należy ustęp „Wolny Cech Obu-
wników w Pszczynie“.

Str. 208 klisza „Zarząd Przym. Cechu Kowali w Ka-
towicach“ winna być na str. 108.

Str. 238 klisza „Zarząd Cechu Piekarzy w Lipinach“
winna być na str. 196.

Str. 244 klisza „Cech Tapicerów i Siodlarzy w Tarn.
Górach“ winna być na str. 159.



STACJA DZIĄCZKO

WARSZATA SŁUSZKIE I WYKŁADNIE
W KATOWICACH-ŁĄCZNO

CZEŚĆ OGŁOSZENIOWA (OPISY I OGŁOSZENIA)

W tym celu należy przede wszystkim wykonać dokładny opis przedmiotu, który ma być ogłoszony. Opis ten powinien być tak skonstruowany, aby czytelnik mógł sobie wyobrazić przedmiot, który ma być ogłoszony. Opis ten powinien być tak skonstruowany, aby czytelnik mógł sobie wyobrazić przedmiot, który ma być ogłoszony.

W tym celu należy przede wszystkim wykonać dokładny opis przedmiotu, który ma być ogłoszony. Opis ten powinien być tak skonstruowany, aby czytelnik mógł sobie wyobrazić przedmiot, który ma być ogłoszony. Opis ten powinien być tak skonstruowany, aby czytelnik mógł sobie wyobrazić przedmiot, który ma być ogłoszony.





„BRACIA DZIACZKO“

WŁAŚCICIEL JERZY DZIACZKO · WARSZTATY ŚLUSARSKIE I KOWALSKIE
W KATOWICACH-ZAŁĘŻU.



Warsztaty ślusarskie i kowalskie pod firmą „Bracia Dziaczko“ w Katowicach-Załężu, przy ul. Wojciechowskiego 38, powstały w roku 1921. Nie mniej jednak nie są to warsztaty tak młode, jakby się здаwać mogło na pierwszy rzut oka. Firma ta posiada bowiem długą tradycję zawodową. Ojciec obecnego właściciela firmy Jerzego Dziaczki śp. Karol Dziaczko, prowadził przez 38 lat warsztat kowalski jako mistrz kowalski w Król. Hucie, również i dziadek Dziaczki był mistrzem kowalskim w Król. Hucie.

Ta tradycja rodzinna wpłynęła na wielkie zamiłowanie zawodu ślusarsko-kowalskiego u Jerzego Dziaczki, który urodzony w r. 1885 od wczesnej młodości, bo od 14-go roku życia rozpoczął naukę ślusarstwa, by już po 3 latach zdać egzamin czeladniczy, później po odbytej w myśl starych zwyczajów wędrownie po większych ślusarskich warsztatach na Śląsku w r. 1907 zdać egzamin mistrzowski. W tym też roku uruchomił własny warsztat ślusarski.

W ciągu plebiscytu pracował Jerzy Dziaczko w Komisji Międzysojuszniczej w Zabrzu jako kurjer i zawiadowca, przyczyniając się niemało do podniesienia w tych ciężkich czasach ducha ludu polskiego.

Przy pomocy swego śp. brata założył w r. 1921 w Katowicach poważny zakład ślusarsko-kowalski,

zatrudniający w normalnych warunkach do 40 ludzi. Nawet w obecnych czasach przesilenia gospodarczego zatrudnia on 18 ludzi. Ten stan świadczy, że nawet w najcięższych czasach można uczciwą a porządną pracę, zyskawszy zaufanie klientów, pracować dla dobra własnego, jak i zatrudnionych robotników, ku zadowoleniu klientów.

Prace, wykonywane w warsztacie Dziaczki, to prace tak kowalskie, jak i ślusarskie budowlane i artystyczne. Wszystkie cechuje smak i piękno, choćby to miała być najgrubsza nawet robota kowalska.

W ostatnich latach wykonał prace ślusarskie przy budowie 14-piętrowego gmachu Urzędu Skarbowego w Katowicach, przy ul. Zielonej, Urzędu Rent Wojсковych w Katowicach, ul. Francuska, Wydziału



Skarbowego w Katowicach, ul. Francuska i wiele innych. Od dziesięciu lat wykonuje wszystkie poważne prace dla Polskich Kopalń Skarbowych w Król. Hucie.

Nic dziwnego, że Jerzy Dziaczko cieszy się ogólnym poważaniem. W roku 1924 został przewodniczącym Komisji egzaminacyjnej dla czeladników zawodu maszynowego, kowalstwa miedzi, szlifierstwa, nożownictwa, budowy łodzi itd.

W roku 1926 należy do organizatorów Związku Polskich Rzemieślników.

W r. 1929 zostaje zaprzysiężony jako rzeczoznawca sądowy.

W r. 1930 zostaje członkiem Głównej Komisji Szacunkowej i członkiem Zarządu Związku Cechów Rzemiosł Budowlanych.

To też kiedy w r. 1932 obchodził 25-lecie samodzielnej pracy, posypały się zaszczytne odznaczenia, jak mistrza honorowego Izby Rzemieślniczej, dyplom zasługi Związku Samodzielnych Polskich Rzemieślników.

To poważanie dzisiejsze, wynik długoletniej żmudnej i ciężkiej pracy, daje gwarancję, że prace wykonane w warsztacie Dziaczki są pierwszorzędne. Popieranie go jest obowiązkiem w myśl zasady: „Swoj do swego, po swoje!”

JÓZEF HOLAS

ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY W KATOWICACH, ULICA POPRZECZNA 7
TELEFON NR. 10 53



Fot. Józef Holas, Katowice.

Zakład ten posiada ustaloną już wśród publiczności opinię, jako zakład pierwszorzędny. Dość zajrzeć w witryny zakładu, by się przekonać o smaku artystycznym jego właściciela, który sztukę fotograficzną uprawia od lat już 30. Przed trzydziestu bowiem laty

rozpoczął on praktykę fotograficzną, a od 12 lat pracuje samodzielnie. W tym czasie zdał on w roku 1924 egzamin mistrzowski, a w roku 1930 osiadł w Katowicach, wykupując z rąk niemieckich zakład fotograficzny „Willi Lange“. Jakkolwiek niedawno

na Śląsku osiadły, potrafił sobie zyskać zaufanie fotografów śląskich, którzy go w Cechu Fotografów wybrali st. cechmistrzem.

Subtelna technika zdjęć tak portretowych, jak i wnętrz, umiejętność stosowania światła, wysoki

artystyczny poziom reprodukcji stawiają ten zakład na czele fotograficznych zakładów śląskich.

O tych zaletach świadczą również zdjęcia, umieszczone w „Księdze Pamiątkowej“.

ERYK JACOBSEN, ROŹDZIEN-SZOPIENICE

Fabryka wyrobów blacharskich, blacharstwo, nakrycia dachów, instalacja, zakładanie piorunochronów, wyroby asfaltowe itp. Wydobywanie piasku i szutru. Tel.: 353 Urząd Katowice — 89 Urząd Szopienice. Fabryka papy dachowej i produktów smołnych Tel. 1007 Urząd Mysłowice.

Firma Eryk Jacobsen założona została w r. 1840 w Mysłowicach przez Erazma Jacobsena, który przybył do Mysłowic z Danji i w roku 1869 przyjął obywatelstwo niemieckie. W tym samym roku objął prowadzenie przedsiębiorstwa syn założyciela Hugon Jacobsen i prowadził je przez lat 26. Po jego śmierci objął przedsiębiorstwo w dn. 9 maja 1895 r. Eryk Jacobsen, urodzony w dniu 3 czerwca 1874.

Firma wykonywała wtedy wszystkie roboty blacharskie i instalacyjne.



W dniu 7 lutego 1902 r. nabył Eryk Jacobsen od Otona Wagnera fabrykę papy dachowej w Mysłowicach, następnie zaś w dniu 1 października 1907 zakupił od mistrza blacharskiego Juljusza Vogla warsztat blacharski i teren budowlany. Przesiedlwszy się do Rożdzenia, prowadzi tam Eryk Jacobsen odtąd stale swe przedsiębiorstwo, rozszerzając je stale. Nabywa więc doły piaskowe, z których

piasku używa się przedewszystkiem do fabrykacji papy dachowej.

Przedsiębiorstwo blacharskie, obejmujące blacharstwo budowlane, krycie dachów wszelkiego rodzaju, wykonywanie robót blacharskich, wzrastało



z roku na rok i rozszerzało swój zakres pracy przez przyjmowanie robót instalacyjnych, od- i nawadniających, kanalizacyjnych, ogrzewalnych, piorunochronów itp. Pozatem wykonuje firma roboty asfaltowe.

Od 1 października 1908 r. był współpracownikiem firmy Markus, który w r. 1919 został współwłaścicielem firmy, pracującej jednak nadal pod dawną firmą Eryk Jacobsen.

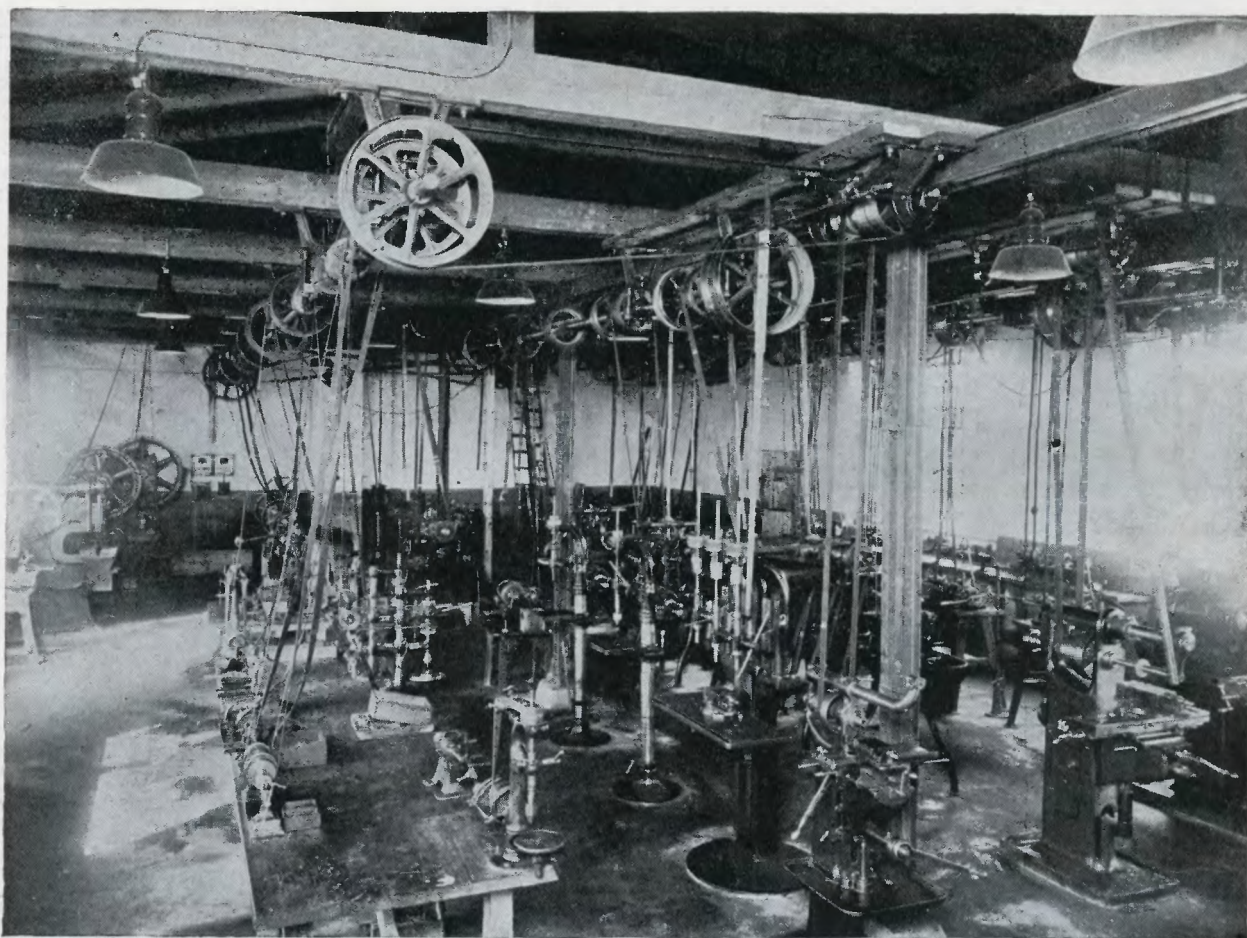


WYTWÓRNIĄ TELEFONÓW I SYGNAŁÓW KOLEJOWYCH SP. AKC. W KATOWICACH-WEŁNOWCU.

Właściwie nie powinniśmy się zajmować tą wytwórnią. Nie jest bowiem wytwórnią rzemieślniczą, a natomiast jest nawet spółką akcyjną, w której zaangażowane są bardzo poważne kapitały zagraniczne. Jeżeli to jednak czynimy, to ze względów na to, że do niedawna właściciel jedyny tej firmy, a obecnie dyrektor wytwórni Józef Pientka wyrósł w ośrodku czysto rzemieślniczym, sam jako młody czternastoletni chłopiec rozpoczął w Raciborzu naukę ślusarstwa

Lecz już w r. 1924 praca w Dyrekcji Pocztovej nie dawała mu pełnej satysfakcji. Dążył do usamodzielnienia się. Podjął myśl założenia biura instalacyjnego aparatów telefonicznych i elektrycznych na prąd słaby. Pęd twórczy rozwinął już w następnym roku jego biuro instalacyjne na wytwórnię aparatów elektrycznych, a następnie i telefonicznych.

Wytwórnia rozwinęła się w poważną fabrykę. Zajmuje dziś dwa budynki fabryczne, zbudowane na



w warunkach bardzo ciężkich, codziennie bowiem odbyć musiał 24 km drogi z domu rodzicielskiego do warsztatu w Raciborzu i z powrotem. Co prawda po siedmiomiesięcznych takich marszach zachorował obłożnie, nie mniej jednak nie porzucił myśli pracy zawodowej i jako 18-letni chłopiec wstąpił do pracy na pocztę jako monter telefoniczny.

Szkole tam przeszedł widocznie dobrą, tęgim musiał być fachowcem, jeżeli po przejęciu Górnego Śląska powołano go do kierownictwa ruchu budowy sieci telefonicznej w Dyrekcji Pocztovej w Katowicach.

przestrzeni 4000 m kw., obejmujące wszystkie do produkowania aparatów telefonicznych i elektrycznych potrzebne warsztaty a więc stolarnię, ślusarnię, halę maszyn, zastawioną dziś szeregiem najnowszych maszyn automatycznych, nikłownię, magazyny itd.

Wyroby wytwórni stanęły na bardzo wysokim poziomie, stąd też cieszą się zaufaniem władz administracyjnych i wojskowych, których wytwórnia jest dostawcą. Nawet zagranica interesuje się już temi wyrobami. Najlepszym zaś dowodem wysokiej wartości wyrobów firmy jest zainteresowanie się finansowe nią przez zagranicę.

W bieżącym roku „Śląska Fabryka Telefonów Józefa Pientki w Wełnowcu“ połączyła się z koncernem szwedzkim „Ericson“ w Sztokholmie w Spółkę Akcyjną. Fuzja ta dowodzi, że kapitał zagraniczny ma jednak zaufanie do poważnych, na zdrowych zasadach opartych naszych przedsiębiorstw przemysłowych.

A jeżeli zważywszy, że praca zawodowa nie pochłania wyłącznie sił dyrektora Józefa Pientki, że poza tem ma dosyć jeszcze czasu na pracę obywatelską jako organizator i prezes Związku Samodziel-

nych Polskich Rzemieślników i Przemysłowców, jako prezes Rady Wojewódzkiej Rzemiosła Śląskiego i jako poseł do Sejmu Śląskiego, to z podziwem musimy patrzeć na energję i pomysłowość tego młodego jeszcze, bo ledwo 47-letniego człowieka, który z niczego doszedł do stanowiska twórcy jednej gałęzi przemysłu polskiego.

Wolą i energją można dokazać cudów. Dla tego właśnie cudu, którego dokonał Józef Pientka, zajmujemy się jego wytwórnją, stawiając go jako przykład do naśladowania przez naszych rzemieślników.

ZAKŁAD SZTUKI KOŚCIELNEJ KAZIMIERZA SCHAEFERA W WIELKICH PIEKARACH (WOJEWÓDZTWO ŚLĄSKIE).



Administracja.



Polichromja.



Oddział: Ramowania.



Oddział: Modelarnia i Odlewnia.

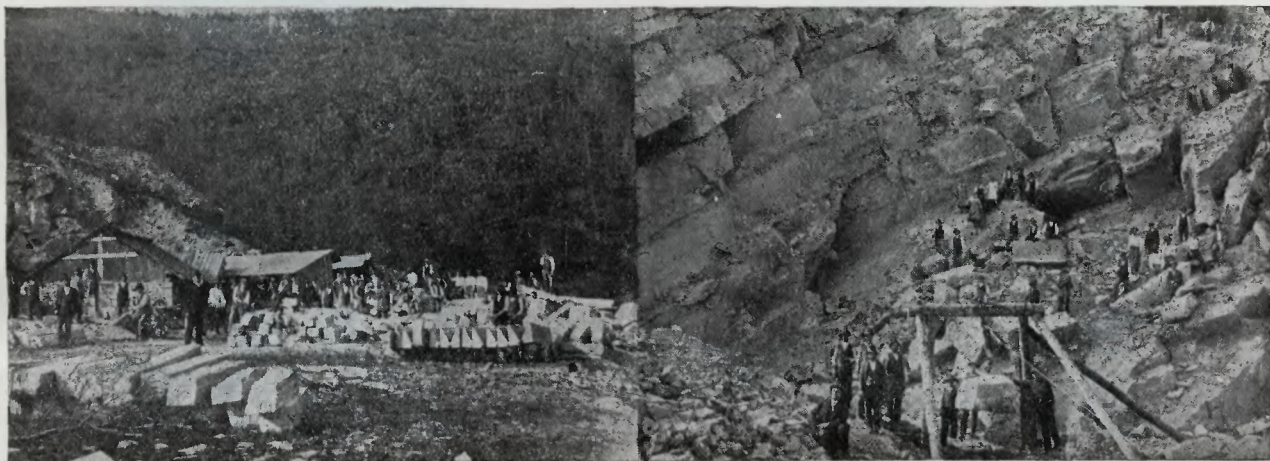
Jednym z nielicznych swego rodzaju specjalizowanych przedsiębiorstw w Polsce są Zakłady Sztuki Kościelnej Kazimierza Schaefera w Wielkich Piekarach w Wojew. Śląskiem. Poza uprawianym przez firmę wymienioną hurtem artykułów religijnych i odpustowych, zakłady posiadają specjalną fabrykę figur Świętych Pańskich, narodowych i fantastycznych oraz wytwórnię obrazów ramowanych, ramek fotograficznych, krzyży ściennych dębowych i listwowych.

Odrębny oddział stanowią własne nakłady obrazów kolendowych i pamiątkowych do pierwszej Komunii świętej.

Specjalnością firmy są stacje Drogi Krzyżowej, Groby Wielkanocne i Jasełka Gwiazdkowe czyli Żłóbki Betlejemskie.

Firma posiada oddział w Katowicach przy ulicy Poprzecznej 12 oraz składy konsygnacyjne we Lwowie. Na wyszczególnione artykuły jest śląska ta placówka wytwórczo-handlowa najkorzystniejszym i polecenia godnym źródłem zakupu, nagrodzona kilkakrotnie na wystawach krajowych i zagranicznych.

PRZEDSIĘBIORSTWO KAMIENIARSKIE JÓZEFA KOSOWSKIEGO W SKOCZOWIE.



Firma posiada własne kamieniołomy granitu wołyńskiego, szarogłazów beskidzkich oraz piaskowce koloru białego, czerwonego, zielonawego. Firma poleca się do wykonania wszelkich robót kamieniarskich w zakres budow. wchodzących jako to: fasady, cokoły, portale, stopnie i inne. Dostarcza wszelkie kamienie w surowym stanie, różnych kolorów i wielkości do rzeźbiarstwa.

Firma wykonała między innymi następujące roboty w przeciągu ostatnich czterech lat, jako roboty w zakres budownictwa wchodzące: z dolomitów koloru biało-żółtawego i zielonawego, wytrzymałego na ciśnienie 1228 kg na cm², a na ścieralność 6,7 na cm³:

Całkowitą fasadę, portale i stopnie gmachu Wyższej Szkoły Handlowej w Poznaniu, całkowitą fasadę i portale Budynku Dyrekcji Kolei Elektrycznej w Poznaniu, fasadę cokołową, portal i stopnie gmachu „Żegluga Polskiej” w Gdyni; wymienione projektował Dyplom. Inżynier Architekt Adam Bałensztadt w Poznaniu. Dwa zajazdy gmachu Województwa i Sejmu Śląskiego w Katowicach, fasadę

cokołową gmachu Banku Gospodarstwa Krajowego w Katowicach, fasadę cokołową „Ratusz” w Król. Hucie, stopnie i podesty „Bazar” w Król. woln. mieście Przemysłu, stopnie gmachu szkoły im. Kopnickiej we Lwowie, ogrodzenie gmachu Gimnazjum Państw. w Bielsku, obramowania okienne Szkoły Rolniczej w Międzywiciu, pomniki i postumenty prywatnych instytut. w Woj. Śląskiem. Z szarogłazów i wytrzymałości na ciśnienie 2224 kg na cm², a na ścieralność 5,44 na cm³ dostarczyła firma w przeciągu ostatnich czterech lat materiały brukarskie: krawężniki i kostki brukowe dla nast. miast i Magistratów i Wydz. Powiat.: Województwo Poznańskie: Poznań, Wolsztyn, Gostyń, Strzelno, Leszno. Województwo Śląskie: Katowice, Król. Huta, Bielsko, Cieszyn, Siemianowice Śl., Dąbrowka Mała, Brzeziny Śl., Brzozowice, Orzegów, Rybnik. Dąbrowa (ad Tarnów), Chełmo (Pomorze), Lwów, Przemysł i inne.

Wyroby kamieniarskie firmy nagrodzone zostały Srebrnym Medalem na I. Ogólnej Wystawie Drogowej przy VI. Targach Wschodnich we Lwowie w 1906 roku.

FIRMA ŚLĄSKA FABRYKA MUNDURÓW I ODZIEŻY CYWILNEJ JÓZEF POŁOMSKI, RYDUŁTOWY, POW. RYBNICKI

Rok założenia firmy 1921. Firma posiada własną fabrykę z 12 maszynami do szycia z napędem elektrycznym oraz 4 maszynami do wyszywania dziurek i jedną maszyną do przykrawania, pędzoną motorem. Wykonuje i dostarcza mundury dla Policji Województwa Śląskiego, Okręgowej Dyrekcji Kolei Pań-



stwowych w Katowicach, dla Związku Powstańców i innych Związków. Dotąd firma wykonała i dostarczyła dla powyższych instytucji państwowych itp. około 50.000 kompletów umundurowania (płaszczy, bluzek i spodni).

Firma zatrudnia stale 66 pracowników męskich i żeńskich. Ponadto firma wykonuje odzież cywilną oraz posiada skład sukna i odzieży cywilnej w swojej fabryce w Rydułtowach.

Właścicielem firmy jest Józef P o ł o m s k i, znany działacz narodowy w okresie przedwojennym, prezes Zrzeszenia Polskiego w Holandji podczas wojny światowej. Brał wybitny udział w ruchu powstańczym i plebiscytowym. Był okręgowym organizatorem P. O. W. Górnego Śląska i ofiarnym patriotą. Został odznaczony Krzyżem Plebiscytowym, Gwiazdą Śląską oraz Krzyżem na Śl. Wstępcz Walczącości i zasługi.



Spółdzielnia

Dom Rzemieślniczy

z siedzibą w Warszawie, ul. Karłowicza 10

OGŁOSZENIA

W sprawie ogłoszenia konkursu na wykonanie robót budowlanych

W celu wykonania robót budowlanych, w tym: wybudowania budynku mieszkalnego, w Warszawie, ul. Karłowicza 10, ogłaszam konkurs na wykonanie tych robót. Wzrostła potrzeba na wybudowanie nowego budynku mieszkalnego, który służyłby celom mieszkaniowym. W tym celu ogłaszam konkurs na wykonanie robót budowlanych, w tym: wybudowania budynku mieszkalnego, w Warszawie, ul. Karłowicza 10. Wzrostła potrzeba na wybudowanie nowego budynku mieszkalnego, który służyłby celom mieszkaniowym. W tym celu ogłaszam konkurs na wykonanie robót budowlanych, w tym: wybudowania budynku mieszkalnego, w Warszawie, ul. Karłowicza 10.

Spółdzielnia Dom Rzemieślniczy

z ograniczoną odpowiedzialnością w Katowicach

T e l e f o n n u m e r 1 7 9 3

ZARZĄD SKŁADA SIĘ JAK NASTĘPUJE:

1. Sobota Adolf
2. Jesionek Wiktor

DO RADY NADZORCZEJ NALEŻĄ:

1. Wons Brunon, prezes
2. Schmiegel Jan, wiceprezes
3. Zwierzyński, sekretarz
4. Gola Kasper
5. Dziaczko Jerzy
6. Cofala Franciszek
7. Hajduk Wincenty
8. Gidaszewski Antoni
9. Pojda Teofil

T e l e f o n n u m e r 1 7 9 3

Biuro znajduje się przy Izbie Rzemieślniczej, Sławowa 10

1 udział wynosi 50 zł; wpisowe (jednorazowe) 10 zł; wpłaty można przekazywać na konto Spółdzielni do Pożyczkowej Kasy Rzemieślniczej P. K. O. Nr. 306306. Wszelkich informacji udziela członek zarządu **Adolf Sobota** ustnie lub telefonicznie w godzinach urzędów. w Izbie Rzemieślniczej

Rzemieślnicy! wstępujcie choćby z jednym udziałem na członka Spółdzielni „Dom Rzemieślniczy” a przy wspólnych wysiłkach Dom ten stanie wkrótce w Katowicach ■

Zarządy Cechów! Stawcie co rok pewną kwotę do swych budżetów na „Dom Rzemieślniczy” ■

DRUKARNIA RZEMIEŚLNIK

WŁAŚCICIEL R. BARAN

SZOPIENICE
UL. HUTNICZA 38



wykonuje wszelkie
roboty wchodzące
w zakres drukarstwa

Karol Beier

Bielsko Śl. Cieszyński
ulica Blichowa Nr. 34



Kotłownia miedzi, zakład budowlany
armatur, pomp, maszyn i aparatów
Konces. etablissement dla paro- i
wodociągów, centralne ogrzewa-
nie, elektryczne i autogeniczne
spawanie i cięcie metali.

Telefon nr. 2940. Konto P. K. P.
Warszawa Nr. 180.750. Konto
Katowice Nr. 302.763. Konto Gi-
rowe Bank Spółek Zarobkowych.

Franciszek Ćwik

Rybnik, Rynek 9 - Telefon Nr. 10-23

Mistrz kuśnierski

członek
Komisji Egzaminacyjnej przy Izbie
Rzemieślniczej



Kapelusze - Czapki
Artykuły męskie
Bielizna
Laski i parasole

Futra damskie, męskie
i skórki stale na skła-
dzie oraz pracownia
pod własnym kierow-
nictwem wykonywa
wszelkie roboty w za-
kres kuśnierstwa
wchodzące :: Repa-
racje i przeróbki
uskutecznia szybko,
tanio i starannie

U w a g a : Na żądanie dogodne warunki spłaty

Cynowanie różnych naczyń
dla piekarzy, rzeźników, mle-
czarzy oraz naolowywanie na-
czyń laboratoryjnych. wykonuje
firma

Tadeusz Mazepa

Fabryka naczyń mleczar-
skich i cynownia

Roździeń - Szopienice
ul. Łęg - Tel. Szopienice nr. 45

Obok przystanku tram. Jacobsen

Edward Franoszek

Nowa-Wieś G. Śl.

ulica Sienkiewicza 11
Telefon nr. 84

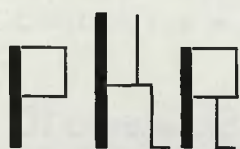


Pracownia kuś-
niersko-czapnicza

Pożyczkowa Kasa Rzemieślnicza

Spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością

w Katowicach, ul. Sławowa 10, I. p. - Telefon 17-93



Udziela pożyczek na
dogodnych warunkach
co do spłaty i odsetek

Dyskontuje weksle

Otwiera rachunki bieżące

Załatwia inkaso weksli
i dokumentów za mini-
malną prowizją ■

Załatwia wszelkie inne
czynności i zlecenia
bankowe ■

Przyjmuje wkładki oszczędnościowe

I p ł a c i o b e c n i e a ż d o o d w o ł a n i a :

od wkładek bez wypowiedzenia	7%	rocznie
od wkładek za miesięcznym wypowiedzeniem	7 1/2%	rocznie
od wkładek za kwartalnym wypowiedzeniem	8 1/2%	rocznie
od wkładek za półrocznym i dłuższym wypowiedzeniem	9%	rocznie

1 udział zł 100,—

może być wpłacony w 4 ratach miesięcznych. Wpłisowe (wstępne) 5 złotych

Adolf Bartoniek

Rybnik W. Śl.

Młotownia - Kuźnia wykrojowa
Konstrukcje żelaza - Obrabianie
metalów - Specjalność: Wózki
górnice, haki do łańcuchów,
podwójne haki, zabieracze dla
kolejek linowych i łańcuchowych

Połączenia telefoniczne: Fabryka
nr. 1129, ul. Hutnicza nr. 35, Miesz-
kanie nr. 1025, ulica Wiejska nr. 4

Telegramy: Bartoniek, Rybnik

Rachunki bieżące: Bank Polski,
Rybnik, Bank Procyderowy, Rybnik,
Bank Gospod. Krajow., Katowice
Czek pocztowy: Poczłowa Kasa
Oszczędności, Katowice 303810

Przedsiębiorstwo Autobusowe

St. Miodoński

Skoczów, ul. Mennicza Nr. 67



KOMUNIKACJA:

Skoczów-Ustroń, Wisła-
Istebna i Cieszyn-Istebna

Mistrz stolarski

Emanuel Kwaśny

Rybnik, Damrota 14



Wykonuje wszelkie pra-
ce w zakres stolarstwa i
budownictwa wchodzące

Pierwszorządny zakład szewski

Wykonuje
pierwszorządne obuwie
na zamówienie - War-
ształ reparacyjny

Ignacy Słota

Tarnowskie Góry

ul. Kolejowa 7

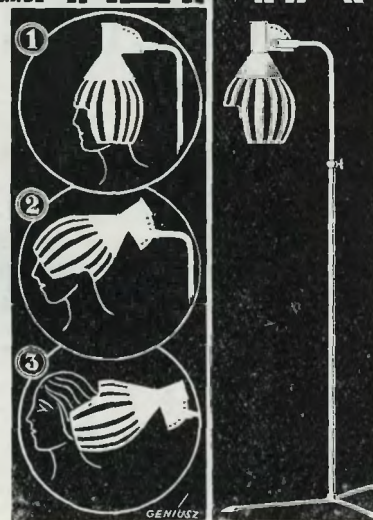
„fala” HEMA

aparat do trwałej ondulacji
Wyniki bezkonkurencyjne
bez elektryczności. Opaten-
towany w kraju

„HEMA”

najlepsza suszarka w świecie
Najkrótszy czas osuszania

Ceny konkurencyjne!
Wyrób krajowy



SALON LANGER, KATOWICE

ulica Św. Jona 15 - Telefon 29-87 - ulica Dyrekcyjna 10

Przodujący zakład fryzjerski dla Pań i Panów

Śląska Drogerja i skład farb M. Scholz

Królewska Huta
ul. Wolności 66/68
Telefon 1446



Dostawca dla wszystkich
hut i kopalń

Specjalność:
Kit szklarski, kit żywiczny

Fl. Morgała

Budowniczy
pieców
kaflowych

Rybnik G.-Śl.

Telefon nr. 136

Gold, Lichtenstein i Ehrlich, Katowice

ul. Wofewódzka 32
Telefon 29-26



Fornieri, Dykty
oraz Materjały drzewne

Zastępstwo dykt olchowych
marki „TOBAL”

Ludwik Skrzypek

Pierwszorządny zakład obuwia na
miarę
Katowice, ul. Kościuszki 38

SPECJALNOŚĆ:
Długie buty do konnej
jazdy dla pań i panów,
jak również lakierki
oficerskie (Styblety)

Zastosowuję przy nogach anor-
malnych najnowszą, kilkakrotnie
— patentowaną metodę. —

Reparacje wykonuje się
starannie, tanio i terminowo

NADZIEJA

KATOWICE

Marsz. Piłsudskiego 60
Telefon numer 34-03

P.K.O. Katowice
Nr. 301469



Materiały dla przemysłu
stolarskiego - Forniry
Dykty - Okucia



CUKIERNIA RYNKOWA

A. KLUPSCH, KRÓL. HUTA
Telefon 1566 - Skrytka poczt. 68

Przyjemny lokal rodzinny
Zamówienia poza dom

Każdą środę „Five O’Clock Tea”

Teodor Felder

Katowice

ulica Stawowa 7
Konta bankowe:
Katowickie Tow.
Bankowe Rynek 7
P. K. P. 307 622



Przedsiębiorstwo
instalacyjne do piwa

Założone w roku 1899

RZEMIEŚLNIK ŚLĄSKI

Organ Izby Rzemieślniczej Województwa Śląskiego
tygodnik poświęcony zagadnieniom życia gospo-
darczego i zawodowego rzemiosła i drobnego
przemysłu na Górnym Śląsku

Ceny ogłoszeń:

1/4 strona	zł 180
1/2 strony	zł 100
1/3 strony	zł 50
1/6 strony	zł 30
1/12 strony	zł 15
W tekście 100% drożej		

Prenumerata: rocznie 6, półrocznie 3,50, kwart. 2 zł

Adres:

KATOWICE, ULICA STAWOWA NR. 10

Telefon 17-93 - Konto: Poczta asy Oszczędności 300.795

Czytajcie Rzemieślnika Śląskiego - Ogłaszajcie się w „Rzemieśniku Śląskim”

Maks Marticke

Piekarnia i Cukiernia



Katowice, Młyńska 19

Telefon numer 240

JERZY PASZEK

Blacharstwo budowy i skład instalacyjny

Właściciel: Artur Paszek

Wykonanie pod gwarancją. Po-
krycie dachów w blachach falują-
cych, cynkowych i żelaznych,
cementowo - drzewnem i papą
dachową - Założenie wodociągów
domowych, łazienek i klozetów

Telefon Nr. 754 Urząd Król. Huta

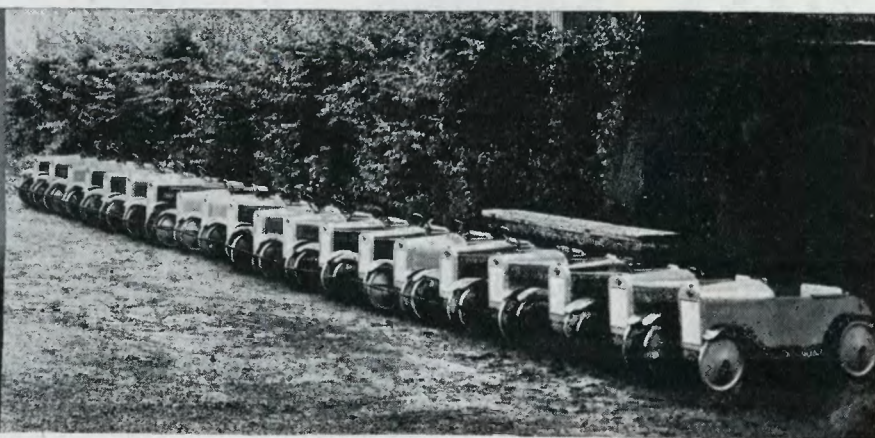
ŚWIĘTOCHŁOWICE, UL. DEUGA 48

W. Pietrzykowski

Katowice, ulica Andrzeja 27



Warsztat stolarski wykonuje
meble od najwykowniejszych
do najskromniejszych
oraz wszelkie urządzenia
sklepowe i restauracyjne
po cenach umiarkowanych



Fabryka Wyrobów
Blaszanych i Zakłady Techniczne

BTA

Robert Pierzyna
Siemianowice Śląskie - Telef. 502

WYROBY: a) dla fabryk konserw rybnych, b) dla fabryk farb i lakierów, c) dla składów żelaznych - Wyrób samochodów dziecięcych od lat 3-7 i 7-12 - Puszki do konserw i blaszanki do farb - Litografowane według podanych prób i wzorów - Dostarczamy w każdej ilości po cenach najtańszych - Przy kontraktach wysyłamy na żądanie zamówione ilości - Jednocześnie polecamy swoje usługi przy instalacji maszyn do sztancowania i prosimy o zażądanie oferty

BTA Siemianowice Śląskie - Telefon numer 502

Adres telegraficzny: BTA Siemianowice Śląskie - P. K. O Katowice 301.678

Teodor Kuhnert

Katowice
ulica Górnicza 6
Założono 1895 r.

*

Kuźnia miedzi i budowa aparatów

Wszelkie roboty rur z miedzi, z mosiądzu i żelaza, węzownicze, kotły parowe, aparaty do destylacji, piece do łożen, wszelkie roboty z miedzi, mosiądzu i żelaza

Restauracja

**WZGÓRZE
WANJURA**

poleca się Szanownej
Publiczności



KATOWICE
ul. Kościuszki 15 - Telefon 126

Bliższych wiadomości udzielają nasze
Inspekcje w Katowicach i w Król. Hucie

OKW TANI PRĄD NOCNY

dostarczany będzie przez nas w czasie od godziny 22-iej do 6-iej bez względu na wysokość obciążenia po cenie 10,5 groszy za każdą godzinę kilowatową. Prądem tym mogą być zasilane idealnie elektryczne **zbiorniki** gorącej wody, **piece** pokojowe, **aparaty** do prania, **kotły** do prażenia paszy oraz inne aparaty, przez co osiąga się daleko idącą oszczędność pracy, pieniędzy i czasu

*

OBERSCHLESISCHES KRAFTWERK

S P Ó Ł K A A K C Y J N A

KATOWICE, ULICA 3-GO MAJA NUMER 9
KRÓLEWSKA HUTA, ULICA WOLNOŚCI NR. 3

OCHOJSKI i ZOGAŁA

Warsztat mechaniczny
Konstrukcje żelazne
KATOWICE
ul. Kochanowskiego 10
Telefon numer 18-02

*

Specjalność:

BUDOWA CHŁODNI

Urządzamy chłodnie dla rzeźni-
ków, fabryk wędlin, hoteli, restau-
racji, fabryk konserw i czekolad
ZASTĘPSTWO FIRMY:
Sumak, fabryki maszyn chłodni-
czych, Zuffenhausen - Stuttgart

Restauracja pod Koleją

wł. E. Franke, kier. Paweł Russek
Pierwszorzędną restauracją dla
towarzyszy



Katowice, Wojewódzka 15
Telefon numer 2486

SZITEK ADOLF

Mistrz malarski



Mysłowice / Janów Miejski
ulica Janowska nr. 30

Wykonanie wszelkich prac malar-
skich na dogodnych warunkach

Specjalność: Szyldy i tapetowanie pokoi

ZWIĄZEK SPÓŁEK ROLNICZYCH

Spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialn.

w Cieszynie

Rynek 3 - Telefon 80

*

Centralna Kasa Spółdzielni na Śląsku
Cieszyńskim oraz Związek Rewizyjny
Zastępstwo Państwowego Banku Rolnego
w sprawach długo- i krótkoterminow. kredytu
Załatwia wszelkie czynności bankowe w myśl
ustawy o Spółdzielniach

P. K. O. 305-176

Rok założenia 1908

Miejska Komunalna Kasa Oszczędności w Katowicach

Instytucja bankowa prawa publicznego
o popularnej pewności przyjmuje

**oszczędności
począwszy od 1 złotego**

także w dolarach amerykańskich za
oprocentowaniem do $8\frac{1}{2}$ procent

DZIAŁ BANKOWY:

Pocztowa 16 róg Pocztowej i Dworcowej

WPLATNIA WKŁADÓW

OSZCZĘDNOŚCIOWYCH:

ul. Pocztowa 7 (obok głównej Poczty)

WPLATNIE DALSZE:

w budynkach Magistratu w Boguci-
cach, w Załężu, Dębnie i Ligocie

Rachunki bieżące i książeczki czekowe Miejskiej
Komunalnej Kasy Oszczędności w Katowicach
posiadać powinien każdy kupiec,
przemysłowiec i rzemieślnik

Za zobowiązania Miejskiej Komunalnej Kasy
Oszczędności w Katowicach odpowiada
miasto Katowice całym majątkiem
i siłą podatkową

Dyskontujemy weksle i udzielamy pożyczek na dogodnych warunkach

Przy wkładach zapewniamy najściślejszą tajemnicę

Kasa jest czynna od godziny 8,30 rano do godziny 13,30 po poł. oraz od godziny 17 po poł. do godziny 18,30 po poł.

Pierwszorzędna Pracownia

„ELEONORA”

właśc.: mistrz. E. Wycisk

KATOWICE, Kochanowskiego 5, III p.

Suknie

Kostjumy

Plaszcze

Wykonuje według najnowszych modeli
Journale paryskie. Pierwszorzędne siły. Ceny niższe.



„PROTEZA”

Królewska Huta, ul. Karola Miarki 25

Warsztaty ortopedyczno-mechaniczne

właśc.: Szczepan Pałupski i J. Wolany —
mechanik ortopedyczny

Specjalny warsztat sztucznych rąk, nóg,
gorsetów ortopedycznych w/g Dr. Hessing'a,
Nierop i t. d., wkładki do nóg płaskich, ban-
daże przepuklinowe oraz bandaże wszelkiego
rodzaju.

Naprawa, szlifowanie i niklowanie instru-
mentów chirurgicznych.

Wyrób i naprawa samojazdów inwalidzkich.



Centrala światła

i Śląska Fabryka Wyrobów Metalowych

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością
Założona w roku 1899

Katowice

ulica Gliwicka nr. 21–23

Żyrandole

Lampy stojące

Lampy nocne i t. d.

Armatury

Wyrób nowoczesnych oświetleń

Kupuj zawsze tylko materiały Molendy!

Największa Fabryka sukna w Bielsku

Gustav Molenda i Syn

Skład fabryczny Katowice

ul. Kochanowskiego 2 (obok kina Rialto) - Telefon 20-68

*

Własne wyroby. Pierwszorzędne gatunki.
Najmodn. desenie po cenach fabrycznych

**Przedsiębiorstwo
budowlane**

nad- i podziemne

Telefon nr. 103

Wodzisław, ulica Rybnicka nr. 5

Dom wysyłkowy

„IMPEX”

Bielsko (Śląsk)

Najprzedniejsze materiały
bielskie oraz wszelkie przy-
bory krawieckie. ■

P.T. Mistrzom krawieckim wysła się na żądanie
kolekcję wzorów.

Śląskie Kąpiele Borowinowe

Ustroń nad Wisłą

w Beskidach Śląskich. 354 m n.p.m.

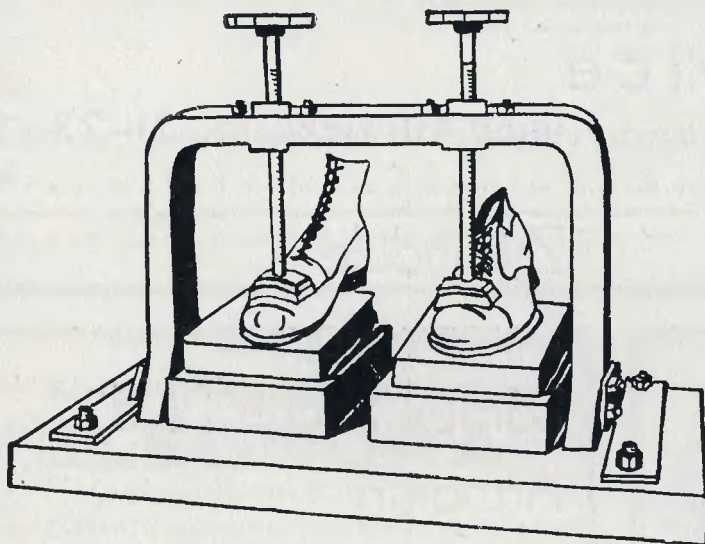
Wskazania lecznicze: Artretyzm, reumatyzm,
choroby kobiece, ischias, anemja, neuralgia,
eksudaty i t. p.

Lekarz zakładowy Dr. F. Śniegoń. — Własne
pokłady borowiny. — Nowoczesne urządzenia. —
Dom i hotel kuracyjny. — Park. — Plac tenisowy.
Kino. — Codziennie koncerty. — Dancingi. —
Śliczne i zdrowe położenie. Umiarkowane ceny.

Trwanie sezonu od 15-go maja do 30-go września.

W 1-szym i ostatnim sezonie zniżka cen kąpiel.
Informacji udziela DYREKCJA KĄPIELI.

Nowość! Ważne dla szewców! Nowość!



**P R A S A do klejenia
podeszw obuwia skó-
rzanego i gumowego.**

Reparacja obuwia za pomocą
mojej prasy nie ustępuje pod
żadnym względem innym prasom
za graniczym.

Prawnie zastrzeżone

Wyrób krajowy! Cena zł 80,-

Wytwórnia wynalazków praktycznych

K. Kosytorz, Katowice II. ulica Krakowska 25

Telefon 271

Telefon 271

P. Pietruska

Mistrz krawiecki

Nowa Wieś, 3 Maja 1



Wykonuję wszelkie roboty męskie po najniższych cenach!

Fryderyk Kotzolt

Mistrz blacharski

Założono 1871 roku

Oddział I. Wykonywanie robót blacharskich dla kopalń i hut, jakoteż wszelkich robót dekarских, blacharskich i instalacyjnych. — Oddział II. Magazyn sprzętów domowych i kuchennych, towarów galanterijnych i artykułów na podarki

Nowa Wieś

Sienkiewicza 2. Tel. 23

PIOTR MIGAS

Fabryka konstrukcji żelaza

Budowa aparatów i wodociągów

Rybnik Śl.

ul. Chwałowicka — Telefon 95

Wszelkie konstrukcje żelazne i blacharskie — Montaż i demontaż przy separacjach węglowych, płótkach węglowych i urządzeniach koksowych

Podnoszenie i przesuwanie mostów transportowych — Przebudowanie mostów transport. — Naprawy maszyn i odlewnia metali

Wacław Kaczor

Zakład krawiecki

Tarnowskie Góry

ulica Sobieskiego Nr. 4



Wykonuje wszelkie prace wchodzące w zakres krawiectwa męskiego i damskiego.

Zakład krawiecki

Fr. Rapacz

Roździeń-Szopienice
ulica M. Piłsudskiego 21

*

Wykonuje wszelkie roboty w zakresie krawiectwa wchodzące z własnych i powierzonych materiałów

Ceny umiarkowane



ANTONI NIESTRÓJ

Warsztaty konstrukcji żelaznej

TYCHY

Książęca 16

Telefon Nr. 33

Rok zał. 1898

Rezerwoary na wodę, rury wentylacyjne dla kopalń

WEŻOWNICE DLA CHŁODNIC AMONJAKOWYCH

urządzenia wodociągowe, kompletne automatyczne urządzenia pompowe wraz z kotłami ciśnien., okna żelazne, spawanie samorodne, odlewnia żelaza i metali oraz wszelkie roboty budowlane i konstrukcyjne po cenach konkurencyjnych

Drogerja

„Mickiewicza”

właśc.: Jerzy Janduda

Poleca wszelkie artykuły drogerijne, malarskie i stolarskie — wszelką kosmetykę i art. fotograf.

KATOWICE

Mickiewicza 12 Tel. 259

MICZKA JULJA

Mistrzynie krawieczyny damskiej członkini Komisji Egzaminacyjnych przy Izbie Rzemieślniczej

Świętochłowice
ulica Wolności 39

*

Poleca swoją pracownię artystyczną do wykonania wszelkich robót wchodzących w zakres krawieczyny damskiej, również kurs kroju i rysunku

„FORNIERPOL”

właściciel: M. GOLDWASSER

Katowice

ul. Górnicza 9 - Tel. 2-61

*

Fornieri, dykty klejone, drzewa masywne, krajowe i zagraniczne, listwy rzeźbione, perłki, klej i inne przybory stolarskie

Specjalny dział okuć.

Mistrz stolarski Paweł Bloch



Wykonuje wszelkie prace w zakresie stolarstwa wchodzące

Świętochłowice
ulica Kolejowa Nr. 6

„Raiffeisen” Hurt. Towarów

Spółdz. zap. z ogr. odp.

TELEFONY: 643, 630 i 3152

Adres telegr.: Raiffeisen Katowice
P. K. O. 300268 Katowice, ulica

Gliwicka Nr. 3

Rachunek żyrowy w Banku Polskim
Konto bankowe:

Polski Bank „Raiffeisena” Katowice.

ODDZIAŁY:

LUBLINIEC, ul. Mickiewicza 37. tel. 59

WODZIŚLAW, ul. Dworcowa 17, Tel. 95

MIKOŁÓW, ul. Pszczyńska 7, tel. 128

PSZCZYNA, ul. Piastowska 13 a, tel. 92

Nowozy szluczne, Węgiel, Wa-

pno, Cement, Papa, Smoła. —

Nasiona, Zboża, Pasza, Mąka.

Maszyny rolnicze.

R. Barnasz

Rybnik G.-Śl.

ul. Wiejska 19

◆

wykonuje centralne ogrzewanie i urządzenia sanitarne — Kuźnia miedzi — Budowa aparatów oraz innych kotłów parowych

Introrigatornia

„NAKLADOWA”

Wykonuje wszelkie roboty wchodzące w zakres introrigatorstwa



Katowice
Wojewódzka Nr. 9

FRANCISZEK KLIMA

KATOWICE II, KRAKOWSKA 20-22 - TELEF. 17-59



Warsztat mechaniczny do przyborów samochodowych

UWAGA: Cylindry i wały karbowe zostaną na nowoczesnych maszynach, przy użyciu najnowszych przyrządów mierniczych i wysokiej dokładności szlifowane

Futra

Pierwszorzędny skład futer i zakład kuśnierski

J. MILNERA

KATOWICE, MIEŁĘCKIEGO 6

Telefon nr. 30-17

Poleca najtaniej i najsolidniej FUTRA DAMSKIE I MĘSKIE gotowe i na zamówienia z własnej pracowni pod osobistym kierownictwem oraz wszelkie gatunki skór do przybrania palt w wielkim wyborze
Dla P. P. Rzemieślników specjalne rabaty

J. WIDUCH

Inżynier budowlany
KATOWICE

**Przedsięb. nad- i podziem-
nych robót budowlanych**

Biurowie budowlane:
ulica Mickiewicza nr. 40
Telefon Nr. 722

Wykonywanie wszystkich robót nad- i podziemnych. Przebudowy
Wykonywanie robót betonowych kanalizacyjnych, robót wodnych i robót brukarskich

Biurowie techniczne dla wykon. projektów

Komunalna Kasa Oszczędności

Powiatu Pszczyńskiego
w Pszczynie przy Rynku - Telefon nr. 6



Przyjmuje wkłady oszczędnościowe za najwyższym oprocentowaniem. Dyskontuje i inkasuje weksle i inne dokumenty, udziela pożyczek na dogodnych warunkach



Instytucja popularnej pewności

Rok założenia 1860

KACZMARCZYK R.

Tarnowskie Góry

ul. Krakowska 5 Tel. 1155



Skład bławatny i wszelkiego rodzaju okryć damskich i męskich.

Przedsiębiorstwo Budowlane

Andrzej Bieta

wykonuje roboty nad- i podziemne i żelbetonowe

Katowice - Dąb

ulica Dębowa nr. 22

Teodor Stuchly

Mistrz brukarski

Tarnowskie Góry

ul. Powst. nr. 7 Tel. 1056



Wykonuje wszelkie prace w zakresie brukarstwa wchodzące i kanalizacyjne.

JULIUS DOLLMANN

Fabryka papy dachowej i skład materj. budowlanych

KATOWICE-ZAŁĘŻE, UL. MARCINA

Składnica: Katowice, ul. Wojewódzka

*

Poleca papy dachowe, lepniki, smołę węglowo-kamienną, karbolit, gądron, asfalt oraz wykonanie robót takowych, cement, gips, trzcinę sufitową, włókno druciane oraz wszelkie przyrządy budowlane

Obsługa rzetelna

Ceny przystępne

Kajzer Paweł - Rybnik

ulica Ks. Szafrańska nr. 10

Rzeźbiarz - artysta

*

Wykonuje wszelkie prace rzeźbiarskie z zakresu sztuki kościelnej - Rysunki stawiam do usług

Konto czekowe: Poczta Kasa Oszczędności, Katowice numer 304.791 — Konto bankowe: Bank Związku Spółek Zatrudnionych, Oddział w Katowicach — —

Brzeski & Paździerski

Fabryka Wag

Katowice, Wandy 54 • Tel. 275



Wagi wszelkiego systemu i wielkości jak:

Wagi wagonowe i wąskotorowe

Wagi wozowe

wszelkiej nośności jako też do ważenia aut ciężarowych

Wagi przesuwnikowe

magazynowe wszelkiej nośności, żelazne lub drewniane

Wagi bydlęce

każdej nośności, żelazne lub drewniane

Wagi wiszące dla rzeźni

Wagi decymalne drewniane lub żelazne

Wagi osobowe

przesuwnikowe z wagowskazem niklowanym, z wzrostomierzem lub bez wzrostomierza

Wagi stołowe „Systemu Beranger“

Wykonujemy wszelkie reparacje, przebudowy
i cechowanie wszelakiego systemu wag •

Wielki Medal Srebrny z Wystawy Katowickiej 1927 r.
Dyplom Uznania I-szej klasy w roku 1931 — Dyplom
Uznania I-szej klasy w roku 1932 — — —

Wł. Mazurkiewicz

Hotel
„Polonia“

TELEFON NR. 67

obok parku Miejskiego

Wodzisław



Stacja Benzynowa „Karpaty“

Kessel's
Etablissement
Katowice, Mariacka



Codziennie o godzinie 8-mej
wieczorem **DANCING**

Spółdzielczy
Bank Ewangelicki
z odpow. nieogr.
w Cieszynie

SBE

Oddziały:
Bielsko –
Skoczów i Wisła



Teatr

Elektryczny
Cieszyn
Browarna

wyświetla
przeboje
sezonu

J. LUKASCHIK

FABRYKA MYDŁA

Założona 1845 r. Telefon nr. 21.

Tarnowskie Góry

poleca swoje wyroby jak następują:

MYDŁO RDZENNE

MYDŁO RDZENNE „LUKAS”

PROSZKI MYDLANE

50⁰/₁₀-towy

PROSZEK MYDLANY „POLONIA”

SPECJALNOŚĆ:

MYDŁO „MŁOTEK I PERLIK”

Samodziałający

PROSZEK MYDLANY „MŁOTEK I PERLIK”

JAN I JULJUSZ
STRITZKI

budowniczy
i właściciel
cegielni
parowej

Skoczów

Stefan
Kuśakowski

B
I
E
L
S
K
O

ul. Cieszyńska 42

Parowa i Mecha-
niczna Piekarnia.



Znana Restauracja
Baru Krakowskiego
w **Katowicach**

przy ul. Poprzecznej nr. 14

poleca się Szan. Publiczn.

Józef Goryczka



Tarnowskie Góry

ul. Krakowska 4. tel. 1181



P. Manjura • Katowice

ul. Sokolska nr. 4
Telefon nr. 404

Fabryka elektrycznych maszyn i aparatów „UNION”

Specjalność: Silniki elektryczne na prąd zmienny i stały, przetwornice do spawania elektrycznego, oraz dla celów galwanotechnicznych, elektropompy samossące, wiertaki elektryczne, szlifierki, rozruszniki, przełączniki, gwiazda trójkąt



Warsztaty Ślusarsko-Mechaniczne

Wytwórnia ram do rowerów i motocykli. Emalowanie według najnowszego systemu w stylu fabryczn. dla hurtu i detalicznie.

Bernard Modrzyk

Mistrz ślus.-mechan.

ŁAGIEWNIKI ŚL.



Pierwszorzędna
dyplomowana wytwórnia
czapek

FRYDERYK TABAK
KATOWICE, ULICA 3-GO MAJA 29

Arthur Karpe, Katowice

ulica Słowackiego (Schillerstr.) 27

Atelier dla najprzedniejszej mody męskiej według miary
Ubrania tużurkowe i frakowe są do wypożyczenia
Mass-Atelier vornehmer Herren-Moden - Frak- u. Smoking-
anzüge in allen Grössen sind teilweise zu haben

SZCZEPAN GIL • KATOWICE

ul. M. Piłsudskiego 43 (gm. Starostwa)
Telefon 748

*

Budowl. i artystyczny zakład szklarski
Skład i oprawa obrazów

Zygmunt Kohn i Synowie

Fabryka skór



Telefon 168

Cieszyn

Bracia Hasler
Fabryka serów

KATOWICE,
ul. Plebiscytowa nr. 23

Marjan Raczyński

Warsztat siodlarski i tapicerski
Świętochłowice, ulica Bytomska nr. 14

Uesia

Bank i Tow. Wzajemnych Ubezpieczeń w Poznaniu
Rok założenia 1873

Ubezpieczenia życiowe w różnych odmianach, wypadkowe, odpowiedzialność cywilnoprawna, samochodowe, ogniowe, kradzieżowe, gradowe i szybowe. Zbiór premji w roku 1929 wyniósł 18.085.673,78 zł.

Oddz. w Katowicach, 3 Maja 36a - Tel. 730 i 1466



MAKS KOSEK

MISTRZ STOLARSKI

BRZĘZINY ŚLĄSKIE

TEL. SZARLEJ 71



FABRYKA WYROBÓW DRZEWNYCH

P. LAMPRECHT

FABRYKA PAPIERU

Polecamy:

Pierwszorzędną papę dachową piaskowaną
Smolę 1-szy gatunek —
Lepnik — Pak z węgla kamiennego — Papę fundamentową posypaną żwirem — Płyty trotuarowe

W SOSNOWCU



P. Sonsalla

Królewska Huta, Górny Śląsk

Fabryka konstrukcji żelaznych i towarów metal. — Odlewnia metali.



Ryszard Schmidt

Fabryka pierwszorz. wyrobów mięsnych

Założona w roku 1896



Katowice III
ul. Wojciechowskiego 149

Towarzystwo Oszczędności i Zaliczek Bank Spółdzielczy

z nieogran. odpowiedz.

w Cieszynie

P. K. O. numer 180.021

Telefon nr. 122



z Oddziałami w Skoczowie i Chybiu

Zastępstwo Banku Polskiego dla inkasa weksli, korespondent Banku Gospodarstwa Krajowego w Warszawie i wszystkich jego Oddziałów, załatwia wszelkie czynności wchodz. w zakres bankowości spółdzielczej

R o k z a ł o ż e n i a 1 8 7 3

Rozkosz Fr.

Katowice

Mikołowska 10 Tel 26-96

Zakład pogrzebowy



Wielki skład trumien

Stolarnia wszelkich mebli
jakoteż robót budowlanych

Kazimierek J.

Zakład
mechani-
czno-ślu-
sarski



Piekary Rudne
przy Tarnowskich Górach

Oddziały i przedstawicielstwa w całym kraju i zagranicą

GAZETA HANDLOWA

Jedyny dziennik gospodarczy w Polsce

Najlepsze informacje z dziedziny handlu, przemysłu, finansów, rzemiosła, rolnictwa i innych

WYDAWNICTWO AJENCJI WSCHODNIEJ

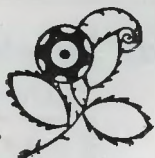
Warszawa, Nowy Świat 16

ODDZIAŁ W KATOWICACH

ulica Kościuszki numer 3

Telefon numer 336 i 20-73

AKTUALNY, POWAŻNY ORGAN INSERATOWY!



Polecam
najnowsze kapelusze
po cenach umiarko-
wanych

*

Magazyn damskich kapeluszy
Marja Żabińska
Katowice, ulica Kościuszki 12

HERMAN HOLZMAN

Katowice, Teatralna 2

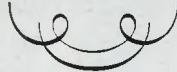
Zapotrzebowanie dla Lekarzy
i Szpitali: Fabryka instrumentów
chirurgicznych i aparatów orto-
pedycznych / Specjalność:
Dowolne ruchome protezy, meble
dla celów operacyjnych, mikro-
skopy, elektryczno - medyczne
aparaty, sztuczne słońca, stery-
lizatory, opatrunki / Warsztat
reparacyjny / Zakład
niklowania

*

Telefon numer 201

Paweł Jagiełko

Pszczyna
ulica Dworcowa 3



Kawiarnia
cukiernia i piekarnia

poleca pierwszorzędną
frunki i codziennie świeże
pieczywo i ciastka, dostarcza
na każde żądanie

Karol Chruszcz

Katowice

ul. Kościuszki 13
Telefon nr. 11-70

*

Najtańszy
skład mebli
na Górnym Śląsku

Udziela wszelkich porad i wyjaśnień bezpłatnie!



Materiał, tak jak przyjaciel, powinien być niezawodny. Niezawodna jest

CZYSTA BLACHA CYNKOWA

przy wyrobie wanien, nasładowek, wiader, lodowni, rynien, rur, przy kryciu
dachów spadzistych i całkiem płaskich (tarasowych), wież kościelnych
i kopuł. Niezawodna jest również czysta blacha cynkowa przy
wyrobie reklam świetlnych, ozdób architektonicznych, dekoracji
wnętrz i we wszystkich tych wypadkach, w których długo-
trwałość, praktyczność i niska cena kalkulacyjna
brana jest pod uwagę.

*

BLACHA CYNKOWA

Biurow sprzedaży polskich walcowni cynku, Spółka z ogranicz. poręką
KATOWICE, UL. MARJACKA 11 -- TELEFON 12-61

Udziela wszelkich porad i wyjaśnień bezpłatnie!

kino
rialto

dawniej kameralne
jest najwytworniej-
szym teatrem
świetlnym



Katowice
św. Jana 24, tel. 8-31



L. Allmann

Hurtownia żelaza

*

Katowice

Rynek 11 - Telefon nr. 24



Zakład Tapicerski

M. Gründel

Polecam swój zakład najsolidniej-
szy, gdyż od r. 1923 do r. 1926
wykonywałem dla Państwowego
Zakładu Kąpielowego w Krynicy
wszelkie prace wchodzące w za-
kres tapicerstwa i reparacje

Ceny konkurencyjne

*

Katowice, Mickiewicza 2

E. Ochmann



Fabryka wyrobów mięsnych

Katowice

ul. Kościuszki 7, Tel. 3104

K. KACZMARCZYK

Skład bławatów
i konfekcji

Tarnowskie Góry
ul. Krakowska 5. Tel. 1155

3-letnia

**Szkoła Zawodowa
Żeńska Tow. Polek**
w Katowicach ul. Krasińskiego 3

posiada 2 działy.

krawieczyny i bieliźniar-
stwa, oraz pracownię
szkolną zatrudniającą
absolwentki szkoły. —

Przyjmuje zamówienia wchodzą-
ce w zakres krawieczyny i bieliź-
niarstwa oraz robót ozdobnych.

JAN WOJTALLA

Fabryka Maszyn Rolniczych i Warsztat Reparatywny
WODZISŁAW ŚL.

*

Armatury do pieców piekarskich i kotłów parowych

Odlewy maszynowe:

w stanie surowym i obrobionym dla hut i kopalń

Odlewy kolejowe:

ruszty do parowozów, klocki hamulcowe, maź-
nice, podkłady

Odlewy handlowe wszelkiego rodzaju:

świdrowane buksy wozowe, piece, blachy, ruszty itp.

Odlewy kanalizacyjne:

pokrywki szybowe, gullys, skrzynie dla dołów
ściekowych, ruszty rynsztokowe, płyty pokry-
wowe i kanalizacyjne, hydranty, nakrywki uliczne,
ształgajzy i t. p.

Odlewy budowlane:

słupy okrągłe i kwadratowe, poręcze gładkie
i ozdobne dla okien wystawowych, podkłady itp.

*

Odlewnia żelaza i fabryka maszyn

Max Sperber
Ślusarnia

Maszyny
rzeźnicze
wszelkiego
rodzaju

Telefon Króle-
wska Huta nr. 1494

Świętochłowice G. Śl.
ulica Farna nr. 5

Wytwór. patentowanych
szaf hermetycznych

„MOLPAN“

do przechowywania futer
oraz garderoby od mci,
kurzu i wilgoci oraz wszel-
kich napisów tłoczonych.

W. RUBAJ
Zduńska Wola,
Województwo Łódzkie.

OTWARCIE RESTAURACJI



„CARLTON“

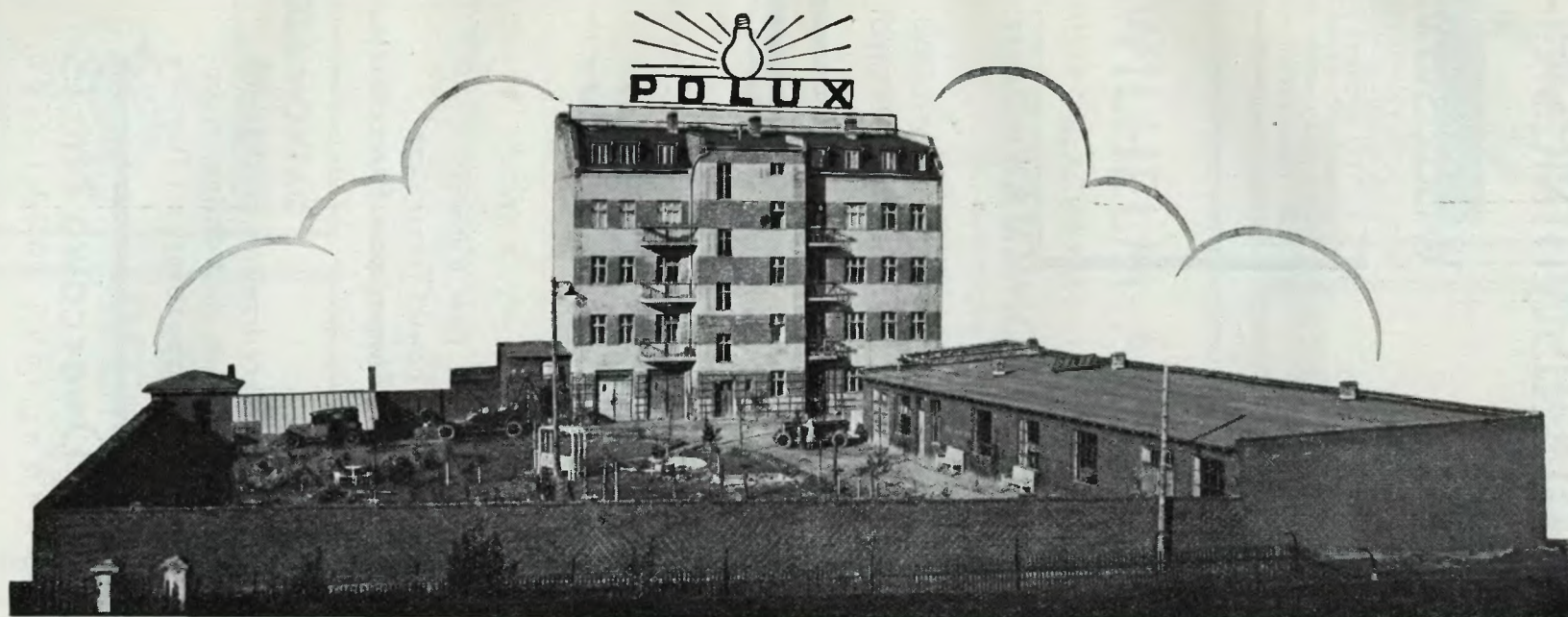
W KATOWICACH

PRZY ULICY POPRZECZNEJ NR. 5

TELEFON NR. 687

**BUFET ZAOPATRZONY WE WSZELKIEGO RO-
DZAJU CIEPŁE I ZIMNE ZAKĄSKI**

**DOBOROWA KUCHNIA PROWADZONA PRZEZ
WYBITNYCH FACHOWCÓW.**



POLSKA ŻARÓWKA PRZYBYŁA

TELEFON NR. 36 SP. Z O. ODP. KATOWICE-LIGOTA

KONTA BANKOWE: POWIATOWA KASA OSZCZĘDNOŚCI, BANK GOSPODARSTWA KRAJOWEGO, P. K. O. 303 505. ADRES TELEGRAFICZNY: POLUX KATOWICE.

WYRÓB ŻARÓWEK ELEKTRYCZNYCH WSZELK. RODZAJU MARKI „POLUX”

oraz lamp kwarcowych i wszelkich instrumentów szklanych dla celów technicznych i lekarskich. Elektrody wszelk. rodzaju dla lekarzy, dentystów i masażyistów.

WYKONANIE OŚWIETLEŃ REKLAMOWYCH „NEON”

SPECJALNOŚĆ: „POLUX-NEONET”

Jest to oświetlenie „Neon” dla niskiego napięcia. Na „Polux-Neonet” może sobie nawet pozwolić drobny kupiec i przemysłowiec, gdyż jest tanie i spotrzebuje bardzo mało prądu (5 metrów pisma „Neonet” spotrzebuje za 4 grosze prądu na godzinę).

KOSZTORYSY I SZKICE NA ŻĄDANIE



G
PRIMISSION
ch

FABRYKA
MEBLI STAŁOWYCH
I KONSTRUKCYJ ŻELAZNYCH

KRÓLEWSKA HUTA
ULICA KATOWICKA 49-53, TELEFON 380

KONTA BANKOWE:
ŚLĄSKI BANK LUDOWY
KRÓLEWSKA HUTA
BANK LUDOWY, KRÓL.
HUTA
PKO. KATOWICE 302.115

Augustyn Niesler

Wodzisław

Rynek 1 -- Telefon Nr. 16

Rok założenia 1873

Hurtownia towarów kolonialnych, mąki,
ziemiopłodów i nawozów sztucznych

Lignoza / Spółka Akc.



Fabryki:

w Krywałdzie, pow. Rybnicki
w Pniowcu, powiat Tarnogórski
w Bieruniu Starym, pow. Pszczyński

Wszelkie materiały
wybuchowe i środki zapalcze, papiery drzewne, bezdrzewne
i pergaminowe: piśmienne, drukowe, ilustracyjne, rysun-
kowe, książkowe, offsetowe, papeteryjne i listowe

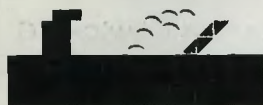
Generalna Dyrekcja:

Katowice, ulica Dworcowa Nr. 13

Numer y telefon ów: 1355, 1520 i 2958

M. Treszczyński

Pszczyna - Woj. Śląskie
ulica Gottsmanna numer 7



Stolarnia z urządzeniem maszynowym, wykonuje prace stolarsko-budowlane oraz urządzenia szkolne i kościelne - Specjalność: ławki szkolne według przepisów ministerjalnych ●

BUCHTA JAN

Przedstawiciel firm krajowych i zagranicznych



Maszyny, czcionki, farby i przybory dla przemysłu graficznego

KATOWICE, UL. DAMROTA 6, TEL. 29-80

LUDWIK LACHS

Skład tapet



KATOWICE

Stawowa 11, Tel. 2405

Artykuły malarskie

WILHELM ALBIG

MISTRZ BLACHARSKI I INSTALATOR

KATOWICE

UL. MARJACKA 14



Wykonywanie wszelkich robót blacharskich, krycie dachów, zakładanie instalacji gazowych, wodnych, kanalizacyjnych oraz gromochronnych

Specjalność:

Budowa chłodnic samochodowych nowych, reparacje i przeróbki starych. Wykonywanie wachlarzów samochodowych, baków benzynowych oraz masek motorowych

FRANCISZEK PRYGA

PRZEMYSŁ DRZEWNY

Dostarcza po cenach przystępnych posadzki dębowe (parkiety), kostkę impregnowaną z drzewa twardego i miękkiego do wykładania przejazdów, ulic, mostów, hal maszynowych i t. d. wraz z ułożeniem

BIELSKO, ŚLĄSK CIESZYŃSKI

ULICA SOBIESKIEGO NR. 22

RÓŻA MONTAG

Mistrzini / Salon mód damskich
Katowice, ul. Mickiewicza 1



Poleca swoją pracownię artystyczną i wykonuje wszelkie prace wchodzące w zakres krawieczyny damskiej



Pierwszorządny zakład krawiecki

W. Orczarz

Katowice
ulica 3. Maja 20

*

Dla WP Urzędników
dogodne warunki spłaty

A. Sinka

Zakład krawiecki

*

Pierwszorządny zakład krawiecki
męski, damski
i mundurowy

*

Pszczyna G. Śląsk
ulica Gottsmanna nr. 12

W. OLMER

Męski i damski salon mód



KATOWICE

ul. Piłsudskiego 26, vis-à-vis ul. Francuskiej, tylny dom I. piętro

Ceny przystępne - Robota solidna

ANTONI PUCZKA, KATOWICE

ulica Teatralna nr. 14
mistrz krawiecki

Wykonuje wszelkie prace w zakresie krawiectwa wchodzące

Wacław Majchrzak

Salon fryzjerski dla Pań i Panów

Rybnik (Górny Śląsk), ulica Gliwicka 6

Marja Wilkowska

Magazyn Mód

*
poleca
kapelusze damskie
według najnowszej
mody
*

Rybnik, Rynek 14

COLUMBUS

Właściciele: Paweł Biela
Katowice, ulica Marsz. Piłsudskiego 38

1. Wyrób wszelkich części zapasowych dla samochodów jakoteż wykonanie prac tokarskich i frezowanie
2. Reparacje subtelno-mechanicznych Instrumentów i aparatów, jakoteż maszyn piekarskich i rzeźniczych
3. Galwanizowanie niklem, miedzią, mosiądzem i cyną

WARSZTAT MECHANICZNY

dla dostaw wszelkich części samochodowych oraz elektrycznych dla kopalń i hut

H.J. Klockiewicz

Wodzisław Górn. Śląsk
skład żelaza

dostarcza:
narzędzia
rzemieślnicze, artykuły
techniczne i
kanalizac.

Najkorzystniejsze źródło
zakupu dla rzemieślnika!

Karol Graubner

Rok założenia 1880

Piekarnia parowa z elektryczn.
napędem

BIELSKO

Blichowa 80. Tel. 28-48

ELEKTRO-INDUSTRJA

ALFONS SPIKA
TELEFON Nr. 1334

Wykonanie

urządzeń oświetlających i
wszelkiego rodzaju słabo-
i silnoprądowych. Dzwonki
alarmowe przeciwko kra-
dzieży. Telef. domowe i t. d.

Reparacje

wszelkich aparatów do
gotowania i ogrzewania,
elektrycznych żelazek, pu-
szek ogrzewających i t. d.

A. HERRMANN SYNOWIE

Fabryka karoserji i powozów
KATOWICE II, ul. Mikołaja Reya 3b - Tel. 1444 - Zał. w r. 1896
Poleca się do wyrobu i naprawy karoserji i pojazdów wszelkiego rodzaju - Nowoczesne lakierowanie nastrzykiem, pokrycia na samochody, wyściełanie samochodów i kufrów na miarę
Pojazdy i powózki dla przedsiębiorstw gotowe na składzie

J. KANJUDA

KATOWICE, ULICA STAWOWA NR. 9

Pierwszorzędna pracownia obuwia i reparacje systemem „A G O” bez szycia i bez kołkowania

„EBEKO”

Fabryka rowerów,
gramofonów i wyrobów
metalowych / Sp. z o. p.



KATOWICE

ul. 3 Maja 34, Tel. 1736

Lubinus Stein i Ska

właściciele:

Mikołaj Dziuk
Katowice

Telefon Nr. 24-45 - Rok założ. 1903

wykonuje:

Urządzenia ogrzewań centralnych
Urządzenia kąpielowe i klozety
Instalacje wodociągów
Urządzenia dezynfekcyjne pralni
i kuchni parowych
Kuto żelazne szafy
dla ubrań robotniczych

Feliks Rutkowski

Tarnowskie Góry
Rynek 18. Telefon 10-87

Parowa fabryka najwytworniejszych wódek i likierów
Hurtownia najwytworniejszych win krajowych i zagranicznych.

Specjalność: znakomite i
znane wszędzie koniaki

„Felikshausen”

*Bielsko-Bialski Browar Akcyjny S. A. w Bielsku
składa wszystkim Rzemieślnikom W. Śl.
serdeczne życzenia z okazji 10. lecia*

Walenty Wichary
mistrz kowalski

Zakład kowalski,
kotodziejski i ślusarski

Budowa nowych i
reparacja wozów
różnego rodzaju —

Specjalność: Kucie koni

KATOWICE

ul. Młyńska nr. 18

Mistrz malarski

Paweł Winkler

Nowy Bytom

ulica Karola Miarki nr. 25



Wykonuje
wszelkie prace w zakres
malarstwa wchodzące.

Józef Pelka

Mistrz
siodlarski i tapicerski

Tarnowskie Góry
Nowy Rynek Nr. 4



Wykonuje wszelkie prace
wchodzące w zakres sio-
dlarstwa i tapicerstwa.

**F. Spora
i ska
Król.
Huta**



ul.
Mickiewicza.
nr. 21.

*Poleca się do wykonania
roboty dacharskiej blachars-
kiej instalacyjnej jak i
gromochronowej.
ul. Mickiewicza 21. tel. 1290.*

Mistrz Kowalski
FR. FRANEK

Wykonuje
wszelkie prace
w zakres kowalstwa
wchodzące

Świętochłowice
ulica Bytomska 27

Jan Rodojewicz



Zakład krawiecki



Tarnowskie Góry
Powstańców 28

A. M. LOEWES Ww.
następcy

J. Stęchły i W. Talarczyk
Wodzisław G. Śląsk.

Skład żelaza i
materiałów budowlanych



Materiały Budowlane,
Narzędzia rzemieślnicze,
techniczne, okucia budo-
wlane oraz narzędzia i
przybory gospodarcze.

Mistrz piekarski

LONGIN POTYKA

Lipiny, ulica Królewsko-Hucka 21



Poleca codziennie świeże pieczywo



„JEGA” Górnośląska Fabryka Lakierów i Farb

Szółka z oar. odp.

Królewska Huta, ulica Hajducka 55-57

Telefon Król. Huta 18 i 202

Najnowocześniej urządzone, we wytwórczości najzdolniejsza fabryka lakierów w Polsce. Wytwarza między innymi niżej podane, ogólnie znane jakościowe wyroby: „PYROXIN” lakiery i emalie nitrocelulozowe do rozpylania i malowania, „NONSTOP” szybkoschnące lakiery do samochodów i powozów, „JEGALIN” emalia na zewnątrz, biała, „GLASURIN” emalia na wewnątrz, biała i kolorowa, „FERROLIT” emalia bursztynowa do podłóg, „SUCCINOR”, „JEGALIT”, „17 C” lakiery bursztynowe, „JEGURIT” środek uniwersalny do gruntowania podłóg itd.

Norbert Bugla

Katowice, ulica 3 Maja 31

*
Kupno starego papieru

JÓZEF PASKUDA, KATOWICE II

ulica Katowicka 7

Mistrz stolarski

Wykonuje wszelkie meble i roboty budowlane

Futra damskie i męskie na dogodnych warunkach poleca

Magazyn i Paryska Pracownia Futer

Katowice, ulica Poprzeczna 3

Telefon 13-10

*
Stale na składzie modele

**SKWARA
EDMUND**

*
Fabryka
wyróbów mięsnych, wędlin
i kiełbas

*
KATOWICE
ul. św. Jana 9, Telefon 989

»ROBUR«

ZWIĄZEK KOPALŃ GÓRNOŚLĄSKICH

Katowice, ul. Powstańców 29

Telefon Katowice: Młodzimiastowe

Nr. 2627-2630 - Miejscowe

Nr. 2631-2634 - Adres

telegr. „Robur”

Katowice



Roczne wydobycie wynosi około 40% ogólnego wydobycia G. Śląska - Własne urządzenia portowe w Gdyni pod firmą: „Polskarob” Polsko-Skandynawskie T. Transp. SA. w Gdyni

Dostarcza pierwszorzędnego węgla kamiennego z własnych kopalń: Gotthard, Paweł, Lithandra, Wawel, Wolfgang, Hrabia Franciszek, Eminencja, Pokój, Śląsk, Niemcy, Donnersmarck, Blücher, Emma, Anna, Römer, Charlotte, Hildebrand, Artur i Menzel (Wirek) - Pierwszorzędnego koksu z własnych koksowni Emma, Wolfgang, Pokój i Gotthard - Pierwszorz. brykietów z własnych brykietowni Emma i Römer

Zastępstwa w kraju:

„Silemin” Spółka z ogr. odp. Warszawa, ulica Mazowiecka 2 - „Silesia” Spółka z ogr. por. Poznań, ul. Gwarna 8 - Schlaak i Dąbrowski, Tow. z ogr. por. Bydgoszcz, Bernardyńska 5 Polskie Towarzystwo Handlowe, Sp. Akc., Kraków, ulica Stawkowska 1 - „Silesiana” Spółka z ogr. odp. Lwów, ulica Legjonów 1 Konsorcjum Sp. z o. odp., Łódź, Przejazd 62

J. Czembor

mistrz kowalski

Wykonuje wszelkie roboty wchodzące w zakres kowalstwa

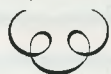


Pszczyna G. Śląsk

ulica Gottsmanna numer 11

**ALOIS
HOFFMANN**

Hurtownia masła i jaj
Mleczarnia



KATOWICE

ulica Stawowa Nr. 17
Telefon numer 15-23

PAWEŁ GAŻA

*
Fabryka
wyróbów
cementowych

PSZCZYNA

Górny Śląsk - Telefon 50

E. LAMLA

FABRYKA ZDROWOTNO TECHNICZ-
NYCH URZĄDZEŃ I APARATÓW

—
OGRZEWANIA CENTRALNE
INSTALACJE NA- I ODWADNIAJĄCE
URZĄDZENIA DEZYNFEKCYJNE
—

TELEFON 1433 KATOWICE SOBIESKIEGO 13



Związek Koksowni

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością



Przedsiębiorstwo przerobu i sprzedaży produktów węgl pochodnych,
dostarcza z własnej

Fabryki Chemicznej w Wielkich Hajdukach

smołę węglową destylowaną i preparowaną, smołę do budowy dróg, pak i lepnik; oleje smołowe: impregnacyjny, kreozotowy, karbolineum, pp.; naftalin: surowy prasowany oraz czysty we wszelkiej postaci; kwasy karbolowe: surowe handlowe, krezole i fenol; zasady pirydynowe i pirydynę czystą; antracen, żywice kumaronowe; benzole i homologi: benzol do motorów, benzol handlowy 90%, benzol chemicznie czysty; technicznie i chemicznie czyste: toluol, solwentnaftę I. i II., ksylolę; kwas benzoowy sublimowany i krystaliczny itd. oraz siarczan amonu

Dla dalszej przeróbki Związek Koksowni posiada:

Fabrykę Tektur Smołowcowych w Katowicach - Dębie

dla wyrobu tektur smołowcowych wszelkich gatunków i pap izolacyjnych,
oraz cztery

Zakłady Impregnacyjne: we Wronkach i Solcu Kujawskim Woj. Pozn. oraz w Chełmie i Katowicach-Ligocie Woj. Śl.

Zakłady we Wronkach i Solcu Kujawskim nasycają podkłady kolejowe i inne materiały drzewne olejem smołowcowym, zakład zaś w Chełmie olejem smołowcowym i różnymi solami impregnacyjnymi. — Zakład w Katowicach-Ligocie, posiadający również WŁASNY TARTAK, nasycza materiały drzewne, przede wszystkim drzewo kopalniane różnymi solami impregnacyjnymi (triolitem itp.), dostarcza tych materiałów w stanie nasyconym lub nienasyconym, sprzedaje wspomniane sole impregnacyjne oraz wszelkiego rodzaju drzewo tarte



Katowice, ulica Powstańców 50

Tel. 611, 851 i 1490 - Adres telegr.: „Koksownie Katowice” - Tel. 611, 851 i 1490

Zakłady stolarskie i fabr. mebli
Erich Glowania

*
Wykonuje:
wszelkie roboty stolarskie,
budowlane, meblowe
i t. p.

*
KATOWICE
ul. św. Jacka nr. 1
Telefon nr. 2489

*PP. budowniczym
i stolarzom!*

*Poleca się znane źródło
dla zakupu wszelkiego
rodzaju drzewa jak i
budowlane, stolarskie,
klejanki etc.*

S. D. Siegreich i S-ka
Sp. z o. o.
Katowice, ul. Mickiewicza 21
Telefon 25-78

**Fabryka Maszyn
i Wyrób Osi**



**Odlewnia
żelaza
i metali**

J. SŁASZKO
SKOCZÓW -- TEL. 21

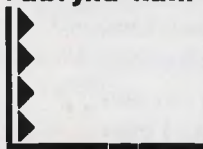
J. T. Dobrowolski

Katowice III
ul. Wojciechowskiego 56

Malarstwo dekoracyjne
Powłoki
na konstrukcje żelazne

P. K. O. Nr. 307 538
Telefon numer 3075

**Józef
Modrzejewski**
Fabryka kafli



Królewska Huta
ul. Cmentarna nr. 16

MARCOL WIKTOR
MISTRZ STOLARSKI



SPECJALNOŚĆ:
**STOLARNIA
BUDOWLANA**

KRÓLEWSKA HUTA
ULICA ŚW. JACKA 19, TELEF. 15-86

**Przemysłowa
Kasa Kredytowa**

Spółdz. z nieogr. odpow.
w Skoczowie
Konto P. K. O. 306 975 Tel. 7

*
Przyjmuje wkłady ~~owczę-~~
~~dnosciowe~~ — udziela kre-
dytów i załatwia wszelkie
czynności kasowe na najdo-
godniejszych warunkach.

Jan Sittek
Królewska Huta
Mieckiego 6. Tel. 1345



Fabryka
wyrobów materac. paten-
towych i wyściełanych
Chaisel, kłnapy i t. d.

Warsztat stolarski z napędem
elektrycznym

Adolf Kaszny
Wodzisław

wykonuje wszelkie prace
w zakres stolarstwa bu-
dowlanego i mebli
wchodzące

Gustaw Berger
Mistrz stolarski

**Fabryka
i skład mebli**
Założona 1894

Nowa Wieś
Telefon nr. 37

BRACIA
M. i A. GOLD

MATERJAŁY DRZEWNE
Drzewo stolarskie, koło-
dziejskie, budowl. i dykty
Obsługa solidna i fachowa

Składy:
Katowice, ul. Król. Hucia Nr. 21
Telefon nr. 32-85
Będzin, Plac 3-go Maja Nr. 6
Telefon 451 i 202

**Bernard
Bartos**
Mistrz ślusarski

Zakład
konstrukcji
żelaznych
i budowlanych

RYBNIK G. ŚI.

Hugon Boronowski

*
Hurtowny skład
piwa i fabryka
wód mineralnych

*
Nowa Wieś G.Ś.
P. K. O. 301 231 - Telefon 17

Baczność! Baczność!

Wykonanie wszelkich prac
tokarskich — Szlifowanie
cylindrów i wałów —
Reparacja pojazdów me-
chanicznych — Spawanie
autogeniczne

„AUTOSZLIF“

Właśc.: Leon Rutka

KATOWICE

ul. Równoległa 2 (róg Graniczna)

Telefon 33-25

Ceny bezkon-
kurencyjne — Obsługa rzetelna



**Szan. Właściciele
i Lokatorzy!**

Podwyższenie wartości wa-
szych domów i mieszkań
podniesie solidne i bardzo
tanie odrestaurowanie
łysz, wykonane przez
znaną od lat 50 firmę
malarską

August Dylla

Zakład malarski Sp. z o. o.

w Katowicach

ul. Marjacka 3, Tel. 2301

Bliższych informacji prosim-
y zgłaszać ustnie lub telef.

*Restauracja
pod Ratuszem*

HASŁO:

*Gospodarz ma
od wszystkich zysk!
Więc w polityce
trzymaj pysk!*

Feige Franciszek

Telefon numer 22-75

J. Rapacz i Szopienice



ulica Marszałka Piłsudskiego nr. 21

BANK LUDOWY

W KATOWICACH, UL. MEYŃSKA 3

TELEFON NR. 1012

**POPIERA GŁÓWNIE
RZEMIOSŁO I STAN ŚREDNI**

O to, co mówią liczby:

1. 12 założycieli w roku 1898 —
5-ciu rzemieślników
2. 4547 członków — 1292 rzemie-
ślników
3. Rzemieślnicy, żony, córki
i synowie rzemieślników podjęli
21.873 książeczek oszczędno-
ściowych Banku Ludowego
w Katowicach na liczbę 67 285
wszystkich wydanych książ-
czek oszczędnościowych

**BANK LUDOWY W KATOWICACH
TO BANK STANU ŚREDNIEGO**

**DAVID
BADEWITZ**

KATOWICE
UL. KOZIĘLSKA 4, TEL. 114

DB

MASZYNY I PRZEBORY
RZEŹNICZO-MASARSKIE
SKŁAD JELIT

Restauracja Zdrój Okocimski

Katowice, ul. Sławowa 10

Telefon nr. 10-37



Specjalny wyszynk piwa
Okocimskiego z Bro-
waru Barona Jana Götza

Poleca swoje sale na posiedzenia i zebrania rzemieślnicze
Rendez-Vous rzemiosła śląskiego - Kuchnia pierwszorzędna

**Tadeusz
Wilczkiewicz**

Zakład nowoczesnych
tapicerskich wyrobów
praktycznych i tanich

Katowice
ul. Kochanowskiego 12


Hleje
 farby, lakiery
 kupisz najtaniej

**Wiktor
Plutka i Ska**
 Katowice
 ulica Dąbrowskiego 2
 Telefon Numer 5-16

CONCORDIA
 IMPORT-EKSPORT
 Spółka Akcyjna

Hurtownia farb,
 lakierów i arty-
 kułów techn.

Telefony: nr. 205, 5661 2075

KATOWICE
 ul. Sokolska 14

Fabryka i składy wędlin
Bracia Nokel



Katowice
 ulica Stawowa, Tel. 2880
 Wełnowlec
 ulica Wandy 6, Tel. 3306

Zakład krawiecki
J. BRAJER i F. TRZOPIK
 Katowice, ulica Marjacka 34
 Wykonywa wszelkie roboty wchodzące w zakres
 krawiectwa

Restauracja pod „Klasycznym Rogiem”
 Wł.: Amand Brauer
 KATOWICE, UL. SŁOWACKIEGO 27. TELEFON 1502
 Pierwszorzędna kuchnia, sale do
 zebrań i posiedzeń, Bilardy
 Nowocześnie urządzona Kręgielnia

„SAXONIA”
 Właśc.: Herman Barczyk
 KATOWICE
 Słowackiego 39
 Telefon nr. 1985



Największy Warsztat Repara-
 cyjny Obuwia prowadzony
 — prądem elektrycznym. —

Meridiol

Fr. Bieniok
 Mistrz piekarski
 Tarnowskie Góry




Poleca codziennie
 świeże pieczywo.

RAPID pewno działający środek na karaluchy, rasy,
 mrówki itd. **MORS** tępi zupełnie pluskwy (płoszczycy)

Oskar Eisenecker
 Drogeria
 Mikołów (Górny Śląsk), Rynek 3

K. Małachowicz
 Wytwórnia cholewek



Katowice, ulica Marszałka Piłsudskiego Nr. 44

Hurtownia Ceraty
 Sp. z ogr. odp.
 Warszawa, ulica Senatorska nr. 10
 Telefon nr. 745-40 i 767-17
 Konto czekowe w P. K. O. 13231

Wylączna sprzedaż komisowa
 całej produkcji fabryk:
 Spółka Akc. „Cerata” w Warszawie,
 Fabryka Ceraty i Sztucznej Skóry
 Bracia Ruziewicz i M. Krywicki
 w Warszawie

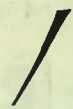
*
 Oddział w Katowicach
 ul. Młyńska 12 — Telef. 1921

Alfons Poloczek

Fabryka
 wędlin
 i rzeźnictwo

Katowice
 Plebiscytowa nr. 7
 Telefon numer 1722

W. Piecha
 Pszczyna
 Telefon 33



Tartak parowy
 Fabryka mebli
 i robót budowlanych

A d r e s R e d a k c j i i A d m i n i s t r a c j i :

Katowice, ul. Marszałka Piłsudskiego 20

(wejście z ulicy Bankowej) - Telefon 1706 - Konto: P. K. O. Katowice nr. 303574



D z i e n n i k

polityczno-społeczny
poświęcony obronie inte-
resów warstw pracujących

Kurjer Śląski

Największy organ republikańsko-demokratyczny na terenie Górn. Śląska

D o d a t k i :

„Młoda Polska“, „Polka“,
„Technika“, „Zdrowie“
„Kapitał i Praca“, „Prawo
i Życie“, „Na srebrnym
ekranie“, „Radjo“ i „Życie“



Drukarnia »Śląski Głos Poranny« Sp.z o.o.

wykonuje wszelkie prace, wchodzące w zakres sztuki drukarskiej

Ceny konkurencyjne

Wykonanie solidne

Żądajcie ofert

**OBSZERNY DZIAŁ GOSPODARCZO - PODATKOWY
BEZPŁATNA FACHOWA PORADNIA**

NAJWIĘKSZY NAKŁAD

NAJSKUTECZNIEJSZE OGŁOSZENIA

NOWY CZAS 10 gr

ABONAMENT TYLKO
ZŁ. 2,50 MIES.

ABONAMENT TYLKO
ZŁ. 2,50 MIES.

Codziennie pismo ilustrowane przynosi ze wszystkich dziedzin życia ostatnie wiadomości, artykuły, sport, kino, humor, wspaniałe ilustracje, dodatek powieściowy ■

8-12 stron ■ 10 groszy ■ Do nabycia wszędzie

Redakcja i Administracja:

Katowice, ulica Mielęckiego 8 ■ Telefon Nr. 29-48

**PKO. Nr.
300.277**

Polonia

Telefon: 959, 960, 961 i 962
Adr. telegr.: Redpol, Katowice

umieszcza codziennie artykuły
najślawniejszych publicystów z całej Polski

Największe pismo polskie wydawane
w Katowicach, stolicy Województwa
Śląskiego, wychodzi 7 razy tygodniowo
Pismo o stale wzrastającym nakładzie

Bezkonkurencyjny organ ogłoszeniowy

Ogłoszenia do „Polonii” przyjmują wszystkie biura ogłoszeń

Oddziały:

Król. Huta, ulica Zjednoczenia 2, Tel. 625
Rybnik, ulica Zamkowa 8, Tel. 27
Sosnowiec, ulica 3 Maja 5a, Tel. 512



Adres Administracji:

Katowice
ulica Sobieskiego 11

W y d a w c a:

**Śląskie Zakłady Graficzne i Wydawnicze
„Polonia” Spółka Akcyjna w Katowicach**

Telefon Administracji Nr. 16-98 ♦ Telefon Redakcji Nr. 303

POLSKA ZACHODNIA

DZIENNIK POŚWIECONY SPRAWOM NARODOWYM I SPOŁECZNYM NA KRESACH ZACHODNICH

„POLSKA ZACHODNIA”

codzienny bardzo poczytny organ
sfer pracujących. Przynosi źródłowe
najświeższe wiadomości ze wszyst-
kich dziedzin. Interesujące dodatki
fachowe oraz niedzielny dodatek
ilustrowany. Prenumerata bardzo
przystępna, bo tylko 3,50 zł mies.

„POLSKA ZACHODNIA”

jest nieodzownym organem
dla każdego Polaka
na Śląsku



Redakcja i Administracja:

Katowice, ulica Moniuszki 10

Telefon Administracji Nr. 16-98 ♦ Telefon Redakcji Nr. 303





Sztandar Przymusowego Cechu Piekarzy w Katowicach
poświęcony dnia 25 sierpnia 1928 r.



UROCZYSTA AKADEMIA POŚWIĘCENIA SZTANDARU
w dniu 9. sierpnia 1928 r. na sali Powstańców w Katowicach



ANTONI SADŁOWSKI
• st. cechmistrz Cechu Piekarzy w Katowicach

Biblioteka Śląska w Katowicach
Id: 0030000710310



III 1805